

PIOTR MAJER

KANONICZNA
ODPOWIEDZIALNOŚĆ
BISKUPA
W ZWIĄZKU Z CZYNAMI
PODLEGŁYCH MU
DUCHOWNYCH

PRZESTĘPSTWA
SEKSUALNE
WOBEC MAŁOLETNICH

KANONICZNA
ODPOWIEDZIALNOŚĆ
BISKUPA
W ZWIĄZKU Z CZYNAMI PODLEGŁYCH MU
DUCHOWNYCH

Piotr Majer

KANONICZNA
ODPOWIEDZIALNOŚĆ
BISKUPA
W ZWIĄZKU Z CZYNAMI PODLEGŁYCH MU
DUCHOWNYCH

Przestępstwa seksualne
wobec małoletnich

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie
Wydawnictwo Naukowe
Kraków 2023

Recenzje wydawnicze

ks. dr hab. Leszek Adamowicz, prof. Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego

ks. dr hab. Piotr Ryguła, prof. Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego

Korekta

Dawid Klimowski

Opracowanie graficzne i łamanie

Piotr Pielach, i-Press

Projekt okładki

Marta Jaszczuk

Publikacja powstała w wyniku realizacji projektu badawczego

o nr 2019/33/B/HS5/02465 finansowanego ze środków Narodowego Centrum Nauki

Ten utwór jest dostępny na licencji Creative Commons

Uznanie autorstwa 4.0 Międzynarodowe (CC BY 4.0)



Copyright © 2023 by Piotr Majer

ISBN 978-83-63241-87-2 (druk)

ISBN 978-83-63241-88-9 (online)

 <https://doi.org/10.15633/9788363241889>

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

Wydawnictwo Naukowe

30-348 Kraków, ul. Bobrzyńskiego 10

wydawnictwo@upjp2.edu.pl

<https://ksiegarnia.upjp2.edu.pl>

Wstęp

Kryzys związany z przestępstwami seksualnymi popełnianymi przez duchownych wobec małoletnich nie może być postrzegany jedynie w kategoriach przestępstw spowodowanych przez sprawców oraz szkód ponoszonych przez ofiary. Konieczne jest także rozpoznanie problemu odpowiedzialności przełożonych tych księży, którzy dopuszczają się czynów przestępnych, i poszukiwanie odpowiedzi na pytanie, czy relacja hierarchicznego zwierzchnictwa biskupa diecezjalnego może mieć jakiś związek z przestępstwem wykorzystania seksualnego, którego dopuścił się podlegający mu duchowny, i czy można mówić o pośredniej odpowiedzialności biskupa za przestępstwo oraz wyrządzone nim szkody.

Zakwalifikowanie przestępstwa przeciwko szóstemu przykazaniu Dekalogu popełnionego przez duchownego na szkodę osoby małoletniej jako *delictum gravius* i zarezerwowanie tej kategorii przestępstw do rozpatrywania przez Dykasterię Nauki Wiary nie jest przypadkowe. Mimo że sprawy dotyczące dyscypliny duchowieństwa i przestępstw popełnianych przez księży zasadniczo należą do kompetencji Dykasterii do spraw Duchowieństwa, Jan Paweł II zdecydował się poddać je dykasterii, do której należy troska o promocję i ochronę wiary. Jak wyjaśniał papież Benedykt XVI, powodem takiej decyzji było dostrzeżenie tego, że przestępstwa duchownych ostatecznie przynoszą szkodę wierze, a w braku wiary należy dopatrywać się ich źródła: tylko tam, gdzie wiara nie określa już działania człowieka, takie wykroczenia są możliwe¹. W tym eklezjalnym kontekście należy sytuować odpowiedzialność biskupów za podległych im duchownych w kontekście przestępstw *contra sextum*. Biskupi jako *fidei doctores et magistri* mają głosić wiarę i troszczyć się o jej nieustanne podtrzymywanie w sercach wiernych i jej rozkrzewianie. Jeżeli podejmowali błędne decyzje albo nie podejmowali ich tam, gdzie było

1 Zob. Benedykt XVI, *Co to jest chrześcijaństwo? Testament duchowy*, Kraków 2023, s. 218.

to wymagane i oczekiwane, wydaje się, iż nie sposób usprawiedliwiać ich zaniedbań i zwalniać od wszelkiej odpowiedzialności.

Nierzadko zarzuca się Kościołowi katolickiemu, że ogranicza się jedynie do aktów natury religijnej i duchowej w miejsce egzekwowania od biskupów konkretnych form odpowiedzialności prawnej. Należy zatem ukazać, iż taka odpowiedzialność w kościelnym porządku prawnym istnieje, oraz uwidocznić, jakie są jej prawne tytuły, oparcie w przepisach prawa kanonicznego, granice, procedura wymierzania i ewentualne mankamenty w jej stosowaniu.

Podstawowym celem niniejszego opracowania jest dokonanie kompleksowej analizy oraz systematyzacji zagadnienia odpowiedzialności kanoniczno-prawnej – karnej, dyscyplinarnej i cywilnej (odszkodowawczej) – biskupów diecezjalnych Kościoła katolickiego w związku z przestępstwami seksualnymi popełnianymi przez podległych im duchownych. Nie jest natomiast zamiarem autora przeprowadzenie dogłębnej analizy odpowiedzialności w zakresie prawa świeckiego ani tym bardziej polemika z przyjętymi w świeckich porządkach modelami odpowiedzialności za czyny cudze – wszelkie odniesienia do prawa państwowego mają jedynie charakter porównawczy.

Wstępnym problemem badawczym jest próba odpowiedzi na pytanie, czy kanoniczny porządek prawny posiada własną koncepcję odpowiedzialności prawnej oraz na ile różni się ona lub współbrzmi z koncepcją i formami odpowiedzialności znanymi w świeckich porządkach prawnych. Cel badawczy ma być osiągnięty przez szczegółową analizę przepisów prawa kanonicznego – zwłaszcza najnowszych aktów prawnych promulgowanych przez papieża Franciszka oraz przepisów Kodeksu prawa kanonicznego – regulujących obowiązki biskupów względem duchownych. Zaniedbania biskupa względem tych powinności mogą stanowić o jego winie w wyborze lub nadzorze. Należy także zbadać zakres i stopień zależności księży od swych przełożonych, tytuły odpowiedzialności kanonicznej biskupa za szkody spowodowane wskutek zaniedbania czy nadużycia władzy oraz charakter i sposób naprawienia takich szkód wyrządzonych wskutek braku staranności biskupa. Prześledzić trzeba również oficjalne wypowiedzi papieży – zwłaszcza te z ostatnich lat, w związku ze skandalami wykorzystania seksualnego osób małoletnich dokonanego przez niektórych duchownych.

Trzonem monografii jest krytyczna analiza przepisów prawa kanonicznego regulujących odpowiedzialność prawną biskupów diecezjalnych Kościoła

katolickiego i zrównanych z nimi wyższych przełożonych kościelnych dokonana w oparciu o polską oraz obcojęzyczną literaturę przedmiotu. W realizacji projektu stosowane będą przede wszystkim metody dogmatyczno-prawna (analiza językowo-logiczna tekstów obowiązującego prawa) oraz porównawcza (komparacja rozwiązań przyjętych w prawie kanonicznym i prawie świeckim). Specyfika odpowiedzialności prawnej biskupów domaga się uwzględnienia wymiaru eklezjologicznego: roli i ustrojowej (konstytucyjnej) pozycji biskupa w Kościele. Tam zatem, gdzie będzie to konieczne, zostanie zastosowana metoda teologiczna, z zachowaniem jednak prawniczego charakteru publikacji.

W pierwszym rozdziale, który zawiera założenia dla dalszych rozważań, przypomniane zostaną podstawowe pojęcia prawne dotyczące odpowiedzialności, jej typologia oraz szczególna specyfika odpowiedzialności we wspólnocie Kościoła. Zakończeniem tej części pracy jest prezentacja wypowiedzi ostatnich papieży – św. Jana Pawła II, Benedykta XVI i Franciszka – na temat odpowiedzialności biskupów Kościoła za grzechy i przestępstwa *contra se-cto* popełniane przez duchownych oraz niewystarczającej i pożądanej reakcji Kościoła na te czyny. Rozdział drugi stanowi analizę prawnokanonicznej regulacji w zakresie obowiązków biskupa w odniesieniu do tych aspektów kościelnej dyscypliny, które mają szczególne znaczenie w kontekście zagadnienia stanowiącego przedmiot badawczy niniejszego opracowania. Przedmiotem dwóch kolejnych części pracy jest szczegółowa analiza dwóch istotnych dla omawianego zagadnienia aktów prawnych wydanych przez papieża Franciszka: motu proprio *Come una madre amorevole* z 4 czerwca 2016 oraz motu proprio *Vos estis lux mundi* promulgowanego 7 maja 2019 i znowelizowanego 25 marca 2023. Ostatni rozdział poświęcony jest tematyce odpowiedzialności administracji kościelnej za szkody spowodowane nielegalnymi działaniami duchownych.

Niniejsze opracowanie stawia sobie za cel nie tylko przyczynienie się do lepszej aplikacji prawa w zakresie wywnętrzkościelnym, ale także użyteczności na szerszym polu w doktrynie prawnej. Może ono pomóc upowszechnić wiedzę i podnieść świadomość prawną w zakresie odpowiedzialności prawnej biskupów Kościoła katolickiego za przestępstwa popełniane przez podległych im duchownych. Dotyczy to zarówno samych zaangażowanych w ewentualne spory na tym tle, jak również całej społeczności (kościelnej i pozakościelnej). Wydaje się pożądane, by taka świadomość prawna

mogła być podstawą odpowiedzialnych ocen kształtowanych w opinii publicznej w kontekście skandalu wykorzystywania seksualnego małoletnich w Kościele.

Rozdział I

Pojęcie odpowiedzialności w Kościele

Zanim zostanie podjęta szczegółowo problematyka odpowiedzialności kanonicznej biskupów w związku z czynami popełnianymi przez duchownych będących ich podwładnymi, należy pokrótce przypomnieć, czym jest odpowiedzialność w ogóle, jakie są jej rodzaje i jakiej szczególnej specyfiki nabiera treść pojęcia odpowiedzialności we wspólnocie Kościoła. Prezentacja tych zasad – o rudymenarnym charakterze – stanowi konieczne założenie dla dalszych rozważań.

I.1.

Odpowiedzialność prawna

Pojęcie odpowiedzialności jest jednym z wielkich zagadnień prawnych, które pozostaje w ścisłym związku z fundamentalnymi kategoriami sprawiedliwości oraz sposobami jej stosowania. Poczucie odpowiedzialności, które jest pojęciem uprzednim w stosunku do odpowiedzialności prawnej, wiąże się ze świadomością praw i obowiązków – własnych, innych osób oraz norm wynikających z ogólnego porządku wartości. Można mówić o różnych stopniach odpowiedzialności – w zależności od roli pełnionej w społeczeństwie, zdolności do kontrolowania swego postępowania, rozumienia znaczenia norm i podejmowania decyzji oraz przewidywania ich skutków. Ich wspólnym mianownikiem jest powinność rozumiana jako miara ludzkiego działania w relacji wobec innych. Wobec mnogości definicji i określeń – prowadzących niekiedy do wniosku, że zdefiniowanie pojęcia „odpowiedzialność” nie

jest możliwe, a przynajmniej jest bardzo skomplikowanym zadaniem – posłużmy się definicją sformułowaną przez Antonio Iaccarino, według którego odpowiedzialność to szczególny wkład osoby – wolnej, racjonalnej, relacyjnej i dialogicznej – stanowiący element pośredniczący między wymogami uniwersalnymi a indywidualnymi, który strukturom i instytucjom wymiaru sprawiedliwości dostarcza perspektywy sensu i dobra¹.

Pojęcie odpowiedzialności z natury rzeczy jest pojęciem prawnym. Dotyczy ono związku podmiotu z określonym systemem wartości i zasad fundamentalnych, a także norm. Prawna koncepcja odpowiedzialności – różniąca się od rozumienia odpowiedzialności w sferze filozoficznej (w tym etycznej), psychologicznej czy moralnej – opiera się na sformułowanej przez Ulpiana zasadzie, w myśl której znajomość prawa jest umiejętnością odróżniania tego, co sprawiedliwe, od tego, co niesprawiedliwe: *iusti atque iniusti scientia*². Podstawowym zadaniem tego, kto uprawia sztukę prawniczą, jest *ius dicere*: wskazanie obowiązującej normy, czyli tego, co w konkretnym przypadku jest *iustum*. Aby tego dokonać, trzeba posiadać umiejętność rozgraniczenia tego, co jest *iustum*, od tego, co jest *iniustum*. Przedmiotem zainteresowania prawnika – również prawnika kanonisty – jest zatem także *iniustum*, czyli naruszenie prawa będące skutkiem działania bezprawnego. Jeżeli „sprawiedliwe” jest zachowanie człowieka polegające na przydzieleniu drugiemu tego, co jest mu należne, czyli jego prawa (*ius suum*), to „niesprawiedliwe” jest takie zachowanie – dobrowolne działanie lub zaniechanie działania – które sprzeciwia się zasadzie sprawiedliwości a tym samym nie sprawia, iż autor działania nabywa wskutek niego jakieś prawo³.

Odpowiedzialność prawna to zdolność przyjęcia na siebie konsekwencji niesprawiedliwego działania, a tym samym – obowiązku naprawienia niesprawiedliwej szkody, która jest podstawową przesłanką odpowiedzialności. Pamiętać należy jednak, że nie każda szkoda – czyli utrata rzeczy szeroko rozumianej (*res* to także prawo czy dobro niemajątkowe) – jest niesprawiedliwa, ale tylko taka, która powstaje w wyniku niesprawiedliwego działania, czyli takiego, którego skutków poszkodowany doznał wbrew swej woli

1 A. Iaccarino, *Responsabilità e istituzionalità in prospettiva filosofica*, [w:] *Responsabilità ecclesiale, corresponsabilità e rappresentanza. Atti della IV Giornata canonistica interdisciplinare*, a cura di P. Gherri, Città del Vaticano 2010, s. 44.

2 D 1.1.10. Zob. A. Tarwacka, *O sprawiedliwości i prawie. 1 tytuł 1 księgi Digestów: tekst – tłumaczenie – komentarz*, „Zeszyty Prawnicze” 3 (2003) nr 2, s. 363, <https://doi.org/10.21697/zp.2003.3.2.16>.

3 Zob. E. Baura, *Parte generale del diritto canonico. Diritto e sistema normativo*, Roma 2013, s. 67–69.

w wyniku dobrowolnego czynu ludzkiego. Nie ma zatem niesprawiedliwej szkody, gdy przyczyną utraty albo uszczerbku na rzeczy jest decyzja samego zainteresowanego podmiotu – dobrowolne wyzbycie się rzeczy lub jej zużycie przez uprawnionego czy rezygnacja z posiadanego prawa (lecz tylko tego, którym można rozporządzać⁴) – *scienti et volenti non fit iniuria*. Wyznacznikiem szkody nie jest zatem utrata rzeczy samej w sobie, ale utrata tego, co jest należne ze sprawiedliwości. Z działania będącego naruszeniem prawa rodzi się obowiązek naprawienia wyrządzonej szkody.

Odpowiedzialność prawną charakteryzuje się najczęściej w doktrynie jako zasadę „ponoszenia przez podmiot prawa ujemnych konsekwencji za zdarzenia lub stany rzeczy, które podlegają ujemnej kwalifikacji prawnej i są przypisywane określonemu podmiotowi w porządku prawnym”⁵. Odpowiedzialność prawna jest też określana jako reakcja porządku prawnego na naruszenie prawnie chronionego obowiązku (naruszenie prawa, niewypełnienie obowiązku, popełnienie czynu niedozwolonego) przez osobę fizyczną lub prawną, która to reakcja niesie z sobą obowiązek poniesienia konsekwencji przewidzianych za takie naruszenie (sankcja karna w przypadku odpowiedzialności karnej lub naprawienie szkody w przypadku odpowiedzialności cywilnej)⁶.

I.2.

Znaczenie etymologiczne

Łaciński rzeczownik *responsabilitas* pochodzi od czasownika *respondeo* – „odpowiadać”. Ten sam związek etymologiczny łączący odpowiedzialność z daniem odpowiedzi na coś dostrzega się w języku polskim (odpowiedź – odpowiedzialność) oraz w wielu językach europejskich (ang. *response* – *responsibility*, franc. *réponse* – *responsabilité*, hiszp. *respuesta* – *responsabilidad*,

4 Zob. E. Baura, *Parte generale del diritto canonico...*, dz. cyt., s. 68. Nie można bowiem zrezygnować z prawa, którym się swobodnie nie dysponuje (np. prawo do życia).

5 W. Lang, *Struktura odpowiedzialności prawnej: studium analityczne z dziedziny teorii prawa*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, Nauki Humanistyczno-Społeczne. Prawo” 8 (1968) z. 31, s. 12.

6 Zob. H. Pree, *La responsabilità giuridica dell'amministrazione ecclesiastica*, [w:] *La giustizia nell'attività amministrativa della Chiesa: il contenzioso amministrativo*, a cura di E. Baura, J. Canosa, Milano 2006, s. 60–61.

wł. *risposta* – *responsabilità*, port. *resposta* – *responsabilidade*, niem. *Antwort* – *Verantwortung* lub *Verantwortlichkeit*; na gruncie słowiańskim: czes. *odpověď* – *odpovědnost*, ros. *ответ* – *ответственность*). W tym sensie odpowiedzialność ma ze swojej natury charakter dialogowy i oznacza pewien akt szeroko rozumianej komunikacji⁷. Stąd jest nieodzownie łączona z podejmowanymi przez jednostkę czynnościami *względem innych* (podmiotów lub rzeczy)⁸.

W analizie znaczeniowej słowa *responsabilitas* nie można pomijać tego, iż wywodzi się ono od łacińskiego czasownika *spondeo*, które oznacza „uroczyć się przysiąc, zobowiązać się do czegoś”⁹ – do wypełnienia umowy, zawarcia małżeństwa (stąd: *sponsus*, *sponsa*, *sponsalia*) – a także „poręczyć, stać się poręczycielem, działać jako gwarant”¹⁰. Słowo *spondeo* było stosowane podczas uroczystego zawarcia kontraktu słownego (*stipulatio*) zgodnie z prawem rzymskim, cieszącego się wielką popularnością. Wymiana określonych formą pytań i odpowiedzi przez strony umowy: *spondesne?* – *spondeo* (przyrzekasz? – przyrzekam) – rodziła ściśle zobowiązanie chronione przez rozmaite *actiones*, przede wszystkim *actio ex stipulatu*¹¹.

Lingwiści wskazują również to, że łacińskie *spondeo* wywodzi się od greckiego słowa $\sigma\tau\acute{\epsilon}\upsilon\delta\omega$, którego dosłowne znaczenie brzmi: „brać bogów za gwarantów”, co wskazuje na swoiste „uświęcenie” umowy – jej legitymację i konsekwentnie osadzenie odpowiedzialności za jej wypełnienie w porządku wyższym, transcendentnym¹².

7 Zob. J. Puzynina, *Polskie leksemy „odpowiedzialny” i „odpowiedzialność” na tle języków europejskich*, [w:] *Studia lingwistyczne ofiarowane Profesorowi Kazimierzowi Polańskiemu na 70-lecie jego urodzin*, red. W. Banyś, L. Bednarczuk, S. Karolak, Katowice 1999, s. 81–88. Gdy chodzi o analizę wyrazu i pojęcia „odpowiedzialność” z semantycznego punktu widzenia, zob. także: J. Dokurno, *Analiza semantyczna wyrażenia „jest odpowiedzialny”*, „Poradnik Językowy” 88 (1988) nr 9–10, s. 668–674; J. Bartmiński, M. Grzeszczak, „Odpowiedzialność” w sieci semantycznej języka polskiego (między obiektywizmem relacji prawnych a subiektywnym poczuciem obowiązku), [w:] *Etnolingwistyka a leksykografia. Tom poświęcony Profesorowi Jerzemu Bartmińskiemu*, red. W. Chlebda, Opole 2010, s. 227–248.

8 Zob. P. Michowicz, *Pozakanoniczna odpowiedzialność wyższego przełożonego zakonnego. Analiza problematyki w odniesieniu do polskiego ustawodawstwa i orzecznictwa*, Kraków 2019, s. 23.

9 Zob. *Słownik łacińsko-polski*, red. M. Plezia, t. 5, Warszawa 1979, s. 199.

10 Zob. *Spondeo*, [w:] *Oxford Latin Dictionary*, eds. P. G. W. Glare, Oxford 2012, s. 1994–1995.

11 Zob. W. Wołodkiewicz, *Stipulatio*, [w:] *Prawo rzymskie. Słownik encyklopedyczny*, red. W. Wołodkiewicz, Warszawa 1986, s. 144.

12 Zob. M. d’Arienzo, *Il concetto giuridico di responsabilità. Rilevanza e funzione nel Diritto Canonico*, Cosenza 2012, s. 17.

Drugi człon wyrazu *responsabilitas* pochodzi od łac. *habilitas*, oznaczającego zdolność. Etymologicznie zatem *responsabilitas* w swym pierwotnym znaczeniu to zdolność do udzielenia odpowiedzi. Z odpowiedzialności pojmowanej jako zdolność do udzielenia odpowiedzi przez poręczyciela wypływa odpowiedzialność rozumiana już nie jako zdolność, ale jako obowiązek odpowiadania za szkodliwą sytuację, z czego wypływa obowiązek naprawienia szkody¹³ – zdolność do przywrócenia naruszonej równowagi¹⁴. Z czasem akcent znaczeniowy czasownika *respondeo* przesunął się z funkcji gwarancyjnej (gwarantowanie spełnienia zobowiązania zaciągniętego przez osobę trzecią) na możliwość bycia pociągniętym do odpowiedzialności za szkodliwe konsekwencje własnego bezprawnego postępowania, często w związku z zagrażającą sankcją, i świadomość takiej konieczności¹⁵.

Znaczenie słowa *responsabilitas* obejmuje zatem dwie sfery występowania stanu odpowiedzialności: obok wskazania, że jest to realny obowiązek ponoszenia ciężaru skutków swego działania, uwypuklone jest również samo doznanie obowiązywania konsekwencji, leżące w sferze świadomości¹⁶. Ten drugi aspekt, określane nieraz jako „poczucie odpowiedzialności”, wydawać by się mogło, dotyczy bardziej pola psychologii oraz socjologii niż prawa. Jednakże nie można twierdzić, że świadomość ponoszenia konsekwencji swego działania wychodzi poza obszar właściwy prawu. Pojęcie odpowiedzialności obejmuje bowiem dwa zakresy znaczeniowe: 1) obowiązek (moralny lub prawny) odpowiadania za swoje lub czyjeś czyny, czyli konieczność poniesienia ich negatywnych konsekwencji, 2) przyjęcie na siebie obowiązku zadbania o kogoś lub o coś oraz wypełnianie tego obowiązku. Ów drugi aspekt nie może sprowadzać się jedynie do psychologicznego „poczucia” odpowiedzialności – ma on bowiem wymiar typowo prawny (podjęcie zobowiązania). Odpowiadać za coś w tym sensie oznacza „kierować czymś ze świadomością ponoszenia ciężaru”.

13 Zob. E. Baura, *Il principio della colpa e la responsabilità oggettiva*, [w:] *La responsabilità giuridica degli enti ecclesiastici*, a cura di E. Baura, F. Puig, Milano 2020, s. 79.

14 Zob. H. Pree, *Responsabilidad de la administración eclesiástica*, [w:] *Diccionario General de Derecho Canónico*, red. J. Otaduy, A. Viana, J. Sedano, t. 6, Pamplona 2012, s. 984. Autor wskazuje na znaczenie przedrostka „re”, oznaczającego w lingwistyce ponowne wykonywanie czynności, zwykle w przeciwnym kierunku.

15 Zob. M. d’Arienzo, *Il concetto giuridico di responsabilità...*, dz. cyt., s. 17.

16 Zob. S. Bechcicki, *Odpowiedzialność jako kategoria podstawowa w prawie*, [w:] *Tendencje prawa materialnego i procesowego cywilnego*, red. E. Marszałkowska-Krześ, Wrocław 2017, s. 33–34, 38.

Podwójny wymiar odpowiedzialności może być także postrzegany w dwóch perspektywach: prospektywnej i retrospektywnej. W pierwszej (odpowiedzialność określana jest w niej także mianem *aktywnej* albo *pozytywnej*) odpowiedzialność wynika z podjęcia jakiegoś zobowiązania, zazwyczaj na zasadzie dobrowolności, które może odnosić się albo do pojedynczego zobowiązania, albo do określonego zespołu obowiązków, jak np. w przypadku objęcia urzędu czy funkcji. Przypisanie skutków powinnościowych zakłada w tej sytuacji aktywną i dalekowzroczną projekcję, ponieważ wymaga od strony zobowiązanej wykonania wszystkich czynności i podjęcia wszelkich środków niezbędnych do wykonania podjętego zobowiązania oraz zapewnienia jego dokładnej i pełnej realizacji. Z kolei w drugim znaczeniu odpowiedzialność – zwana także *negatywną* lub *pasywną*¹⁷ – wynika z wcześniejszej sytuacji lub zachowania, które wywołało określone szkodliwe konsekwencje w sferze prawnej, nawet niezależnie od woli danej osoby. W tej perspektywie przypisanie skutków powinnościowych charakteryzuje się dynamiką pasywną i jest ukierunkowane na przeszłość, ponieważ odnosi się do odpowiedzialności za czyny już dokonane, odpowiedzialności zmierzającej do przywrócenia sprawiedliwości, czyli przywrócenia stanu poprzedniego lub naprawienia szkody oraz poniesienia sankcji przewidzianych przez system prawny¹⁸.

Perspektywa prospektywna, wybiegająca ku przyszłości, sytuuje odpowiedzialność jako działanie zapobiegawcze, prewencyjne, zmierzające do uniknięcia szkód. W drugim przypadku mowa o odpowiedzialności tego, kto ponosi konsekwencje powstałej szkody. O ile w ujęciu prospektywnym można mówić o możliwości wyboru u podmiotu, bowiem źródłem odpowiedzialności jest pojedyncze zobowiązanie dobrowolnie podjęte bądź zespół obowiązków związanych z urzędem lub funkcją, podobnie podejmowanych z własnej woli, ujęcie retrospektywne charakteryzuje się odpowiedzialnością konieczną – także za szkody powstałe niezależnie od woli podmiotu, który ponosi za nie odpowiedzialność¹⁹. Aplikując oba te ujęcia do kanonicznego porządku prawnego, trzeba odnieść się do pojęcia urzędu (*officium*),

17 Zob. W. L. Daniel, *Accountability and the juridical responsibility of the public ecclesiastical administration*, „Ius Ecclesiae” 30 (2018) nr 1, s. 38–39, <https://doi.org/10.19272/201808601003>.

18 Zob. M. d'Arienzo, *Responsabilidad jurídica (Principio de)*, „Ius Canonicum” 56 (2016), s. 803, <https://doi.org/10.15581/016.56.8030>.

19 Zob. I. Zuanazzi, *La responsabilità dell'amministrazione ecclesiastica*, [w:] *La responsabilità giuridica degli enti ecclesiastici*, a cura di E. Baura, F. Puig, Milano 2020, s. 242.

z którym wiąże się określona prawnie sfera zobowiązań jego tytulariusza. Obowiązki te mogą być określone samym prawem, którym urząd ustanowiono, albo dekretem właściwej władzy, którym urząd ten jest jednocześnie ustanowiony i nadany (kan. 145 KPK).

Oba wskazane aspekty odpowiedzialności mogą być także ujęte jako odpowiedzialność „za” i odpowiedzialność „do”. Maria d’Arienzo mówi o „posiadaniu odpowiedzialności” (*avere responsabilità*) i „byciu odpowiedzialnym” (*essere responsabile*)²⁰. Ta pierwsza jest zgodnie uznawana, zarówno w systemach cywilnych, jak i religijnych, takich jak kanoniczny, za odpowiedzialność prawną, jako że jest związana z przypisywalnością skutków naruszenia normy porządku prawnego, a więc egzekwowalna. Druga natomiast rozumiana jest jako zobowiązanie do postępowania w relacjach instytucjonalnych i intersubiektywnych, które odwołuje się do znaczenia czasownika *respondeo* jako odpowiedzi na potrzebę opieki i troski o powierzone komuś osoby lub wspólnotę, której przewodzi w wykonywaniu swoich obowiązków. Ten wymiar odpowiedzialności w prawie kanonicznym ma również charakter prawny, który we wspólnocie kościelnej nie ogranicza się do sankcjonowania zachowania, ale obejmuje także, a może nawet przede wszystkim, aktywne uczestniczenie w budowaniu wspólnoty poprzez wykonywanie obowiązków i praw wynikających z posiadanego w Kościele statusu prawnego, a w konsekwencji – ze specyficznym powołaniem wiernego. Specyfika odpowiedzialności w kanonicznym porządku prawnym zostanie wyjaśniona na dalszych stronach.

I.3.

Pojęcie odpowiedzialności w kanonicznym porządku prawnym

Kluczowa kanoniczna regulacja odpowiedzialności prawnej rozumianej jako reakcja porządku prawnego w stosunku do tego, kto narusza obowiązek prawny, zawarta jest w kan. 128 KPK: „Ktokolwiek nielegalnie czynnością prawną albo też jakimkolwiek innym czynem dokonany z winy umyślnej lub nieumyślnej wyrządza komuś szkodę, zobowiązany jest do jej

²⁰ Zob. M. d’Arienzo, *Il concetto giuridico di responsabilità...*, dz. cyt., s. 19–20.

naprawienia”. Historycznym źródłem tego współczesnego przepisu jest dekretal *Si culpa tua* Grzegorza IX zawarty w zbiorze *Liber extra* z 1234 roku²¹, który odzwierciedla klasyczną koncepcję sprawiedliwości wywodzącą się z rzymskiej *lex Aquilia*²².

Co ciekawe, w pierwszym Kodeksie prawa kanonicznego z 1917 roku nie było żadnego ogólnego przepisu, który regulowałby fundament odpowiedzialności w kanonicznym porządku prawnym, mimo że w klasycznym prawie kanonicznym powszechnie przyjmowano postanowienie Grzegorza IX²³. Dlatego kan. 128 KPK postrzegany jest bardziej jako powrót do klasycznej koncepcji odpowiedzialności aniżeli nowość wynikająca z posoborowej reformy²⁴.

Pojawiające się w kan. 128 KPK kategorie winy umyślnej i nieumyślnej to dwa subiektywne wymiary przypisania odpowiedzialności prawnej osobie, która wyrządziła szkodę. Wina umyślna (*dolus*) to działanie podjęte ze świadomością i zamiarem naruszenia prawa (niekoniecznie popełnienia przestępstwa), natomiast wina nieumyślna (*culpa*) w znaczeniu prawnym to niezamierzone działanie lub zaniechanie, z którego powstaje skutek niezgodny z prawem, a który mógł i winien być przez sprawcę przewidziany²⁵.

Podmiot wyrządzający szkodę jest rozumiany w kan. 128 KPK szeroko: *quicumque* – ktokolwiek. Może być nim zatem osoba fizyczna lub prawna, osoba prawna kolegialna lub niekolegialna, publiczna bądź prywatna,

21 X, V, 36, 9: „Si culpa tua datum est damnum vel iniuria irrogata, seu aliis irrogantibus opem forte tulisti, aut haec imperitia tua sive negligentia evenerunt: iure super his satisfacere te oportet, nec ignorantia te excusat, si scire debuisti, ex facto tuo iniuriam verisimiliter posse contingere vel iacturam”. *Corpus Iuris Canonici*, t. 2: *Decretalium collectiones*, ed. Ae. Friedberg, Graz 1955, kol. 880.

22 Szerzej na temat klasycznej koncepcji odpowiedzialności i związków tradycji kanonistycznej z *lex Aquilia* zob. P. Michowicz, *Pozakanoniczna odpowiedzialność...*, dz. cyt., s. 22–34; A. Fiori, *La decretale “Si culpa tua” e la responsabilità degli enti morali nel diritto canonico classico*, [w:] *La responsabilità giuridica degli enti ecclesiastici*, a cura di E. Baura, F. Puig, Milano 2020, s. 33–76.

23 Kan. 1681 Kodeksu z 1917 roku przewidywał jedynie obowiązek naprawienia szkód wynikłych z nieważnej czynności prawnej.

24 Zob. G. Regojo Bacardí, *Pautas para una concepción canónica del resarcimiento de daños*, „Fidelium Iura” 4 (1994), s. 120.

25 Oba te pojęcia prawne różnią się od potocznego rozumienia łacińskich słów *dolus* i *culpa*. Tłumaczeniem łacińskiego rzeczownika *dolus* jest „podstęp” (zob. np. kan. 125 § 2 i 1098 KPK), a więc działanie mające na celu oszukanie kogoś. Natomiast podstawowym powszechnie przyjmowanym znaczeniem słowa *culpa* (wina) jest przypisanie komuś czynu złego (tym bardziej, gdy jest to czyn przestępny). W doktrynie kanonistycznej nie ma zgody co do tego, czy *dolus* i *culpa* są wymagane tylko do przypisania odpowiedzialności za nielegalną czynność prawną, czy też także za „jakikolwiek inny czyn”. Brzmienie kan. 128 dopuszcza bowiem różne interpretacje językowe tego przepisu. Zob. J. Otaduy, *Parte general del Derecho canónico. Normas, actos, personas*, Pamplona 2022, s. 438.

organ administracji kościelnej, duchowny lub świecki, także niekatolik bądź nieochrzczony.

Prawo kościelne nie zawiera własnej definicji szkody, choć Kodeks prawa kanonicznego wielokrotnie odwołuje się do tego pojęcia²⁶. Przez szkodę (*damnum*)²⁷ w prawie kanonicznym – podobnie jak w świeckiej nauce prawa – należy rozumieć „każdy uszczerbek w dobrach prawnie chronionych, tak majątkowy (szkoda *sensu stricto*), jak i niemajątkowy (krzywda)”²⁸. W kanonicznym porządku prawnym szkoda musi stanowić naruszenie dobra uznawanego za takie przez prawo kanoniczne i nie ogranicza się jedynie do uszczerbków, które dają się wyrazić w wartości pieniężnej, czyli, ogólnie mówiąc, szkód materialnych. Obejmuje każde naruszenie sfery prawnej drugiego człowieka. Może mieć zatem charakter materialny, fizyczny, moralny lub duchowy i dotyczyć naruszenia takich dóbr naturalnych, jak życie, zdrowie, wolność, cześć, jako że prawo kanoniczne chroni także dobra natury moralnej, religijnej i duchowej. Syntetycznie rzecz ujmując, pojęcie szkody w kanonicznym porządku prawnym znajduje podstawę w prawach i obowiązkach przez Kościół uznawanych oraz regulowanych i chronionych przez ustawodawcę kanonicznego, poczynając od tych fundamentalnych praw i obowiązków wszystkich wiernych, o których mowa w kan. 208–223 KPK²⁹. Podobnie jak w sferze prawa świeckiego szkoda rozważana w prawie kanonicznym może występować w dwóch postaciach: straty poniesionej przez poszkodowanego (*damnum emergens*) oraz hipotetycznych korzyści, które mógłby uzyskać, a których nie uzyskał w następstwie nielegalnego działania (*lucrum cessans*).

Należy mieć na uwadze to, że dobra prawnie chronione, wynikające z nadprzyrodzonej misji Kościoła, w kanonicznym porządku prawnym mogą mieć inny charakter niż w porządkach świeckich. Konsekwentnie przekładać się to będzie na pojęcie szkody w zakresie kanonicznym – np. szkody wynikające z braku troski duszpasterskiej, które mogą być przypisane wadliwemu

26 Zob. G. Regojo Bacardí, *Pautas...*, dz. cyt., s. 108, przyp. 3.

27 Warto zasygnalizować w tym miejscu słuszną korektę polskiego tłumaczenia kan. 128 KPK. W dawnym przekładzie Kodeksu (wyd. Pallottinum, Poznań 1984) słowo *damnum* przekładano w tym samym kanonie raz jako „krzywda”, innym razem jako „szkoda”.

28 Szerzej na temat pojęcia szkody zob. m.in. F. Cacioppo, *La disciplina della riparazione del danno nel diritto canonico del secolo XX*, Roma 1996, s. 170–181 (w doktrynie cywilnej) oraz s. 217–223 (w kanonistyce).

29 Zob. M. Luisi, *Daño*, [w:] *Diccionario General de Derecho Canónico*, red. J. Otaduy, A. Viana, J. Sedano, t. 2, Pamplona 2012, s. 880.

działaniu organów administracji kościelnej, szkody natury duchowej, pozbawienie sakramentów itp. Pośród szkód duchowych rozważanych w orzecznictwie kanonicznym w kontekście ich naprawienia występują szkody wynikłe z zaniedbania w sprawowaniu sakramentów świętych i nauczaniu, niedbalstwo w zaopatrywaniu chorych i umierających, naruszenie tajemnicy spowiedzi, odmowa dopuszczenia do sakramentów, kiedy wierny uważa się za należycie przygotowanego. W dziedzinie dóbr natury moralnej wymieniane są zniesławienie, oszczerstwa, szykany, naruszenie dobrej sławy, naruszenie prywatności. Szkody natury materialnej to np. straty finansowe poniesione wskutek umów z osobami kościelnymi lub wskutek złej administracji majątkiem kościelnym, względnie w wyniku braku należytego nadzoru ze strony przełożonych, koszty poniesione w związku z przygotowaniem do zawarcia małżeństwa, do którego ostatecznie nie doszło³⁰. Musi jednak chodzić o szkodę rozpoznawalną prawnie, czyli naruszenie tego, co jest należne ze sprawiedliwości, a więc bezprawie (*iniuria, non-ius*). Chodzi zatem o uszczerbek w tym, co określa się mianem *patrimonium iuridicum* każdej osoby albo wspólnoty, a nawet wszystkich wiernych, czyli prawdziwą niesprawiedliwość³¹.

Zwłaszcza w przypadku szkód wyrządzonych przez czyny przestępcze o charakterze pedofilskim lub zaniedbania umożliwiające popełnienie takiego rodzaju przestępstw należy – oprócz szkód bezpośrednio wyrządzonych ofiarom przestępstw – uwzględnić ogromne szkody wyrządzone w zakresie apostołstwa, posługi sakramentalnej i przepowiadania wiary, skutkujące odchodzeniem wiernych z Kościoła, zgorzeniem, zniechęceniem i zaprzestaniem praktyk religijnych, a więc – oprócz niemożliwych do stwierdzenia reperkusji nadprzyrodzonych takich szkód – niepowetowanymi stratami na polu pełnienia przez Kościół swojej zbawczej misji.

Szkoda, za którą ponosi się odpowiedzialność, może zostać wyrządzona „czynnością prawną albo też jakimkolwiek innym czynem” – a więc czynnością publiczną bądź prywatną, ważną, nieważną lub nielegalną (niegodziwą). Szkoda jednak musi być wyrządzona „nielegalnie” – a więc w następstwie czynu zabronionego, zaniedbania obowiązku, nadużycia władzy,

30 Zob. P. Majer, *Odpowiedzialność za szkody wynikłe z nielegalnych aktów administracyjnych*, [w:] *Organizacja i funkcjonowanie administracji w Kościele*, red. J. Krukowski, W. Kraiński, M. Sitarz, Toruń 2011, s. 225–226.

31 Zob. J. Otaduy, *Parte general...*, dz. cyt., s. 437.

przekroczenia uprawnień, naruszenia praw subiektywnych. Nielegalność może wynikać zarówno z naruszenia prawa materialnego, jak i procedury – także wtedy, gdy jego autor stosuje niedozwolone środki lub zamierza osiągnąć niesprawiedliwy cel. Nie można natomiast mówić o nielegalności, jeżeli szkoda jest nieuniknionym skutkiem czynności prawnej – np. utrata dobrego imienia po zapadnięciu skazującego wyroku³². Jest więc w kanonicznym porządku prawnym miejsce na szkodę, która nie jest szkodą niegodziwą, a nawet w literaturze przedmiotu określana jest ona jako „szkoda godziwa”³³. Zakłada ona jednak istnienie ustawy, która taką sytuację dopuści, traktując ją jako poświęcenie dobra partykularnego, podyktowane wymogami dobra wspólnego³⁴. Tak będzie np. w przypadku odwołania z urzędu tego, kogo posługiwanie jest nieskuteczne, mimo że on sam będzie postrzegał odwołanie jako uciążliwe i dla siebie szkodliwe³⁵.

Konieczny jest związek przyczynowy między czynnością a szkodą: czynność i szkoda są ze sobą związane tak, iż jedno powoduje drugie. W ten sposób szkoda zawsze musi być przypisana konkretnemu sprawcy. Nie istnieje odpowiedzialność w razie siły wyższej, zaistnienia nieprzewidzianych okoliczności, jeżeli szkoda została wyrządzona przypadkowo, a także gdy do powstania szkody doprowadził sam poszkodowany³⁶.

I.4. Specyfika odpowiedzialności w prawie kanonicznym

W zakresie religijnym pojęcie odpowiedzialności nabiera szczególnego znaczenia – oprócz obowiązku ponoszenia konsekwencji swego postępowania w wymiarze doczesnym pojawia się także aspekt religijny: podporządkowanie

32 Zob. R. Sobański, *Komentarz do kan. 128*, [w:] J. Krukowski, R. Sobański, *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, t. 1: *Księga I. Normy ogólne*, red. J. Krukowski, Poznań 2003, s. 211.

33 Zob. G. Regojo Bacardí, *Pautas...*, dz. cyt., s. 128–131.

34 Między innymi dlatego kan. 50 KPK stanowi, że „przed wydaniem poszczególnego dekretu, władza powinna [...] – o ile to możliwe – wysłuchać tych, których prawa mogą być naruszone”. Zob. P. Majer, *Odpowiedzialność za szkody...*, dz. cyt., s. 228–229.

35 Zob. np. kan. 1740 KPK.

36 Zob. J. Otaduy, *Parte general...*, dz. cyt., s. 437.

się sądowi Bożemu i Jego sprawiedliwości. Nie należy jednak mylić odpowiedzialności w sensie prawnym z odpowiedzialnością moralną przed Bogiem i wobec własnego sumienia. Nie można ich wszakże od siebie separować – w kościelnym porządku prawnym odpowiedzialność prawna zakłada odpowiedzialność moralną (nie każdy grzech jest przestępstwem, każde przestępstwo jest również grzechem³⁷).

Z drugiej jednak strony nie można pojmować odpowiedzialności prawnej jedynie w sensie pozytywistycznym i ustanawiać nienaruszalnej granicy między odpowiedzialnością prawną a odpowiedzialnością moralną. Obowiązek prawny w istocie nie jest ontologicznie różny od obowiązku moralnego. Byłoby zbyt prostym uproszczeniem twierdzić, że *prawny* charakter powinności pojawia się tylko tam, gdzie obowiązek wynika z prawa pozytywnego, natomiast obowiązek moralny rodzi się z prawa naturalnego. Niemniej jednak odpowiedzialność prawna realizuje się w sferze sprawiedliwego porządku społecznego, właściwą zaś sferą odpowiedzialności moralnej jest sąd należycie uformowanego sumienia. Stąd słusznie mówi się, że wymiar prawny odpowiedzialności wskazuje na zakres zewnętrzny, natomiast wymiar moralny – na zakres wewnętrzny³⁸.

W zakresie właściwym dla prawa kanonicznego o odpowiedzialności prawnej mówimy nie tylko w kontekście czynności prawnych. Może ona wypływać także z innego rodzaju zachowań realizowanych w Kościele, które także generują relacje sprawiedliwości: sprawowanie sakramentów, używanie miejsc i rzeczy świętych, działalność stowarzyszeniowa i wiele innych kościelnych aktywności³⁹.

37 Szerzej na ten temat zob. P. Consorti, *La responsabilità della gerarchia nel diritto della Chiesa cattolica*, [w:] *Davanti a Dio e davanti agli uomini. La responsabilità fra diritto della Chiesa e diritto dello Stato*, a cura di N. Marchei, D. Milani, J. Pasquali Cerioli, Bologna 2014, s. 52–57; M. del Pozzo, *Il rapporto tra delitto e peccato nell'attualità del diritto canonico*, „*Ius Canonicum*” 53 (2013), s. 199–223, <https://doi.org/10.15581/016.53.787>; P. Erdö, *Il peccato e il delitto. La relazione tra due concetti fondamentali alla luce del diritto canonico*, Milano 2014; Z. Maj, *Grzech a przestępstwo. Refleksje teologiczno-kanoniczne*, [w:] *Salus animarum suprema lex w świetle kanonicznego prawa karnego*, red. M. Saj, Warszawa 2016, s. 39–65; C. Zuccaro, *Peccato e il delitto tra teologia morale e diritto canonico*, [w:] *Il diritto penale al servizio della comunione della Chiesa*, a cura del Gruppo italiano docenti di diritto canonico, Milano 2021, s. 3–25.

38 Zob. M. d'Arienzo, *Il concetto giuridico di responsabilità...*, dz. cyt., s. 101.

39 Zob. J. Otaduy, *Parte general...*, dz. cyt., s. 435.

W obowiązującym Kodeksie prawa kanonicznego z 25 stycznia 1983⁴⁰ rzeczownik *responsabilitas* pojawia się zaledwie cztery razy⁴¹, natomiast czasownik *respondeo* w znaczeniu ponoszenia odpowiedzialności (nie zaś udzielenia odpowiedzi czy bycia właściwym) – trzy razy⁴². Co ciekawe, rzeczownik *responsabilitas* nie pojawia się w indeksie rzeczowym urzędowego wydania Kodeksu⁴³. Co więcej, mimo iż jest to jedno z fundamentalnych pojęć prawnych, hasło „odpowiedzialność” (i jego odpowiedniki w innych językach) nie pojawia się w znaczniejszych słownikach i leksykonach prawa kanonicznego!⁴⁴ Choć ten brak nie oznacza oczywiście, iż zasada odpowiedzialności jest w prawie kanonicznym pomijana, jednak wprawia w zdumienie⁴⁵.

Z użycia terminu *responsabilitas* w podstawowej ustawie kanonicznej i w języku prawa kanonicznego w ogóle można wyciągnąć wnioski na temat specyficznego rozumienia odpowiedzialności w kanonicznym porządku prawnym. Niekiedy terminu „odpowiedzialność” w kanonistycznym języku prawniczym używa się w znaczeniu zakresu kompetencji związanych ze sprawowanym urzędem lub pełnioną funkcją. W tym sensie mówi się np.

40 *Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus*, 25.01.1983, AAS 75 (1983), pars 2, s. 1–317. Tłumaczenie polskie: *Kodeks Prawa Kanonicznego promulgowany przez papieża Jana Pawła II w dniu 25 stycznia 1983 roku. Stan prawny na dzień 18 maja 2022 roku. Zaktualizowany przekład na język polski*, Poznań 2022.

41 Zob. kan. 212 § 1, 652 § 3, 781, 795 KPK.

42 Zob. kan. 517 § 1 KPK (moderator duszpasterstwa w parafii powierzonej kilku kapłanom odpowiada przed biskupem za wspólne działanie), 639 § 1–3 KPK (odpowiedzialność osoby prawnej za zobowiązania zaciągnięte przez zakonnik), 1281 § 3 KPK (odpowiedzialność osoby prawnej za czynności zarządcy).

43 *Codex Iuris Canonici. Fontium annotatione et indice analythico alphabetico auctus*, 25.01.1983, ed. Pontificia Commissio Codici Iuris Canonici Authentice Interpretando, Vaticano 1989, s. 528–653.

44 Zob. *Diccionario de derecho canónico*, eds. C. Corral Salvador, J.M. Urteaga Embil, Madrid 1989; *Nuovo Dizionario di Diritto Canonico*, a cura di C. Corral Salvador, V. de Paolis, G. Ghirlanda, Milano 1993; *Lexikon für Kirchen- und Staatskirchenrecht*, hrsg. A. von Campenhausen, I. Riedel-Spangenberg, R. Sebott, t. 3, Paderborn 2004; *Diccionario General de Derecho Canónico*, red. J. Otaduy, A. Viana, J. Sedano, t. 6, Pamplona 2012 (zawiera jedynie hasło: *Responsabilidad de la administración eclesíastica*, oprac. H. Pree, s. 983–991); *Leksykon Prawa Kanonicznego*, red. M. Sitarz, Lublin 2019. Rozbudowane hasło „odpowiedzialność” znajdziemy natomiast w *Encyklopedii katolickiej*, red. E. Gigilewicz, t. 14, Lublin 2010, kol. 334–342. Pojęcie w aspekcie prawnym opracowali P. Czarnek (prawo polskie – kol. 339–341) i A. Kaczor (prawo kanoniczne – kol. 341–342). Liczne odniesienia do zasady odpowiedzialności odnajdujemy w *Katechizmie Kościoła katolickiego* z 1992 roku (Poznań 1994, s. 708–709) oraz w opracowanym w 2004 roku przez Papieską Radę „Iustitia et Pax” *Kompendium nauki społecznej Kościoła*, tłum. D. Chodyniecki, A. Dalach, J. Nowak, Kielce 2005, s. 513–515.

45 Cztery lata po wydaniu *Diccionario General de Derecho Canónico* redakcja zamieściła w czasopiśmie „Ius Canonicum” pominięte wcześniej hasło „odpowiedzialność prawna”. Zob. M. d’Arienzo, *Responsabilidad jurídica...*, dz. cyt., s. 799–815.

o biskupie, że „jest odpowiedzialny” za powierzony mu Kościół partykularny i rozmaite aspekty zbawczej misji Kościoła oraz jego doczesne funkcjonowanie – za przekazywanie i kształtowanie wiary, duszpasterstwo, szkolnictwo katolickie i dzieło katechetyczne, apostołstwo wiernych, propagowanie świętości, utrzymanie wspólnoty, ekumenizm, dzieła charytatywne, prezbiterów, diakonów i kandydatów przygotowujących się do przyjęcia święceń, życie zakonne, dyscyplinę kościelną, stan materialny itd.⁴⁶ O odpowiedzialności w tym znaczeniu mówi się także w odniesieniu do wszystkich wiernych w kontekście realizacji celu społecznego Kościoła (także w wymiarze nadprzyrodzonym). Istotne jest w tym kontekście sformułowanie zawarte w kan. 212 § 1 KPK, który stanowi o obowiązku wszystkich wiernych – a więc nie tylko wiernych świeckich, ale wszystkich ochrzczonych, którzy są członkami Kościoła katolickiego, zgodnie z kan. 204 § 1 i 205 KPK – wypełniania z chrześcijańskim posłuszeństwem tego, co święci pasterze, jako reprezentanci Chrystusa, wyjaśniają jako nauczyciele wiary lub postanawiają jako kierujący Kościołem. Ten obowiązek wierni podejmują „świadomi własnej odpowiedzialności” (*propriae responsabilitatis conscii*). Klauzula odwołująca się do własnej odpowiedzialności wiernych pojawia się także w identycznym brzmieniu w kan. 781 KPK, uznającym obowiązek wiernych za dzieło misyjne Kościoła⁴⁷, oraz w kan. 652 § 3 KPK, regulującym postępowanie nowicjuszy zakonnych⁴⁸ – wskazuje na to, że posłuszeństwo należne hierarchicznym przełożonym w Kościele nie jest posłuszeństwem czysto mechanicznym, ślepym, bezwolnym i biernym, ale jest obowiązkiem należnym „w wolności” i ze świadomością godności chrzcielnej oraz odpowiedzialności za Kościół. Gdy to, co nakazane, jest zgodne z prawem, należy okazywać posłuszeństwo

46 Zob. np. wiele razy użyte słowo *responsabilitas* i jego tłumaczenia na języki narodowe w dokumentach Magisterium Kościoła odnoszących się do biskupów – przede wszystkim: Jan Paweł II, Posynodalna adhortacja apostołska *Pastores gregis* o biskupie, słudze Ewangelii Jezusa Chrystusa dla nadziei świata, 16 X 2003, AAS 96 (2004), s. 825–924. Tekst polski: Vaticano 2003. Zob. też J. Wroceński, *Obowiązki pasterskie biskupa diecezjalnego*, „Prawo Kanoniczne” 51 (2008) nr 3–4, s. 119–145, <https://doi.org/10.21697/pk.2008.51.3-4.06>; G. Ghirlanda, *Il vescovo padre e pastore della porzione del Popolo di Dio*, „Periodica” 110 (2021), s. 385–438.

47 Kan. 781 KPK – „Ponieważ cały Kościół jest ze swej natury misyjny, a dzieło ewangelizacji powinno być uznane za podstawowy obowiązek Ludu Bożego, wszyscy wierni, *świadomi swojej odpowiedzialności*, powinni wносить swój wkład w dzieło misyjne”.

48 Kan. 652 § 3 KPK – „*Świadomi własnej odpowiedzialności*, nowicjusze mają tak współdziałać czynnie ze swoim mistrzem, aby wiernie odpowiedzieć lasce powołania”.

w poczuciu współpracy za dobro Kościoła i realizację celu jego misji⁴⁹. Mówimy zatem o poczuciu „współodpowiedzialności” za Kościół. Podobny jest sens klauzuli *propriae responsabilitatis conscii* w dwóch innych powołanych kanonach: wkład wiernych w dzieło misyjne Kościoła opiera się na wspólnej odpowiedzialności wszystkich wiernych za przekazywanie orędzia zbawienia⁵⁰, współpraca nowicjuszy z mistrzem w ramach formacji zakonnej ma stanowić odpowiedź na dar powołania Bożego do praktykowania rad ewangelicznych, co także ujmowane jest w kontekście odpowiedzialności za dobro Kościoła, którego istotną częścią jest życie zakonne⁵¹. W tym kanonie powołanie się na zasadę odpowiedzialności wskazuje na jeszcze jeden charakterystyczny rys odpowiedzialności w Kościele: jej związek z powołaniem chrześcijańskim i odpowiedź na Boże wezwanie, co nawiązuje do pierwotnego znaczenia słowa *responsabilitas* wywodzącego się od *spondeo* i odsyła do zakresu *sacrum*. W kanonicznym porządku prawnym świadomość konsekwencji własnych wyborów nabiera bowiem szczególnego znaczenia w perspektywie transcendentnej i eschatologicznej. Odpowiedzialność zakłada wezwanie – *vox clamans* – a odpowiedź na wezwanie stanowi nie tylko uroczystą obietnicę, ale zobowiązanie do przestrzegania przymierza, którego stronami są Bóg i człowiek⁵². Można odwołać się przy tym do przypomnianego wyżej jednego z etymologicznych znaczeń słowa „odpowiedzialność”, w myśl którego należy odnosić ten termin do sfery transcendentnej.

Oba zastosowania rzeczownika *responsabilitas* w Kodeksie prawa kanonicznego wskazują na konieczność uwzględnienia szczególnego kontekstu eklezjalnego. Odpowiedzialność w Kościele nabiera specyficznego znaczenia w tym sensie, że dla wiernego, członka Kościoła katolickiego, odpowiedzialność nie jest postrzegana jedynie jako zdolność przyjęcia na siebie konsekwencji naruszenia norm kanonicznego porządku prawnego, ale stanowi

49 Zob. D. Cenalmor, *Comentario al can. 212*, [w:] *Comentario Exegético al Código de Derecho Canónico*, eds. A. Marzoa, J. Miras, R. Rodríguez-Ocaña, t. 2, Pamplona 1996, s. 83.

50 Zob. też kan. 211 KPK.

51 Zob. Sobór Watykański II, *Dekret o przystosowanej do współczesności odnowie życia zakonnego*, 28.10.1965, nr 1, [w:] *Sobór Watykański II. Konstytucje – Dekrety – Deklaracje. Tekst łacińsko-polski. Nowe tłumaczenie*, red. M. Przybył, Poznań 2008, s. 416–417.

52 Zob. M. d’Arienzo, *Il concetto giuridico di responsabilità...*, dz. cyt., s. 116. Koncepcja „przymierza” w doktrynie katolickiej to nie tylko pakt społeczny zawarty między Bogiem a Jego ludem, ale także przymierze zawarte w sakramencie chrztu i osobista odpowiedź dawana Bogu przez człowieka w postawie wiary i wypływającego z niej życia moralnego. Zob. *Katechizm Kościoła katolickiego* z 1992 roku, Poznań 1994, nr 142–143.

warunek uczestniczenia w ekonomii zbawienia. Jest aktywną odpowiedzią wiernego na Boże wezwanie realizowaną przez wykonywanie zobowiązań i praw istniejących w porządku kanonicznym⁵³. W tym sensie można również odczytywać jeden z podstawowych terminów w kanonicznym porządku prawnym, którym jest „wierny”⁵⁴. *Christifidelis* (w takiej formie najczęściej występuje ów rzeczownik w Kodeksie prawa kanonicznego) albo po prostu *fidelis* wywodzą się od rzeczownika *fides* – wiara. Wierny to nie tylko ten, który wierzy, stając się wyznawcą religii (w przypadku Kościoła – chrześcijaństwa), ale – w znaczeniu przymiotnikowym – także ten, któremu daje się wiarę: służący komuś z oddaniem i przywiązany do kogoś, a z tej racji ktoś, kogo obdarza się zaufaniem, komu zawiera się, mając zaufanie do jego uczciwości i kompetencji. „Bycie odpowiedzialnym” w tym znaczeniu nie jest przymiotem osoby związanym z oceną jej działania, ale wynika z obdarzenia jej kredytem zaufania. *Creditum* (supinum od *credo* – oddać komuś pod opiekę, powierzyć coś komuś lub czemuś, pożyczyć coś komuś, wierzyć⁵⁵) to w prawie rzymskim wiarygodność, należność, której wierzyciel (*creditor*) może domagać się od dłużnika⁵⁶. W tym sensie *fidelis* to ten, który został obdarzony przez Boga zaufaniem (można je ujmować teologicznie w kategoriach zbawienia), stając się Jego dłużnikiem. Związek między *fides* i *creditum* wyraża się w relacji pojęciowej zaufania i wierności: wyrażenia „darzyć kogoś zaufaniem” czy „pokładać w kogoś wiarę” oznaczają powierzenie komuś do dyspozycji czegoś należącego do siebie (*fides*) z przekonaniem, że ów mandat zaufania nie zostanie sprzeniewierzony przez partnera, który spełni ciężące na nim zobowiązanie dochowania wierności. Tak ujmowana odpowiedzialność wpisuje się w chrześcijańską koncepcję świadomej odpowiedzi człowieka na Boże wezwanie (powołanie), gdzie człowiek staje się wiernym Bogu, a Bóg – wiernym człowiekowi. Odpowiedź na Boże powołanie oznacza czynne podjęcie wynikających zeń zobowiązań⁵⁷.

53 Zob. M. d’Arienzo, *Responsabilidad jurídica...*, dz. cyt., s. 800.

54 Zob. kan. 204 § 1 KPK. Wyjaśnienie pojęcia zob. m.in. J. Dyduch, *Wierni chrześcijanie*, [w:] *Leksykon prawa kanonicznego*, red. M. Sitarz, Lublin 2019, kol. 2912–2915.

55 Zob. *Słownik łacińsko-polski*, red. M. Plezia, t. 1, Warszawa 1959, s. 788.

56 Zob. W. Wołodkiewicz, *Creditum*, [w:] *Prawo rzymskie. Słownik encyklopedyczny*, red. W. Wołodkiewicz, Warszawa 1986, s. 43.

57 Zob. M. d’Arienzo, *Il concetto giuridico di responsabilità...*, dz. cyt., s. 19–23.

Pierwszorzędną charakterystyką odpowiedzialności kanonicznej jest jej ścisły związek z powinnością utrzymania komunii (wspólnoty) z Kościołem⁵⁸. Ten fundamentalny obowiązek jest elementarnym wyznacznikiem odpowiedzialności „w Kościele” – a nie „wobec Kościoła” – bowiem wszelkie prawa i obowiązki we wspólnocie kościelnej mają sens wyłącznie pod warunkiem zachowania komunii, która wyraża się przez wyznanie wiary, sakramenty i zachowanie hierarchicznego porządku. Odpowiedzialność pozostaje w ścisłym związku z zachowaniem komunii kościelnej i jako taka dotyczy całego ludu Bożego. Dlatego w preambule do motu proprio papieża Franciszka *Vos estis lux mundi* z 25 marca 2023⁵⁹ najwyższy kościelny ustawodawca, po przypomnieniu tego, że odpowiedzialność za to, by przestępstwa wykorzystywania seksualnego nie miały więcej miejsca w Kościele, spoczywa przede wszystkim na biskupach – następcach Apostołów – oraz na tych, „którzy na różne sposoby podejmują posługę w Kościele, ślubują życie radami ewangelicznymi lub są powołani do służby ludowi chrześcijańskiemu”, a więc zakonnikach i duchownych, wyraża pragnienie, „aby te wysiłki były realizowane w sposób całkowicie eklezyjalny, a zatem, by były *wyrazem komunii*, która utrzymuje nas w jedności, w słuchaniu wzajemnym i czyni otwartymi na wkład osób, którym ten proces nawrócenia leży na sercu”. Tak więc odpowiedzialność – nie tylko w kontekście przestępstw przeciwko szóstemu przykazaniu Dekalogu, które „obrażają naszego Pana, powodując u ofiar szkody fizyczne, psychiczne i duchowe oraz szkodzą wspólnocie wiernych” – winna angażować „wszystkich w Kościele”, bowiem „wszyscy jesteśmy bowiem wezwani do dawania konkretnego świadectwa wiary w Chrystusa w naszym życiu”. W tym sensie to Kościół jako całość staje się „społecznym podmiotem odpowiedzialności za prawdę Bożą”⁶⁰, gdzie *veritas divina* odnosi się nie do doktrynalnego przekazu depozytu objawienia⁶¹, ale do świadectwa dawanego przez wiernych na różne sposoby w rozmaitych okolicznościach.

Mówiąc o odpowiedzialności – a częściej w tym kontekście o „współodpowiedzialności” – trzeba zatem postrzegać komunię jako fundament

58 Kan. 209 § 1 – „Wierni zobowiązani są – także we własnym sposobie działania – zachowywać zawsze wspólnotę z Kościołem”.

59 „L'Osservatore Romano”, 25.05.2023, 163 (2023) nr 71, s. 8–10. Tłumaczenie polskie: https://www.vatican.va/content/francesco/pl/motu_proprio/documents/20230325-motu-proprio-vos-estis-lux-mundi-aggiornato.html (dostęp 8.09.2023).

60 Jan Paweł II, Encyklika *Redemptor hominis*, 4.05.1979, AAS 71 (1979), s. 257–324, nr 19.

61 Zob. kan. 747 § 1 KPK.

*responsabilitatis in Ecclesia*⁶². Każdy indywidualny czyn sprzeciwiający się ewangelicznym zasadom godzi jednocześnie we wspólnotę kościelną – nie tylko pod względami teologicznym i moralnym („gdy cierpi jeden członek, współcierpią wszystkie inne członki”)⁶³, ale także *sub ratione iusti*. Każde działanie niesprawiedliwe stanowi naruszenie kościelnej komunii.

Zaznaczyć należy, że odpowiedzialność prawna w Kościele nie ogranicza się do zakresu materialnego, ale – jako że dotyczy każdego dobra prawnie chronionego – rozciąga się na sfery właściwe rzeczywistości eklezjalnej i obejmuje wszystkie czyny niesprawiedliwe, które stanowią szkodę dla kościelnej komunii. Tak więc obejmuje również szkody wyrządzone w następstwie rozpowszechniania doktryn przeciwnych nauczaniu Kościoła, zgorzelenia powodowanego niemoralnym zachowaniem (tym bardziej, gdy zostaje wywołane przez tego, kto pełni w Kościele funkcję nauczania i rządzenia), szkód wyrządzonych złym sprawowaniem władzy w Kościele⁶⁴. Dlatego w art. 1 § 1 motu proprio papieża Franciszka *Come una madre amorevole* z 4 czerwca 2016⁶⁵ oprócz szkód majątkowych i fizycznych, za wywołanie których ponoszą odpowiedzialność biskupi diecezjalni, wymienia się szkody *moralne* i *duchowe*⁶⁶. Zwłaszcza te ostatnie stanowią materię typową dla wspólnoty wiary, jaką jest Kościół. W tych przypadkach istnieje nie tylko moralny, ale i prawdziwie prawny obowiązek naprawienia szkody.

62 Zob. A. Montan, *Responsabilità ecclesiale, corresponsabilità e rappresentanza*, [w:] *Responsabilità ecclesiale, corresponsabilità e rappresentanza. Atti della IV Giornata canonistica interdisciplinare*, a cura di P. Gherri, Città del Vaticano 2010, s. 14–22.

63 Te słowa św. Pawła z 1 Kor 12, 26 papież Franciszek uczynił motywem przewodnim swego *Listu do ludu Bożego* z 18 sierpnia 2018 ogłoszonego po opublikowaniu raportu opisującego doświadczenia wielu osób, które były ofiarami wykorzystania seksualnego przez duchownych. Zob. AAS 110 (2018), s. 1284–1288. Tekst polski w: „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 39 (2018), nr 8–9, s. 7–9.

64 Zob. E. Baura, *Parte generale del diritto canonico...*, dz. cyt., s. 77–78.

65 AAS 108 (2016), s. 715–717. Poglębiona analiza tego dokumentu na dalszych stronach.

66 Przykłady szkód duchowych i moralnych uwzględnianych w licznych kanonach KPK podaje F. Salerno: *La responsabilità per l'atto giuridico illegittimo (can. 128 c.j.c.) (Obbligo della riparazione del danno nel Codex '83)*, [w:] *L'atto giuridico nel diritto canonico*, Città del Vaticano 2002, s. 337–338.

1.5. Typologia odpowiedzialności w kanonicznym porządku prawnym

W kanonicznym porządku prawnym wyróżnia się kilka podstawowych grup, w ramach których można sklasyfikować poszczególne kategorie odpowiedzialności. Podstawą tego podziału – przynajmniej w części odpowiada on świeckiej doktrynie prawniczej – jest czynność generująca odpowiedzialność oraz rodzaj wywołanych tą czynnością konsekwencji⁶⁷.

a) odpowiedzialność za czynność prawną i za czyn innego rodzaju

Kan. 128 KPK stanowi, że bezprawna szkoda może zostać spowodowana „czynnością prawną albo też jakimkolwiek innym czynem”. W przestrzeni kościelnej częściej mamy do czynienia ze szkodami wywołanymi nie czynnościami prawnymi, ale innymi działaniami – które jednak są realizowane w przestrzeni prawnej, z uwzględnieniem jej kanonicznej specyfiki. Do takich będą należały np. błędne i szkodliwe decyzje podejmowane przez osoby zaangażowane w duszpasterstwo – chociażby nieuprawniona odmowa sakramentów, czynności kancelaryjnych czy innych posług duszpasterskich, nadużycia podczas sprawowania posługi, brak nadzoru wymaganego od przełożonych kościelnych, nadużycia w administracji majątkiem kościelnym⁶⁸. Mieszczą się w tym zakresie oczywiście także przestępstwa *contra sextum* (przeciwko szóstemu przykazaniu Dekalogu).

b) odpowiedzialność kontraktowa i pozakontraktowa

Tak jak w doktrynie prawa świeckiego, także w kanonicznym porządku prawnym rozróżnia się odpowiedzialność kontraktową i pozakontraktową. Ich fundament i reżim w obydwu systemach wywodzi się z zawartej

67 Zob. H. Pree, *La responsabilità giuridica...*, dz. cyt., s. 62–65; J. Otaduy, *Parte general...*, dz. cyt., s. 438–443.

68 Zob. J. Otaduy, *Parte general...*, dz. cyt., s. 438–443.

w *Institucjach* Gaiusa rzymskiej zasady: *omnis enim obligatio vel ex contractu nascitur vel ex delicto*. W pierwszym przypadku zobowiązanie pochodzi z umowy (*ex contractu*), a odpowiedzialność powstaje za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania, przy czym nie jest konieczne działanie w złą wiarę, a wystarczający jest sam brak wykonania zobowiązania. Kanoniczny porządek prawny nie zawiera wprawdzie rozbudowanej regulacji umów i odsyła do przepisów prawa świeckiego obowiązujących na danym terytorium, to jednak nie oznacza, że prawo kanoniczne nie dysponuje własnym pojęciem umowy⁶⁹. Mimo że kan. 1290 KPK, stanowiący podstawowy przepis Kodeksu prawa kanonicznego dotyczący umów i dokonujący „kanonizacji”⁷⁰ ustaw państwowych, znajduje się w Księdze V Kodeksu poświęconej dobrom materialnym, nie można zawężyć obowiązywania umów w zakresie prawa kościelnego jedynie do sfery finansowej czy materialnej. Także innego rodzaju umowy, *stricte* kanoniczne⁷¹, przy których nie ma zastosowania prawo świeckie, rodzą zobowiązania i konsekwentnie są podstawą do ponoszenia odpowiedzialności w przypadku ich niewypełnienia.

Odpowiedzialność pozakontraktowa rodzi się w następstwie szkody powstałej przez działanie naruszające określoną normę prawną (czyn niedozwolony), ale nie kontrakt. Zwana jest także deliktową (*ex delicto*), co nie oznacza jednak, że jej podstawą zawsze musi być przestępstwo (*delictum*), choć obejmuje także odpowiedzialność za szkodę powstałą w następstwie czynu przestępnego. Oczywiście prawo kanoniczne zna także odpowiedzialność karną, czyli powinność poniesienia konsekwencji określonych w prawie za konkretne przestępstwo. Niezależnie od odpowiedzialności karnej w ścisłym znaczeniu (dotykającej bezpośrednio osobę sprawcy przestępstwa, który ponosi karę) prawo kanoniczne zna także odpowiedzialność za szkody wyrządzone przestępstwem – chodzi zarówno o szkody majątkowe, jak i krzywdy o charakterze niemajątkowym (np. naruszenie integralności fizycznej, uszczerbki natury psychicznej czy duchowej, utrata dobrej sławy). Powództwo o naprawienie takich szkód może zostać wytoczone w ramach procesu karnego przez stronę poszkodowaną w wyniku przestępstwa. Jest to

69 Zob. T. Blanco, *La noción canónica de contrato. Estudio de su vigencia en el CIC de 1983*, Pamplona 1997.

70 Zob. kan. 22 KPK.

71 Zob. kan. 271 § 1, 296, 520 § 2, 681 § 2 KPK.

powództwo cywilne (sporne), różniące się od skargi karnej, wnoszone jako interwencja osoby trzeciej podczas trwania procesu karnego⁷².

Różnica między odpowiedzialnością kontraktową i pozakontraktową przekłada się na ciężar dowodu w sprawach prowadzonych przed sądami kościelnymi (z praktyki wiadomo jednak, że zdarzają się one niezwykle rzadko). W przypadku odpowiedzialności *ex contractu* wystarczające jest udowodnienie przez powoda powstania szkody w efekcie niewypełnienia umowy. Natomiast do pozwanego należy udowodnienie nieistnienia podstawy odpowiedzialności, czyli przynajmniej jednego z elementów, na których się ona opiera⁷³.

Oprócz odpowiedzialności *ex contractu* i *ex delicto* prawo kanoniczne zna także odpowiedzialność *ex lege*, w której podstawą jest przepis ustawy nakazujący naprawienie szkód lub zadośćuczynienie⁷⁴.

c) odpowiedzialność publiczna i prywatna

Choć idea odpowiedzialności prawnej zrodziła się na gruncie prywatnym, dla wynagrodzenia szkód między osobami prywatnymi, to jednak wraz z upływem czasu pojawiła się w przestrzeni prawnej odpowiedzialność publiczna, czyli odpowiedzialność administracji. Kanon 128 KPK był (i *de facto* jest) postrzegany praktycznie wyłącznie jako środek przeciwko aktom pochodzącym od kościelnej administracji publicznej⁷⁵.

72 Zob. kan. 1729–1731 KPK.

73 Zob. H. Pree, *La responsabilit  giuridica...*, dz. cyt., s. 63–64.

74 Jako przykady takiej odpowiedzialnoci w kanonicznym porzadku prawnym podaje sie kan. 639 § 4 i 1281 § 3 KPK (bezpodstawne wzbogacenie) oraz kan. 57 § 3 KPK (odpowiedzialnoc administracji kocielnej). Zob. H. Pree, *Responsabilidad de la administraci n eclesi stica*, dz. cyt., s. 984–985.

75 Kan. 128 KPK nie ogranicza sie do stwierdzenia odpowiedzialnoci odszkodowawczej administracji kocielnej. Formalna i wyrazna deklaracje, e administracja kocielna jest odpowiedzialna za szkody spowodowane nielegalnymi aktami administracyjnymi, zawiera kan. 57 § 3 KPK regulujcy tzw. milczenie administracyjne, kt ry odsyla do wspomnianego kan. 128 KPK, nakazujcego naprawienie wyrzdzonej szkody. W ten spos b prawodawca kocielny wskazuje, e odpowiednie sprawowanie wadzy wykonawczej stanowi obowizek wymagalny ze sprawiedliwoci, natomiast sprzeczne z prawem jej wykonywanie nie pozostaje bez konsekwencji. Przepis kan. 57 § 3 KPK jest postrzegany w doktrynie jako r dło odpowiedzialnoci administracji kocielnej nie tylko za brak wydania aktu administracyjnego, lecz r wnie za wydanie aktu niezgodnego z prawem. Zob. P. Majer, *Rekurs o naprawienie szkody z tytuu nielegalnoci aktu administracyjnego*, „TeKa Komisji Prawniczej PAN. Oddzia w Lublinie” 4 (2011), s. 75.

Uznanie odpowiedzialności kościelnej władzy wykonawczej to owoc odnowionego spojrzenia na Kościół po Soborze Watykańskim II, w którym podkreśla się służebny wymiar władzy rozumianej jako „diakonia”⁷⁶. Racja odpowiedzialności administracji kościelnej za własne nielegalne akty lub zaniedbania opiera się przede wszystkim na przekonaniu, że Kościół nie może poprzez niezgodne z prawem działania organów hierarchicznych swoich instytucji dyskredytować siebie samego i głoszonej przez siebie doktryny. Tak jak w społeczeństwie świeckim prawo do dobrej administracji uznaje się za jedno z podstawowych praw obywatelskich, tak i we wspólnocie Kościoła na płaszczyźnie stosunków administracyjnych realizowanych w duchu braterskiej miłości i służby w budowaniu tego samego Ciała Chrystusa nie można działać w sposób arbitralny i szkodliwy, a jeśli skutek nielegalnych aktów dojdzie do wywołania szkody, organy władzy kościelnej nie są wolne od odpowiedzialności⁷⁷.

Odpowiedzialność administracji kościelnej może być egzekwowana na drodze rekursów sądowo-administracyjnych wnoszonych do Trybunału Sygnatury Apostolskiej od dekretów administracyjnych wydawanych przez niższe hierarchicznie organy, w myśl art. 197 § 2 konstytucji apostolskiej *Praedicate Evangelium* z 19 marca 2022⁷⁸ oraz art. 101–103 Prawa własnego Najwyższego Trybunału Sygnatury Apostolskiej⁷⁹.

d) odpowiedzialność osobista i organiczna (instytucjonalna)

O odpowiedzialności osobistej (personalnej) mówimy, gdy sprawstwo szkody można przypisać konkretnej osobie, która ponosi konsekwencje własnych działań. Mamy wówczas do czynienia z „tytułem personalnym” odpowiedzialności. Nierzadko ustalenie tego tytułu wiąże się z trudnością – zwłaszcza wtedy, gdy dany podmiot stanowi część jakiejś organizacji, działa jako

76 Zob. M. Żurowski, *Podstawy władzy kościelnej z punktu widzenia teologiczno-kanonicznego*, „Prawo Kanoniczne” 5 (1962) nr 3–4, s. 157–159, <https://doi.org/10.21697/pk.1962.5.3-4.05>.

77 Zob. J. Krukowski, *Teoretyczne i teologiczne podstawy prawa administracyjnego w Kościele*, „Biuletyn Stowarzyszenia Kanonistów Polskich” 20 (2010) nr 23, s. 78–81.

78 Franciszek, *Konstytucja apostolska Praedicate Evangelium*, 19.03.2022, „Communications” 54 (2022), s. 9–81.

79 *Lex propria Supremi Tribunalis Signaturae Apostolicae*, AAS 100 (2008), s. 513–538. Zob. też P. Majer, *Rekurs...*, dz. cyt., s. 86–87.

pracownik przedsiębiorstwa, jest reprezentantem osoby prawnej. Część kanonistycznej doktryny prawnej stosuje wówczas pojęcie odpowiedzialności organicznej lub instytucjonalnej⁸⁰, które oznacza przypisanie odpowiedzialności za wyrządzoną szkodę bez indywidualizacji osoby fizycznej, której zachowanie taką szkodę wywołało.

Tradycyjnie uznawało się, że odpowiedzialność karna może dotyczyć wyłącznie osób fizycznych, przyjmowano bowiem, że osoby prawnie nie są zdolne do popełnienia przestępstwa (*societas delinquere non potest*)⁸¹. Ostatnio jednak, w związku z dopuszczalnością na forum prawa świeckiego odpowiedzialności podmiotu zbiorowego za czyn zabroniony popełniony przez jego reprezentanta, w doktrynie kanonicznej pojawiają się nie tylko teoretyczne dyskusje na ten temat, ale także pewne precedensy legislacyjne w porządku kanonicznym⁸², choć w odnowionym prawie karnym Kościoła katolickiego nie pojawia się zasada odpowiedzialności karnej osób prawnych⁸³.

80 Zob. J. Otaduy, *Parte general...*, dz. cyt., s. 441. W doktrynie prawa polskiego używa się raczej pojęcia „odpowiedzialność organizacyjna” – w kanonistyce spotykamy się z terminem „odpowiedzialność organiczna”. Zob. J. Krukowski, *Problemy prawnej odpowiedzialności administracji kościelnej*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 24 (1977), z. 5, s. 59–74; M. Pastuszko, *Symposium Kanonistów podczas Kongresu Teologów Polskich w 1976 r.*, „Prawo Kanoniczne” 21 (1978) nr 3–4, s. 296.

81 W historii prawa kanonicznego można jednak spotkać się z uznawaniem zdolności osób prawnych do odpowiedzialności karnej. Tak było np. w kan. 2274 Kodeksu prawa kanonicznego z 1917 roku, który przewidywał karę interdyktu osobistego ogólnego wymierzanego osobie moralnej (prawnej): „si communitas seu collegium delictum perpetraverit”. Natomiast w kan. 2285 Kodeksu prawa kanonicznego z 1917 roku ustanowiona była kara suspensy wymierzana społeczności lub kolegium złożonemu z duchownych („si communitas seu collegium clericorum delictum commiserit”). W kan. 2255 § 2 przewidywano, iż cenzury interdyktu i suspensy mogły być wymierzone nie tylko względem osób fizycznych, ale też i w stosunku do osób prawnych.

82 Chodzi jednak nie o prawo czysto kościelne, ale o ustawę nr VIII Państwa Miasta Watykan *Norme complementari in materia penale* z 11 lipca 2013 (<https://www.vaticanstate.va/it/stato-governo/legislazione-e-normativa/norm-penale-amministrativa.html>, dostęp: 8.09.2023). Ustanawia się w niej odpowiedzialność osób prawnych za najcięższe przestępstwa (m.in. przestępstwa przeciwko ludzkości, tortury, handel ludźmi, zbrodnie wojenne, terroryzm i jego finansowanie, dyskryminacja rasowa, organizowanie prostytucji dziecięcej i pedopornografii). Wymieniane w ustawie sankcje to grzywna, czasowy lub absolutny zakaz działalności, zawieszenie lub odwołanie niektórych uprawnień, koncesji czy licencji, zakaz podpisywania umów z podmiotami publicznymi.

83 Zob. A. Bettetini, «*Societas delinquere potest*». *La responsabilità penale degli enti in diritto canonico*, [w:] *Recte sapere. Studi in onore di Giuseppe Dalla Torre*, a cura di G. Boni i in., Torino 2014, s. 75–93; A. Bettetini, *Responsabilità personale e responsabilità collettiva nel diritto penale canonico*, „Diritto e Religioni” 11 (2016) nr 2, s. 342–352; P. Cavana, *La responsabilidad administrativa derivada de delito de las personas jurídicas en el derecho del Estado de la Ciudad del Vaticano*, „Ius Canonicum” 62 (2022), s. 89–118; J. M. Viejo-Ximénez, *La tradición canónica sobre la responsabilidad penal de «universitates» y «collegia»: la «Glossa Ordinaria» al Decreto de Graciano*, „Ius Canonicum” 62 (2022), s. 549–589.

Gdy chodzi o odpowiedzialność za wyrządzone szkody, należy zbadać relację prawną i zależność, jaka ma miejsce między osobą fizyczną a osobą prawną. W przypadku działania z upoważnienia osoby prawnej lub podczas jej reprezentowania, gdy szkoda zostaje wyrządzona podczas wykonywania funkcji, mamy do czynienia z odpowiedzialnością organiczną, czyli instytucjonalną⁸⁴. Podstawowym tytułem odpowiedzialności jest przynależność sprawcy szkody do organizacji administracyjnej Kościoła. Administracja ponosi odpowiedzialność, gdy podmiot wyrządzający szkodę działa w imieniu administracji kościelnej – czy to na stałe, na mocy pełnionego urzędu, czy to czasowo, np. na mocy otrzymanej delegacji bądź zlecenia – a naruszenie powstało w rezultacie działalności publicznej, nie zaś czysto prywatnej⁸⁵. Natomiast odpowiedzialność solidarna (pośrednia) ma miejsce tylko wówczas, gdy można udowodnić uczestnictwo nadrzędnej osoby prawnej⁸⁶. W przypadku odpowiedzialności publicznej osoby prawnej nie wyklucza się roszczenia regresowego⁸⁷.

e) odpowiedzialność bezpośrednia i odpowiedzialność pośrednia

Odpowiedzialność bezpośrednia to odpowiedzialność przypisana osobie w związku z jej własnymi działaniami lub zaniechaniami, zgodnie z prawnymi kryteriami przyczynowości i poczytalności. Natomiast odpowiedzialność ponoszona za działania lub zaniechania osób trzecich (a także np. za szkody spowodowane przez zwierzęta i rzeczy) to odpowiedzialność pośrednia. Zakłada ona szczególną relację prawną, jaką jest obowiązek nadzoru, opieki czy użytkowania. W klasycznym prawie kanonicznym opiera się na 55 *Regule prawnej* Bonifacego VIII z jego zbioru *Liber Sextus*, promulgowanego w 1298 roku, a następnie włączonego do *Corpus Iuris Canonici*: „Qui sentit onus sentire debet commodum et contra”⁸⁸, odpowiadającej rzymskiej maksymie *cuius commoda, eius incommoda*, z której wynika, iż ciężary i ulgi, zalety i wady wynikające z tego samego prawa lub sytuacji prawnej muszą

84 Zob. H. Pree, *Responsabilidad de la administración eclesiástica*, dz. cyt., s. 987.

85 Zob. G. Regojo Bacardí, *Pautas...*, dz. cyt., s. 139.

86 Zob. J. Otaduy, *Parte general...*, dz. cyt., s. 441–442.

87 Zob. kan. 1281 § 3 KPK.

88 *Regula iuris* 55 in VI^o.

iść w parze, a ten, kto cieszy się korzyściami wynikającymi z danej sytuacji, winien również ponosić wynikające z niej ciężary⁸⁹.

To w kontekście odpowiedzialności pośredniej podejmowane jest zagadnienie odpowiedzialności za czyn cudzy na zasadzie winy w wyborze (*culpa in eligendo*) oraz odpowiedzialności na zasadzie winy w nadzorze (*culpa in vigilando* albo *culpa in custodiendo*). Pierwsza polega na dokonaniu niewłaściwego wyboru osoby, której powierza się wykonanie określonej czynności – powierzający wykonanie odpowiada za czyn cudzy, ale jednocześnie za własny, bowiem niewłaściwy wybór wykonawcy był w konsekwencji przyczyną szkody. Druga natomiast dotyczy odpowiedzialności za szkody wyrządzone przez osobę trzecią, nad którą jednak ktoś miał obowiązek sprawowania nadzoru i którego to obowiązku nie dochował w należyty sposób.

f) odpowiedzialność wewnętrzna i odpowiedzialność zewnętrzna

Dotyczy osób prawnych lub innych podmiotów zbiorowych. Odpowiedzialność wewnętrzna dotyczy stosunków między osobą prawną a jej organami, członkami kolegium, funkcjonariuszami, pracownikami i może być odpowiedzialnością osoby prawnej wobec tych osób fizycznych lub na odwrót. Natomiast odpowiedzialność zewnętrzna to odpowiedzialność osoby prawnej względem osób trzecich⁹⁰.

e) odpowiedzialność obiektywna

Odpowiedzialnością obiektywną zwana jest odpowiedzialność bez winy umyślnej bądź nieumyślnej. Przesłanką tego rodzaju odpowiedzialności nie jest zatem wina własna, ale obowiązek ponoszenia konsekwencji istnieje w oderwaniu od konkretnych zachowań zobowiązanego. Koncepcja odpowiedzialności obiektywnej zrodziła się w II poł. XIX w. wraz z gwałtownym rozwojem industrializacji, która przyczyniła się do wzrostu ilości wyrządzonych szkód, takich jak katastrofy przemysłowe czy też komunikacyjne, jak

89 Zasada ta wyrażona jest także przez maksymę: *ubi emolumentum, ibi onus* – gdzie prawa (przywileje), tam i obowiązki. Zob. H. Pree, *La responsabilità giuridica...*, dz. cyt., s. 64.

90 Zob. H. Pree, *La responsabilità giuridica...*, dz. cyt., s. 65.

również nieszczęśliwe wypadki przy korzystaniu z maszyn i urządzeń, także w gospodarstwach domowych. Pociągnęło to za sobą nie tylko wzrost ryzyka, ale także znacznie utrudniło – a wielu przypadkach uniemożliwiło całkowicie – indywidualizację sprawcy, któremu można by było przypisać odpowiedzialność i zobowiązać do naprawienia szkód⁹¹.

Zagadnienie istnienia odpowiedzialności obiektywnej na polu prawa kanonicznego jest określane jako *vexata quaestio*⁹². Prawo kanoniczne nie zawiera żadnego przepisu, który w wyraźny sposób dopuszczałby ten rodzaj odpowiedzialności w Kościele, co prowadzi do wniosku, że w kanonicznym porządku prawnym odpowiedzialność obiektywna jest nieznaną⁹³. Tytuł przypisania odpowiedzialności związany z wykazaniem winy sprawcy jest bowiem filarem rozumienia odpowiedzialności w tradycji kanonicznej, co wynika m.in. ze ścisłego wielowiekowego powiązania prawa kanonicznego z teologią moralną⁹⁴. W kanonicznym porządku prawnym nie uwzględnia się bowiem jedynie zewnętrznego wyrazu ludzkich działań, ale poddaje się ocenie ich motywację. Dlatego w kanonicznym porządku prawnym nie ma miejsca na odpowiedzialność „bez winy”. W istocie najważniejszym kryterium, także z moralnego punktu widzenia, jest to, że konsekwencje uchybień powinna ponosić przede wszystkim osoba bezpośrednio odpowiedzialna za działanie lub zaniechanie, a w drugiej kolejności organ, od którego jest ona zależna – jednak tylko wówczas, gdy udowodniony zostanie związek przyczynowy między działaniem lub zaniechaniem a wyrządzoną szkodą.

Niektórzy twierdzą jednak, że jest inaczej⁹⁵ i na poparcie tej tezy przywołują przepis kan. 1740 KPK, który pozwala na odwołanie z urzędu proboszcza tego, którego posługiwanie staje się szkodliwe albo przynajmniej nieskuteczne „nawet bez jego poważnej winy”. Przywołuje się także orzecznictwo rotalne – jeszcze z czasów obowiązywania Kodeksu prawa kanonicznego z 1917 roku – w przedmiocie odpowiedzialności zakonnych osób prawnych

91 Zob. E. Baura, *Il principio della colpa...*, dz. cyt., s. 95–96.

92 Zob. M. d'Arienzo, *Il concetto giuridico di responsabilità...*, dz. cyt., s. 89–92.

93 Zob. E. Baura, *Il principio della colpa...*, dz. cyt., s. 94, przyp. 29; G. Comotti, *L'azione di regresso nell'amministrazione ecclesiastica*, [w:] *La responsabilità giuridica degli enti ecclesiastici*, a cura di E. Baura, F. Puig, Milano 2020, s. 366–367.

94 Zob. E. Baura, *Il principio della colpa...*, dz. cyt., s. 88–90.

95 Zob. H. Pree, *Responsabilidad de la administración eclesiástica*, dz. cyt., s. 985; P. Michowicz, *Concetto di responsabilità oggettiva 'ell'ordinamento canonico*, „Annales Canonici” 13 (2017), s. 145–150, <https://doi.org/10.15633/acan.2223>; P. Michowicz, *Pozakanoniczna odpowiedzialność...*, dz. cyt., s. 179–182.

za czyny zakonników dla uzasadnienia tego, że jest w Kościele miejsce dla odpowiedzialności obiektywnej⁹⁶, jednak w rzeczywistości są to przypadki winy *in vigilando*⁹⁷. Nie może ona jednak sięgać tak daleko, by rozciągać się na przypadki, które tylko w bardzo odległym stopniu wiążą się ze słusznym naprawieniem szkody.

Inni przedstawiciele doktryny możliwości odwołania się do idei odpowiedzialności obiektywnej dopatrują się także w kan. 1290 KPK, który w przedmiocie umów odsyła do obowiązującego na danym terytorium prawa świeckiego. Nie można zatem wykluczyć, że zasada odpowiedzialności obiektywnej inkorporowana z regulacji cywilnej może znaleźć zastosowanie na polu prawa kanonicznego, o ile nie będzie się sprzeciwiała zasadom sprawiedliwości naturalnej⁹⁸.

Na nieistnienie odpowiedzialności obiektywnej w kanonicznym porządku prawnym wyraźnie wskazuje sformułowanie zawarte w wydanej dnia 12 lutego 2004 przez Papieską Radę ds. Tekstów Prawnych *Nocie* dotyczącej określenia zakresu odpowiedzialności kanonicznej biskupów diecezjalnych w stosunku do duchownych inkardynowanych do diecezji lub wypełniających w niej posługę duszpasterską⁹⁹: „porządek kanoniczny nie zna tak zwanej odpowiedzialności obiektywnej”¹⁰⁰.

1.6.

Magisterium Kościoła o odpowiedzialności za wykorzystywanie seksualne

W tej części zostaną syntetycznie zaprezentowane wypowiedzi trzech ostatnich papieży (nie dokumenty natury prawnej, które zostaną poddane

96 Zob. M. Carnì, *La responsabilità civile della diocesi per i delitti commessi dai presbiteri. Profili canonistici e di diritto ecclesiastico*, Torino 2019, s. 184–188.

97 Zob. E. Baura, *Il principio della colpa...*, dz. cyt., s. 95, przyp. 30.

98 Zob. G. Comotti, *L'azione di regresso...*, dz. cyt., s. 367, przyp. 30.

99 Pontificio Consiglio per i Testi Legislativi, *Nota esplicativa. Elementi per configurare l'ambito di responsabilità canonica del Vescovo diocesano nei riguardi dei presbiteri incardinati nella propria diocesi e che esercitano nella medesima il loro ministero*, „Communicationes” 36 (2004), s. 33–38.

100 Pontificio Consiglio per i Testi Legislativi, *Nota esplicativa...*, dz. cyt., s. 38.

szczególowej analizie w dalszej kolejności) na temat odpowiedzialności Kościoła za wykorzystywanie¹⁰¹ seksualne osób małoletnich i bezbronnych¹⁰².

Problem przestępstw natury pedofilskiej popełnianych przez duchownych katolickich stał się jednym z głównych wyzwań, z którymi musi mierzyć się Kościół w ostatnich dekadach. Początek skandali związanych z przemocą seksualną w Kościele katolickim i pierwsze stanowcze reakcje przedstawicieli Kościoła przypadł na schyłek pontyfikatu Jana Pawła II, choć źródół problemu należy dopatrywać się w bardziej odległej przeszłości¹⁰³ i to nie tylko w środowiskach kościelnych¹⁰⁴. Jednak to rok 2002,

101 W wypowiedziach papieskich i dokumentach kościelnych bardzo często używa się włoskiego rzeczownika *abuso* (i jego odpowiedników w innych językach), który na język polski powinien być dosłownie tłumaczony jako „nadużycie”. Wskazuje się jednak, iż taki przekład, choć poprawny z punktu widzenia językowego i prawniczego (zob. M. Grelewicz-La Mela, B. Nuzzo, *Słownik prawniczy włosko-polski. Dizionario giuridico italiano-polacco*, Warszawa 2003, s. 4), w kontekście wspomnianych przestępstw jest niewłaściwy i całkowicie niepożądany. Może bowiem sugerować, iż dozwolona jest jakaś aktywność seksualna w stosunku do osoby małoletniej („użycie”), zabronione jest natomiast „nad-użycie”, czyli przekroczenie pewnych granic. Tymczasem w stosunku do osób małoletnich nie można w ogóle mówić o aktywności seksualnej mieszczącej się w dopuszczalnych granicach, których przekroczenie sprawiałoby dopiero, iż mamy do czynienia z czynem niepożądanym i przestępczym. Dlatego w niniejszym opracowaniu – wyjąwszy cytowania – posługujemy się zwrotami „wykorzystywanie seksualne”, „przemoc seksualna”, „molestowanie seksualne”, „krzywdzenie seksualne”, a nie „nadużycie seksualne”, mimo że ten ostatni jest używany w języku polskim nie tylko potocznie, ale w tekstach specjalistycznych psychologicznych i prawniczych.

102 Pojęcie *persone vulnerabili* pojawiło się w motu proprio papieża Franciszka *Vos estis lux mundi* z 7 maja 2019 (zaktualizowana wersja została promulgowana 25 marca 2023) i jest tłumaczone na język polski jako „osoby bezradne”. Treść tego pojęcia definiowana jest w art. 2 § 2/b *Vos estis lux mundi*: „każda osoba chora, z ułomnościami fizycznymi lub umysłowymi albo pozbawiona wolności osobistej, która faktycznie, nawet chwilowo, ogranicza jej zdolność rozumienia lub chcenia, czy też w inny sposób przeciwdziałania się agresji”. Zob. K. M. Kiełpiński, „Osoby bezradne” w *przepisach prawa kanonicznego wydanych w Kościele katolickim*, [w:] *Wykorzystywanie seksualne osób dorosłych bezbronnych. Ujęcie interdyscyplinarne. Część II*, red. M. Cholewa, P. Studnicki, Kraków 2021, s. 37–57. Ks. Hans Zollner SI, członek Papieskiej Komisji ds. Ochrony Nieletnich i dyrektor Centrum Ochrony Dziecka na Papieskim Uniwersytecie Gregoriańskim w marcu 2023 roku wyraził opinię, iż pojęcie „osoby bezradnej” w *Vos estis lux mundi* jest zdefiniowane zbyt szeroko i że odpowiedniejsze byłoby określenie „osoba zagrożona”: Ks. Zollner: *Vos estis często nie funkcjonuje*, <https://www.ekai.pl/ks-zollner-vos-estis-czesto-nie-funkcjonuje/> (dostęp: 8.09.2023).

103 Zob. J. T. O’Reilly, M. P. Chalmers, *The Clergy Sex Abuse Crisis and the Legal Responses*, Oxford 2014, s. 231–251; Benedykt XVI, *Die Kirche und der Skandal des sexuellen Mißbrauchs*, „Klerusblatt: Zeitschrift der katholischen Geistlichen in Bayern und der Pfalz” 99 (2019) nr 4, s. 75–81. Tłumaczenie polskie: Benedykt XVI, *Kościół a skandal nadużyć seksualnych*, [w:] Benedykt XVI, *Co to jest chrześcijaństwo? Testament duchowy*, Kraków 2023, s. 203–230.

104 Zob. J. Nowaszczuk, *Nadużycia seksualne wobec dzieci w wiekach średnich*, [w:] *Wykorzystywanie seksualne osób małoletnich. Ujęcie interdyscyplinarne. Część II*, red. M. Cholewa, P. Studnicki, Kraków 2021, s. 73–119; J. Nowaszczuk, *Pedofilia w czasach nowożytnych*, [w:] *Wykorzystywanie seksualne osób małoletnich. Ujęcie interdyscyplinarne. Część II*, red. M. Cholewa, P. Studnicki, Kraków 2021, s. 121–159.

w którym zostały ujawnione przez media skandaliczne zaniedbania w diecezji bostońskiej w USA, jest w literaturze przedmiotu określane jako *anus horribilis*¹⁰⁵. Od wtedy właśnie datuje się intensyfikacja stanowczych wypowiedzi papieża w sprawie krzywd wyrządzonych małoletnim przez niektórych duchownych.

Na oficjalnej stronie internetowej Stolicy Apostolskiej w specjalnie wyodrębnionym dziale „Wykorzystanie małoletnich. Odpowiedź Kościoła”, dostępnym poprzez odsyłacz zamieszczony na stronie głównej we wszystkich wersjach językowych, jako pierwsze spośród przywołanych w tej sprawie oświadczeń papieskich widnieje przemówienie Jana Pawła II do kardynałów ze Stanów Zjednoczonych z 23 kwietnia 2002¹⁰⁶. Już wcześniej jednak ten papież podejmował interwencje w sprawie przestępstw popełnianych przez duchownych. W liście z dnia 11 czerwca 1993 wystosowanym do amerykańskich biskupów w reakcji na informacje z lat 1992–1993 o przypadkach pedofilii wśród amerykańskich duchownych Jan Paweł II w ostrych słowach napiętnował sprawców krzywd wyrządzanych małoletnim, przywołując słowa Chrystusa z Ewangelii św. Mateusza: „Jak surowe są słowa Chrystusa, kiedy mówi o takim zgorszeniu i jak wielkie musi być to zło, skoro «kto by się stał powodem grzechu dla jednego z tych małych, którzy wierzą we Mnie, temu byłoby lepiej kamień młyński zawiesić u szyi i utopić go w głębi morza» (Mt 18, 6)”¹⁰⁷. Ten ewangeliczny fragment będzie później często przywoływany także w innych tekstach papieża w kontekście przemocy seksualnej wobec dzieci¹⁰⁸. W tym samym dokumencie Jan Paweł II podkreślał spoczywającą na biskupach odpowiedzialność „za duchownych, od których pochodzi zgorszenie, i za ich niewinne ofiary”.

Dokonując syntetycznego przeglądu papieskich wypowiedzi na temat skandalu pedofilskiego w świecie i Kościele, skupimy się na wątkach

105 Zob. J. T. O'Reilly, M. P. Chalmers, *The Clergy Sex Abuse...*, dz. cyt., s. 281–283.

106 Jan Paweł II, *Ad patres cardinales quarundam dioecesium Americae Septemtrionalis ordinarios*, 23.04.2002, AAS 94 (2002), s. 670–672.

107 Jan Paweł II, *Lettera ai vescovi degli Stati Uniti d'America*, 11.06.1993, https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/it/letters/1993/documents/hf_jp-ii_let_19930611_vescovi-usa.html (dostęp: 8.09.2023).

108 Choć rzeczownik „mali” w cytowanym fragmencie Ewangelii (w dawniejszych tłumaczeniach oddawany jako „maluczcy”) nie oznacza literalnie „dzieci”, ale „prostych wierzących, których wiara może być zachwiana” z powodu zgorszenia. Zob. Benedykt XVI, *Kościół a skandal nadużyć seksualnych...*, dz. cyt., s. 217. Zob. też K. Romaniuk, A. Jankowski, L. Stachowiak, *Komentarz praktyczny do Nowego Testamentu*, t. 1, Poznań–Kraków 1999, s. 107.

dotyczących odpowiedzialności w tym względzie we wspólnocie kościelnej. Wprawdzie papieskie publiczne wystąpienia dokonywane przy różnych okazjach i w rozmaitej formie nie cieszą się w Kościele rangą ustawy ani nie są źródłem prawa, stanowią jednak jego wykładnię. Treści w nich zawarte są bardzo pomocne w interpretowaniu ustaw kanonicznych, wytyczając kierunki kościelnej *praxis*, mając na względzie fakt, iż wyrażają stanowisko najwyższego ustawodawcy w Kościele powszechnym¹⁰⁹.

Pierwszym etapem odpowiedzialności jest uznanie wyrządzonego zła i moralne przyjęcie na siebie jego konsekwencji. Ten wątek obecny jest w wypowiedziach wszystkich trzech papieży, począwszy od przemówienia Jana Pawła II z 23 kwietnia 2002 do kardynałów i biskupów USA zgromadzonych w Watykanie na nadzwyczajnym spotkaniu poświęconym serii skandali o podłożu seksualnym w Kościele amerykańskim, kiedy to papież mówił o „wielkim złu” uznawanym za takie według wszelkich standardów, słusznie uznawanym w społeczeństwie za przestępstwo, a w kategoriach moralnych za „ciężki grzech także w oczach Bożych”¹¹⁰. Benedykt XVI w homiliach wygłoszonych podczas podróży apostołskiej do USA mówił o „ból i krzywdzie”¹¹¹ oraz o „wielkim cierpieniu” zadany dzieciom i spowodowanym wykorzystywaniem seksualnym¹¹². W wypowiedziach Benedykta XVI i Franciszka można dostrzec inne określenia wskazujące na obciążający Kościół moralny wymiar krzywdy wyrządzonej małoletnim. Najczęściej pojawiającym się określeniem jest słowo „wstydy”¹¹³ – „grzech, który nas

109 Zob. kan. 16 i 17 KPK.

110 Jan Paweł II, *Ad patres cardinales quarundam dioecesium Americae Septentrionalis ordinarios*, 23.04.2002, AAS 94 (2002), s. 670–672.

111 Benedykt XVI, *Homilia in Eucharistica Celebratione Vasintoniae habita apud „Nationals Parks Stadium”*, 17.04.2008, AAS 94 (2002), s. 284–289.

112 Benedykt XVI, *Ad sacerdotes, religiosos viros et mulieres, sacrorum alumnos in cathedrale templum Sancti Patricii congregatos*, 19.04.2008, AAS 94 (2002), s. 290–296.

113 Benedykt XVI, *Interview during the flight to the United States of America*, 15.04.2008, https://www.vatican.va/resources/resources_visit-usa-apr2008_en.html (dostęp 8.09.2023); Benedykt XVI, *Ad Episcopos Civitatum Foederatarum Americae Septentrionalis*, 16.04.2008, AAS 94 (2002), s. 305–314; Benedykt XVI, *Litterae Pastorales ad christifideles catholicos in Hibernia*, 19.03.2010, AAS 102 (2010), s. 209–220; Benedykt XVI, *Iter Apostolicum Summi Pontificis in Regnum Unitum: Eucharistica perdurante celebratione in Cathedrali Templo Vestmonasteriensi*, 18.09.2010, AAS 102 (2010), s. 616–619; Benedykt XVI, *Meeting with the bishops of England, Scotland and Wales*, 19.09.2010, https://www.vatican.va/content/benedict-xvi/en/speeches/2010/september/documents/hf_ben-xvi_spe_20100919_vescovi-inghilterra.html (dostęp: 8.09.2023); Franciszek, *Epistula ad Episcopos Chiliiae post relationem ab Excellentissimo Domino Carolo J. Scicluna traditam*, 8.04.2018, AAS 110 (2018), s. 590–592 (tłum. polskie: <https://cod.ignatianum.edu.pl/component/content/article/9-stolicy-apostolskiej/40-franciszek-list-do-biskup%C3%B3w-chile.html?Itemid=109> (dostęp

zawstydzą¹¹⁴ – z którym wiążą się „głęboki ból”¹¹⁵, „wyrzuty sumienia”¹¹⁶, „upokorzenie”¹¹⁷, rodzące „poczucie zdrady”¹¹⁸ i których następstwem jest prośba o przebaczenie od Boga i pokrzywdzonych¹¹⁹, prośba o łaskę żalu i płaczu z powodu ogromu wyrządzonego zła¹²⁰ oraz wezwanie do zadośćuczynienia¹²¹, prawdy i odnowy¹²². Czyny pedofilskie wyrządzone przez duchownych określane były przez papieży bardzo surowo mianem „najcięższego nieporządku”¹²³, „niehumanitarnego zjawiska”¹²⁴, „potworności w obrębie Kościoła”¹²⁵, „obrzydlivosti” i „obrzydliwego grzechu”¹²⁶, „okrucieństwa”¹²⁷ oraz „ohydnych przestępstw, które powinny być wymazane z powierzchni

12.03.2023); Franciszek, *Apostolat prewencji – przesłanie do uczestników kursu CEPROME na Papieskim Uniwersytecie Meksyku*, 18.07.2019, <https://cod.ignatianum.edu.pl/component/content/article/9-stolicy-apostolskiej/140-franciszek-apostolat-prewencji-przes%C5%82anie-do-uczestnik%C3%B3w-kursu-ceprom-na-papieskim-universytecie-meksyku.html?Itemid=109> (dostęp: 12.03.2023).

- 114 Franciszek, *Epistula ad Episcopos occasione Festi Innocentium Sanctorum Martyrum*, 28.12.2016, AAS 109 (2017), s. 9–12.
- 115 Franciszek, *Przemówienie do Papieskiej Komisji ds. Ochrony Nieletnich*, 21.09.2017, „L’Osservatore Romano” wyd. pol. 38 (2017) nr 10, s. 40–41.
- 116 Benedykt XVI, *List pasterski do katolików Irlandii po skandalach związanych z molestowaniem seksualnym przez duchownych*, 19.03.2010, „L’Osservatore Romano” wyd. pol. 31 (2010) nr 5, s. 7–11.
- 117 Benedykt XVI, *Iter Apostolicum Summi Pontificis in Regnum Unitum...*, dz. cyt.; Franciszek, *Ad Curiam Romanam dum omina Natalicia significantur*, 21.12.2018, AAS 111 (2019), s. 31–41.
- 118 Benedykt XVI, *Iter Apostolicum Summi Pontificis in Regnum Unitum...*, dz. cyt.
- 119 Benedykt XVI, *Homilia podczas Mszy św. na zakończenie Roku Kapłańskiego*, 11.06.2010, „L’Osservatore Romano” wyd. pol. 31 (2010) nr 8–9, s. 35–37. Franciszek, *Epistula ad Episcopos occasione Festi Innocentium Sanctorum Martyrum*, 28.12.2016, AAS 109 (2017), s. 9–12.
- 120 Franciszek, *Homilia w Domu św. Marty podczas Mszy św. z udziałem kilku ofiar nadużyć seksualnych ze strony duchownych*, 7.07.2014, „L’Osservatore Romano” wyd. pol. 35 (2014) nr 7, s. 6–8.
- 121 Franciszek, *Homilia w Domu św. Marty...*, dz. cyt.
- 122 Franciszek, *Ad Curiam Romanam dum omina Natalicia significantur*, dz. cyt.
- 123 Franciszek, *Przesłanie wideo z okazji spotkania zorganizowanego przez Papieską Komisję ds. Ochrony Małoletnich i przez Konferencję Episkopatów Europy środkowej i wschodniej*, 18.09.2021, <https://www.vatican.va/content/francesco/pl/messages/pont-messages/2021/documents/20210918-video-messaggio-incontro-tutela-minori.html> (dostęp 8.09.2023).
- 124 Franciszek, *Przemówienie na zakończenie spotkania w Watykanie nt. ochrony małoletnich w Kościele*, 24.02.2019, [w:] *Świadomość i oczyszczenie (ochrona małoletnich w Kościele). Międzynarodowa konferencja. Watykan, 21–24 lutego 2019*, Niepokalanów 2020, s. 173–191.
- 125 Franciszek, *Ad Curiam Romanam dum omina Natalicia significantur*, dz. cyt.; Franciszek, *Przemówienie na zakończenie spotkania w Watykanie nt. ochrony małoletnich w Kościele*, dz. cyt.; Franciszek, *Posynodalna adhortacja apostolska Christus vivit. Do młodych i całego Ludu Bożego*, 25.03.2019. Tekst polski: Kraków 2019, nr 96.
- 126 Franciszek, *Przemówienie do Papieskiej Komisji ds. Ochrony Nieletnich*, dz. cyt.
- 127 Franciszek, *Przemówienie na zakończenie spotkania w Watykanie nt. ochrony małoletnich w Kościele*, dz. cyt.

ziemi”¹²⁸. Wyrazem uznania własnych win jest prośba o przebaczenie skierowana zarówno do Boga¹²⁹, ofiar¹³⁰, jak i całego Kościoła¹³¹: „Przed Bogiem i Jego ludem odczuwam głęboki ból z powodu grzechów i poważnych zbrodni, jakimi są nadużycia seksualne popełnione przez członków kleru w stosunku do was, i pokornie błagam o przebaczenie”¹³².

W papieskich wystąpieniach pojawia się także uznanie winy za brak należytej reakcji ze strony przełożonych Kościoła na sygnalizowane przestępstwa i niestosowanie odpowiednich instrumentów prawnych. Taka wysoce naganna postawa nie tylko wynikała z innej niż aktualna wrażliwości społecznej na problem pedofilii, ale była smutnym następstwem antyjurydycznych trendów w Kościele po Soborze Watykańskim II, kiedy to zamiast egzekwować dostępne przecież w porządku kościelnym środki prawne – przede wszystkim penalne – niektórzy uciekali się do metod fałszywie określanych mianem „duszpasterskich”. Taki pogląd prowadził w praktyce do zaniechania skutecznego stosowania narzędzi, które kościelnym przełożonym oferowało obowiązujące prawo karne.

Uznanie braku działań Kościoła lub ich nieskuteczności jest elementem obecnym w wystąpieniach wszystkich trzech papieży. Jan Paweł II w przemówieniu wygłoszonym 23 kwietnia 2002 do biskupów z USA zgromadzonych na nadzwyczajnym spotkaniu poświęconym serii skandali o podłożu seksualnym w Kościele amerykańskim mówił o tym, iż „wiele osób czuje się dotkniętych sposobem podejścia do tych spraw przez hierarchów”, a „ogólny brak wiedzy o naturze problemu, a czasami także porady ekspertów klinicznych sprawiały, że biskupi podejmowali decyzje, które w skutkach okazywały się błędne”. Jednak wątek ten wybrzmiał w szczególny sposób w nauczaniu Benedykta XVI, który jeszcze jako prefekt Kongregacji Nauki Wiary krytycznie wykazywał niedoskonałości systemu karnego w Kościele¹³³ i zapoczątkował jego reformę, zakończoną konstytucją apostolską

128 Franciszek, *Przemówienie na zakończenie spotkania w Watykanie nt. ochrony małoletnich w Kościele*, dz. cyt.

129 Jan Paweł II, *Ad patres cardinales...*, dz. cyt.

130 Benedykt, *Homilia podczas Mszy św. na zakończenie Roku Kapłańskiego*, dz. cyt.; Franciszek, *Przesłanie wideo z okazji spotkania...*, dz. cyt.

131 Franciszek, *Epistula ad Episcopos...*, dz. cyt.

132 Franciszek, *Homilia w Domu św. Marty...*, dz. cyt.

133 Zob. J.I. Arrieta, *L'influsso del Cardinal Ratzinger nella revisione del sistema penale canonico*, „La civiltà cattolica” 6 (2010), s. 425–530;

Pascite gregem Dei promulgowaną przez jego następcę dnia 23 maja 2021¹³⁴. Papież Benedykt wskazał na źródła tego problemu w wywiadzie rzece udzielonym Peterowi Seewaldowi *Światłość świata*: od lat 60. ubiegłego wieku prawo karne w Kościele *de facto* przestało funkcjonować. Panowało bowiem przekonanie, że Kościół nie może być Kościołem prawa, ale Kościołem miłości i nie powinien sięgać do instrumentów, jakimi są sankcje karne. W ten sposób zlikwidowano świadomość, że stosowanie kar nie tylko jest konieczne, ale może być także aktem miłości¹³⁵, bowiem w dalszej perspektywie celem kościelnego prawa karnego jest nie tylko ukaranie sprawcy przestępstwa, ale jego nawrócenie, przywrócenie naruszonej sprawiedliwości, naprawienie zgorzenia we wspólnocie, co w ostatecznym rozrachunku ma prowadzić do zbawienia człowieka¹³⁶. Ów zbawczy wymiar kanonicznego prawa karnego i jego rola we wspólnocie Kościoła zostały później bardzo dobitnie wyrażone przez papieża Franciszka w konstytucji apostolskiej *Pascite gregem Dei*¹³⁷.

Benedykt XVI w kilku innych swoich wypowiedziach zwrócił uwagę na winy przełożonych kościelnych. W *Liście pasterskim do katolików Irlandii* z 19 marca 2010 podkreślił, że reakcja władz kościelnych w tym kraju na poważne winy często nie była odpowiednia: „Zdaję sobie sprawę, że sposób, w jaki sprawy potraktowali niektórzy z waszych przełożonych, wzbudził w was rozczarowanie, wzburzenie i gniew”. Zwracając się bezpośrednio do biskupów, papież pisał: „Nie można zaprzeczyć, że niektórzy z was i z waszych poprzedników dopuścili się poważnych niekiedy zaniedbań, nie stosując przewidzianych od dawna przepisów prawa kanonicznego dotyczących przestępstwa, jakim jest molestowanie dzieci. Popołniono poważne błędy w podejściu do oskarżeń”. Także podczas podróży apostolskiej do Wielkiej Brytanii we wrześniu 2010 roku przyznał, iż brakowało należytej czujności,

134 Promulgowana w: „L’Osservatore Romano. Edizione quotidiana”, 1.06.2021, 161 (2021) nr 122, s. 2–4.

135 Benedykt XVI, P. Seewald, *Światłość świata. Papież, Kościół i znaki czasu*, tłum. P. Napiwodzki, Kraków 2011, s. 37–38.

136 Zob. A. Marzoa Rodríguez, *El derecho penal canónico al servicio de la misión santificadora de la Iglesia*, [w:] *Derecho canónico a los diez años de la promulgación del Código. XIII Jornadas de la Asociación Española de Canonistas. Madrid 14–16 abril 1993*, ed. C. Melero Moreno, Salamanca 1994, s. 263–293.

137 Zob. szerzej m.in. P. Skonieczny, *Kanon 1311 § 2 kodeksu prawa kanonicznego jako program odnowionego prawa karnego kanonicznego. Pierwsze uwagi*, „Annales Canonici” 17 (2021) nr 2, s. 118–119, 124–134, <https://doi.org/10.15633/acan.4161>.

sprawności działania i stosowania adekwatnych środków wobec inkryminowanych duchownych¹³⁸.

Podobne treści znaleźć można w wystąpieniach papieża Franciszka. W dorocznym przemówieniu do Kurii Rzymskiej z 21 grudnia 2018: „Nie da się zaprzeczyć, że w przeszłości niektórzy odpowiedzialni, z powodu beztrojski, niedowierzania, braku przygotowania, braku doświadczenia lub lekko-myślności ludzkiej i duchowej – trzeba oceniać przeszłość w hermeneutyce przeszłości – traktowali wiele przypadków bez należytej powagi i gotowości reagowania”. W *Liście do pielgrzymującego Ludu Bożego* z 31 maja 2018, napisanym po wizytacji apostolskiej w Kościele w Chile¹³⁹, papież w ostrych słowach zarzucił pasterzom „brak odwagi, aby przyjąć na siebie odpowiedzialność za zaniedbania, a przede wszystkim za czyny, które doprowadziły do powstania zranień i za proces, który prowadził do ich powiększania”, wyliczając konkretne, bardzo poważne uchybienia: przerzucanie odpowiedzialności, wymuszanie zeznań i wywieranie nacisków przez tych, którzy mieli za zadanie przeprowadzić dochodzenie, niszczenie kompromitujących dokumentów przez osoby odpowiedzialne za archiwa kościelne, zaniechanie dochodzeń lub jedynie powierzchowne badanie doniesień o podejrzeniu popełnienia przestępstwa i łatwe klasyfikowanie ich jako mało prawdopodobne sygnały, mimo że posiadały znamiona poważnych przestępstw. Natomiast w homilii wygłoszonej 7 lipca 2014 papież Franciszek wzywał do żalu i za-dośćuczynienia za „grzechy zaniedbania ze strony zwierzchników Kościoła, którzy nie zareagowali we właściwy sposób na skargi”.

Dwaj ostatni papieże wyrzucali także, że powodem niedostatecznej reakcji było przedkładanie dbałości o wizerunek Kościoła nad troskę o skrzywdzonych. Benedykt XVI w *Liście pasterskim do katolików Irlandii* z 19 marca 2010 pośród elementów, które znalazły się u źródeł kryzysu pedofilskiego,

138 Benedykt XVI, *Konferencja prasowa podczas podróży do Wielkiej Brytanii*, 16.09.2010, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 31 (2010) nr 10, s. 11; Benedykt XVI, *Meeting with the bishops of England...*, dz. cyt.

139 Franciszek, *Al Pueblo de Dios que peregrina en Chile*, 31.05.2018, https://www.vatican.va/content/francesco/es/letters/2018/documents/papa-francesco_20180531_lettera-popolodidio-cile.html (dostęp: 8.09.2023). Na stronie internetowej Centrum Ochrony Dziecka działającego przy Uniwersytecie Ignatianum w Krakowie zamieszczono polski przekład tego pisma, jednak w wersji znacznie rozszerzonej w porównaniu z opublikowaną na stronie internetowej Stolicy Apostolskiej: <https://cod.ignatianum.edu.pl/component/content/article/9-stolicy-apostolskiej/41-franciszek-list-do-pielgrzymuj%C4%85cego-ludu-w-chile.html?Itemid=109> (dostęp 12.03.2023). Rozszerzona wersja dokumentu miała zostać wręczona biskupom chilijskim jako materiał do refleksji.

wskazywał „źle pojmowaną troskę o dobre imię Kościoła i o to, by unikać skandali, czego skutkiem było niestosowanie obowiązujących kar kanonicznych i brak ochrony godności każdej osoby”. Także papież Franciszek mówił o motywie „źle pojętej troski o wizerunek Kościoła jako instytucji”¹⁴⁰ oraz o chęci „ocalenia wizerunku i pozorów” i lęku¹⁴¹ jako czynnikach, które wzięły górę nad zgodną z przepisami prawa reakcją na wykorzystywanie seksualne małoletnich.

Brak stosowania przepisanych środków prawnych wobec doniesień, osób podejrzanych oraz sprawców przestępstw pedofilskich w Kościele skutkowało nie tylko narażeniem wiernych małoletnich na niebezpieczeństwo, ale prowadził do dyskredytacji misji Kościoła. Ten wątek, również pojawiający się w papieskich wystąpieniach, należy brać pod uwagę w kontekście odpowiedzialności biskupów. Skoro zasadniczym rysem posłannictwa biskupa jest „działalność ewangelizacyjna prowadząca ludzi do wiary lub umocnienia ich życia w wierze”¹⁴², poważne zaniedbania skutkujące zgorzeniem, a więc – zgodnie z jego katechizmowym określeniem¹⁴³ – przyczynieniem się do upadku czyjejs wiary i moralności, a w rezultacie oddaleniem wiernych od celu przepowiadania Kościoła, są podstawą szczególnej odpowiedzialności pasterzy. Dlatego cytowani papieże bardzo zdecydowanie wydatniają ten aspekt szkód spowodowanych zarówno czynami pedofilskimi popełnianymi przez duchownych, jak i brakiem adekwatnej reakcji ze strony ich przełożonych. Nie są to szkody jedynie wizerunkowe, ale dotyczące samej istoty misji Kościoła. Niezwykle przejmująco wyraził to Benedykt XVI w *Liście pasterskim do katolików Irlandii*, pisząc o tym, iż przestępstwa seksualne spowodowały tragiczne następstwa nie tylko w życiu ofiar i ich rodzin, ale „przysłoniły światło Ewangelii takim mrokiem, jakiego nie znały nawet wieki prześladowań”. Dobitnie wyraził się na ten temat także papież Franciszek, który mówił, że „grzechy nadużyć seksualnych w stosunku do nieletnich ze strony członków duchowieństwa są wstrząsem dla wiary

140 Franciszek, *Przesłanie wideo z okazji spotkania...*, dz. cyt.

141 Franciszek, *Ad Curiam Romanam dum omina Natalicia significantur*, dz. cyt.

142 Jan Paweł II, Posynodalna adhortacja apostołska *Pastores gregis...*, nr 26.

143 „Zgorzenie jest postawą lub zachowaniem, które prowadzi drugiego człowieka do popełnienia zła” (*Katechizm Kościoła katolickiego*, nr 2284). Zgorzenie w tym przypadku należy postrzegać nie jako naruszenie czyjegoś poczucia przyzwoitości, ale w kategoriach prawnych. Zob. szerzej D. G. Astigueta, *Lo scandalo nel CIC: significato e portata giuridica*, „Periodica” 92 (2003), s. 589–651; P. Majer, *Prawo kanoniczne a zgorzenie*, „Pastores” (2013) nr 59, s. 127–134.

w Boga i pokładanej w Nim nadziei¹⁴⁴. W innych wypowiedziach papież wskazywali na to, że tak wielkie zło, którego dopuścili się niektórzy kapłani i zakonnicy, doprowadziło do dyskredytacji misji Kościoła, podważenia jego wiarygodności i przyczyniło się do nieufności względem niego, co osłabia a, nawet niweczy wysiłki apostołskie¹⁴⁵. „Kryzys związany z wykorzystywaniem seksualnym jest dla Kościoła szczególnie poważny, ponieważ podważa jego zdolność do pełnego przyjęcia wyzwającej obecności Boga i dawania o niej świadectwa. Zaniechanie odpowiednich działań, by powstrzymać to zło i pomóc jego ofiarom, splamiło nasze świadectwo Bożej miłości¹⁴⁶. Przeszłości i zaniedbania popełnione przez duchownych są wykorzystywane do podważania treści przepowiadanych przez Kościół: „za każdym razem, kiedy słowo Ewangelii przeszkadza lub staje się niewygodnym świadectwem, niemało jest głosów, które chcą je uciszyć, wskazując na grzech i niekonsekwencje członków Kościoła, a jeszcze bardziej ich pasterzy¹⁴⁷. Dlatego w następstwie przestępstw pedofilskich popełnianych przez duchownych, a więc czynów absolutnie sprzecznych z autorytetem moralnym i wiarygodnością etyczną Kościoła¹⁴⁸, zraniony jest także cały

144 Franciszek, *Homilia w Domu św. Marty...*, dz. cyt.

145 Jan Paweł II, *Ad patres cardinales...*, dz. cyt.: „Ponieważ tak wielkiego zła dopuścili się niektórzy kapłani i zakonnicy, na cały Kościół zaczęto spoglądać nieufnie [...]”. Benedykt XVI, *Homilia in Eucharistica...*, dz. cyt.: „Żadne moje słowo nie mogłoby opisać bólu i krzywd wyrządzonych przez te nadużycia. [...] Nie znajduję też odpowiednich słów, by opisać szkodę, jaką poniosła wspólnota Kościoła”. Benedykt XVI, *Meeting with the bishops of England...*, dz. cyt.: „Przy rozmaitych okazjach mówiłem o głębokich zranieniach wyrządzonych takim postępowaniem – przede wszystkim u ofiar, ale także w relacjach zaufania, które winny istnieć między kapłanami a ludem, między kapłanami i ich biskupami i między władzami Kościoła a ludźmi w ogólności”. Franciszek, *Carta a los obispos de Chile al final de los encuentros celebrados en el Vaticano*, 17.05.2018, https://www.vatican.va/content/francesco/es/letters/2018/documents/papa-francesco_20180517_lettera-vescovi-cile.html (dostęp 8.09.2023): „poważne czyny, które naruszyły kościelną komunie i osłabiły pracę Kościoła”. Franciszek, *Ad Curiam Romanam dum omina Natalicia significantur*: „Grzechy i przestępstwa osób konsekrowanych są zabarwione farbami jeszcze ciemniejszymi niż niewierność, hańba i deformują oblicze Kościoła, podkopując jego wiarygodność. W istocie Kościół, wraz ze swymi wiernymi synami jest również ofiarą tych niewierności i tych prawdziwych «przeszłości sprzeniewierzenia»”. Franciszek, *List do biskupów Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej*: „Kultura nadużyć” raną zadaną wiarygodności Kościoła, 1.01.2019, „L’Osservatore Romano” wyd. pol. 40 (2019) nr 1, s. 8: „Wiarygodność Kościoła została poważnie zakwestionowana i osłabiona przez te grzechy i przestępstwa, a zwłaszcza przez chęć ich przemilczenia i ukrywania, co zrodziło większe poczucie niepewności, nieufności i braku ochrony u wiernych”.

146 Franciszek, *Przemówienie do Papieskiej Komisji ds. Ochrony Małoletnich*, 5.05.2023, „L’Osservatore Romano. Edizione Quotidiana”, 5.05.2023, 163 (2023) nr 122, s. 8.

147 Franciszek, *List do biskupów Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej...*, dz. cyt.

148 Franciszek, *Przemówienie na zakończenie spotkania w Watykanie nt. ochrony małoletnich w Kościele*, dz. cyt.

Kościół katolicki¹⁴⁹, którego ciało „jest rozdzielane” przez tych, którzy dopuszczają się obrzydliwości¹⁵⁰. To także – obok szkód wyrządzonych ofiarom jako osobom fizycznym – jest tytułem i wezwaniem do odpowiedzialności ze strony pasterzy Kościoła.

Innym wątkiem papieskich wystąpień w tej materii jest wyrażenie stanowczego potępienia sprawców przestępstw – nie tylko za krzywdy, które wyrządzili wiernym powierzonym ich trosce, ale także za sprzeniewierzenie się ideałom kapłańskiej posługi. Benedykt XVI zdecydowanie nazywał takie postępowanie „zdradą” i nawiązując do roku kapłańskiego obchodzonego w Kościele, mówił, że kapłani, którzy w imię Boże w sakramencie pokuty wypowiadają słowa przebaczenia, a wypowiadając słowa konsekracji w sakramencie Eucharystii sprawiają, iż Bóg jest bliski światu, dopuszczając się czynów przestępczych, „sprzeniewierzają się sakramentowi: pod osłoną *sacrum* ranią głęboko osobę ludzką w jej dzieciństwie i wyrządzają jej krzywdę na całe życie”¹⁵¹. Dobitnie wyraził się na ten temat w przesłaniu na zakończenie 50. Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego w Dublinie, który miał miejsce w dniach 10–17 czerwca 2012: „Dziękczynienie i radość z powodu tak wspaniałej historii wiary i miłości zostały niedawno w straszny sposób zaburzone przez ujawnienie grzechów popełnionych przez kapłanów i osoby konsekrowane w stosunku do osób powierzonych ich opiece. Zamiast ukazywać im drogę do Chrystusa, do Boga, zamiast dawać świadectwo o Jego dobroci, dopuścili się oni wobec nich nadużyć i podważyli wiarygodność orędzia Kościoła”¹⁵².

Podobne wątki wyrażające stanowcze potępienie kapłanów, którzy sprzeniewierzyli się swej misji i pokładanemu w nich zaufaniu, odnaleźć można również w wypowiedziach papieża Franciszka: „ludzie, którzy ponosili odpowiedzialność za opiekę nad tymi dziećmi, zniszczyli ich godność”¹⁵³; „odczuwamy wstyd z powodu nadużyć popełnionych przez kapłanów, którzy powinni być osobami najbardziej godnymi zaufania”¹⁵⁴. Szczególnie ostro

149 Benedykt XVI, P. Seewald, *Światłość świata...*, dz. cyt., s. 36.

150 Franciszek, *Epistula ad Episcopos...*, dz. cyt.

151 Benedykt XVI, *Przemówienie do Kurii Rzymskiej*, 20.12.2010, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 32 (2011) nr 2, s. 35–38.

152 Benedykt XVI, *Przesłanie na zakończenie 50. Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego w Dublinie 10–17 VI 2012 r.*, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 33 (2012) nr 7–8, s. 41.

153 Franciszek, *Epistula ad Episcopos...*, dz. cyt.

154 Franciszek, *Przemówienie do Papieskiej Komisji ds. Ochrony Nieletnich*, dz. cyt.

brzmi nazwanie winnych wykorzystywania seksualnego „narzędziami szatana”, a samego czynu – zdradzeniem i spoliczkowaniem Bożego oblicza: „osoba konsekrowana, wybrana przez Boga, by prowadzić dusze do zbawienia, poddaje się swojej ludzkiej słabości, czy też chorobie, stając się w ten sposób narzędziem szatana”¹⁵⁵. „Istotnie, w usprawiedliwionej złości ludzi Kościół widzi odzwierciedlenie gniewu Boga, zdradzonego i spoliczkowanego przez te nieuczciwe osoby konsekrowane. Echo cichego krzyku dzieci, które zamiast znaleźć w nich ojcostwo i przewodników duchowych znalazły oprawców, wstrząśnie sercami znieczulonymi obłudą i władzą”¹⁵⁶.

Oprócz surowego potępienia popełnionych czynów w papieskich wypowiedziach dotyczących wykorzystania seksualnego małoletnich akcentuje się prospektywny wymiar odpowiedzialności Kościoła, a więc podjęcie odpowiednich kroków, by winni przestępstw ponieśli odpowiedzialność, aby – na ile to możliwe – zostały naprawione wyrządzone krzywdy oraz podjęte skuteczne prewencyjne działania, dzięki którym w przyszłości nie dojdzie do podobnych czynów.

Wyrażonemu w ogólnych słowach wezwaniu do odbudowy zaufania, odnowy i wewnętrznego oczyszczenia, promowania pojednania oraz aktów natury religijnej i moralnej – rachunku sumienia, nawrócenia, pokuty, wynagrodzenia duchowego, odnowy moralnej, wierności wymogom Ewangelii i ideałom duchowości kapłańskiej oraz troski o przykładowe życie i świętość osobistą biskupów i prezbiterów¹⁵⁷ – towarzyszy pogłębiona refleksja papie-

155 Franciszek, *Przemówienie na zakończenie spotkania w Watykanie nt. ochrony małoletnich w Kościele*, dz. cyt.

156 Franciszek, *Przemówienie na zakończenie spotkania w Watykanie nt. ochrony małoletnich w Kościele*, dz. cyt.

157 Jan Paweł II, *Ad quosdam episcopos Americae Septentrionalis*, 2.04.2004, AAS 96 (2004), s. 537–541; Benedykt XVI, Benedykt XVI, *Ai vescovi della conferenza episcopale di Irlanda in visita “ad limina apostolorum”*, 28.10.2006, https://www.vatican.va/content/benedict-xvi/it/speeches/2006/october/documents/hf_ben-xvi_spe_20061028_ad-limina-ireland.html (dostęp 8.09.2023); Benedykt XVI, *Ad sacerdotes...*, dz. cyt.; Benedykt XVI, *Konferencja prasowa podczas podróży do Australii na XXIII Światowy Dzień Młodzieży Sydney*, 12.07.2008, *L’Osservatore Romano* 29 (2008) nr 9, s. 6–7; Benedykt XVI, *Homilia w Katedrze Najświętszej Maryi Panny w Sydney*, 19.07.2008, „L’Osservatore Romano” wyd. pol. 29 (2008) nr 9, s. 22–24; Benedykt XVI, *Homilia podczas Mszy św. na zakończenie Roku Kapłańskiego*, dz. cyt.; Benedykt XVI, *Litterae Pastorales...*, dz. cyt.; Benedykt XVI, *Meeting with the bishops of England...*, dz. cyt.; Franciszek, *List do Przewodniczących Konferencji Episkopatów, Wyższych Przełożonych Wspólnot Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego w sprawie Papieskiej Komisji ds. Ochrony Nieletnich*, 2.02.2015, <https://www.zyciezakonne.pl/dokumenty/kosciol/franciszek/franciszek-listy-oredzia-przeslania/2015-02-02-watykan-list-w-sprawie-papieskiej-komisji-ds-ochrony-nieletnich-108632/> (dostęp 8.09.2023); Franciszek, *Epistula ad Episcopos Chiliae...*, dz. cyt.

za Franciszka nad istotą odnowy – ma ona polegać nie tylko na zmianie prawa, reformie struktur administracyjnych i organizacyjnych, wypracowaniu nowych sposobów ochrony dzieci i osób bezbronnych oraz udoskonalonych zasad prewencji, ale przede wszystkim na dogłębnym nawróceniu i radykalnej zmianie sposobu myślenia w Kościele¹⁵⁸. Nie jest wystarczające podejmowanie działań personalnych (zastąpienie jednych osób innymi), ale konieczna jest zmiana mentalności i reforma strukturalna¹⁵⁹, która bynajmniej nie polega na tworzeniu nowych zespołów czy komisji, ale na walce z tym, co papież nazywa „kulturą nadużyć”¹⁶⁰.

Wielokrotnie przywoływanego przez papieża obowiązku kapłanów dążenia do świętości – ten obowiązek dotyczy wszystkich wiernych¹⁶¹ – nie można jednak oddzielać od wymiaru prawnego i kontekstu sprawiedliwości. Wierni mają *prawo* do tego, by kapłani przestrzegali zasad moralności, byli ludźmi godnymi zaufania, realizującymi we własnym życiu to, co przepowiadają. Dlatego wysiłki podejmowane przez kapłanów, by prowadzić życie święte, nie są jedynie sprawą ich osobistego wyboru podlegającą jedynie ocenie moralnej, ale należy traktować je jako prawdziwą powinność *ex iustitia* względem wiernych: „trzeba położyć nacisk na odnowione i nieustanne dążenie do świętości pasterzy, których upodobnienie do Chrystusa Dobrego Pasterza jest prawem ludu Bożego”¹⁶².

W papieskich wypowiedziach wskazuje się konieczność podejmowania działań w celu stworzenia w Kościele „bardziej bezpiecznego i bardziej zdrowego moralnie środowiska”¹⁶³. Podkreśla się wielokrotnie, że podejmowane działania i środki mają być „konkretne”¹⁶⁴. Jednym z nich jest wła-

158 Franciszek, *List do biskupów Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej...*, dz. cyt.: „Zranienie wiarygodności wymaga szczególnego podejścia, bowiem nie zaradza się mu poprzez woluntarystyczne dekrety czy po prostu ustanawianie nowych komisji bądź doskonalenie struktur organizacyjnych pracy, jak gdybyśmy byli szefami agencji zasobów ludzkich. Taka wizja sprowadza ostatecznie misję pasterza Kościoła do zwykłych obowiązków administracyjno-organizacyjnych w «przedsięwzięciu ewangelizacji». Powiedzmy to jasno – wiele z tych rzeczy jest potrzebnych, ale są niewystarczające, bowiem nie są w stanie przyjąć rzeczywistości i zmierzyć się z nią w jej złożoności, istnieje zatem niebezpieczeństwo, że sprowadzi się wszystko do problemów organizacyjnych”.

159 Franciszek, *Al Pueblo de Dios...*, dz. cyt.

160 Franciszek, *List do biskupów Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej...*, dz. cyt.

161 Zob. kan. 210 KPK.

162 Franciszek, *Przemówienie na zakończenie spotkania w Watykanie nt. ochrony małoletnich w Kościele*, dz. cyt.

163 Benedykt XVI, *Homilia w Katedrze Najświętszej Maryi Panny w Sydney*, dz. cyt.

164 Franciszek, *Epistula ad Episcopos Chiliae...*, dz. cyt.; Franciszek, *Słowa rozpoczynające spotkanie przewodniczących konferencji biskupów w Rzymie*, 21.02.2019, [w:] *Świadomość i oczyszczenie*

ściwy dobór i wychowanie kandydatów do kapłaństwa, czyli weryfikacja autentyczności powołania, wykluczenie – z pomocą biegłych w dziedzinie psychologii – kandydatów problematycznych oraz taka formacja seminarzystów, która umocni ich dojrzałość ludzką, duchową i psychoseksualną, tak by nie powtórzyły się przestępstwa wykorzystania seksualnego¹⁶⁵: „Tylko zdrowe osoby mogą być dopuszczone do kapłaństwa, tylko osoby, których życie osobiste jest ściśle zjednoczone z Chrystusem, a także prowadzą głębokie życie sakramentalne. Wiem, że biskupi i rektorzy seminariów zrobią co możliwe, by rozeznanie było bardzo, bardzo surowe, bo ważniejsze jest mieć dobrych kapłanów, niż mieć ich wielu”¹⁶⁶.

W ślad za stanowczym głosem Jana Pawła II z 23 kwietnia 2002: „w stanie kapłańskim i życiu zakonnym nie ma miejsca dla tych, którzy krzywdziliby nieletnich”, zarówno Benedykt XVI, jak i Franciszek konsekwentnie i zdecydowanie podkreślali, że osoby dotknięte pedofilią i dopuszczające się przestępstw w stosunku do dzieci mają być odsunięte od posługi kapłańskiej: „są to rzeczy absolutnie nie do pogodzenia, i ten, kto rzeczywiście dopuścił się winy jako pedofil, nie może być kapłanem”¹⁶⁷; „zawsze, już od pierwszych wieków, było jasne, że kapłaństwo, bycie kapłanem jest nie do pogodzenia z takim zachowaniem, gdyż kapłan jest w służbie naszego Pana, a Pan nasz jest święty”¹⁶⁸; „nie ma miejsca w posłudze Kościoła dla tych, którzy dopuszczają się nadużyć seksualnych w stosunku do dzieci”¹⁶⁹; „nie ma absolutnie żadnego miejsca w posłudze duszpasterskiej dla tych, którzy wykorzystują nieletnich”¹⁷⁰.

Temu stanowisku biskupów Rzymu towarzyszy wezwanie do zdecydowanych działań i stanowczości w egzekwowaniu prawa potocznie określane jako zasada „zero tolerancji”¹⁷¹:

(ochrona małoletnich w Kościele). Międzynarodowa konferencja. Watykan, 21–24 lutego 2019, Niepokalanów 2020, s. 7–8. Wypowiedzi tej towarzyszy lista 21 postulatów na temat ochrony małoletnich w Kościele przedstawionych przez papieża (s. 9–12).

165 Benedykt XVI, *Konferencja prasowa podczas podróży do Australii...*, dz. cyt.; Benedykt XVI, *Homilia podczas Mszy św. na zakończenie Roku Kapłańskiego*, dz. cyt.; Benedykt XVI, *Konferencja prasowa podczas podróży do Wielkiej Brytanii*, dz. cyt.; Benedykt XVI, *Przemówienie do Kurii Rzymskiej*, dz. cyt.; Franciszek, *Ad Curiam Romanam dum omina Natalicia significantur*, dz. cyt.

166 Benedykt XVI, *Interview during the flight to the United States of America*, dz. cyt.

167 Benedykt XVI, *Interview during the flight to the United States of America*, dz. cyt.

168 Benedykt XVI, *Konferencja prasowa podczas podróży do Australii...*, dz. cyt.

169 Franciszek, *Homilia w Domu św. Marty...*, dz. cyt.

170 Franciszek, *List do Przewodniczących Konferencji Episkopatów...*, dz. cyt.

171 Franciszek, *Epistula ad Episcopos...*, dz. cyt.; Franciszek, *Ad Curiam Romanam dum omina Natalicia significantur*, dz. cyt.; Franciszek, *Przemówienie na zakończenie spotkania w Watykanie*

Kościół na wszystkich szczeblach będzie reagował, stosując najsurowsze środki względem tych wszystkich, którzy zdradzili swoje powołanie i dopuszczali się nadużyć na dzieciach Bożych. Środki dyscyplinarne, jakie przyjęły Kościoły partykularne, muszą być stosowane względem wszystkich osób, pracujących w instytucjach Kościoła [...] Z tego względu Kościół nieodwołalnie i na wszystkich szczeblach zamierza stosować w odniesieniu do nadużyć seksualnych w stosunku do nieletnich zasadę „zerowej tolerancji”¹⁷².

Wyraźnie podkreśla się, że konkretne działania podejmowane w tym celu mają być także środkami natury prawnej, czyli opartymi na zasadzie sprawiedliwości, a nie tylko oddziaływaniem o charakterze duszpasterskim, formacyjnym, ascetycznym i duchowym. Należy przywrócić nie tylko zranioną komunie kościelną, ale także naruszoną sprawiedliwość¹⁷³. Głoszone w doktrynie chrześcijańskiej zasady przebaczenia oraz wejścia na drogę oczyszczenia duchownego nie stoją na przeszkodzie wymierzeniu sprawiedliwości¹⁷⁴, a odpowiedź na przestępstwa ma być odpowiedzią „sprawiedliwości i miłosierdzia”¹⁷⁵, przy czym w żadnym razie nie może być to jedynie „parodia sprawiedliwości” egzekwowanej jedynie pod wpływem presji mediów¹⁷⁶. Dlatego obok dążenia do nawrócenia przestępcy i grzesznika Kościół nie może zrezygnować z wymogów sprawiedliwości, zwłaszcza sprawiedliwości karnej¹⁷⁷. Wyrażają to sformułowania zawarte w wypowiedziach Benedykta XVI: „należy w pełni zagwarantować respektowanie zasad sprawiedliwości”¹⁷⁸; „osoby odpowiedzialne za to zło winny zostać osądzone”¹⁷⁹; „zgło-

nt. ochrony małoletnich w Kościele, dz. cyt.; Franciszek, *List do biskupów Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej...*, dz. cyt.; Franciszek, *Przemówienie na zakończenie spotkania w Watykanie nt. ochrony małoletnich w Kościele*, dz. cyt.

172 Franciszek, *Przemówienie do Papieskiej Komisji ds. Ochrony Nieletnich*, dz. cyt.

173 Franciszek, *Carta a los obispos...*, dz. cyt.

174 Benedykt XVI, *Konferencja prasowa podczas podróży apostolskiej do Portugalii*, 11.05.2010, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 31 (2010) nr 7, s. 6–7.

175 Franciszek, *List do Przewodniczących Konferencji Episkopatów...*, dz. cyt.

176 Franciszek, *Przemówienie na zakończenie spotkania w Watykanie nt. ochrony małoletnich w Kościele*, dz. cyt.

177 Jan Paweł II, *Lettera ai vescovi...*, dz. cyt.: „Każdy grzesznik, który idzie drogą pokuty, nawrócenia i przebaczenia, może wzywać miłosierdzia Bożego, a wy szczególnie musicie zachęcać i pomagać tym, którzy zbłądzili, aby pojednali się z Bogiem i znaleźli spokój sumienia. Istnieje jednak również pytanie o ludzkie środki reagowania na owo zło. Kanoniczne kary, które są przewidziane za niektóre przestępstwa i wyrażają społeczną dezaprobatę wobec zła, są w pełni uzasadnione. Pomagają one zachować wyraźne rozróżnienie między dobrem a złem, przyczyniają się do moralnego zachowania, a także tworzą właściwą świadomość wagi popełnionego zła”.

178 Benedykt XVI, *Ai vescovi della conferenza episcopale di Irlanda...*, dz. cyt.

179 Benedykt XVI, *Homilia w Katedrze Najświętszej Maryi Panny w Sydney*, dz. cyt.

szenia nadużyć mają być sprawnie i sprawiedliwie procedowane¹⁸⁰; „trzeba karać tych, którzy zgrzeszyli przeciwko prawdziwej miłości”¹⁸¹. Równie zdecydowane jest stanowisko Franciszka: „Jakakolwiek osoba – zakonna, świecka, biskup – jakakolwiek osoba, która zabrania dziecku przyjść do Jezusa, musi być powstrzymana i skorygowana – jeśli jest jeszcze czas; albo ukarana – jeśli zostało popełnione przestępstwo”¹⁸². „Kościół nie będzie szczędził wszelkich niezbędnych wysiłków, aby powierzyć wymiarowi sprawiedliwości *każdego*, kto popełnił takie zbrodnie”¹⁸³. To zadanie Kościół ma wypełniać we współpracy z władzą państwową, z poszanowaniem wzajemnych kompetencji¹⁸⁴.

Jednym z wątków podejmowanych w papieskich wypowiedziach w kontekście odpowiedzialności Kościoła za przestępstwa pedofilskie jest konieczność ustanowienia kryteriów i zasad – także przeprowadzenia pożądanej reformy legislacyjnej – które sprawią, iż nie powtórzą się dawne błędy¹⁸⁵. To zobowiązanie powtarza za synodem biskupów papież Franciszek w adhortacji apostolskiej *Christus vivit*: „Synod potwierdza zdecydowane zobowiązanie do przyjęcia surowych środków zapobiegawczych, które uniemożliwiają powtórzenie się tych zjawisk, poczynawszy od doboru i formacji tych, którym zostaną powierzone odpowiedzialne funkcje i zadania wychowawcze. Jednocześnie nie można zrezygnować z decyzji o zastosowaniu „jakże niezbędnych działań i sankcji”¹⁸⁶.

Istotnym elementem odnowy i oczyszczenia Kościoła jest troska o ofiary przestępstw. Praktycznie w każdym papieskim wystąpieniu zawarte jest wezwanie do uznania ich bólu i wyrządzonych im krzywd, otoczenia skrzywdzonych opieką i zadośćuczynienia: „Celem Kościoła będzie zatem wysłuchanie, otoczenie opieką, chronienie i leczenie małoletnich wykorzystywanych,

180 Benedykt XVI, *Iter Apostolicum Summi Pontificis in Regnum Unitum...*, dz. cyt.

181 Benedykt XVI, P. Seewald, *Światłość świata...*, dz. cyt., s. 38.

182 Franciszek, *Apostolat prewencji...*, dz. cyt.

183 Franciszek, *Przemówienie na zakończenie spotkania w Watykanie nt. ochrony małoletnich w Kościele*, dz. cyt.

184 Benedykt XVI, *Litterae Pastorales...*, dz. cyt.; Franciszek, *List do Przewodniczących Konferencji Episkopatów...*, dz. cyt.

185 Jan Paweł II, *Ad patres cardinales...*, dz. cyt.; Benedykt XVI, *Ai vescovi della conferenza episcopale di Irlanda...*, dz. cyt.; Franciszek, *Przemówienie na zakończenie spotkania w Watykanie nt. ochrony małoletnich w Kościele*, dz. cyt.

186 Franciszek, Posynodalna adhortacja apostolska *Christus vivit...*, nr 97.

wyzyskiwanych i zapomnianych, gdziekolwiek się znajdują¹⁸⁷. Ten obowiązek spoczywa przede wszystkim na biskupach i wynika z ich Bożego posłannictwa w Kościele¹⁸⁸.

Wyrazem zmiany mentalności i probierzem odnowy i oczyszczenia ma być transparentność w rozwiązywaniu problemu. Skoro wiarygodność Kościoła została poważnie zakwestionowana i osłabiona nie tylko przez przestępstwa same w sobie, ale zwłaszcza przez chęć ich przemilczania i ukrywania, co zrodziło poczucie niepewności, nieufności i braku ochrony u wiernych¹⁸⁹, o problemie należy mówić „otwarcie i zdecydowanie”¹⁹⁰. „Żadne wykorzystywanie nie może być kiedykolwiek ukrywane (jak to było zwyczajem w przeszłości) i lekceważone, ponieważ ukrywanie wykorzystywania sprzyja rozprzestrzenianiu się zła i dodaje dodatkowy poziom zgorznienia”¹⁹¹. „Grzech ukrywania i zaprzeczania”¹⁹² – często w trosce o wizerunek – jest sprzeczny z postulowaną wrażliwością wobec ofiar przemocy seksualnej.

Treści zawarte w papieskich wystąpieniach dotyczące odpowiedzialności biskupów za przestępstwa wykorzystywania seksualnego małoletnich mają znaczenie kierunkowe i interpretacyjne – zarówno w wykładni ustawodawstwa kościelnego w tej materii, jak i określeniu zadań oraz ocenie zachowań przełożonych kościelnych. To na nich spoczywa szczególna odpowiedzialność w tym względzie i oni są wezwani do zagwarantowania tego, by Kościół był środowiskiem bezpiecznym¹⁹³: „wszyscy biskupi muszą wykonywać swoją posługę pasterzy z najwyższym staraniem o to, by chronić dzieci i z tej odpowiedzialności będą zdawać sprawę”¹⁹⁴. Dlatego w preambule do motu

187 Franciszek, *Przemówienie na zakończenie spotkania w Watykanie nt. ochrony małoletnich w Kościele*, dz. cyt.

188 Benedykt XVI, *Ad Episcopos Civitatum Foederatarum Americae Septentrionalis*, dz. cyt.: „Ważnym zadaniem, powierzonym wam, pasterzom, przez Boga, jest opatrywanie ran, jakie pozostawia wszelkie nadużycie zaufania, pomoc w leczeniu, dążenie do pojednania oraz otaczanie pełną miłości troską tych, którzy zostali tak poważnie skrzywdzeni”.

189 Franciszek, *List do biskupów Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej...*, dz. cyt.

190 Jan Paweł II, *Ad patres cardinales...*, dz. cyt.

191 Franciszek, *Przemówienie na zakończenie spotkania w Watykanie nt. ochrony małoletnich w Kościele*, dz. cyt.

192 Franciszek, *Epistula ad Episcopos...*, dz. cyt.

193 Franciszek, *List do Przewodniczących Konferencji Episkopatów...*, dz. cyt.: „Do biskupa diecezjalnego oraz wyższych przełożonych należy obowiązek zapewnienia, aby w parafiach oraz innych instytucjach kościelnych zapewniono bezpieczeństwo nieletnim i bezbronnym osobom dorosłym”.

194 Franciszek, *Homilia w Domu św. Marty...*, dz. cyt.

proprio *Vos estis lux mundi* z 25 marca 2023 papież Franciszek konsekwentnie podkreśla, iż to na biskupach ciąży odpowiedzialność za podjęcie takich konkretnych i skutecznych działań, które wykorzenia z Kościoła przestępstwa związane z wykorzystywaniem seksualnym:

Odpowiedzialność ta spoczywa przede wszystkim na następcach Apostołów, ustanowionych przez Boga do przewodzenia duszpasterskiego Ludowi chrześcijańskiemu, i wymaga ona od nich wysiłku, by uważnie podążać śladami Boskiego Mistrza. [...] To, co w sposób bardziej rygorystyczny dotyczy następców Apostołów, odnosi się do wszystkich, którzy na różne sposoby podejmują posługę w Kościele, ślubują życie radami ewangelicznymi lub są powołani do służby ludowi chrześcijańskiemu.

Rozdział II

Odpowiedzialność biskupa za Kościół partykularny

Ta część opracowania poświęcona jest analizie rozmaitych aspektów odpowiedzialności biskupa diecezjalnego – posługując się terminem „biskup”, zawsze mamy na myśli biskupa diecezjalnego, o którym mowa w kan. 381 § 1 KPK – za powierzony mu Kościół partykularny w kontekście odpowiedzialności w związku z czynami popełnianymi przez podlegających mu duchownych. W niniejszym rozdziale podjęta zostanie przede wszystkim tematyka odpowiedzialności w ujęciu prospektywnym (odpowiedzialności „do”) – a więc takich powinności biskupa określonych w powierzonych mu zadaniach, które winny zapobiegać popełnianiu przez duchownych przestępstw wykorzystania seksualnego. Ewentualne zaniedbania biskupa w tym względzie mogą bowiem stanowić podstawę do wyciągnięcia wobec niego konsekwencji kanonicznych.

Najpierw jednak zostanie zaprezentowany eklezjalny status biskupa diecezjalnego. Nierzadko bowiem biskup jest postrzegany z zewnątrz Kościoła jedynie jako zwierzchnik czy wręcz „pracodawca” duchownego, który powierza mu wykonanie pewnych czynności i nadzoruje ich wykonanie, albo jako organ diecezji, który występuje w jej imieniu. Takie uszczuplone ujmowanie misji i posługi biskupa, właściwe raczej dla prawa świeckiego, nieuwzględniającego wymiaru eklezjalnego, skutkuje ograniczeniem perspektywy, którą należy mieć na uwadze, rozważając odpowiedzialność biskupa w zakresie prawa kościelnego.

2.1.

Kanonicznoprawna pozycja biskupa diecezjalnego

Na urząd biskupa należy patrzeć przede wszystkim z perspektywy teologiczno-prawnej reformy dokonanej przez Sobór Watykański II. Przywrócił on biskupowi jego pierwotną funkcję, odchodząc od postrzegania biskupa jako wikariusza papieża, który w jego imieniu sprawuje władzę nad częścią Kościoła na rzecz wizji biskupa jako głowy Kościoła partykularnego, gdzie urzeczywistnia się Kościół powszechny.

Biskup diecezjalny to ten, którego trosce została powierzona jakaś diecezja (kan. 376 KPK), czyli część ludu Bożego (kan. 369 KPK). W myśl nauczania Kościoła katolickiego biskupi (czyli ci, którzy otrzymali święcenia biskupie – sakrę) są z woli samego Chrystusa następcami apostołów¹ a „przez Ducha Świętego, który został im dany, są ustanawiani w Kościele pasterzami, aby i oni sami byli również nauczycielami doktryny, kapłanami świętego kultu i wykonawcami posługi rządzenia”². Tożsamość i misja biskupa oraz jego pozycja hierarchiczna w strukturze Kościoła są ściśle osadzone w tajemnicy samego Chrystusa, od którego to (a nie od papieża, który biskupa mianuje) biskup otrzymuje swoje posłannictwo. Dlatego „nie należy uważać biskupów za wikariuszy biskupów Rzymu”³. Biskup diecezjalny bowiem przewodzi powierzonym sobie Kościołem „w zastępstwie Boga”⁴ „jako zastępca i legat Chrystusa”⁵, tak że w osobie biskupa sam Chrystus jest obecny wśród wiernych⁶.

W myśl katolickiej doktryny episkopat pochodzi zatem z ustanowienia Bożego, a nie czysto ludzkiego. Tym samym w Kościele nie mogą mieć zastosowania bazujące jedynie na relacjach społecznych teorie wyjaśniające pochodzenie i funkcje władzy. Biskup diecezjalny przewodzący Kościołowi

1 Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele*, 21.11.1964, nr 20, [w:] *Sobór Watykański II. Konstytucje – dekrety – deklaracje. Tekst łacińsko-polski. Nowe tłumaczenie*, Poznań 2008, s. 177–179.

2 Kan. 375 § 1 KPK.

3 Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele*, nr 27.

4 Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele*, nr 20.

5 Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele*, nr 27.

6 Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele*, nr 21.

partykularnemu nie może być postrzegany jedynie jako przełożony, który – po desygnowaniu go w sposób przewidziany przez prawo⁷ – jest delegowany niejako „z zewnątrz” przez biskupa Rzymu do pełnienia funkcji w danym miejscu i danej części ludu Bożego. Biskup jest ustrojowym (konstytutywnym) elementem Kościoła partykularnego⁸, a nie tylko jego organem i przedstawicielem. W organicznej koncepcji Kościoła pojmowanego jako „ciało Chrystusa”⁹ biskup stanowi jego „głowę”. Dlatego osoba biskupa jest integralnym elementem pogłębionej soborowej i kodeksowej definicji Kościoła partykularnego¹⁰, który bez biskupa (czyli głowy) nie może funkcjonować w normalny sposób¹¹. Biskup w diecezji reprezentuje Chrystusa, a lud Boży (wierni), zgromadzony w Duchu Świętym wokół swego pasterza i współpracujących z nim prezbiterów, urzeczywistnia wspólnotę Kościoła. Dlatego praktyką Kościoła – opierającą się na eklezjologicznych zasadach – jest ustanawianie Kościołów partykularnych przez najwyższą władzę kościelną¹² i jednocześnie mianowanie biskupa, który będzie pasterzem nowego Kościoła. Eklezjologiczne osadzenie biskupa sprawia, iż w optyce kościelnej nie jest on postrzegany jedynie jako ten, kto posiada władzę zwierzchnią i na mocy wiążących poleceń może kierować działaniami podlegających mu osób. Biskup stoi na czele powierzonego mu Kościoła i sprawuje władzę „w imieniu Chrystusa”¹³, będąc prawdziwym i autentycznym nauczycielem wiary, kapłanem i pasterzem¹⁴. Stąd fundamentalna perspektywa, w której ma być postrzegany urząd biskupa, winna uwzględniać przede wszystkim aspekty eklezjalne. Dlatego w doktrynie Kościoła

7 Zob. kan. 377 § 1 KPK.

8 Dlatego – przynajmniej dla części doktryny kanonistycznej – te struktury kościelne, na czele których nie stoi biskup jako pasterz własny ludu Bożego, nie stanowią Kościołów partykularnych, nawet jeżeli są zrównane prawnie z diecezją będącą podstawową figurą prawną Kościoła partykularnego (zob. kan. 368 KPK).

9 Zob. *Katechizm Kościoła katolickiego*, nr 779.

10 Zob. kan. 368 i 369 KPK.

11 Sytuacją szczególną i wyjątkową jest *sede vacante*, czyli czas, w którym Kościół partykularny pozbawiony jest pasterza. Wówczas na czele diecezji stoi administrator diecezjalny, czyli ten, kto przejściowo pełni władzę w diecezji (administruje nią), nie posiadając kompetencji biskupa diecezjalnego i nie będąc pasterzem własnym diecezji w teologicznym i kanonicznym rozumieniu. Zob. kan. 416–430 KPK.

12 Zob. kan. 373 KPK.

13 Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele*, nr 27.

14 Zob. Sobór Watykański II, *Dekret o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele*, nr 2, [w:] *Sobór Watykański II. Konstytucje – dekryty – deklaracje. Tekst łacińsko-polski. Nowe tłumaczenie*, Poznań 2008, s. 363.

katolickiego biskup jest określany jako ten, który działając „w imieniu i osobie Chrystusa”¹⁵, wypełnia posłannictwo ojca i pasterza¹⁶, jest „jaśniejącym znakiem Chrystusa, Pasterza i Oblubieńca Kościoła”¹⁷, będąc „po Bogu, niczym ojciec i matka”¹⁸. Te teologiczne figury określające biskupa przywołują opartą na miłości relację między ojcem a dziećmi oraz obraz Kościoła jako rodziny Bożej¹⁹. W myśl doktryny Soboru Watykańskiego II biskup wykonuje *triplex munus* – potrójne zadanie – kapłańskie, prorockie i pasterskie²⁰. To potrójne posłannictwo biskupa ma być postrzegane całościowo – biskup nie jest tylko kapłanem, tylko nauczycielem i tylko sprawującym władzę pasterską²¹. Trzy funkcje są ściśle połączone ze sobą; „biskup, kiedy naucza, równocześnie uświęca i kieruje ludem Bożym; uświęcając, naucza także i kieruje; kierując, naucza i uświęca”²².

Mówiąc zatem o odpowiedzialności biskupa, nie można tracić z perspektywy teologicznych fundamentów jego zadania, które sprawiają, iż mistyczno-kultyczny punkt widzenia dominuje nad kanoniczno-jurydycznym. Biskup jest w Kościele partykularnym typologicznym obrazem Ojca. Jest kapłanem i pasterzem, który scala całą wspólnotę w dążeniu do Ojca i jednoczy ją ze wszystkimi Kościołami²³.

Ujmowanie biskupa w kategoriach religijnych i charyzmatycznych nie oznacza jednak, że nie sprawuje on władzy w ścisłym znaczeniu, rozumianej jako możliwość wywierania skutecznego wpływu na zachowanie innych osób. Władzy biskupa diecezjalnego nie można sprowadzać jedynie do funkcji moderatora, którego zadaniem byłoby oddziaływanie duchowe, inspirowanie, animowanie, organizowanie czy koordynowanie działań podległych mu osób. Posłannictwo biskupa „zakłada jasne i jednoznaczne prawo i obowiązek rządzenia, w tym zawarty jest także element jurysdykcyjny”²⁴. Jednak

15 Jan Paweł II, Posynodalna adhortacja apostolska *Pastores gregis...*, nr 10.

16 Sobór Watykański II, *Dekret o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele*, nr 16.

17 Jan Paweł II, Posynodalna adhortacja apostolska *Pastores gregis...*, nr 4.

18 Jan Paweł II, Posynodalna adhortacja apostolska *Pastores gregis...*, nr 7.

19 Zob. G. Ghirlanda, *Il vescovo padre e pastore...*, dz. cyt., s. 385.

20 Zob. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele*, nr 20.

21 Zob. A. Viana, *Elementos canónicos de una pedagogía sobre el gobierno de la diócesis*, [w:] *Finis legis Christus. Księga pamiątkowa dedykowana Księdzu Profesorowi Wojciechowi Góralskiemu z okazji siedemdziesiętnej rocznicy urodzin*, red. J. Wroczeński, J. Krajczyński, t. 1, Warszawa 2009, s. 835–836.

22 Jan Paweł II, Posynodalna adhortacja apostolska *Pastores gregis...*, nr 9.

23 Zob. E. Corecco, *Biskup głową Kościoła partykularnego, protektorem i obrońcą karności kościelnej*, „Concilium. Międzynarodowy Przegląd Teologiczny” (1968) nr 1–10, s. 445–556.

24 Jan Paweł II, Posynodalna adhortacja apostolska *Pastores gregis...*, nr 44.

w przypadku biskupa władza rządzenia nie ogranicza się tylko do wydawania wiążących poleceń, ale biskup sprawuje ją także „radami, zachętami i przykładem”²⁵. Biskup również „ma obowiązki” – warto zwrócić uwagę, iż ustawodawca kanoniczny podkreśla obligatoryjny, a nie tylko inspirujący charakter sformułowaniem *obligatione teneri* – „dawać przykład świętości poprzez miłość, pokorę i prostotę życia”. (kan. 387 KPK). Wiarygodność moralna rządów biskupa, związana ze świętością jego życia, decyduje o skuteczności duszpasterskiej jego rządów²⁶.

Sobór określa władzę biskupią jako „własną” (*potestas propria*). Ten przymiot wskazuje na to, że podmiot piastujący urząd kościelny, któremu przypisana jest władza własna, reprezentuje w danej wspólnotie Chrystusa-Głowę²⁷ i wyjaśnia zarazem, że urzędu i władzy biskupa diecezjalnego nie można rozumieć jako władzy zastępczej sprawowanej w imieniu papieża²⁸. Stąd urzędy związane z władzą własną określane są jako urzędy „podstawowe”, natomiast urzędy, z którymi związana jest władza zastępcza (*potestas vicaria*), zwane są „pomocniczymi”²⁹. Bardziej wyrazista jest nomenklatura łacińska – urzędy podstawowe to *officia capitalia* – od łac. *caput*, czyli głowa³⁰, natomiast urzędy pomocnicze to *officia vicaria*. Podstawą podziału na urzędy podstawowe i pomocnicze jest umiejscowienie danego urzędu w strukturze hierarchicznej Kościoła jako Mistycznego Ciała Chrystusa, zwłaszcza w relacji Głowa – Ciało³¹. Urzędami podstawowymi są przede wszystkim biskup Rzymski oraz biskupi stojący na czele diecezji³².

Konsekwencją umiejscowienia urzędu biskupa diecezjalnego jest jego szczególna pozycja w hierarchicznej strukturze Kościoła, również w odniesieniu do sprawowania władzy. Do biskupa diecezjalnego, który jest pastorem własnym (*pastor proprius*) powierzonego mu Kościoła partykularnego, należy rządzenie nim z władzą ustawodawczą, wykonawczą i sądowniczą,

25 Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele*, nr 27.

26 Zob. Jan Paweł II, Posynodalna adhortacja apostołska *Pastores gregis...*, nr 43.

27 Zob. Kol 1, 18; Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele*, nr 7.

28 Zob. W. Aymans, *Biskupia posługa rządzenia Kościołem partykularnym. O władzy biskupiej i jej wykonywaniu w świetle KPK*, [w:] *Kościół i prawo*, red. J. Krukowski, t. 6, Lublin 1989, s. 25.

29 Zob. R. Sobański, *Komentarz do kan. 131*, [w:] *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, t. 1: *Księga I. Normy ogólne*, red. J. Krukowski, Poznań 2003, s. 216.

30 Dlatego, etymologicznie rzecz ujmując, *officia capitalia* powinny być określane jako urzędy „główne”.

31 Zob. *Katechizm Kościoła Katolickiego*, nr 787–796.

32 Zob. A. Viana, *Oficio capital*, [w:] *Diccionario General de Derecho Canónico*, red. J. Otaduy, A. Viana, J. Sedano, t. 5, Pamplona 2012, s. 684–686.

zgodnie z przepisami prawa (kan. 391 § 1 KPK). Ze względu na zasady ustrojowe, w Kościele nie ma wprawdzie Monteskiuszowskiego podziału trzech władz między różne podmioty – cała władza skupiona jest w podmiocie sprawującym urząd podstawowy, czyli w przypadku diecezji: w biskupie diecezjalnym – ale można mówić o rozróżnieniu funkcjonalnym owych trzech władz, tak iż wiadomo, kiedy biskup pełni funkcję ustawodawczą, wykonawczą lub sądowniczą.

Istotnym elementem Kościoła partykularnego (zazwyczaj identyfikowanego z diecezją) jest „całkowita nadrzędność biskupia”³³, którą biskup cieszy się na mocy prawa Bożego. Chodzi zarówno o pełnię władzy kapłańskiej – „pełnię sakramentu święceń, najwyższego kapłaństwa, całości świętej posługi”³⁴ – jak i pełnię pasterskiej misji obejmującej posługę nauczania i władzę jurysdykcyjną. Władza ta jest „pełna”, ale nie jest „najwyższa”, bowiem podporządkowana jest władzy biskupa rzymskiego³⁵. Biskup diecezjalny stoi na czele powierzonego mu Kościoła i posiada w nim pełnię władzy potrzebnej do sprawowania pasterskiego urzędu biskupa, z wyłączeniem tych spraw, które na mocy prawa albo dekretu papieża są zarezerwowane dla najwyższej albo innej władzy kościelnej (kan. 381 § 1 KPK). Te władzę biskup posiada *per se* – dlatego że jest biskupem, a nie dlatego, że została mu ona nadana przez papieża. Urząd biskupa nie jest emanacją władzy papieskiej³⁶.

Jednym z istotnych atrybutów odpowiedzialności biskupa i fundamentalnym celem pełnionej przezeń władzy jest troska o zachowanie komunii kościelnej, której biskup jest w Kościele partykularnym „widoczną zasadą i fundamentem”³⁷, a wykonywanie przezeń władzy biskupiej zawsze pozostaje w służbie komunii³⁸. Dlatego kan. 392 § 1 KPK stanowi: „Ponieważ biskup powinien strzec jedności całego Kościoła, jest zobowiązany dbać o utrzymanie dyscypliny wspólnej całemu Kościołowi i egzekwować przestrzeganie wszystkich ustaw kościelnych”. W brzmieniu tego przepisu zauważa się wyraźny związek przyczynowy między powinnością troski biskupa o jedność Kościoła (*unitas Ecclesiae*) i obowiązku utrzymania dyscypliny. Zachowanie

33 Zob. D. Cenalmor, J. Miras, *Prawo kanoniczne*, tłum. J. Bodzon i in., Warszawa 2022, s. 263.

34 Jan Paweł II, Posynodalna adhortacja apostolska *Pastores gregis...*, nr 6.

35 Zob. J. Hervada, *Elementos de derecho constitucional canónico*, Pamplona 2001, s. 293–294.

36 Zob. E. Corecco, *Biskup głową Kościoła partykularnego...*, dz. cyt., s. 452.

37 Jan Paweł II, Posynodalna adhortacja apostolska *Pastores gregis...*, nr 55.

38 Zob. V. de Paolis, *Los estados de vida de las personas en la Iglesia. Fieles cristianos, laicos, clérigos, consagrados y asociaciones de fieles*, Madrid 2020, s. 311.

dyscypliny kościelnej jest wyrazem i środkiem utrzymania jedności Kościoła. Nie są to zatem dwie oddzielone od siebie rzeczywistości i dwa odrębne zakresy odpowiedzialności, z których pierwszy miałby być natury duchowej, drugi zaś – doczesnej i jurysdykcyjnej. To również jeden z wymiarów wewnętrznej jedności posługi biskupiej.

Zarówno władza biskupa diecezjalnego, jak i jego odpowiedzialność za Kościół partykularny rozciąga się na wszystkich powierzonych mu wiernych, nie tylko na duchownych. Prawo kanoniczne podkreśla, iż szczególną troską biskup winien obejmować tych, którzy nie mogą dostatecznie korzystać ze środków oferowanych w ramach ogólnego i zwyczajnego duszpasterstwa (kan. 383 § 1 KPK) i wymagają duszpasterstwa specjalistycznego. Do takich osób można zaliczyć także tych, którzy zostali skrzywdzeni wykorzystaniem seksualnym ze strony ludzi Kościoła i którzy – oprócz pomocy psychologicznej i materialnej – wymagają szczególnej troski duchowej obejmującej uleczenie zranień oraz pojednanie w wierze, tak by doznane krzywdy nie spowodowały oddalenia od wiary i Kościoła. Troska o ofiary przestępstw seksualnych jest jedną z dziedzin, w których każdy biskup sprawuje swoją posługę kierowania oraz wyraża ożywiającą go miłość pasterską. „Jedną z charakterystycznych form takiej miłości jest *współczucie*, na podobieństwo Chrystusa, Najwyższego Kapłana, który potrafił współczuć słabości ludzkiej, ponieważ On sam został doświadczony we wszystkim, podobnie jak my, z wyjątkiem grzechu (por. Hbr 4, 15). Współczucie takie jest zawsze związane z odpowiedzialnością, którą biskup zaciągnął przed Bogiem i Kościołem”³⁹.

Teologiczna pozycja biskupa w Kościele partykularnym przekłada się również na zadanie reprezentowania przezeń diecezji. Kanon 393 KPK stanowi: „We wszystkich czynnościach prawnych diecezji biskup diecezjalny występuje w jej imieniu”. Dotyczy to zarówno reprezentacji diecezji w stosunkach wewnątrzkościelnych, jak i w relacjach z państwem oraz w obrocie cywilnoprawnym. Nie można zapominać, iż misja reprezentowania diecezji na zewnątrz – choć w świetle prawa polskiego biskup jest organem reprezentacji diecezji powołanym na skutek odpowiednich przepisów prawa celem realizacji woli osoby prawnej⁴⁰ – przysługuje biskupowi przede wszystkim

39 Jan Paweł II, Posynodalna adhortacja apostolska *Pastores gregis...*, nr 54.

40 Zob. Ustawa o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej z 17 maja 1989, Dz.U. 1989 Nr 29 poz. 154, art. 7 ust. 3, pkt 2 i 3. Szerzej zob. M. Strzała, *Oświadczenie woli wyznaniowej osoby prawnej*, Kraków 2019, s. 301–336.

nie dlatego, że stanowi tak odpowiedni przepis prawa, ale z racji eklezjologicznych determinujących jego ustrojowe znaczenie. „Biskup jest posłany w imię Chrystusa jako pasterz mający troszczyć się o powierzoną mu część Ludu Bożego. [...] Stąd wynika reprezentowanie i kierowanie przez biskupa powierzonym mu Kościołem”⁴¹.

Kompetencja biskupa diecezjalnego do reprezentowania diecezji nie oznacza jednak, że biskup jest organem reprezentacji kościelnych osób prawnych wchodzących w skład diecezji i biskupowi podległych. Publiczne osoby prawne są reprezentowane przez tych, którym uprawnienie to przyznaje prawo powszechne, partykularne lub własny statut, natomiast prywatne osoby prawne – przez osoby przewidziane w statutach (kan. 117 KPK)⁴².

Podsumowując: choć biskup diecezjalny sprawuje w Kościele partykularnym prawdziwą władzę, nie można postrzegać jej bez uwzględnienia wymiaru eklezjologicznego, duchowego i charyzmatycznego biskupiej posługi. Urząd biskupa jest w doktrynie Kościoła ujmowany nie tylko w kategoriach zwierzchnictwa i nadrzędności, ale jako urzeczywistnienie Chrystusowego ideału Dobrego Pasterza, w którym biskup występuje jako „ojciec, brat i przyjaciel każdego człowieka”⁴³, znak i żywy obraz Chrystusa w Kościele. Z jednej strony wzmaga to jego odpowiedzialność za podejmowane (lub te, których podjęcia zaniedbał) decyzje – także w perspektywie eschatologicznej⁴⁴ – z drugiej każe na nią patrzeć odmiennie niż w przypadku odpowiedzialności podmiotów władzy czysto świeckiej. Nie wynika to bynajmniej wyłącznie z religijnej czci i szacunku, jakimi w Kościele katolickim obdarzany jest biskup, ale jest konsekwencją jego ustrojowego statusu. Funkcja biskupa jako pasterza powierzonego mu Ludu Bożego z natury sprawia, iż biskup ma być odpowiedzialny za wiernych Kościoła partykularnego, któremu przewodzi (nie tylko za duchowieństwo). Wynika to z samego pojęcia

41 Jan Paweł II, Posynodalna adhortacja apostolska *Pastores gregis...*, nr 43. Korekta tłumaczenia własna.

42 Jedynie w przypadku, gdyby osoba prawna nie miała reprezentanta albo zaniedbywałby on wykonywanie swoich zadań, biskup diecezjalny jako ordynariusz (kan. 134 § 1 KPK) może zastępczo występować w sądzie w imieniu podlegającej mu osoby prawnej (kan. 148o § 2 KPK).

43 Jan Paweł II, Posynodalna adhortacja apostolska *Pastores gregis...*, nr 4.

44 Jan Paweł II, Posynodalna adhortacja apostolska *Pastores gregis...*, nr 44: „Biskup nie jest powołany jedynie do składania świadectwa wiary, ale także do oceny i utrzymywania w ładzie jej przejawów u wiernych powierzonych jego trosce pasterskiej. Spełniając to zadanie zrobi wszystko, co możliwe, aby pozyskać przychyłność swoich wiernych, ale w końcu będzie musiał przyjąć odpowiedzialność za decyzje, które zgodnie z jego sumieniem okażą się konieczne, myśląc przede wszystkim o przyszłym sądzie Bożym”.

„pasterz”, które taką odpowiedzialność zakłada – pasterz troszczy się i bierze odpowiedzialność za zwierzęta, którymi się opiekuje (owce, które w Biblii symbolizują wiernych) – a także z wielokrotnie stosowanych w Kodeksie prawa kanonicznego i innych ustawach kościelnych zwrotów wyrażających to, że wierni są biskupowi diecezjalnemu „powierzeni” (*commissi, concrediti*)⁴⁵, co postrzegane jest jako wyraz zaufania i oczekiwania, że biskup, któremu dane osoby zostają powierzone, czyli oddane pod opiekę, będzie wykonywać swoje posłannictwo dla ich dobra zgodnie z określonymi standardami i normami, co nierozdzielnie wiąże się z pojęciem odpowiedzialności.

2.2.

Odpowiedzialność biskupa diecezjalnego za formację i dopuszczenie kandydatów do święceń⁴⁶

W *Liście pasterskim do katolików Irlandii* z 19 marca 2010 Benedykt XVI zwrócił uwagę, że wśród czynników, które znalazły się u źródeł kryzysu wywołanego wykorzystywaniem seksualnym małoletnich w Kościele, były „niewłaściwe procedury stosowane przy określaniu, czy kandydaci do kapłaństwa i do życia zakonnego spełniają konieczne do tego warunki; niewystarczająca formacja ludzka, moralna, intelektualna i duchowa w seminariach i nowicjatach”.

Odpowiedzialność biskupa za duchowieństwo powierzonej mu diecezji rozpoczyna się, zanim jeszcze poszczególni kapłani staną się członkami prezbiterium diecezjalnego, a więc obejmuje także etap przygotowania do święceń. Czas formacji przyszłych kapłanów należy rozumieć jako okres próby, w którym Boże powołanie dojrzewa i podlega rozeznaniu ze strony wskazanych przez Kościół osób odpowiedzialnych za kształtowanie intelektualne i duchowe oraz dopuszczenie do święceń. Nierzadko uważa się, że troska o formację kandydatów do kapłaństwa spoczywa tylko na rektorze i wychowawcach seminarium, tymczasem przepisy prawa jednoznacznie wskazują,

45 Zob. np. kan. 233 § 1, 333 § 1, 369, 381 § 1, 383 § 1, 387, 388 § 1 i 3, 391 § 1, 399 § 1, 473 § 1 KPK.

46 Ten i następne punkty są rozszerzoną i zmodyfikowaną wersją części artykułu autora: *Odpowiedzialność biskupa za swoje prezbiterium w kontekście przestępstw seksualnych popełnianych przez duchownych*, przyjętego do publikacji w czasopiśmie „Prawo Kanoniczne”.

że jest to personalna odpowiedzialność biskupa, który w dziele kształcenia kandydatów jest „pierwszym przedstawicielem Chrystusa”⁴⁷. Po mianowaniu rektora i innych formatorów, zgodnie z przepisem kan. 239 § 1 i 2 KPK – których biskup winien wybrać „z największą starannością”⁴⁸ – biskup nie jest zwolniony z odpowiedzialności i troski za formację kandydatów do kapłaństwa. Nie może tej odpowiedzialności cedować w całości na rektora i pozostałych wychowawców seminarium (będących skądinąd reprezentantami biskupa⁴⁹), ale począwszy od etapu przyjęcia kandydata, jest za niego odpowiedzialny osobiście⁵⁰. Dlatego zarówno *Ratio fundamentalis institutionis sacerdotalis* dla Kościoła powszechnego⁵¹, jak i przyjęty przez Konferencję Episkopatu Polski dokument *Droga formacji prezbiterów w Polsce*⁵² zawierają części poświęcone wprost odpowiedzialności biskupa za przyjęcie do seminarium, formację do kapłaństwa i dopuszczenie do sakramentu święceń⁵³. Zakres tej odpowiedzialności obejmuje nie tylko czynności instytucjonalne, jak mianowanie rektora seminarium i pozostałych wychowawców, zatwierdzenie statutu, regulaminu i programu wychowawczego, ale winna ona przejawiać się w osobistym zaangażowaniu biskupa w działalność seminarium i udziale w formacji powołanych do prezbiteratu oraz budowaniu z nimi ojcowskich relacji.

Kanon 241 § 1 KPK stanowi, że „do wyższego seminarium biskup diecezjalny może przyjmować jedynie tych, którzy, biorąc pod uwagę ich przymioty ludzkie i moralne, duchowe i intelektualne, ich zdrowie fizyczne i psychiczne, jak również szczerą wolę, wydają się zdolni do oddania się na stałe świętym posługom”. Należy mocno zaakcentować, że do seminarium przyjmuje formalnie nie rektor, ale biskup. I to do biskupa należy dokonanie ostatecznej oceny, czy kandydat posiada przymioty wymienione w tym i innych

47 Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Pastores dabo vobis*, 25.03.1992, AAS 84 (1992), s. 657–804. Tekst polski w: „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 13 (1992) nr 3–4, s. 4–63, nr 65.

48 Jan Paweł II, Posynodalna adhortacja apostolska *Pastores gregis...*, nr 48.

49 Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Pastores dabo vobis*, nr 66.

50 Zob. M. Mosconi, *L'idoneità al sacramento dell'ordine (requisiti e verifica) e gli atti relativi al suo conferimento*, „Quaderni di Diritto Ecclesiale” 25 (2012), s. 86.

51 Kongregacja ds. Duchowieństwa, *Dar powołania do kapłaństwa. Ratio fundamentalis institutionis sacerdotalis*, 8.12.2016, Poznań 2017.

52 Konferencja Episkopatu Polski, *Droga formacji prezbiterów w Polsce*, 11.03.2021, „Akta Konferencji Episkopatu Polski”, 24 (2021) nr 33, s. 1–193.

53 Odpowiednio nr 128 i nr 116–120.

przepisach⁵⁴. Słusznie ocenia się, iż dokonanie tej weryfikacji stanowi pierwszy, konstytutywny akt zapoczątkowujący relację między biskupem diecezjalnym a (przyszłym) kapłanem⁵⁵. Pośród rozmaitych przymiotów wymaganych od kandydata, jak również okoliczności wykluczających przyjęcie do seminarium, wskazuje się, iż nie mogą zostać przyjęci ci, którzy „byli w jakikolwiek sposób powiązani z przestępstwami lub sytuacjami dotyczącymi nadużyć” względem osób małoletnich lub bezbronnych⁵⁶.

W trakcie formacji seminaryjnej biskup nie tylko winien regularnie odwiedzać seminarium⁵⁷, ale powinien spotykać się z klerykami indywidualnie⁵⁸.

54 Kongregacja ds. Duchowieństwa, *Dar powołania do kapłaństwa...*, nr 189: „Za przyjęcie do seminarium jest odpowiedzialny biskup; z pomocą grupy formatorów będzie oceniał u kandydatów przymioty ludzkie i moralne, duchowe i intelektualne, zdrowie fizyczne i psychiczne, a także prawość intencji”.

55 Zob. M. Cozzolino, *Profili di responsabilità del vescovo nei confronti di minori vittime di abusi sessuali imputati a sacerdoti*, [w:] *Sovranità della Chiesa e giurisdizione dello Stato*, a cura di G. Dalla Torre, P. Lillo, Torino 2008, s. 330.

56 Kongregacja ds. Duchowieństwa, *Dar powołania do kapłaństwa...*, nr 202. Nie wydaje się, by to ogólne stwierdzenie wykluczało od przyjęcia ofiary wykorzystania seksualnego, choć z brzmienia wyjętego z kontekstu przepisu można by było wyciągać taki wniosek. W tym samym punkcie czytamy jednak, że „wychowawcy winni zapewnić szczególnie i odpowiednie towarzyszenie osobom, które doświadczyły w swoim życiu bolesnych sytuacji w tym zakresie”. Zob. też Konferencja Episkopatu Polski, *Droga formacji presbiterów w Polsce*, nr 82 i 224, gdzie wskazuje się, że w sytuacji odkrycia poważnych problemów będących następstwem doświadczenia krzywdy wykorzystania seksualnego (choćby kandydat był tylko świadkiem takich czynów), należy dokonać ponownej weryfikacji zdadności kandydata do przyjęcia święceń. Gdy chodzi o sprawców przestępstw seksualnych, dokument KEP wskazuje wyraźnie, że przed przyjęciem do seminarium należy zweryfikować, czy kandydat nie widnieje w rejestrze sprawców przestępstw seksualnych, a jeżeli okazałoby się, że był sprawcą przestępstwa wykorzystania seksualnego małoletnich, w żadnym razie nie może zostać przyjęty. Zob. nr 222–223. Zob. też Konferencja Episkopatu Polski, *Wytyczne dotyczące etapu wstępnego wewnętrznego postępowania kościelnego w przypadku oskarżeń duchownych o czyny przeciwko szóstemu przykazaniu z osobą małoletnią*, aneks nr 3: *Zasady formacji i profilaktyki*, 8.10.2014 (ze zm.), „Akta Konferencji Episkopatu Polski” 22 (2019) nr 31, s. 269–270.

57 Kan. 259 § 2 KPK – „Biskup diecezjalny, a w przypadku seminarium międzydiecezjalnego zainteresowani biskupi mają osobiście i często wizytować seminarium, czuwać nad formacją swoich uczniów i nad prowadzonym tam kształceniem filozoficznym i teologicznym, oraz poznawać sprawy związane z powołaniem uczniów, usposobieniem, pobożnością i postępami, zwłaszcza w związku ze święceniami, których mają udzielić”. Odwiedziny w seminarium biskup winien traktować jako jeden ze szczególnie ważnych momentów swej misji biskupiej. Zob. Jan Paweł II, Adhortacja apostołska *Pastores dabo vobis*, nr 65; Kongregacja ds. Biskupów, Dyrektorium o pasterskiej posłudze biskupów *Apostolorum successores*, 22.04.2004, wyd. polskie: Kielce 2005, nr 88.

58 „Podczas takiej wizyty biskup będzie się starał, by spotkanie z alumunami miało charakter bezpośredni i nieformalny, tak by poznać ich osobiście, umacniając poczucie rodzinności i przyjaźni, przez co będzie mógł poznać skłonności, uzdolnienia, zalety ogólnoludzkie i intelektualne każdego z nich, a także te aspekty osobowości, które wymagałyby większej troski wychowawczej”. Kongregacja ds. Biskupów, Dyrektorium o pasterskiej posłudze biskupów *Apostolorum successores*, nr 88.

Obecność pośród seminarzystów biskupa, który naśladuje w tym Chrystusa przebywającego ze swymi uczniami (Mk 3, 13–14), jest włączeniem kandydatów do kapłaństwa w Kościół lokalny i zacieśnianiem więzi z jego pasterzem⁵⁹. Stanowi także konkretny wyraz odpowiedzialności biskupa za formację kleryków⁶⁰. „Osobista i pogłębiona znajomość kandydatów do prezbiteratu w Kościele partykularnym jest elementem, którego biskup nie może pominąć. Na podstawie bezpośrednich kontaktów zatroszczy się on o to, by w seminarium formowały się osobowości dojrzałe i zrównoważone, zdolne do nawiązywania solidnych relacji międzyludzkich i duszpasterskich, teologicznie przygotowane, silne w życiu duchowym i miłujące Kościół”⁶¹.

Biskup powinien troszczyć się – także zatwierdzając plan formacyjny w seminarium – o to, by w ramach formacji kleryków przygotowanie do życia we wstrzemięźliwości i celibacie było realizowane należycie, zgodnie ze wskazaniami Kościoła, tak by kandydat do święceń mógł wybrać życie w celibacie w sposób dojrzały, wolny i odpowiedzialny, pojmując to wymaganie nie jako warunek konieczny do przyjęcia kapłaństwa, ale dar otrzymany od Boga⁶².

Biskup nie tylko jest szafarzem sakramentu święceń⁶³, ale do niego należy także ostateczna decyzja o dopuszczeniu kandydata do święceń. To również moment szczególnej odpowiedzialności biskupa diecezjalnego. Zasada ta wynika z podwójnej racji: po pierwsze, każdy diakon lub prezbiter jest wyświęcany dla konkretnego Kościoła, za który odpowiedzialny jest biskup diecezjalny; po drugie, szafarzem sakramentu święceń jest biskup, który w związku z tym jest odpowiedzialny za to, by sakrament, który celebruje, był udzielany zgodnie z prawem⁶⁴.

Zgodnie z przepisami kan. 1025 § 1 i 1029 KPK przed udzieleniem święceń prezbiteratu lub diakonatu to własny biskup dokonuje oceny, czy kandydat posiada wymagane przymioty. „Do biskupa lub kompetentnego

59 Zob. Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Pastores dabo vobis*, nr 65.

60 Zob. Zob. G. Ghirlanda, *Doveri e diritti implicati nei casi di abusi sessuali perpetrati da chierici*, „Periodica” 91 (2002), s. 36–41.

61 Jan Paweł II, Posynodalna adhortacja apostolska *Pastores gregis...*, nr 48.

62 Zob. Sacra Congregazione per l’Educazione Cattolica, *Orientamenti educativi per la formazione al celibato sacerdotale*, 11.04.1974, [w:] *Enchiridion Vaticanum*, t. 5, Bologna 1990, s. 188–256; Kongregacja ds. Duchowieństwa, *Dar powołania do kapłaństwa...*, nr 95 i 110; Konferencja Episkopatu Polski, *Droga formacji prezbiterów w Polsce*, nr 46, 81–82, 307, 315, 354.

63 Zob. kan. 1012 i 1015 § 1 i 2 KPK.

64 Zob. G. P. Montini, *La verifica della formazione alla vigilia dell’ordinazione*, „Quaderni di Diritto Ecclesiale” 3 (1990) nr 1, s. 55.

przełożonego należy nie tylko zbadanie zdatności i powołania kandydata, ale także uznanie samego powołania⁶⁵. Każdy bowiem prezbiter „otrzymuje powołanie od Pana za pośrednictwem Kościoła”⁶⁶. Dyrektorium *Apostolorum successores* stanowi wyraźnie, że to na biskupie spoczywa ostateczna odpowiedzialność za dopuszczenie kandydatów do święceń⁶⁷, a instrukcja Kongregacji Edukacji Katolickiej *In continuità* z 4 listopada 2005 precyzuje, iż jest to odpowiedzialność „osobista”⁶⁸, co podkreśla jej wagę. Przymiotnik „osobisty” wskazuje bowiem, iż podjęcie przedmiotowej decyzji należy do jednej osoby (biskupa) i nie jest decyzją podejmowaną wspólnie, tym bardziej w sposób kolegialny, czyli w drodze głosowania wielu osób. Naturalnie biskup podejmuje decyzję o dopuszczeniu do święceń „po wysłuchaniu formatorów”⁶⁹, z którymi powinien pozostawać w bliskim kontakcie przez cały czas formacji kandydata⁷⁰ i których opinia – a nie decyzja, bo takiej rektor nie podejmuje – musi być przezeń poważnie wzięta pod uwagę, a od której nie powinien odstępować bez uzasadnionych powodów⁷¹, jednak to on dokonuje ostatecznej oceny i wydaje formalny dekret dopuszczenia do

65 Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Pastores dabo vobis*, nr 35.

66 Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Pastores dabo vobis*, nr 35.

67 Kongregacja ds. Biskupów, Dyrektorium o pasterskiej posłudze biskupów *Apostolorum successores*, nr 88.

68 AAS 97 (2005), s. 1011 (zob. niżej s. 68, przyp. 81).

69 Kongregacja ds. Duchowieństwa, *Dar powołania do kapłaństwa...*, nr 73. W doktrynie podkreśla się, iż jest to moralny i prawny obowiązek biskupa, a nie tylko zalecenie. Jednak pominięcie zasięgnięcia opinii formatorów nie skutkuje nieważnością święceń. Zob. J.-I. Arrieta, *El sistema canónico de selección y de provisión de cargos. Análisis de conjunto*, „Ius Canonicum” 59 (2019), s. 491, przyp. 10, <https://doi.org/10.15581/016.118.009>.

70 Kongregacja ds. Biskupów, Dyrektorium o pasterskiej posłudze biskupów *Apostolorum successores*, nr 89: „Podczas okresu formacji biskup niech domaga się od przełożonych seminarium dokładnych informacji dotyczących sytuacji oraz postępów alumnów. Z odpowiednim wyprzedzeniem niech upewnia się, poprzez *scrutinia*, że każdy z kandydatów jest właściwie przygotowany do przyjęcia święceń i w pełni zdecydowany żyć według wymagań kapłaństwa katolickiego”. Do biskupa diecezjalnego należy także zatwierdzenie planu formacyjnego oraz regulaminu seminarium. Zob. nr 90.

71 Zob. Kongregacja Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, *List okólny „Entre las más delicadas” do biskupów diecezjalnych i pozostałych ordynariuszy kanonicznie posiadających władzę udzielenia święceń, odnośnie do skrutyniów do oceny zdatności kandydatów (Carta circular a los Excmos y Rdmos Señores Obispos Diocesanos y demás Ordinarios canónicamente facultados para llamar a las Sagradas Ordenes, sobre: Los scrutínios acerca de la idoneidad de los candidatos)*, 10.11.1997, [w:] *Enchiridion Vaticanum*, t. 16, Bologna 1999, s. 1147–1148, nr 3. Dokument zawiera szczegółowe wskazania dotyczące zagadnień, które mają być wzięte pod uwagę na kolejnych etapach formacji i ostatecznie przy dopuszczaniu do święceń oraz dokumentów, które muszą zostać zgromadzone. Zob. m.in. A. Migliavacca, *Irregularità e impedimenti: vie di conoscenza e di verifica al servizio del discernimento*, „Quaderni di Diritto Ecclesiale” 28 (2015) nr 4, s. 432–439.

święceń⁷², a odpowiedzialność za wybór kandydata nie rozkłada się na szersze gremium wychowawców seminarium, lecz obciąża biskupa w odniesieniu do własnej osoby.

Nie jest wykluczone podjęcie przez biskupa dodatkowych kroków w celu weryfikacji zdatności kandydata, nawet po otrzymaniu opinii seminaryjnych formatorów oraz wszystkich wymaganych dokumentów⁷³. Wyrazem najwyższej i rozstrzygającej odpowiedzialności biskupa jest pytanie, które podczas obrzędu święceń publicznie zadaje on osobie odpowiedzialnej za formację kandydatów (najczęściej jest to rektor seminarium): „Czy wiesz, że są tego godni?”⁷⁴ To postawione przez biskupa pytanie i udzielona na nie podczas celebracji liturgicznej odpowiedź twierdząca stanowią zamknięcie etapu weryfikacji kandydatów do święceń.

Mimo ponoszenia przez biskupa osobistej odpowiedzialności jego osąd w przedmiocie dopuszczenia do święceń i podejmowana przezeń decyzja nie mogą dokonywać się w sposób arbitralny i opierać się wyłącznie na osobistym przeświadczeniu biskupa, ponieważ każda władza w Kościele jest udzielana dla dobra wiernych i dobra samego Kościoła, a ponadto biskup winien dostosować swą decyzję do podanych przez prawo kryteriów i elementów formowania swego osądu, które musi wziąć pod uwagę, zarówno pod względem proceduralnym, jak i merytorycznym⁷⁵. Ocena przydatności kandydata jest częścią charyzmatu rozeznawania, który przynależy do posługi biskupiej. Aby przystąpić do święceń, biskup musi być moralnie pewny, że kandydat nadaje się do święceń. Tego rodzaju moralna pewność – taka sama

72 Zob. Kongregacja Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, *List okólny „Entre las más delicadas”...*, s. 1160, aneks III, pkt 10. Dokument przewiduje możliwość (przepis nie ma jednak charakteru preceptywnego) utworzenia w diecezji specjalnej komisji ds. święceń i posług. Gremium to miałyby być złożone z prezbiterów odznaczających się doświadczeniem, nieskazitelną doktryną i umiejętnością dokonywania rozsądnego osądu. Zadaniem komisji byłoby dokonywanie szczegółowej oceny każdego kandydata z osobna przed dopuszczeniem go do posług i święceń na poszczególnych etapach formacji i wyrażanie kolegalnej opinii, która byłaby przedstawiana biskupowi. Opinia nie miałaby wiążącego charakteru, jednak biskup nie powinien jej odrzucać bez poważnych i uzasadnionych racji. Zob. też Kongregacja ds. Duchowieństwa, *Dar powołania do kapłaństwa...*, nr 210; Konferencja Episkopatu Polski, *Droga formacji prezbiterów w Polsce*, nr 346. Konferencja Episkopatu Polski nie przewiduje jednak utworzenia w polskich diecezjach wspomnianej komisji.

73 Zob. G. P. Montini, *La verifica...*, dz. cyt., s. 62–64.

74 Zob. A. Migliavacca, *Irregolarità e impedimenti...*, dz. cyt., s. 429.

75 „Doświadczenie pokazuje, iż nieuwzględnienie przez ordynariuszy negatywnej oceny wychowawców było, w niemaliej liczbie przypadków, źródłem wielkiego cierpienia zainteresowanych, a także Kościołów lokalnych” (Kongregacja ds. Duchowieństwa, *Dar powołania do kapłaństwa...*, nr 206).

jak ta, którą powinien osiągnąć sędzia przy wydawaniu wyroku⁷⁶ – nie wyklucza całkowicie możliwości błędu (to jest możliwe w przypadku pewności absolutnej, np. matematycznej), ale wyklucza jakąkolwiek uzasadnioną i rozsądną wątpliwość⁷⁷, pozostawiając jednak absolutną możliwość czegoś przeciwnego. Nie ponosi zatem winy ten, kto mimo starannego zastosowania instrumentów i dostosowania się do kryteriów wymaganych prawem popełnił błąd w ocenie kandydata, który później okazał się osobą niezdatną do życia w kapłaństwie i dopuścił się czynów niegodziwych, a nawet przestępnych. Pewność moralna nie jest jednak pewnością czysto subiektywną, bazującą na uczuciach czy *stricte* subiektywnych przeświadczeniach, bowiem opiera się na obiektywnych motywach, czyli na przesłankach, jakich dostarcza uważna obserwacja kandydata⁷⁸.

Oczywistą jest rzeczą, że nie można ani przyjąć do seminarium, a tym bardziej dopuścić do święceń kandydata, który wykazywałby poważne braki w dziedzinie ludzkiej seksualności wyrażające się brakiem integralności seksualnej, nieumiejętnością panowania nad sobą, zaburzeniami preferencji seksualnych obejmującymi także skłonności pedofilskie czy tendencje homoseksualne⁷⁹. W pełni zintegrowana sfera afektywno-seksualna osobowości kandydata jest bowiem warunkiem wewnętrznym wolnej akceptacji celibatu. Wynika to zarówno ze wskazań zawartych w *Ratio fundamentalis institutionis sacerdotalis*⁸⁰, jak i w innych dokumentach kościelnych, a przede wszystkim z poprawnej wykładni kan. 1029 KPK, który zezwala na promowanie do święceń „jedynie tych, którzy – według roztropnej oceny własnego biskupa albo właściwego przełożonego wyższego i po rozważeniu wszystkich okoliczności – mają nieskażoną wiarę, kierują się prawidłową intencją, posiadają wymaganą wiedzę, cieszą się dobrą opinią, mają nienaganne obyczaje i wypróbowane cnoty, jak również inne przymioty fizyczne i psychiczne, odpowiadające przyjmowanemu święceniu”. Ogólne sformułowanie o przymiotach psychicznych i fizycznych, które powinien posiadać kandydat do święceń, obejmuje także wolność od poważnego nieuporządkowania

76 Zob. kan. 1608 § 1 KPK.

77 Zob. G. P. Montini, *La verifica...*, dz. cyt., s. 55.

78 Zob. Z. Grocholewski, *Pewność moralna jako klucz do lektury norm procesowych*, „Jus Matrimoniale” 3 (1998), s. 22–24.

79 Zob. C. Baccioli, *La capacidad-incapacidad para el orden sagrado*, „Anuario Argentino de Derecho Canónico” 12 (2005), s. 24–25.

80 Zob. Kongregacja ds. Duchowieństwa, *Dar powołania do kapłaństwa...*, nr 191, 199–200.

psychoseksualnego⁸¹, w tym również od zaburzeń preferencji seksualnych (parafilii)⁸², do których należy wszak pedofilia. Tylko wtedy można oceniać powołanie jako prawdziwe, bowiem żądane od kandydatów przymioty – wymagane do osiągnięcia dojrzałości afektywnej – są probierzami wolnego i szczerego oddania się kandydata Chrystusowi oraz są konieczne do autentycznego pełnienia przez Kościół własnej misji.

Ponownie należy podkreślić to, iż według brzmienia cytowanego przepisu ocena w tym względzie należy ostatecznie do biskupa. Zaświadczenie o stanie zdrowia fizycznego i psychicznego kandydata wydane po przeprowadzeniu odpowiedniego badania jest jednym z dokumentów wymaganych przed święceniami⁸³.

W programie formacyjnym seminarium należy uwzględnić zagadnienie wykorzystywania seksualnego osób małoletnich i bezbronnych⁸⁴. Należy także – stosując się do przepisów prawa – zasięgnąć opinii ekspertów z zakresu psychologii czy innych dziedzin, jeżeli wymaga tego dany przypadek (np. w razie poważnych wątpliwości co do zdatności kandydata). Uwaga o konieczności stosowania się do przepisów prawa odnosi się w tym przypadku przede wszystkim do poszanowania wolności i intymności alumnów oraz zachowania tajemnicy względem danych wrażliwych zawartych w opiniach psychologicznych, dostępu do nich przez formatorów seminarium, a więc osób postronnych w stosunku do kandydata, prawa dostępu do wyników badań przez samego opiniowanego, sposobu przekazywania opinii do innych podmiotów kościelnych (np. seminariów, zgromadzeń zakonnych), jak i roztropnego korzystania ze specjalistycznej ekspertyzy psychologicznej w duchu antropologii chrześcijańskiej. Należy przy tym zapewnić przełożonemu

81 Za takie uznawany jest w sposób wyraźny homoseksualizm. Wyklucza się dopuszczenie do święceń mężczyzny, który praktykowałby homoseksualizm albo wykazywałby głęboko zakorzenione tendencje homoseksualne. Zob. Kongregacja Edukacji Katolickiej, *Instrukcja dotycząca kryteriów rozeznawania powołania w stosunku do osób z tendencjami homoseksualnymi w kontekście przyjmowania ich do seminariów i dopuszczania do święceń*, 4.11.2005 [Congregatio de Institutione Catholica, *Instructio circa criteria ad vocationes discernendas eorum qui inclinantur ad homosexualitatem, intuitu eorum admissionis ad Seminarium et ad Ordines Sacros*, AAS 97 (2005), s. 1007–1013].

82 Zob. Kongregacja ds. Duchowieństwa, *Dar powołania do kapłaństwa...*, nr 191.

83 Zob. kan. 1051 nr 1 KPK. Świadek badań psychologicznych należy dołączyć do dokumentacji tylko wówczas, gdy istniał powód, by zlecić takie badania. Zob. Kongregacja Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, *List okólny „Entre las más delicadas”...*, aneks I, p. 8.

84 Zob. Kongregacja Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, *List okólny „Entre las más delicadas”...*, nr 202; Konferencja Episkopatu Polski, *Droga formacji prezbiterów w Polsce*, nr 117; Zob. też Konferencja Episkopatu Polski, *Wytyczne...*, aneks nr 3: *Zasady formacji i profilaktyki*, s. 270, art. 3.

kościelnemu możliwość otrzymania jasnej informacji na temat ewentualnych problemów natury psychicznej kandydata⁸⁵.

Niezwykle istotne są także wskazania wydane na okoliczność przechodzenia kandydata do innego seminarium podczas formacji – czy to wskutek dobrowolnej rezygnacji – która jednak może być podyktowana chęcią uniknięcia formalnego wydalenia lub być efektem tego, co w kościelnej praktyce zwie się *consilium abeundi*, czyli rady odejścia z seminarium, a więc łagodnej formy wydalenia – lub wskutek usunięcia w ścisłym znaczeniu. Kanon 241 § 3 KPK wymaga, by przed ewentualnym przyjęciem tego, kto został wydalony z innego seminarium lub instytutu zakonnego, rektor zapoznał się z zaświadczeniem wydanym przez przełożonego instytucji poprzedniego miejsca formacji, w którym zostanie jasno wskazana przyczyna wydalenia lub odejścia. Ma to szczególne znaczenie w przypadkach, w których powodem usunięcia z seminarium było stwierdzenie nieprawidłowości w dziedzinie psychoseksualnej. Przypomina się o tym w wydanym przez Kongregację Nauki Wiary 3 maja 2011 dokumencie: *Okólnik do konferencji episkopatów w sprawie opracowania „Wytucznych”, dotyczących sposobów postępowania w przypadku nadużyć seksualnych, popełnionych przez duchownych wobec osób niepełnoletnich*⁸⁶: „szczególną troską winna być objęta wymiana informacji wobec tych kandydatów do kapłaństwa i życia zakonnego, którzy przenoszą się⁸⁷

85 Zob. Kongregacja ds. Duchowieństwa, *Dar powołania do kapłaństwa...*, nr 192–196; Konferencja Episkopatu Polski, *Droga formacji presbiterów w Polsce*, nr 114, 209, 217–218. Obowiązującym w tej materii dokumentem są wydane 28 czerwca 2008 przez Kongregację Edukacji Katolickiej *Wskazania dotyczące wykorzystania nauk psychologicznych w przyjmowaniu i formacji kandydatów do kapłaństwa* (Congregazione per l’Educazione Cattolica, *Orientamenti per l’utilizzo delle competenze psicologiche nell’ammissione e nella formazione dei candidati al sacerdozio*, „Communications” 40 (2008), s. 322–335). Szerzej na ten temat zob. V. Marozzi, *Autorità e interiorità nell’esame all’ammissione al sacerdozio*, „Quaderni di Diritto Ecclesiale” 3 (1990) nr 1, s. 49–52; G. Ingels, *Protecting the Right to Privacy when Examining Issues Affecting the Life and Ministry of Clerics and Religious*, „Studia Canonica” 34 (2000), s. 439–466; G. Ghirlanda, *Il sacramento dell’ordine e la vita dei chierici* (Cann. 1008–1054; 232–297), Roma 2019, s. 292–313; R. Czarnowicz, P. Kroczeck, *Wydanie opinii psychologicznej sporządzonej na potrzeby formacji zakonnej w optyce ochrony danych osobowych w Kościele katolickim*, „Annales Canonici” 17 (2021) nr 2, s. 33–47, <https://doi.org/10.15633/acan.4158>.

86 AAS 103 (2011), 406–412. Tekst polski opublikowany w materiałach: *Ku uzdrowieniu i odnowie. Materiały z sympozjum dla biskupów i przełożonych zakonnych o seksualnym wykorzystaniu osób niepełnoletnich. Papieski Uniwersytet Gregoriański 6–9 lutego 2012*, tłum. Z. Kasprzyk, Kraków, 2012, s. 23–31 (Psychologia i Formacja).

87 Użycie czasownika *si trasferiscono* (przenoszą się) jest bardzo trafne, bowiem kan. 241 § 1 KPK stanowi jedynie o „tych, którzy zostali wydaleny (*dimissi*) z innego seminarium”, co przy ścisłej interpretacji przepisu mogło prowadzić do wniosku, że przed przyjęciem kandydata, który dobrowolnie

z jednego seminarium do drugiego, między różnymi diecezjami lub między różnymi instytutami zakonnymi i diecezjami”. Racja tego przepisu jest oczywista – nie można dopuścić do tego, by dzięki zatajeniu prawdziwej przyczyny usunięcia z seminarium osoba obciążona nieprawidłowymi skłonnościami seksualnymi w innym miejscu kontynuowała formację. Ponieważ przyjmowanie kandydata do wyższego seminarium należy do kompetencji biskupa diecezjalnego⁸⁸, na nim ostatecznie ciąży odpowiedzialność, by nie zdarzały się tego rodzaju sytuacje. Drastyczny spadek liczby powołań kapłańskich w wielu miejscach i chęć pozyskania nowych kandydatów do kapłaństwa w żadnym przypadku nie może prowadzić do odejścia od tych środków ostrożności i obniżenia wymagań, które nie są jedynie wymogami podyktowanymi roztropnością, ale są nakazane przepisami prawa. „Na ogół chodzi o sytuacje bardzo delikatne, które wymagają od formatorów dodatkowego starannego rozeznania oraz bardzo wielkiej roztropności przed ewentualnym przyjęciem kandydata do seminarium”⁸⁹.

opuścił poprzednie seminarium, nie jest wymagane stosowanie żadnych środków ostrożności. Tak samo w innych dokumentach kościelnych obowiązek ów rozumie się szeroko, tak iż są nim objęci kandydaci „pochodzący z innych seminariów lub instytutów formacji”. Kongregacja ds. Duchowieństwa, *Dar powołania do kapłaństwa...*, nr 198. Także dokument Konferencji Episkopatu Polski, *Droga formacji prezbiterów w Polsce* w nr 242 mówi o seminarzyście, „który został wydalony lub opuścił seminarium”.

88 Przypomniano o tym w dokumencie Świętej Kongregacji Edukacji Katolickiej, List okólny *Ci permettiamo* dotyczący przyjmowania ex-kleryków do innego seminarium, 9.10.1986, [w:] *Enchiridion Vaticanum*, t. 10, Bologna 1990, s. 694–696. Przed promulgacją Kodeksu prawa kanonicznego z 1983 roku do przyjęcia ex-kleryka do innego seminarium wymagana była zgoda Stolicy Apostolskiej. Zob. T. Rincón-Pérez, *El orden de los clérigos o ministros sagrados. Formación, incardinación y estatuto jurídico personal*, Pamplona 2009, s. 122–124. Kongregacja Edukacji Katolickiej zalecała, aby konferencje biskupów poszczególnych krajów opracowały pod tym względem bardziej szczegółowe i dostosowane do sytuacji lokalnej normy i procedury. We Włoszech tamtejsza konferencja biskupów przyjęła specjalną i szczegółową regulację, w której wyraźnie wymaga się, by zgodę na przyjęcie alumna pochodzącego z innego seminarium bądź instytutu zakonnego wyrażał osobiście biskup (po wcześniejszym starannym rozważeniu sprawy z rektorem seminarium) we współpracy z biskupem miejsca (lub wyższym przełożonym zakonnym), w którym dotychczas kandydat był formowany. Conferenza Episcopale Italiana, *Decreto generale circa l'ammissione in seminario di candidati provenienti da altri seminari o famiglie religiose*, 27.03.1999, „Notiziario della Conferenza Episcopale Italiana” (1999) nr 3, s. 77–83. W Polsce poprzestano na przypomnieniu przepisów prawa powszechnego, bez wskazywania na szczególną odpowiedzialność biskupa diecezjalnego, z zastrzeżeniem jednak, iż „nie należy przyjmować osób usuniętych z seminarium diecezjalnego czy zakonnego albo odchodzących dobrowolnie z seminarium w celu uniknięcia formalnego wydalenia”. Zob. Konferencja Episkopatu Polski, *Droga formacji prezbiterów w Polsce*, nr 242.

89 Kongregacja ds. Duchowieństwa, *Dar powołania do kapłaństwa...*, nr 198. Zob. szerzej na ten temat, z odniesieniem do przepisów obowiązujących w różnych krajach: G. P. Montini, *L'ammissione al seminario di candidati usciti o dimessi da seminari o istituti di vita consacrata*, „Quaderni di

Jak wskazuje doświadczenie, wielu problemów, których przyczyną są niektórzy duchowni – wśród nich także czynów kryminalnych, wiążących się z krzywdą ofiar wykorzystania seksualnego, zgorszeniem i odchodzeniem wiernych od wiary – można by było uniknąć, gdyby podczas formacji seminarialnej w porę dostrzeżono defekty osobowości i usunięto kandydata z seminarium, nie dopuszczając go do święceń⁹⁰.

Dopuszczenie do święceń osoby obciążonej poważnymi problemami w dziedzinie seksualności, co stwarzałoby ryzyko dopuszczenia się w przyszłości przestępstw w tej materii przez wyświęconego kapłana, nie tylko poważnie obciążałoby sumienie biskupa, ale mogłoby narażać go na odpowiedzialność karną. Zgodnie z nowym kan. 1379 § 4 KPK przestępstwem jest rozmyślne udzielenie sakramentu temu, komu prawo zakazuje jego przyjmowania⁹¹. Należy mieć na uwadze, że przestępstwo to, ponownie typizowane w kanonicznym porządku prawnym, nie jest zupełnie nowe, bowiem udzielanie sakramentów wbrew zakazowi prawa stanowiło przestępstwo już pod rządami Kodeksu z 1917 roku⁹² i zostało przywrócone do kanonicznego porządku prawnego wraz z reformą dokonaną przez papieża Franciszka w 2021 roku. Dlatego – zgodnie z regułą interpretacyjną zawartą w kan. 6 § 2 KPK – przepis kan. 1379 § 4 KPK winien być interpretowany zgodnie z tradycją kanoniczną. Ta zaś w wykładni dawnego kan. 2364 KPK z 1917 roku uznawała za podlegające karze udzielenie święceń kandydatowi pozbawionemu wymaganych przymiotów moralnych: „qui mores congruentes non habent”⁹³. Dlatego należy uznać, iż kan. 1379 § 4 KPK obejmuje także sytuację rozmyślnego – a więc przy świadomości istnienia poważnego problemu u kandydata – udzielenia święceń osobie, której nie wolno przyjmować tego sakramentu ze względu na defekty osobowościowe, psychiczne czy moralne⁹⁴.

Diritto Ecclesiale” 14 (2001), s. 291–307; M. Landra, *La posible admisión al seminario de vocaciones provenientes de otras diócesis y especialmente de ex seminaristas*, „Anuario Argentino de Derecho Canónico” 26 (2020–2021), s. 176–185.

90 Zob. G. Ghirlanda, *Doveri e diritti...*, dz. cyt., s. 41.

91 Kan. 1379 § 4 KPK – „Kto z rozmysłem udziela sakramentu tym, którym zakazane jest jego przyjmowanie, powinien być ukarany suspensą, do której można dołączyć inne kary, o których mowa w kan. 1336 § 2–4”.

92 Zob. kan. 2364 KPK z 1917 roku.

93 M. Conte a Coronata, *Institutiones iuris canonici ad usum utriusque cleri et scholarum*, t. 4: *De delictis et poenis*, Taurini 1948, s. 528.

94 W pierwszych publikacjach powstałych po najnowszej reformie kanonicznego prawa karnego nie rozważa się wprost możliwości zastosowania kan. 1379 § 4 KPK dla penalizowania udzielenia święceń mężczyźnie, który przejawia skłonności pedofilskie, niemniej bezprawne udzielenie

Wprawdzie pedofilia *expressis verbis* nie figuruje pośród wyraźnie wymienionych trwałych przeszkód, czyli nieprawidłowości (*irregularitates*), i czasowych przeszkód (*impedimenta*) do przyjęcia święceń, o których mowa w kan. 1041–1042 KPK, ale zakaz dopuszczania do święceń osób dotkniętych dysfunkcjami psychoseksualnymi wynika z innych – przytoczonych wyżej – przepisów prawa⁹⁵. Wśród przedstawicieli doktryny pojawiają się postulaty ustanowienia takiej odrębnej⁹⁶ nieprawidłowości do przyjęcia święceń, czyli zakazu ich przyjmowania skutkującego także nieprawidłowością do ich wykonywania w razie, gdyby ktoś związany takim zakazem bezprawnie przyjął święcenia⁹⁷. Wiązałoby się to jednak z niemałymi trudnościami. Po pierwsze, ustanowienie zakazu przyjmowania święceń przez osobę dotkniętą tego rodzaju parafilią – nieprawidłowość *ex defectu*, czyli spowodowana brakiem wymaganych przymiotów – najprawdopodobniej nie przyniosłoby pożądaných skutków prewencyjnych, gdyż zaburzenie to trudne jest do zdiagnozowania u osób, które – mimo że dotknięte zaburzeniem – nie dopuściły się rzeczywistych zachowań pedofilnych. Po drugie, pedofilia w rozumieniu klinicznym polega na odczuwaniu pociągu seksualnego do dzieci, czyli osób, u których nie pojawiły się jeszcze oznaki dojrzewania (orientacyjnie podaje się wiek 13 lat jako granicę), co nie rozwiązałoby innych problemów (np. skłonności do małoletnich, którzy już osiągnęli dojrzałość płciową czy uzależnienia od pedopornografii).

Można by również rozważać ustanowienie nieprawidłowości *ex delicto*, czyli zakaz udzielania i przyjmowania święceń osobie, która dopuściła się przestępstwa wykorzystania seksualnego osoby małoletniej lub innego

sakramentu święceń jest uznawane jako objęte zakresem materialnym przestępstwa typizowanego w tym przepisie. Zob. B. F. Pighin, *Il nuovo sistema penale della Chiesa*, Venezia 2022, s. 382–383.

95 Zakaz taki nie skutkuje jednak nieważnością święceń, które zostałyby przyjęte mimo posiadanej dysfunkcji. Defekty psychiczne czy osobowościowe nie powodują nieważności święceń. Inaczej jest w przypadku małżeństwa (zob. kan. 1095 nr 1–3 KPK). Różnica wynika z odmiennej przyczyny sprawczej obu sakramentów – przy święceniach jest nią gest nałożenia rąk i modlitwa konsekracyjna (zob. kan. 1009 § 2 KPK), przy małżeństwie natomiast – konsens nupturientów (kan. 1057 § 1 KPK), w którym wpływ czynników psychicznych na akt woli ma znaczenie konstytutywne.

96 Odrębnej, bowiem zdaniem niektórych autorów sformułowanie „choroba psychiczna” z kan. 1041 nr 1 KPK mieści w sobie pedofilię rozumianą jako zaburzenie psychoseksualne. Zob. G. Ghirlanda, *Il sacramento dell'ordine...*, dz. cyt., s. 150.

97 Zob. P. Milite, *Utrum «pedofilia» irregularitas «ex delicto» est? Et, quatenus affirmative, indolem poenae habet an non?*, „Apollinaris” 76 (2003) nr 1–2, s. 583–585; W. H. Woestman, *Sexual Abuse of a Minor as an Irregularity for Orders. A Magic Bullet?*, „Studia Canonica” 40 (2006), s. 31–42; F. Franchetto, *Alcune considerazioni sulla disciplina circa le irregolarità e gli impedimenti relativi all'ordine sacro*, „Quaderni di Diritto Ecclesiale” 28 (2015) nr 4, s. 417–420.

przestępstwa seksualnego wobec osób bezbronnych⁹⁸. To jednak podobnie napotykałoby na przeszkody w kanonicznym porządku prawnym, które takiego przestępstwa nie typizuje, gdy czyn został popełniony przez osobę świecką, a taką przecież jest kandydat do święceń⁹⁹. Opieranie się na prawie świeckim także wiązałoby się z trudnościami ze względu na różnice między ustawodawstwami poszczególnych państw.

Pozostawałaby ewentualnie możliwość ustanowienia nieprawidłowości *ex facto* – opierającej się na czynie przeciwko szóstemu przykazaniu Dekalogu popełnionym z osobą poniżej 18 roku życia, niezależnie od tego, czy czyn ten został uznany za przestępstwo i czy sprawca został osądzony i ukarany. Takie rozwiązanie rozważa Gianfranco Ghirlanda, dostrzegając jednak jego słabe strony. Zważywszy, iż to teologia moralna determinuje rozumienie znamienia grzechu *contra sextum*, inkryminowanym czynem niekoniecznie musiałoby być obcowanie płciowe z małoletnim, ale np. pocałunek czy nawet rozmowa na tematy seksualne z osobą, które nie ukończyła jeszcze 18 roku życia¹⁰⁰, co mogłoby naruszać zasadę proporcjonalności, generując niepożądane i nader surowe konsekwencje, a także problemy prawne oraz moralne, zwłaszcza w przypadku osób ze szczególnie delikatnym sumieniem¹⁰¹.

Świadome dopuszczenie do święceń osoby, o której wiadomo, że dotknięta jest poważnymi dysfunkcjami w dziedzinie seksualności, nie tylko deprecjonowałoby sakrament święceń oraz posłannictwo kapłana i stałoby w sprzeczności z misją Kościoła, narażając na niebezpieczeństwo popełnienia

98 Taka nieprawidłowość istniała w Kodeksie z 1917 roku w kan. 984 nr 5 w połączeniu z kan. 2357 § 1. Pierwszy spośród wymienionych przepisów ustanawiał jako nieprawidłowość do święceń, a więc zakaz ich udzielania, infamię prawną, czyli utratę czci z ujemnymi skutkami określonymi w prawie. Drugi deklarował infamię prawną tych wiernych świeckich, którzy zostali prawomocnie skazani przez sąd świecki za przestępstwa przeciwko szóstemu przykazaniu Dekalogu popełnione z osobami poniżej szesnastego roku życia, gwałt, homoseksualizm, kazirodztwo lub stręczycielstwo. Nie była to jednak nieprawidłowość *ex delicto*, ale *ex defectu* – przestępstwo powodowało ją nie wprost, ale pośrednio jako przyczyna zaciągnięcia infamii prawnej, która była bezpośrednim źródłem nieprawidłowości. Infamia rozumiana jako kara pozbawienia czci znikła z kanonicznego porządku prawnego wraz z promulgacją Kodeksu prawa kanonicznego w 1983 roku.

99 Kan. 1398 § 1 KPK uznaje za przestępstwo określone czyny przeciwko szóstemu przykazaniu Dekalogu popełnione przez duchownych, natomiast w § 2 tego samego kanonu typizuje się czyn popełniony przez „członka instytutu życia konsekrowanego lub stowarzyszenia życia apostołskiego bądź wiernego, który w Kościele posiada jakąś godność albo pełni urząd lub funkcję”. Zakres podmiotowy przestępstwa nie obejmuje zatem wszystkich wiernych świeckich.

100 Zob. P. Skonieczny, *Przestępstwo cięższe przeciwko szóstemu przykazaniu Dekalogu z małoletnim – uwagi de lege lata i de lege ferenda*, „Prawo Kanoniczne” 60 (2017) nr 1, s. 147–152, <https://doi.org/10.21697/pk.2017.60.1.08>.

101 Zob. G. Ghirlanda, *Il sacramento dell'ordine...*, dz. cyt., s. 151.

przestępstwa i skrzywdzenia osób małoletnich lub bezbronnych, ale sprawiałoby także, iż biskup stałby się odpowiedzialny za przestępstwa, które taka osoba może popełnić, i krzywdy, które może wyrządzić. Wymowne są w tym kontekście słowa Pawła VI z jego encykliki o celibacie kapłańskim z 1967 roku skierowane do biskupów: „Wyście ich przyjęli i przeznaczili do kapłaństwa. Wy nałożyliście na ich głowy swe ręce, z wami są oni złączeni w godności kapłańskiej mocą sakramentu kapłaństwa. Oni was niejako uobecniają we wspólnocie wiernych”¹⁰². Biskup, który dopuściłby się zaniedbania, świadomie dopuszczając do święceń osobę obciążoną poważnymi dysfunkcjami osobowościowymi, nie może uchylać się od odpowiedzialności.

Kanon 973 § 3 Kodeksu prawa kanonicznego z 1917 roku w odniesieniu do sakramentu święceń stanowił: „Biskup nie może udzielać nikomu święceń, jeżeli nie jest moralnie pewny, na podstawie pozytywnych danych, o kanonicznej zdatności kandydata; w przeciwnym razie nie tylko grzeszy bardzo ciężko, lecz nadto naraża siebie na niebezpieczeństwo uczestniczenia w cudzych grzechach”. Dawny kanon odwoływał się do tradycyjnej katechizmowej kategorii „grzechu cudzego”, która wyrażała odpowiedzialność moralną za naganne czyny innych ludzi spowodowane m.in. własnymi zaniedbaniami (współdział w grzechu)¹⁰³. W ten sposób ustawodawca kanoniczny oddziaływał na sumienie biskupa, uświadamiając mu, że w razie nierozważnego dopuszczenia do święceń osoby niegodnej sam po części zostaje moralnie obciążony konsekwencjami zła ewentualnie wyrządzonego przez występnego kapłana. Odpowiedniki dawnego przepisu w obowiązującym Kodeksie, czyli kan. 1052 § 1 i 3 KPK, nie zawierają już bezpośredniego odniesienia do

102 Paweł VI, *Litterae encyclicae de sacerdotali caelibatu*, 21.06.1967, AAS 59 (1967), s. 657–697, nr 91. Przekład polski: Paweł VI, Encyklika o celibacie kapłańskim *Sacerdotalis coelibatus*. Do biskupów, współbraci w kapłaństwie i wiernych całego świata katolickiego, Tarnów 2002.

103 Słynny *Katechizm* kard. Gasparriego z 1908 roku wspominał o odpowiedzialności przed Bogiem za „grzechy cudze”, m.in. gdy ktoś stał się przyczyną grzechu innego człowieka. Zob. P. Gasparri, *Katechizm katolicki dla osób dorosłych, które pragną zdobyć pełniejszą znajomość nauki katolickiej*, tłum. J. Korzonkiewicz, Warszawa 1999, s. 139, nr 679. *Katechizm Kościoła katolickiego* z 1992 roku nie zawiera wprawdzie dawnego pojęcia „grzech cudzy”, ale w nr 1868 wskazuje na ponoszenie – w pewnych okolicznościach – odpowiedzialności za grzechy popełniane przez innych. We współczesnej teologii moralnej akcentuje się osobistą odpowiedzialność za popełnione czyny, a zamiast dawnego pojęcia „grzechów cudzych” mówi się raczej o „grzechu społecznym”, który rodzi „struktury grzechu”, a więc powoduje powstawanie sytuacji społecznych i instytucji przeciwnych dobroci Bożej. „Struktury grzechu” są wyrazem i skutkiem grzechów osobistych. Skłaniają one z kolei ich ofiary do popełniania zła. W znaczeniu analogicznym stanowią one „grzech społeczny” (KKK nr 1869). Niemniej jednak kategoria „grzechów cudzych” nie zniknęła całkowicie z doktryny teologicznej. Zob. A. Kokoszka, *Teologia moralna fundamentalna*, Tarnów 2005, s. 173–174.

moralnej odpowiedzialności biskupa za dopuszczenie do święceń kandydata, który nie spełniałby kryteriów wymaganych przez prawo¹⁰⁴. Wynika to z chęci ustawodawcy kanonicznego rozdzielenia odpowiedzialności prawnej od odpowiedzialności moralnej, którą wyrażano przez odwołanie się do „grzechu” biskupa¹⁰⁵. Nie oznacza to jednak, że biskup, który dopuściłby do święceń kandydata mimo wyraźnych symptomów poważnego nieuporządkowania w sferze seksualności, nie jest taką odpowiedzialnością – moralną i prawną – obciążony¹⁰⁶.

2.3.

Odpowiedzialność biskupa za prezbiterium diecezji

Relacje między biskupem a duchowieństwem diecezji, której przewodzi, muszą być postrzegane nie tylko w kluczu podległości dyscyplinarnej, ale przede wszystkim przez pryzmat doktryny Kościoła katolickiego eksponującej ścisły związek, czyli komunię, biskupa z prezbiterium diecezjalnym¹⁰⁷. Stanowi ono ogół kapłanów posługujących w diecezji pod władzą biskupa diecezjalnego, zarówno inkardynowanych, jak i nieinkardynowanych, w tym także kapłanów zakonnych¹⁰⁸. „Pomiędzy biskupem a prezbiterami istnieje bowiem *communio sacramentalis* na mocy kapłaństwa służebnego lub hierarchicznego, które jest uczestnictwem w jedynym kapłaństwie Chrystusa”¹⁰⁹.

104 Przypomnieć należy, że – podobnie jak nakazywał cytowany przepis dawnego Kodeksu – zdatość kandydata do święceń musi być potwierdzona „pozytywnymi argumentami” (kan. 1052 § 1 KPK). Oznacza to, że nie wystarczy jedynie stwierdzenie braku przeszkód, zarzutów i ocen negatywnych, ale należy brać pod uwagę zweryfikowane pozytywne przymioty danej osoby wymagane przez Kościół. Kan. 1052 § 3 KPK zabrania natomiast promowania do święceń tego, co do którego istnieją wątpliwości, czy jest zdatny. Wymagana jest zatem pewność moralna, a ewentualne wątpliwości muszą być zatem rozstrzygane na niekorzyść kandydata.

105 Wzmianka o odpowiedzialności moralnej biskupa za dopuszczenie do święceń osoby niegodnej (a następnie cały przepis kan. 973 § 3 KPK z 1917 roku) znikła już w pierwszym etapie prac nad reformą Kodeksu. Zob. „*Communicaciones*” 30 (1998), s. 100–102.

106 Zob. T. Rincón-Pérez, *El orden de los clérigos o ministros sagrados...*, dz. cyt., s. 118.

107 Zob. J. Wroceński, *Pozycja prezbiterium w Kościele partykularnym*, [w:] *Kościół partykularny w Kodeksie Jana Pawła II*, red. J. Krukowski, M. Sitarz, Lublin 2004, s. 105.

108 Zob. M. Sitarz, *Prezbiterium diecezji*, [w:] *Leksykon prawa kanonicznego*, red. M. Sitarz, Lublin 2019, kol. 2238–2240.

109 Jan Paweł II, Posynodalna adhortacja apostolska *Pastores gregis...*, nr 47.

Związek biskupa z duchowieństwem diecezji nie wyczerpuje się na płaszczyźnie organizacyjno-porządkowej, ale przede wszystkim ma charakter ojcowsko-synowskiej więzi.

Nie jest błędem stwierdzenie, że prezbiterium jest prezbiterium biskupa, „jego” prezbiterium, a nie tylko prezbiterium „diecezji”¹¹⁰. Oczywiście nie chce się przez to wyrażenie dokonać swoistego „sprywatyzowania” kapłanów przez biskupa, ale wyrazić eklezjalną relację istniejącą między biskupem a jego prezbiterium. Prezbiterzy – w sakramentalnym i eklezjologicznym sensie – nigdy nie działają na własną rękę, w sposób niezależny – działają zawsze wraz z biskupem, uczestnicząc w jego Chrystusowej posłudze. Prezbiter głosi Ewangelię jako współpracownik biskupa, gromadzi rodzinę Bożą „w imieniu biskupa”¹¹¹. To dzięki kapłaństwu biskupa prezbiterat włączony jest w strukturę apostolską Kościoła¹¹². Biskupi działają przez prezbiterów, którzy „podjmują po części ich zadania i troski”¹¹³. Wspólnota biskupa i prezbiterium nie jest podyktowana li tylko wymogami funkcjonalnymi i organizacyjnymi, potrzebą lepszej koordynacji działań w celu ich większej skuteczności. Wynika ona przede wszystkim z głębokich racji teologicznych, bowiem „zjednoczenie woli oraz intencji z biskupem pogłębia jedność z Chrystusem”¹¹⁴. Z racji eklezjologiczno-sakramentalnych nie można wyobrazić sobie prezbiterów ani oni sami nie mogą pojąć siebie bez odniesienia do biskupa¹¹⁵. Prezbiterzy są zatem „koniecznymi pomocnikami i doradcami”¹¹⁶ biskupa – do tego stopnia koniecznymi, że „prezbiter bez biskupa (inkardynacji) pozostaje *de facto* w zawieszeniu sprzecznym z własną tożsamością – przez biskupa bowiem i ze względu na niego otrzymał sakramentalny dar Ducha Świętego”¹¹⁷.

Ta ścisła teologiczna więź, która nie wyczerpuje się w prostej relacji podporządkowania między przełożonym a podwładnym, domaga się od biskupa szczególnej odpowiedzialności za swych prezbiterów. Odpowiedzialność ta

110 Zob. np. Jan Paweł II, Posynodalna adhortacja apostolska *Pastores gregis...*, nr 33 (biskup otoczony swoim prezbiterium); tytuł przed nr 47 (*Biskup ze swym prezbiterium*).

111 Sobór Watykański II, *Dekret o posłudze i życiu prezbiterów*, 7.12.1965, [w:] *Sobór Watykański II. Konstytucje – Dekrety – Deklaracje. Tekst łacińsko-polski. Nowe tłumaczenie*, Poznań 2008, nr 6.

112 Zob. Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Pastores dabo vobis*, nr 16.

113 Sobór Watykański II, *Dekret o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele*, nr 15. Zob. też Kongregacja ds. Biskupów, Dyrektorium o pasterskiej posłudze biskupów *Apostolorum successores*, nr 75.

114 Kongregacja ds. Biskupów, Dyrektorium o pasterskiej posłudze biskupów *Apostolorum successores*, nr 75.

115 Zob. G. Ghirlanda, *Il sacramento dell'ordine...*, dz. cyt., s. 376.

116 Sobór Watykański II, *Dekret o posłudze i życiu prezbiterów*, nr 7.

117 Konferencja Episkopatu Polski, *Droga formacji prezbiterów w Polsce*, nr 39.

nie polega wyłącznie na ponoszeniu negatywnych konsekwencji błędnych działań czy zaniechań, ale na przyjęciu na siebie obowiązku zadbania o prezbiterów: „W sprawowaniu swojego urzędu biskup winien odnosić się do swoich kapłanów nie tyle jak ktoś zarządzający wobec swoich poddanych, ale przede wszystkim jako ojciec i przyjaciel. Całkowicie zaangażuje się więc, aby budować klimat miłości i zaufania, tak aby jego prezbiterzy mogli odpowiadać posłuszeństwem płynącym z przekonania, pożądanym i stałym”¹¹⁸. Pierwszorzędnym przedmiotem odpowiedzialności biskupa jest troska o uświęcenie swych kapłanów¹¹⁹. Troskę i odpowiedzialność biskupa za prezbiterów syntetyzuje kan. 384 KPK:

Biskup diecezjalny powinien otoczyć szczególną troską prezbiterów, wysłuchiwać ich jako pomocników i doradców, stać na straży przysługujących im uprawnień i troszczyć się o to, aby wypełniali właściwe ich stanowi obowiązki i mieli do dyspozycji środki oraz instytucje potrzebne do rozwoju życia duchowego i intelektualnego; jego troską ma być również zapewnienie im godziwego utrzymania oraz opieki socjalnej, zgodnie z przepisami prawa.

Dobro kapłanów – tak materialne, jak i duchowe – winno zawsze leżeć na sercu biskupa¹²⁰. Troskę biskupa o prezbiterów wyraża gest włożenia rąk będący istotnym elementem liturgii święceń:

Pośród głównych obowiązków każdego biskupa diecezjalnego ma swoje miejsce troska duchowa o jego prezbiterium. „Gest kapłana, który w dniu święceń kapłańskich wkłada swoje dłonie w dłonie biskupa, ślubując mu «synowski szacunek i posłuszeństwo», może w pierwszej chwili wydawać się gestem wykonanym w jednym kierunku. W rzeczywistości jednak gest ten wyraża zaangażowanie obydwóch: kapłana i biskupa. Wyborem młodego prezbitera jest powierzenie się biskupowi, zaś biskup, ze swojej strony, przyjmuje na siebie troskę o te dłonie”¹²¹.

118 Kongregacja ds. Biskupów, Dyrektorium o pasterskiej posłudze biskupów *Apostolorum successores*, nr 76. O podstawach teologicznych odpowiedzialności biskupa za swoje prezbiterium zob. J. Ruch, *Wspólnota prezbiterium diecezjalnego w nauce Soboru Watykańskiego II*, „*Studia Theologica Var-saviensia*” 14 (1976) nr 1, s. 121–124.

119 Zob. Sobór Watykański II, *Dekret o posłudze i życiu prezbiterów*, nr 7.

120 Zob. Sobór Watykański II, *Dekret o posłudze i życiu prezbiterów*, nr 7.

121 Jan Paweł II, Posynodalna adhortacja apostołska *Pastores gregis...*, nr 47.

Środki, które ma zapewnić biskup, to przede wszystkim jego postawa względem prezbiterów: budowanie relacji ojcowskiej, braterskiej i przyjacielskiej w klimacie miłości i zaufania, co znacznie ułatwia praktykowanie posłuszeństwa, sprawiedliwe traktowanie prezbiterów i poszanowanie przyśługujących im praw¹²², osobista znajomość kapłanów, okazywanie im szacunku (także publicznie), popieranie życia wspólnotowego, w tym stowarzyszeń prezbiterów, troska o potrzeby ludzkie prezbiterów (utrzymanie, mieszkanie), troska o kapłanów przeżywających trudności¹²³. Tylko wtedy biskup będzie mógł – w granicach możliwości – przyjść z pomocą i odpowiednio zareagować (prewencyjnie bądź dyscyplinująco) w razie pojawiających się trudności lub uchybień. Pośród środków instytucjonalnych wymienić należy organizację stałej formacji kapłańskiej¹²⁴ obejmującej także dni skupienia i rekolekcje dla księży, jak również opiekę duchową sprawowaną przez wyznaczonego przez biskupa ojca duchownego kapłanów.

Ważnym narzędziem w rękach biskupa, dzięki któremu będzie mógł on realizować wyżej wskazane cele, jest wizytacja duszpasterska¹²⁵. Choć obejmuje ona „instytucje katolickie, rzeczy i miejsca święte znajdujące się w obrębie diecezji”¹²⁶, przede wszystkim skierowana jest do „osób”. Stanowi ona jedną z form – wypróbowanych przez wielowiekowe doświadczenie – poprzez które biskup utrzymuje bezpośredni kontakt z duchowieństwem i innymi członkami Ludu Bożego¹²⁷. Jednym z elementów wizytacji kanonicznej jest bowiem spotkanie z proboszczem i innymi duchownymi, którzy pełnią posługę w parafii¹²⁸.

122 Także w kontekście formułowanych oskarżeń o popełnienie przestępstwa.

123 Zob. Kongregacja ds. Biskupów, Dyrektorium o pasterskiej posłudze biskupów *Apostolorum successores*, nr 75–82. Zob. też G. Ghirlanda, *Doveri e diritti...*, s. 41–44; E. Miragoli, *Celibato sacerdotale: responsabilità del vescovo e funzione del diritto particolare*, „Quaderni di Diritto Ecclesiale” 18 (2005), s. 118–119.

124 Zob. kan. 279 KPK, Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Pastores dabo vobis*, nr 70–81; Kongregacja ds. Biskupów, Dyrektorium o pasterskiej posłudze biskupów *Apostolorum successores*, nr 83.

125 Zob. kan. 396–398 KPK i Kongregacja ds. Biskupów, Dyrektorium o pasterskiej posłudze biskupów *Apostolorum successores*, nr 221–225.

126 Kan. 397 § 1 KPK.

127 Kongregacja ds. Biskupów, Dyrektorium o pasterskiej posłudze biskupów *Apostolorum successores*, nr 221.

128 Zob. Kongregacja ds. Biskupów, Dyrektorium o pasterskiej posłudze biskupów *Apostolorum successores*, nr 222. Oczywiście wizytacja duszpasterska stwarzająca możliwość kontaktu biskupa z wiernymi może przyczynić się również do pozyskania przez biskupa informacji na temat ewentualnych nieprawidłowości i nadużyć ze strony duchownych. Akcent odnowionej formy wizytacji duszpasterskiej kładzie się na możliwość osobistego spotkania biskupa z wiernymi – tak duchownymi, jak

Biskup nie tylko winien troszczyć się o dostarczenie swoim prezbiterom środków potrzebnych do rozwoju życia duchowego i intelektualnego, ale jednocześnie zabiegać o to, aby wypełniali właściwe ich stanowi obowiązki, a więc także dyscyplinować ich i nadzorować, co zresztą także jest wyrazem troski oraz odpowiedzialności biskupa. Spoczywający na biskupie obowiązek czuwania nad dyscypliną duchowieństwa wyrażony jest ogólnie, w stosunku do wszystkich wiernych w kan. 392 KPK¹²⁹, a szczegółowo, w stosunku do duchownych, w kan. 384 KPK: „Biskup diecezjalny powinien [...] troszczyć się o to, aby [prezbiterzy] wypełniali właściwe ich stanowi obowiązki”. Dyrektorium *Apostolorum successores*¹³⁰ poleca, by biskup z miłością, lecz ze stanowczością i zdecydowanie reagował na ewentualne gorszące zachowania kapłanów, korzystając ze środków zaradczych, które daje mu kanoniczne prawo karne. Do takich środków należy upomnienie tego, kto znajduje się w sytuacji stwarzającej bardzo łatwą okazję popełnienia przestępstwa, lub tego, na kogo w wyniku przeprowadzonego dochodzenia pada poważne podejrzenie popełnienia przestępstwa¹³¹ oraz nagana skierowana do tego, którego postępowanie powoduje zgorzenie lub poważne naruszenie porządku¹³². Jeżeli udzielane komuś jednorazowe lub wielokrotne upomnienia bądź nagany są bezskuteczne lub nie należy liczyć na ich skutek, ordynariusz¹³³ winien wydać nakaz karny, w którym dokładnie zarządzi, co należy czynić lub czego należy unikać¹³⁴.

i świeckimi – wybranymi zgodnie z wolą biskupa, bardziej niż na przeprowadzenie kontroli o charakterze administracyjnym, którą, jak się sugeruje, biskup powinien pozostawić swoim współpracownikom. Zob. Jan Paweł II, Posynodalna adhortacja apostolska *Pastores gregis...*, nr 46.

129 Kan. 392 – § 1. „Ponieważ biskup powinien strzec jedności całego Kościoła, jest zobowiązany dbać o utrzymanie dyscypliny wspólnej całemu Kościołowi i egzekwować przestrzeganie wszystkich ustaw kościelnych. § 2. Ma czuwać nad tym, by do dyscypliny kościelnej nie wkradły się nadużycia, zwłaszcza w zakresie posługi słowa, sprawowania sakramentów i sakramentaliów, kultu Boga i świętych, jak również zarządzania dobrami”.

130 Zob. Kongregacja ds. Biskupów, Dyrektorium o pasterskiej posłudze biskupów *Apostolorum successores*, nr 81/e.

131 Zob. kan. 1339 § 1 KPK.

132 Zob. kan. 1339 § 2 KPK.

133 Wiele powoływanych w niniejszym opracowaniu przepisów prawa kanonicznego odnosi się wprost do ordynariusza, a nie do biskupa diecezjalnego. Ponieważ każdy biskup diecezjalny jest ordynariuszem (zob. kan. 134 § 1 KPK), przepisy te dotyczą również biskupa. Odwołując się do norm odnoszących się do ordynariusza, w żadnym razie nie traktujemy obu pojęć zamiennie, co niekiedy zdarza się w publikacjach i wypowiedziach.

134 Zob. kan. 1339 § 4 KPK.

Inną formą reakcji biskupa na gorszące zachowania zalecaną przez Dyrektorium *Apostolorum successores* jest usunięcie duchownego z dotychczasowego urzędu lub przeniesienie na inny¹³⁵. Oczywiście ten drugi środek może być stosowany tylko w bardzo ograniczony sposób, jeżeli wobec duchownego pada poważne podejrzenie popełnienia przestępstwa wykorzystania seksualnego małoletniego lub osoby bezbronnej, bowiem duchowny dotknięty anomalią psychoseksualną, zaburzeniem osobowości bądź poważnym nieuporządkowaniem moralnym może również w nowym miejscu stanowić zagrożenie dla innych osób. Poza tym istnieje niebezpieczeństwo złudnego wrażenia, że już samo oddalenie sprawcy z miejsca domniemanego przestępstwa i od domniemanych ofiar stanowi zadowalające rozwiązanie sprawy i nie trzeba podejmować dalszych kroków¹³⁶. Jednak gdy naganne zachowanie duchownego nie dotyczy małoletnich i nie wiąże się z dysfunkcją, która może ograniczać jego panowanie nad sobą samym, przeniesienie do miejsca, w którym nie występują okoliczności sprzyjające niewłaściwym zachowaniom, może okazać się pomocne.

Jeżeli zastosowanie środków zaradczych nie przyniesie skutku, biskup winien wszcząć proces karny, w razie potrzeby poprzedzony dochodzeniem wstępnym¹³⁷. Warto przypomnieć, że jednym z istotnych rysów niedawnej reformy kanonicznego prawa karnego dokonanej przez papieża Franciszka na mocy konstytucji apostołskiej *Pascite gregem Dei* z 23 maja 2021 jest wezwanie biskupów do tego, by w sposób bardziej zdecydowany i częściej niż dotychczas sięgali po sankcje karne. Nie jest to tylko ewentualność, z której

135 Zob. Kongregacja ds. Biskupów, Dyrektorium o pasterskiej posłudze biskupów *Apostolorum successores*, nr 81/e. Warto podkreślić, że karne przeniesienie na inny urząd – po reformie prawa karnego dokonanej przez papieża Franciszka konstytucją apostołską *Pascite gregem Dei* z 23 maja 2021 – nie jest już wymieniane pośród kar ekspiacyjnych, jak w kan. 1336 § 1 nr 4 sprzed reformy. Można przypuszczać, że przyczyną tego jest negatywna ocena przenoszenia na inną funkcję kapłanów oskarżanych o czyny *contra sextum* z małoletnimi – niekiedy w formie kary formalnie wymierzonej za przestępstwo, ale jako stosowana niekiedy praktyka, która dzisiaj słusznie jest oceniana bardzo krytycznie.

136 Zob. Kongregacja Nauki Wiary, *Vademecum dotyczące wybranych kwestii proceduralnych w zakresie postępowania w przypadkach nadużyć seksualnych popełnianych przez duchownych wobec małoletnich*, ver. 2.0, 5.06.2022, tekst polski w: https://www.vatican.va/roman_curia/congregations/cfaith/ddf/rc_ddf_doc_20220605_vademecum-casi-abuso-2.0_pl.html (dostęp: 8.09.2023), nr 63.

137 Zob. kan. 1717 § 1 KPK.

biskup może skorzystać, ale powinność biskupa wpisująca się w sprawowanie przezeń pasterskiego zadania¹³⁸.

Odpowiedzialność biskupa za swoje prezbiterium w kontekście przestępstw seksualnych wyraża się także w trosce o zachowywanie przez księży celibatu kapłańskiego¹³⁹. Biskup winien wzbudzać we wszystkich prezbiterach głębokie życie duchowe, które wypełni ich serca miłością do Chrystusa. Powinien też stwarzać swoim prezbiterom takie warunki zewnętrzne, by mogli sprostać podjętemu zobowiązaniu, a więc promować życie wspólne kapłanów, by nie byli dotknięci osamotnieniem, ale także ostrzec lub napomnieć tego, kto znajdowałby się w ryzykownej sytuacji. Paweł VI w swej encyklice o celibacie kapłańskim z 21 czerwca 1967 wzywa biskupów do braterskiej i przyjacielskiej obecności ze swymi kapłanami i okazywania prezbiterom ojcowskiego serca:

Nim wystąpicie w roli przełożonych i sędziów, bądźcie dla waszych kapłanów nauczycielami, ojcami, przyjaciółmi, dobrymi i miłosiernymi braćmi, zawsze gotowymi ich zrozumieć, współczuć z nimi i im pomagać. [...] Przyjacielskie oddanie i synowska ufność do was pozwoli kapłanom otworzyć w porę przed wami swe wnętrza, zwierzyć się wam z trudności w tej pewności, że mogą liczyć na wasze serce, nawet wyjawiając wam ewentualne klęski, że mogą czynić tak bez niewolniczej obawy przed karą, lecz w oczekiwaniu na synowskie upomnienie, przebaczenie pomoc, by tak znaleźć zachętę do podjęcia na nowo i ufnie mozolnej drogi¹⁴⁰.

Cytowane słowa papieża, odwołujące się bardziej do ojcowskiej troski biskupa, łagodności i przyjacielskiego wsparcia niż do środków dyscyplinarnych, są właściwe dla okresu bezpośrednio następującego po Soborze Watykańskim II, kiedy to w Kościele dochodziły do głosu stanowiska oparte na

138 O powinnościach biskupa po uzyskaniu wiadomości o podejrzeniu przestępstwa przez duchownego zob. niżej.

139 Należy jednak przypomnieć, że w niedawnej reformie Księgi VI Kodeksu prawa kanonicznego regulację przestępstw seksualnych przeciwko małoletnim przeniesiono z rozdziału *Przestępstwa przeciwko szczególnym obowiązkom* do rozdziału *Przestępstwa przeciwko życiu, godności i wolności osoby* – w ten sposób ustawodawca daje do zrozumienia, że zło przestępstwa wykorzystania seksualnego małoletniego przez osobę duchowną nie polega jedynie na złamaniu przez duchownego obowiązku wstrzemięźliwości seksualnej i zachowania celibatu, ale jego zasadniczy ciężar i zło tkwią przede wszystkim w naruszeniu godności ofiary.

140 Paweł VI, Encyklika *Sacerdotalis caelibatus* o celibacie kapłańskim, 21.06.1967, AAS 59 (1967), nr 93.

antyjuridycznym sposobie myślenia. Po kilku dekadach poddał je surowej krytyce papież Franciszek w konstytucji apostolskiej *Pascite gregem Dei* z 23 maja 2021: „Wiele szkody przyniosło w przeszłości niezauważanie ścisłego związku, jaki istnieje w Kościele pomiędzy praktykowaniem miłości a przestrzeganiem przepisów karnych tam, gdzie okoliczności się tego domagają. Taki sposób myślenia – czego uczy doświadczenie – grozi zaistnieniem w życiu zachowań sprzecznych z normami obyczajowymi, do naprawienia których nie wystarczy same tylko zachęty czy sugestie”.

Oprócz działań natury ascetycznej, duchowej i formacyjnej, które słusznie są postrzegane także jako działania prewencyjne, mające na celu zapobieganie ewentualnym nadużyciom¹⁴¹. biskup nie może zaniedbywać narzędzi dyscyplinarnych. Kan. 277 § 3 KPK stanowi, iż biskup diecezjalny może wydać¹⁴² bardziej szczegółowe przepisy w sprawie odnoszenia się kapłanów do osób, z którymi kontakty mogłyby narazić na niebezpieczeństwo ich obowiązek zachowania wstrzemięźliwości albo wywołać zgorzenie wiernych (§ 2). Przepisy, których celem jest pomoc w zachowywaniu przez duchownych celibatu, mogą dotyczyć bezpośrednio środków temu służących, jak np. formacji stałej, środków o charakterze ascetycznym i ugruntowywania, a także rozwijania duchowości kapłańskiej, zachęty do życia wspólnego i podtrzymywania braterstwa prezbiterów, stowarzyszeń kapłańskich¹⁴³, skutecznego

141 Zob. D. Milani, *Gli abusi sui minori: elementi di responsabilità canonica*, [w:] *Davanti a Dio e davanti agli uomini. La responsabilità fra diritto della Chiesa e diritto dello Stato*, a cura di N. Marchei, D. Milani, J. Pasquali Cerioli, Bologna 2014, s. 137–140.

142 Sformułowanie *competit episcopo* w kan. 277 § 3 KPK, które na język polski przetłumaczono jako „biskup może”, nie wskazuje na to, by biskup był zobowiązany do wydania dodatkowych, bardziej szczegółowych przepisów. Także odpowiadająca mu treść Dyrektorium o pasterskiej posłudze biskupów nie ma charakteru bezwzględnej nakazu: „Secondo le circostanze, converrà stabilire norme concrete” – „Zależnie od okoliczności niech ustali konkretne przepisy” (Kongregacja ds. Biskupów, Dyrektorium o pasterskiej posłudze biskupów *Apostolorum successores*, nr 82). Jednak podczas prac nad reformą Kodeksu prawa kanonicznego wyrażono opinię, że szczegółowe przepisy, które nie mogą znaleźć się w Kodeksie czy to z uwagi na konieczność ograniczania się do norm bardziej ogólnych, czy to ze względu na pożytek płynący z dostosowania szczegółowych przepisów do miejscowych uwarunkowań, mają zostać wydane przez biskupa obowiązkowo. Zob. „Communications” 14 (1982), s. 171. Mogą one stanowić część przepisów wydawanych przez biskupa jako ustawodawcy na synodzie diecezjalnym (kan. 466 KPK) – wyraźnie wskazuje się to w cz. III, pkt 2 aneksu do Instrukcji *O synodach diecezjalnych* z 19 marca 1997. Zob. Congregatio pro Episcopis, Congregatio pro Gentium Evangelizatione, *De synodis dioecesanis agendis instructio*, AAS 89 (1997), s. 706–727. Tłumaczenie polskie w: *Ustrój hierarchiczny Kościoła. Wybór źródeł*, red. M. Sitarz, A. Romanko, U. Wasilewicz, P. Zajac, t. 2, Lublin 2013, s. 516–557 (tu s. 555).

143 Zob. kan. 278 § 2 KPK.

umożliwienia prezbiterom korzystania z przysługującego im urlopu¹⁴⁴ (np. zapewnienie zastępstwa na ten czas)¹⁴⁵, korzystania z Internetu i udzielania się w mediach społecznościowych. Przepisy wzmiankowane w kan. 277 § 3 KPK mają charakter wiążący prawnie i są czymś więcej niż zwykłe zalecenia czy rekomendacje. Biskup winien też w poszczególnych przypadkach oceniać i egzekwować zachowanie obowiązku celibatu i wstrzeźliwości, upominając i ostrzegając tego, kto znajdowałby się w ryzykownej sytuacji oraz wyciągając zgodne z prawem konsekwencje w przypadku stwierdzenia nadużyć¹⁴⁶. Ewentualne zaniedbania biskupa w tym względzie niewątpliwie stanowią podstawę do egzekwowania od niego odpowiedzialności hierarchicznej¹⁴⁷.

Pod rządami Kodeksu prawa kanonicznego z 1917 roku prawo kościelne – zwłaszcza partykularne – nierzadko zawierało szczegółowe i restrykcyjne przepisy dotyczące relacji duchownych względem kobiet oraz zachowywania w tym względzie roztropności i ostrożności (zwłaszcza ograniczenie spotkań *solus cum sola*)¹⁴⁸. Dziś tego rodzaju normy zachowań praktycznie się nie pojawiają. Niemniej jednak jako nawiązujące do tych dawnych przepisów można uznać np. „kodeksy” lub „katalogi dobrych praktyk” przyjmowane w niektórych diecezjach oraz instytutach zakonnych bądź stowarzyszeniach życia apostołskiego, zawierające szczegółowe praktyczne wskazania odnośnie do zachowania duchownych w relacjach z osobami małoletnimi¹⁴⁹. Ich celem jest wspieranie ochrony dzieci i młodzieży przed różnymi formami przemocy oraz prewencja nadużyć seksualnych i nieobyczajności, a także roztropne zasady, których przestrzeganie pozwoli obronić się przed fałszywymi oskarżeniami.

Analizując relację między biskupem a prezbiterami z perspektywy tych ostatnich, trzeba przywołać kan. 273 KPK, otwierający rozdział poświęcony

144 Zob. kan. 283 § 2, 533 § 2, 550 § 3 KPK.

145 Zob. G. Ghirlanda, *Il sacramento dell'ordine...*, dz. cyt., s. 426–427.

146 Zob. Kongregacja ds. Biskupów, Dyrektorium o pasterskiej posłudze biskupów *Apostolorum successores*, nr 82.

147 Zob. D. Milani, *Gli abusi sui minori...*, dz. cyt., s. 135.

148 Zob. E. Miragoli, *Celibato sacerdotale...*, dz. cyt., s. 128–136.

149 Zob. np. B. Nowakowski, «Zasady» *Prowincji Misjonarzy Oblatów służące ochronie i zabezpieczeniu nieletnich w kontakcie norm kanonicznego prawa karnego*, [w:] *Reddite ergo quae sunt Caesaris Caesaris et quae sunt Dei Deo. Księga jubileuszowa dedykowana Księdzu Profesorowi Józefowi Krukowskiemu z okazji 50-lecia pracy naukowej*, red. M. Sitarz, P. Stanisław, H. Stawniak, Lublin 2014, s. 524–529.

obowiązkom i prawom duchownych¹⁵⁰ i ustanawiający obowiązek posłuszeństwa biskupowi – a właściwie każdemu ordynariuszowi¹⁵¹: „Duchowni mają szczególnie obowiązek okazywania szacunku i posłuszeństwa papieżowi oraz każdy z nich – własnemu ordynariuszowi”. Obowiązek posłuszeństwa, czyli podporządkowania się poleceniom osoby obdarzonej władzą, w przypadku duchownych określony jest przymiotnikiem „szczególny” (*specialis*), co wskazuje, iż chodzi o coś więcej niż obowiązek posłuszeństwa spoczywający na każdym wiernym, o którym mowa w kan. 212 § 1 KPK¹⁵² – w przypadku duchownych obowiązek posłuszeństwa jest wzmocniony z nowego tytułu przyjętych święceń i wejścia do struktury hierarchicznej Kościoła. Nawet gdyby podczas obrzędu święceń przyjmujący je nie składał szczególnego przyrzeczenia posłuszeństwa i tak byłby nim związany z racji sakramentalnych i eklezjologicznych¹⁵³. W zakres posłuszeństwa duchownych wchodzi także dyspozycyjność do przyjęcia i wiernego wypełnienia zadań powierzonych im przez własnego ordynariusza¹⁵⁴.

Posłuszeństwo należne biskupowi ze strony prezbiterów wynika z podporządkowania hierarchicznego wymaganego przez sakrament święceń. Fundamentem obowiązku posłuszeństwa jest podstawowy obowiązek każdego wiernego (a więc także duchownych) utrzymania komunii z Kościołem¹⁵⁵. Skoro biskup jest „widzialnym źródłem i fundamentem jedności”¹⁵⁶ Kościoła partykularnego, do służby któremu został przydzielony prezbiter na mocy inkardynacji, a posługa kapłańska, będąca posługą samego Kościoła, nie może być wypełniana inaczej, jak tylko we wspólnocie hierarchicznej¹⁵⁷, obowią-

150 Umieszczenie kan. 273 na początku rozdziału przypisuje się osobistej decyzji Jana Pawła II podjętej w ostatniej fazie prac nad reformą Kodeksu. Zdaniem komentatorów w oparciu o umiejscowienie kanonu nie można jednak wnioskować, iż przepis ten cieszy się pierwszeństwem w stosunku do pozostałych kanonów regulujących obowiązki i prawa duchowieństwa, wpływając na ich interpretację. Zob. J. E. Lynch, *Commentary to can. 273*, [w:] *New Commentary on the Code of Canon Law*, eds. J. P. Beal, J. A. Coriden, T. J. Green, New York–Mahwah 2000, s. 344.

151 Pojęcie ordynariusza zdefiniowane jest w kan. 134 § 1 KPK.

152 Kan. 212 § 1 – „Wierni, świadomi własnej odpowiedzialności, obowiązani są z chrześcijańskim posłuszeństwem wypełniać to, co święci pasterze, jako reprezentanci Chrystusa, wyjaśniają jako nauczyciele wiary lub postanawiają jako kierujący Kościołem”.

153 Zob. G. Ghirlanda, *Il sacramento dell'ordine...*, dz. cyt., s. 378.

154 Zob. kan. 274 KPK.

155 Zob. kan. 209 § 1 KPK.

156 Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele*, nr 23; Kongregacja ds. Duchowieństwa, *Dyrektorium o posłudze i życiu prezbiterów*, 11.02.2013, Kraków 2013, s. 90, nr 57.

157 Sobór Watykański II, *Dekret o posłudze i życiu prezbiterów*, nr 15.

zek posłuszeństwa znajduje swoje ostateczne uzasadnienie w powinności zachowania wspólnoty.

Zakres posłuszeństwa jest ograniczony do sfery objętej przepisami prawa kościelnego i dotyczy posługi ministerialnej oraz tego wszystkiego, co pozostaje w bezpośrednim z nią związku przedmiotowym. Inne sprawy, jak życie osobiste, a nawet duchowe, nie wchodzą w zakres objęty kanonicznym posłuszeństwem duchownego, lecz cieszą się zgodną z prawem autonomią¹⁵⁸. Biskup jest zobligowany do szanowania wolności swych prezbiterów, zwłaszcza w zakresie poszukiwania dróg i sposobów ewangelizacji, myślenia oraz wyrażania swojego zdania w sprawach, w których są kompetentni¹⁵⁹. Do zakresu autonomii należą np. zarządzanie własnym majątkiem, korzystanie z praw i wolności obywatelskich, organizowanie swego życia prywatnego – jednak z wyjątkiem ograniczeń ustanowionych w kan. 273–289. Pamiętać jednak należy, że owa autonomia – której zakres jest szerszy u wiernych świeckich i bardziej ograniczony w przypadku zakonników – nigdy nie może naruszać kościelnej wspólnoty. Nie może być też rozumiana w sensie indywidualistycznym i niesolidarnym względem dobra wspólnego, tak by stanowiła przeszkodę dla jedności Kościoła oraz pozostawała w sprzeczności z fundamentalnymi obowiązkami każdego wiernego¹⁶⁰.

Adresatem obowiązku posłuszeństwa, do którego są zobowiązani duchowni jest – oprócz papieża – własny ordynariusz. Ordynariuszem „własnym” dla duchownego jest ten ordynariusz, który sprawuje wobec niego władzę wykonawczą na mocy pełnionego urzędu. Niekoniecznie musi być to zatem ordynariusz miejsca stałego lub tymczasowego zamieszkania¹⁶¹ – np. dla duchownego, który legalnie przebywa poza własną diecezją, ordynariuszem własnym pozostaje jego biskup diecezjalny, a oprócz niego ma również innego ordynariusza (lub innych ordynariuszy), który także jest jego

158 Zob. J. Hervada, *Komentarz do kan. 273–274*, [w:] *Kodeks Prawa Kanonicznego. Komentarz*, red. P. Majer, Warszawa 2023, s. 207; T. Rincón-Pérez, *El orden de los clérigos o ministros sagrados...*, dz. cyt., s. 307.

159 Zob. P. Twardowski, *Obowiązek duchownych okazywania szacunku i posłuszeństwa papieżowi i własnemu ordynariuszowi*, [w:] *Obowiązki i prawa duchownych w świetle Kodeksu Prawa Kanonicznego*, red. M. Saj, Warszawa 2018, s. 34. O instytucji inkardynacji zob. obszernie H. Stawniak, *Inkardynacja w misji Kościoła w porządku prawnym Kościoła łacińskiego*, Warszawa 2013.

160 Zob. kan. 208–223 KPK. Wyraża to zwłaszcza kan. 209 § 1 KPK – „Wierni obowiązani są – także we własnym sposobie działania – zachowywać zawsze wspólnotę z Kościołem”. Ów „własny sposób działania” odnosi się do zakresu autonomii każdego wiernego.

161 Zob. kan. 107 § 1 KPK.

ordynariuszem „własnym”¹⁶². Właściwym podmiotem posłuszeństwa jest zawsze biskup diecezjalny, obowiązek posłuszeństwa wobec innych ordynariuszy (wikariuszy generalnych i biskupich) jest uzasadniony tym, że stanowią oni *alter ego* biskupa.

Kanoniczny obowiązek posłuszeństwa i pełnej dyspozycyjności jest logiczną konsekwencją relacji polegającej na gotowości do całkowitego oddania się posłudze. Ta ogólna gotowość wyrażona przez przyjęcie święceń jest konkretyzowana poprzez inkardynację, która służy unormowaniu stosunku prawnego pomiędzy duchownym a jego przełożonym hierarchicznym, ponieważ wynika z niej „więź z biskupem w jedynym kapłaństwie, uczestniczenie w jego trosce o sprawy Kościoła, zaangażowanie w ewangeliczną troskę o Lud Boży w konkretnych warunkach historycznych i środowiskowych Kościoła lokalnego”¹⁶³.

Choć duchowni winni okazywać biskupowi posłuszeństwo, ten nie może w sposób arbitralny korzystać z władzy, którą posiada. Sprawuje bowiem władzę otrzymaną od Boga przez posługę Kościoła i władzę tę ma wykonywać w duchu służby Bogu i wszystkim wiernym, rządząc nimi jako dziećmi Bożymi¹⁶⁴. Posłuszeństwo okazywane biskupowi nie ma też charakteru bezwarunkowego. Nie wyczerpuje znamion kanonicznego przestępstwa nieposłuszeństwa odmowa zastosowania się do polecenia wydanego niezgodnie z prawem – kan. 1371 § 1 KPK stanowi bowiem, że przestępstwo ma miejsce wówczas, gdy ktoś – nie tylko duchowny – okazuje nieposłuszeństwo Stolicy Apostolskiej, ordynariuszowi lub przełożonemu, którzy *zgodnie z prawem* coś nakazują lub czegoś zakazują, i po upomnieniu trwa w nieposłuszeństwie. Wyrażenie „zgodnie z prawem” zakłada więc, że autor polecenia lub zakazu, wydając je, musi stosować się do przepisów prawa i tylko wówczas może dane polecenie egzekwować.

Innym przejawem tego, że wymóg posłuszeństwa w Kościele nie jest posłuszeństwem „ślepy”, jest możliwość wniesienia rekursu hierarchicznego, czyli odwołania się od podjętej w formie poszczególnego dekretu¹⁶⁵ decyzji

162 Zob. C. Tammaro, *Ordinario propio*, [w:] *Diccionario General de Derecho Canónico*, red. J. Otaduy, A. Viana, J. Sedano, t. 5, Pamplona 2012, s. 827.

163 Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Pastores dabo vobis*, nr 31; Kongregacja ds. Duchowieństwa, *Dyrektorium o posłudze i życiu prezbiterów*, s. 58, nr 35.

164 Zob. G. Ghirlanda, *Il sacramento dell'ordine...*, dz. cyt., s. 384.

165 Zob. kan. 48 KPK. Motywem rekursu może być także inercja przełożonego proszonego o wydanie decyzji – zob. kan. 57 § 1 i 2 KPK.

przełożonego – także biskupa diecezjalnego – do władzy wyższej. Rekurs można wnieść w sytuacji, w której „ktoś twierdzi, że jest pokrzywdzony dekretem”¹⁶⁶. Podkreślić należy, że powodem wniesienia rekursu nie jest wyłącznie podejrzenie nielegalności decyzji, od której ktoś się odwołuje, ale także jego subiektywne przekonanie (jednakowoż nie bezpodstawne, ale oparte na jakiejś rozumnej argumentacji¹⁶⁷), że został decyzją przełożonego skrzywdzony, mimo że sama decyzja mogła zostać wydana legalnie. Rekurs może zostać wniesiony „z jakiegokolwiek słusznej przyczyny” – motywem może być zatem nie tylko bezprawność decyzji, ale także jej niedogodność dla tego, kto jest jej adresatem. Wniesienie rekursu oraz poprzedzająca je obligatoryjna prośba do autora dekretu o jego odwołanie lub poprawienie¹⁶⁸ dają najpierw autorowi, a potem ewentualnie jego przełożonemu, możliwość ponownego rozważenia wszystkich racji i zmianę pierwotnie podjętej decyzji lub wycofanie się z niej.

2.4.

Powierzenie urzędów i funkcji

Przestępstwa wykorzystywania seksualnego małoletnich, krzywda ofiar i zgorzenie spowodowane tymi czynami rodzą pytania o kwalifikacje moralne tych, którzy dopuścili się owych czynów, oraz o kościelny system weryfikacji kandydatów do pełnienia urzędów, zadań i funkcji w Kościele. Wiąże się to oczywiście z obowiązkami i odpowiedzialnością biskupa diecezjalnego powołującego duchownych do pełnienia określonych funkcji duszpasterskich w imieniu Kościoła (*nomine Ecclesiae*). Nie ulega wątpliwości, że dobór osób do pełnienia zadań w Kościele i funkcja spełniana przez biskupa w tym procesie odgrywają znaczącą rolę w omawianej problematyce. Oprócz czynników natury ascetycznej i duchowej, które w doktrynie katolickiej ujmowane są jako powołanie Boże i odpowiedź człowieka na to nadprzyrodzone wezwanie, obejmujące także inspirowaną religijnie gotowość duchownego

166 Kan. 1737 § 1 KPK. Podobne jest brzmienie kan. 1733 § 1 KPK: „gdy ktoś uważa się za pokrzywdzonego dekretem”.

167 Zob. G. Leszczyński, *Kościelna procedura administracyjna w Kodeksie Prawa Kanonicznego Jana Pawła II*, Warszawa 2008, s. 80–81.

168 Zob. kan. 1734 § 1 KPK.

do podjęcia wyznaczonych zadań, prawo kanoniczne zawiera przepisy, które stanowią system weryfikacji kandydatów¹⁶⁹.

W sprawowaniu władzy pasterskiej, wykonywanej w imieniu Chrystusa, „biskupowi diecezjalnemu w powierzonych mu diecezji przysługuje wszelka władza zwyczajna, własna i bezpośrednia, jaka jest wymagana do sprawowania jego pasterskiego urzędu”¹⁷⁰. Dotyczy to także powierzania urzędów i funkcji w diecezji. Kan. 157 KPK stanowi: „Jeżeli prawo czegoś innego wprost nie postanawia, do biskupa diecezjalnego należy powierzanie urzędów kościelnych we własnym Kościele partykularnym przez swobodne nadanie”¹⁷¹. Zwrot „swobodne nadanie” (*collatio libera*) oznacza, że sam biskup jest tym, który niezależnie wskazuje kandydata i nadaje mu urząd¹⁷², nie oznacza jednak, że biskup może arbitralnie obsadzać urzędy kandydatami wyznaczonymi według własnego, niczym nieskrępowanego uznania¹⁷³. Uznaniowość w sprawowaniu władzy w Kościele zawsze jest ograniczona naczelnymi zasadami prawa – np. tą wieńczącą Kodeks prawa kanonicznego, w myśl której całe prawo kościelne ma służyć zbawieniu dusz¹⁷⁴ – oraz naturą posłannictwa każdego biskupa, który jest ustanowiony pasterzem po to, by przez głoszenie słowa, sprawowanie sakramentów, ale i rządzenie Kościołem przez podejmowane decyzje „zapewnić trwałość dzieła Chrystusa, wiecznego Pasterza”¹⁷⁵. Autonomia biskupa w powierzaniu urzędów i funkcji jest też ograniczona przepisami prawa określającymi naturę każdego urzędu i stawiającymi wymogi, które muszą spełniać kandydaci i z którymi musi

169 Zob. A. Viana, *La comprobación de la idoneidad para el oficio eclesiástico y el orden sagrado*, „Ius Ecclesiae” 28 (2016), s. 345–348.

170 Kan. 381 § 1 KPK.

171 Przepis ten uzupełniają inne kanony Kodeksu prawa kanonicznego, które zastrzegają właściwość biskupa diecezjalnego do mianowania: urzędników kurii diecezjalnej (kan. 470 KPK), proboszczów (kan. 523 KPK), dziekanów (kan. 553 § 2 KPK), administratorów parafialnych (kan. 539 KPK), wikariuszy parafialnych (kan. 547 KPK), rektorów kościołów (kan. 557 § 1 KPK), wikariusza sądownego, sędziów diecezjalnych i innych urzędników sądowych (kan. 1420 § 1, 1421 § 1, 1435 KPK).

172 Prowizja (czyli kanoniczne powierzenie urzędu) niezależna ma miejsce wtedy, gdy to sam biskup desygnuje osobę, która ma pełnić urząd i ów urząd mu nadaje. Jeżeli natomiast inny podmiot wyznacza osobę – na mocy przysługującego mu prawa wyboru (kan. 164–179 KPK) lub prezentacji (kan. 158–163 KPK) – a biskup tylko formalnie nadaje urząd, czyli przekazuje władzę, mówimy o prowizji zależnej. Zob. M. Żurowski, *Problem władzy i powierzania urzędów w Kościele katolickim*, Kraków 1984, s. 203–205.

173 Kongregacja ds. Biskupów, Dyrektorium o pasterskiej posłudze biskupów *Apostolorum successores*, nr 78: „W przydzielaniu urzędów biskup będzie działał z największą rozważą, aby uniknąć choćby najmniejszych podejrzeń o arbitralność, protekcję lub uleganie naciskom”.

174 Zob. kan. 1752 KPK.

175 Sobór Watykański II, *Dekret o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele*, nr 2.

liczyć się także biskup przed obsadzeniem danego urzędu. Odpowiedzialność biskupa za Kościół nakazuje mu, by w doborze osób na urzędy i funkcje kościelne kierował się takimi kryteriami, które – nawet jeśli nie są szczególnie określone przepisami – zapewnią ochronę chrześcijańskiego ducha i tożsamości Kościoła, owocne pełnienie przezeń własnej misji, wiarygodne głoszenie Ewangelii Chrystusa potwierdzone świadectwem życia tych, którzy podejmują rozmaite zadania w Kościele, zwłaszcza jeżeli działają *nomine Ecclesiae*, tak by ich osobiste niedoskonałości i upadki nie stały w sprzeczności z głoszoną przez Kościół doktryną¹⁷⁶.

Ogólnym przepisem regulującym powierzenie urzędów kościelnych jest kan. 149 § 1 KPK: „Ten, kto ma zostać powołany na urząd kościelny, musi pozostawać we wspólnocie Kościoła i być zdatny, czyli posiadać przymioty wymagane do tego urzędu prawem powszechnym lub partykularnym albo fundacyjnym”¹⁷⁷. Zdarność kandydata (*idoneitas*) definiuje się jako zespół kryteriów i przymiotów osobistych wymaganych przez prawo kanoniczne do podjęcia danego urzędu kościelnego¹⁷⁸. Określają ją zatem przepisy prawa, które winny uwzględniać specyfikę danego urzędu (inne będą w przypadku funkcji duszpasterskiej, inne przy urzędzie administracyjnym czy sądowym, inne przy urzędzie kościelnym związanym z działalnością wychowawczą, dydaktyczną lub naukową). Mimo koniecznych dookreśleń prawnych zdarność pozostaje jednak kategorią ogólną, która pozostawia biskupowi pewną swobodę wyboru, aczkolwiek ten zakres swobody nie jest nieograniczony. Nawet jeśli byłoby kilku kandydatów na jakąś funkcję, i każdy z nich formalnie spełniałby wymagania stawiane przez prawo, powinnością biskupa jest wybór tego, który w konkretnych okolicznościach jest najlepszy¹⁷⁹.

Nie można oczekiwać, by wymagane przymioty były określone w sposób precyzyjny i niedający pola do pewnej swobody decyzyjnej. Np. przy mianowaniu na urząd proboszcza kan. 521 § 2 KPK stanowi: „Kandydat powinien

176 Zob. F. Puig, *Governo e discrezionalità nella collazione di uffici ecclesiastici*, „Ius Ecclesiae” 20 (2018), s. 60–63.

177 Na temat instytucji zdatności kandydata na urząd kościelny zob. szerzej: B. Ejeh, *The Principle of Suitability in the Provision of Ecclesiastical Offices in the 1983 Code of Canon Law*, „Ius Ecclesiae” 29 (2008), s. 569–592; T. Vanzetto, *Provvisione e cessazione dell'ufficio ecclesiastico*, „Quaderni di Diritto Ecclesiale” 24 (2011), s. 76–79.

178 Zob. A. Viana, «*Officium*» según el derecho canónico, Pamplona 2020, s. 260.

179 Wprost wymagał tego kan. 153 § 2 Kodeksu prawa kanonicznego z 1917 roku Pominięcie tego przepisu w obowiązującym Kodeksie nie sprawia jednak, iż biskup miałby być mniej wymagający podczas weryfikacji przymiotów osób, które powołuje na urzędy kościelne.

ponadto [oprócz święceń prezbiteratu¹⁸⁰] odznaczać się nieskazitelną doktryną i moralną prawością, gorliwością pasterską oraz innymi cnotami, jak również posiadać kwalifikacje wymagane przez prawo powszechne i partykularne do podjęcia troski o parafię, o którą chodzi”. Do biskupa należy ocena, czy kandydat odznacza się wymienionymi przymiotami – nie wszystkie są zresztą wymienione wyraźnie i nie stanowią katalogu zamkniętego¹⁸¹. „Przed powierzeniem urzędu proboszcza należy upewnić się o zdatności kandydata w sposób określony przez biskupa diecezjalnego, także w drodze egzaminu”¹⁸², a biskup powinien powierzyć parafię temu, kogo po rozważeniu wszystkich okoliczności uzna za zdatnego do wypełniania w niej parafialnej posługi, wykluczając wszelki wzgląd na osobę¹⁸³. „Przy wyrabianiu sobie sądu o zdolności kapłana do zarządzania jakąś parafią, biskup winien wziąć pod uwagę nie tylko jego wiedzę, lecz również pobożność, gorliwość apostołską oraz inne uzdolnienia i cechy, które są wymagane do należytego wykonywania zadań duszpasterskich”¹⁸⁴. Także ten fragment soborowego *Dekretu o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele*, posługując się zwrotami niedookreślonymi i nieostrymi, wskazuje na to, że nie można stworzyć zamkniętej listy precyzyjnych wymogów i kwalifikacji, które byłyby normatywnie jasno zdefiniowane, ale należy odesłać do pozaprawnego systemu aksjologicznego – zasad dogmatyczno-moralnych głoszonych przez Kościół katolicki i obowiązujących w jego wspólnocie¹⁸⁵. Z tej racji obsadzanie urzędów

180 Wymóg posiadania święceń wskazuje na to, że kandydat na urząd proboszcza winien spełniać wymagania określone dla duchownych w ogólności w kan. 273–279 KPK. Zob. Kongregacja ds. Duchowieństwa, *Instrukcja Kapłan, pasterz i przewodnik wspólnoty parafialnej*, 4.08.2002, Watykan 2002, przyp. 82.

181 Kongregacja ds. Biskupów, Dyrektorium o pasterskiej posłudze biskupów *Apostolorum successores*, nr 213 wymienia ponadto: komunikatywność, uzdolnienia organizacyjne w dziedzinie zarządzania. Należy brać pod uwagę specyfikę danej wspólnoty i konkretne problemy, jakim należy sprostać w parafii.

182 Kan. 521 § 3 KPK.

183 Kan. 524 KPK. Kanoniczne wyrażenie „wzgląd na osobę” (*acceptio personarum*) wywodzące się ze zbioru *Liber Sextus* Bonifacego VIII (*In iudiciis non est acceptio personarum habenda; Regula iuris* 12 in VI^o) oznacza „stronniczość”. Tymczasem zarówno biskup diecezjalny, jak i każdy inny podmiot kościelnej władzy rządzenia w swej działalności winni mieć na względzie „przede wszystkim dobro wiernych i całej wspólnoty kościelnej, bez cienia własnych upodobań czy faworyzowania”, stając zawsze ponad osobistymi interesami i wszelkim partykularyzmem (zob. Kongregacja ds. Biskupów, Dyrektorium o pasterskiej posłudze biskupów *Apostolorum successores*, nr 65 i 69). Zob. P. Majer, *Bezstronność*, [w:] *Leksykon Prawa Kanonicznego*, red. M. Sitarz, Lublin 2019, kol. 262–267.

184 Sobór Watykański II, *Dekret o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele*, nr 31.

185 Zob. P. Kroczyk, *Funkcje klauzul generalnych na przykładzie kodeksu prawa kanonicznego z 1983 roku*, „Annales Canonici” 12 (2016), s. 80, <https://doi.org/10.15633/acan.1821>.

kościelnych nie jest zagadnieniem ograniczonym do sfery kanonicznej, ale ma wymiar eklezjologiczny i moralny – także ze względu na ewentualność zgorznienia, jakie błędny wybór może generować. Odpowiedzialny dobór kandydatów na urzędy kościelne jest pojęciem szerszym niż sama prowizja kanoniczna rozumiana jako szereg technicznych czynności natury kanonicznoprawnej. Wybór właściwej osoby to priorytetowe zagadnienie, a nie jedynie formalna czynność¹⁸⁶. Biskup zatem zweryfikuje zdadność kandydata, biorąc pod uwagę szerokie spektrum wymagań o charakterze intelektualnym, moralnym i praktycznym, indywidualne predyspozycje osobowościowe czy zdrowotne kandydata¹⁸⁷, a także konkretne okoliczności miejsca i czasu odnoszące się do danego urzędu (np. szczególne potrzeby konkretnej parafii, uwarunkowania socjologiczne, gospodarcze, polityczne). Choć to ostatecznie on decyduje, kto ma zostać proboszczem, nie może kierować się subiektywnymi względami osobistymi czy protekcją, a wybór winien rozważyć konsultując się z innymi osobami.

Nawet gdyby biskup dokonał nominacji, nie uwzględniając wymogów stanowiących przez prawo, prowizja kanoniczna byłaby nieważna tylko wtedy, gdyby dany przymiot był wymagany nie tylko do samego powierzenia urzędu, ale wyraźnie do ważności tej czynności prawnej¹⁸⁸. Nie zwalnia to jednak biskupa z odpowiedzialności za nominacje nieodpowiednie i przynoszące szkodę, mimo że z formalnego punktu widzenia były dokonane ważnie.

Pośród rozmaitych kryteriów doboru kandydata na urząd kościelny biskup winien wziąć pod uwagę ewentualne ograniczenia wynikające z przepisów o charakterze seksualnym, nawet jeśli taki wymóg czy raczej okoliczność wykluczająca nie byłyby w przepisie prawa sformułowane w sposób wyraźny¹⁸⁹. Oczywiście jest, że kapłanowi, który jest obciążony zaburzeniem psychoseksualnym (czy też innego typu dysfunkcjami natury psychicznej,

186 Zob. A. Viana, «*Officium*»..., dz. cyt., s. 257.

187 Niektórzy rozróżniają między zdadnością „kanoniczną” a „moralną”. Zob. A. Viana, *Significato dell' idoneità per l'ufficio ecclesiastico secondo il diritto canonico*, „*Folia Theologica et Canonica*” 7 (2018), s. 252–254. Wydaje się jednak, że zarówno wymagania określone (np. wiek, wykształcenie), jak również te o charakterze moralnym oraz inne, niedookreślone (np. pobożność, gorliwość), jakkolwiek trudniejsze do zweryfikowania, składają się na zdadność kanoniczną.

188 Zob. kan. 149 § 2 KPK. Przykładem takiego wymagania jest np. przepis kan. 150 KPK, który do ważności powierzenia urzędu związanego z pełnym duszpasterstwem (np. proboszcza) wymaga święceń kapłańskich.

189 Co do mianowania na niektóre urzędy Kodeks prawa kanonicznego nie stawia żadnych szczególnych i wyraźnie określonych wymogów. Np. jedynym wymogiem przy mianowaniu na urząd wikariusza parafialnego są święcenia prezbiteratu (zob. kan. 546–547).

osobowościowej czy charakterologicznej) bądź poważnym nieuporządkowaniem moralnym w tym zakresie, nie można powierzać urzędów ani funkcji związanych zwłaszcza z duszpasterstwem dzieci lub młodzieży. Zakaz ten nie dotyczy tylko tych duchownych, wobec których formalnie zastosowano środki, o których mowa w kan. 1722 KPK, albo tych którzy dopuścili się przestępstw, zostali osądzeni, ich wina została udowodniona, a wyrok lub dekret karny zawierał formalny zakaz pełnienia posługi duszpasterskiej wobec małoletnich. Dotyczy on każdego, kto według roztropnego osądu ordynariusza stwarza potencjalne zagrożenie fizyczne lub moralne – czy to względem konkretnych osób, czy względem całej wspólnoty – przez stworzenie okazji do zgorszenia. Nie spełnia on wówczas przesłanki zdatności do podjęcia urzędu lub funkcji związanej z duszpasterstwem. Dlatego – choć prawo powszechnie nie stawia wyraźnie takiego wymogu¹⁹⁰ – biskup przed mianowaniem na urząd kościelny winien uwzględnić odpowiedniość kandydata w tym zakresie.

Biskup nie powinien też mianować na dany urząd kapłana, który choć formalnie spełnia kryteria wieku, wykształcenia, doświadczenia itp., jest moralnie skompromitowany z uwagi na dopuszczenie się w przeszłości przestępstwa o charakterze pedofilskim. Nawet jeśli na forum prawa świeckiego i kanonicznego poniósł już odpowiedzialność, a kara, na którą został niegdyś skazany, z punktu widzenia prawa państwowego uległaby zatarciu, oraz wykluczone byłoby zagrożenie ponownego popełnienia przestępstwa tego samego rodzaju, biskup musi rozważyć także sytuację obciążenia moralnego i utraty dobrego imienia przez sprawcę przestępstwa, co może być przyczyną jego odrzucenia przez społeczność wiernych. Kan. 1741 nr 3 KPK jako jedną z przyczyn usunięcia proboszcza wymienia wszak „utratę dobrej opinii u uczciwych i poważnych parafian lub niechęć w stosunku do proboszcza, które według przewidywania szybko nie ustaną”. Jeżeli dana okoliczność może być potencjalną przyczyną odwołania, to z oczywistych względów ta sama okoliczność wyklucza *a priori* kandydata od powierzenia mu urzędu.

190 Takie wymaganie jest jednak sformułowane w sposób wyraźny przy obsadzaniu urzędów w Kurii Rzymskiej oraz w instytucjach związanych ze Stolicą Apostolską w motu proprio papieża Franciszka *La tutela dei minori* z 26 marca 2019, AAS, 111 (2019), s. 485–487. W art. 5 tego dokumentu stanowi się wyraźnie: „Przy doborze i rekrutacji personelu Kurii Rzymskiej i instytucji związanych ze Stolicą Apostolską, a także osób współpracujących na zasadzie wolontariatu, należy upewnić się o zdatności kandydata do kontaktów z małoletnimi i osobami podatnymi na zagrożenia”.

Nieroztropnością i nadużyciem prawa byłoby w takich okolicznościach nawet przydzielenie funkcji *ad experimentum*.

Wiąże się to oczywiście z dużymi utrudnieniami w tym, co w języku kanonicznym nazywamy „rozmieszczeniem duchowieństwa”¹⁹¹, a w języku świeckim – „zarządzaniem zasobami ludzkimi”. Biskup nierazko musi zmierzyć się z niemałymi trudnościami, pragnąc powierzyć zadanie kapłanowi, który dopuścił się przestępstwa wykorzystania seksualnego osoby małoletniej, nawet jeśli ów sprawca nie stanowi zagrożenia, odbył wymierzoną karę i rzeczywiście nawrócił się na drogę prawego postępowania. Niezależnie od tego, w dobie Internetu stale narażony jest na przypominanie mu przestępstwa, którego się dopuścił w przeszłości, skutkiem czego jest niejednokrotnie utrata zaufania wiernych, publiczne wzburzenie (nierazko rozmyślnie podsycane w mediach), a także zgorszenie wiernych.

Narzędzia, którymi posługuje się biskup w celu stwierdzenia zdadności kandydata, to przede wszystkim roztropny osąd samego biskupa wypracowany w oparciu o własne spostrzeżenia¹⁹², opinie pozyskane od innych osób w wyniku przeprowadzanych konsultacji indywidualnych i kolegialnych¹⁹³, dokumenty i formalne zaświadczenia o posiadanych kwalifikacjach (stopnie akademickie, świadectwa ukończenia specjalistycznych studiów czy kursów formacyjnych), rozmowa z kandydatem, która pozwala uwzględnić jego stosunek do ewentualnego powierzenia mu konkretnego urzędu. Oprócz tych, które są najczęściej stosowane w praktyce administracyjnej Kościoła,

191 Zob. kan. 294 KPK.

192 Stąd zalecenie, by biskup często osobiście spotykał się z kapłanami – tak grupowo, jak i indywidualnie – „w normalnej rodzinnej atmosferze”: „Biskup winien uważać za swój święty obowiązek to, by poznać prezbiterów diecezji, zarówno pod względem charakteru, jak i zdolności oraz aspiracji, poziomu ich życia duchowego, gorliwości oraz ideałów, stanu zdrowia i warunków ekonomicznych, ich rodzin i tego wszystkiego, co ich dotyczy”. Kongregacja ds. Biskupów, Dyrektorium o pasterskiej posłudze biskupów *Apostolorum successores*, nr 77.

193 Niekiedy prawo oblige biskupa do zasięgnięcia opinii przed powierzeniem urzędu (zob. kan. 494 § 1, 509 § 1, 524, 567 § 1 KPK). Pomińcie obowiązkowej konsultacji skutkowałoby nieważnością powierzenia urzędu (zob. kan. 127 § 2 nr 2 KPK). Biskup nie musi kierować się otrzymaną opinią, ale cytowany przepis zaleca, by bez przesądającego powodu – który ocenia sam biskup – nie odrzucał wyrażonego zdania, zwłaszcza gdy jest ono zgodne. W innych przypadkach biskup zawsze może zasięgnąć zdania innych osób według własnego uznania i bez sankcji nieważności czynności prawnej.

doktryna wymienia konkurs¹⁹⁴, egzamin oraz oświadczenia samego kandydata na urząd¹⁹⁵.

Choć Sobór Watykański II położył duży nacisk na to, by podczas obsadzania urzędów kościelnych biskup cieszył się niezależnością od czynników zewnętrznych (pozakościelnych)¹⁹⁶, nie oznacza to, że z tego uprawnienia ma korzystać w sposób samowładny i apodyktyczny. Jednym z ważniejszych kryteriów władzy biskupiej – w doktrynie Kościoła podkreśla się jej służebny wymiar¹⁹⁷ – jest unikanie autokratycznego sposobu jej sprawowania i uznawanie ducha współpracy, jednak przy zachowaniu ustrojowej zasady centralnej pozycji biskupa w Kościele partykularnym. Prawo sugeruje, by biskup przed dokonaniem nominacji zasięgnął zdania niektórych osób¹⁹⁸, w niektórych przypadkach wręcz do tego zobowiązuje, choć nie zawsze pod sankcją nieważności nominacji¹⁹⁹. Zasięgnięcie przez biskupa opinii przed po-

194 Publiczny konkurs, czyli postępowanie kanoniczne mające na celu wybranie najlepszego kandydata na stanowisko, został wprowadzony przez Sobór Trydencki dla obsadzenia urzędu proboszcza. Historycy administracji dopatrują się w tej instytucji pierwowzoru dzisiejszego sposobu obsadzania stanowisk urzędniczych drogą otwartego i konkurencyjnego naboru. Zob. C. Fantappiè, *L'invention du concours public*, „Historia et ius. Rivista di storia giuridica dell'età medievale e moderna” 15 (2019), s. 1–11, <https://doi.org/10.32064/15.2019.21>. Pod rządami Kodeksu prawa kanonicznego z 1917 roku egzamin konkursowy został zachowany w tych krajach, w których obowiązywał przed wejściem w życie Kodeksu (zob. kan. 459 § 4 KPK 1917 roku). Zob. F. Bączkiewicz, J. Baron, W. Stawinoga, *Prawo kanoniczne. Podręcznik dla duchowieństwa*, t. 1, Opole 1957, s. 582–584. Obowiązujący kan. 521 § 3 KPK dopuszcza jako narzędzie weryfikacji zdatności kandydata na urząd proboszcza egzamin, nie ma on jednak już charakteru konkursowego.

195 Zob. A. Viana, *La comprobación...*, dz. cyt., s. 353–361.

196 Zob. Sobór Watykański II, *Dekret o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele*, nr 31.

197 Zob. Jan Paweł II, Posynodalna adhortacja apostołska *Pastores gregis...*, nr 43; Kongregacja ds. Biskupów, Dyrektorium o pasterskiej posłudze biskupów *Apostolorum successores*, nr 66.

198 Taki wniosek można wysnuć z przepisu kan. 407 § 2 KPK, który stanowi, iż wskazane jest, by w ważniejszych sprawach biskup konsultował się ze swymi biskupami pomocniczymi.

199 Np. kan. 524 KPK stanowi, iż aby urobić sobie sąd o zdatności kandydata na proboszcza, biskup powinien wysłuchać zdania dziekana, a w razie potrzeby zasięgnąć opinii niektórych przebiterów oraz wiernych świeckich. O powinności zasięgnięcia opinii dziekana przypominają także Kongregacja ds. Biskupów, Dyrektorium o pasterskiej posłudze biskupów *Apostolorum successores*, nr 213 („z pomocą dziekana, z którym koniecznie się skonsultuje”). Wymóg ten, zgodnie z przepisem kan. 127 § 2 nr 2 KPK, jest warunkiem ważności nominacji proboszczowskiej, aczkolwiek część doktryny nie podziela tego zdania. Zob. np. A. S. Sánchez-Gil, *Comentario al can. 524*, [w:] *Comentario Exegético al Código de Derecho Canónico*, eds. A. Marzoa, J. Miras, R. Rodríguez-Ocaña, t. 2, Pamplona 1996, s. 1248; J. Krukowski, *Komentarz do kan. 524*, [w:] *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, red. J. Krukowski, t. 2, cz. 1, Poznań 2005, s. 424; J. San José Prisco, *Comentario al can. 524*, [w:] *Código de Derecho Canónico. Edición bilingüe comentada por profesores de derecho canónico de la Universidad Pontificia de Salamanca*, Madrid 2014, s. 340. Zdaniem innego kanonisty, pominięcie konsultacji z dziekanem nie ma wpływu na ważność mianowania proboszcza, co jednak wydaje się niespójne z przepisem kan. 127 § 2 nr 2 KPK – zob. P. Pavanello, *Commentario al*

wierzeniem urzędu dopełnia jego wiedzę, poszerza perspektywę i dlatego może z pożytkiem przyczynić się do uniknięcia błędnych nominacji – np. gdy kandydat na dany urząd nie spełnia wymagań, o czym biskup nie zawsze posiada należyłą wiedzę (zwłaszcza gdy nie pochodzi z danej diecezji i nie poznał jeszcze jej prezbiterium). Z drugiej strony szeroko zakrojone konsultacje przed mianowaniem na urząd wiążą się z ryzykiem niedyskrecji, co przy podejmowaniu decyzji personalnych może przynieść negatywne skutki.

Wiadomo, że nawet przy zastosowaniu odpowiednich procedur i podjęciu środków wskazanych przez przepisy prawa i zasady roztropności dokonanie idealnego wyboru kandydata na urząd kościelny nie zawsze jest możliwe. Przeszkodą może być brak wiedzy o niedostatkach moralnych, intelektualnych lub osobowościowych duchownego czy też błędna ocena dokonana mimo podjętych rzetelnych starań. Może się także zdarzyć, że mimo początkowej poprawnej weryfikacji przymiotów kandydata w obliczu nowych zadań nie jest on w stanie sprostać pokładanym weni oczekiwaniom, nawet gdyby nie łączyło się to z zawinionymi nagannymi działaniami.

Nie tylko przy mianowaniu na urzędy kościelne i powierzaniu innych zadań biskup winien weryfikować zdadność kandydata. Także podczas pełnienia urzędu czy funkcji biskup powinien oceniać postępowanie prezbitera i odpowiednio reagować na docierające doń sygnały o ewentualnych nieprawidłowościach. Może zdarzyć się bowiem, że przed mianowaniem na dany urząd biskup błędnie zweryfikował zdadność kandydata albo ktoś później utracił zdolność do pełnienia urzędu²⁰⁰. W takiej sytuacji biskup może – a nawet powinien – odwołać go z pełnionego urzędu czy funkcji²⁰¹ i ewentualnie powierzyć mu inne zadanie bądź nie powierzać żadnego.

Jednym z narzędzi, jakie ma do dyspozycji biskup, jest przepis kan. 1044 § 2 nr 2 KPK regulujący nieprawidłowość do wykonywania święceń z powodu

can. 524, [w:] Redazione di Quaderni di Diritto Ecclesiale, *Codice di diritto canonico commentato*, Milano 2022, s. 471–472. Z brzmienia kan. 524 wynika natomiast, że zasięgnięcie opinii u innych osób nie jest wymagane do nominacji proboszczowskiej, a biskup swobodnie decyduje o tym, czy i u kogo może szukać rady przed podjęciem decyzji. Obowiązek konsultacji istnieje natomiast – także *ad validitatem* – przed mianowaniem ekonoma diecezjalnego (kan. 494 § 1 KPK), kanonika kapituły (kan. 509 § 1 KPK), kapelana domu zakonnego (kan. 567 § 1 KPK).

²⁰⁰ Zob. G. Boni, *Il buon governo nella Chiesa. Inidoneità agli uffici e denuncia dei fedeli*, Modena 2019, s. 85–112.

²⁰¹ Zob. np. kan. 1740 KPK w odniesieniu do proboszczów oraz kan. 805 KPK w odniesieniu do nauczycieli religii w szkołach.

amencji²⁰² albo innej choroby psychicznej, w którą duchowny popadł już po przyjęciu święceń albo przed ich przyjęciem nie została ona należycie zdiagnozowana²⁰³. Przepis ten stanowi, iż podlega nieprawidłowości (a więc czasowej przeszkodzie) do wykonywania święceń duchowny, który dotknięty jest zaburzeniem psychicznym – ciężkim (amencją) lub innym – niepozwalającym mu na wykonywanie posługi, dopóki ordynariusz, po zasięgnięciu opinii biegłych, nie pozwoli mu na wykonywanie święceń. Ponieważ czyny dokonywane przez pedofila mają często podłoże chorobowe, a w przynajmniej w części przypadków – ze świadomością trudności w przeprowadzeniu przedmiotowego dowodu²⁰⁴ – można mówić o upośledzeniu umysłowym sprawcy²⁰⁵, biskup może odwołać się do wspomnianego wyżej kanonu i odsunąć duchownego od sprawowania święceń, nawet jeśli nie będzie możliwe wymierzenie kary wydalenia ze stanu duchownego²⁰⁶.

Warte zauważenia są formułowane w doktrynie kanonistycznej postulaty zwiększenia możliwości wszystkich wiernych – także, a może przede wszystkim, świeckich – reagowania na błędne nominacje i sygnalizowania dostrzeżonych nieprawidłowości w pełnieniu funkcji kościelnych²⁰⁷. Wynika to z uzasadnionego obowiązkiem utrzymywania wspólnoty kościelnej²⁰⁸

202 W rozumieniu prawa kanonicznego tradycyjne pojęcie amencji (od łac. *a-mens*, czyli zaprzeczenia rzeczownika *mens* oznaczającego myśl, rozum, umysł) odnosiło się do wszelkiego rodzaju głębokich zaburzeń psychicznych. Towarzyszące mu w kan. 1041 nr 1 i 1044 § 2 nr 2 KPK wyrażenie *alia infirmitas psychica* wskazuje, iż nieprawidłowość stanowią także inne zaburzenia natury psychicznej, niekoniecznie tak głębokie jak *amentia*, które to słowo tłumaczono jako obłąd, szaleństwo, pomieszanie zmysłów.

203 Wówczas należałoby powołać się na kan. 1044 § 2 nr 1 KPK (w związku z kan. 1041 nr 1 KPK).

204 Zob. G. P. Montini, *Provvedimenti cautelari urgenti nel caso di accuse odiose nei confronti di ministri sacri. Nota sui cann. 1044 e 1722*, „Quaderni di Diritto Ecclesiale” 12 (1999), s. 193–195.

205 Wiąże się z tym skomplikowane zagadnienie poczytalności sprawcy i w konsekwencji kwestia zupełnego wyjęcia go spod kanonicznej odpowiedzialności karnej lub przynajmniej potraktowanie jego stanu chorobowego jako przesłanki do złagodzenia kary (zob. kan. 1322, 1323 nr 6, 1324 § 1 nr 1 i 2 KPK). Zob. P. Skonieczny, *Przestępstwo cięższe przeciwko szóstemu przykazaniu...*, dz. cyt., s. 165–166.

206 Zob. J. Bernal, *Regulación de los “delitos contra el sexto mandamiento”*. *Elc. 1395*, „Fidelium Iura” 13 (2003), s. 69. Taka decyzja biskupa diecezjalnego, wydana w formie poszczególnego dekretu, pociągałaby za sobą konieczność ustalenia innych spraw: mieszkanie i utrzymanie odsuniętego duchownego, zatroszczenie się o mianowanie następcy lub administratora na urządzie, który opuszcza. Zob. G. P. Montini, *Provvedimenti cautelari...*, dz. cyt., s. 196–197. Zaznaczamy, że cytowany autor nie uważa, iż kan. 1044 § 2 nr 2 KPK może być w przypadkach pedofilii stosowany bez żadnych wątpliwości.

207 Zob. G. Boni, *Il diritto di denunciare la mancanza di idoneità dei titolari degli uffici ecclesiastici*, „Ius Canonicum” 59 (2019), s. 9–49, <https://doi.org/10.15581/016.117.007>.

208 Zob. kan. 209 § 1 KPK.

oraz powinnością przyczyniania się do wzrostu Kościoła²⁰⁹ prawa do przedstawiania pasterzom własnych życzeń i potrzeb (prawo do petycji²¹⁰) oraz prawa i obowiązku wyjawiania swojego zdania w sprawach dotyczących dobra Kościoła²¹¹. Takie oczekiwania mieszczą się w sposób oczywisty w prawie do dobrej administracji albo do dobrych rządów w Kościele – nie jest ono sformułowane *expressis verbis* w kościelnym porządku prawnym, ale coraz częściej przywoływane w doktrynie kanonistycznej²¹². Postuluje się także zwiększenie przejrzystości i udziału wiernych w dokonywaniu nominacji na urzędy kościelne w myśl kan. 50 KPK, który nakazuje autorowi aktu administracyjnego przed jego wydaniem zebranie koniecznych wiadomości oraz – o ile to możliwe – wysłuchanie tych, których prawa mogą być naruszone²¹³. Niestety, system hierarchicznych rekursów administracyjnych, jak również możliwość wniesienia rekursu sporno-administracyjnego do Najwyższego Trybunału Sygnatury Apostolskiej nie chronią wystarczająco praw wiernych w tej materii. Najpoważniejszą trudnością jest praktyczny brak możliwości wniesienia skutecznego prawnie protestu przeciwko niewłaściwym, a nawet bezprawnym decyzjom personalnym – np. mianowaniu na urzędy kościelne osób, które nie posiadają przymiotów wymaganych przez prawo²¹⁴. Zazwyczaj szkodliwe następstwa takich decyzji ujawniają się dopiero po czasie, w którym zgodnie z przepisami prawa kanonicznego dopuszczalne byłoby wniesienie odwołania. Kanoniczny porządek prawny nie zna także narzędzi, które można by było skutecznie zastosować w przypadku takich działań przełożonych kościelnych, które nie zakładają wydania

209 Zob. kan. 210 KPK.

210 Zob. kan. 212 § 2 KPK.

211 Zob. kan. 212 § 3 KPK.

212 Zob. J. Miras, *Derecho al buen gobierno en la Iglesia. Una glosa a la doctrina constitucional de Javier Hervada desde el derecho administrativo*, [w:] *Escritos en honor de Javier Hervada*, Pamplona, 1999, s. 367–378 („Ius Canonicum” – volumen especial); P. Michowicz, *Verso la positivizzazione del diritto al buon governo nel sistema canonico amministrativo. Risultanze giurisprudenziali in relazione al diritto dei religiosi*, „Ius Ecclesiae” 27 (2015), s. 357–374, <https://doi.org/10.1400/234904>; E. Baura, *Il “buon governo”: diritti e doveri dei fedeli e dei pastori*, [w:] *Il governo nel servizio della comunione ecclesiale*, a cura del Gruppo Italiano Docenti di Diritto Canonico, Milano 2017, s. 3–30 (Quaderni della Mendola, 25); G. Boni, *Il buon governo...*, dz. cyt., s. 11–23; J. Canosa, *La rilevanza della collaborazione attiva dei fedeli per la buona amministrazione ecclesiastica*, „Ius Ecclesiae” 30 (2018) nr 1, s. 13–32; J. Canosa, *La consideración del buen gobierno en la Iglesia como un derecho de los fieles*, „Ius Canonicum” 62 (2022), s. 625–661, <https://doi.org/10.15581/016.124.011>.

213 Zob. G. Boni, *Il buon governo...*, dz. cyt., s. 42–46.

214 Zob. I. Zuanazzi, *La responsabilità giuridica dell’ufficio di governo nell’ordinamento canonico*, „Ius Canonicum” 59 (2019) nr 118, s. 540–543, <https://doi.org/10.15581/016.118.008>.

poszczególnego aktu administracyjnego, od którego byłoby możliwe wniesienie rekursu, ale które w rzeczywistości wpływają niweczaco na dobro wiernych. Jednak ponieważ nie mają one charakteru aktów administracyjnych, nie ma ustalonej żadnej procedury zmierzającej do zaskarżenia takich działań i naprawienia szkód przez nie wyrządzonych.

2.5.

Nadzór biskupa nad sprawowaniem sakramentu pokuty

W kontekście odpowiedzialności biskupa w związku z czynami zabronionymi popełnianymi przez podległych mu duchownych należy zwrócić szczególną uwagę na posługę spowiedniczą. Wyodrębniamy ją spośród pozostałych urzędów, funkcji i zadań w Kościele ze względu na jej specyficzny charakter – objęcie ścisłą tajemnicą, a przede wszystkim przedmiot materialny, którym jest wyznanie kapłanowi czynów ocenianych w sumieniu, oraz właściwy mu kontekst intymności przy sprawowaniu sakramentu stanowią okoliczności sprzyjające możliwym nadużyciom i znacznie utrudniające sprawowanie skutecznej kontroli nad spowiednikami oraz zweryfikowanie zasadności ewentualnych skarg na postępowanie spowiedników czy wreszcie osądzanie podejrzanych o przestępstwa „w konfesjonale”. Oczywiście nie jest naszym zamiarem ukazywanie sakramentu pokuty jako wydarzenia, które z definicji zagraża penitentowi, należy jednak zwrócić uwagę na to, że przy złej woli czy niedostatkach moralnych bądź intelektualnych spowiednika – nie należy ich wszakże zakładać, co nie znaczy, że można je zdecydowanie wykluczać – sytuacja, w jakiej znajdują się szafarz sakramentu i spowiednik, może sprzyjać nadużyciom zagrażającym psychice i wierze.

Pośród przestępstw, których „środowiskiem” jest spowiedź, na pierwszym miejscu należy wymienić solicytację. Nazwa tego przestępstwa wywodzi się od łacińskiego czasownika *sollicito*, który tłumaczy się m.in. jako „zachęcać, zapraszać, nalegać”, ale także „niepokoić” i „nękać”²¹⁵. Przestępstwem określanym tym mianem jest nakłanianie penitenta przez spowiednika „podczas spowiedzi lub z jej okazji lub pod jej pozorem” do grzechu przeciwko

215 Zob. *Słownik łacińsko-polski*, red. M. Plezia, t. 5, dz. cyt., s. 173.

szóstemu przykazaniu Dekalogu²¹⁶. Za to przestępstwo prawo przewiduje wymierzenie duchownemu kary suspensy, zakazów lub pozbawień, a w poważniejszych przypadkach – wydalenia ze stanu duchownego. W przypadku gdy solicytacja dotyczy namawiania do popełnienia grzechu z samym spowiednikiem – wbrew potocznemu rozumieniu z brzmienia kan. 1385 KPK nie wynika to w sposób oczywisty²¹⁷ – rozpoznanie przestępstwa i ewentualne ukaranie sprawy jest zarezerwowane dla Dykasterii Nauki Wiary²¹⁸. *Sollicitatio* może przybrać różne formy, które w praktyce Dykasterii są interpretowane szeroko²¹⁹ – może polegać na namowie, zachęcaniu, groźbie, może dokonać się przy użyciu słów, gestów, obrazów, pisma. Także termin „grzech” użyty w przepisie ma szerokie znaczenie, bowiem w tradycji Kościoła szóste przykazanie obejmuje całość ludzkiej płciowości²²⁰. Aby wyczerpywać znamiona przestępstwa, solicytacja nie musi być skuteczna, tzn. doprowadzić do materialnego grzesznego uczynku – przestępstwem jest samo nakłanianie. Zawsze jednak musi mieć charakter zewnętrzny i pozostawać w związku ze spowiedzią: *in actu* – czyli podczas rytu sakramentalnej spowiedzi rozpoczynającej się pozdrowieniem penitenta, a kończącej się udzieleniem rozgrzeszenia, *occasione* – czyli przy okazji spowiedzi, a więc bezpośrednio przed nią lub po niej, a nawet gdyby do niej nie doszło, bo penitent mimo wcześniejszego zamiaru odstąpił od spowiadania się, *praetextu* – czyli pod pozorem spowiedzi, np. gdy kapłan doprowadza do spotkania pod pretekstem spowiedzi, by osiągnąć swój przestępny cel²²¹.

216 Zob. kan. 1385 KPK.

217 Zakres materialny przestępstwa jest szerszy. Przystępstwem byłoby także nakłanianie penitenta przez spowiednika do grzechu przeciwko szóstemu przykazaniu z osobą trzecią lub – wbrew doktrynie moralnej Kościoła – do popełnienia innego grzechu związanego z ludzką seksualnością.

218 *Normae de delictis Congregationi pro Doctrina Fidei reservatis*, 11.10.2021, „Communicationes” 53 (2021) s. 437–445, art. 4, nr 4. Tłumaczenie polskie: https://www.vatican.va/roman_curia/congregations/cfaith/documents/rc_con_cfaith_doc_20211011_norme-delittiriserвати-cfaith_pl.html (dostęp: 8.09.2023).

219 Zob. J.I. Arrieta, *Komentarz do kan. 1385*, [w:] *Kodeks Prawa Kanonicznego. Komentarz*, red. P. Majer, Warszawa 2023, s. 849.

220 *Katechizm Kościoła katolickiego*, nr 2336.

221 Zob. G. Núñez, *Solicitudión en la confesión*, [w:] *Diccionario General de Derecho Canónico*, red. J. Otaduy, A. Viana, J. Sedano, t. 7, Pamplona 2012, s. 392–395; D. Borek, *Sextum Decalogi praeceptum w kanonicznym prawie karnym aktualnie obowiązującym*, Tarnów 2015, s. 51–59 i 91–94; D. Cito, *Il delitto di sollecitazione in confessione*, [w:] *I delitti contro il Sacramento della penitenza*, a cura di C. Papale, Città del Vaticano 2016, s. 75–82; D. Borek, *Przestępstwa zastrzeżone dla Kongregacji Nauki Wiary (normy materialne i proceduralne)*, Tarnów 2019, s. 92–96.

Oprócz przestępstwa solicytacji, które wydaje się najbardziej jaskrawym przykładem nadużycia sakramentu pokuty przez spowiednika do celów sprzecznych z istotą tego sakramentu, kapłańską posługą i moralnością w ogóle, prawo kanoniczne typizuje inne przestępstwa związane ze spowiedzią: rozgrzeszenie współnika w grzechu przeciwko szóstemu przykazaniu Dekalogu²²², słuchanie spowiedzi lub usiłowanie udzielenia rozgrzeszenia sakramentalnego bez wymaganej zdolności²²³, symulowanie sprawowania sakramentu pokuty²²⁴, naruszenie sakramentalnej tajemnicy spowiedzi²²⁵, naruszenie tajemnicy spowiedzi²²⁶, rejestrowanie treści spowiedzi lub złośliwe jej ujawnianie za pośrednictwem środków społecznego przekazu²²⁷. Każde z tych przestępstw zagrożone jest odpowiednią sankcją karną²²⁸. W kontekście odpowiedzialności biskupa za sprawowanie posługi spowiedniczej przez podległych mu prezbiterów należy jednak wspomnieć o innych czynach zabronionych, które wprawdzie nie są wprost typizowane jako przestępstwa, ale mogą wyrządzić szkody natury psychicznej i duchowej. Do takich należą różnego rodzaju manipulacje duchowe lub na płaszczyźnie sumienia, dokonywane podczas sprawowania sakramentu pokuty bądź przy okazji innych posług duszpasterskich (poradnictwo lub kierownictwo duchowe). Mogą one prowadzić do zranień duchowych, psychicznego uzależnienia ofiary od sprawcy, osiągnięcia korzyści od osoby w ten sposób usidlonej, ogólnie mówiąc – zmierzać do naruszenia godności człowieka wskutek upokorzenia, ograniczenia wolności, która jest naturalną i podstawową przestrzenią każdej egzystencji²²⁹. Takie uzależnienie penitenta od spowiednika czy kierownika duchowego może stać się okazją do popełnienia grzechu przeciwko

222 Zob. kan. 1384 KPK.

223 Zob. kan. 1379 § 2 nr 2 KPK.

224 Zob. kan. 1379 § 5 KPK.

225 Zob. kan. 1386 § 1 KPK.

226 Zob. kan. 1386 § 2 KPK.

227 Zob. kan. 1386 § 3 KPK.

228 Zob. szerzej D. Borek, *Sextum Decalogi praeceptum...*, dz. cyt., s. 44–49 i 103–107; B. F. Pighin, *Il nuovo sistema penale...*, dz. cyt., s. 375–377, 383–385, 404–422.

229 Zob. C. Borgoño, C. Hodge, *El abuso de conciencia. Primera aproximación a un problema emergente*, „La Revista Católica” (2020) nr 1207, s. 69–70, <http://doi.org/10.4067/S0718-92732021000300173>; J. A. Murillo, *Abuso sexual, de conciencia y de poder: una nueva definición*, „Estudios Eclesiásticos” 95 (2020) nr 373, s. 424–425, <https://doi.org/10.14422/ee.v95.i373.y2020.005>; S. Fernández, *Towards a Definition of Abuse of Conscience in the Catholic Setting*, „Gregorianum” 102 (2021) nr 3, s. 557–574; R. Leżohupski, *Nadużycia duchowe. Świadomość – zapobieganie – oczyszczenie*, Niepokalanów 2022, s. 18–20.

szóstemu przykazaniu Dekalogu. Nawet jeśli taki czyn nie będzie wyczerpywać znamion przestępstwa solicytacji, przynajmniej w niektórych okolicznościach mógłby zostać uznany za przestępstwo *contra sextum* popełnione z osobą bezradną, która zniewolona psychicznie nie może przeciwstawić się agresji²³⁰, ewentualnie za przestępstwo popełnione przez duchownego przy użyciu gróźb lub przez nadużycie władzy²³¹.

Innego rodzaju nadużycia spowodowane przez niekompetentnego spowiednika mogą prowadzić do szkód w wierze – wypaczenia obrazu Boga, braku zaufania do Kościoła i duchownych oraz lęku przed przystępowaniem do sakramentu pokuty; a także do szkód na płaszczyźnie moralnej (uznanie za właściwe czegoś, co jest sprzeczne z nauczaniem moralnym Kościoła albo, przeciwnie, bezzasadne budzenie poczucia winy za czyny, które nie stanowią ciężkiego przewinienia moralnego)²³². Tego rodzaju szkody są bardziej następstwami deficytów intelektualnych spowiednika aniżeli skutkami świadomie podjętych przezeń manipulacyjnych działań. Szkody może wyrządzić również nadmierne zainteresowanie zagadnieniem seksualności czy brak wymaganej delikatności w podejściu do penitenta.

Odpowiedzialność biskupa za niedopuszczanie do patologicznych zachowań jest znacznie ograniczona charakterem spowiedzi sakramentalnej, która dokonuje się w zakresie wewnętrznym i jest objęta najwyższym stopniem tajemnicy znanym w kanonicznym porządku prawnym. Zakres tematyczny niniejszego opracowania nie pozwala na obszerny wywody dotyczące sakramentalnej tajemnicy spowiedzi i przymiotów, jakimi winni odznaczać się duchowni pełniący posługę spowiedniczą. Trzeba ograniczyć się do wskazania tych aspektów sprawowania sakramentu pokuty, które mogą stanowić przeszkodę w wykryciu nadużyć, ich właściwej ocenie i odpowiedniej reakcji. Przede wszystkim należy mieć na uwadze, że spowiednik związany sakramentalną tajemnicą spowiedzi (*sigillum sacramentale*)²³³ nie może w pełni wykonywać swego prawa do obrony, przytaczając argumenty pochodzące

230 Zob. Franciszek, List apostołski motu proprio *Vos estis lux mundi*, art. 1 § 2/b.

231 Zob. kan. 1395 § 3 KPK.

232 Zob. J. Prusak, *Krzywydy w konfesjonale. Jak im zapobiegać? Jak leczyć?*, [w:] *Sztuka spowiadania. Poradnik*, red. J. Augustyn, Kraków 2012, s. 541–558.

233 Kan. 983 § 1 KPK – „Tajemnica sakramentalna jest nienaruszalna; dlatego absolutnie nie wolno spowiednikowi słowami lub w jakikolwiek inny sposób i z jakiegokolwiek przyczyny w czymkolwiek zdradzić penitenta”.

z treści spowiedzi²³⁴, co niesie ze sobą poważne ryzyko oskarżeń fałszywych, dokonanych z zamiarem zaszkodzenia kapłanowi albo wynikających z niekompletnej stabilności psychicznej czy emocjonalnej penitenta²³⁵.

Dowód ewentualnego przestępstwa dokonanego w ramach sakramentu pokuty jest specyficzny i ma poszlakowy charakter. Oczywiście jest, że nie ma bezpośrednich świadków czynu, poza osobą składającą doniesienie. Na etapie dowodowym postępowania karnego bada się zatem w zasadzie jedynie wiarygodność i moralność zarówno domniemanej ofiary, jak i domniemanego sprawcy. Należy również zweryfikować, czy w stosunku do tego samego duchownego nie pojawiały się inne doniesienia o podejrzeniu popełnienia podobnego przestępstwa, co oczywiście pozwalałoby wnioskować o zasadności zgłaszanych zastrzeżeń²³⁶.

Pewne ograniczenia leżą także po stronie penitenta – domniemanej ofiary. Choć tajemnica sakramentalna obowiązuje tylko spowiednika, również sam penitent powinien zachować należyłą dyskrecję w odniesieniu do tego, co od niego usłyszał. I to nie tylko z szacunku dla świętości sakramentu i własnego dobra, ale także – niejako na zasadzie wzajemności – respektując prawo do intymności spowiednika związanego tajemnicą spowiedzi²³⁷. Jednak ten

234 Kan. 1550 § 2, nr 2 KPK uniezalnia kapłanów do składania zeznań w sądzie kościelnym w charakterze świadka w odniesieniu do wszystkiego, co poznali z sakramentalnej spowiedzi, nawet gdyby penitent prosił o ujawnienie tego. Co więcej, informacji pochodzących ze spowiedzi nie wolno w sądzie przyjąć nawet jako śladu prawdy.

235 Dlatego w kan. 982 KPK stanowi się, że jeżeli ktoś wyznaje w spowiedzi, że niewinnego spowiednika fałszywie oskarżył przed władzą kościelną o przestępstwo nakłaniania do grzechu przeciw szóstemu przykazaniu, nie może otrzymać rozgrzeszenia, dopóki formalnie nie odwoła fałszywego doniesienia i nie będzie gotowy do naprawienia szkód, jeżeli takie wynikły. Fałszywe doniesienie o przestępstwie solicytacji zagrożone jest karą interdyktu *latae sententiae* oraz suspensy w przypadku duchownych (kan. 1390 § 1 KPK). W dawnym prawie po stronie penitenta istniał obowiązek zawiadomienia władzy kościelnej o każdym przypadku solicytacji, pod sankcją zaciągnięcia ekskomunikacji *latae sententiae* za zaniechanie tego zawiadomienia (zob. kan. 904 i 2368 § 2 KPK z 1917 roku). Podczas reformy Kodeksu prawa kanonicznego z tego obowiązku zagrożonego surową karą zrezygnowano, a obowiązek powiadomienia jest dziś powinnością moralną. Zob. D. Cito, *Il delitto di sollicitazione...*, dz. cyt., s. 81–82.

236 Zob. G. Nuñez González, *Las causas de sollicitación en confesión*, „Cuadernos doctorales. Derecho canónico, derecho eclesiástico del Estado” 16 (1999), s. 140–152; G. Nuñez, *Peculiaridades en la tramitación de las causas de sollicitación en el sacramento de la penitencia*, „Ius Canonicum” 39 (1999), s. 645–647, <https://doi.org/10.15581/016.39.15762>.

237 Nie ma żadnego przepisu, który obligowałby penitenta do zachowania dyskrecji o własnej spowiedzi. Mówił o tym jednak papież Jan Paweł II w przemówieniu do Penitencjarii Apostolskiej z 12 marca 1994: „Ta absolutna powściągliwość w mówieniu ma służyć bezpośrednio dobru penitenta. Tak więc nie popełnia on grzechu i nie podlega on karze, jeśli z własnej woli i bez uszkodzenia innym wyznaje poza spowiedzią to, z czego się spowiadał. Jest jednak rzeczą oczywistą, że powinien

zakaz natury moralnej nie obowiązuje, gdy penitent, po spotkaniu się podczas spowiedzi z nadużyciem ze strony spowiednika, zgłasza to – z zachowaniem tajemnicy oraz zasad sprawiedliwości, z poszanowaniem godności osobistej i komunii kościelnej²³⁸ – właściwej władzy kościelnej. Dokonaniu zgłoszenia nie stoi także na przeszkodzie sformułowany w kan. 1386 § 3 KPK zakaz ujawniania treści spowiedzi, bowiem dotyczy on rozpowszechniania tych treści w środkach społecznego przekazu i czynienia tego „złośliwie”, czego nie można przypisywać osobie składającej doniesienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa²³⁹.

Aby zapobiec nadużyciom w konfesjonale, konieczne jest należyte przygotowanie spowiedników – zarówno w ramach formacji kandydatów do kapłaństwa, jak i stałego kształcenia tych, którzy pełnią posługę w konfesjonale²⁴⁰. Troska o tę formację i o czuwanie nad tym, w jaki sposób kapłani wypełniają zadanie spowiedników, jest jednym z istotnych aspektów odpowiedzialności biskupa. Prawo kanoniczne wymaga, by do delikatnej posługi spowiedniczej byli dopuszczani kapłani posiadający odpowiednie predyspozycje i przymioty. W adhortacji apostolskiej Jana Pawła II *Reconciliatio et paenitentia* z 2 grudnia 1984, poświęconej sakramentowi pokuty, wymienione są następujące przymioty ludzkie spowiednika: roztropność, dyskrecja, umiejętność rozeznania, stanowczość miarkowana łagodnością i dobrocią. Do nich należy dodać przymioty duchowe: sam spowiednik winien prowadzić głębokie i prawdziwe życie ascetyczne, iść drogą pokuty i dawać dowód

ze swej strony zachować milczenie na temat tego, co spowiednik – ufając jego dyskrecji – powie mu w czasie spowiedzi sakramentalnej. Wynika to z samego charakteru spowiedzi, obowiązku swoistej wzajemności i – powiedziałbym – lojalności wobec spowiadającego kapłana”. „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 15 (1994) nr 5, s. 21, nr 5.

238 Zob. kan. 212 § 3 KPK.

239 Z natury rzeczy owo doniesienie winno zostać złożone z zachowaniem dyskrecji. Ujawnianie takiej sprawy w mediach, zamiast lub obok zgłoszenia właściwej władzy kościelnej, wskazywałoby na „złośliwe” (*malitiose*) działanie osoby dokonującej upublicznienia, gdyż można domniemywać, że nie kieruje się ona chęcią sprawiedliwego osądzenia i ewentualnego ukarania sprawcy, ale raczej pragnieniem nadania zdarzeniu wymiaru publicznego, co stoi w sprzeczności z wymaganiami zawartymi w kan. 212 § 3 KPK dotyczącymi wspólnego pożytku i godności osoby. Natomiast gdyby ktoś rejestrował treść spowiedzi po to, by dysponować dowodem czynu zabronionego, wydaje się, że sam popełniałby wówczas przestępstwo, o którym mowa w kan. 1386 § 3 KPK.

240 Zob. Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Reconciliatio et paenitentia* do episkopatu duchowieństwa i wiernych po Synodzie Biskupów o pojednaniu i pokucie w dzisiejszym posłannictwie Kościoła, 2.12.1984, Watykan 1984, nr 29. Papież wskazuje, iż spowiednik winien posiadać „przygotowanie poważne i dokładne, nie fragmentaryczne, lecz integralne i harmonijne w różnych gałęziach teologii, pedagogii i psychologii, metodologii dialogu, a nade wszystko w żywej i komunikatywnej znajomości Słowa Bożego”.

rzeczywistego doświadczenia przeżytej modlitwy, praktyki cnót ewangelicznych, teologicznych i moralnych, wiernego posłuszeństwa woli Bożej, miłości do Kościoła i posłuszeństwa jego Magisterium²⁴¹. Bardzo ważne jest także wskazanie zawarte w przepisie kan. 979 KPK, który nakazuje, by podczas stawiania pytań kapłan postępował roztropnie i dyskretnie, uwzględniając stan i wiek penitenta, oraz powstrzymywał się od pytania o imię i nazwisko współnika. Celem stawiania pytań pobudzających do wyznania grzechów jest osiągnięcie integralności spowiedzi. Jednakże obowiązek ten spowiednik winien wypełniać z delikatnością i wrażliwością, tak by penitenta nie zranić. Pytania mają być dostosowane do wieku, stopnia inteligencji i konkretnej sytuacji penitenta. Ponieważ spowiedź jest istotnym elementem sakramentu Kościoła, jego szafarz nie działa jako osoba prywatna, ale jako wyznaczona przez Kościół. Dlatego spowiednik zawsze zobowiązany jest ściśle stosować się do nauki Magisterium i przepisów wydanych przez właściwą władzę²⁴².

Narzędziem będącym w dyspozycji biskupa, które przynamniej w jakiejś mierze pozwala na sprawowanie kontroli w tak delikatnej sferze, jaką stanowi sprawowanie sakramentu pokuty, jest upoważnienie do spowiadania (*facultas confessiones excipiendi*). W myśl przepisu kan. 966 § 1 KPK posiadanie takiego upoważnienia – zwanego dawniej „jurysdykcją” – wymagane jest od szafarza sakramentu pokuty *oprócz* władzy święceń. Mogą zatem być tacy kapłani, którzy mimo otrzymanych święceń nie są uprawnieni do spowiadania i udzielania absolucji²⁴³. Święcenia kapłańskie są konieczne, ale niewystarczające do ważnego sprawowania sakramentu. Wymóg posiadania dodatkowego specjalnego upoważnienia doktryna kanonistyczna uzasadnia sędziwym charakterem udzielenia absolucji²⁴⁴ i potrzebą posiadania władzy nad penitentem. Słusznie uznaje się, iż powierzenie duchownemu zadania spowiadania stanowi gest zaufania Kościoła wobec danego duchownego²⁴⁵. Nie-

241 Zob. Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Reconciliatio et paenitentia*..., nr 29. Na temat osobowych wymagań w kontekście kapłańskiej posługi spowiednika zob. także dokument Kongregacji ds. Duchowieństwa, *Kapłan – szafarz miłosierdzia Bożego. Pomoce dla spowiedników i kierowników duchowych*, 9.03.2011, nr 51–63. Tekst polski: Tarnów 2011.

242 Zob. kan. 978 § 2 KPK.

243 Kan. 959 KPK stanowi, iż sakrament pokuty jest udzielany, gdy wierni otrzymują rozgrzeszenie po wyznaniu grzechów *uprawnionemu* kapłanowi.

244 W myśl kan. 978 § 1 KPK spowiednik pełni jednocześnie funkcje sędziego i lekarza, będąc szafarzem boskiej sprawiedliwości i miłosierdzia.

245 Zob. J. A. Fuentes, *Facultad de oír confesiones*, [w:] *Diccionario General de Derecho Canónico*, red. J. Otaduy, A. Viana, J. Sedano, t. 3, Pamplona 2012, s. 898.

zależnie od racji i argumentów o charakterze dogmatycznym²⁴⁶ wymóg uzyskania upoważnienia do spowiadania pozwala w praktyce udzielającemu je ordynariuszowi na weryfikację zdatności²⁴⁷ danego kapłana do sprawowania delikatnej posługi spowiednika oraz na ewentualne wykluczanie od spowiadania tych kapłanów, którzy mimo otrzymanych święceń nie potrafią wykonywać tej posługi wymagającej posiadania odpowiednich przymiotów i predyspozycji duchowych i ludzkich: wiedzy, roztropności, cierpliwości, taktu, delikatności, autentyczności życia kapłańskiego. W sprawowaniu żadnego innego sakramentu, którego szafarzem jest kapłan, kompetencje szafarza nie są tak istotne jak w sakramencie pokuty²⁴⁸. Dlatego weryfikacja zdatności kandydata do posługi spowiednika, o której mowa w kan. 970 KPK, nie może ograniczać się tylko do sprawdzenia stanu wiedzy, co sugerowałoby użyte słowo „egzamin”. Oprócz przygotowania doktrynalnego, obejmującego także podstawy psychologii, konieczne jest posiadanie odpowiednich przymiotów, a także wolność od dysfunkcji psychicznych, osobowościowych czy nawet poważnych wad ludzkich.

Upoważnienie do spowiadania może być udzielone na mocy samego prawa tym duchownym, którzy pełnią w Kościele określone zadania²⁴⁹ lub urzędy²⁵⁰, albo na mocy specjalnego udzielenia dokonanego przez właściwą władzę²⁵¹. W przypadku udzielania upoważnienia odrębnym aktem zawsze istnieje możliwość i obowiązek szczególnej weryfikacji zdatności duchownego. Tam natomiast, gdzie upoważnienie jest związane z urzędem, weryfikacja spełniania przez danego kapłana odpowiednich wymagań do sprawowania sakramentu pokuty winna dokonać się w ramach ogólnej oceny zdatności kandydata na urząd duszpasterski – najczęściej proboszcza lub kapelana.

Jeżeli dany spowiednik nadużywałby otrzymanej władzy święceń i sprawowałby sakrament pokuty nie tylko nieumiejętnie, ale wyrządzałby szkody

246 Szerzej na temat zagadnienia upoważnienia do spowiadania, również w aspekcie historycznym: zob. M. Pastuszko, *Sakrament pokuty i pojednania*, Kielce 1999, s. 182–260.

247 Kan. 970 KPK – „Upoważnienia do spowiadania wolno udzielać tylko prezbiterom, którzy zostali uznani za zdatnych w drodze egzaminu albo o których zdatności skądinąd wiadomo”.

248 Zob. F. Loza, *Comentario al can. 970*, [w:] *Comentario Exegético al Código de Derecho Canónico*, red. A. Marzoa, J. Miras, R. Rodríguez-Ocaña, t. 3, s. 787.

249 W myśl kan. 967 § 1 KPK posiadają je na mocy prawa kardynałowie i biskupi.

250 Zgodnie z kan. 968 § 1 KPK upoważnienie do spowiadania otrzymują *ex officio* ordynariusz miejscy, kanonik penitencjarz, proboszcz, a w myśl kan. 566 § 1 i 968 § 2 KPK – choć w ograniczonym zakresie – odpowiednio kapelani oraz wyżsi przełożeni instytutów zakonnych lub stowarzyszeń życia apostołskiego, jeżeli są one kleryckie i na prawie papieskim.

251 Zob. kan. 966 KPK.

penitentom – raniłby ich zamiast leczyć (to może się zdarzać w materii szóstego przykazania Dekalogu, chociażby wskutek nieroztropnego formułowania pytań), co więcej, dopuszczalby się przestępstw – upoważnienie do spowiadania powinno mu zostać odebrane. Kan. 974 § 1 KPK stanowi, że ordynariusz miejsca oraz właściwy przełożony nie może odwoływać upoważnienia do stałego spowiadania „bez poważnej przyczyny”, co jednak *a sensu contrario* pozwala na wyciągnięcie wniosku, że gdy taka poważna przyczyna zachodzi, ordynariusz – a więc i biskup diecezjalny – może, a nawet powinien dla dobra wiernych i poszanowania godności sakramentu oddalić kapłana od możliwości spowiadania, odbierając mu upoważnienie lub odwołując go z urzędu związanego z duszpasterstwem, jeżeli duchowny uzyskał upoważnienie *vi officii*²⁵².

Jak wyżej wspomniano, specyfika spowiedzi obwarowanej tajemnicą sakramentalną może nieść ze sobą pewne trudności we właściwej weryfikacji ewentualnych skarg płynących ze strony penitentów na spowiednika, który – ich zdaniem – nadużywa swej władzy w sprawowaniu sakramentu pokuty. Po otrzymaniu takich sygnałów biskup powinien roztropnie interweniować, świadom tego, że możliwości obrony spowiednika są bardzo ograniczone. Jednak gdyby skargi w stosunku do tego samego kapłana powtarzały się i pochodziły z różnych źródeł i od wiarygodnych osób, a spowiednik ów wykazywałby poważne uchybienia w innych aspektach kapłańskiego życia, można rozumnie domniemywać, że stawiane mu zarzuty są uzasadnione, i pozbawić go upoważnienia. Tak samo winien postąpić biskup, gdyby dany kapłan z innych powodów nie spełniał kryteriów wymaganych do pełnienia posługi spowiednika – np. byłby dotknięty (choćby tylko przejściowym) zaburzeniem natury psychicznej, demencją czy dolegliwością fizyczną (np. głuchotą)²⁵³.

252 W takim przypadku duchowny odwołany z urzędu automatycznie traci upoważnienie do spowiadania. Zob. kan. 975 § 2 KPK. Istnieje także możliwość wydania przez ordynariusza ograniczenia lub zakazu wykonywania posługi spowiedniczej bez odwoływania duchownego z urzędu. Zob. J. A. Fuentes, *Facultad...*, dz. cyt., s. 900. Jednak w takim przypadku zdolność duchownego do pełnienia urzędu duszpasterskiego (np. proboszcza) staje się co najmniej wątpliwa.

253 W ramach odpowiedzialności biskupa leży też czuwanie nad dyscypliną sprawowania sakramentu pokuty, a zwłaszcza nad tym, by w normalnych warunkach spowiedź odbywała się – zgodnie z przepisami prawa – w miejscu świętym (kościół lub kaplica), w specjalnie przewidzianym do tego celu konfesjonale zaopatrzonej w kratę oddzielającą spowiednika od penitenta (zob. kan. 964 KPK). Przestrzeganie tych podyktowanych wielowiekowym doświadczeniem i roztropnością norm przynajmniej w pewnym zakresie przeciwdziała nadużyciom związanym ze spowiedzią.

Odwołanie upoważnienia²⁵⁴ sprawia, iż sprawowanie sakramentu pokuty – poza wyjątkowymi sytuacjami, w których następuje uzupełnienie upoważnienia *a iure*²⁵⁵ – staje się nieważne, a duchowny, który by mimo zakazu usiłował spowiadać i udzielać rozgrzeszenia, popełniałby przestępstwo, narażając się na karę interdyktu i suspensy²⁵⁶. Ponadto duchowny pozbawiony możliwości sprawowania sakramentu pokuty stałby się niezdolny do podejmowania urzędów związanych ze zwyczajnym duszpasterstwem, a w szczególności do sprawowania urzędu proboszcza, wikariusza parafialnego czy kapelana. Odwołanie upoważnienia winno dokonać się poszczególnym dekretem administracyjnym z zachowaniem odpowiednich przepisów²⁵⁷ i z możliwością wniesienia przez zainteresowanego duchownego rekursu hierarchicznego od takiej decyzji podjętej przez przełożonego²⁵⁸.

Pozbawienie upoważnienia do spowiadania może być też zgodnie z prawem wymierzone wyrokiem lub dekretem jako ekspiacyjna kara kanoniczna²⁵⁹ – zwłaszcza za przestępstwa popełnione przy sprawowaniu sakramentu pokuty.

2.6. Odpowiedzialność biskupa w obliczu podejrzenia popełnienia przestępstwa przez podległego mu duchownego

Ważnym aspektem odpowiedzialności biskupa w związku z przestępstwami popełnianymi przez jego podwładnych jest należyta reakcja na doniesienia o możliwości popełnienia przestępstwa oraz podjęcie kroków

254 Skutki odwołania upoważnienia różnią się co do terytorialnego zakresu obowiązywania w zależności od tego, który ordynariusz wydał dekret odwołujący upoważnienie. Zob. kan. 974 § 2–4 KPK.

255 Zob. kan. 976 KPK (niebezpieczeństwo śmierci) i kan. 144 § 2 KPK (wątpliwość lub błąd).

256 Zob. kan. 1379 § 1 nr 2 KPK.

257 Zob. kan. 48–58 KPK.

258 Zob. kan. 1733–1739 KPK. W czasie rozpatrywania rekursu proboszcz jest pozbawiony upoważnienia.

259 Zob. kan. 1336 § 4 nr 2 KPK. W obowiązującym przepisie, po reformie kanonicznego prawa karnego z 2021 roku, taka możliwość jest wskazana wyraźnie („privatio [...] facultatis confessiones excipiendi”), w odróżnieniu od dawnego brzmienia kan. 1336 § 1 nr 2, gdzie mowa była tylko o ogólnym pozbawieniu upoważnienia (*privatio facultatis*). Prowadziło to niektórych autorów do twierdzenia, iż dawne prawo nie przewidywało karnego pozbawienia upoważnienia do spowiadania (zob. J. A. Fuentes, *Facultad...*, dz. cyt., s. 900), z czym jednak wypada się nie zgodzić.

przewidzianych prawem w takich sytuacjach. To, że niektóre spośród przestępstw przeciwko szóstemu przykazaniu Dekalogu stanowią przestępstwo zarezerwowane dla Dykasterii Nauki Wiary zgodnie z przepisem kan. 1362 § 1, nr 1 KPK i innych ustaw, nie zwalnia biskupa diecezjalnego z odpowiedzialności. Przeciwnie, przepisy dotyczące owych zarezerwowanych przestępstw (*delicta graviora*) regulują odpowiedzialność biskupa w tym zakresie. Nieprzestrzeganie przez biskupa norm prawa kanonicznego dotyczących ścigania sprawców i zapobiegania przestępstwom oznacza, że staje się on odpowiedzialny – nawet jeśli tylko przez zaniechanie – za przestępstwa popełniane przez duchownych podlegających jego jurysdykcji²⁶⁰.

Wspomniano wyżej, że jednym z istotnych rysów reformy kanonicznego prawa karnego dokonanej przez papieża Franciszka na mocy konstytucji apostoelskiej *Pascite gregem Dei* z 23 maja 2021 jest wezwanie biskupów do tego, by w sposób bardziej zdecydowany i częściej niż dotychczas sięgali po sankcje karne. Jednym z założeń, które przyświecały reformie, było wskazanie na to, że sankcje karne winny stanowić zwyczajne, a nie używane tylko w wyjątkowych sytuacjach, narzędzie, którym posługuje się biskup w pasterskim zarządzaniu wspólnotą Kościoła. Kan. 1341 KPK w swym nowym brzmieniu (korygując kryterium obecne w legislacji z 1983 roku) nakłada na ordynariusza – a więc także na biskupa diecezjalnego²⁶¹ – obowiązek sięgnięcia po kary kanoniczne, „gdy uznał, że ani środkami pasterskiej troski, zwłaszcza napomnieniem braterskim, ani upomnieniem, ani naganą nie można w sposób wystarczający przywrócić naruszonej sprawiedliwości, doprowadzić do poprawy sprawcy i naprawić zgorzenia”.

Podczas gdy kanon ten w swym dawniejszym brzmieniu wskazywał, że ordynariusz winien wszcząć postępowanie karne „dopiero wtedy, gdy uznał”, że niewystarczające są inne środki podyktowane troską duszpasterską, obecnie, wprost przeciwnie, nakłada się obowiązek zastosowania przez władzę środków represyjnych zawsze wtedy, gdy w oparciu o dane uzyskane w ramach dochodzenia wstępnego²⁶² uzna, iż inne środki nie są skuteczne dla osiągnięcia trzech celów kary kanonicznej: a) przywrócenia sprawiedliwości

260 Zob. D. Milani, *Gli abusi sui minori...*, dz. cyt., s. 135.

261 Wytyczne Konferencji Episkopatu Polski w art. 1 Aneksu 1 (*Procedura postępowania*) za przelozonego kościelnego uprawnionego i zobowiązanego do działania po otrzymaniu wiadomości o podejrzeniu popełnienia przestępstwa wykorzystania seksualnego uznają biskupa diecezjalnego lub wyższego przelozonego zakonnego, pomijając innych ordynariuszy.

262 Zob. kan. 1717 KPK.

naruszonej wskutek przestępstwa, b) poprawy przestępcy, c) naprawienia wyrządzonych szkód. Konsekwentnie cała dyscyplina zawarta dziś w księdze VI Kodeksu prawa kanonicznego podlega tej właśnie zasadzie. Ordynariusz *ma obowiązek* posługiwania się prawem karnym – rozumianym nie jako środek ostateczny („dopiero wtedy”), ale jako zwyczajne i obowiązkowe narzędzie mieszczące się w ramach *caritas pastoralis*. Biskup ma zatem obowiązek, a nie jedynie możliwość posługiwania się środkami przewidzianymi przez prawo karne Kościoła²⁶³. W ten sposób sankcje karne mają być postrzegane przez biskupów jako „sprawne zbawienne narzędzie, odpowiednie do korygowania, które będą mogli stosować na czas i z pasterską miłością, aby zapobiegać większemu złu i leczyć rany zadane przez ludzką słabość korzystanie z prawa karnego jest wymogiem miłości pasterskiej”²⁶⁴.

Kanonicznego prawa karnego nie można oddzielać od powierzonego biskupom *munus pastorale* ani mu go przeciwstawiać. Korzystanie z kar kościelnych stanowi „konkretny i nieodzowny wymóg miłości nie tylko względem Kościoła, chrześcijańskiej wspólnoty i ewentualnych ofiar, ale również wobec tego, kto popełnił przestępstwo, a który od Kościoła potrzebuje zarówno miłosierdzia, jak i skarcenia”²⁶⁵. Stosowanie prawa karnego jest przejawem miłości pasterskiej²⁶⁶ i praktycznym następstwem troski o zbawienie dusz – ostateczny cel prawa kanonicznego, jak stanowi się w wieńczącym Kodeks kan. 1752 KPK²⁶⁷. Dlatego w nowym przepisie kan. 1311 § 2 KPK pojawiło się na nowo wyartykułowane – w ślad za wskazaniem kan. 2214 § 2 KPK z 1917 roku, którego źródłem był przepis Soboru Trydenckiego – zobowiązanie szeroko ujmowanych przełożonych kościelnych (nie tylko biskupów) do strzeżenia i promowania dobra całej wspólnoty kościelnej oraz poszczególnych wiernych nie tylko przez pasterską miłość, przykład życia, rady i zachęty, ale także, w razie potrzeby, przez stosowanie kar kanonicznych

263 Zob. M. Mosconi, *L'avvio della procedura per l'applicazione della sanzione penale nella revisione del libro VI del CIC, tra opportunità e dovere dell'ordinario diocesano*, „Quaderni di Diritto Ecclesiale” 35 (2022) nr 3, s. 278–282.

264 Franciscus, *Constitutio apostolica «Pascite gregem Dei» qua Liber VI «Codicis Iuris Canonici» reformatur*, 23.05.2021, „L'Osservatore Romano. Edizione quotidiana”, 1.06.2021, 161 (2021) nr 122, s. 2.

265 Franciscus, *Constitutio apostolica «Pascite gregem Dei»...*, dz. cyt., s. 3.

266 O miłości pasterskiej (*amoris officium*) – termin ów wywodzi się od św. Augustyna – zob. Kongregacja ds. Biskupów, *Dyrektorium o pasterskiej posłudze biskupów Apostolorum successores*, nr 38.

267 Zob. D. G. Astigueta, *Una prima lettura del nuovo Libro VI del Codice come strumento della carità pastorale*, „Periodica” 110 (2021) nr 3, s. 356–357, <http://doi.org/10.32060/PERIODICA.3.2021.351-384>.

dla przywrócenia sprawiedliwości, poprawy przestępcy i naprawienia zgorznienia²⁶⁸.

Przejawem i wymogiem odpowiedzialności biskupa w sprawach dotyczących przestępstw popełnianych przez duchownych jest należyta reakcja na dokonanie zgłoszenia podejrzenia popełnienia przestępstwa²⁶⁹. Przepisy regulujące poszczególne etapy postępowania karnego wyznaczają ordynariuszowi miejsca konkretne zadania. Pierwszym z nich jest ocena wiadomości o podejrzeniu popełnienia przestępstwa. Kanon 1717 § 1 KPK stanowi: „Ilekcio ordynariusz poweźmie przynajmniej prawdopodobną wiadomość o przestępstwie, powinien sam lub przez inną odpowiednią osobę ostrożnie zbadać fakty i okoliczności oraz poczytalność, chyba że takie dochodzenie wydaje się zupełnie zbędne”. Źródłem wiedzy ordynariusza o przestępstwie jest wiadomość – *notitia criminis* – powzięta w jakikolwiek sposób, nie tylko wskutek formalnego doniesienia. Lista możliwych dróg, jakimi wiadomość o przestępstwie może dotrzeć do przełożonego kościelnego, nie jest listą zamkniętą. *Vademecum* definiuje zatem *notitia criminis* jako „każdą informację o możliwym przestępstwie, która w jakikolwiek sposób dotrze do ordynariusza lub hierarchy”²⁷⁰. Może to być zatem – oprócz formalnego doniesienia²⁷¹ – wszelkie powiadomienie, pisemne lub ustne, dokonane przez domniemaną ofiarę lub inne osoby, które utrzymują, iż mają wiedzę o zdarzeniach, może pochodzić z doniesień medialnych, od państwowych organów ścigania, a nawet z zasłyszanych pogłosek. Biskup może także uzyskać

268 Zob. P. Skonieczny, *Kanon 1311 § 2 kodeksu prawa kanonicznego...*, dz. cyt., s. 104–106.

269 Zob. na ten temat Zob. P. Majer, *Przełożony kościelny a notitia criminis w sprawie zastrzeżonego dla Kongregacji Nauki Wiary przestępstwa przeciwko VI przykazaniu Dekalogu*, „*Annales Canonici*” 17 (2021) nr 2, s. 49–81, <https://doi.org/10.15633/acan.4159>. Na tej publikacji opieramy się na dalszych stronach tej części opracowania.

270 Kongregacja Nauki Wiary, *Vademecum...*, nr 9.

271 W motu proprio *Vos estis lux mundi* z 7 maja 2019 (obowiązująca zaktualizowana wersja została ogłoszona 25 marca 2023) papież Franciszek nakazał stworzenie w każdej diecezji odpowiedniego systemu pozwalającego na składanie, w sposób przystępny i bezpieczny, zawiadomień o domniemanych przestępstwach (art. 2 § 1). W związku z tym Konferencja Episkopatu Polski w dniu 8 października 2019 dokonała nowelizacji *Wytucznych*, nakazując, by na stronie internetowej każdej diecezji lub prowincji kleryckich instytucji zakonnych i stowarzyszeń życia apostołskiego w sposób łatwo dostępny dla każdego zainteresowanego były podane dane kontaktowe delegata ds. ochrony dzieci i młodzieży, tak by zainteresowana osoba mogła skontaktować się z delegatem bez potrzeby niczyjego pośrednictwa, z poszanowaniem prywatności i w atmosferze zaufania, zrozumienia i życzliwego przyjęcia. Zadaniem delegata jest wysłuchanie osoby i udzielenie jej stosownych informacji oraz przekazanie zawiadomienia o domniemanych przestępstwie właściwemu ordynariuszowi. Zob. „Akta Konferencji Episkopatu Polski” 22 (2019) nr 31, s. 259–261.

stosowną wiedzę bez pośrednictwa innych osób. Zresztą nie powinien ograniczać się do oczekiwania na zgłoszenia, ale sam wykazywać inicjatywę w tym względzie w ramach pełnienia nadzoru nad podlegającymi mu duchownymi i troski pasterskiej o powierzony sobie lud.

Biskup powinien być zawsze wrażliwy na docierające doń sygnały dotyczące ewentualnych nadużyć – np. prośbę o odsunięcie kapłana od posługi w danej parafii – i bez opóźnień podejmować stosowne działania. Reakcja ordynariusza na wiadomość o możliwym popełnieniu przestępstwa jest momentem o szczególnej wadze. Sposób działania przełożonego kościelnego po powzięciu wiedzy o możliwym przestępstwie rzutuje na wiarygodność Kościoła, zwłaszcza w tak delikatnej materii, jaką jest ochrona małoletnich i innych osób narażonych na niebezpieczeństwo przed wykorzystywaniem seksualnym. Na nic zdałyby się nie tylko deklaracje wygłaszane w tej sprawie, ale nawet kanoniczny proces karny i system kar kościelnych, gdyby ordynariusz nie potrafił umiejętnie przyjąć informacji o przestępstwie i skutecznie na nią zareagować, zgodnie z przepisami prawa²⁷².

Weryfikacja powziętej przez biskupa (właściwie: ordynariusza) wiadomości na wstępnym etapie polega na stwierdzeniu, iż wiadomość ta jest przynajmniej prawdopodobna. Następnie ordynariusz podejmuje decyzję w przedmiocie wszczęcia dochodzenia wstępnego, czyli śledztwa, a w dalszej kolejności podejmuje przepisane działania w następstwie decyzji o wszczęciu lub odmowie wszczęcia dochodzenia wstępnego.

Zakres uznaniowości ordynariusza w dokonaniu oceny, czy wiadomość o możliwości popełnienia przestępstwa jest „przynajmniej prawdopodobna”, czyli odrzuceniu wiadomości, która jest nieprawdopodobna w sposób oczywisty, jest znacznie ograniczony. Stopień wymaganego prawdopodobieństwa jest stosunkowo niski, dlatego nie można oczekiwać, by wiadomość zawierała dokładne dane dotyczące przestępstwa i jego sprawcy, a nawet by była prawdziwa bez żadnej wątpliwości. Użyty w kan. 1717 § 1 KPK zwrot *saltem veri similem* obejmuje swym znaczeniem nie tylko to, co może nie być prawdziwe, ale także i to, co nie jest prawdziwe, ale jedynie do prawdy podobne (*similis veri*)²⁷³. Celem wstępnej weryfikacji dokonywanej przez ordynariusza na tym

272 Zob. M. Mosconi, *Principali doveri del vescovo davanti alla notizia di un delitto «più grave» commesso contro la morale o nella celebrazione dei sacramenti*, „Quaderni di Diritto Ecclesiale” 25 (2012), s. 293.

273 Zob. M. Hermann, *Prawdopodobieństwo w retoryce rzymskiej*, „Res Theorica” 1 (2014) nr 1, s. 62, przyp. 8 i 64, <https://doi.org/10.17380/rr.viii.11>.

etapie jest jedynie potwierdzenie tego, że przestępstwo było *możliwe*, nie zaś tego, że z pewnością zostało popełnione. Nie wymaga się zatem od ordynariusza osiągnięcia już na tym etapie pewności moralnej, jakiej wymaga się do wymierzenia kary. Nie przeprowadza się też dowodu – wystarczy, że wiadomość zawiera takie elementy, które czynią ją prawdopodobną: fakty, które mogły zaistnieć, zbieżność czasu i miejsca, spójność z innymi informacjami na temat tego samego wydarzenia i osób. Chodzi jedynie o potwierdzenie, że treści zawarte w informacji mają pozór prawdy, a sygnalizowany czyn może być przestępstwem, jeżeli informacje zostaną potwierdzone, a nie o stwierdzenie, że podane informacje są prawdziwe. Na etapie wstępnej weryfikacji nie chodzi zatem o to, czy można inicjować proces karny, ale czy należy wszczynać śledztwo, w ramach którego zostanie zweryfikowane istnienie czynów przestępnych i elementów konstytutywnych przestępstwa. Ordynariusz może uznać, że *notitia criminis* nie spełnia kryterium wiadomości „przynajmniej prawdopodobnej” (i tym samym nie wszczynać dochodzenia wstępnego) jedynie wówczas, gdy stwierdza się oczywistą niemożność popełnienia przestępstwa według przepisów prawa kanonicznego²⁷⁴. Jednak nawet w takich przypadkach zaleca się, by ordynariusz powiadomił Dykasterię Nauki Wiary – w przypadkach przestępstw dla niej zastrzeżonych – o wiadomości o przestępstwie i decyzji o niewszczynaniu dochodzenia wstępnego ze względu na jawny brak prawdopodobieństwa. Informację o przestępstwie może zatem odrzucić jedynie wtedy, gdy wstępna weryfikacja prowadzi do bezspornego wniosku, że przestępstwo nie mogło być popełnione. Bezasadność i niewiarygodność doniesienia muszą być jednak oczywiste, natomiast ewentualne wątpliwości powinny być wyjaśnione w ramach późniejszego dochodzenia wstępnego²⁷⁵. Nie ma zatem we wstępnej weryfikacji miejsca na stosowanie zasady *in dubio pro reo*. Nie wolno ordynariuszowi podejmować przedwcześnie decyzji o zaniechaniu wszczęcia śledztwa tylko dlatego, że w oparciu o dokonaną bez należytej staranności ocenę dochodzi do wniosku, iż wiadomość jest niejasna, nieokreślona, niekompletna, pozbawiona szczegółów czy pochodząca z mało

274 Kongregacja Nauki Wiary, *Vademecum...*, nr 18 podaje przykłady stanów faktycznych mogące prowadzić do decyzji o niewszczynaniu dochodzenia: „jeżeli okaże się, że w czasie dokonywania czynu osoba, której się go zarzuca, nie była jeszcze duchownym; jeżeli jest oczywiste, że domniemana ofiara nie była małoletnia; jeżeli jest rzeczą wiadomą, że osoba, której dotyczy zgłoszenie, nie mogła być obecna na miejscu przestępstwa w chwili, gdy miało dojść do zarzucanego czynu”.

275 Zob. D. Vajani, *La procedura canonica a livello diocesano nel caso dei «delicta graviora»*, „Quaderni di Diritto Ecclesiale” 25 (2012), s. 319; M. Mosconi, *Principali doveri...*, dz. cyt., s. 300.

wiarygodnego źródła. Wiadomość „musi być odpowiednio oceniona i, na ile to możliwe, z należąą uwagą zgłębiona”²⁷⁶.

Jeżeli *notitia criminis* byłaby choć w minimalnym stopniu wiarygodna, ale ordynariusz uznałby się za niewłaściwego do zajmowania się sprawą, ma obowiązek powiadomienia właściwego ordynariusza²⁷⁷ o otrzymanej wiadomości o przestępstwie. Gdyby nie wywiązałby się z tego obowiązku albo zwlekałby z przekazaniem powiadomienia ponad słuszną miarę, mógłby go dotyczyć przepis art. 1 § 1/b motu proprio *Vos estis lux mundi* z 25 marca 2023 uznający za przestępstwo działania lub zaniechania mające na celu zakłócanie lub uniknięcie dochodzeń kanonicznych, administracyjnych lub karnych przeciwko duchownemu lub zakonnikowi w związku z określonymi przestępstwami *contra sextum*.

Kolejnym etapem jest podjęcie przez ordynariusza decyzji o dochodzeniu wstępnym. Jego przebieg i cele są ściśle regulowane w kan. 1717 § 1–3 KPK, a szerzej w *Vademecum*, nr 32–75 i nie będą w niniejszym opracowaniu omawiane. Jeżeli zachodzi podejrzenie popełnienia przestępstwa zastrzeżonego dla Dykasterii Nauki Wiary – a każde przestępstwo seksualnego wykorzystania osoby małoletniej przez duchownego do takich należy²⁷⁸ – ordynariusz ma obowiązek wszcząć dochodzenie wstępne i powiadomić Dykasterię o jego wyniku – także wtedy, gdy wynik dochodzenia nie wskazuje na

276 Kongregacja Nauki Wiary, *Vademecum*..., nr 13. Kan. 1942 § 2 CIC 1917 nakazywał, by ordynariusz nie podejmował żadnych działań, gdy doniesienie o przestępstwie pochodziło od jawnego wroga osoby posądzanej o popełnienie przestępstwa albo od człowieka „liczych obyczajów”. Przepis ten nie znalazł się w nowym Kodeksie, a ocenę znajdujących się w nim elementów pozostawiono roztropności ordynariusza.

277 Kwestia właściwości ordynariusza w sprawach o przestępstwa przeciwko szóstemu przykazaniu Dekalogu, których sprawcami są duchowni, nie była w prawie kanonicznym określona z pożądaną precyzją, co zostało naprawione dopiero w ostatnim czasie przy okazji nowelizacji *Vos estis lux mundi* w dniu 25 marca 2023. Każdy wierny może zawiadomić dowolnego ordynariusza o podejrzeniu przestępstwa. Natomiast właściwy do wszczęcia dochodzenia wstępnego może być ordynariusz miejsca popełnienia przestępstwa, jak również ordynariusze miejsca zamieszkania lub inkardynacji duchownego. Możliwy jest zbieg właściwości różnych ordynariuszy – zwłaszcza gdy dany duchowny podlega więcej niż jednemu. Do niedawna przepisy prawa nie określały jednoznacznie, który z nich ma obowiązek podjęcia sprawy, co groziło niebezpieczeństwem uchylania się od działania, gdyby żaden nie poczuwał się do obowiązku zweryfikowania otrzymanych informacji. Ten defekt legislacyjny sygnalizowany w doktrynie (zob. P. Majer, *Przełożony kościelny*..., dz. cyt., s. 64–69) został usunięty w nowej wersji *Vos estis lux mundi*, które w aktualnie obowiązującym art. 2 § 3 przewiduje pierwszeństwo właściwości ordynariusza miejsca popełnienia czynu zabronionego, chyba że zainteresowani ordynariusze ustaliliby inaczej, a do przeprowadzenia wstępnego dochodzenia zobowiązałby się ordynariusz własny duchownego, którego dotyczy zgłoszenie.

278 Zob. *Normae de delictis Congregationi pro Doctrina Fidei reservatis*, art. 6.

to, że wiadomość o przestępstwie była uzasadniona²⁷⁹. Jest to roztropnościowy środek kontrolny ze strony Dykasterii w sprawach dla niej zastrzeżonych. Może ona bowiem inaczej niż ordynariusz ocenić wyniki dochodzenia lub nakazać jego uzupełnienie w razie dostrzeżenia poważnych uchybień. Sam ordynariusz nie ma kompetencji do osądzenia tego rodzaju przestępstw, a jego swoboda w dokonywaniu oceny wiarygodności otrzymanej wiadomości o przestępstwie oraz w podjęciu decyzji o dochodzeniu wstępnym jest bardzo ograniczona – śledztwa mógłby zaniechać jedynie w przypadku obiektywnej niemożliwości popełnienia przestępstwa²⁸⁰.

Przepisy prawa kanonicznego ograniczają zatem władzę biskupa i z dużą rezerwą podchodzą do ewentualnego podjęcia przezeń decyzji o niewszczygnięciu dochodzenia wstępnego, nie pozwalając mu również na samodzielny ocenę i decyzję w przedmiocie ewentualnego niewszczygnięcia procesu karnego. To, co w przepisach ogólnych należy do kompetencji ordynariusza²⁸¹, w przypadku przestępstw zastrzeżonych dla Dykasterii Nauki Wiary podlega jej decyzji.

Odpowiedzialność ordynariusza (a więc także biskupa diecezjalnego) dotyczy także przeprowadzenia dochodzenia wstępnego zgodnie z przepisami prawa. Zazwyczaj – przynajmniej w polskich uwarunkowaniach – ordynariusz nie podejmuje osobiście przepisanych czynności, ale zleca je innej odpowiedniej osobie²⁸². Osobą tą, zgodnie ze wskazaniami zawartymi w *Vademecum*, nr 38, winien być ktoś, kto spełnia wymogi ustanowione w kan. 1428 § 1–2 KPK dla audytora w kanonicznym procesie sądowym, a więc musi być zatwierdzony przez biskupa, odznaczać się dobrymi obyczajami, roztropnością i wiedzą. Nie wymaga się natomiast formalnie wykształcenia w zakresie

279 Zob. Kongregacja Nauki Wiary, *Vademecum*..., nr 69. Dykasterię należy powiadomić „po zamknięciu dochodzenia wstępnego i niezależnie od jego wyniku”, przesyłając uwierzytelniony odpis akt wraz z własną oceną wyników dochodzenia i ewentualnymi sugestiami co do dalszego postępowania. Zanim zostało wydane *Vademecum*, w doktrynie wyrażano opinię, że Kongregacji Nauki Wiary należało przekazać oryginał akt, bez zostawiania kopii. Zob. D. Vajani, *La procedura canonica*..., dz. cyt., s. 324.

280 Zob. np. D. Mazurkiewicz, *Przyczyny odmowy wszczęcia dochodzenia wstępnego w przypadkach oskarżeń wobec duchownych o czyny „contra sextum” z osobami małoletnimi*, „Studia Paradyskie” 32 (2022), s. 131–140, <https://doi.org/10.18276/sp.2022.32-06>; K. Mazur, *Dochodzenie wstępne w sprawie duchownych podejrzanych o popełnienie przestępstwa przeciw szóstemu przykazaniu dekalogu z nieletnim*, „Biuletyn Stowarzyszenia Kanonistów Polskich” 31 (2021) nr 34, s. 127–130, <https://doi.org/10.32077/skp.2021.34.1-8>.

281 Zob. kan. 1718 § 1–4 KPK.

282 Zob. kan. 1717 § 1 KPK.

prawa kanonicznego, choć jest to zalecane²⁸³. Może to być zarówno duchowny jak i świecki, co wyraźnie dopuszcza się w *Vademecum*, nr 39²⁸⁴. Niekoniecznie ma być to urzędnik sądu kościelnego lub kurii biskupiej²⁸⁵. Biskup jest odpowiedzialny za wyznaczenie kompetentnej osoby, która będzie w stanie rzetelnie poprowadzić dochodzenie wstępne.

W *Vademecum*, nr 21 zwraca się *expressis verbis* uwagę na to, że ewentualne niedopełnienie przez ordynariusza obowiązku przeprowadzenia dochodzenia po otrzymaniu wiadomości o przestępstwie może stanowić przestępstwo ścigane na podstawie Kodeksu prawa kanonicznego²⁸⁶ i motu proprio *Come una madre amorevole* z 4 czerwca 2016, jak również art. 1 § 1/b motu proprio *Vos estis lux mundi* z 25 marca 2023, który kryminalizuje działania lub zaniechania po stronie podmiotów władzy kościelnej mające na celu zakłócanie lub uniknięcie dochodzeń cywilnych lub kanonicznych, administracyjnych bądź karnych, przeciwko duchownemu lub zakonnikowi w związku z przestępstwami przeciwko szóstemu przykazaniu Dekalogu. Podobnie w *Vademecum*, nr 66 przestrzega się, iż nieuzasadnione przedłużanie dochodzenia wstępnego może stanowić zaniedbanie ze strony władzy kościelnej, co także podlega sankcjom. Czas trwania dochodzenia wstępnego nie jest określony przepisami prawa, a sformułowanie „nieuzasadnione przedłużanie” należy do kategorii zwrotów szacunkowych i podlega ocenie oraz oszacowaniu ze strony Kurii Rzymskiej w przypadku podjęcia przez nią działań dyscyplinujących i sankcjonujących.

283 Zob. D. Vajani, *La procedura canonica...*, dz. cyt., s. 320.

284 W stanie prawnym poprzedzającym pierwszą wersję *Vademecum* (16 lipca 2020) uznawano, że dochodzenie wstępne może być powierzane wyłącznie kapłanowi. Zob. D. Vajani, *La procedura canonica...*, dz. cyt., s. 320. W tym kontekście należy oceniać krytyczne uwagi pod adresem art. 6 *Wytycznych* wydanych przez Konferencję Episkopatu Polski, który dopuszcza zlecenie prowadzenia dochodzenia „kapłanowi lub komisji”. Zob. D. Mazurkiewicz, *Wytyczne Konferencji Episkopatu Polski dotyczące dochodzenia wstępnego w przypadku oskarżeń duchownych o czyny contra sextum wobec małoletnich. Glosa do obowiązujących przepisów*, „Colloquia Theologica Antoniana” 38 (2022), s. 44, <https://doi.org/10.18276/cto.2022.38-02>. Aktualnie uznaje się, że tylko notariusz (którego powołanie do dochodzenia wstępnego jest jedynie zalecane) powinien być kapłanem. Zob. Kongregacja Nauki Wiary, *Vademecum...*, nr 41.

285 Kongregacja Nauki Wiary, *Vademecum...*, nr 39 przypomina przepis kan. 1717 § 3 KPK, zgodnie z którym ten, kto będzie prowadził dochodzenie wstępne, nie może być sędzią w ewentualnym późniejszym procesie karnym. Ordynariusz musi mieć to na uwadze zwłaszcza wtedy, gdy w danej diecezji nie ma do dyspozycji wielu osób posiadających odpowiednie kwalifikacje, zwłaszcza wykształcenia w zakresie prawa kanonicznego.

286 W *Vademecum* nie wskazuje się konkretnego przestępstwa i przepisu Kodeksu, ale wydaje się, że właściwy w tym przypadku typ przestępstwa to nadużycie władzy, polegające także na zaniedbaniu przez zaniechanie aktu władzy, który podmiot ma obowiązek podjąć (kan. 1378 § 1 KPK).

W ramach odpowiedzialności biskupa diecezjalnego w związku z podejrzeniem popełnienia przestępstwa wykorzystania seksualnego osoby małoletniej przez podległego mu duchownego leży także podjęcie przez biskupa odpowiednich środków zapobiegawczych. Ich zastosowanie przewidziane jest w kan. 1722 KPK, który wymienia również konkretne zakazy i nakazy, jakie mogą zostać podjęte: oddalenie osoby, wobec której toczy się dochodzenie²⁸⁷, od świętej posługi lub od wszelkich urzędów i zadań kościelnych, nakazanie lub zakazanie jej pobytu w jakimś miejscu lub na jakimś terytorium bądź też zakazanie jej publicznego uczestnictwa (w przypadku kapłana: celebrowania) w Najświętszej Eucharystii²⁸⁸. Wykaz ten jest taksatywny, a więc można stosować tylko te środki, które są wymienione, choć dopuszcza się zastosowanie kilku jednocześnie (np. nakaz przebywania w wyznaczonym miejscu i zakaz odprawiania mszy świętej poza tym miejscem)²⁸⁹. Mogą być one zmieniane (zaostrzane lub łagodzone, a nawet odwoływane) w toku dochodzenia wstępnego, jeżeli wymagają tego okoliczności. Należy je odwołać z chwilą, gdy ustanie przyczyna ich nałożenia, a z mocy prawa tracą one wszelką moc z chwilą zakończenia ewentualnego procesu karnego²⁹⁰ (mogą wówczas pojawić się inne ograniczenia nałożone już jako sankcje).

287 Cytowany przepis mówi o „oskarżonym” (łac. *accusatus*), ale na etapie dochodzenia wstępnego, gdy akt oskarżenia jeszcze nie został przedstawiony, co może dokonać się w ramach ewentualnego późniejszego procesu karnego (zob. kan. 1720 nr 1 KPK), powinno się mówić raczej o osobie, wobec której toczy się dochodzenie, choć *Vademecum* również posługuje się terminem „oskarżony” (wł. *accusato*).

288 Kongregacja Nauki Wiary, *Vademecum...*, nr 62 precyzuje charakter jednego ze środków zaradczych, jakie mogą zostać podjęte wobec duchownego, na którym ciąży podejrzenie popełnienia przestępstwa – ordynariusz może mu zakazać pełnienia posługi publicznie, ale nie może zabronić mu sprawowania czynności kapłańskich *w ogóle*.

289 Zob. Kongregacja Nauki Wiary, *Vademecum...*, nr 59. Przypomina się jednak, że biskup diecezjalny (i każdy ordynariusz) może zastosować w stosunku do kapłana, wobec którego pojawiło się doniesienie o przestępstwie, także inne środki, w ramach posiadanej władzy wykonawczej. Nie będą to jednak „środki zapobiegawcze”, o których mowa wyżej (nr 60). Można np. zastosować wobec podejrzanego nakaz karny, o którym mowa w kan. 1319 § 1 KPK. Środkami dyscyplinarnymi, które nie mają charakteru karnego, mogą być np. odwołanie z urzędu proboszcza lub innego urzędu kościelnego, odwołanie upoważnienia do przepowiadania słowa Bożego, do spowiedzania lub sprawowania innych sakramentów bądź sakramentaliów, stwierdzenie, iż zaistniała przeszkoda niepozwalająca podejrzanemu na wykonywanie święceń. Zob. D. Vajani, *La procedura canonica...*, dz. cyt., s. 322; K. Cisek, *Aspetti particolari nel Vademecum*, [w:] *Il Vademecum sui casi di abuso sessuale di minori commessi da chierici. Profili teorici e pratici*, red. C. Papale, Roma 2022, s. 77–80.

290 Zob. kan. 1722 KPK *in fine*.

Obostrzenia stosowane wobec duchownego, na którym ciąży podejrzenie popełnienia przestępstwa, nie są karą ani jej ewentualną antycypacją i nie mogą być odczytywane jako kary²⁹¹. Tych bowiem nie można nakładać, zanim podejrzanemu nie zostanie udowodniona wina. Podjęcie ewentualnych ograniczeń w stosunku do podmiotu dochodzenia wstępnego ma na celu zapobieżenie zgorzeniu, ochronę wolności świadków i gwarancję wymiaru sprawiedliwości (kan. 1722 KPK). *Vademecum* w nr 58 wymienia dodatkowo inne uzasadnienia dla środków zapobiegawczych: ochrona dobrego imienia zaangażowanych w sprawę osób oraz ochrona dobra publicznego, niedopuszczenie do zaistnienia innych zdarzeń, ryzyko ukrycia przyszłych dowodów, zagrożenie lub w inny sposób zniechęcanie domniemanej ofiary do dochodzenia swoich praw, ochrona innych potencjalnych ofiar.

Niezwykle istotnym celem podejmowanych wobec podejrzanego środków zaradczych jest cel wspólnotowy. Zastosowanie w stosunku do duchownego obostrzeń już na początku postępowania jest wobec wspólnoty Kościoła i środowisk pozakościelnych czytelnym znakiem reakcji na zaistniałe zło i podjętego działania zmierzającego do realizacji celów określonych w kan. 1311 KPK: przywrócenie sprawiedliwości, poprawa przestępcy i naprawienie zgorzenia²⁹². Przy podejmowaniu decyzji o środkach zapobiegawczych biskup musi mieć na uwadze prawo duchownego do dobrego imienia²⁹³.

Bardzo istotne jest wyraźne wskazanie, iż środki zapobiegawcze mogą być nakładane „od początku dochodzenia wstępnego”²⁹⁴. To sformułowanie kładzie kres artykułowemu gdzieniegdzie zastrzeżeniom²⁹⁵ wywodzącym się m.in. z brzmienia kan. 1722 KPK, przewidującego, iż środki zapobiegawcze mogą być stosowane „w każdym stadium procesu”, że nie można uciekać się

291 Zob. Kongregacja Nauki Wiary, *Vademecum...*, nr 61.

292 Zob. D. Mazurkiewicz, *Kanoniczne środki zapobiegawcze w przypadku oskarżeń o czyny contra sextum Decalogi praeeptum z osobami małoletnimi*, „*Studia Paradyskie*” 31 (2021), s. 152.

293 Wyraźnie przypomina się o tym w kan. 1717 § 2 KPK w odniesieniu do całego dochodzenia wstępnego. Uszczerbek na dobrym imieniu jest jednak nieuniknioną konsekwencją działań podejmowanych w ramach dochodzenia wstępnego, zwłaszcza gdy stosowane są środki zapobiegawcze. W tym przypadku przeważa jednak prawo do informacji stojące na straży dobra wiernych i całej wspólnoty. Zob. L. T. Musso, *La posizione dell'accusato in ambito canonico*, [w:] *Il diritto penale al servizio della comunione della Chiesa*, a cura di Associazione Canonistica Italiana, Milano 2021, s. 292. Dlatego „rozpowszechnianie informacji o zaistnieniu oskarżeń niekoniecznie musi stanowić naruszenie dobrego imienia”. Kongregacja Nauki Wiary, *Vademecum...*, nr 44.

294 Zob. *Normae de delictis Congregationi pro Doctrina Fidei reservatis*, art. 10 § 2; Kongregacja Nauki Wiary, *Vademecum...*, nr 58.

295 Zob. G. P. Montini, *Provvedimenti cautelari...*, dz. cyt., s. 202–203.

do nich przed formalnym wszczęciem procesu karnego, jako że dochodzenie wstępne nie jest jeszcze stadium „procesu”. Tymczasem, aby zrealizować cele, dla których ten instrument jest przez prawo przewidziany, bardzo ważne jest skorzystanie z tego narzędzia, co jest nie tylko możliwością, ale obowiązkiem ordynariusza.

Wytyczne wydane przez Konferencję Episkopatu Polski w art. 7 rozwijają przepisy dotyczące środków zapobiegawczych, uzależniając zakres ich stosowania od potencjalnego zagrożenia, jakie może płynąć ze strony domniemanego sprawcy. W przypadku gdy powiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa dotyczy wydarzeń bieżących, ordynariusz ma prawo skorzystania z przewidzianych prawem środków bez żadnych zastrzeżeń. Gdyby chodziło o wydarzenia z niedalekiej przeszłości, jednak obecnie nie ma bezpośredniego zagrożenia, przełożony winien rozważyć, czy należy zastosować wobec duchownego środki zapobiegawcze do czasu wyjaśnienia sprawy. Jeśli natomiast chodziłoby o oskarżenia o czyny sprzed wielu lat, należy postąpić z zachowaniem odpowiedniej słuszności. Oczywiście w każdym przypadku ordynariusz winien swą decyzję rozważyć zależnie od okoliczności, ale wskazanie swoistej gradacji w stosowaniu środków zapobiegawczych wiąże się z celem, dla którego są ustanowione – kapłan, który dopuścił się czynu zabronionego przed wielu laty, w mniejszym stopniu stanowi niebezpieczeństwo dla innych niepełnoletnich osób, w przypadku zaś, gdy do popełnienia przestępstwa doszło niedawno, oprócz niebezpieczeństwa wynikającego z ewentualnego zaburzenia psychoseksualnego sprawcy czynnikiem wzmagającym zagrożenie jest dodatkowo gwałtowne oburzenie społeczne.

Gdy chodzi o odpowiedzialność biskupa, ważny jest także przepis art. 7 *Wytycznych*, zabraniający – do czasu wyjaśnienia zarzutów – przenoszenia inkryminowanego duchownego do innej diecezji w celu podjęcia tam pracy lub zwykłego dopuszczenia do pełnienia posługi w innej diecezji (nawet bez zmiany miejsca zamieszkania). Przepis ten koresponduje z nr 63 *Vademecum*, w którym wskazuje się, że należy unikać rozwiązań polegającego tylko na przeniesieniu duchownego na inny urząd, przeniesieniu go do innej diecezji lub innego domu zakonnego, uznając tym samym, że jego oddalenie z miejsca domniemanego przestępstwa i od domniemanych ofiar stanowi zadowalające rozwiązanie sprawy. Racją zakazu przenoszenia podejrzanego w inne miejsce jest nie tylko to, że może to ułatwić obarczonemu dysfunkcjami natury psychoseksualnej popełnianie czynów zabronionych w nowym miejscu,

w którym jest nieznan, ale także społeczne potępienie takich praktyk, które miały miejsce w przeszłości²⁹⁶.

W przypadku podejrzenia popełnienia przestępstw, których osądzenie jest zastrzeżone dla Dykasterii Nauki Wiary, to do niej należy podejmowanie decyzji o wszczęciu postępowania karnego – procesu sądowego lub postępowania pozasądowego (administracyjnego) – lub o niewszczynianiu takiego postępowania. Obowiązkiem biskupa jest natomiast powiadomienie Dykasterii o wynikach dochodzenia wstępnego – także wtedy, gdyby rezultat dochodzenia nie uprawdopodobnił podejrzenia popełnienia przestępstwa – i zastosowanie się do wydanych przez nią wskazań²⁹⁷. Jeżeli Dykasteria uzna za uzasadnione wszczęcie postępowania karnego, może zlecić biskupowi jego prowadzenie.

W zakresie odpowiedzialności biskupa mieści się także sposób postępowania w stosunku do podwładnego duchownego skazanego za popełnienie przestępstwa wykorzystania seksualnego osoby małoletniej. Jeżeli orzeczony został – na forum kanonicznym lub świeckim – zakaz pełnienia funkcji związanych z opieką nad młodzieżą i dziećmi, powinnością biskupa będzie wyegzekwowanie tego obowiązku i niepowierzanie podwładnemu takich zadań, które kolidowałyby z zakazami i ograniczeniami ewentualnie ustanowionymi przez kościelny lub państwowy wymiar sprawiedliwości. Warto przypomnieć w tym miejscu, iż po reformie kanonicznego prawa karnego z 2021 roku w Kodeksie prawa kanonicznego znalazło się na nowo typizowane przestępstwo niewykonania obowiązku wyroku lub dekretu karnego²⁹⁸. Podmiotem czynnym takiego przestępstwa – innego niż przestępstwo

296 Jak wspomniano wyżej (zob. s. 80, przyp. 135), w nowych przepisach karnych Kodeksu prawa kanonicznego nie ma już dawnej sankcji karnego przeniesienia na inny urząd.

297 Zob. *Normae de delictis Congregationi pro Doctrina Fidei reservatis*, art. 10 § 1; Kongregacja Nauki Wiary, *Vademecum...*, nr 69–75. Dykasteria może sprawę umorzyć; zwrócić się o gruntowniejsze przeprowadzenie dochodzenia wstępnego; nałożyć środki dyscyplinarne niemające charakteru karnego; nałożyć środki karne lub pokutę bądź też udzielić upomnienia lub nagany; wszcząć proces karny; wskazać inne drogi pasterskiej troski. O podjętej decyzji powiadamia się ordynariusza wraz z podaniem stosownych wskazówek co do jej wykonania. Zob. Kongregacja Nauki Wiary, *Vademecum...*, nr 77.

298 Kan. 1371 § 5 KPK – „Kto nie wypełnił obowiązku wykonania wyroku lub dekretu karnego podlegających wykonaniu, powinien być ukarany sprawiedliwą karą, nie wyłączając cenzury”. Szerzej na ten temat zob. P. Majer, *Przestępstwo niewykonania wyroku lub dekretu karnego (kan. 1371 § 5 KPK)*, „Biuletyn Stowarzyszenia Kanonistów Polskich” 33 (2023) nr 36, s. 191–208, <https://doi.org/10.32077/bskp.5270>.

naruszenia obowiązków nałożonych karą²⁹⁹ – nie jest skazany przestępca, który nie stosuje się do wyroku, ale jego przełożony, który nie egzekwuje kary wymierzonej swemu podwładnemu. Wykonanie wyroku należy zasadniczo do obowiązków biskupa diecezjalnego tej diecezji, w której zapadł wyrok sądowy na pierwszym stopniu procesu karnego³⁰⁰. W przypadku wymierzenia kary dekretem administracyjnym wykonawcą jest ten ordynariusz, który prowadził karne postępowanie pozasądowe albo – w przypadku gdy proces prowadziła Dykasteria Nauki Wiary – ten ordynariusz, któremu Dykasteria zleci powiadomienie przestępcy o dekreście (najczęściej będzie to biskup diecezjalny lub wyższy przełożony zakonny)³⁰¹.

Do wykonawcy należy wprowadzenie w życie postanowień wyroku lub dekretu karnego, których pominięcie skutkowałoby tym, że przestępca *de facto* pozostawałby bezkarny. Konkretnie czynności składające się na wykonanie kary to powiadomienie skazanego o wydanej decyzji, skonkretyzowanie ewentualnych decyzji powziętych w formie ogólnej³⁰², troska o to, by decyzje podejmowane przez biskupa diecezjalnego nie były sprzeczne z wymierzoną karą³⁰³, podjęcie tych decyzji, które z natury rzeczy są wymagane w następstwie wymierzonej kary³⁰⁴. Wolno sądzić, iż w zakres materialny przestępstwa wchodzi także brak należytej reakcji przełożonego kościelnego na zachowania skazanego sprzeczne z nałożonymi nań zakazami lub nakazami³⁰⁵, co – jak wspomniano wyżej – samo w sobie stanowi odrębne przestępstwo.

Należy pamiętać, że środki zapobiegawcze, ewentualnie podjęte wcześniej wobec podejrzanego, z mocy prawa automatycznie tracą moc wraz

299 Zob. kan. 1371 § 2 KPK.

300 Zob. kan. 1653 § 1 KPK.

301 Gdy karę wymierza Dykasteria Nauki Wiary, powiadamia o wyroku lub dekreście biskupa diecezjalnego, ten zaś winien powiadomić o niej skazanego, wręczając stosowny dekret, a Dykasterię poinformować o wykonaniu tej czynności. Zob. A. Rella Ríos, *El abuso sexual en la Iglesia. Conceptualización y tratamiento canónico*, „Anuario de Derecho Canónico” 10 (2021), s. 91.

302 Np. gdy wymierzono karę przebywania w miejscu odosobnienia (kan. 1336 § 2 nr 2 KPK), które nie zostało jednak dokładnie wskazane, do biskupa diecezjalnego należy zarówno określenie miejsca, jak i warunków (np. finansowych) pobytu skazanego.

303 Np. powierzenie urzędu duszpasterskiego skazanemu, gdy został wydany zakaz pełnienia przezeń posługi kapłańskiej, albo skierowanie skazanego do prowadzenia katechezy szkolnej wbrew zakazowi pracy duszpasterskiej z młodzieżą i dziećmi.

304 Np. niecofnięcie wydanych ewentualnie wcześniej upoważnień czy zezwoleń, z których po ukaraniu przestępca nie może korzystać.

305 Np. opuszczanie przez skazanego miejsca nakazanego pobytu, podejmowanie zajęć, które zostały mu zakazane (np. publiczne sprawowanie posługi kapłańskiej, gdy zostało mu to zabronione).

z zakończeniem procesu karnego³⁰⁶. Mowa jest o „ustaniu” procesu karnego, a ma on swój kres nie tylko w wyroku uniewinniającym, ale także skazującym. Tak więc skazany, na którego jeszcze wtedy, gdy był tylko podejrzanym, nałożono pewne ograniczenia (np. nakaz przebywania w określonym miejscu, zakaz publicznego sprawowania posługi), mimo wyroku skazującego nie jest już tymi ograniczeniami związany i bez czynności podjętych przez biskupa diecezjalnego w celu wykonania wyroku mógłby wydawać się zupełnie bezkarny, co łatwo mogłoby stać się przyczyną zgorzenia, źródłem uzasadnionej krytyki i oskarżeń Kościoła o bezczynność oraz stanowić niebezpieczeństwo dla potencjalnych ofiar przestępcy. Rzetelne wykonanie wyroku skazującego jest probierzem wiarygodności Kościoła w dziedzinie ochrony osób małoletnich przed wykorzystaniem seksualnym.

Bardzo delikatnym zagadnieniem jest sposób postępowania biskupa wobec duchownego, który dopuścił się wykorzystania seksualnego osoby małoletniej, został sprawiedliwie skazany, odbył wymierzoną karę, a po jej odbyciu – jeżeli miała charakter czasowy³⁰⁷ – ma zostać przywrócony do pracy w diecezji. Pojawia się pytanie: czy takie przywrócenie może dokonać się w sposób bezwarunkowy, bez uwzględniania popełnionego w przeszłości przestępstwa? Kanoniczny porządek prawny nie zna instytucji analogicznej do zatarcia skazania, polegającego na zastosowaniu fikcji prawnej i uznaniu skazania za przestępstwo za niebyłe po upływie określonego czasu. Zatarcie skazania stanowi narzędzie ułatwiające resocjalizację (powrót do społeczeństwa) osób, które odbyły karę. Osoba, co do której nastąpiło skazanie, jest uważana za niekaraną, a z zatartego skazania nie można wyciągać żadnych skutków prawnych. Nie oznacza to jednak, że okoliczności uprzedniej karalności nie wolno w ogóle podnosić – można to czynić, nawet publicznie, aczkolwiek nie w sposób urzędowy³⁰⁸.

W pewnych przypadkach nie można jednak uznawać skazania za niebyłe. Podyktowane jest to nie tyle chęcią stygmatyzacji osoby, która popełniła szczególnie odrażające przestępstwo, ale koniecznością ochrony

306 Zob. kan. 1722 KPK.

307 Kanoniczne prawo karne zna kary wiążące na stałe (zob. kan. 1319 § 1, 1336 § 1, 1342 § 2, 1349 KPK). Do takich należy np. wydalenie ze stanu duchownego (zob. kan. 1336 § 5 KPK), ale możliwe są także inne pozbawienia, zakazy lub ograniczenia w pełnieniu funkcji duszpasterskich, które wiążą skazanego dożywotnio.

308 Zob. L. Paprzycki, *Zatarcie skazania*, [w:] *Wielka encyklopedia prawa*, red. B. Hołyst, Warszawa 2005, s. 1275–1276.

społeczeństwa przed kimś, kto stanowi zagrożenie dla innych. Zatarciu skazania w Polsce nie podlegają przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności, jeżeli pokrzywdzonym była osoba poniżej 15. roku życia i jeżeli skazanie nastąpiło bez zawieszenia kary³⁰⁹. Wyłączenie zatarcia skazania w tych przypadkach jest uzasadnione koniecznością ochrony dziecka przez prawo do informacji o osobach, które zostały skazane za przestępstwa wobec małoletnich na tle seksualnym. Innymi narzędziami stosowanymi w świeckich porządkach prawnych dla zabezpieczenia się przed osobami stanowiącymi zagrożenie są: rejestry skazanych za czyny lubieżne wobec dzieci, możliwość (budząca wiele kontrowersji) przedłużania ich pobytu w zakładach karnych albo w innych odpowiednich zakładach zamkniętych w razie wysokiego prawdopodobieństwa, że skazany przebywający na wolności po odbyciu kary może ponownie popełnić przestępstwo seksualne przeciwko małoletnim³¹⁰, procedury weryfikacji pracowników instytucji zajmujących się dziećmi, bezpośrednia kontrola kuratorska osób opuszczających zakłady karne³¹¹.

Chociaż kanoniczny porządek prawny nie zawiera wyraźnych przepisów dotyczących duchownych, którzy odbyli karę za przestępstwo wykorzystania seksualnego i wracają do posługi kapłańskiej, zakres powierzanych takim kapłanom obowiązków nie zależy wyłącznie od roztropności ordynariusza. Mają zastosowanie wszystkie przypomniane wyżej normy dotyczące zdatności do pełnienia kościelnych urzędów i zadań. Nie można kierować do pracy duszpasterskiej z dziećmi kogoś, kto stanowi dla nich realne zagrożenie. Należy mieć także na uwadze to, że duchowny, który popełnił przestępstwo przeciwko szóstemu przykazaniu Dekalogu połączone z krzywdą wyrządzoną małoletniemu, zazwyczaj znajduje się pod szeroko rozumianą kontrolą społeczną – jego dane osobowe są *de facto* znane, bowiem w dobie Internetu nie sposób ukryć osobę sprawcy, który pełni funkcje publiczne. Powierzenie sprawcy przestępstwa zadań duszpasterskich, nawet gdyby nie było racjonalnych powodów do obaw, że może on dopuścić się kolejnego przestępstwa, bardzo często napotyka na protesty wiernych, reakcję mediów i – uzasadnione lub nie – wzburzenie społeczne, co także musi brać

309 Zob. art. 106a Kodeksu karnego – ustawy z dnia 6 czerwca 1997, Dz. U. 1997, Nr 88, poz. 553.

310 W Polsce zob. art. 93 § 3 Kodeksu karnego.

311 Zob. W. Badura-Madej, *Sprawcy seksualnego wykorzystywania dzieci*, [w:] *Wykorzystywanie seksualne osób małoletnich. Ujęcie interdyscyplinarne. Część III*, red. M. Cholewa, P. Studnicki, Kraków 2022, s. 53–54.

pod uwagę ordynariusz. Dlatego wydany przez Kongregację Nauki Wiary 3 maja 2011 *Okólnik do konferencji episkopatów w sprawie opracowania „Wytucznych” dotyczących sposobów postępowania w przypadku nadużyć seksualnych, popełnionych przez duchownych wobec osób niepełnoletnich* wyraźnie wskazuje, iż: „wyklucza się możliwość powrotu do wykonywania posługi kapłańskiej w sposób publiczny, jeśli owa publiczna posługa duchownego stanowi niebezpieczeństwo dla osób nieletnich lub powodowałaby skandal we wspólnocie”³¹².

W praktyce zatem niezwykle trudno jest powrócić do owocnej publicznej posługi kapłańskiej duchownemu, który dopuścił się przestępstwa wykorzystania seksualnego osoby małoletniej, jak również temu, kto został oczyszczony z tego rodzaju zarzutów. Nie bez powodu *Normy* o najcięższych przestępstwach wydane przez Kongregację Nauki Wiary 11 października 2021 w art. 27 przewidują możliwość – a dosłownie: dają prawo³¹³ – przedstawienia w każdej chwili przez oskarżonego (a nawet tylko podejrzanego) duchownego papieżowi, za pośrednictwem Dykasterii Nauki Wiary, prośby o zwolnienie ze wszystkich obowiązków wynikających ze święceń, w tym z celibatu, a w razie potrzeby także ze ślubów zakonnych. Ordynariusz prowadzący postępowanie ma obowiązek wyraźnego poinformowania duchownego o tym uprawnieniu, z którego duchowny może skorzystać także po wydaniu wyroku lub dekretu skazującego. Z praktyki wiadomo, że skrócone postępowanie³¹⁴ w tego rodzaju sprawach i wydawane – zazwyczaj pozytywne – decyzje są realizowane bardzo sprawnie. Można wręcz odczytywać ten przepis jako zachętę do odejścia ze stanu kapłańskiego w okolicznościach, w których normalne pełnienie funkcji kapłańskich jawi się jako bardzo trudne lub wręcz

312 *Ku uzdrowieniu i odnowie...*, dz. cyt., s. 30.

313 „Oskarżony ma prawo w każdej chwili przedstawić papieżowi, za pośrednictwem Kongregacji Nauki Wiary, prośbę o zwolnienie ze wszystkich obowiązków wynikających ze święceń, w tym z celibatu, a w razie potrzeby także ze ślubów zakonnych”.

314 W odróżnieniu od normalnego trybu postępowania o dyspensę od obowiązków wynikających ze święceń regulowanego w Normach dyspensowania od celibatu kapłańskiego *Praeterquam aliis*, 14.10.1980, AAS 72 (1980), s. 1136–1137 (tekst polski w: *W trosce o pełnię wiary. Dokumenty Kongregacji Nauki Wiary 1966–1994*, oprac. Z. Zimowski, J. Królikowski, Tarnów 1995, s. 152–153), w których przewidziane jest przeprowadzenie szeregu czynności, w tym przesłuchanie samego petenta i świadków oraz zebranie licznych dokumentów, procedura, którą należy zachować przy prośbie o dyspensę od obowiązków wynikających ze święceń u duchownego oskarżonego o przestępstwo wykorzystania seksualnego osoby małoletniej lub bezbronnej, sprowadza się do skierowania do papieża przez zainteresowanego duchownego uzasadnionej i własnoręcznie podpisanej prośby, do której dołącza się *votum* ordynariusza. Zob. Kongregacja Nauki Wiary, *Vademecum...*, nr 157.

niemożliwe³¹⁵. Jeżeli jednak ukarany duchowny nie chce skorzystać z przyśługującego mu prawa prośbienia o dyspensę i nie został ze stanu kapłańskiego wydalony, zadaniem ordynariusza jest wydanie takich zarządzeń odnośnie do sposobu życia i posługi sprawcy przestępstwa, by nawet po odbyciu kary nie stanowił on dla wiernych zagrożenia. Bardzo pożyteczną rolę może odegrać w tym instytucja nadzoru przywrócona w kan. 1339 § 5 KPK do odnowionego w 2021 roku kanonicznego prawa karnego. Jeżeli domaga się tego ciężkość przypadku, a zwłaszcza gdy ktoś znajduje się w niebezpieczeństwie ponownego popełnienia przestępstwa, ordynariusz, oprócz kar wymierzonych zgodnie z prawem, winien poddać skazanego nadzorowi w sposób określony poszczególnym dekretem, w którym należy ustalić reguły życia, jakie ma prowadzić skazany, oraz wyznaczyć osobę (kuratora), która będzie czuwała nad wykonaniem tych wskazań i sprawowała opiekę nad przestępcą³¹⁶.

315 Takie rozwiązanie napotyka jednak na krytykę, bowiem pozostawiony samemu sobie pedofil, nad którym nikt nie sprawuje już kontroli, może być dla otoczenia niebezpieczny. Zob. C. Dezzuto, *Le principali obiezioni alla prassi della Congregazione per la Dottrina della Fede nel trattamento dei «delicta graviora» ad essa riservati*, [w:] *I delitti riservati alla Congregazione per la Dottrina della Fede. Norme – prassi – obiezioni*, a cura di C. Papale, Roma 2017, s. 117–118. Poważne zastrzeżenia budzi także to, że „dobrowolne” odejście ze stanu duchownego na mocy dyspensy – która, przypomnijmy, jest aktem łaski, a nie wymierzeniem sprawiedliwości – sprawia, iż kanoniczny proces karny zostaje umorzony, a tym samym trudno mówić o przywróceniu sprawiedliwości i naprawieniu zgorznienia (zob. kan. 1311 § 2 KPK). Trudne jest wskazanie słusznej i rozumnej przyczyny, która usprawiedliwia udzielenie łaski bez uszczerbku dla sprawiedliwości, biorąc pod uwagę, że umorzenie postępowania karnego w takim przypadku nie tylko pozwala na uniknięcie stwierdzenia winy oskarżonego, ale nieuchronnie oznacza również, że domniemany pokrzywdzony nie będzie w stanie dostrzec, że szkoda wyrządzona mu przez agresora została naprawiona. Wobec tych obiekcji podnosi się to, że w rzeczywistości taka dyspensy ma charakter karny, a przeciwieństwo do dyspensy od obowiązków wynikających ze święceń udzielanej w trybie zwyczajnym, ordynariusz może podać do publicznej wiadomości, że kapłan otrzymujący dyspensę był oskarżony o przestępstwo wobec małoletnich. Ponadto samo otrzymanie dyspensy nie uwalnia oskarżonego od obowiązku naprawienia szkód, choć obowiązek ten istnieje jedynie w sumieniu (*onerata conscientia*). Zob. J. Bertomeu Farnós, *La praxis de la CDF sobre la dispensa de las obligaciones clericales: El n. 157 del «Vademécum»*, „*Ius Canonicum*” 61 (2021), s. 750–751, <https://doi.org/10.15581/016.122.004>; M. Visioli, *La dispensa per i chierici accusati di delitto contro il sesto comandamento*, [w:] *Il «Vademécum» sui casi di abuso sessuale di minori commessi da chierici. Profili teorici e pratici*, red. C. Papale, Roma 2022, s. 34–38.

316 Zob. B. F. Pighin, *Il nuovo sistema penale...*, dz. cyt., s. 219–220; P. Kaleta, *Komentarz do kan. 1339*, [w:] J. Krukowski, P. Kaleta, *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, t. 4, cz. 2: *Księga VI. Sankcje karne w Kościele zreformowane przez papieża Franciszka*, Poznań 2022, s. 135–136.

Rozdział III

Możliwość odwołania biskupa z urzędu na mocy motu proprio *Come una madre amorevole*

Przedmiotem tej części pracy będzie analiza motu proprio papieża Franciszka *Come una madre amorevole* z 4 czerwca 2016, które przewiduje szczególną formę odpowiedzialności sankcjonowanej odwołaniem z urzędu za bardzo poważne szkody wyrządzone poszczególnym osobom i całej wspólnocie wskutek poważnego naruszenia pasterskich obowiązków. Akt ten wyraża determinację papieża Franciszka, aby umożliwić dykasteriom Kurii Rzymskiej podejmowanie stosownych działań w sytuacjach, w których biskupi diecezjalni, a także wyżsi przełożeni instytutów zakonnych i stowarzyszeń życia apostołskiego na prawie papieskim, nie wywiązali się z obowiązku dochowania szczególnej staranności w ochronie małoletnich i bezbronnych dorosłych. Postanowienia tego dokumentu zaraz po jego wydaniu odczytywano jako odpowiedź najwyższego ustawodawcy kościelnego na pojawiające się w różnych częściach świata oskarżenia pojedynczych biskupów o zaniechanie stosownych działań w celu ochrony dzieci i młodzieży przed ich seksualnym wykorzystywaniem przez duchownych oraz niepodejmowanie należytych kroków zmierzających do sprawiedliwego ukarania sprawców przestępstw¹. Chociaż promulgowanie CMA zostało przyjęte w Kościele i w środowiskach pozakościelnych wręcz entuzjastycznie, jako przejaw zdecydowanego działania papieża Franciszka w walce z pedofilią w Kościele

¹ Zob. M. Stokłosa, *Usunięcie z urzędu kościelnego według motu proprio papieża Franciszka Come una madre amorevole*, „Symposium” 21 (2017), nr 2(33), s. 234.

i przełamanie „zmony milczenia”, o którą oskarżano Kościół, w doktrynie kanonistycznej wskazuje się liczne mankamenty natury prawnej tego dokumentu, co prowadzi do jego krytycznych ocen z prawnego punktu widzenia, a nawet do swoistej dezorientacji i zaniepokojenia wśród kanonistów względem papieskiej ustawy².

3.1.

Ogólna charakterystyka dokumentu

List apostolski motu proprio papieża Franciszka *Come una madre amorevole* został wydany 4 czerwca 2016 i promulgowany w dzienniku „L'Osservatore Romano” z 5 czerwca 2016³. Urzędowa promulgacja ustawy dokonała się w odmienny niż zazwyczaj sposób, choć prawnie dopuszczalny⁴, nie poprzez ogłoszenie w urzędowym organie „Acta Apostolicae Sedis”⁵, ale w dzienniku watykańskim. Innym przejawem odejścia od przyjętego sposobu publikowania powszechnych aktów prawnych tego rodzaju jest fakt, iż motu proprio zostało wydane w języku włoskim, a nie po łacinie, jak było w zwyczaju, przynajmniej przed pontyfikatem Franciszka. Nie ma też żadnego podtytułu, który już w nagłówku anonsowałby treść dokumentu, co również odbiega od przyjętej praktyki⁶.

Na akt prawny składają się preambuła i pięć artykułów. Treścią papieskiego dokumentu jest wskazanie na odpowiedzialność, jaką ponoszą biskupi diecezjalni i wyżsi przełożeni instytutów zakonnych i stowarzyszeń życia apostolskiego na prawie papieskim za przyczynienie się do powstania szkód

2 Zob. G. Boni, *La recente attività normativa ecclesiale: finis terrae per lo ius canonicum? Per una valorizzazione del ruolo del Pontificio Consiglio per i Testi Legislativi e della scienza giuridica nella Chiesa*, Modena 2021, s. 105–107.

3 „L'Osservatore Romano. Edizione quotidiana”, 5.06.2016, 156 (2016) nr 127, s. 8. Polskie tłumaczenie: zob. „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 37 (2016) nr 6, s. 6–7. W dalszej części opracowania motu proprio będzie cytowane przy użyciu skrótowca CMA.

4 Zob. kan. 8 § 1 KPK.

5 Dokument został tam opublikowany (nie promulgowany) w terminie późniejszym. Zob. AAS 108 (2016), s. 715–717. Taki sposób promulgowania ustaw papieskich i późniejszego ich publikowania w AAS za pontyfikatu Franciszka stał się regułą.

6 Zazwyczaj listy papieskie w formie motu proprio, jak również inne ustawy papieskie, po *incipit* zawierają słowa zapowiadające treść dokumentu – np. motu proprio Franciszka *Traditionis custodes* „w sprawie stosowania liturgii rzymskiej sprzed reformy z 1970 r.” z 16 lipca 2021, „L'Osservatore Romano. Edizione quotidiana”, 16.07.2021, 161 (2021) nr 159, s. 2.

we wspólnocie Kościoła – przede wszystkim wskutek zaniedbań sprowadzających się do braku zapobieżenia takim szkodom – oraz regulacja procedury pozwalającej na ustalenie, czy miały miejsce takie zaniedbania w sprawowaniu urzędu, które przyniosły poważną szkodę⁷ osobie fizycznej lub określonej wspólnocie wiernych. Może to być szkoda fizyczna, moralna, duchowa lub majątkowa (CMA 1 § 1). Jedyłą wyraźnie wskazywaną w akcie prawnym konsekwencją przyczynienia się do powstania szkody jest odwołanie⁸ z urzędu kościelnego (CMA, art. 1 § 4). Podstawą odwołania biskupa jest obiektywne, w bardzo poważnym stopniu, uchybienie sumiennosci, której wymaga od niego jego urząd duszpasterski, nawet jeśli nie było w tym jego poważnej winy moralnej (CMA 1 § 2), przy czym w przypadku nadużyć wobec nieletnich lub bezbronnych dorosłych wystarczy, że był to poważny brak sumiennosci (CMA 1 § 3).

Motu proprio określa procedurę postępowania wobec biskupa (lub wyższego przełożonego zakonnego), wobec którego pojawiają się oskarżenia o brak należytej staranności. Inicjatywa należy do właściwej dykasterii Kurii Rzymskiej⁹; w razie pojawienia się poważnych poszlak postępowania, które przynosi szkodę, dykasteria winna poinformować zainteresowanego o wszczęciu postępowania, umożliwiając mu przedstawienie dokumentów i świadectw (CMA, art. 2 § 1). Biskup ma prawo do obrony (choć nie przewiduje się wyraźnie udziału adwokata) i uzyskiwania informacji o wszystkich etapach dochodzenia; zawsze winien mieć możliwość spotkania się z przełożonymi dykasterii, czy to z własnej inicjatywy, czy z inicjatywy dykasterii (CMA, art. 2 § 2). Dykasteria, zależnie od potrzeby, zważywszy na

7 W polskim tłumaczeniu błędnie „krzywda”. Posługujemy się tłumaczeniem włoskiego rzeczownika *danno* (łac. *damnum*) przyjętym w polskim przekładzie Kodeksu prawa kanonicznego. „Krzywda” w prawie polskim to jedna z postaci „szkody”, obejmująca uszczerbek niemajątkowy w związku z doznaniem psychicznym osoby pokrzywdzonej. „Szkoda” jest natomiast pojęciem szerszym i obejmuje zarówno uszczerbek majątkowy, jak i niemajątkowy, czyli „krzywdę”. Obu rzeczowników nie można stosować zamiennie.

8 W motu proprio używany jest włoski rzeczownik *rimozione* i czasownik *rimuovere*, które w opublikowanej wersji polskiej dokumentu tłumaczono odpowiednio jako „usunięcie” i „usuwać”. Posługujemy się słowami „odwołanie” i „odwołać” zgodnie z nowym tłumaczeniem Kodeksu prawa kanonicznego na język polski przyjętym przez Konferencję Episkopatu Polski 14 marca 2022.

9 W dokumencie, który został wydany przed niedawną reformą Kurii Rzymskiej dokonaną na mocy konstytucji apostoelskiej *Praedicate Evangelium* z 19 marca 2022 („Communications” 54 (2022), s. 9–81) mowa jeszcze o „kongregacjach” Kurii Rzymskiej. Obecnie właściwe do wszczęcia i prowadzenia postępowania są: Dykasteria do spraw Biskupów, Dykasteria do spraw Ewangelizacji, Dykasteria do spraw Kościołów Wschodnich oraz Dykasteria do spraw Instytutów Życia Konsekwentnego i Stowarzyszeń Życia Apostoelskiego.

ponaddiecezjalny wymiar tego rodzaju spraw, może także zasięgnąć zdania innych biskupów z lokalnego Kościoła (CMA, art. 3 § 1), co w jakiejś mierze wskazuje na moralną współodpowiedzialność wszystkich biskupów należących do lokalnej konferencji biskupów.

Po zakończeniu postępowania, jeżeli odwołanie z urzędu zostanie uznane za właściwe, dykasteria może wydać odpowiedni dekret o odwołaniu lub zachęcić piastującego urząd do złożenia rezygnacji (CMA, art. 4). Decyzja o odwołaniu z urzędu wymaga szczególnego zatwierdzenia przez papieża (CMA, art. 5).

Zaraz po opublikowaniu motu proprio zostało powszechne uznane przez komentatorów za nowy instrument prawny dyscyplinujący biskupów w przedmiocie ich obowiązków w zakresie ochrony dzieci i młodzieży przed przestępstwami wykorzystania seksualnego ze strony duchownych. Taki pogląd znajdował uzasadnienie w pierwszych słowach preambuły papieskiego dokumentu: „Kościół jak kochająca matka miłuje wszystkie swoje dzieci, jednak z wyjątkową miłością otacza troską i chroni te najmniejsze i bezbronne: jest to zadanie, które sam Chrystus powierza całej wspólnotie chrześcijańskiej. Świadomy tego, Kościół czujnie troszczy się o ochronę dzieci i najbardziej narażonych dorosłych”. Należy jednak podkreślić, iż – mimo że takie opinie pojawiły się również w komentarzach opublikowanych watykańskim dzienniku „L'Osservatore Romano” w dniu promulgacji dokumentu¹⁰ – z brzmienia ustawy wcale nie wynika, by odnosiła się ona wyłącznie do odpowiedzialności biskupów i wyższych przełożonych zakonnych za zaniedbania w sferze wykorzystywania seksualnego małoletnich oraz osób bezbronych, czyli podatnych na zranienia (*persone vulnerabili*). Przedmiotem motu proprio jest natomiast odpowiedzialność hierarchów kościelnych za wszelkie zaniedbania prowadzące do wyrządzenia poważnych szkód, także w innych sferach niż ochrona małoletnich i osób bezbronych. Wynika to ze sformułowania art. 1 § 1 CMA: „Biskup diecezjalny [...] może być prawnie odwołany ze swego urzędu, jeśli wskutek zaniedbania dokonał lub zaniechał czynów, które wyrządziły poważne krzywdy innym, czy to osobom fizycznym, czy całej wspólnotie”. Nie pojawia się w nim żadne

10 *Ivescovi devono vigilare*, „L'Osservatore Romano. Edizione quotidiana”, 5.06.2016, 156 (2016) nr 127, s. 1. Podobnie publikacji polskiego tłumaczenia dokumentu towarzyszy redakcyjna notka, z której wynikałoby, iż jest on poświęcony „trosce Kościoła o ochronę dzieci i dorosłych narażonych na nadużycia seksualne”. Zob. „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 37 (2016) nr 6, s. 6.

odniesienie, które wskazywałoby, iż chodzi jedynie o zaniedbania w zakresie przestępstw seksualnych przeciwko małoletnim¹¹. Natomiast w art. 1 § 3 CMA wyraźnie wskazuje się, iż „w przypadku nadużyć wobec nieletnich lub bezbronnych dorosłych” podstawą odpowiedzialności jest „poważny brak sumienności”, w odróżnieniu od innych szkód, których źródłem musi być obiektywne i „w bardzo poważnym stopniu” uchybienie sumienności wymaganej przez sprawowany urząd duszpasterski. Skoro ustawodawca wyraźnie zaznacza tę różnicę, oznacza to, że sankcjonowane prawnie są wszelkie zaniedbania biskupów i wyższych przełożonych zakonnych – zarówno w sferze wykorzystania seksualnego, jak i te należące do innego zakresu. Również w preambule dokumentu wspomina się, że jego przedmiotem są „zaniedbania biskupów w sprawowaniu ich urzędu, *zwłaszcza*¹² w odniesieniu do przypadków nadużyć seksualnych, dokonywanych na nieletnich i narażonych na nie dorosłych”.

Jedną z istotnych treści motu proprio jest stwierdzenie, iż odpowiedzialność za ochronę i opiekę małoletnich oraz bezbronnych dorosłych spoczywa na całym Kościele. Taka koncepcja odnosi się do szczególnej kategorii odpowiedzialności prawnej w Kościele, rozpatrywanej nie w wymiarze jedynie sankcyjnym, jak w systemach świeckich (odpowiedzialność jako ponoszenie konsekwencji działań niezgodnych z prawem), ale w wymiarze perspektywnym i aktywnym zaangażowaniu każdego wiernego w odpowiedzi na jego specyficzne powołanie poprzez wykonywanie obowiązków i zobowiązań związanych z jego statusem w Kościele, dla skutecznej realizacji eklezjalnej komunii i udziału w budowaniu wspólnego dobra.

Chociaż odpowiedzialność ta spoczywa na całym Kościele, to jednak – jak stanowi się w preambule CMA – obowiązek ochrony i opieki musi być w szczególności wypełniany przez jego pasterzy. „Dlatego biskupi diecezjalni, eparchowie i osoby, które są odpowiedzialne za Kościół partykularny, winni ze szczególną sumiennością chronić osoby najsłabsze spośród tych, które są im powierzone”. Wykonywanie odpowiedzialności przez biskupów jest konstytutywnie związane z miejscami, w których sprawują oni swoją pasterską funkcję, a więc ze wspólnotami, do których należą wierni, czyli z Kościołami partykularnymi. Odpowiedzialność biskupów należy do

11 Wyraźne odniesienia do tego rodzaju czynów pojawiają się w CMA dwukrotnie: w preambule dokumentu oraz w art. 1 § 3.

12 Kursywa odautorska.

ich funkcjonalnego statusu. W osobie biskupa stykają się dwa rodzaje odpowiedzialności – zarówno odpowiedzialność całego Kościoła, jak i głowy Kościoła partykularnego, co samo w sobie łączy dwa wymiary Kościoła: powszechny i partykularny¹³.

3.2. Zaniedbanie

Jednym z kluczowych pojęć CMA jest „zaniedbanie” (wł. *negligenza*¹⁴), które w kanonicznym porządku prawnym – w ślad na nauczaniem moralnym św. Tomasza z Akwinu¹⁵ – oznacza brak dołożenia należytej staranności w działaniu¹⁶. Zaniedbanie może być pojmowane jako „fakt” (negatywny) niewykonania tego, co należyne, czyli niewypełnienie powinności, albo jako „postawę”, czyli wewnętrzny stan osoby, która nie jest wystarczająco zaangażowana w to, co czyni lub co powinna zrobić¹⁷.

Choć najczęściej termin ten pojawia się w kontekście karnym, gdzie służy do określenia winy nieumyślnej jako przesłanki powstania odpowiedzialności rozpatrywanej w płaszczyźnie jej elementu subiektywnego, w porządku kanonicznym występuje także w innych sektorach prawa.

13 Zob. M. d'Arienzo, *Responsabilità del vescovo e attuazione dei due Motu proprio «Come una madre amorevole» e «Vos estis lux mundi»*. Referat wygłoszony podczas międzynarodowego kongresu stowarzyszenia Consociatio Internationalis Studio Iuris Canonici Promovendo w Paryżu 15 września 2022, w oczekiwaniu na publikację w aktach kongresu.

14 Słowo to tłumaczone jest na język polski także jako „niedbalstwo” (zob. *negligenza* [w:], M. Grelwicz-La Mela, B. Nuzzo, *Słownik prawniczy włosko-polski...*, dz. cyt., s. 285) i w takim właśnie brzmieniu najczęściej stosowane jest w polskim języku prawniczym. Zob. np. K. Buchała, *Niedbalstwo*, [w:] *Wielka encyklopedia prawa*, red. B. Hołyst, Warszawa 2005, s. 483. W języku kanonicznym łaciński rzeczownik *neglegentia* zwykle tłumaczy się jednak jako „zaniedbanie”. Zob. kan. 67 § 2, 182 § 2, 689 § 2, 1279 § 1, 1378 § 2, 1452 § 2, 1457 § 1, 1480 § 2 KPK.

15 „Niedbalstwo jest przeciwstawieniem staranności”. *Summa Theologiae*, II–II, q. 54, a. 1. Tekst polski w tłum. Piusa Belcha dostępny na stronie internetowej: http://www.katedra.uksw.edu.pl/suma/suma_indeks.htm (dostęp: 8.09.2023).

16 Co ciekawe, hasła „zaniedbanie” (ani „niedbalstwo”) nie znajdziemy w polskich słownikach prawa kanonicznego: M. Sitarz, *Słownik prawa kanonicznego*, Warszawa 2004; *Leksykon prawa kanonicznego*, red. M. Sitarz, Lublin 2019; a nawet w indeksach rzeczowych najbardziej rozpowszechnionych podręczników prawa kanonicznego: E. Szafrowski, *Podręcznik prawa kanonicznego*, t. 4, Warszawa 1986, s. 439–450; T. Pawluk, *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II*, t. 4: *Doczesne dobra Kościoła. Sankcje w Kościele. Procesy*, Olsztyn 1990, s. 431–467.

17 Zob. M. Gidi Thumala, *La negligencia de la jerarquía eclesiástica frente a los casos de abusos sexuales cometidos por un clérigo*, „Anuario Argentino de Derecho Canónico” 23 (2017), s. 312.

Winą nieumyślną (*culpa*) określa się sytuację, w której ktoś popełnił czyn zabroniony, ale nie miał zamiaru go popełnić. W przypadku winy nieumyślnej osoba nie zdawała sobie sprawy z tego, że jej działanie lub zaniechanie było nielegalne lub mogło spowodować szkodę dla innych. W takiej sytuacji osoba ta może ponieść konsekwencje prawne za swoje działanie, ale wymierzona kara będzie mniejsza niż w przypadku winy umyślnej, ponieważ nie działała z intencją popełnienia przestępstwa.

Pojęcie zaniedbania wiąże się z brakiem dbałości w wykonywaniu swoich obowiązków lub niestarannością w przestrzeganiu reguł i norm, jednak bez *intentio dolosa*, czyli bezpośredniej woli zaniechania lub opóźnienia należącego działania, gdyż jest to raczej sytuacja zawinionej bezczynności i braku należytej dbałości. Kodeks prawa kanonicznego, nawiązując do tradycji kanonicznej, uwzględnia różne przypadki zaniedbań¹⁸.

W kanonicznym prawie karnym, w kontekście zawinienia i poczytalności¹⁹ podmiotu, kan. 1321 § 3 KPK przewiduje, że kara ustanowiona ustawą lub nakazem wiąże jedynie tego, kto rozmyślnie naruszył ustawę lub nakaz karny, natomiast ten, kto uczynił to wskutek niedochowania należytej staranności, nie jest karany, chyba że inaczej stanowią przepisy karne. Kodeks prawa kanonicznego przewiduje jedynie trzy takie przypadki: dokonanie lub zaniechanie, wskutek zawinionego zaniedbania, aktu władzy kościelnej lub aktu odnoszącego się do sprawowanego urzędu czy zadania, jeżeli skutkiem tego zaniedbania była szkoda lub zgorszenie²⁰, nieumyślne przestępstwo alienacji dóbr kościelnych lub dokonanie na nich czynności zarządu bez wymaganego zezwolenia²¹ oraz rażące zaniedbanie w zarządzaniu majątkiem kościelnym²².

Należyta staranność jest kategorią obiektywną. Rozumie się przez nią określony sposób postępowania mającego prowadzić do realizacji własnych obowiązków – zarówno w znaczeniu pozytywnym (dokonanie tego, co jest

18 Zob. L. Muselli, *Negligencia*, [w:] *Diccionario General de Derecho Canónico*, red. J. Otaduy, A. Viana, J. Sedano, t. 5, Pamplona 2012, s. 529–531.

19 W prawie kanonicznym przez poczytalność (*imputabilitas*) rozumie się ogół właściwości, które sprawiają, że konkretne działanie może zostać przypisane określonemu podmiotowi jako jego sprawcy. Dlatego w ujęciu prawnokanonicznym *imputabilitas* należy pojmować jako zarzucalność czynu. Zob. G. Leszczyński, *Pojęcie poczytalności w prawie karnym Kościoła*, „Prawo Kanoniczne” 47 (2004) nr 1–2, s. 93–110, <https://doi.org/10.21697/pk.2004.47.1-2.05>.

20 Zob. kan. 1378 § 2 KPK.

21 Zob. kan. 1376 § 2 nr 1 KPK.

22 Zob. kan. 1376 § 2 nr 2 KPK.

nakazane), jak i negatywnym (powstrzymanie się od tego, co jest zabronione). Określenie „staranny” jest synonimem takich słów, jak: ostrożny, zapobiegliwy, przezorny, przewidujący, rozważny, uważny, rozsądny. Obiektywnie ustalony wzorzec lub standard człowieka pilnego należy odnieść do konkretnych okoliczności i indywidualnej sytuacji danego podmiotu. Od obowiązku staranności ogólnie wymaganej, dotyczącego wszystkich ludzi, należy odróżnić obowiązek staranności, jaki powstaje z tytułu pełnionego urzędu, przynależności do określonej grupy ludzi czy zawartej umowy. Do tych osób stosuje się szczególne wymagania, stąd i wymogi odnoszące się do staranności są ponadstandardowe, a zatem wykraczające ponad staranność elementarną, czyli zwykłą (*diligentia solita*), a więc odnoszącą się do każdego (przeciętnego) człowieka, od którego wymaga się takiego postępowania, jakie jest powszechnie uważane za prawidłowe w danej sytuacji, czyli taką, jaką stosują we własnych sprawach ludzie należący do tej samej grupy co działający. Rzecz jasna, gdy mowa o obowiązku staranności biskupa diecezjalnego, stopień wymaganej staranności jest wyższy niż ten, którego należałoby oczekiwać od przeciętnego wiernego, a nawet wiernego pełniącego określony urząd kościelny, np. proboszcza. Pełnienie urzędu biskupa diecezjalnego stanowi bowiem okoliczność zwiększającą wymagania w przedmiocie staranności – winna ona być większa, odpowiednio do pełnionego urzędu²³. W doktrynie prawnokanonicznej określana jest jako *diligentia debita* – staranność należna albo należyta²⁴. Mówiąc o staranności wymaganej od biskupa, doktryna kanoniczna czerpie z inspiracji biblijnych, odwołując się do wzoru pasterza, a także Chrystusa – Dobrego Pasterza²⁵.

Poza kontekstem prawnokarnym Kodeks prawa kanonicznego uwzględnia zaniedbanie także w materii procesowej – tak w odniesieniu do obowiązków spoczywających na urzędnikach i współpracownikach kościelnego wymiaru

23 Dlatego w kan. 1326 § 1 nr 2 KPK uznaje się posiadanie godności kościelnej za okoliczność obciążającą sprawcę przestępstwa, czyli taką, która działa na niekorzyść osoby oskarżonej w procesie karnym. Godność w znaczeniu prawnym to zewnętrzny przymiot osoby sprawiający, iż zasługuje ona na specjalne poważanie i w tym sensie odnosi się do biskupa diecezjalnego, mimo że określenie „biskup diecezjalny” odnosi się bardziej do urzędu kościelnego niż godności. Godność wskazuje na szczególną złośliwość czynu i sprawia, iż czyn przestępczy jest szczególnie ciężki – właśnie ze względu na podwyższone wymagania stawiane w Kościele osobom obdarzonym godnością.

24 Zob. M. Myrcha, *Problem winy w karnym ustawodawstwie kanonicznym*, „Prawo Kanoniczne” 16 (1973) nr 1–2, s. 267–270; J. Syryjczyk, *Sankcje w Kościele. Część ogólna. Komentarz*, Warszawa 2008, s. 116–117.

25 Zob. G. Millet, *La négligence dans l'exercice des charge. Approche en droit canonique pénal*, Roma 2014, s. 5–21.

sprawiedliwości²⁶, jak i ewentualnych zaniedbań stron procesowych²⁷. Gdy chodzi o sferę kanonicznego prawa administracyjnego, zaniedbanie (rażące) pojawia się w przepisach dotyczących korzystania z reskryptów²⁸ oraz odnoszących się do powierzania urzędów kościelnych²⁹. Prawo upoważnia także ordynariusza do interweniowania w razie zaniedbań właściwego zarządcy majątku kościelnego³⁰, a poważne zaniedbanie obowiązków parafialnych przez proboszcza uznaje za wystarczającą podstawę do jego odwołania z urzędu³¹. W kan. 128 KPK, należącym do przepisów ogólnych Kodeksu, ustanawia się obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej z winy nieumyślnej – do tego ważnego przepisu powrócimy.

Zaniedbanie jest jednym ze „słów kluczowych” CMA. Dokument traktuje o dwóch rodzajach zaniedbania – jedno dotyczy odpowiedzialności biskupa diecezjalnego lub eparchy (odpowiednika biskupa diecezjalnego w katolickich Kościołach wschodnich) względnie innego duchownego, na którym – choćby tylko czasowo – spoczywa odpowiedzialność za Kościół partykularny albo za inną wspólnotę wiernych zrównaną z Kościołem partykularnym w myśl kan. 368 KPK. Biskup „może być w sposób prawny usunięty ze swego urzędu, jeśli wskutek zaniedbania dokonał lub zaniechał czynów, które wyrządziły poważne szkody innym, czy to osobom fizycznym, czy całej wspólnotie” (CMA, art. 1 § 1).

Brzmienie przepisu wskazuje, iż istotne jest to, że podmiot dokonał lub zaniechał dokonania czynności, niezależnie od tego, czy była to czynność prawna, czy też nie. Nie wyklucza się *per se* żadnego działania lub zaniechania, byleby spełniało ono pozostałe cechy wyrażone w § 1. Konieczne jest

26 Zob. np. kan. 1457 § 1 i 2 KPK – sędziowie, urzędnicy i współpracownicy sądu ponoszą odpowiedzialność dyscyplinarną za zaniedbania skutkujące wyrządzeniem poważnej szkody stronom procesowym.

27 Zob. kan. 1452 § 2 KPK, który stanowi, iż w celu uniknięcia bardzo niesprawiedliwego wyroku sędzia może uzupełnić zaniedbania stron w przytaczaniu dowodów i zgłaszaniu zarzutów procesowych, a w kan. 1519 § 2 KPK pozwala się mu na ustanowienie z urzędu pełnomocnika procesowego. W kan. 1653 § 2 KPK uwzględnia się ewentualność zaniedbania wykonania wyroku przez biskupa diecezjalnego, którego powinna w tej czynności zastąpić władza wyższa. Natomiast w myśl kan. 1480 § 2 KPK umożliwia się występowanie w sądzie ordynariuszowi w imieniu kościelnej osoby prawnej w przypadku zaniedbania jej organu.

28 Zob. kan. 67 § 2 KPK.

29 Zob. kan. 155 KPK (zastępcze powierzenie urzędu za organ władzy, który zaniedbałby dokonania tej czynności) oraz kan. 182 § 2 KPK (zaniedbanie przy zgłoszeniu postulacji).

30 Zob. kan. 1279 § 1 KPK.

31 Zob. kan. 1741 nr 4 KPK.

jedynie wyraźne ustalenie, co biskup uczynił i dlaczego nie powinien był tego w danej sprawie uczynić. Albo – co przy zaniedbaniu obowiązków wydaje się częstsze – czego zaniechał i dlaczego nie powinien był w konkretnej sprawie tego pominać, gdyż samo pominięcie działania, którego można było dokonać, nie zawsze stanowi we właściwym sensie prawnym „zaniedbanie”, z którym związana jest odpowiedzialność³².

Z drugiej strony, z brzmienia art. 1 § 1 nie wynika wprost, że dane zaniedbanie musi koniecznie dotyczyć obowiązków związanych z pełnieniem urzędu. Zgodnie z literalnym brzmieniem wystarczyłoby zatem, aby doszło do poważnej szkody, którą można przypisać osobie pełniącej któryś z wymienionych urzędów, wskutek jakiegokolwiek działania lub zaniechania, które jest w jakiś sposób niedbałe. Jednakże już w § 2, w kontekście ewentualności odwołania z urzędu, mowa jest – ale tylko w odniesieniu do urzędu biskupa diecezjalnego – o uchybieniu sumienności, „której wymaga od niego jego urząd duszpasterski”, co jest krytykowane jako pewna niespójność tekstu prawnego, bowiem w pierwszym z przepisów mowa jedynie ogólnie o zaniedbaniu, w drugim – o zaniedbaniu kwalifikowanym, czyli dotyczącym obowiązków nałożonych przez ustawodawcę na pełniącego urząd biskupa diecezjalnego³³.

Komentatorzy CMA wskazują na poważny brak konsekwencji ustawodawcy, gdy chodzi o zakres podmiotowy odpowiedzialności za zaniedbania w pełnieniu urzędu kościelnego. W preambule dokumentu wymienia się jako podmioty ponoszące odpowiedzialność „biskupów diecezjalnych, eparchów i osoby, które są odpowiedzialne za Kościół partykularny”. W tekście normatywnym, w art. 1 § 1 wskazuje się na możliwość odwołania z urzędu biskupa diecezjalnego, eparchy lub tego, na kim – choćby tymczasowo³⁴ – spoczywa odpowiedzialność za Kościół partykularny albo za inną wspólnotę wiernych

32 Zob. J. Miras, *Guión para algunas consideraciones en torno al motu proprio Come una madre amorevole*, <https://dadun.unav.edu/bitstream/10171/52358/1/Seminario-Come%20una%20madre%20amorevole.pdf> (dostęp: 8.09.2023), s. 3.

33 Zob. J. Miras, *Guión...*, dz. cyt., s. 3.

34 Przepis ten jest może być rozumiany jako wezwanie do tego, by władza zwierzchnia sprawnie reagowała na każde przypadki nadużyć, bez oczekiwania na objęcie diecezji przez nowego biskupa. Z drugiej strony włączenie do odpowiedzialności tymczasowego rządcy diecezji rodzi bardziej ogólne pytanie o rzeczywistą możliwość skutecznego zapobieżenia lub zareagowania na ewentualne przewinienie, co może okazać się trudne dla administratora diecezjalnego lub dla innej osoby, która zwykle pełni swój urząd jedynie przez krótki czas. Zob. F. Puig, *La responsabilità giuridica dell'autorità ecclesiastica per negligenza in un deciso orientamento normativo*, „Ius Ecclesiae” 28 (2016), s. 720.

zrównaną z nim w myśl kan. 368 KPK³⁵ i kan. 313 KKKW. W kolejnym paragrafie, poruszającym kwestię odwołania z urzędu z powodu zaniedbania obowiązków, mowa już tylko o „biskupie diecezjalnym lub eparsze”, a nie wspomina się osób tymczasowo stojących na czele Kościoła partykularnego³⁶. Natomiast w art. 1 § 4 CMA dokonuje się zrównania prawnego urzędu biskupa diecezjalnego i eparchy z przełożonym wyższym instytutu zakonnego i stowarzyszenia życia apostołskiego na prawie papieskim³⁷.

Z brzmienia przepisów nie wynika, czy zagrożenie odwołaniem dotyczy tylko osób nadal sprawujących urząd, na którym dopuściły się zaniedbań skutkujących poważnymi szkodami, czy także tych, którzy pełniąc dany urząd w przeszłości, spowodowali w wyniku zaniedbań poważne szkody, co jednak nie spowodowało pociągnięcia ich do odpowiedzialności, obecnie zaś pełnią inne urzędy³⁸. Czy przepisy CMA odnoszą się także do biskupa, który dopuścił się zaniedbań w diecezji, z której został przeniesiony zgodnie z prawem? Zważywszy na to, że CMA należy zakwalifikować jako *lex odiosa*, czyli ustawę uciążliwą, nieprzyjazną, która nakłada ciężary i która w myśl tradycyjnej zasady kanonicznej *favorabilia amplianda, odiosa restringenda* podlega interpretacji ścisłej, w odróżnieniu od przepisów korzystnych, które należy interpretować szeroko³⁹, prawidłową wykładnią powinna być ta, w myśl której odwołanie dotyczy jedynie tego urzędu, podczas pełnienia którego zaniedbania biskupa wyrządziły poważne szkody.

Wyraźne zrównanie przełożonych wyższych z biskupami diecezjalnymi budzi w doktrynie największe zastrzeżeń. Można bowiem porównywać biskupa diecezjalnego z wyższym przełożonym zakonnym z praktycznego punktu widzenia o tyle, że obu podlegają inni podwładni, nad którymi zarówno biskup, jak i wyższy przełożony zakonny sprawują władzę zwierzchnią. Jednak

35 Są to: prałatura terytorialna i opactwo terytorialne, wikariat apostołski i prefektura apostołska, administratura apostołska erygowana na stałe.

36 Może być to uzasadnione tym, że takie urzędy, jak np. administrator diecezjalny (zob. kan. 421 § 1 KPK) lub administrator apostołski, z definicji są tymczasowe, a ich tytulariusze nie cieszą się stałością w sprawowaniu urzędu, jak biskupi diecezjalni. Nie ma zatem potrzeby ustanawiania specjalnej procedury ich odwoływania, bowiem biskup rzymski może to uczynić w każdym czasie. Niemniej jednak w paragrafie poprzedzającym mowa jest o możliwości odwołania z urzędu także tych, którzy tylko tymczasowo stoją na czele Kościoła partykularnego, co stanowi niezrozumiałe różnicowanie, którego uzasadnienia trudno się dopatrzeć, i nie wiadomo, czy ta odmienność była zamierzona przez ustawodawcę.

37 Zob. kan. 620 KPK.

38 Zob. M. Stokłosa, *Usunięcie z urzędu kościelnego...*, dz. cyt., s. 242.

39 Zob. kan. 18 KPK.

z teologicznego i prawnokanonicznego punktu widzenia takie zrównanie nie znajduje żadnego uzasadnienia, co więcej – jest zupełnie niezrozumiałe. Biskup diecezjalny to *officium capitale* – urząd podstawowy (naczelny), którego tytulariusz reprezentuje Chrystusa–Głowę, natomiast urząd wyższego przełożonego instytutu zakonnego lub stowarzyszenia życia apostołskiego to urząd pochodzący zwykle z wyboru, najczęściej sprawowany jedynie przez określony czas (kadencję) i nienależący ustrojowo do struktury hierarchicznej Kościoła⁴⁰. Odwołanie wyższego przełożonego zakonnego nie nastęrcza poważniejszych problemów natury ustrojowej, odwołanie biskupa diecezjalnego – przeciwnie; tym bardziej, że stanowi sankcję definitywną⁴¹. Poza tym do kategorii przełożonych wyższych należą także – oprócz najwyższych przełożonych, czyli przełożonych generalnych, stojących na czele instytutu, oraz przełożonych prowincjalnych, stojących na czele prowincji zakonnej – ich wikariusze⁴². Natomiast pośród urzędów hierarchicznych nie wymienia się w CMA ani wikariuszy generalnych, ani wikariuszy biskupich, ani biskupów pomocniczych, którzy zresztą zgodnie z prawem powinni być wikariuszami biskupa diecezjalnego⁴³. Dlaczego zatem wikariusz prowincjała zakonnego jest zrównany w prawie z biskupem diecezjalnym, a wikariusz generalny lub wikariusz biskupi nie? Tymczasem zakres władzy – a tym samym możliwość dopuszczenia się zaniedbań – wikariusza generalnego lub biskupiego jest niepomernie większy aniżeli wikariusza zakonnego⁴⁴. Należy zwrócić także uwagę, iż zgodnie z literalnym brzmieniem art. 1 § 4 CMA z biskupem diecezjalnym zrównani są także wyżsi przełożeni niekleryckich instytutów zakonnych i stowarzyszeń życia apostołskiego, a więc także żeńskich form życia konsekrowanego, co jawi się jako rzecz zupełnie

40 Przepisy Kodeksu prawa kanonicznego regulujące instytuty życia konsekrowanego znajdują się w części III księgi II Kodeksu zatytułowanej *Instytuty życia konsekrowanego i stowarzyszenia życia apostołskiego*. Natomiast przepisy dotyczące biskupów diecezjalnych należą do części II: *Hierarchiczny ustrój Kościoła*.

41 Zob. F. Puig, *La responsabilità giuridica...*, dz. cyt., s. 721.

42 Kan. 620 KPK – „Przełożonymi wyższymi są ci, którzy kierują całym instytutem lub jego prowincją bądź inną zrównaną z nią częścią lub domem niezależnym, a także ich wikariusze. Wliczają się do nich opat prymas oraz przełożony kongregacji monastycznej, którzy jednak nie mają całej władzy, jaką prawo powszechne przyznaje przełożonym wyższym”.

43 Zob. kan. 406 § 2, 475, 476 KPK.

44 Wikariusze generalni i wikariusze biskupi są ordynariuszami miejsca o kompetencjach znacznie szerszych niż władza ordynariuszy, którymi są wyżsi przełożeni kleryckich instytutów zakonnych na prawie papieskim i stowarzyszeń życia apostołskiego na prawie papieskim. Zob. kan. 134 § 1 i 2 KPK.

niezrozumiała z prawnego punktu widzenia⁴⁵. Zadaje się także pytanie: dla czego CMA, zrównując z biskupami diecezjalnymi wyższych przełożonych instytutów życia konsekrowanego, jednocześnie milczy na temat przełożonych wyższych instytutów świeckich, nowych form życia konsekrowanego, międzynarodowych stowarzyszeń i wspólnot wiernych podlegających bezpośrednio Stolicy Apostolskiej?⁴⁶

Innym powodem krytyki zrównania wyższych przełożonych zakonnych z biskupami diecezjalnymi, gdy chodzi o odpowiedzialność, jest to, że o ile biskupi diecezjalni nie mają innego przełożonego oprócz biskupa rzymskiego i podlegają dyscyplinarnie tylko papieżowi, to wyżsi przełożeni stojący na czele prowincji zakonnych podlegają najwyższemu przełożonemu instytutowi, który zgodnie z wewnętrznym prawem instytutu (konstytucjami)⁴⁷, może wszcząć stosowne działania w razie wykrycia nieprawidłowości w pełnieniu urzędu. Tymczasem CMA, przewidując wyłączną możliwość interwencji Dykasterii ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego, pomija kompetencje najwyższego przełożonego, który w praktyce może mieć lepsze możliwości rozeznania sprawy i sprawniejszego niż rzymska dykasteria podjęcia stosownych działań w zakresie dyscypliny własnego instytutu, w tym odwołania prowincjała. Pomijanie najwyższego przełożonego uznaje się wręcz za naruszanie autonomii instytutu⁴⁸.

Kolejnym istotnym elementem papieskiej ustawy jest związek przyczynowości między zaniedbaniem a działaniem lub jego pominięciem. W art. 1 § 1 CMA podstawę odwołania biskupa z urzędu określa się formułą: „jeśli skutek zaniedbania dokonał lub zaniechał czynów, które wyrządziły poważne szkody innym”. Między zaniedbaniem a działaniem lub zaniechaniem przynoszącym szkodę istnieje zatem relacja przyczynowości wyrażona przyimkiem „skutek” (wł. *per negligenza*, a nie jedynie *con negligenza*⁴⁹). Nie jest zatem wystarczające stwierdzenie zaniedbania oraz faktu powstania szkody – trzeba udowodnić zachodzącą między nimi relację przyczynowości,

45 Zob. R. W. Oliver, *Commento alla Lettera apostolica in forma di motu proprio «Come una madre amorevole» del Papa Francesco*, „Monitor Ecclesiasticus” 131 (2016), s. 176–177; M. Stokłosa, *Usunięcie z urzędu kościelnego...*, dz. cyt., s. 241.

46 Zob. R. W. Oliver, *Commento...*, dz. cyt., s. 177.

47 Zob. kan. 587 § 1 KPK.

48 Zob. R. W. Oliver, *Commento...*, dz. cyt., s. 177; F. Puig, *La responsabilita giuridica...*, dz. cyt., s. 721 i 732.

49 Zob. J. Miras, *Guión...*, dz. cyt., s. 4.

czyli to, że zaniechanie ze strony biskupa wywołało szkodę jako swój skutek. Harmonizuje to z ogólną koncepcją szkody w kanonicznym porządku prawnym, który nie bierze pod uwagę szkód spowodowanych wskutek działania przypadkowego, bez możliwego do udowodnienia przynajmniej prawdopodobnego związku szkody z działaniem lub zaniechaniem, nawet jeśli stanowiło ono okazję do powstania niezamierzonej szkody. Podobnie prawo kanoniczne nie uwzględnia szkody wynikłej z działań własnych poszkodowanego podmiotu ani też nie uznaje za szkodę w znaczeniu prawnym negatywnych skutków wywołanych działaniem wykraczającym poza intencję jego autora z powodu zdarzenia losowego lub siły wyższej⁵⁰.

Poza stwierdzeniem, że w działaniu lub zaniechaniu występuje zaniechanie, konieczne jest dalsze doprecyzowanie. CMA w art. 1 § 2 stanowi, iż do odwołania z urzędu biskupa diecezjalnego konieczne jest, by „obiektywnie w bardzo poważnym stopniu uchybił sumienności, której wymaga od niego jego urząd duszpasterski”. Natomiast „w przypadku nadużyć wobec nieletnich lub bezbronnych dorosłych wystarczy, że był to *poważny* brak sumienności” (CMA, art. 1 § 3). Rozróżnienie wynika z tego, iż na ogół następstwa zaniechań biskupa na polu przestępstw seksualnych mają dużo poważniejszy ciężar, wiążą się z poważniejszym zgorzeniem oraz powodują większe szkody niż w przypadku innych spraw.

Przymiotniki „bardzo poważny” (*molto grave*) oraz „poważny” (*grave*) w tym przypadku odnoszą się do samego zaniechania⁵¹. Prawo kanoniczne bardzo często posługuje się tym przymiotnikiem⁵², którego zastosowanie jest przykładem klauzuli generalnej – celowo nieostrego lub niedookreślonego zwrotu umieszczanego w tekście normatywnym, który odsyła do norm pozaprawnych i pozwala na pewną swobodę decyzyjną, umożliwiając zastosowanie pewnego stopnia dowolności w wykładni prawa. W tym przypadku przymiotnik „poważny” i „bardzo poważny” pełnią funkcję korygującą⁵³, pozwalając organowi stosującemu przepis prawa i dokonującemu jego wykładni na dokonanie oceny w ramach pewnego „luzu decyzyjnego”,

50 Zob. M. Luisi, *Daño*, dz. cyt., s. 880–881.

51 W tekście ustawy przymiotnik „poważny” jest zastosowany też w stosunku do przyczyny odwołania (Preambuła CMA i powołany w niej kan. 193 § 1 KPK) oraz do wyrządzonej szkody, która także musi być „poważna” (art. 1 § 1).

52 Zob. J. Canosa, *Causa grave*, [w:] *Diccionario General de Derecho Canónico*, red. J. Otaduy, A. Viana, J. Sedano, t. 1, Pamplona 2012, s. 958–959.

53 Zob. P. Kroczek, *Funkcje klauzul generalnych...*, dz. cyt., s. 83–84.

który daje organowi władzy możliwość – przy spełnieniu określonych warunków – dokonania wyboru pomiędzy kilkoma możliwościami, z których wszystkie są równie uprawnione.

Z drugiej strony – jak to ma miejsce w tym przypadku, kiedy organ władzy musi ocenić, czy zaniedbanie jest „poważne” lub „bardzo poważne” – klauzule generalne opisują pewien niezbędny warunek legalności działania przewidzianego przez dany przepis, tak że organ działałby niezgodnie z prawem, gdyby warunek ten w rzeczywistości w danym przypadku nie występował. Właściwy organ będzie musiał dokonać tej oceny za pomocą kryteriów, które uzna za roztropne, choć oczywiście zarówno same kryteria, jak i ocena mogą być zawodne. Prawo nie daje swobody wyboru, czy dane zaniedbanie jest „poważne” czy nie, bo to nie zależy od uznania działającego organu, ale od obiektywnej prawdy, do której musi on dążyć. Dlatego zadanie organu, który musi ocenić słuszność swoich działań, staje się dość trudne, co może prowadzić do osłabienia pewności prawnej.

Należy mieć na względzie, że CMA dokonuje zróżnicowania w kryteriach weryfikacji stopnia zaniedbania w przypadkach wykorzystywania seksualnego małoletnich i zrównanych z nimi bezbronnych dorosłych (art. 1 § 3) oraz w innych przypadkach (art. 1 § 2). W odniesieniu do przemocy seksualnej podstawą do usunięcia z urzędu biskupa diecezjalnego jest „poważne” zaniedbanie – w innych przypadkach „bardzo poważne”. Oznacza to swoiste obniżenie kryterium w sytuacji, gdy zaniedbanie dotyczyło molestowania seksualnego, co w ocenie poszczególnych przypadków winien wziąć pod uwagę organ podejmujący decyzję – właściwa dykasteria Kurii Rzymskiej i biskup rzymski wsparty opinią ekspertów. CMA nie oferuje żadnych wyznaczników, które obiektywizowałyby i ułatwiały dokonanie weryfikacji, co nie tylko utrudnia dokonanie tego przez osoby powołane do tego zadania, ale może stanowić potencjalne źródło subiektywizmu i arbitralności.

Zwrot „obiektywnie w bardzo poważnym stopniu” użyty w art. 1 § 2 nie oznacza zastosowania odpowiedzialności obiektywnej, czyli przypisania odpowiedzialności w oparciu o sam fakt zaistnienia szkody, co mógłby sugerować przysłówek „obiektywnie”. Wymaga się jednak jednoznacznego stwierdzenia związku przyczynowego między zaniedbaniem a wyrządzoną szkodą. Odpowiedzialność obiektywna, typowa dla świeckich porządków prawnych, polegająca na obowiązku świadczenia odszkodowania za skutki zdarzeń zaistniałych w oderwaniu od konkretnych zachowań zobowiązanego, obca jest

wspólnocie kościelnej. Choć czasami, na gruncie głoszonej zasady „zero tolerancji” dla pedofilii w Kościele⁵⁴, wzywa się do przyjęcia tego rodzaju odpowiedzialności także w kanonicznym porządku prawnym, wskazuje się jednak na zagrożenie, jakie może nieść ze sobą ujęcie czysto cywilistyczne. Odpowiedzialność obiektywna mogłaby skłaniać do nieufności, niechęci, a nawet agresji wobec osób pełniących funkcje w Kościele, co nie wydaje się zgodne z naturą samego Kościoła. Dlatego słowo „obiektywnie” oznacza możliwość przypisania konkretnemu przedstawicielowi władzy kościelnej zaniedbania, z którego wynika określona szkoda⁵⁵. Odpowiedzialność bez winy wydaje się także wykluczać odniesienie w tym samym art. 1 § 2 CMA do braku należytej staranności, bowiem niedbalstwo zawsze jest zawinione (jest rodzajem winy nieumyślnej)⁵⁶.

Gdy chodzi o zakres materialny odpowiedzialności, CMA – jak wspomniano – obejmuje wszelkie możliwe – ale „w bardzo poważnym stopniu” – zaniedbania, jakich mogą dopuścić się wspomniani w ustawie przełożeni kościelni, które doprowadziły do powstania poważnych szkód. Natomiast szczególnie traktowane są zaniedbania, które doprowadziły do szkód w zakresie ochrony małoletnich i dorosłych narażonych na zranienie. Zaniedbania popełnione w tej drugiej dziedzinie, określonej materialnie, mogą skutkować odwołaniem z urzędu tylko biskupów diecezjalnych – nie wymienia się już w art. 1 § 2 CMA tych, którzy tymczasowo stoją na czele Kościoła partykularnego, a więc administratorów diecezji lub administratorów apostołskich oraz tych, którzy w myśl kan. 368 KPK oraz art. 1 § 4 CMA są zrównani z biskupami diecezjalnymi. To prowadzi niektórych komentatorów do wniosku, że – zważywszy na konieczność ścisłej interpretacji CMA – nie podlegają oni odwołaniu z urzędu za zaniedbania, co wydaje się kuriozalne i niezasadnione oraz jest mankamentem legislacyjnym komentowanej ustawy⁵⁷.

Warunki odwołania w przypadku zaniedbań w sferze ochrony przed wykorzystaniem seksualnym małoletnich i bezbronnych są regulowane

54 O genezie tej reguły i jej aplikacji w Kościele zob. M. Medina Balam, *Tolerancia cero ante el abuso sexual de menores. Significado y criterios de aplicación en la Iglesia*, „Revista Mexicana de Derecho Canónico” 21 (2015), s. 9–51.

55 Zob. F. Puig, *La responsabilità giuridica...*, dz. cyt., s. 729.

56 Zob. A. Viana, «*Officium*»..., dz. cyt., s. 234. Inaczej G. Read, *Apostolic Letter motu proprio As a Loving Mother. Commentary*, „Canon Law Society Newsletter” 16 (2016) nr 188, s. 17–18, który twierdzi, iż użycie przysłowka „obiektywnie” wskazuje, iż nie wymaga się przypisania biskupowi winy subiektywnej.

57 Zob. J. Miras, *Guión...*, dz. cyt., s. 3.

odmiennie niż przy zaniedbaniach „zwykłych”. Po pierwsze, nie wymaga się, by powodem utraty urzędu było niedbalstwo „w bardzo poważnym stopniu” – wystarczy, by był to „poważny” brak sumienności (art. 1 § 3 CMA). Po drugie, przepis precyzuje, iż mają to być uchybienia sumienności, której wymaga urząd duszpasterski biskupa. Dotyczą zatem tych obowiązków biskupa, które są określone prawem jako przynależne do jego pasterskiej misji oraz środków, które są do jego dyspozycji zgodnie z przepisami prawa. Chodzi zatem o zachowania należne, wymagane, które określają standard sumienności lub – w sensie negatywnym – zaniedbania⁵⁸. W doktrynie wymienia się następujące przykładowe poważne zaniedbania biskupa mogące skutkować powstaniem poważnych szkód: zlekceważenie informacji o możliwości popełnienia przestępstwa przez podlegającego biskupowi duchownego, zaniechanie przeprowadzenia dochodzenia wstępnego i niepowiadomienie Dykasterii Nauki Wiary, zaniedbania podczas dochodzenia wstępnego, samodzielne nieuprawnione podjęcie decyzji w sprawie z pominięciem Dykasterii Nauki Wiary, brak podjęcia odpowiednich środków zapobiegawczych, brak rzetelności w prowadzeniu postępowania⁵⁹. Do tych wymienionych należy dołączyć także inne poważne zaniedbania – w przedmiocie dopuszczania do święceń, powierzania duchownym urzędów i funkcji, czuwaniu nad dyscypliną duchowieństwa, braku należytej reakcji na naganne postępowanie duchownych.

Należy podkreślić, że odpowiedzialność biskupa diecezjalnego będąca przedmiotem regulacji CMA nie dotyczy zatem przestępstw wykorzystania seksualnego, których ewentualnie miałby się dopuścić biskup (te są regulowane w innych przepisach materialnych i proceduralnych⁶⁰), ale tych zaniedbań, które prowadzą do wyrządzenia poważnych szkód – czy to osobom fizycznym, czy całej wspólnoty. Zaniedbania inkryminowane w CMA można zatem opisać jako niezapobieżenie szkodom fizycznym, moralnym, duchowym lub majątkowym.

58 Zob. F. Puig, *La responsabilità giuridica...*, dz. cyt., s. 729.

59 Zob. M. Stokłosa, *Usunięcie z urzędu kościelnego...*, dz. cyt., s. 239.

60 Zob. kan. 1398 § 1 KPK oraz motu proprio *Vos estis lux mundi* z 25 marca 2023.

3.3. Szkoła

Zgodnie z przedstawioną wcześniej szeroką – w materialnym ujęciu – koncepcją szkody w kanonicznym porządku prawnym, CMA w art. 1 § 1 określa charakter szkód, za niezapobieżenie którym biskup diecezjalny może zostać odwołany z urzędu. Szkody te mogą zostać wyrządzone osobom fizycznym bądź całej wspólnoty. Mogą być to szkody fizyczne, moralne, duchowe lub majątkowe.

Prawo kanoniczne nie wprowadziło żadnej formalnej klasyfikacji szkód znanej w doktrynie prawa świeckiego (choćby wyodrębnienie spośród ogólnej kategorii szkody krzywd o charakterze niematerialnym), jednak w literaturze, wzorując się na doktrynie świeckiej, dokonuje się przynajmniej podstawowego rozróżnienia na szkody majątkowe i moralne⁶¹, wszystkie jednak objęte są jedną kategorią pojęciową: *damnum*. Motu proprio papieża Franciszka klasyfikuje szkody w czterech wymienionych grupach, jednak bez podawania bliższego określenia każdej z nich. Przez szkodę fizyczną należy rozumieć przede wszystkim uszkodzenie ciała lub uszczerbek na zdrowiu, ograniczenie sprawności fizycznej, padnięcie ofiarą gwałtu czy doznania innych (niechcianych w przypadku osoby dorosłej) czynności seksualnych. Do tej kategorii należałoby dołączyć także wymagający specjalistycznej terapii rozstrój zdrowia psychicznego, stany depresyjne i inne negatywne następstwa w równowadze psychicznej spowodowane czynem przestępczym lub chociażby nagannym jedynie moralnie. Szkody moralne to np. utrata dobrego imienia, czci i godności osoby, naruszenie danych osobowych, utrata prywatności wskutek medialnego zainteresowania doznana krzywdą, doznanie wstydu i upokorzenia, nierzadko znoszenie niesprawiedliwej krytyki ze strony zwolenników oskarżanego duchownego, co może być szczególnie dotkliwe w niewielkich społecznościach. Do szkód duchowych – są one niekiedy utożsamiane z moralnymi – należałoby zaliczyć cierpienie i ból związane z obrażeniami czy przeżyciami – doznanymi nie tylko przez bezpośrednią

61 Zob. J. Krukowski, *Responsibility for Damage Resulting from Illegal Administrative Acts in the Code of Canon Law of 1983*, [w:] *Le nouveau Code de Droit Canonique: actes du Ve Congrès international de droit canonique, organisé par l'Université Saint-Paul et tenu à l'Université d'Ottawa du 19 au 25 août 1984*, t. 1, Ottawa 1986, s. 234; F. Cacioppo, *La disciplina...*, dz. cyt., s. 219–223; G. P. Montini, *La responsabilità dell'autorità ecclesiastica secondo la giurisprudenza della Segnatura Apostolica*, „*Ius Ecclesiae*” 33 (2021) nr 2, s. 560–561, <https://doi.org/10.19272/202108602006>.

ofiary wykorzystywania seksualnego, ale także przez członków jej rodziny bądź bliskich krewnych – wprawienie ofiary w stan smutku, apatii, zastraszenia, permanentnego lęku, zniszczenie i pomniejszenie poczucia własnej wartości, pewności siebie, komfortu mentalnego. W kontekście religijnym wielkie znaczenie mają niepoliczalne szkody w postaci osłabienia czy nawet utraty wiary rozważane indywidualnie oraz w wymiarze wspólnotowym, odejście od wspólnoty Kościoła, zaprzestanie czy chociażby osłabienie praktyki sakramentalnej, podważenie autorytetu instytucji Kościoła, jego pasterzy a często nawet wszystkich należących do jego wspólnoty. Szkody materialne to utrata możliwości zarobkowania w związku z bezprawnym postępowaniem w stosunku do ofiary przestępstwa, uszczerbek na mieniu kościelnym, a w kontekście przestępstw seksualnych popełnianych przez podlegających biskupowi duchownych należy wskazać na konieczność wypłaty odszkodowań, pokrycie kosztów terapii, koszty ponoszone przez kościelne osoby prawne w związku z procesami sądowymi. Do szkód materialnych zaliczyć można również zmniejszenie ofiarności wiernych na cele kościelne spowodowane utratą zaufania do Kościoła.

Szkoda w szerokim ujęciu przyjętym w CMA oznacza właściwie każdą możliwą do udowodnienia negatywną reperkusję, którą można przypisać niedbalstwu ze strony biskupa diecezjalnego czy innego przełożonego kościelnego wymienionego w przepisach ustawy.

Także w kontekście szkody CMA wskazuje na konieczność związku przyczynowego – tym razem między dokonaniem lub zaniechaniem czynów a szkodą. Poprzedni wymagany związek przyczynowy dotyczył relacji pomiędzy leżącym po stronie biskupa zaniedbaniem a podjętym błędnym – bo szkodliwym – działaniem lub jego niesłusznym pominięciem. Tym razem wymaga się, by działanie lub zaniechanie rzeczywiście doprowadziło do wystąpienia szkody (nie wystarcza jedynie potencjalne niebezpieczeństwo jej zaistnienia) i to szkody, która musi być „poważna”. Nie dokonuje się w tym przypadku rozróżnienia pomiędzy szkodami powstałymi w wyniku wykorzystania seksualnego a szkodami wynikłymi z innych działań – w jednym i drugim przypadku wymaga się, by szkoda była poważna, niezależnie od wagi samego zaniedbania, które również musi być „poważne”. Szkoda, która nie jest „poważna” – nie każda szkoda taką jest – nie byłaby wystarczająca do usunięcia biskupa z urzędu. Jak wspomniano wyżej, możliwość uznania szkody za poważną wymaga niewątpliwie odpowiedniego operowania

zwrotami prawnymi o charakterze nieokreślonym, zwłaszcza gdy – tak jak dzieje się w tym przypadku – przepisy za ich pomocą wyrażają istotne elementy składowe postaci, którą można prawnie określić jako uciążliwą (*lex odiosa*). Ciężkość szkody wymagana przez przepis nie może być rezultatem uznaniowej decyzji organu władzy, ale obiektywną, możliwą do podważenia i – przynajmniej hipotetycznie – możliwą do skontrolowania cechą szkody rzeczywiście wyrządzonej.

Musi ponadto być możliwe skonkretyzowanie szkody – czemu nie stoi na przeszkodzie to, że niektóre szkody mają charakter moralny i duchowy oraz nie dają się wyrazić w określonej wartości pieniężnej – i zidentyfikowanie strony poszkodowanej. Stroną poszkodowaną mogą być osoby fizyczne (jedna lub więcej osób) lub cała wspólnota (niekoniecznie musi być to zatem osoba prawna). Należy jednak stwierdzić, kto i w jaki sposób wyrządził szkodę. Wynika to *implicite* z użytego w oryginalnym tekście włoskim promulgowanej ustawy rodzajnika nieokreślonego *un danno*, co wskazuje na to, iż musi to być szkoda możliwa do ustalenia i rzeczywiście wyrządzona⁶².

Budzi zdziwienie fakt, że ustawodawca kanoniczny w CMA w ogóle nie wspomina o konieczności naprawienia szkody wyrządzonej zaniedbaniem ani nie podaje drogi proceduralnej, którą należałoby zachować dla osiągnięcia tego celu⁶³. Odwołanie biskupa z urzędu nie wyczerpuje bowiem jego odpowiedzialności, a nie wydają się konsekwentne w optyce sprawiedliwości stwierdzenie poważnego (lub bardzo poważnego) zaniedbania, które doprowadziło do wyrządzenia poważnej szkody, oraz brak jakiegokolwiek wzmianki o powinności naprawienia tejże szkody oraz wskazanie możliwości proceduralnych osobie poszkodowanej, jak dzieje się to np. w kanonicznym procesie karnym⁶⁴. Konsternację w tym przedmiocie potęguje fakt, iż w odnieniu w 2021 roku kanonicznym prawie karnym tej kwestii poświęcono wiele miejsca, a obowiązek naprawienia szkody pojawia się w licznych kanonach – czy to jako przesłanka do powstrzymania się od wymierzania kary lub jej złagodzenia albo zastąpienia pokutą⁶⁵, czy to jako obowiązek towarzyszący nałożeniu kary, a zarazem warunek zwolnienia z kary kościelnej⁶⁶, czy

62 Zob. J. Miras, *Guión...*, dz. cyt., s. 5.

63 Zob. J. L. Sánchez-Girón Renedo, *El motu proprio «Como una madre amorosa» a la luz de la normativa codicial*, „Estudios Eclesiásticos” 91 (2016), s. 854.

64 Zob. kan. 1718 § 4 i 1729–1731 KPK.

65 Zob. kan. 1344 nr 2 KPK.

66 Zob. kan. 1357 § 2, 1361 § 4, 1376 § 1 i 2, 1377 § 1 i 2, 1378 § 1 i 2, 1393 § 2 KPK.

też jako znak odstąpienia od upor⁶⁷. Szczególną uwagę należy zwrócić na nowy kan. 1361 § 4 KPK, w którym zabrania się zwalniania z kary kościelnej, dopóki sprawca przestępstwa nie naprawił ewentualnie wyrządzonej szkody. Sposób naprawienia szkody oraz weryfikacja wypełnienia tego obowiązku należą do ordynariusza, który określa je i ocenia wedle własnego roztropnego osądu oraz może przynaglić sprawcę do realizacji tej powinności, wymierzając kolejne kary ekspiacyjne przewidziane w kan. 1336 KPK.

Obowiązku naprawienia szkody nie niweluje zatem sam fakt wymierzenia kary i jej poniesienia przez sprawcę. Powinność ta wchodzi w zakres jednej z funkcji kanonicznego prawa karnego oraz jednego z fundamentalnych celów kary kanonicznej, którym jest przywrócenie sprawiedliwości⁶⁸, czyli „oddanie każdemu, co mu się należy (*suum cuique*): tak wspólnocie jako takiej, jak i wiernym, zwłaszcza ofiarom przestępstwa kanonicznego, ale i samemu sprawcy, cieszącemu się nadal godnością dziecka Bożego”⁶⁹.

Wyjaśnieniem milczenia ustawodawcy kanonicznego o naprawieniu szkody może być to, że CMA nie jest ustawą karną, a odwołanie biskupa z urzędu nie jest w ścisłym znaczeniu sankcją karną. Można zatem uważać, że skoro konsekwencją wyrządzenia szkody jest utrata urzędu, ustawodawca tym samym uznał, że naprawienie szkody przez odwołanego biskupa nie będzie już w praktyce możliwe, a moralna – lub prawna – powinność w tym zakresie spoczywać będzie na jego następcy.

Milczenie ustawodawcy nie zamyka jednak możliwości roszczeń odszkodowawczych. Jeżeli poważne zaniedbanie biskupa polegało na błędnych decyzjach administracyjnych lub braku wydania odpowiednich decyzji, co w rezultacie przyniosło poważną szkodę, poszkodowany, w oparciu o kan. 57 § 3 KPK⁷⁰, w związku z kan. 128 KPK może skorzystać z drogi rekursu administracyjnego, zgodnie z przepisami kan. 1732–1739 KPK oraz art. 197 § 2

67 Zob. kan. 1347 § 2 KPK.

68 Zob. kan. 1311 § 2 KPK.

69 P. Skonieczny, *Kanon 1311 § 2 kodeksu prawa kanonicznego...*, dz. cyt., s. 126.

70 „Domniemana odpowiedź negatywna nie zwalnia właściwej władzy od obowiązku wydania dekretu, a także od obowiązku naprawienia ewentualnej szkody, zgodnie z postanowieniem kan. 128”. Wprawdzie przepis odnosi się bezpośrednio do tzw. milczenia administracyjnego, ale jest postrzegany w doktrynie jako źródło odpowiedzialności administracji kościelnej nie tylko za brak wydania aktu administracyjnego, lecz również za wydanie aktu niezgodnego z prawem. W sytuacji, gdy szkody nie spowodowało wydanie aktu administracyjnego (co wyklucza złożenie rekursu hierarchicznego), możliwe jest skierowanie zwykłej skargi do właściwej władzy. Zob. J. Miras, *Komentarz do kan. 57*, [w:] *Kodeks Prawa Kanonicznego. Komentarz*, red. P. Majer, Warszawa 2023, s. 87.

konstytucji apostolskiej *Praedicate Evangelium* z 19 marca 2022. Ponieważ jednak kan. 128 KPK nie ogranicza odpowiedzialności odszkodowawczej w Kościele do dekrétów administracyjnych i w ogóle do czynności prawnych, każdy, kto jakimkolwiek czynem wyrządził komuś szkodę, zobowiązany jest do jej naprawienia.

Mając na uwadze, że dobra, które mogą być naruszone wskutek zaniebdania ze strony biskupa, mają we wspólnocie Kościoła szczególny charakter, również naprawienie szkody może i powinno przybierać rozmaite formy, nie tylko natury ekonomicznej, zawsze jednak powinny być właściwe misji i życiu Kościoła i pozostawać w jego dyspozycji. I tak np. zgorzenie wywołane niedbalstwem organu władzy mogłoby być naprawione mianowaniem duszpasterza obdarzonego szczególnymi umiejętnościami i przymiotami osobistymi, podjęciem w danym miejscu wzmożonej troski duszpasterskiej, specjalną katechezą i przepowiadaniem wykraczającymi poza przeciętnie stosowane środki, nie wykluczając specjalnych aktów religijnych skierowanych na wynagrodzenie grzechu i podjęcie pokuty przez reprezentantów Kościoła⁷¹.

W literaturze podnosi się także, iż byłoby pożyteczne, gdyby w motu proprio zawarte zostały przepisy dotyczące przypadku, gdy zaniebdanie powodujące poważną szkodę należało do podwładnego biskupa diecezjalnego. Wówczas nie ponosiłby on odpowiedzialności za zaniebdania, które bezpośrednio spowodowały szkodę, ale mógłby zostać obciążony winą *in vigilando*, co mogłoby stanowić również poważne zaniebdanie. To z pewnością nieco skomplikowałoby ustalenie łańcucha przyczynowego i koniecznej kwalifikacji ciężkości zaniebdania⁷².

3.4. Procedura

Motu proprio zawiera regulację procedury postępowania, którego celem jest ustalenie okoliczności faktycznych, zaistnienia zaniebdania oraz szkody, ustalenia związku przyczynowego zachodzącego między nimi i weryfikacji

71 Zob. J. Hendriks, *Canone 128: riparazione del danno. Obblighi e responsabilità del vescovo diocesano, „Ius Ecclesiae”* 15 (2003), s. 452–456; P. Majer, *Odpowiedzialność za szkody...*, dz. cyt., s. 236–237.

72 Zob. J. Miras, *Guión...*, dz. cyt., s. 13–14.

ciężkości – która w określonych przypadkach musi być bardzo poważna – jednego lub drugiego oraz przypisania odpowiedzialności, a wreszcie przygotowanie decyzji o ewentualnym odwołaniu biskupa diecezjalnego z urzędu.

W artykule redakcyjnym zamieszczonym w numerze watykańskiego dziennika „L’Osservatore Romano”, w którym dokonano promulgacji dokumentu, wyjaśniano, że nie chodzi o procedurę karną, bowiem przedmiotem CMA nie są „przestępstwa”, ale przypadki „zaniedbania”⁷³ (co, swoją drogą, nie jest poprawne, bowiem również zaniedbanie może stanowić przestępstwo kanoniczne). Jednak komentatorzy, podkreślając wprawdzie, iż postępowanie ma charakter administracyjny, a nie karny (co też nie jest do końca precyzyjne, bo prawo kanoniczne zna pozasądowe postępowanie karne zwane także karno-administracyjnym⁷⁴), dostrzegają pewne elementy wspólne z postępowaniem kanonicznym wszczynanym w celu wymierzenia kary⁷⁵ i dokonują porównań procedur stosowanych w obu przypadkach⁷⁶. Już sam fakt, że zostały ustanowione normy proceduralne określające sposób postępowania i kompetencje organów Kurii Rzymskiej oraz możliwość obrony przełożonego poddanego postępowaniu jest oceniany pozytywnie⁷⁷, choć nie brak pewnych krytycznych spostrzeżeń.

Postępowanie jest określone w CMA mianem „dochodzenia” (wł. *investigazione*), co wskazuje na pewne podobieństwo do kanonicznego postępowania karnego – dochodzenie wstępne (*investigatio praevia*)⁷⁸, które poprzedza proces karny (sądowy lub pozasądowy), jest postępowaniem o charakterze administracyjnym, którego celem jest wykrycie przestępstwa i okoliczności jego popełnienia oraz ustalenie pocztytalności sprawcy. W dochodzeniu wstępnym sprawcę uznaje się za podejrzanego. Może być ono pominięte, gdy zarówno fakt popełnienia przestępstwa, jak i możliwość przypisania go określone mu sprawcy nie nasuwają żadnych wątpliwości⁷⁹. Jedną z podsta-

73 Zob. *I vescovi devono vigilare*, dz. cyt., s. 1.

74 Zob. kan. 1720 KPK.

75 Zob. M. Stokłosa, *Usunięcie z urzędu kościelnego...*, dz. cyt., s. 242.

76 Zob. J. L. Sánchez-Girón Renedo, *El motu proprio «Como una madre amorosa»...*, dz. cyt., s. 854.

77 Zob. F. Puig, *La responsabilità giuridica...*, dz. cyt., s. 732.

78 Zob. kan. 1717 KPK.

79 Na temat dochodzenia wstępnego zob. m.in. A. G. Miziński, *Natura, przedmiot i podmioty dochodzenia wstępnego w kanonicznym postępowaniu karnym*, „Prawo – Administracja – Kościół” 2 (2001) nr 1, s. 53–89; A. G. Miziński, *Czynności prawne w dochodzeniu wstępnym kanonicznego postępowania karnego*, „Prawo – Administracja – Kościół” 2 (2001) nr 2–3, s. 119–157; K. Mazur, *Dochodzenie wstępne...*, dz. cyt., s. 123–142.

wowych różnic między typowym postępowaniem karnym a postępowaniem regulowanym w CMA jest to, że w sprawach karnych dochodzenie wstępne poprzedza właściwą procedurę i przeprowadza się je w celu stwierdzenia, czy jest konieczne i możliwe przystąpienie do wymierzenia lub deklarowania kary. Natomiast regulowane w CMA dochodzenie jest postępowaniem, w całości określanym jako *indagine* lub *inchiesta* (oba włoskie terminy tłumaczy się jako „dochodzenie” lub „śledztwo”⁸⁰), które w razie potrzeby może być uzupełnione o dochodzenie „uzupełniające” (*indagine supplementare* – zob. CMA, art. 2 § 3), a po jego zakończeniu podejmuje się ostateczną decyzję w sprawie.

Do zainicjowania przewidzianego przez CMA postępowania wymagana jest określona przesłanka faktyczna, która w art. 2 § 1 określana jest jako „poważne poszlaki”. Ponownie w tekście ustawy pojawia się zwrot niedookreślony – tym razem w odniesieniu do „poszlak”, czyli ustalenia jakiegoś faktu, który pozwala na wyprowadzenie określonych wniosków. W Kodeksie prawa kanonicznego termin „poszlaka” (*indicium*) – tłumaczony także poza kontekstem procesowym jako „wskazanie” – pojawia się w kilku miejscach⁸¹ i oznacza „fakt niewątpliwy, który wskazuje lub ujawnia istnienie innych faktów, w następstwie związku łączącego te zdarzenia, czy to w sposób naturalny i konieczny we wszystkich przypadkach, czy to normalny w większości przypadków”⁸². Postępowanie powinno zostać wszczęte poszczególnym dekretem administracyjnym jako „decyzja”⁸³, w której należałoby podać przynajmniej skróconą motywację, czyli wskazać, które poszlaki dykasteria Kurii Rzymskiej uznała za istotne i z jakich powodów oceniła je jako „poważne” i dlatego wystarczające do podjęcia działań⁸⁴.

Przepisy CMA w żadnym miejscu nie wskazują na źródło owych „poważnych poszlak”, których poznanie pozwala dykasterii na wszczęcie postępowania w sprawie. Nie wspomina się o obowiązku zawiadomienia o ewentualnych poważnych nadużyciach i poważnych szkodach – jak np. czyni się to w przypadkach wymienionych w motu proprio *Vos estis lux mundi* z 25 marca 2023. Nie mówi się nawet wyraźnie o możliwości złożenia takiego

80 Zob. M. Grelewicz-La Mela, B. Nuzzo, *Słownik prawniczy włosko-polski...*, dz. cyt., s. 236, 238.

81 Zob. kan. 1068, 1647 § 1, 1678 § 1, 1707 § 2 KPK.

82 Zob. R. Rodríguez-Ocaña, *Komentarz do kan. 1678*, [w:] *Kodeks Prawa Kanonicznego. Komentarz*, red. P. Majer, Warszawa 2023, s. 1027.

83 Zob. kan. 48 KPK.

84 Zob. J. Miras, *Guión...*, dz. cyt., s. 7–8.

zawiadomienia – co jednak nie jest wykluczone, chociażby w oparciu o fundamentalne prawo każdego wiernego do przedstawiania pasterzom Kościoła swych potrzeb i życzeń (tzw. prawo petycji)⁸⁵, a przede wszystkim – uzasadnione powinnością wspierania świętości Kościoła i przyczyniania się do jego wzrostu⁸⁶ – prawo i obowiązek wyjawiania swojego zdania w sprawach dotyczących dobra Kościoła⁸⁷. W obowiązującym Kodeksie prawa kanonicznego nie ma odpowiednika dawnego kan. 1935 § 2 KPK z 1917 roku, który na każdego wiernego nakładał obowiązek doniesienia o przestępstwie, wynikający czy to z ustawy, czy z prawa naturalnego, celem uniknięcia niebezpieczeństwa dla religii lub wiary, względnie poważnego zła publicznego. Obowiązek powiadomienia o popełnieniu przestępstwa istnieje tylko w stosunku do duchownych oraz członków instytutów życia konsekrowanego i stowarzyszeń życia apostołskiego, i to w odniesieniu do niektórych przestępstw przeciwko szóstemu przykazaniu Dekalogu⁸⁸. Mimo to niektórzy współcześni komentatorzy stoją na stanowisku, że taki obowiązek moralny dla wszystkich wiernych i w odniesieniu do wszystkich przestępstw istnieje nadal i wynika z prawa naturalnego ze względu na dobro Kościoła lub wiernych pokrzywdzonych w wyniku domniemanego przestępstwa. Każdy wierny ma także prawo złożyć doniesienie o przestępstwie, aby uzyskać zadośćuczynienie, naprawienie szkód, ale także powodowany troską o sprawiedliwość lub pragnieniem naprawienia zgorzsenia czy innego zła⁸⁹. Wprawdzie zaniedbanie ze strony biskupa niekoniecznie musi być kwalifikowane jako przestępstwo – choć, jak wspomniano wyżej, może takim być w oparciu o przepis kan. 1378 § 2

85 Kan. 208 § 2 KPK – „Wiernym wolno przedstawiać pasterzom Kościoła swoje potrzeby, zwłaszcza duchowe, jak również swoje życzenia”.

86 Zob. kan. 209 § 2 KPK.

87 Kan. 212 § 3 KPK – „Stosownie do posiadanej wiedzy, kompetencji i znaczenia przysługuje im prawo, a niekiedy nawet obowiązek, wyjawiania swojego zdania świętym pasterzom w sprawach dotyczących dobra Kościoła oraz – zachowując nienaruszalność wiary i obyczajów, szacunek dla pasterzy, biorąc pod uwagę wspólny pożytek i godność osoby – podawania go do wiadomości innym wiernym”.

88 Zob. Franciszek, Motu proprio *Vos estis lux mundi*, 25.03.2023, „L'Osservatore Romano. Edizione quotidiana”, 25.05.2023, 163 (2023) nr 71, art. 3 § 1. Natomiast w § 2 przypomina się, że „każda osoba, w szczególności wierni świeccy sprawujący urzędy lub wykonujący posługi w Kościele”, może złożyć zawiadomienie dotyczące przestępstw, o których mowa w art. 1, czy to wykorzystując ustanowione w *Vos estis lux mundi* procedury, czy to w jakikolwiek inny odpowiedni sposób.

89 Zob. P. E. Gudenus, *Denuncia*, [w:] *Diccionario General de Derecho Canónico*, red. J. Otaduy, A. Viana, J. Sedano, t. 3, Pamplona 2012, s. 56; D. Borek, *Obowiązek powiadomienia o przestępstwie w prawie i praktyce Kościoła*, „Annales Canonici” 18 (2022) nr 1, s. 30 i 41–44, <https://doi.org/10.15633/ac.18101>.

KPK – jednak troska o dobro Kościoła uprawnia, a nawet obliuguje moralnie do podjęcia działań zmierzających do wyeliminowania nadużyć i zachowań przynoszących szkody, w tym także do zgłaszania nieprawidłowości władzom kościelnym⁹⁰. W odróżnieniu od *Vos estis lux mundi* przepisy CMA nie zawierają jednak ani konkretnych norm o sposobie składania zawiadomień („kanałach” dokonywania zgłoszeń)⁹¹, ani o ochronie osób zgłaszających przed represjami⁹². Nie wskazuje się także, w jakim trybie osoba lub wspólnota, która doznała szkody, może uczestniczyć w postępowaniu⁹³.

Wszczęcie dochodzenia przewidzianego w CMA ma charakter fakultatywny, a nie preceptywny – w przypadku pojawienia się poważnych poszlak poważnych zaniedbań ze strony biskupa i spowodowanych tym poważnych szkód właściwa dykasteria Kurii Rzymskiej „może wszcząć dochodzenie w tej sprawie”. Nie ma zatem obowiązku wszczęcia dochodzenia, który to obowiązek ma ordynariusz, po powzięciu przynajmniej prawdopodobnej wiadomości o możliwości popełnienia przestępstwa⁹⁴. Takie sformułowanie po pierwsze sugeruje, iż dykasteria nie może wszcząć dochodzenia, jeżeli nie powzięła wiadomości o poważnych poszlakach nadużyć. Po drugie, z brzmienia przepisu wynika, że dykasteria może powstrzymać się od wszczęcia dochodzenia nawet wtedy, gdy istnieją poważne przesłanki. Nie wskazuje się także żadnych kryteriów, w oparciu o które dykasteria dokonuje oceny powziętych wiadomości. Taka konfiguracja przepisu w rzeczywistości dopuszczająca wysoką uznaniowość dykasterii Kurii Rzymskiej nie jest łatwa do wyjaśnienia, zwłaszcza w ustawie mającej na celu nakłonienie organów władzy kościelnej do wymaganej prawem staranności w wykonywaniu ich obowiązków⁹⁵. Jedną z prób wytłumaczenia takiego rozwiązania jest zwrócenie uwagi na to, iż poważne przesłanki o nieprawidłowościach mogą stanowić podstawę do innych działań Kurii Rzymskiej w stosunku do hierarchy, na którym ciążyłyby poważne podejrzenia, podejmowanych w oparciu

90 Zob. R. Kamiński, *Hierarchiczna zależność a bezprawne działanie przełożonego. „Sygnalista” w Kościele*, „*Annales Canonici*” 18 (2022) nr 2, s. 5–37, <https://doi.org/10.15633/acan.18201>.

91 W art. 2 § 1 *Vos estis lux mundi* nakazuje się każdej diecezji utworzenie instytucji lub urzędu łatwo dostępnego dla każdego, w celu składania zawiadomień o podejrzeniu popełnienia przestępstwa.

92 W art. 4 § 2 *Vos estis lux mundi* zabrania się „szkodzenia, represji lub dyskryminacji z powodu złożenia zawiadomienia” o przestępstwach regulowanych w tej ustawie. Złamanie tego zakazu samo w sobie stanowiłoby przestępstwo.

93 Zob. R. W. Oliver, *Commento...*, dz. cyt., s. 182.

94 Zob. kan. 1717 § 1 KPK.

95 Zob. J. Miras, *Guión...*, dz. cyt., s. 8.

o przepisy *Vos estis lux mundi* (np. gdyby zaniedbanie biskupa było równoważne z uniemożliwianiem przezeń wszczęcia lub utrudnianiem prowadzenia dochodzeń karnych⁹⁶) lub wprost kan. 1378 KPK (przestępne nadużycie władzy). W takiej sytuacji wszczynanie dochodzenia w oparciu o przepisy CMA byłoby przedwczesne, a może nawet zbędne⁹⁷.

Przewidziane w CMA dochodzenie może być wszczęte „w tej sprawie”, a nie – odwołując się do terminologii znanej z prawa polskiego – „przeciwko” biskupowi. Takie sformułowanie potwierdza, iż postępowanie to nie ma charakteru procesowego. Przede wszystkim nie pojawia się *contradictorium*, czyli sytuacja, w której przeciwstawione sobie podmioty realizują przed niezależnym i bezstronnym organem procesową walkę o korzystny dla siebie wynik, przedstawiając dowody i argumenty przemawiające na swoją korzyść. Owszem, zainteresowany biskup powinien być „powiadomiony” o wszczęciu dochodzenia, na żadnym etapie nie przewiduje się jednak postawienia mu zarzutów, aktu oskarżenia czy wezwania go przed organ Kurii, nie wymaga się nawet powiadomienia go o treści „poważnych poszlak”, a jedynie o wszczęciu postępowania. Daje się mu jednak możliwość „przedstawiania dokumentów i świadectw”, „spotkania się z przełożonymi dykasterii” oraz obrony „przy wykorzystaniu środków przewidzianych przez prawo⁹⁸. Te sformułowania w krytycznej ocenie doktryny są niekonkretne i niejasne⁹⁹. Udział zainteresowanego – który nie jest określany jako podejrzany czy będący podmiotem dochodzenia¹⁰⁰ – nie jest jednak w ścisłym sensie wykonywaniem prawa do obrony. Skoro biskup nie jest w żaden sposób atakowany, nie żąda się od niego wyjaśnień, nie stawia się mu zarzutów, nie przedstawia się mu dowodów, dykasteria nie jest zobowiązana do udowodnienia faktów zaniedbań i szkód ani zobowiązana do osiągnięcia określonego stopnia pewności dla podjęcia decyzji¹⁰¹, trudno mówić o zajmowaniu pozycji obronnej. Nie wiadomo, co mają oznaczać słowa o środkach obrony przewidzianych przez prawo¹⁰² – nie przewiduje się udziału pełnomocnika czy adwokata,

96 Zob. Franciszek, List apostolski motu proprio *Vos estis lux mundi*, art. 1 § 1/b.

97 Zob. F. Puig, *La responsabilidad giuridica...*, dz. cyt., s. 732–733.

98 Zob. CMA, art. 2 § 1 i 2.

99 Zob. J. Miras, *Guión...*, dz. cyt., s. 9–11.

100 W *Vos estis lux mundi* używa się określenia *persona segnalata* – osoba, której dotyczy zawiadomienie.

101 Jak np. sędzia, który musi osiągnąć „pewność moralną”, aby mógł wydać wyrok w sprawie. Zob. kan. 1608 § 1 KPK.

102 W doktrynie wskazuje się *per analogiam* na przepisy prawa administracyjnego dotyczące dekretów administracyjnych: o obowiązku organu władzy zebrania koniecznych wiadomości i dowodów

choć wyraźnie się tego nie zakazuje¹⁰³. Słusznie ocenia się, że CMA nie daje biskupowi takich gwarancji, jakie ma oskarżony w procesie karnym¹⁰⁴. Mimo zapewnienia prawa do kontaktu z przełożonymi dykasterii nie wiadomo, o których przełożonych chodzi. Sformułowanie o możliwości przedstawienia przez biskupa „dokumentów i świadectw” oraz „argumentów”, choć w jakiś sposób nawiązuje do dialektyki procesowej, dalekie jest od precyzji prawnej. Nie wiadomo bowiem, jakie jest prawne znaczenie oraz skutki przedstawienia lub nieprzedstawienia takich argumentów. Dlatego uzasadniona wydaje się opinia, iż procedura regulowana w CMA nie ma charakteru wiążącej konfrontacji organu władzy z podmiotem, wobec którego przedstawiane są zarzuty o poważne zaniedbania w pełnieniu pasterskiego urzędu i który ma zostać pociągnięty do odpowiedzialności prawnej, ale wyjaśniającego dialogu odbywanego w atmosferze braterskiej współpracy w celu koncyliacyjnego wyjaśnienia narosłych trudności¹⁰⁵. Takiej opinii sprzyja nieprecyzyjny język i sformułowania obce rygorowi prawnemu właściwemu dla postępowania karnego lub dyscyplinarnego, jak np. „spotkanie” zainteresowanego biskupa z przełożonymi dykasterii, które może mu zostać przez dykasterię „zapropozowane”, jeżeli sam biskup nie podjąłby inicjatywy w tym względzie, a także możliwe jest, w zależności od potrzeby, innego rodzaju „spotkanie” na poziomie lokalnym z innymi biskupami należącymi do tej samej konferencji biskupów w celu „przedyskutowania przypadku” przed podjęciem decyzji, bez dokładniejszego określenia, kiedy takie spotkanie miałyby się odbyć, kto miałby o tym zadecydować i jaka miałyby być formuła prawna oraz zamierzone cele takiego spotkania¹⁰⁶.

W CMA nie precyzuje się także, kto takie postępowanie ma prowadzić, jakie powinien posiadać kwalifikacje i jakie są jego uprawnienia – mowa jedynie ogólnie o „kongregacji” (dziś: „dykasterii”). Zostało natomiast określone, iż decyzje dykasteria podejmuje „na sesji zwyczajnej”¹⁰⁷, co oznacza, iż biorą w niej udział tylko członkowie zamieszkujący na stałe w Rzymie. Na sesjach

oraz wysłuchania tych, których prawa mogą zostać naruszone (kan. 50 KPK), o konieczności uzasadnienia decyzji (kan. 51 KPK), dotyczące odwoływania z urzędów kościelnych (kan. 184, 192–193 KPK), w tym odwołania proboszcza (kan. 1740–1747 KPK), a także dotyczące dowodów w procesie karnym (kan. 1526–1586 KPK). Zob. R. W. Oliver, *Commento...*, dz. cyt., s. 179–180.

103 Zob. M. Stokłosa, *Usunięcie z urzędu kościelnego...*, dz. cyt., s. 243.

104 Zob. F. Puig, *La responsabilità giuridica...*, dz. cyt., s. 722.

105 Zob. F. Puig, *La responsabilità giuridica...*, dz. cyt., s. 733.

106 Zob. CMA, art. 2 § 2 i art. 3 § 1.

107 Zob. CMA, art. 3 § 2.

zwyczajnych są rozpatrywane sprawy „zwykłe i częste”, w odróżnieniu od sesji plenarnej, na którą są wzywani wszyscy członkowie dykasterii i dla której są zastrzeżone „sprawy i zagadnienia większej wagi”¹⁰⁸. Nie określa się także w CMA – co jest oceniane krytycznie¹⁰⁹ – jakie są cele postępowania oraz kiedy należy je zakończyć i przejść do etapu podejmowania decyzji¹¹⁰. Nie określa się, w jakiej formie ma nastąpić zakończenie dochodzenia i kto o tym decyduje¹¹¹.

3.5.

Decyzja o odwołaniu biskupa z urzędu

Postępowanie regulowane w CMA może – choć nie musi – prowadzić do utraty urzędu przez biskupa winnego poważnych zaniedbań. Utrata urzędu biskupiego może dokonać się na dwa sposoby: albo wskutek dobrowolnej rezygnacji, albo wskutek odwołania – jeżeli biskup nie przyjmie braterskiej zachęty do ustąpienia. Zwłaszcza możliwość podjęcia decyzji o odwołaniu biskupa jest postrzegana jako najistotniejsze zagadnienie prawne motu proprio, a nawet swego rodzaju nowość w kanonicznym porządku prawnym. Wprawdzie w kan. 193 § 1 KPK przewiduje się możliwość odwołania z urzędu kościelnego nadanego na czas nieokreślony ze względu na poważne przyczyny oraz z zachowaniem zasad proceduralnych określonych prawem, jednak biskupstwo – jak to zostało przedstawione w punkcie 1. rozdziału 2. niniejszego opracowania – nie jest jedynie jednym z wielu urzędów kościelnych powierzanych na czas nieokreślony, ale jest urzędem o charakterze ustrojowym, opartym na teologicznych podstawach określających misję Kościoła. Dlatego nie wszyscy uznawali, iż biskupa diecezjalnego można z urzędu odwołać. Wątpliwości potęgowało brzmienie kan. 416 KPK, w którym wyliczone są przyczyny wakansu stolicy biskupiej: śmierć biskupa diecezjalnego,

108 Zob. Franciszek, Konstytucja apostołska *Praedicate Evangelium*, art. 26.

109 Zob. J. Miras, *Guión...*, dz. cyt., s. 11.

110 Inaczej niż proces karny, ma to miejsce w dochodzeniu wstępnym poprzedzającym ewentualny gdzie wskazuje się, iż celem dochodzenia jest „ostrożne zbadanie faktów i okoliczności oraz poczytalności” (kan. 1717 § 1 KPK), a dochodzenie kończy się, „kiedy wydaje się, że zebrane elementy są wystarczające” (kan. 1718 § 1 KPK).

111 Zwyczajne dochodzenie wstępne kończy się natomiast dekretem ordynariusza. Zob. kan. 1718 § 1–3 KPK.

rezygnacja przyjęta przez papieża, przeniesienie i pozbawienie. W przepisie tym w ogóle nie wskazuje się odwołania z urzędu jako jednego z możliwych powodów wakansu stolicy („pozbawienie” ma charakter karny i różni się od „odwołania”). Może to rodzić problemy interpretacyjne, zwłaszcza gdy przyjmie się, iż wymienione przyczyny należy rozumieć taksatywnie. Niektórzy twierdzili zatem, że biskup nie może być „odwołany” ze swego urzędu, może być go tylko „pozbawiony” wskutek sankcji karnej wymierzonej zgodnie z prawem¹¹². Inni jednak – odwołując się do przepisu kan. 193 § 1 KPK odnoszącego się do wszystkich urzędów kościelnych, a także do ogólnej zasady prawnej zawartej w *Regulae iuris* Grzegorza IX: „Omnis res, per quascunque causa nascitur, per easdem dissolvitur”¹¹³, w myśl której ten, kto cieszy się władzą mianowania na urząd, ma również władzę odwołania z danego urzędu, uznają, że skoro to biskup rzymski swobodnie mianuje biskupów¹¹⁴, jest oczywiste, że może on również biskupa odwołać, a przepisy CMA tylko to potwierdzają¹¹⁵. I rzeczywiście, przypadki odwoływania biskupów diecezjalnych z urzędu miały miejsce – zarówno w bardziej odległej historii¹¹⁶, jak i w czasach współczesnych¹¹⁷, także przed wejściem w życie przepisów CMA – którym jednak towarzyszyły formułowane w doktrynie zastrzeżenia i polemiki¹¹⁸. Dlatego wydaje się, iż pominięcie wyraźnej wzmianki o usunięciu z urzędu biskupa diecezjalnego w kan. 416 KPK trzeba odczytywać jako swoistą niechęć ustawodawcy do takiego rozwiązania,

112 Zob. R. Walczak, *Sede vacante come conseguenza della perdita di un ufficio ecclesiastico nel Codice di Diritto Canonico del 1983*, Roma 2008, s. 164.

113 X 5.41.1. Każda rzecz rodząca się w jakikolwiek sposób w ten sam sposób zostaje rozwiązana.

114 Zob. kan. 377 § 1 KPK.

115 Zob. J. L. Sánchez-Girón Renedo, *El motu proprio «Como una madre amorosa»...*, dz. cyt., s. 845; Zob. M. Gidi Thumala, *La negligencia...*, dz. cyt., s. 332; J. I. Arrieta, *Komentarz do kan. 416–417*, [w:] *Kodeks Prawa Kanonicznego. Komentarz*, red. P. Majer, Warszawa 2023, s. 302.

116 Zob. M. Rehak, *Jurisdiktionsprimat und Absetzung von Bischöfen: historische Nachbetrachtungen*, „Archiv für katholisches Kirchenrecht” 180 (2011), s. 389–445.

117 Zob. M. Rehak, *Jurisdiktionsprimat und Absetzung von Bischöfen: systematische Nachbetrachtungen*, „Archiv für katholisches Kirchenrecht” 181 (2011), s. 387–390. Znane są także przypadki karnego wydalenia biskupów ze stanu duchownego oraz udzielenia dyspensy od obowiązków wynikających ze święceń, mimo że w kan. 290 nr 3 KPK taka możliwość dla biskupów nie jest wyraźnie przewidziana, z czego wnioskowali niektórzy, iż biskup nie może zostać przeniesiony do stanu świeckiego. Zob. W. Becket Soule, *Bishops and the loss of the clerical state*, „Studia Canonica” 54 (2020), s. 291–300.

118 Zob. G. May, *Die Amtsenthebung (amotio) von Bischöfen*, „Forum Katholische Theologie” 21 (2005) nr 3, s. 199–212; N. Lüdecke, *Entfernung von Diözesanbischöfen. Kanonistische Erinnerung an den exemplarischen Fall „Bischof Gaillot“*, [w:] *Ius quia iustum: Festschrift für Helmuth Pree zum 65. Geburtstag*, hrsg. von E. Güthoff, S. Haering, Berlin 2015, s. 451–506.

zwłaszcza że faktycznie ma ono miejsce niezwykle rzadko i ma charakter rozwiązania nadzwyczajnego. Nie można jednak odmawiać biskupowi rzymskiemu, który jest głową kolegium biskupów, prawa do odwołania biskupa.

Poważne obiekcje natury eklezjologicznej są formułowane nie tylko w odniesieniu do możliwości odwołania biskupa przez papieża, ale pojawiają się także przy okazji rozważań nad rezygnacją z urzędu po osiągnięciu określonego wieku oraz nad statusem prawnym biskupa emeryta. Do Soboru Watykańskiego II figura biskupa emeryta nie była w Kościele znana, a to ze względu na teologicznie uzasadniany „oblubieńczy” związek biskupa ze swoim Kościołem, który w założeniu miał trwać aż do śmierci, analogicznie jak dzieje się to w małżeństwie. Z tej racji zaproszenie biskupów do złożenia rezygnacji w zaawansowanym wieku, wyrażone w akapicie 21 soborowego dekretu *Christus Dominus*, a następnie w kan. 401 § 1 i 2 KPK (tu już wiek rezygnacji został precyzyjnie określony: po ukończeniu 75 roku życia), spotkało się z opozycją ojców soborowych i oskarżeniem o zerwanie z tradycją kościelną, rodząc pytania o eklezjologiczne umocowanie takiego przepisu i pozycję emerytowanego biskupa w Kościele partykularnym¹¹⁹. Sporną kwestią – aż do ostatnich dyskusji nad projektem reformy Kodeksu prawa kanonicznego – okazał się także stopień obowiązywalności zrzeczenia się urzędu przez biskupa diecezjalnego¹²⁰. Te spory o słowa i doktrynalne polemiki świadczą o złożoności problemu odchodzenia biskupów z urzędu – nie tylko w odniesieniu do kwestii czysto praktycznych, ale nade wszystko gdy chodzi o ustrojowe uzasadnienie takiego aktu.

Dlatego wyraźne wskazanie w CMA, iż biskup może zostać odwołany z urzędu, stanowi prawdziwą nowość ustawy wydanej przez papieża Franciszka, bowiem dotychczas nie było to w doktrynie kanonicznej przyjmowane bez zastrzeżeń. Nowością CMA jest to, że po raz pierwszy w prawie Kościoła nie tylko reguluje się procedurę usunięcia biskupów z urzędu, ale w ogóle *explicite* rozważa się taką możliwość w odniesieniu do biskupów diecezjalnych. Uściślenie, iż do katalogu „poważnych przyczyn” uzasadniających odwołanie zaliczają się zaniedbania w pełnieniu urzędu biskupa

119 Zob. É. Poulat, *L'évêque émérite dans l'institution épiscopale*, „L'Année Canonique” 40 (1998), s. 235–242; B.F. Pighin, *Profilo giuridico del vescovo emerito*, „Ius Ecclesiae” 13 (2001), s. 781–785; J. Dyduch, *Rola biskupów emerytów w Kościele*, „Annales Canonici” 6 (2010), s. 96–100.

120 Zob. G.P. Montini, „*Il Vescovo diocesano a settantacinque anni è pregato di presentare rinuncia*”. *Considerazioni sul canone 401 § 1*, [w:] *Il Vescovo e la sua Chiesa*, a cura di G. Canobbio, F. Dalla Vecchia, G.P. Montini, Brescia 1996, s. 215–253.

diecezjalnego, uznane zostało za główny cel papieskiego dokumentu¹²¹. Niemniej jednak i dziś nie przyjmuje się bez zastrzeżeń postanowień CMA, wskazując, iż możliwość odwołania biskupa diecezjalnego z urzędu rodzi problemy natury ustrojowej i eklezjologicznej, zważywszy na doktrynę Soboru Watykańskiego II o boskim pochodzeniu i naturze episkopatu, w myśl której biskup, otrzymujący swą władzę od samego Chrystusa, nie może być postrzegany jako funkcjonariusz Stolicy Apostolskiej i usuwany z urzędu bez świadomości istotnych problemów teologicznych leżących u podstaw takiego delikatnego aktu, co rodzi zarzuty o niespójność z soborową doktryną na temat statusu biskupa w Kościele¹²².

Zanim nastąpi ewentualne odwołanie, dykasteria (kolegialnie, nie zaś tylko decyzją jej prefekta) winna podjąć w tej sprawie decyzję. W jej następstwie powinien zostać wydany stosowny dekret administracyjny. W CMA nie stanowi się o tym wprost, ale wynika to z art. 3 § 2, a przede wszystkim z przepisu kan. 192 KPK, w myśl którego odwołanie z urzędu kościelnego następuje albo dekretem wydanym zgodnie z prawem przez właściwą władzę, albo na mocy samego prawa, co w przypadku biskupów nie ma zastosowania.

Budzi zdziwienie nieprecyzyjna formuła art. 4 CMA, która pozwala na przejście do działań zmierzających do odwołania: „W razie uznania odwołania biskupa za stosowne...”. Tak nieściśle pod względem prawnym sformułowanie oznacza duży zakres uznaniowości w podejmowaniu decyzji o odwołaniu biskupa z urzędu. Dykasteria może odwołanie uznać za stosowne lub nie, co wydaje się pozbawione precyzji, zwłaszcza w obliczu wymagania poważnego lub bardzo poważnego zaniedbania, które doprowadziło do wyrządzenia poważnej szkody¹²³. Właściwsze wydaje się byłoby użycie sformułowania: „W razie uznania odwołania biskupa za konieczne...”. Wskazywałoby ono na to, iż odwołanie należy postrzegać jako akt wyjątkowy, o którym

121 Zob. R. W. Oliver, *Commento...*, dz. cyt., s. 176. Autor wyraża opinię, że skoro poważne zaniedbanie stanowi przyczynę odwołania z każdego urzędu kościelnego, CMA winno być traktowane jako wykładnia, iż sprawy o odwołanie biskupów są zastrzeżone dla Stolicy Apostolskiej, w myśl kan. 1405 § 3 KPK, który w sprawach sądowych rezerwuje właściwość sądu dla Roty Rzymskiej w odniesieniu do biskupów, diecezji oraz innych osób fizycznych i prawnych, które nie mają zwierzchnika niższego niż biskup rzymski. Zob. R. W. Oliver, *Commento...*, dz. cyt., s. 177–178.

122 Zob. M. del Pozzo, *Rilievi costituzionalistici a proposito della nuova disciplina per la rimozione del Vescovo*, „*Ius Missionale*” 11 (2017), s. 257–270, <https://doi.org/10.36126/1151>; G. Sciacca, *Per un'armonia nella legislazione canonica*, „*Jus. Rivista di Scienze Giuridiche*” 67 (2020) nr 4, s. 1–21; G. Boni, *La recente attività normativa...*, dz. cyt., s. 108–111.

123 Zob. J. Miras, *Guión...*, dz. cyt., s. 11.

decyzję podejmuje się rzadko i jedynie w sytuacjach uzasadnionych poważnymi przesłankami.

Jeżeli dykasteria ustali, że odwołanie biskupa z urzędu „jest wskazane”, podejmie decyzję, czy od razu wydać dekret odwołania, czy też zachęcić biskupa po bratersku, by w terminie 15 dni złożył rezygnację. Figura rezygnacji „narzuconej”, „sugerowanej”, „zapropionowanej” albo wręcz „wymuszonej” znana jest nie tylko w praktyce, ale i w prawie Kościoła¹²⁴. Ojcowska rada biskupa, by proboszcz zrzekł się swego urzędu, stanowi pierwszy, przewidziany przepisami Kodeksu prawa kanonicznego, etap procedury odwołania proboszcza¹²⁵. Natomiast w art. 5 reskryptu *ex audientia* Sekretariatu Stanu z 3 listopada 2014¹²⁶ zawierającego przepisy dotyczące dotyczących ustąpienia z urzędu biskupów diecezjalnych, biskupów koadiutorów i pomocniczych, przewodniczących dykasterii Kurii Rzymskiej oraz innych pełniących w Kościele wyższe funkcje z nominacji papieskiej stanowi, iż w pewnych szczególnych okolicznościach właściwa władza może uznać za konieczne zwrócenie się do biskupa o złożenie przezeń rezygnacji z urzędu pasterskiego, po uprzednim przedstawieniu mu powodów takiej prośby i uważnym wysłuchaniu jego racji w braterskim dialogu. Rozwiązanie zawarte w CMA nie jest zatem nowością. Jest ono jednak w doktrynie postrzegane ambiwalentnie¹²⁷. Rezygnacja, czyli „dobrowolne i świadome ustąpienie z urzędu”¹²⁸ – nawet jeżeli dokonana na prośbę dykasterii – może być usprawiedliwiona miłością wobec odwoływanego biskupa, chęcią zachowania jego dobrego imienia, pragnieniem uniknięcia skandalu, dobrem Kościoła. Umożliwia biskupowi rzymskiemu delikatne, ale skuteczne odsunięcie biskupa, który nie

124 Niektórzy zestawiają przepis CMA z kan. 401 § 2 KPK, w którym „usilnie prosi się biskupa diecezjalnego, który z powodu choroby lub innej poważnej przyczyny nie może w sposób właściwy sprawować swojego urzędu, by złożył rezygnację z urzędu”. Zob. G. Read, *Apostolic Letter...*, dz. cyt., s. 18. Jest to jednak zachęta o charakterze abstrakcyjnym, zawarta w przepisie prawa, natomiast CMA przewiduje skierowanie indywidualnej, umotywowanej prośby do konkretnego biskupa o zrzeczenie się urzędu.

125 Zob. kan. 1742 § 1 KPK.

126 *Secretaria Status, Rescriptum ex audientia Sanctissimi. De abdicatione dioecesanorum Episcoporum necnon Titularium munerum designationis Pontificiae. Disposizioni sulla rinuncia dei vescovi diocesani e dei titolari di uffici di nomina pontificia*, 3.11.2014, AAS 106 (2014), s. 882–884.

127 Zob. F. Puig, *Rinunce episcopali senza rinuncia?*, [w:] *Studi sul diritto del governo e dell'organizzazione della Chiesa in onore di Mons. Juan Ignacio Arrieta*, red. J. Miñambres, B.N. Ejeh, F. Puig, Venezia 2021, t. 1, s. 558–560.

128 Zob. R. Sobański, *Rezygnacja*, [w:] J. Krukowski, R. Sobański, *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, t. 1: *Księga I. Normy ogólne*, Poznań 2003, s. 276.

radzi sobie z rządzeniem diecezją, a nawet stanowi źródło szkód dla Kościoła i poszczególnych osób. Z drugiej strony, mogą powstać poważne wątpliwości co do tego, czy taka rezygnacja podjęta na mniej lub bardziej stanowczą „prośbę” papieża spełnia kryterium dobrowolności, wymagane do ważności zrzeczenia się urzędu¹²⁹, stając się *de facto* zawołowanym usunięciem. Taki sposób, w którym dykasteria nie musi wydać uzasadnionego dekretu odwołania, a jedynie powiadomić o przyjęciu rezygnacji, nie sprzyja transparentności, podważa sens interwencji władzy zwierzchniej oraz rozmywa ideę sprawiedliwości i zasadę ponoszenia odpowiedzialności za szkody wyrządzone wskutek zaniedbania ze strony biskupa¹³⁰. Zastąpienie odwołania zachętą do zrzeczenia się urzędu zaciera przejrzystość i celowość procedur kanonicznych, a przy tym może wywołać negatywne wrażenie opinii publicznej

Zgodnie z art. 4 nr 2 CMA, jeżeli wezwany do złożenia urzędu biskup „nie da odpowiedzi”¹³¹ w określonym piętnastodniowym terminie, dykasteria może (choć nie musi – odwołanie z urzędu jest fakultatywne) wydać dekret odwołania. Zastanawiające jest, że mowa jest o dekrecie „kongregacji” (dziś: dykasterii), a nie papieża. Tymczasem mianowanie biskupa jest osobistym aktem biskupa rzymskiego, a bulla nominacyjna nosi jego podpis¹³². Tym należy tłumaczyć wymóg zawarty w art. 5 CMA, by każda decyzja dykasterii została przedłożona biskupowi rzymskiemu do „zatwierdzenia specjalnego”¹³³.

129 Zob. kan. 188 KPK.

130 Można dopatrywać się tu pewnej analogii do oceny wyrażonej w 1988 roku przez ówczesnego kardynała Josepha Ratzingera, który bardzo krytycznie odniósł się do praktyki zachęcania kapłanów winnych popelnienia poważnych przestępstw kanonicznych, by dobrowolnie zwracali się o dyspensę od obowiązków kapłańskich i przeniesienie do stanu świeckiego, unikając tym samym skomplikowanego procesu karnego, w efekcie którego mogłyby zostać wymierzona kara wydalenia ze stanu duchownego. W ten sposób, zamiast przykładowo ukarać przestępcę, okazywało mu się akt łaski, jakim jest dyspensa (zob. kan. 59 § 1 KPK). Tym samym *de facto* rezygnowano z wymierzenia sprawiedliwości za popelnione przestępstwo. Zob. J. I. Arrieta, *Decydujący wpływ kard. Ratzingera na rewizję kanonicznego systemu karnego*, http://www.vatican.va/resources/resources_arrieta-20101202_pl.html (dostęp: 8.09.2023).

131 Takie sformułowanie może powodować trudność, gdy biskup udzieli wprawdzie odpowiedzi, ale zakomunikuje w niej, że nie zamierza zrzec się urzędu. Literalnie interpretując art. 4 CMA, dykasteria nie mogłaby wówczas wydać dekretu odwołania.

132 Zob. kan. 377 § 1 oraz kan. 382 § 2 i 3 KPK, gdzie mowa o „piśmie apostolskim”, które ma formę bulli papieskiej z podpisem i pieczęcią biskupa rzymskiego. Zob. J. Wroceński, *Nominacje biskupów w świetle prawa kanonicznego i praktyki dyplomatycznej*, „Prawo Kanoniczne” 40 (1997) nr 1–2, s. 91, <https://doi.org/10.21697/pk.1997.40.1-2.04>.

133 W polskim wydaniu „L'Osservatore Romano” włoskie wyrażenie *approvazione specifica* przełożone jest jako „zatwierdzenie szczególne”. Posługujemy się jednak tłumaczeniem pochodzącym z art. 30 konstytucji apostolskiej *Praedicate Evangelium* o Kurii Rzymskiej.

Wymóg ten nie jest podyktowany jedynie powagą sprawy¹³⁴ – wystarczyłoby wówczas zatwierdzenie zwykle – ale jest prawną konsekwencją tego, że odwołanie z urzędu biskupa diecezjalnego, tak jak jego mianowanie, jest aktem papieskim. Bez zatwierdzenia specjalnego decyzja dykasterii byłaby pozbawiona mocy prawnej¹³⁵.

Przed podjęciem decyzji o zatwierdzeniu specjalnym – CMA w art. 5 nazywa ją decyzją „ostateczną” – papież zasięga opinii specjalnego kolegium prawników. Nie określa się jego składu (liczebności, kwalifikacji jego członków), nie wiadomo także, czy ma być ono instytucją stałą, czy jest powoływane *ad casum*, na co mogłoby wskazywać przymiotnik „specjalne”. Z zastosowania słowa „kolegium” wynika, że nie może być to jedynie opinia jednego eksperta, ale musi być ich co najmniej trzech¹³⁶. Zasięgnięcie zdania kolegium nie jest fakultatywne, a papież zawsze powinien skorzystać z jego opinii. W połączeniu z określeniem decyzji papieskiej jako „ostatecznej” oznacza to, iż poddanie decyzji dykasterii zaopiniowaniu przez kolegium stanowi jakąś formę kontroli następczej, podjętej jednak z urzędu, a nie na wniosek strony, zwłaszcza że nie jest przewidziana żadna droga odwoławcza. W kanonicznym porządku prawnym byłaby ona zresztą niemożliwa, bowiem z racji ustrojowych od decyzji biskupa rzymskiego nie przysługują odwołanie ani apelacja, jako że nie ma wyższej instancji, która mogłaby w jakiś sposób zweryfikować decyzję podjętą przez papieża lub przez niego zatwierdzoną¹³⁷. Dlatego obowiązku zasięgnięcia opinii przez prawników nie należy postrzegać w kategoriach wykonywania prawa do obrony przez biskupa¹³⁸.

Dekret odwołania powinien zawierać uzasadnienie podane przynajmniej w skróconej formie¹³⁹. Winno ono obejmować wszystko, co dykasteria ustaliła w toku postępowania i co jest warunkiem legalności odwołania, a więc, że biskup dopuścił się konkretnego zaniedbania, i to „bardzo ciężkiego”

134 Zob. F. Puig, *La responsabilità giuridica...*, dz. cyt., s. 734.

135 Zgodnie z art. 30 konstytucji apostołskiej *Praedicate Evangelium* „zatwierdzenie papieskie w formie specjalnej” („*approvazione in forma specifica*”) wymagane jest do tego, by instytucje kurialne mogły wydawać ustawy lub dekrety ogólne z mocą ustawy albo uchylać obowiązujące przepisy prawa powszechnego. Tu jednak chodzi o zatwierdzenie specjalne jednostkowej decyzji administracyjnej. Zob. A. Viana, «*Approbatio in forma specifica*». *El Reglamento General de la Curia Romana de 1999*, „*Ius Canonicum*” 40 (2000), nr 79, s. 209–228, <https://doi.org/10.15581/016.40.15094>.

136 Zob. kan. 115 § 2 KPK.

137 Zob. kan. 333 § 3 i kan. 1404 KPK.

138 Zob. J. Miras, *Guión...*, dz. cyt., s. 13.

139 Zob. kan. 51 KPK.

(lub tylko „ciężkiego”, jeśli chodziło o wykorzystanie seksualne małoletnich lub bezbronnych), oraz że takie zaniedbanie wyrządziło „poważną szkodę” określonej osobie lub zbiorowości. Oczywiście samo uznanie, że odwołanie „zostało uznane za stosowne”, bez wymienienia przesłanek określonych w CMA, nie byłoby wystarczającym uzasadnieniem dekretu¹⁴⁰.

Komentatorzy zauważają, iż CMA nie zawiera żadnych przepisów na temat pozycji prawnej i osobistej usuniętego biskupa – jego statusu kanonicznego, zdolności do pełnienia innych urzędów i funkcji w Kościele, w tym także funkcji liturgicznych, utrzymania, miejsca zamieszkania, podległości. W myśl przepisów ogólnych w przypadku złożenia przezeń rezygnacji otrzymuje on tytuł emeryta, a jego status określają przepisy specjalne¹⁴¹. Nie ma natomiast żadnych przepisów regulujących pozycję biskupa, który został z urzędu odwołany – tytuł emeryta z mocy prawa mu nie przysługuje¹⁴². W określonych przypadkach mogą być wskazane pewne ograniczenia idące dalej niż samo odwołanie: np. zakaz lub nakaz zamieszkania w określonym miejscu, zakaz pełnienia funkcji publicznych, chociażby czysto ceremonialnych¹⁴³. Aby uniknąć niepewności prawnej i konfliktowych sytuacji, kwestie te muszą zatem zostać starannie określone w konkretnym dekrecie o ewentualnym usunięciu biskupa.

3.6.

Charakter odpowiedzialności biskupa

Doktryna kanoniczna doszukuje się pewnych podobieństw między regulowanym w CMA postępowaniem zmierzającym do odwołania biskupa

140 Zob. J. Miras, *Guión...*, dz. cyt., s. 11.

141 Zob. kan. 402 § 1 i 2 KPK; Congregazione per i Vescovi, *Il vescovo emerito*, La Città del Vaticano 2008; Konferencja Episkopatu Polski, *Status biskupów seniorów diecezjalnych i pomocniczych*, 6.03.2013, „Akta Konferencji Episkopatu Polski” 16 (2013) nr 1, s. 128–129.

142 W myśl przepisów prawa kanonicznego (zob. kan. 185 i 402 § 1 KPK) tytuł emeryta przysługuje jedynie temu, kto utracił urząd wskutek przyjętej rezygnacji albo na skutek osiągnięcia odpowiedniego wieku (co w przypadku biskupów nie ma zastosowania). Nie przewiduje się wyraźnie takiego tytułu dla tego, kto z urzędu został odwołany – zapewne ma to związek z tym, że łaciński rzeczownik *emeritus* (od czasownika *emereo*) oznacza zasłużonego (*ex merito*), a więc tego, kto cieszy się zasługami, czyli rezultatami działania lub pracy mającymi wielką wartość dla innych, czego nie zawsze można przypisać temu, kto musi zostać z urzędu odwołany.

143 Zob. R. W. Oliver, *Commento...*, dz. cyt., s. 182.

a procedurą odwołania proboszcza regulowanym w kan. 1740–1747 KPK¹⁴⁴. Oczywiście dostrzegając analogię i dokonując takiego porównania, należy zachować należyte proporcje, bowiem urząd biskupa diecezjalnego jest nieporównywalny z urzędem proboszcza¹⁴⁵. Obydwa postępowania mają charakter administracyjny, a nie sądowy. Tak w przypadku odwoływanego proboszcza, jak i biskupa pierwszym krokiem postępowania jest zachęta do dobrowolnego złożenia urzędu. Wreszcie w jednym i drugim przypadku do odwołania nie wymaga się winy tytulariusza urzędu – w CMA stanowi o tym art. 1 § 2, w którym przy przesłance uchybienia sumienności ze strony biskupa pojawia się klauzula „nawet jeśli nie było w tym jego poważnej winy moralnej” (choć jest to trudne do pogodzenia z naturą braku należytej staranności, które jest przecież uznawane za formę winy nieumyślnej), natomiast w odniesieniu do proboszcza wskazuje się, iż jego odwołanie może nastąpić, gdy jego posługiwanie, z jakiegokolwiek przyczyny, staje się szkodliwe albo przynajmniej nieskuteczne „nawet bez jego poważnej winy”¹⁴⁶.

Gdy chodzi o podobieństwa i różnice pomiędzy odpowiedzialnością karną a tą regulowaną w CMA, jak już wspomniano, „odwołanie” – w odróżnieniu od pozbawienia urzędu – w kanonicznym porządku prawnym nie ma charakteru sankcji karnej. Odwołanie jest środkiem prawnym mającym chronić publiczne dobro Kościoła w sytuacjach, gdy tytulariusz urzędu – w sposób zawiniony lub niezawiniony – nie jest w stanie w sposób owocny pełnić powierzonego mu zadania. Odwołanie polega na zaprzestaniu sprawowania urzędu na mocy decyzji właściwego organu władzy w drodze dekretu lub wskutek zaistnienia jednej z przyczyn przewidzianych przez prawo powszechnie¹⁴⁷. Istotną cechą odwołania jest to, że następuje ono wbrew woli osoby zajmującej dany urząd i nie jest połączone z nadaniem innego. Inaczej dzieje się w przypadku pozbawienia urzędu, które stanowi karę za przestępstwo i jest uznawane za jedną z cięższych kar kanonicznych¹⁴⁸.

144 Zob. R. W. Oliver, *Commento...*, dz. cyt., s. 180–181; J. L. Sánchez-Girón Renedo, *El motu proprio «Como una madre amorosa»...*, dz. cyt., s. 856–857; G. Read, *Apostolic Letter...*, dz. cyt., s. 18.

145 Zob. F. Puig, *La responsabilità giuridica...*, dz. cyt., s. 724 i 731.

146 Kan. 1740 KPK.

147 Przyczyny te wymienione są w kan. 194 § 1: utrata stanu duchownego, publiczne odstąpienie od wiary katolickiej albo wspólnoty Kościoła, usiłowanie zawarcia małżeństwa przez duchownego.

148 Zob. R. Sobański, *Utrata urzędu kościelnego*, [w:] J. Krukowski, R. Sobański, *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, t. 1: *Księga I. Normy ogólne*, red. J. Krukowski, Poznań 2003, s. 281–286.

Istotną różnicą między karnym pozbawieniem urzędu a administracyjnym zeń odwołaniem jest brak wymogu winy przy tym ostatnim. Wprawdzie to, że nie wymaga się winy (czyli dokonania przez podmiot wolnego wyboru zachowania sprzecznego z normą postępowania obowiązującą w Kościele), jest w kontekście CMA w doktrynie poddawane krytyce – trudno pogodzić kryterium poważnego (lub bardzo poważnego) zaniedbania, z którego ponadto wynika poważna szkoda, z brakiem poważnej winy moralnej, tj. osobistej, a więc i przyczynowej, możliwej do przypisania i udowodnionej. Gdyby w stosunku do biskupa stosować kryteria analogiczne do tych, które obowiązują przy odwołaniu proboszcza, przesłanki odwołania biskupa z urzędu bez przypisania mu poważnej (prawnej) winy z jego strony mogłyby zostać zweryfikowane, gdyby stał się on niezdolny do zarządzania diecezją lub całkowicie utracił pozytywne uznanie wśród wiernych. W tych przypadkach kluczowe byłoby jednak powstanie poważnej szkody dla wspólnoty, a nie sama nieskuteczność rządów biskupich. W świetle przepisów CMA bardzo wątpliwe byłoby oparcie usunięcia biskupa jedynie na ogólnym braku skuteczności rządzenia¹⁴⁹. Brak wymogu winy w CMA może być interpretowany w kategoriach odpowiedzialności obiektywnej, podobnie jak czynią to niektórzy w odniesieniu do możliwości odwołania proboszcza¹⁵⁰. Jednak swoisty automatyzm na zasadzie ryzyka między zaistnieniem poważnej szkody a odwołaniem ze stanowiska nie jest możliwy ze względu na wymóg zaniechania należytej staranności, co wyklucza odpowiedzialność bez winy. Z tej racji należy wykluczyć automatyczne przypisanie odpowiedzialności ze względu na sam fakt istnienia szkody¹⁵¹. Znana w systemach cywilnych idea odpowiedzialności obiektywnej, jak już wspomniano, nie ma zastosowania w kanonicznym porządku prawnym. W przypadku odwołania proboszcza „nawet bez jego poważnej winy” przyczyną odwołania jest sama szkoda lub nieskuteczność jego posługiwania postrzegana jako skutek, a nie postępowanie proboszcza, które do tego skutku doprowadziło¹⁵². Przyczyną odwołania proboszcza mogą być działania, w których można mu przypisać jakąś winę – ciężką lub lekką – ale także zachowania, w których takiej winy przypisać nie sposób – np. choroba proboszcza. Zasadniczym celem ustanowionej

149 Zob. F. Puig, *La responsabilità giuridica...*, dz. cyt., s. 730.

150 Zob. P. Michowicz, *Concetto di responsabilità...*, dz. cyt., s. 145.

151 Zob. A. Viana, «*Officium*»..., dz. cyt., s. 233–234.

152 Zob. J.L. Sánchez-Girón Renedo, *El motu proprio «Como una madre amorosa»...*, dz. cyt., s. 856–857.

w przepisach Kodeksu prawa kanonicznego regulacji odwołania proboszcza nie jest wyegzekwowanie na nim odpowiedzialności ani też chęć ukarania proboszcza – w tym celu należałoby wszcząć stosowne postępowanie karne, jeżeli są ku temu podstawy prawne – ale zapewnienie parafii owocnego posługiwania duszpasterskiego, które doznało szkód, czy to z winy, czy bez winy odwoływanego proboszcza¹⁵³. Kanony 1740–1747 nie mają charakteru karnego, choć niesłusznie są postrzegane jako takie. Najważniejszym celem i racją działań podejmowanych przez biskupa nie jest bowiem odsunięcie proboszcza samo w sobie, ale dobro parafii, czyli wspólnoty wiernych, którzy ją tworzą¹⁵⁴. Wydaje się, że do podobnego wniosku można dojść odnośnie do CMA, zważywszy iż jedyną przewidzianą w papieskiej ustawie sankcją jest odwołanie biskupa. W odróżnieniu od przepisu kan. 1378 § 2 KPK, przewidującego za zawinione zaniedbanie w sprawowaniu urzędu kościelnego karę nieoznaczoną i konsekwentnie możliwość jej stopniowania – w CMA nie stopniuje się konsekwencji i nie daje możliwości zastosowania jakichkolwiek innych sankcji wobec biskupa winnego zaniedbań, jak tylko odwołanie go z urzędu¹⁵⁵. Można przecież rozważyć zastosowanie innych środków, bez uciekania się do tego najbardziej drastycznego, jak np. upomnienie lub nagana¹⁵⁶, ustanowienie biskupa pomocniczego wyposażonego w szczególne upoważnienia¹⁵⁷ w połączeniu z ograniczeniem władzy biskupa diecezjalnego, ustanowienie koadiutora, czyli biskupa z prawem następstwa, także wyposażonego w specjalne upoważnienia¹⁵⁸, albo administratora apostolskiego *sede plena*. Z nieujawnionych powodów ustawodawca kanoniczny nie zdecydował się jednak na inne rozwiązania i pozostał tylko przy odwołaniu. Wydaje

153 Zob. F. Coccopalmerio, *De causis ad amotionem parochorum requisitis (can. 1740–1741)*, „Periodica” 75 (1986), s. 277–278.

154 Zob. P. Majer, *Czy rekurs od dekretu odwołującego proboszcza ma skutek zawieszający?*, [w:] *Reddite ergo quae sunt Caesaris Caesari et quae sunt Dei Deo. Księga jubileuszowa dedykowana Księdzu Profesorowi Józefowi Krukowskiemu z okazji 50-lecia pracy naukowej*, red. M. Sitarz, P. Staniusz, H. Stawniak, Lublin 2014, s. 470.

155 Pisząc „sankcje”, nie mamy na myśli sankcji karnych, ale – bardziej ogólnie – wszelkie ujemne konsekwencje postępowania. CMA nie jest ustawą karną, a odwołanie (*amotio*) nie jest karą we właściwym sensie. Karą byłoby natomiast pozbawienie urzędu (*privatio*), o czym mowa w kan. 196 i 1336 § 4 nr 1 KPK. Jednak przedmiot CMA nie oddala się zbyt od materii karnej – jak wspomniano, zawinione zaniedbanie w pełnieniu urzędu ze skutkiem w postaci szkody może stanowić przestępstwo (kan. 1378 § 2 KPK).

156 Zob. kan. 1339 KPK.

157 Zob. kan. 403 § 2 KPK.

158 Zob. kan. 403 § 3 KPK.

się zatem, iż podobnie jak w przypadku odwołania proboszcza – przy pełnej świadomości istotnej różnicy między tymi kościelnymi urządzeniami – celem ustawy jest nie tyle wyciągnięcie konsekwencji wobec biskupa, co zapewnienie należytych rządów w Kościele partykularnym i odsunięcie od pasterzowania nim biskupa, którego posługiwanie jest szkodliwe. Dlatego papieška ustawa jest uznawana za uzupełnienie ścieżki *stricte* karnej, która może i powinna być zastosowana w przypadku uzasadnionego podejrzenia zawinionych działań biskupa powodujących szkodę¹⁵⁹. Z drugiej strony niektóre przepisy CMA – zwłaszcza określenie procedury mianem „dochodzenia”, przyznanie biskupowi możliwości „obrony” – są typowe dla postępowania o charakterze karnym. Dlatego regulacja odwołania biskupa zawarta w CMA jest postrzegana w doktrynie jako swego rodzaju hybryda procedury odwołania proboszcza z kan. 1740–1747 KPK oraz pozasądowego procesu karnego, o którym mowa w kan. 1720 KPK¹⁶⁰. Rodzi to liczne zastrzeżenia i wątpliwości w odniesieniu do pewności prawnej – tak samego postępowania, o którym ostatecznie nie wiadomo, czy jest ono postępowaniem karnym, czy administracyjnym, jak i przede wszystkim w odniesieniu do uprawnień odwoływanego biskupa, osadzonych na ważkich eklezjologicznych fundamentach. Próba wyjaśnienia dostrzeganego braku ustawodawczej precyzji CMA może być odwołanie do standardów obowiązujących podczas obecnego pontyfikatu, charakteryzującego się dużą wrażliwością duszpasterską, wobec której aspekt formalnoprawny ma wyraźnie drugorzędny charakter i jest podporządkowany celowi pastoralnemu¹⁶¹. W tym przypadku podstawowym celem duszpasterskim wytyczonym przez ustawodawcę jest zapewnienie owocnego pasterzowania diecezją. Odpowiedzialność odwoływanego biskupa jest określana mianem dyscyplinarnej¹⁶² mimo całej niedogodności wiążącej się z trudnością zastosowania tego typu odpowiedzialności – zwanej „pracowniczą” – do urzędu biskupa. Wszak odpowiedzialność

159 Zob. J.L. Sánchez-Girón Renedo, *El motu proprio «Como una madre amorosa»...*, dz. cyt., s. 851–858.

160 Zob. J. Miras, *Guión...*, dz. cyt., s. 17–18.

161 F. Puig, *La responsabilità giuridica...*, dz. cyt., s. 719: „Nie po raz pierwszy za pontyfikatu papieża Franciszka wybrano drogę zmierzającą do osiągnięcia celu duszpasterskiego poprzez zaproponowanie pewnych ram wykonawczych, które następnie będą musiały zostać dopracowane na podstawie doświadczeń i tego, jak właściwe organy dostosują się do realizacji powierzonych im w tym zakresie zadań” (tłum. autora).

162 Zob. F. Puig, *Actividades punibles y vigilancia episcopal ante la responsabilidad penal de los entes eclesiales*, „Ius Canonicum” 62 (2022) nr 124, s. 602, przyp. 15, <https://doi.org/10.15581/016.124.003>.

dyscyplinarna wiąże się ze stosunkami pracowniczego podporządkowania i jest wymierzana przez pracodawcę, przede wszystkim za naruszenia przepisów porządkowych¹⁶³, co trudno odnosić do głowy Kościoła partykularnego w jego relacji do biskupa rzymskiego.

163 Zob. P. Skuczyński, *Granice odpowiedzialności dyscyplinarnej*, [w:] *Odpowiedzialność dyscyplinarna. Podstawy, procedura i orzecznictwo w sprawach studentów Uniwersytetu Warszawskiego 2000–2005*, Warszawa 2008, s. 8.

Rozdział IV

Udaremnianie lub utrudnianie przez biskupa postępowania karnego w przepisach motu proprio *Vos estis lux mundi*

Przedmiotem tego rozdziału będzie analiza jednego z przepisów zawartych w motu proprio papieża Franciszka *Vos estis lux mundi*, który ustanawia odpowiedzialność biskupów i niektórych innych duchowych pełniących znaczące urzędy kościelne za działania lub zaniechania zmierzające do uniemożliwienia lub utrudniania pociągnięcia do odpowiedzialności podległych im duchownych za przestępstwa wykorzystywania seksualnego osób małoletnich oraz bezbronnych. Podobnie jak w przypadku motu proprio *Come una madre amorevole*, także i przepisy *Vos estis lux mundi* rodzą pytania i wątpliwości prawne – zwłaszcza co do tego, czy nowa ustawa papieska typizuje nowe przestępstwo, różne od przestępstwa nadużycia władzy, znanego w kanonicznym porządku prawnym.

4.I.

Ogólna charakterystyka dokumentu

W przemówieniu wygłoszonym na zakończenie odbywanego w Watykanie spotkania na temat ochrony małoletnich w Kościele, 24 lutego 2019 papież Franciszek wygłosił słowa, których legislacyjną kontynuacją jest motu

proprio *Vos estis lux mundi*: „Żadne wykorzystywanie nie może być kiedykolwiek ukrywane (jak to było zwyczajem w przeszłości) i lekceważone, ponieważ ukrywanie wykorzystywania sprzyja rozprzestrzenianiu się zła i dodaje dodatkowy poziom zgorzienia. W szczególności trzeba wypracować nowe, skuteczne podejście do zapobiegania we wszystkich instytucjach i środowiskach działalności kościelnej”¹. Został on oceniony jako „prawdopodobnie najważniejszy akt prawny wydany do tej pory przez papieża Franciszka w tej dziedzinie”².

Motu proprio papieża Franciszka *Vos estis lux mundi* zostało promulgowane 7 maja 2019 w dzienniku watykańskim „L’Osservatore Romano”³, podobnie jak *Come una madre amorevole*, a więc tak samo w sposób odbiegający od normalnego trybu promulgowania ustaw powszechnych w Kościele katolickim⁴. Identycznie jak to miało to miejsce w omawianym wcześniej dokumencie, tekstem oryginalnym *Vos estis lux mundi* – mimo *incipit* w języku łacińskim – jest język włoski. Zarówno sposób promulgacji, jak i wybór języka włoskiego mogą wskazywać na wolę ustawodawcy, by wejście w życie nowego prawa nie było odkładane na czas potrzebny do przygotowania przekładu na oficjalny język Stolicy Apostolskiej i wydanie – zazwyczaj znacznie opóźnionego – kolejnego numeru „Acta Apostolicae Sedis”⁵. Jak wspomniano, taki tryb promulgowania ustaw papieskich stał się zwyczajem za obecnego pontyfikatu.

Rzadziej spotykane jest natomiast promulgowanie ustaw z klauzulą *ad experimentum*, czyli „na próbę”. Taką właśnie klauzulą została opatrzona *Vos estis lux mundi* w przepisach końcowych⁶. Częściej taka klauzula pojawia się w dekretach administracyjnych – np. przy zatwierdzaniu statutów

1 *Świadomość i oczyszczenie (ochrona małoletnich w Kościele). Międzynarodowa konferencja. Watykan, 21–24 lutego 2019*, Niepokalanów 2020, s. 187.

2 F. Lombardi, *Introducción*, [w:] Papa Francisco, Benedicto XVI, *No hagáis daño a ninguno de estos pequeños. La voz de Pedro contra la pedofilia*, Madrid 2019, s. 33.

3 „L’Osservatore Romano. Edizione quotidiana”, 10.05.2019, 159 (2019), nr 106, s. 10. Tekst polski w: *Odpowiedź Kościoła na dramat wykorzystania seksualnego małoletnich. Aspekt prawny. Dokumenty i komentarze*, red. P. Studnicki, M. Dalgiewicz, Ząbki 2020, s. 46–56.

4 Budzi to zastrzeżenia niektórych przedstawicieli doktryny kanonicznej, zdaniem których prasa codzienna nie jest właściwym miejscem publikacji ustaw kościelnych. Zob. C. Ohly, *Das motu proprio «Vos estis lux mundi»*. *Perspektiven und Anmerkungen*, „De Processibus Matrimonialibus” 27/28 (2020/21), s. 234–235.

5 *Vos estis lux mundi* ze znacznym opóźnieniem zostało opublikowane w AAS 111 (2019), s. 823–832.

6 „Niniejsze przepisy są zatwierdzone *ad experimentum* na okres trzech lat”.

stowarzyszeń lub innych osób prawnych⁷ – gdzie wskazuje na konieczność przyjrzenia się normowanej (najczęściej nowej) rzeczywistości i w zależności od doświadczeń wynikających z jej funkcjonowania w porządku prawnym, po pewnym czasie – określonym lub nieokreślonym – przyjęcia odnowionej regulacji z uwzględnieniem dokonanych spostrzeżeń. Rzadziej klauzula taka występuje w tekstach ustawowych, a jeszcze większą rzadkością jest dokładne określenie czasu trwania okresu próbnego⁸. Może generować to poważne wątpliwości co do obowiązywania ustawy po upływie wskazanego w klauzuli czasu⁹. Tak też stało się w odniesieniu do *Vos estis lux mundi* – gdy po upływie trzech lat od jego ogłoszenia nie weszła w życie nowa ustawa, według niektórych opinii dotychczasowe przepisy przestały obowiązywać¹⁰. Pogląd taki był mylny, bowiem prawo kanoniczne nie zna ustaw promulgowanych z zamiarem obowiązywania przez czas z góry określony i uchylanych automatycznie po upływie wskazanego okresu. Nie ma wprawdzie na ten temat wyraźnych przepisów, ale kan. 20 KPK wymienia tylko derogację formalną lub dorozumianą, czyli całościową regulację przedmiotu dawnej ustawy przez nowe prawo, jako dwa sposoby utraty przez ustawę jej obowiązującej mocy. Nie ma natomiast mowy o samoistnym wygaśnięciu ustawy z przyczyn wewnętrznych. Także praktyka Stolicy Apostolskiej, która po upływie wskazanego *ad experimentum* czasu nadal powoływała się na przepisy *Vos estis lux mundi* z 2019 roku¹¹, pozwala na stwierdzenie, iż ustawa obowiązywała także po upływie trzech lat od jej wejścia w życie. Wszelkie wątpliwości usunęła

7 Tak stało się np. w przypadku *Statutu Drogi Neokatechumenalnej*, który najpierw został zatwierdzony dekretem Papieskiej Rady ds. Świeckich z 29 czerwca 2002 *ad experimentum* na okres pięciu lat (zob. *Enchiridion Vaticanum*, t. 21, Bologna 2005, s. 450–453), a następnie – po wprowadzeniu pewnych poprawek – już definitywnie, dekretem tejże dykasterii z 11 maja 2008 (Prot. N. 1140/08/AIC *Normae Speciales* 110).

8 „Normy Specjalne” Trybunału Sygnatury Apostolskiej uchwalone *ad experimentum* w 1968 roku zostały zastąpione nową ustawą dopiero w 2008 roku, czyli po 40 latach obowiązywania na czas próby. Zob. *Supremum Tribunal Signaturae Apostolicae, Normae Speciales in Supremo Tribunali Signaturae Apostolicae ad experimentum servandae post Constitutionem Apostolicam Pauli VI „Regimini Ecclesiae Universae”*, 23.03.1968, [w:] X. Ochoa, *Leges Ecclesiae post Codicem Iuris Canonici editae*, t. 3, Romae 1972, kol. 5321–5331. Zastąpione przez: *Lex propria Supremi Tribunalis Signaturae Apostolicae*, promulgowaną przez Benedykta XVI na mocy motu proprio *Antiqua ordinatione*, 21.06.2008, AAS 100 (2008), s. 513–538.

9 Zob. M. Moras, P. Kroczeck, *Nowelizacja „Zasad techniki prawodawczej”: przepisy epizodyczne*, „Forum Prawnicze” 7 (2016) nr 2, s. 34–44.

10 Zob. A. Sporniak, *Biskupi znów będą bezkarni?*, „Tygodnik Powszechny” (2022) nr 25, s. 7.

11 Na jej przepisy powoływał się Franciszek w przesłaniu do II Kongresu Latinoamerykańskiego na temat zapobiegania wykorzystaniu seksualnemu, który miał miejsce w Asunción w Paragwaju z 15 marca 2023. Zob. „L'Osservatore Romano. Edizione quotidiana”, 15.03.2023, 163 (2023) nr 62, s. 11.

wyraźna wzmianka w przepisach końcowych nowej wersji *Vos estis lux mundi* ogłoszonej 25 marca 2023¹², iż wyraźne i formalne uchylenie poprzedniej wersji nastąpiło wraz z wejściem w życie znowelizowanej ustawy.

Uchwalenie przez biskupa rzymskiego znowelizowanego motu proprio poprzedziły szerokie konsultacje z konferencjami biskupów, dykasteriami Kurii Rzymskiej, przedstawicielami Stolicy Apostolskiej i ekspertami, do których zwróciła się Stolica Apostolska z prośbą o nadsyłanie uwag na temat dotychczasowego stosowania ustawy¹³. W nowej wersji *Vos estis lux mundi* wprowadzone zostały niewielkie zmiany dotyczące prawa materialnego i procedury, nie uległ natomiast zmianie przepis będący zasadniczym przedmiotem zainteresowania w niniejszym opracowaniu, mający związek z odpowiedzialnością biskupa w związku z czynami podlegających mu duchownych.

Papieska ustawa w zasadniczej swej części poświęcona jest powiadamianiu władzy kościelnej o przestępstwach seksualnych popełnianych przez duchownych lub zakonników wobec małoletnich, osób bezradnych czy zależnych od sprawcy. Papież Franciszek nakłada na wszystkich duchownych oraz członków instytutów życia konsekrowanego lub stowarzyszeń życia apostołskiego obowiązek informowania¹⁴ właściwej władzy kościelnej o wykorzystaniu seksualnym lub czynach związanych z pornografią dziecięcą, których sprawcami są duchowni lub członkowie instytutów życia konsekrowanego czy stowarzyszeń życia apostołskiego a także wierni świeccy pełniący funkcje przewodniczących¹⁵ międzynarodowych stowarzyszeń wiernych erygowanych lub zatwierdzonych przez Stolicę Apostolską. Obok tego obowiązku – przed 2019 rokiem miał on jedynie wymiar moralny, dziś jest wymogiem

12 „L'Osservatore Romano. Edizione quotidiana”, 25.03.2023, 163 (2023) nr 71, s. 8–10. Tekst polski: https://www.vatican.va/content/francesco/pl/motu_proprio/documents/20230325-motu-proprio-vos-estis-lux-mundi-aggiornato.html (dostęp: 8.09.2023).

13 Zob. F. Iannone, N. Gori, *Accanto alle persone più deboli e indifese*, „L'Osservatore Romano. Edizione quotidiana”, 25.03.2023, 163 (2023) nr 71, s. 8. Do przeprowadzonych konsultacji oraz doświadczeń płynących ze stosowania przepisów ustawy w okresie próbnym ustawodawca odwołuje się w preambule motu proprio.

14 W doktrynie podkreśla się, by używać słów „zawiadomienie” lub „informacja”, nie zaś „doniesienie”, bowiem *denuntia* ma w prawie kanonicznym własne, specyficzne znaczenie. Zob. J.L. Sánchez-Girón Renedo, *El motu proprio «Vos estis lux mundi»: contenidos y relación con otras normas del derecho canónico vigente*, „Estudios Eclesiásticos” 94 (2019), s. 687.

15 W polskim przekładzie *Vos estis lux mundi* – „moderatorów”. W tłumaczeniu KPK na język polski rzeczownik *moderator*, w odniesieniu do osoby stojącej na czele stowarzyszenia wiernych, tłumaczy się jako „przewodniczący”. Zob. m.in. kan. 309, 317, 318 § 2 KPK.

*ex lege*¹⁶ – papież po raz pierwszy w kanoniczny porządku prawnym wyraźnie zdefiniował czyn karalny, potocznie określany jako „tuszowanie przestępstw pedofilskich” – w prawie polskim znany jako „polecznictwo”¹⁷ – a polegający na działaniach lub zaniechaniach wyższych przełożonych kościelnych oraz świeckich przewodniczących międzynarodowych stowarzyszeń wierznych erygowanych lub zatwierdzonych przez Stolicę Apostolską, w celu zakłócania lub uniknięcia dochodzeń świeckich lub kanonicznych, zarówno administracyjnych, jak i karnych, przeciwko duchownemu lub zakonnikowi w związku z wymienionymi w papieskiej ustawie niektórymi przestępstwami wykorzystywania seksualnego osób małoletnich lub bezbronnych.

Przepis art. 1 § 1/b *Vos estis lux mundi* stanie się przedmiotem pogłębionej uwagi na dalszych stronach. W tym miejscu na wstępie warto zaznaczyć to, że z woli najwyższego ustawodawcy kościelnego w sprawie czynów lub zaniechań mających na celu udaremnianie lub obstrukcję postępowania zmierzającego do wykrycia i ukarania sprawców przestępstw *contra sextum* należy wszcząć takie samo postępowanie, jak czyni się to po podejrzeniu popełnienia przestępstwa wykorzystania seksualnego. Stawiając na tym samym poziomie – przynajmniej pod względem proceduralnym – czyny przeciwko szóstemu przykazaniu oraz obstrukcję w ściganiu ich sprawców (można je określić jako „przestępstwo urzędnicze”, bowiem sprawcami są osoby pełniące wysokie funkcje publiczne), ustawodawca kanoniczny wskazuje na wielką wagę, jaką Kościół przykładą do odpowiedzialności hierarchów w tym zakresie. Przewodniczący ówczesnej Papieskiej Rady ds. Tekstów Prawnych w dniu ogłoszenia pierwotnej wersji motu proprio podkreślił, iż jest to jasna zasada, o ustanowienie której prosiło wiele osób, mająca na celu zapobieżenie pojawiania się w przyszłości ukrywania przypadków wykorzystania seksualnego¹⁸. Poszczególne etapy postępowania i podmioty odpowiedzialne

16 Zob. D. Borek, *Obowiązek powiadomienia o przestępstwie...*, dz. cyt., s. 27–31. Nakaz ów został także wzmocniony przez przepis karny wprowadzony do Kodeksu prawa kanonicznego podczas reformy kanonicznego prawa karnego z 2021 roku: „Kto nie zawiadamia o przestępstwie, mimo że jest do tego zobowiązany na podstawie ustawy kanonicznej, powinien być ukarany, zgodnie z przepisami kan. 1336 § 2–4, z dodaniem także innych kar w zależności od ciężkości przestępstwa” (kan. 1371 § 6 KPK).

17 Art. 239 § 1 Kodeksu karnego – „Kto utrudnia lub udaremnia postępowanie karne, pomagając sprawcy przestępstwa, w tym i przestępstwa skarbowego uniknąć odpowiedzialności karnej, w szczególności kto sprawcę ukrywa, zaciera ślady przestępstwa, w tym i przestępstwa skarbowego albo odbywa za skazanego karę, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5”.

18 Zob. F. Iannone, *Nota esplicativa*, „L'Osservatore Romano. Edizione quotidiana”, 10.5.2019, 159 (2019) nr 106, s. 11.

za przeprowadzenie takiego postępowania określone są szczegółowo w *Vos estis lux mundi*. Znowelizowana wersja tego dokumentu z 2023 roku – poza objęciem odpowiedzialnością także osób świeckich stojących na czele międzynarodowych stowarzyszeń wiernych erygowanych lub zatwierdzonych przez Stolicę Apostolską – nie zawiera istotnych modyfikacji przepisu ustanawiającego odpowiedzialność za blokowanie lub utrudnianie pociągnięcia do odpowiedzialności sprawców pedofilskich przestępstw w Kościele¹⁹.

Nowy przepis formułuje wyraźną zasadę, zgodnie z którą wyklucza się wszelką bezprawną ingerencję polegającą na blokowaniu dążenia do prawdy przez osoby, które ze względu na wysoką pozycję zajmowaną we wspólnocie Kościoła wskutek otrzymanej godności lub sprawowanego urzędu bądź funkcji, co wiąże się z posiadaniem szczególnej odpowiedzialności, są wezwane do sprawiedliwego dochodzenia do prawdy i wyegzekwowania sprawiedliwości od tych podwładnych, którzy dopuścili się przestępstw.

Zaznaczyć należy, że obstrukcja lub całkowite uniemożliwianie wszczęcia lub prowadzenia postępowań karnych w sprawach *contra sextum* samo w sobie nie jest przestępstwem przeciwko szóstemu przykazaniu Dekalogu, jest natomiast przestępstwem przeciwko kościelnemu wymiarowi sprawiedliwości. Nie jest zarezerwowane i nie podlega osądowi przez Dykasterię Nauki Wiary, ale – ponieważ w wielu przypadkach chodzi o wyższych

19 Jedyną zmianą w brzmieniu art. 1 § 1/b *Vos estis lux mundi* w jego nowej wersji jest zastąpienie dawnego sformułowania „przeciwko duchownemu lub zakonnikowi” słowami „przeciwko jednemu z podmiotów, o których mowa w poprzednim § 1”, tak by przepis obejmował również przewodniczących międzynarodowych stowarzyszeń wiernych erygowanych lub zatwierdzonych przez Stolicę Apostolską. Zmiana tej formuły pozwoliła na korektę błędu legislacyjnego dostrzeganego w poprzedniej wersji *Vos estis lux mundi*. Miano na względzie konieczność ścisłej interpretacji użytych słów w myśl kan. 18 KPK, zwrot „przeciwko duchownemu lub zakonnikowi” oznaczał bowiem, że nie było przestępstwem kanonicznym działanie lub zaniechanie zmierzające do uniknięcia odpowiedzialności przez niebędących duchownymi członków instytutów świeckich (zob. kan. 710 KPK) i stowarzyszeń życia apostolskiego (zob. kan. 731 § 1 KPK). Ci ostatni formalnie nie są zakonnikami, bowiem nie są zobowiązani do składania ślubów zakonnych (zob. kan. 607 § 2 KPK), mimo że zostali oni wymienieni w art. 1 § 1/a *Vos estis lux mundi*. Podobnie nie są zakonnikami należący do instytutów świeckich, którzy są wprawdzie członkami instytutów życia konsekrowanego, ale nie należą do instytutów „zakonnych”, jako że nie realizują właściwej dla zakonników zasady wspólnego życia w domu zakonnym i nie zawsze składają profesję zakonną (zob. kan. 710 i 712 KPK). Zob. P. Majer, *Odpowiedzialność kanoniczno-prawna przełożonych kościelnych w przypadku przestępstw seksualnych duchownych wobec małoletnich*, [w:] *Wykorzystywanie seksualne osób małoletnich. Ujęcie interdyscyplinarne. Część I*, red. M. Cholewa, P. Studnicki, Kraków 2021, s. 316–317, przyp. 66.

hierarchów kościelnych – w imieniu papieża²⁰ jest rozpoznawane przez właściwe dykasterie Kurii Rzymskiej, zgodnie z przepisami prawa²¹.

4.2.

Elementy czynu zabronionego

Czynem zabronionym określonym w art. 1 § 1/b *Vos estis lux mundi* jest każde działanie lub pominięcie należnego działania zmierzające do uniknięcia postawienia podejrzanego duchownego, zakonnika, członka instytutu życia konsekrowanego lub stowarzyszenia życia apostołskiego albo przewodniczącego międzynarodowego stowarzyszenia wiernych erygowanego lub zatwierdzonego przez Stolicę Apostolską przed wymiarem sprawiedliwości – czy to kościelnym, czy świeckim – i w ten sposób uchronienia go od odpowiedzialności karnej. Posłużenie się włoskim rzeczownikiem *indagine* (dochodzenie, śledztwo) w oryginalnym tekście promulgowanej ustawy jednoznacznie wskazuje na kontekst karny. Celem podjętych tego rodzaju działań lub zaniechań jest doprowadzenie do tego, by postępowanie albo nie zostało wszczęte w ogóle, albo – jeżeli zostało zainicjowane – nie doprowadziło do ustaleń zgodnych z prawdą. Chodzi o obstrukcję „dochodzeń świeckich lub dochodzeń kanonicznych, administracyjnych lub karnych” – wobec takiego brzmienia przepisu nie jest zatem uznawane za czyn zabroniony i karalny hamowanie postępowań cywilnych (odszkodowawczych). Użycie w art. 1 § 1/b *Vos estis lux mundi* włoskiego przymiotnika *civile* nie oznacza dochodzeń odszkodowawczych, bowiem przymiotnik *civilis* w przepisach prawa kanonicznego nie wskazuje na gałąź prawa – prawo czy ustawy „cywilne”, a więc te, które regulują stosunki między podmiotami prywatnymi – ale na prawo czy też ustawy „państwowe” (lub także „świeckie”), czyli pochodzące z innego porządku prawnego niż *ius canonicum* i *leges canonicae*. Dlatego w odnowionym tłumaczeniu Kodeksu prawa kanonicznego na język polski

20 Zob. kan. 1405 § 1 nr 2 i 3 KPK.

21 Zgodnie z art. 7 § 1 *Vos estis lux mundi* właściwymi podmiotowo dykasteriami są: Dykasteria do spraw Biskupów, Dykasteria do spraw Ewangelizacji, Dykasteria do spraw Kościołów Wschodnich, Dykasteria do spraw Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostołskiego, Dykasteria do spraw Duchowieństwa oraz Dykasteria do spraw Świeckich, Rodziny i Życia.

zwroty takie jak: *ius civile*, *leges civiles* zostały przetłumaczone jako prawo bądź ustawy „państwowe”, nie zaś jak dotychczas „cywilne”²².

Artykuł 1 § 1/b *Vos estis lux mundi* nie odnosi się do wszystkich wiernych. Nie każdy, kto zakłócałby lub całkowicie by uniemożliwił przeprowadzanie dochodzeń karnych wyczerpuje znamiona czynu zabronionego. Przepis wskazuje możliwe podmioty czynne przestępstwa, odwołując się do art. 6 *Vos estis lux mundi*. Ten zaś artykuł, zatytułowany *Zakres podmiotowy stosowania*, wymienia następujące kategorie osób:

- kardynałowie²³, patriarchowie²⁴, biskupi²⁵ i legaci biskupa rzymskiego²⁶ – w odniesieniu do tej grupy nie wskazuje się, iż należący do niej ponoszą odpowiedzialność za zaniedbania lub czyny popełnione „w trakcie sprawowania urzędu”, co współbrzmi z zasadą przyjętą w kan. 1326 § 1 nr 2 KPK, zgodnie z którą posiadanie w Kościele jakiejś godności, czyli zewnętrznego przymiotu osoby sprawiającego, iż cieszy się ona szczególnym poważaniem, stanowi okoliczność obciążającą i wzmagającą odpowiedzialność²⁷;

22 Zob. kan. 22; 197; 492 § 1; 668 § 1 i 4; 1152 § 2; 1286 nr 1; 1290; 1671 § 2; 1707 § 1; 1716 § 1 KPK i in.

23 Zob. kan. 349–359 KPK. Kardynałowie zwykle są także biskupami, choć od tej reguły może nastąpić wyjątek.

24 Ponieważ nie czyni się dodatkowych wyjaśnień i rozróżnień, należy przyjąć, że chodzi o zarówno o patriarchów w Kościele łacińskim, jak i o patriarchów w katolickich Kościołach wschodnich. Patriarchowie zawsze są biskupami, a więc nawet gdyby nie zostali w *Vos estis lux mundi* wymienieni, podlegaliby odpowiedzialności jak wszyscy biskupi. W Kościele łacińskim tytuł patriarchy jest czysto honorowy (zob. kan. 438 KPK) i poza pewnymi przywilejami wynikającymi z posiadanej godności (zob. np. kan. 1558 § 2 KPK) nie łączy się ze sprawowaniem władzy. W katolickich Kościołach wschodnich patriarchsze, będącemu „ojcem i głową” swego Kościoła (zob. kan. 55 KKKW), przysługuje realna władza rządzenia nad wszystkimi biskupami i wiernymi Kościoła, któremu przewodzi (zob. kan. 56 KKKW).

25 Przepis nie ogranicza się do biskupów diecezjalnych (zob. kan. 376 KPK), a zatem chodzi o wszystkich, którzy przyjęli konsekrację biskupią, niezależnie od pełnionego urzędu.

26 Zob. kan. 362–367 KPK. Jeżeli legat jest biskupem, mieści się już w poprzedniej kategorii. Zgodnie z zasadą ścisłej interpretacji przepisów karnych (zob. kan. 18 KPK) jako legatów objętych przepisem należy rozumieć przedstawicieli dyplomatycznych w ścisłym znaczeniu, czyli tych, którzy reprezentują papieża „na sposób stały” w Kościołach partykularnych, wobec państw i władz publicznych, do których są posyłani (zob. kan. 362 i kan. 363 § 1 KPK). Nie są natomiast legatami w ścisłym znaczeniu ci, którzy reprezentują biskupa rzymskiego i Stolicę Apostolską jedynie podczas wydarzeń kościelnych lub świeckich (zob. kan. 363 § 2 KPK, w którym nie nazywa się takich reprezentantów legatami, ale „delegatami” lub „obserwatorami”). Zob. J. Krukowski, *Legaci papiescy*, [w:] *leksykon prawa kanonicznego*, red. M. Sitarz, Lublin 2019, kol. 1555.

27 Zob. D. G. Astigueta, *Lectura de Vos Estis Lux Mundi*, „Scientia Canonica” 2 (2019), s. 31–32, <https://doi.org/10.31240/2595-1165.vol2n3a2019pp21-53>. Nieco zmieniona wersja tego artykułu w języku włoskim: D. G. Astigueta, *Lettura di Vos Estis Lux Mundi*, „Periodica” 108 (2019), s. 517–550.

- duchowni, którzy kierują lub kierowali jako pasterze Kościołem partykularnym lub jednostką z nim zrównaną, obrządku łacińskiego lub wschodniego, w tym ordynariatami personalnymi²⁸, za czyny popełnione w trakcie sprawowania urzędu – w odróżnieniu od poprzedniej kategorii odpowiedzialność ograniczona jest do czynów lub zaniechań, jakich dopuścili się *durante munere*, a więc nie mogą być pociągani do odpowiedzialności za działania lub zaniechania z czasu przed objęciem wskazanego urzędu i po zaprzestaniu pełnienia danej funkcji. Natomiast nic nie stoi na przeszkodzie, by już po odejściu z urzędu mogli zostać pociągnięci do odpowiedzialności za swoje czyny popełnione w czasie jego sprawowania, zwłaszcza gdy powiadomienie o czynach lub zaniedbaniach zostało dokonane już po zaprzestaniu pełnienia funkcji²⁹;
- duchowni, którzy kierują lub kierowali duszpasterstwem jakiejś prałatury personalnej³⁰, za czyny popełnione w czasie sprawowania urzędu;
- duchowni, którzy kierują lub kierowali kleryckim stowarzyszeniem wiernych ze zdolnością do inkardynowania duchownych, za czyny popełnione w czasie sprawowania urzędu – ta kategoria osób pojawiła się w nowej wersji *Vos estis lux mundi*, co miało związek z dokonaną na mocy motu proprio *Competentias quasdam decernere* z 11 lutego 2022³¹ nowelizacją kan. 265 KPK, wskutek której niektóre publiczne³²

28 W Kościele łacińskim chodzi o nieposiadających godności biskupiej duchownych, zrównanych w prawie z biskupami diecezjalnymi, stojących na czele zrównanych z diecezjami jednostek administracyjnych, które wymienione są w kan. 368 KPK. Do nich dołącza się ordynariaty personalne – zarówno ordynariaty polowe, jak i ordynariaty personalne erygowane na mocy konstytucji apostolskiej *Anglicanorum coetibus* z 4 listopada 2009, AAS, 101 (2009) s. 985–990. W literaturze wskazuje się, iż przepis ten obejmuje także tych, którzy jedynie czasowo stali na czele Kościoła partykularnego lub zrównanej z nim struktury, jak np. administrator diecezji. Zob. A. Rella Ríos, *Apuntes sobre el m. p. «Vos estis lux mundi»*, „Anuario de Derecho Canónico” 9 (2020), s. 75.

29 Zob. F. Iannone, *Nota esplicativa...*, dz. cyt., s. 11.

30 Zob. kan. 295 § 1 i 2 KPK. Wymienienie przełożonego prałatury personalnej (prałata) oddzielnie od przełożonych jednostek zrównanych z Kościołami partykularnymi może być interpretowane jako negatywne stanowisko ustawodawcy kościelnego wobec hierarchicznego usytuowania prałatur personalnych w Kościele. Rzeczywiście, w motu proprio *Prelature personali* z 8 sierpnia 2023 („L'Osservatore Romano. Edizione quotidiana”, 8.08.2023, 163 (2023) nr 182, s. 8) prałatury personalne zostały zrównane z kleryckimi stowarzyszeniami wiernych na prawie papieskim, zdolnymi do inkardynowania duchownych, a więc kategorią wymienioną w art. 6/d *Vos estis lux mundi*.

31 „Communicaciones” 54 (2022), s. 90–95.

32 Zob. kan. 301 § 3 KPK.

kleryckie³³ stowarzyszenia wiernych mogą uzyskać upoważnienie do inkardynowania duchownych;

- ci, którzy są lub byli najwyższymi przełożonymi instytutów życia konsekrowanego³⁴ lub stowarzyszeń życia apostołskiego³⁵ na prawie papieskim, a także klasztorów *sui iuris*³⁶, za czyny popełnione w trakcie sprawowania urzędu³⁷;
- wierni świeccy, którzy są lub byli przewodniczącymi międzynarodowych stowarzyszeń wiernych erygowanych³⁸ lub zatwierdzonych³⁹ przez Stolicę Apostolską, za czyny popełnione w trakcie sprawowania urzędu – także ten punkt został włączony do znowelizowanej wersji *Vos estis lux mundi*, co jest komentowane jako „czytelne i stanowcze potwierdzenie obowiązku wynikającego ze sprawiedliwości i niezłomnego stosowania norm prawa karnego w zarządzaniu i życiu wspólnot kościelnych”⁴⁰. Do listy objętych odpowiedzialnością osób pełniących w Kościele wysokie urzędy hierarchiczne, zakonne oraz obdarzonych najwyższymi godnościami dochodzą wierni świeccy stojący na czele międzynarodowych stowarzyszeń⁴¹ wiernych i z tego tytułu uznawani za liderów we wspólnocie Kościoła⁴². To uzupełnienie było komentowane jako największa nowość odnowionej wersji *Vos estis lux mundi*⁴³.

W odniesieniu do wymienionych kategorii podmiotowych należy poczynić następujące spostrzeżenia.

Jest to wykaz enumeratywny, czyli zamknięty, co oznacza, że inne osoby niż wymienione nie mogą być pociągane do odpowiedzialności – przynajmniej

33 Zob. kan. 302 KPK.

34 Zob. kan. 622 KPK.

35 Zob. kan. 734 KPK.

36 Zob. kan. 615 KPK.

37 Wskazuje się w doktrynie, iż oznacza to uchylenie kan. 1405 § 3 nr 2 KPK, który zastrzega Trybunałowi Roty Rzymskiej sądenie najwyższych przełożonych instytutów zakonnych na prawie papieskim. Zob. D. G. Astigueta, *Lectura de Vos Estis Lux Mundi*, dz. cyt., s. 44, przyp. 36.

38 Zob. kan. 312 § 1 nr 1 KPK.

39 Zob. kan. 322 § 2 KPK.

40 F. Iannone, N. Gori, *Accanto alle persone...*, dz. cyt., s. 9.

41 Ponieważ mowa o międzynarodowych stowarzyszeniach wiernych „erygowanych” lub „zatwierdzonych” przez Stolicę Apostolską, należy uważać, że chodzi zarówno o stowarzyszenia publiczne, jak i prywatne.

42 Zob. Ch. Scicluna, S. Cernuzio, *Legge universale della Chiesa*, „L'Osservatore Romano. Edizione quotidiana” 163 (2023) nr 71, s. 10.

43 Zob. Ch. Scicluna, S. Cernuzio, *Legge universale...*, dz. cyt., s. 10.

w oparciu o przepisy *Vos estis lux mundi* – za blokowanie dochodzeń karnych. Lista obejmuje osoby pełniące w Kościele najwyższe urzędy i obdarzone najwyższymi godnościami. Interesujące jest spostrzeżenie⁴⁴, iż żądana z wymienionych osób nie ma niższego zwierzchnika niż biskup rzymski (który oczywiście może wykonywać swoje kompetencje także przez instytucje Kurii Rzymskiej działające jednak „w jego imieniu oraz jego powagą”⁴⁵). Zapewne to właśnie jest powodem nieuwzględnienia w *Vos estis lux mundi* wikariuszy generalnych i wikariuszy biskupich⁴⁶, bowiem ewentualne uchybienia, jakich mogliby się dopuścić, mogą i powinny być osądzone przez biskupa diecezjalnego⁴⁷.

Zauważyć także należy znaczne poszerzenie zakresu osób podlegających odpowiedzialności w porównaniu z CMA. Nowymi podmiotami wskazanymi jako potencjalni sprawcy czynów zabronionych są kardynałowie, patriarchowie, legaci papiescy, przełożeni klasztorów *sui iuris* oraz wierni świeccy, którzy są lub byli przewodniczącymi międzynarodowych stowarzyszeń wiernych erygowanych lub zatwierdzonych przez Stolicę Apostolską.

W przypadku kardynałów, patriarchów i biskupów oraz legatów papieskich czas popełnienia przestępstwa nie jest zawężony do okresu pełnienia przez tych hierarchów urzędów lub funkcji (np. biskupa diecezjalnego czy pomocniczego). W doktrynie podnosi się jednak wątpliwość, czy wymienione osoby ponoszą odpowiedzialność za działania lub zaniechania z czasu, w którym nie były jeszcze obdarzone godnością kardynalską lub patriarchalną bądź też nie pełniły wymienionych urzędów albo – w przypadku biskupa – przed otrzymaniem sakry⁴⁸. Przy zastosowaniu wykładni celowościowej nie wydaje się, by było uzasadnione prawnie pociąganie do odpowiedzialności za czyny, których ewentualnie dopuścili się w przeszłości,

44 Zob. A. Rella Ríos, *Apuntes...*, dz. cyt., s. 75.

45 Zob. kan. 360 KPK.

46 Krytycznie ocenia to pominięcie J. L. Sánchez-Girón Renedo, *El motu proprio «Vos estis lux mundi»...*, dz. cyt., s. 661–662.

47 Na pewno jednak nie można zgodzić się ze stwierdzeniem, iż „ustawodawca stworzył katalog, który nie pominął żadnego duchownego mającego władzę w Kościele partykularnym”. K. M. Kiełpiński, *List apostolski motu proprio papieża Franciszka Vos estis lux mundi nowelizacją kanonicznego prawa karnego i skuteczną ochroną małoletnich*, „Studia Iuridica Toruniensia” 25 (2019), s. 136, <https://doi.org/10.12775/SIT.2019.022>. Pominięci w *Vos estis lux mundi* wikariusze generalni i wikariusze biskupi jako ordynariusze miejsca są w Kościele partykularnym podmiotami władzy wykonawczej (zob. kan. 134 § 2 KPK).

48 Zob. J. L. Sánchez-Girón Renedo, *El motu proprio «Vos estis lux mundi»...*, dz. cyt., s. 662, przyp. 18.

chyba że byliby wówczas odpowiedzialni z innego tytułu za sprawiedliwe rozpatrzenie zarzutów wnoszonych przeciwko swoim podwładnym – np. gdy dzisiejszy kardynał był w przeszłości przełożonym generalnym instytutu zakonnego. Nie byłoby natomiast zasadne egzekwowanie odpowiedzialności na podstawie art. 1 § 1/b *Vos estis lux mundi* od biskupa, który wcześniej, sprawując urząd proboszcza, krył zachowania wikariusza parafialnego, np. składając fałszywe czy niepełne wyjaśnienia podczas dochodzenia wstępniego prowadzonego w jego sprawie.

Gdy chodzi o najwyższych przełożonych zakonnych, nie rozróżnia się przełożonych instytutów męskich i żeńskich, kleryckich i niekleryckich. Podnosi się, iż w wykazie zostali pominięci wyżsi przełożeni instytutów zakonnych i stowarzyszeń życia apostołskiego (czyli prowincjałowie)⁴⁹, a ograniczono się jedynie do najwyższych (generalnych) przełożonych zakonnych⁵⁰. Z jednej strony budzi to zdziwienie, bowiem w art. 1 § 4 CMA wyżsi przełożeni są zrównani z biskupami diecezjalnymi, mimo iż status obu tych urzędów w Kościele jest diametralnie różny. Jednak w praktyce to wyższy przełożony ma większe możliwości ku temu, by utrudniać czy wręcz zablokować zupełnie postępowanie karne wobec podwładnego, bowiem to do niego, jako ordynariusza⁵¹, należy ewentualne wszczęcie dochodzenia wstępniego i podjęcie dalszych kroków proceduralnych. Z drugiej strony, pominięcie wyższych przełożonych i ograniczenie zakresu podmiotowego do najwyższych przełożonych podyktowane jest tym, iż *Vos estis lux mundi* ustanawia reguły odpowiedzialności dla podmiotów władzy, które nie mają w Kościele niższego przełożonego od papieża. Pamiętać należy, że wyższy przełożony zakonny podlega władzy najwyższego przełożonego, który mógłby i powinien egzekwować sprawiedliwość w przypadku nadużycia władzy i niedopełnienia obowiązków przez przełożonego prowincjalnego. Nie jest zatem konieczne prowadzenie postępowania przez organy wskazane w *Vos estis lux mundi* i rozpoznawanie sprawy przez właściwą dykasterię Kurii Rzymskiej⁵².

49 Zob. kan. 620 KPK.

50 Zob. D. G. Astigueta, *Lectura de Vos Estis Lux Mundi*, s. 32–33; F. J. Campos Martínez, *Comentario a la Carta apostólica en forma de Motu proprio del Sumo Pontífice Francisco «Vos estis lux mundi»*, „Revista Española de Derecho Canónico” 76 (2019), s. 832.

51 Zob. kan. 134 § 1 KPK.

52 Podobnym argumentem można się posłużyć, odpowiadając na zarzut, iż w *Vos estis lux mundi* nie przewiduje się pociągania do odpowiedzialności najwyższych przełożonych instytutów zakonnych i stowarzyszeń życia apostołskiego na prawie diecezjalnym, przełożonych domów zakonnych, wikariuszy generalnych i biskupich. Zob. J. L. Sánchez-Girón Renedo, *El motu proprio «Vos*

Krytyczne uwagi rodzą się natomiast ze zróżnicowanego traktowania wyższych przełożonych zakonnych w *Vos estis lux mundi* i CMA.

Z wielkim zdziwieniem należy skonstatować, że brzmienie art. 6/f *Vos estis lux mundi* w połączeniu z art. 1 § 1/b *Vos estis lux mundi*, czyli ograniczenie zakresu podmiotowego do wiernych świeckich będących przełożonymi międzynarodowych stowarzyszeń wiernych, nie pozwala na egzekwowanie odpowiedzialności od duchownych stojących na czele takich stowarzyszeń za udaremnianie bądź utrudnianie ścigania domniemyanych sprawców wykorzystywania seksualnego⁵³. Innym bardzo poważnym mankamentem *Vos estis lux mundi* jest to, że w świetle art. 1 przewodniczący międzynarodowych stowarzyszeń wiernych nie podlegają żadnej odpowiedzialności za ewentualne tuszowanie przestępstw pedofilskich, których sprawcami byłiby świeccy członkowie tych stowarzyszeń. Tylko gdy sprawcą czynu byłby sam przewodniczący stowarzyszenia, inny (świecki) przewodniczący ponosiłby odpowiedzialność za ewentualne powstrzymywanie dochodzeń karnych wobec niego (np. swego poprzednika na urzędzie). To samo zresztą należy powiedzieć w odniesieniu do pozostałych kategorii osób wymienionych w art. 6 *Vos estis lux mundi* – ponoszą odpowiedzialność jedynie za uniemożliwianie lub obstrukcję dochodzeń w stosunku do duchownych, członków instytutów życia konsekrowanego czy stowarzyszeń życia apostołskiego lub świeckich będących przewodniczącymi międzynarodowych stowarzyszeń wiernych, nie ma natomiast podstaw prawnych – przynajmniej na gruncie *Vos estis lux mundi* – do egzekwowania odpowiedzialności np. od biskupa diecezjalnego, który tuszowałby przestępstwo popełnione przez świeckiego pracownika instytucji kościelnej, przewodniczącego czy niższego urzędnika diecezjalnego stowarzyszenia wiernych, przełożonego lub niższego urzędnika sekcji diecezjalnej międzynarodowego stowarzyszenia wiernych, lidera wspólnoty

estis lux mundi»..., dz. cyt., s. 661–662; D. Mazurkiewicz, Normae substantiales w liście apostołskim papieża Franciszka *Vos estis lux mundi* w świetle wcześniejszego prawodawstwa powszechnego i polskiego prawa partykularnego, „Studia Koszalińsko-Kołobrzeskie” 28 (2021), s. 471, <https://doi.org/10.18276/skk.2021.28-24>. Wszystkie wymienione osoby – do których można dołączyć także inne, jak np. rektorów seminariów duchownych, rektorów bądź dziekanów wyższych uczelni lub wydziałów kościelnych – mają własnych ordynariuszy, czyli przełożonych niższych niż biskup rzymski, i to ci właśnie przełożeni winni podjąć stosowne działania, nie w oparciu o przepisy *Vos estis lux mundi*, ale na podstawie kan. 1378 § 1 i 2 KPK, który penalizuje nadużycie władzy, urzędu lub zadania, także przez zaniedbanie.

53 Tym bardziej, że w art. 1 *Vos estis lux mundi*, który określa zakres podmiotowy sprawców przestępstw, za ukrywanie których może zostać pociągnięty do odpowiedzialności świecki przewodniczący międzynarodowego stowarzyszenia wiernych, przymiotnik „świecki” został pominięty.

kościelnej nieukonstytuowanej formalnie jako stowarzyszenie wiernych czy kleryka seminarium duchownego. Zdaniem uznanego autorytetu w dziedzinie walki z przestępstwami pedofilskimi w Kościele, abpa Charlesa Scicluny, sekretarza pomocniczego Dykasterii Nauki Wiary, do międzynarodowych stowarzyszeń wiernych erygowanych bądź zatwierdzonych przez Stolicę Apostolską należą wierni stojący na czele wspólnot i ruchów kościelnych⁵⁴. Wypada jednak uściślić tę opinię – zgodnie z zasadą ścisłej interpretacji przepisów karnych⁵⁵ liderzy takich wspólnot i ruchów podlegają odpowiedzialności na mocy przepisów *Vos estis lux mundi* tylko wtedy, gdy owe wspólnoty bądź ruchy będą posiadać formalny status prawny międzynarodowego stowarzyszenia wiernych, co jednak nie zawsze ma miejsce⁵⁶.

Może rodzić pewne wątpliwości sformułowanie w odniesieniu do podmiotów wymienionych w punktach b-f: *per i fatti commessi*, co w polskim tłumaczeniu tłumaczy się słowami: „za czyny popełnione”. Czy zwrot ów obejmuje zatem także zaniedbania, które nie stanowią „czynu”, ale – przynajmniej językowo rzecz ujmując – polegają na „braku czynu”, czyli pominięciu tego, co miało zostać uczynione? Tym bardziej, że w przepisach prawa kanonicznego dokonuje się wyraźnego rozróżnienia, tak iż „uczynienie czegoś” i „zaniechanie” są traktowane jako kategorie odrębne⁵⁷. Jednak w prawie karnym przez „czyn” (czynność wykonawczą przestępstwa) rozumie się każde zachowanie się – czyli sposób postępowania – podmiotu prawa, o znamionach określonych w ustawie karnej, a więc zarówno działanie, jak i zaniechanie, czyli powstrzymanie się od działania⁵⁸.

Utrudnianie lub udaremnianie dochodzenia świeckiego lub kanonicznego może przybrać formę działań (aktywności) lub zaniechań (bezczynności) w związku z przestępstwami wymienionymi w art. 1 § 1/a *Vos estis lux*

54 Zob. Ch. Scicluna, S. Cernuzio, *Legge universale...*, dz. cyt., s. 10.

55 Zob. kan. 18 KPK.

56 Np. nie jest stowarzyszeniem wiernych znana i liczebna wspólnota, którą jest Droga Neokatechumenalna – zob. A. Domaszk, *Prawny i katechetyczny wymiar „Drogi Neokatechumenalnej”*, „Prawo Kanoniczne” 52 (2009) nr 3–4, s. 84, <https://doi.org/10.21697/pk.2009.52.3-4.03>.

57 Kan. 1328 § 1 – „Kto uczynił coś lub czegoś zaniechał w celu popełnienia przestępstwa [...]”. Kan. 1328 § 2 – „Jeżeli działania lub zaniechania ze swej natury prowadzą do dokonania przestępstwa...”. Kan. 1378 § 1 – „[...] powinien być ukarany stosownie do wagi czynu lub zaniechania”. Kan. 1378 § 2 – „Kto zaś, wskutek zawnionego zaniedbania, podejmuje lub pomija bezprawnie z czyjąś szkodą lub zgorzeniem akt władzy kościelnej [...]”. (kursywa od autora).

58 Zob. B. F. Pighin, *Il nuovo sistema penale...*, dz. cyt., s. 105.

*mundi*⁵⁹ i tylko w związku z nimi. Ustawodawca kanoniczny nie wymienia konkretnych zachowań, ale poprzestaje na sformułowaniu ogólnym: „działania lub zaniechania, mające na celu zakłócanie lub uniknięcie dochodzeń świeckich lub kanonicznych, administracyjnych lub karnych”. Zaliczają się do nich: niepowiadomienie Dykasterii Nauki Wiary o domniemanym przestępstwie zastrzeżonym jej do rozpatrywania⁶⁰, niepowiadomienie państwowych organów ścigania tam, gdzie istnieje taki obowiązek⁶¹, brak wszczęcia dochodzenia wstępnego po otrzymaniu wiarygodnej wiadomości o domniemanym przestępstwie, bezzasadne przewlekanie kanonicznego dochodzenia wstępnego lub postępowania karnego, każde utrudnianie postępowania – np. przez nieuzasadnioną odmowę lub odwlekanie udostępnienia dokumentów czy złożenia zeznań, zacieranie lub zniekształcanie śladów przestępstwa, podawanie nieprawdziwych informacji uprawnionym organom kościelnym lub państwowym, niszczenie lub ukrywanie dowodów, tworzenie fałszywych dowodów, świadczenie niezgodnej z prawem pomocy osobie podejrzanej w unikaniu poddania się odpowiedzialności itp. Szczególnymi postaciami tego przestępstwa – wskazanymi *explicite* w art. 4 § 2 *Vos estis lux mundi* – są

- 59 W art. 1 § 1/a znowelizowanej wersji *Vos estis lux mundi* wymienia się następujące przestępstwa przeciwko szóstemu przykazaniu Dekalogu popełniane przez duchownych, członków instytutów życia konsekrowanego stowarzyszeń życia apostołskiego oraz przewodniczących międzynarodowych stowarzyszeń wiernych erygowanych lub zatwierdzonych przez Stolicę Apostolską: (1) zmuszanie kogoś, przy stosowaniu przemocy, groźby lub nadużycia władzy, do dokonywania lub poddawania się czynnościom seksualnym; (2) dopuszczanie się czynności seksualnych z małoletnim lub z osobą, która na stałe używa rozumu tylko w ograniczonym zakresie, lub z bezbronnym dorosłym; (3) niemoralne nabywanie, przechowywanie, prezentowanie lub rozpowszechnianie, w jakikolwiek sposób i przy użyciu jakiegokolwiek narzędzia, wizerunków pornograficznych małoletnich lub osób, które na stałe używają rozumu tylko w ograniczonym zakresie; (4) uwodzenie lub nakłanianie małoletniego albo osoby, która na stałe używa rozumu tylko w ograniczonym zakresie, albo bezbronnej osoby dorosłej, do ukazywania się w sposób pornograficzny lub do uczestniczenia w rzeczywistych bądź symulowanych przedstawieniach pornograficznych. Wymienione przestępstwa w dużej mierze odpowiadają czynom penalizowanym w kan. 1395 § 2 i kan. 1398 KPK. Tylko częściowo pokrywają się natomiast z typami czynów zabronionych zarezerwowanych dla Dykasterii Nauki Wiary, co może prowadzić do niemalnych konfuzji podczas kwalifikowania takich czynów.
- 60 W myśl art. 6 odnowionych *Normae de gravioribus delictis* wydanych 11 października 2021, [„Communicationes” 53 (2021), s. 437–445] takimi przestępstwami w dziedzinie obyczajów są: (1) przestępstwo przeciw szóstemu przykazaniu Dekalogu popełnione przez duchownego z małoletnim poniżej osiemnastego roku życia lub z osobą, która trwale jest niezdolna posługiwać się rozumem; 2° nabywanie, przechowywanie, lub rozpowszechnianie w celach lubieżnych lub dla zysku, materiałów pornograficznych, przedstawiających małoletnich poniżej osiemnastego roku życia, przez duchownego – w jakikolwiek sposób i za pomocą jakiegokolwiek urzędnika.
- 61 W Polsce art. 240 Kodeksu karnego nakłada taki obowiązek m.in. w odniesieniu do przestępstwa obcowania płciowego z osobą małoletnią poniżej lat 15 lub doprowadzenia jej do poddania się czynnościom seksualnym.

szkodzenie, represje, lub dyskryminacja w stosunku do zgłaszającego z powodu złożenia przezeń zawiadomienia o przestępstwie⁶². Podobny charakter miałyby każdego rodzaju presja wywierana na osobę zgłaszającą, ofiarę lub innych świadków, zmierzająca do złożenia przez nich fałszywych zeznań, odmowy ich złożenia lub wycofania się z zeznań już złożonych.

Jeden z komentatorów zauważa, że art. 1 § 1/b *Vos estis lux mundi* jest skonkretyzowaniem przepisów zawartych w CMA⁶³. Jednak w *Vos estis lux mundi* – inaczej niż w CMA – czynem zabronionym są jedynie działania lub zaniechania dokonane z winy umyślnej (*dolus*), nie zaś z winy nieumyślnej (*culpa*)⁶⁴. Nie jest zatem możliwe w oparciu o przepisy *Vos estis lux mundi* pociągnięcie do odpowiedzialności biskupa za niedołożenie należytej staranności w wykonywaniu obowiązków, ale jedynie za zamierzone działania lub świadome powstrzymanie się od nich, zmierzające do tego, by podwładny uniknął odpowiedzialności karnej. Przestępstwo udaremniania lub utrudniania podstępowania karnego może być zatem popełnione jedynie z premedytacją, a więc z zamiarem osiągnięcia skutku w postaci powstrzymania postępowania karnego, nie można go zatem popełnić nieumyślnie⁶⁵.

Nie wymaga się również – inaczej niż w CMA – by skutkiem czynu zabronionego było wyrządzenie szkody konkretnej osobie lub rzeczy, bowiem zachowanie polegające na nadużyciu władzy samo w sobie stanowi szkodę wyrządzoną całej społeczności kościelnej⁶⁶.

Adresatem zabronionych działań lub zachowań – a więc tym, który jest objęty bezprawną „ochroną” biskupa, względnie innego przełożonego

62 Wyjątek stanowią sankcje przewidziane w kan. 1390 KPK za fałszywe doniesienie na spowiednika o popełnieniu przestępstwa solicytacji (kan. 1385 KPK) oraz złożenie przełożonemu kościelnemu oszczerczego doniesienia o popełnieniu innego przestępstwa. Zob. szerzej: A. Jaszcz, *Prawnokanoniczna ochrona osoby zawiadamiającej o zaniedbaniach biskupa Kościoła łacińskiego zgodnie z motu proprio VELM*, „Roczniki Nauk Prawnych” 32 (2022) nr 1, s. 117–132, <https://doi.org/10.18290/rnp22321.7>.

63 Zob. R. D. Medina, *El motu proprio «Vos estis lux mundi». Una oportunidad de responsabilidad y credibilidad*, „Anuario Argentino de Derecho Canónico” 25 (2019), s. 110–111.

64 Zob. D. G. Astigueta, *Lectura de Vos Estis Lux Mundi*, dz. cyt., s. 33.

65 Inaczej G. Comotti, *I delitti contra sextum e l'obbligo di segnalazione nel Motu proprio «Vos estis lux mundi»*, „Ius Ecclesiae” 32 (2020), s. 260, <https://doi.org/10.19272/202008601016>. Autor uważa, że także nieumyślnie, wskutek zawnionego zaniedbania, można popełnić przestępstwo określone w art. 1 § 1/b *Vos estis lux mundi*, a właściwie w kan. 1378 § 2 KPK.

66 Zob. B. F. Pighin, *Il nuovo sistema penale...*, dz. cyt., s. 368–369; G. Comotti, *I delitti contra sextum...*, dz. cyt., s. 260.

kościelnego – w myśl art. 1 § 1 *Vos estis lux mundi*⁶⁷ może być duchowny, członek instytutu życia konsekrowanego bądź stowarzyszenia życia apostołskiego oraz przewodniczący międzynarodowego stowarzyszenia wiernych erygowanych lub zatwierdzonych przez Stolicę Apostolską. W świetle *Vos estis lux mundi* nie stanowi zatem czynu zabronionego udaremnianie lub tamowanie dochodzeń za przestępstwa wykorzystania seksualnego popełniane przez osoby świeckie niebędące zakonnikami oraz niebędące przełożonymi międzynarodowych stowarzyszeń wiernych. Jest to kolejny dostrzegalny mankament papieskiej ustawy, zwłaszcza że w odnowionym prawie karnym Kościoła katolickiego podlegają odpowiedzialności karnej za te przestępstwa także wierni świeccy posiadający w Kościele jakąś godność albo sprawujący urząd lub funkcję⁶⁸. Oczywiście osoby takie mogą być także podmiotami dochodzeń prowadzonych przez państwowe organy ścigania. Niezrozumiałe jest zatem odmienne traktowanie odpowiedzialności biskupa względem tej kategorii wiernych, którzy przecież także należą do podwładnych biskupa diecezjalnego – z jednej strony jako wierni⁶⁹, ale także ze szczególnego tytułu pełnienia w Kościele urzędu lub funkcji. Chodzi nie tyle o pracowników instytucji kościelnych (np. zakrystianów, organistów czy innych zatrudnionych w parafiach), których praca zazwyczaj nie wiąże się z pełnieniem urzędu kościelnego⁷⁰, ale o tych, którzy otrzymują z rąk władzy kościelnej kanoniczną nominację na urząd lub są powoływani do posługi lub zadania, po wcześniejszym sprawdzeniu ich kwalifikacji – np. osoby pełniące urzędy w Kurii Rzymskiej i kuriach biskupich, sędziów i innych urzędników kościelnego wymiaru sprawiedliwości, wykładowców wyższych uczelni kościelnych i katolickich, nauczycieli religii w szkołach katolickich (a także publicznych), misjonarzy, osoby pełniące stałe posługi liturgiczne (mimo że nie są one we właściwym znaczeniu urzędami) itp.⁷¹ Także w związku z czynna-

67 Odsyła do niego wyraźnie art. 1 § 1/b *Vos estis lux mundi*: „przeciwko jednemu z podmiotów, o których mowa w poprzednim § 1”.

68 Zob. kan. 1398 § 2 KPK.

69 Każdy wierny – także świecki, który nie pełni w Kościele jakiejś szczególnej funkcji – ma obowiązek okazywania posłuszeństwa swemu ordynariuszowi (zob. kan. 212 § 1 i kan. 1371 § 1 KPK) i z tej racji jest „podwładnym” biskupa diecezjalnego, bowiem podlega jego władzy pasterskiej (zob. np. kanony: 87 § 1, 91, 136, 885 § 1, 886 § 1 i 2 KPK).

70 Zob. kan. 145 § 1 KPK.

71 Przegląd urzędów, posług i zadań, które w Kościele mogą pełnić wierni świeccy, zob. P. Majer, *Zakres uprawnień wiernych świeckich w Kościele – stan obecny i perspektywy*, [w:] *Hodie et cras. Dziś i jutro Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r. 30 lat od promulgacji*, red. K. Burczak, Lublin 2014, s. 139–144.

mi tych osób, jeżeliby były podejrzane o popełnienie przestępstwa, przełożeni kościelni mogą dopuszczać się bezprawnych działań lub zaniechań zmierzających do uniknięcia odpowiedzialności karnej, co w świetle przepisów *Vos estis lux mundi* nie podlegałoby żadnej sankcji⁷².

Przestępstwo, o którym mowa w art. 1 § 1/b *Vos estis lux mundi*, zakłada popełnienie wcześniej innego przestępstwa przeciwko szóstemu przykazaniu Dekalogu (zwanego w doktrynie przestępstwem głównym), a przynajmniej podejrzanie jego popełnienia obligujące do wszczęcia dochodzenia karnego. Czyn przełożonego polega na udaremnianiu bądź obstrukcji dochodzenia w sprawie przestępstwa wykorzystania seksualnego, o które podejrzewany jest podwładny. Nie jest jednak współudziałem w popełnieniu tego pierwszego⁷³, ale stanowi odrębne i samoistne przestępstwo polegające – w jakimś sensie – na udzieleniu pomocy sprawcy pierwszego przestępstwa. Nie wymaga się jednak umowy między sprawcą przestępstwa przeciwko szóstemu przykazaniu Dekalogu a jego przełożonym ani złożenia przez tego ostatniego swemu podwładnemu obietnicy objęcia go ochroną przed poniesieniem konsekwencji. Gdyby jednak taka umowa bądź jednostronne przyrzeczenie miały miejsce, stanowiłyby silną przesłankę umyślności i złośliwości działania przełożonego. Nie wymaga się jednak ze strony przełożonego poczucia więzi, solidarności, pragnienia zapewnienia ochrony swemu podwładnemu. Celem przełożonego hamującego dochodzenie karne niekoniecznie musi być chęć okazania pomocy sprawcy przestępstwa głównego, tak by uniknął on kary. Może on natomiast kierować się nie tyle motywacją wynikającą z osobistych związków z osobą sprawcy, ale chęcią uniknięcia skandalu, ochroną wizerunku Kościoła, obawą przed odpowiedzialnością odszkodowawczą na forum świeckim, lękiem przed utratą autorytetu własnego i wspólnoty kościelnej – krótko mówiąc, źle pojmowanym „dobrem Kościoła”. Dlatego przestępstwo typizowane w art. 1 § 1/b *Vos estis lux mundi* różni się od przestępstwa poplecznictwa znanego w świeckich porządkach prawnych⁷⁴ – poplecznictwo polega bowiem na udzielaniu pomocy sprawcy

72 Co nie znaczy, że za tego rodzaju działania lub zaniechania biskup nie mógłby w ogóle zostać pociągnięty do odpowiedzialności. Mogłyby wszak one stanowić przestępstwo nadużycia władzy – także w formie zawinionego zaniedbania – typizowane w kan. 1378 § 1 i 2 KPK.

73 Zob. D. G. Astigueta, *Lectura de Vos Estis Lux Mundi*, dz. cyt., s. 34.

74 Mimo że przez niektórych przedstawicieli doktryny tak właśnie jest określane, choć podkreśla się, iż w tekstach prawa kanonicznego taka nazwa się nie pojawia. Zob. D. G. Astigueta, *Lectura de Vos Estis Lux Mundi*, dz. cyt., s. 33; Zob. A. Rella Ríos, *Apuntes...*, dz. cyt., s. 75; M. I. Franck,

przestępstwa, natomiast przestępstwo utrudniania lub udaremniania postępowań karnych w kanonicznym porządku prawnym niekoniecznie jest związane z pragnieniem niesienia „pomocy” i uchronienia sprawy przestępstwa przeciwko szóstemu przykazaniu Dekalogu przed odpowiedzialnością karną, choć obiektywnie może się do tego sprowadzać i być postrzegane jako takie.

Przestępstwo obstrukcji w prowadzeniu dochodzenia karnego nie jest przestępstwem skutkowym (materialnym), czyli takim, do dokonania którego dochodzi dopiero z chwilą wystąpienia skutku (rzeczywistego udaremnienia pociągnięcia sprawy przestępstwa seksualnego do odpowiedzialności karnej). Jest natomiast przestępstwem formalnym, które polega na stwarzaniu przez sprawcę utrudnień w wymierzaniu sprawiedliwości przez władzę kościelną bądź świecką, ze względu na sens samej aktywności jako takiej niezależnie od tego, czy ów skutek został w ogóle osiągnięty⁷⁵.

4.3.

Vos estis lux mundi a przestępstwo nadużycia władzy (kan. 1378 § 1 KPK)

Rozważa się w doktrynie, czy czyn inkryminowany w art. 1 § 1/b *Vos estis lux mundi* – udaremnianie bądź utrudnianie dochodzeń karnych – stanowi przestępstwo na nowo typizowane w kanonicznym porządku prawnym, czy też jest tylko opisem i konkretyzacją znanego już przestępstwa nadużycia władzy i karalnego zaniedbania aktu władzy kościelnej⁷⁶. Konsekwencją opowiedzenia się za jednym lub drugim stanowiskiem jest retroaktywność lub jej brak nowego przepisu. Gdyby bowiem przyjąć, że chodzi o przestępstwo nowe, nie byłoby podstaw do karania winnych czynów lub zaniedbań sprzed wejścia w życie *Vos estis lux mundi* (1 czerwca 2019). W przypadku uznania, iż chodzi jedynie o formę przestępstwa stypizowanego już w kan. 1378 § 1 KPK, nie byłoby tego rodzaju przeciwwskazań temporalnych (poza

El tratamiento de los delitos contra la integridad sexual de los menores en el derecho canónico y secular: ámbitos propios y relaciones a partir del Motu Proprio Vos estis lux mundi, „Anuario Argentino de Derecho Canónico” 25 (2019), s. 90.

⁷⁵ Zob. D. G. Astigueta, *Lectura de Vos Estis Lux Mundi*, dz. cyt., s. 34.

⁷⁶ Zob. kan. 1378 § 1 KPK.

przedawnieniem, które w tym przypadku wynosi siedem lat⁷⁷) do pociągnięcia do odpowiedzialności karnej wyższych przełożonych kościelnych.

Kan. 1378 § 1 KPK typizuje przestępstwo nadużycia władzy: „Kto, poza przypadkami przewidzianymi już przez prawo, dopuszcza się nadużycia w związku ze sprawowaniem władzy, urzędu lub zadania, powinien być ukarany stosownie do wagi czynu lub zaniechania, nie wyłączając pozbawienia urzędu, z zachowaniem obowiązku naprawienia szkody”. W § 2 tego samego kanonu reguluje się natomiast przestępstwo zawinionego zaniedbania przez działanie lub zaniechanie: „Kto zaś, wskutek zawinionego zaniedbania, podejmuje lub pomija bezprawnie z czyjąś szkodą lub zgorzeniem akt władzy kościelnej lub akt odnoszący się do urzędu lub zadania, powinien być sprawiedliwie ukarany, zgodnie z przepisem kan. 1336 § 2–4, z zachowaniem obowiązku naprawienia szkody”⁷⁸. Ponieważ jednak § 2 reguluje przestępstwo nieumyślne, a udaremnianie bądź utrudnianie dochodzeń karnych, o których mowa w art. 1 § 1/b *Vos estis lux mundi*, mogą dokonać się tylko umyślnie, ze świadomością tego, iż istnieje osoba podejrzana o popełnienie przestępstwa, a podejmowane działania lub zaniechania utrudniają dojście do prawdy i wymierzenie sprawiedliwości, nie może być brany pod uwagę.

Przestępstwo nadużycia władzy, urzędu lub zadania popełnia ten, kto będąc legalnym podmiotem władzy, piastując urząd kościelny lub wykonując inną powierzoną mu w Kościele funkcję niebędącą urzędem w ścisłym znaczeniu tego słowa, dopuszcza się czynów bezprawnych, naruszających prawo kościelne. Przestępstwo może być popełnione albo przez działanie, albo przez zaniechanie obowiązków spoczywających na danej osobie w związku z powierzonymi jej w Kościele władzą, urzędem czy funkcją. Nadużyciem

77 Zob. kan. 1362 § 1 nr 2 KPK. Siedem lat to wydłużony okres przedawnienia dla niektórych przestępstw, w odróżnieniu od zwykłego okresu przedawnienia skargi karnej, który dla większości przestępstw kanonicznych wynosi trzy lata. Przestępstwo, o którym mowa w art. 1 § 1/b *Vos estis lux mundi*, nie jest wymienione w Normach *de delictis Congregationi pro Doctrina Fidei reservatis* z 11 października 2021 i dlatego nie należy do przestępstw zarezerwowanych dla Dykasterii Nauki Wiary (w przypadku takich przestępstw okres przedawnienia jest jeszcze dłuższy i wynosi dwadzieścia lat), nawet jeśli polegałoby na ukrywaniu przestępstw zastrzeżonych dla tej dykasterii.

78 W chwili wejścia w życie *Vos estis lux mundi* w jego pierwotnym brzmieniu z 7 maja 2019 przepisy obecnego kan. 1378 KPK, przed reformą kanonicznego prawa karnego w 2021 roku, znajdowały się w ówczesnym kan. 1389 KPK, który brzmiał: § 1 – „Kto nadużywa władzy lub zadania, powinien być ukarany stosownie do wielkości czynu lub zaniedbania, nie wyłączając pozbawienia urzędu, chyba że za to nadużycie jest już ustanowiona kara ustawą lub nakazem”. § 2 – „Kto zaś wskutek zawinionego zaniedbania podejmuje lub pomija bezprawnie z czyjąś szkodą akt władzy kościelnej, posługi albo zadania, powinien być sprawiedliwie ukarany”.

władzy, urzędu lub funkcji jest także używanie ich do celów innych, niż zostały ustanowione, a przede wszystkim używanie sprzeczne z podstawowym celem władzy kościelnej, którym jest służba Kościołowi, dobro duchowe wiernych i zbawienie dusz⁷⁹.

Aby określić stopień naruszenia, należy wziąć pod uwagę zakres zadań, obowiązków i uprawnień związanych z pełnioną funkcją. Im ważniejszy urząd lub władza, tym poważniejsze są naruszenia, również ze względu na reperkusje dla wspólnoty kościelnej. Nadużycie musi być dokonane w ramach wykonywania władzy lub urzędu⁸⁰. Dokonanie przestępstwa nie musi wiązać się z wyrządzeniem wymiernych szkód konkretnym osobom lub rzeczom, bowiem przestępstwo stanowi sam czyn będący pogwałceniem prawa⁸¹. Przestępstwem jest również wydanie nielegalnego aktu władzy (naruszającego cel, wydane z przekroczeniem kompetencji autora bądź z naruszeniem prawnie przepisane go trybu czy formy stanowienia aktów władzy), a także bezprawne zaniechanie aktu władzy kościelnej, czyli niedokonanie tego, do czego sprawca był zobowiązany przez prawo⁸². Łatwo można zauważyć, iż materialny zakres czynów zabronionych przez typizujący przestępstwo kan. 1378 § 1 KPK pokrywa się – przynajmniej w większości przypadków – z tym, co art. 1 § 1/b *Vos estis lux mundi* określa jako udaremnianie lub utrudnianie postępowania karnego. Chodziłoby wówczas o nadużycie władzy wykonawczej.

Większość spośród komentatorów *Vos estis lux mundi*, którzy podejmowali to zagadnienie, opowiada się za tym, iż obstrukcja lub uniemożliwienie dochodzeń karnych jest objęte typem już przewidzianym w kan. 1378 § 1 KPK, a więc stanowi formę nadużycia władzy kościelnej⁸³. Rafael Rodríguez-Ocaña uważa, że *Vos estis lux mundi* nie typizuje nowego kanonicznego przestępstwa poplecznictwa, ale nakazuje, by zachowania opisane w art. 1 § 1/b *Vos estis lux mundi* podlegały dochodzeniu regulowanemu w tej ustawie bądź też w CMA, jeżeli stan faktyczny pozwala na zakwalifikowanie czynu jako

79 Zob. A. Calabrese, *Diritto penale canonico*, Cinisello Balsamo 1990, s. 259; P. Kaleta, *Komentarz do kan. 1378 § 1*, [w:] J. Krukowski, P. Kaleta, *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, t. 4, cz. 2: *Księga VI. Sankcje karne w Kościele zreformowane przez papieża Franciszka*, Poznań 2022, s. 253.

80 Zob. V. de Paolis, D. Cito, *Le sanzioni nella Chiesa. Commento al Codice di Diritto Canonico. Libro VI*, Roma 2000, s. 349.

81 Zob. B. F. Pighin, *Il nuovo sistema penale...*, dz. cyt., s. 368.

82 Zob. J. Syryjczyk, *Sankcje w Kościele. Część szczególna*, Warszawa 2003, s. 135–136.

83 Zob. J. L. Sánchez-Girón Renedo, *El motu proprio «Vos estis lux mundi»...*, dz. cyt., s. 680–681.

przestępstwo nadużycia władzy lub jako zaniedbanie w wypełnianiu obowiązków, którego następstwem może być odwołanie biskupa diecezjalnego z urzędu⁸⁴. Giuseppe Comotti zauważa, że skoro *Vos estis lux mundi* nie wiąże czynu zabronionego z żadną sankcją karną, nie może być mowy o sty-pizowaniu nowego przestępstwa, ale opisane zabronione zachowanie, które jest nadużyciem władzy kościelnej, objęte jest dyspozycją ówczesnego kan. 1389 § 1 KPK (jego aktualny odpowiednik po reformie z 2021 roku to kan. 1378 § 1 KPK)⁸⁵. Za kluczowe należy uznać zdanie ogłoszone przez sekretarza Papieskiej Rady do spraw Tekstów Prawnych w dniu promulgacji *Vos estis lux mundi* na konferencji prasowej w Biurze Prasowym Stolicy Apostolskiej: „Jest to tekst o charakterze proceduralnym, który nie typizuje nowych przestępstw i otwiera pewne ścieżki dla zgłaszania takich wiadomości oraz ich szybkiej i właściwej weryfikacji, w celu ewentualnego wszczęcia procedur karnych przewidzianych przez prawo kanoniczne”⁸⁶.

Maria Inés Franck, której pogląd na sprawę można określić jako ambi-walentny, z jednej strony uznaje, iż „rozumnie” można by interpretować, że działania przedstawicieli władzy kościelnej polegające na obstrukcji lub udaremnianiu dochodzeń karnych są rodzajem przestępstwa nadużycia władzy. Z drugiej strony jednak – zaznacza autorka – ustawodawca kanoniczny w *Vos estis lux mundi* „wyraźnie typizuje to przestępstwo dla przypadków dochodzeń karnych i wyznacza drogę do ukarania jego sprawcy”⁸⁷.

Francisco J. Campos Martínez prezentuje – bez głębszego uzasadnienia – pogląd, że czyny, o których mowa w art. 1 § 1/b *Vos estis lux mundi*, były już uwzględniane jako przestępstwa w art. 1 CMA⁸⁸, co wydaje się dziwne, bowiem CMA nie jest ustawą karną i nie typizowała żadnych przestępstw. Dlatego należy przyjąć, że hiszpański kanonista jest zdania, że hipoteza art. 1 § 1/b *Vos estis lux mundi* ogranicza się do przestępstwa bezprawnego pominięcia aktu władzy kościelnej regulowanego w kan. 1378 § 2 KPK.

84 Zob. R. Rodríguez-Ocaña, *El motu proprio «Vos estis lux mundi»*, „Ius Canonicum” 59 (2019), s. 839.

85 G. Comotti, *I delitti contra sextum...*, dz. cyt., s. 260.

86 J. I. Arrieta, *Praesentatio apud Sala Stampa Sanctae Sedis Litterarum Apostolicarum, Motu Proprio datarum «Vos estis lux mundi»*, „Communicationes” 51 (2019) nr 1, s. 134.

87 M. I. Franck, *El tratamiento...*, dz. cyt., s. 89–90.

88 Zob. F. J. Campos Martínez, *Comentario...*, dz. cyt., s. 834–835. Ten sam autor uznaje, że *Vos estis lux mundi* ustanowiło inne nowe przestępstwa, co rodziło niepewność i domagało się interpretacji autentycznej tej ustawy. Zob. F. J. Campos Martínez, *Comentario...*, dz. cyt., s. 848–849.

Jedynie Damián Astigueta wyraźnie stoi na stanowisku, iż w art. 1 § 1/b *Vos estis lux mundi* chodzi o nowe przestępstwo, nieistniejące przedtem w kanonicznym porządku prawnym i różniące się od przestępstwa nadużycia władzy określonego w kan. 1378 § 1 KPK. Autor wyjaśnia, iż przepis *Vos estis lux mundi* nie stanowi jedynie okoliczności obciążającej ze względu na to, że aktywny podmiot przestępstwa jest w Kościele podmiotem władzy, piastunem urzędu kościelnego bądź osobą obdarzoną jakąś godnością⁸⁹ – to zresztą nie wydaje się przedmiotem kontrowersji – ale typizuje odrębny czyn przestępny, nieuwzględniany dotychczas ani w Kodeksie, ani w żadnej innej ustawie kościelnej⁹⁰. Od przestępstwa nadużycia władzy różni się – zdaniem argentyńskiego kanonisty – tym, że uniemożliwianie i utrudnianie ścigania sprawców przestępstw nie należy do kompetencji urzędu, a więc nie można mówić o „nadużyciu” władzy przypisanej podmiotowi sprawującemu dany urząd⁹¹. Konsekwentnie zatem art. 1 § 1/b *Vos estis lux mundi* nie można by stosować do czynów popełnionych przed wejściem w życie tej ustawy.

Taki pogląd wydaje się jednak trudny do przyjęcia. Jakkolwiek oczywiste jest, że do kompetencji żadnego urzędu kościelnego nie należy powstrzymywanie wymiaru sprawiedliwości, co byłoby przecież absurdem, to jednak do własnych zadań każdego z urzędów i funkcji publicznych wymienionych w *Vos estis lux mundi* należy – wprost lub w sposób dorozumiany – troska o zachowanie dyscypliny kościelnej wśród podwładnych. Nie wszystkie podmioty wymienione w art. 6 *Vos estis lux mundi* mają wprawdzie pośród swoich zadań obowiązek ścigania podejrzanych (np. kardynałowie, którzy nie są biskupami diecezjalnymi, legaci papiescy), każdy z nich ma jednak obowiązek⁹² współpracy z tymi, którzy na mocy urzędu ścigają podejrzanych o popełnienie przestępstwa. Wykorzystywanie uprawnień w sposób sprzeczny z podstawowym celem władzy kościelnej jest działaniem przestępnym. Ponadto ewentualne działania tytularusza urzędu kościelnego hamujące dochodzenia przeciwko osobom podejrzany o wykorzystywanie seksualne

89 Zob. kan. 1326 § 1 nr 2 KPK. Zdaniem autora można jednak mówić, że przepis art. 1 § 1/b *Vos estis lux mundi* sam w sobie zawiera okoliczność obciążającą o charakterze wewnętrznym, bowiem adresatami normy są osoby obdarzone w Kościele godnościami i pełniące wysokie urzędy.

90 Zob. D. G. Astigueta, *Lectura de Vos Estis Lux Mundi*, dz. cyt., s. 26.

91 Zob. D. G. Astigueta, *Lectura de Vos Estis Lux Mundi*, dz. cyt., s. 34.

92 Wynika on chociażby z fundamentalnego obowiązku wszystkich wiernych do podejmowania wysiłków, by przyczynić się do wzrostu Kościoła i ustawicznie wspierać rozwój jego świętości (kan. 210 KPK).

małoletnich są realizowane właśnie dzięki tym kompetencjom i uprawnieniom, które daje mu posiadanie władzy kościelnej. Gdyby władzy kościelnej nie posiadał, nie mógłby uczynić zeń użytku sprzecznego z prawem i dążeniem do sprawiedliwego ukarania winnych przestępstw – np. przez szykowanie sygnalisty, niszczenie dokumentów, niepodejmowanie należnych działań po otrzymaniu wiadomości o przestępstwie, itp.

Pomimo że kan. 1378 § 1 KPK stanowi o nadużyciu władzy „niekwalifikowanym”⁹³ i wskazuje na to, że w kanonicznym porządku prawnym istnieją inne przepisy ustanawiające kary za czyny polegające na nadużyciu władzy – „Kto, poza przypadkami przewidzianymi już przez prawo”⁹⁴ – nie wydaje się, by można było do nich zaliczyć art. 1 § 1/b *Vos estis lux mundi*. Przede wszystkim trudno uznać, że artykuł ten stanowi przepis karny w ścisłym znaczeniu, jako że nie wiąże określonego zachowania z sankcją represyjną, a to właśnie jest charakterystyczną cechą konstrukcji normatywnej przepisu prawnokarnego⁹⁵. Brak odesłania do jakiegokolwiek sankcji karnej sprawia, iż art. 1 § 1/b *Vos estis lux mundi* nie może być uznany jako przepis typizujący nowe przestępstwo. Owszem, określa on czyn zabroniony polegający na „działaniu lub zaniechaniu, mającym na celu zakłócanie lub uniknięcie dochodzeń cywilnych lub kanonicznych, administracyjnych lub karnych”, ale nie wskazuje, jaka sankcja karna winna spotkać podmiot dopuszczający się czynu zabronionego. Czyny opisane w art. 1 *Vos estis lux mundi* jedynie ogólnie określone są w art. 6 jako „przestępstwa i zachowania”, natomiast nie ma w ustawie wyraźnie ustanowionej normy nakazującej pociągnięcie sprawcy opisywanego czynu do odpowiedzialności karnej. Nie określa się też, czy i jakiej karze podlega sprawca. Dlatego uznać należy, że *Vos estis lux mundi* nie jest ustawą karną – ustawą, która ustanawia karę, jak stanowi kan. 18 KPK – jest natomiast ustawą regulującą jedynie procedurę

93 Zob. R. Sebott, *Das kirchliche Strafrecht. Kommentar zu den Kanones 1311-1399 des Codex Iuris Canonici*, Frankfurt am Main 1992, s. 210.

94 Zob. np. kan. 1379 § 4, 1387, 1388 § 1, 1389 KPK.

95 Wprawdzie uznaje się, że każdy przepis kanoniczny może być uznany za „karny” w szerokim znaczeniu, bowiem podmiot dopuszczający się zachowania zabronionego zasługuje na karę co najmniej w wymiarze nadprzyrodzonym, niemniej „za przepis karny w ścisłym znaczeniu uznaje się wyłącznie taki przepis, do którego dołączona jest sankcja kanoniczna, chociażby nieoznaczona”. G. Michiels, *Normae generales juris canonici. Commentarius libri I Codicis Iuris Canonici*, t. 1, Parisiis–Tornaci–Romae 1949, s. 304–305.

postępowania⁹⁶ w przypadku osób, dla których jedynym przełożonym jest biskup rzymski. Po zakończeniu dochodzenia metropolita je prowadzący przekazuje do właściwej dykasterii oryginały dokumentów wraz ze swoim *voluntum* na temat wyników dochodzenia i odpowiedziami na ewentualne szczegółowe kwestie zawarte w instrukcjach otrzymanych ze Stolicy Apostolskiej⁹⁷. Natomiast właściwa dykasteria „postępuje zgodnie z przepisami prawa według tego, co przewidziano w konkretnej sprawie”⁹⁸.

W myśl tego przepisu wydaje się, że w razie pojawienia się odpowiednich podstaw należałoby na etapie rzymskim, czyli w kompetentnej dykasterii, wszcząć właściwe postępowanie karne – pozasądowe lub co najmniej dyscyplinarne. Właściwa dykasteria musiałaby przeprowadzić proces administracyjny, ponieważ – o ile w jej strukturach nie zostałby ustanowiony trybunał specjalny (jak to ma miejsce w przypadku Dykasterii Nauki Wiary) – nie ma władzy sądowniczej wymaganej do wszczęcia sądowego procesu karnego⁹⁹. Jako materialnoprawną podstawę do przeprowadzenia takiego procesu i ewentualnego wymierzenia kary należałoby jednak powołać nie art. 1 § 1/b *Vos estis lux mundi*, ale kan. 1378 § 1 KPK. W *Vos estis lux mundi* nie stanowi się wcale – nawet w formie ogólnej, przez zagrożenie sankcją nieoznaczoną („powinien być ukarany sprawiedliwą karą”) – o ukaraniu podmiotu, któremu zostanie udowodnione udaremnianie lub tamowanie dochodzenia karnego. Zastosowanie sankcji kanonicznych wyłącznie w oparciu o art. 1 § 1/b *Vos estis lux mundi* nie tylko byłoby sprzeczne z podstawową zasadą obowiązującą w prawie karnym: *nullum crimen et nulla poena sine lege certa praevia*, ale także z fundamentalnym prawem przysługującym każdemu wiernemu, by nie nakładano nań kar niezgodnie z przepisami ustawy¹⁰⁰. Zasada *nullum crimen sine lege* nakazuje ustawodawcy – także ustawodawcy kościelnemu¹⁰¹ – precyzyjne ustalenie dyspozycji przepisu określającego czyn

96 Tak też prezentowano *Vos estis lux mundi* w dzienniku „L'Osservatore Romano” w dniu promulgacji motu proprio: „Il Motu proprio di Francesco «Vos estis lux mundi» stabilisce nuove procedure per segnalare molestie e violenze, e assicurare che vescovi e superiori religiosi rendano conto del loro operato”. „L'Osservatore Romano. Edizione quotidiana”, 10.5.2019, 159 (2019) nr 106, s. 1.

97 Zob. Franciszek, List apostolski motu proprio *Vos estis lux mundi*, art. 18, § 1.

98 Franciszek, List apostolski motu proprio *Vos estis lux mundi*, art. 19.

99 Zob. D. G. Astigueta, *Lectura de Vos Estis Lux Mundi*, dz. cyt., s. 50.

100 Zob. kan. 221 § 3 KPK.

101 Mimo że w kanonicznym porządku prawnym zasada legalności (zgodności z ustawą) nie wymaga tak wysokiego stopnia formalizacji, jak ma to miejsce w porządkach świeckich. Zob. D. Cenalmor, J. Miras, *Prawo kanoniczne...*, dz. cyt., s. 156.

zabroniony pod groźbą kary. Przepis prawa karnego powinny cechować precyzyjność, jasność oraz legislacyjna poprawność, tak by przewidywane skutki naruszenia przepisu były określone w sposób jasny, co powinno wykluczać konieczność dokonywania *post factum* mozolnej interpretacji niejasnego przepisu. Przepisy stylistycznie niejasne lub zawile w stopniu uniemożliwiającym odbiorcy ich zrozumienie naruszają tę fundamentalną zasadę, postrzeganą jako część dziedzictwa prawnego całej ludzkości, obowiązującą – mimo znuansowania wynikającego z natury Kościoła – również w kanonicznym porządku prawnym¹⁰².

Jedyny autor, który uznaje *Vos estis lux mundi* za ustawę karną, a czyny polegające na uniemożliwianiu lub opóźnianiu dochodzenia za odrębne przestępstwo, uważa, że skoro ustawodawca nie wiąże z czynem zabronionym żadnej konkretnej sankcji, należy zastosować kryterium kan. 1399 KPK i przyjąć, że winnego powstrzymywania kościelnego bądź świeckiego wymiaru sprawiedliwości należy ukarać „sprawiedliwą karą”¹⁰³. Wydaje się jednak, że taką interpretację trudno pogodzić nie tylko z zasadą *nullum crimen sine lege poenali certa*, domagającą się precyzji legislacyjnej i zakazującą kaskadowych odesłań, ale także z literą kan. 1399 KPK stwarzającego możliwość pociągnięcia do odpowiedzialności karnej za „zewnątrzne naruszenie prawa Bożego lub kanonicznego w przypadkach innych niż przewidziane w tej [czyli KPK z 1983 roku] lub w innych ustawach”. Tymczasem uniemożliwianie lub utrudnianie dochodzeń karnych już zostało uznane za czyn zabroniony właśnie „w innej ustawie”, którą jest *Vos estis lux mundi*, ale jednak ustawodawca nie związał w tej konkretnej ustawie z tym czynem żadnej kary. Dlatego odsyłanie do kan. 1399 KPK – który co prawda jest uznawany za swoisty wyłom w zasadzie legalności – nie wydaje się w pełni uzasadnione, bowiem ustawodawca kanoniczny przewidział, że zachowanie polegające na hamowaniu dochodzeń karnych jest zabronione. Skoro jednak nie zagroził żadną specjalną karą tym, którzy dopuszczają się takiego zachowania, uznać należy, że zakwalifikował ów czyn jako formę znanego już przestępstwa nadużycia władzy. Potwierdza to także praktyka kanoniczna wymierzania kar za czyny polegające na obstrukcji lub udaremnianiu dochodzeń karnych popełnione jeszcze przed wejściem w życie *Vos estis lux mundi*, a nawet przed jej promulgowaniem, co w świetle przywołanej wyżej zasady *nullum crimen*

102 Zob. B. F. Pighin, *Il nuovo sistema penale...*, dz. cyt., s. 113–115.

103 Zob. D. G. Astigueta, *Lectura de Vos Estis Lux Mundi*, dz. cyt., s. 51.

sine lege stanowiłoby przecież jaskrawe naruszenie fundamentalnego prawa przysługującego każdemu wiernemu w Kościele.

Podobne zarzuty formułowała doktryna kanonistyczna także wobec uznawania przez *Vos estis lux mundi* za zabronione innych czynów, a nawet określenia ich mianem „przestępstw”, przy jednoczesnym niewiązaniu ich popełnienia z żadną karą kanoniczną w momencie wejścia w życie tej ustawy¹⁰⁴. Nie można w prawie karnym stosować analogii z w braku wyraźnego przepisu sięgać do ustaw wydanych w podobnych sprawach¹⁰⁵.

Należy więc przyjąć, że zachowanie opisane w art. 1 § 1/b *Vos estis lux mundi* jest szczegółowym określeniem czynu zabronionego typizowanego

104 Zob. J. L. Sánchez-Girón Renedo, *El motu proprio «Vos estis lux mundi»...*, dz. cyt., s. 682–687. Chodziło mianowicie o niektóre czyny przeciwko szóstemu przykazaniu Dekalogu popełniane przez członków instytutów życia konsekrowanego bądź stowarzyszeń życia apostołskiego, jak np. wytwarzanie, prezentowanie, przechowywanie lub rozpowszechnianie pornografii dziecięcej, oraz rekrutowanie lub nakłanianie osoby małoletniej czy bezradnej do udziału w prezentacjach pornograficznych. Ten czyn, popełniany przez członka instytutu życia konsekrowanego bądź stowarzyszenia życia apostołskiego w art. 1 § 1/a *Vos estis lux mundi* w brzmieniu z 2019 roku był zaliczany do „przestępstw przeciwko szóstemu przykazaniu Dekalogu”, ale przy tym za jego popełnienie nie była wskazana żadna kara – ani w *Vos estis lux mundi*, ani w Kodeksie prawa kanonicznego, ani w ówczesnie obowiązujących *Normae de gravioribus delictis* z 21 maja 2010, AAS 102 (2010), s. 419–431. Tekst polski w: „L’Osservatore Romano” wyd. pol. 31 (2010) nr 10, s. 53–56. Już wcześniej dostrzegano niekonsekwencję ustawodawcy i brak scharmonizowania ustaw w tej materii. Zob. P. Skonieczny, *Przestępstwo cięższe przeciwko szóstemu przykazaniu...*, dz. cyt., s. 169–170; P. Skonieczny, *Przestępstwo cięższe pornografii dziecięcej. Komentarz do art. 6 § 1 n. 2 Sacramentorum sanctitatis tutela z 2010 r.*, „Prawo Kanoniczne” 60 (2017) nr 2, s. 136, <https://doi.org/10.21697/pk.2017.60.2.06>; F. J. Campos Martínez, *Comentario...*, dz. cyt., s. 848–849. Dopiero reforma kanonicznego prawa karnego w 2021 roku, a następnie uchwalenie znowelizowanego dokumentu *Normae de gravioribus delictis* oraz *Vos estis lux mundi* zlikwidowały te rozbieżności, choć – jak widać w omawianym przypadku – nie usunięto wszystkich problematycznych kwestii. Podobne zastrzeżenia są formułowane w stosunku do czynu polegającego na wykorzystaniu seksualnym osoby bezbronnej, którą *Vos estis lux mundi* definiuje jako „każdą osobę chorą, z ułomnościami fizycznymi lub umysłowymi albo pozbawioną wolności osobistej, co faktycznie, nawet przejściowo, ogranicza jej zdolność rozumienia lub chcenia, czy też w inny sposób przeciwstawienia się agresji”. W chwili wejścia w życie *Vos estis lux mundi* w 2019 roku penalizowane było tylko wykorzystanie seksualne osoby, „która trwale jest niezdolna posługiwać się rozumem” (art. 4 *Normae de gravioribus delictis* z 21 maja 2010). Bardzo krytycznie komentował te defekty legislacyjne hiszpański kanonista: „Prawdę mówiąc – o ile się nie mylę – byłby to pierwszy przypadek (przynajmniej od czasu promulgacji KPK), kiedy jakiś czyn zostaje uznany w Kościele za przestępstwo po prostu przez nazwanie go takim mianem i bez określenia żadnej kary za jego popełnienie. Jeśli na tej podstawie wszczęto by postępowanie karne przeciwko duchownemu, który np. dopuściłby się czynności seksualnej z osobą bezbronną w przypadku incydentalnego ograniczenia jej swobody decyzji, ale niepozbawioną na stałe używania rozumu, w momencie nakładania kary właściwy organ powinien stwierdzić, że motu proprio nie daje ku temu żadnych podstaw”. J. L. Sánchez-Girón Renedo, *El motu proprio «Vos estis lux mundi»...*, dz. cyt., s. 684.

105 Zob. kan. 19 KPK.

już w kan. 1378 § 1 KPK i polegającego na nadużyciu władzy, nie zaś ustanowieniem odrębnego przestępstwa kanonicznego¹⁰⁶. Gdyby przyjąć, że *Vos estis lux mundi* typizuje nowe przestępstwo, trudne do wytłumaczenia byłoby zróżnicowanie między podmiotami wymienionymi w tej ustawie a innymi podmiotami władzy kościelnej, jak np. wikariusze generalni, wikariusze biskupi, wyżsi przełożeni zakonni, którzy jako ordynariusze są zobowiązani do prowadzenia postępowań karnych i którzy również mogą dopuścić się czynów polegających na uniemożliwianiu lub utrudnianiu przeprowadzenia postępowania zmierzającego do ukarania winnych przestępstw wykorzystania seksualnego. Raczej należy uznać, iż w *Vos estis lux mundi* chodzi o procedurę postępowania, jakie należy podjąć wobec osób, które z racji pełnionego urzędu, funkcji czy zadania nie mają innego zwierzchnika niż biskup rzymski. Dotyczy to zwłaszcza biskupów, którzy ze względu na konsekrację biskupią i przynależność do kolegium biskupów podlegają jedynie papieżowi jako głowie kolegium¹⁰⁷. Gdyby czynów opisywanych w art. 1 *Vos estis lux mundi* dopuścił się inny podmiot (prezbiter, diakon, w określonych okolicznościach także wierny świecki¹⁰⁸), sposób postępowania, jakie należy podjąć, jest określony w stosownych przepisach¹⁰⁹. Kompetencję do wszczęcia postępowania ma wówczas właściwy ordynariusz. Jednak dla osób wymienionych w art. 6 *Vos estis lux mundi* właściwym ordynariuszem jest papież, stąd konieczność ustanowienia procedury specjalnej¹¹⁰. Wprawdzie władza papieża jest powszechna, pełna i bezpośrednia¹¹¹, a więc biskup rzymski może ją sprawować względem każdego wiernego, we wszystkich sprawach i bez potrzeby niczyjego pośrednictwa, osoby wymienione w art. 6 *Vos estis lux mundi* poza papieżem nie mają innego zwierzchnika, który miałby obowiązek i możliwość wszczęcia stosownego postępowania w razie pojawienia się podejrzenia o popełnienie przestępstwa. Naturalnie nie jest sprzeczne z zasadą

106 Kwestionowane może być natomiast uznane za znamię przedmiotowe czynu zabronionego utrudniania lub uniemożliwiania dochodzeń prowadzonych przez organy świeckie. Nie jest bowiem bezdyskusyjne, czy takie zachowania mogą być traktowane jako nadużycie władzy kanonicznej i w zakresie kanonicznego porządku prawnego. Zagadnienie to zostanie podjęte na dalszych stronach.

107 Zob. J. I. Arrieta, *Praesentatio...*, dz. cyt., s. 136.

108 W kan. 1398 § 2 KPK przewidziana jest możliwość ukarania „wiernego, który w Kościele posiada jakąś godność albo pełni urząd lub funkcję”.

109 W przypadku zwykłej procedury karnej są to kan. 1717–1728 KPK. Gdyby chodziło o przestępstwo zarezerwowane dla Dykasterii Nauki Wiary – *Normae de gravioribus delictis* z 11 października 2021.

110 Zob. A. Rella Ríos, *Apuntes...*, dz. cyt., s. 79–80.

111 Zob. kan. 331 KPK.

prymatu papieża to, że *de facto* postępowanie prowadzą właściwe dykasterie Kurii Rzymskiej, bowiem działają one „w jego imieniu oraz jego powagą”¹¹², „na mocy władzy otrzymanej od Biskupa Rzymskiego, w imieniu którego działa z władzą zastępczą w sprawowaniu jego *munus* prymacjalnego”¹¹³.

Za nadużycie władzy ustawodawca w kan. 1378 § 1 KPK przewiduje karę nieoznaczoną, *ferendae sententiae*, czyli wymierzaną wyrokiem lub dekretem, proporcjonalną do wagi czynu lub zaniechania, nie wyłączając pozbawienia urzędu, przez co w doktrynie interpretuje się, że kara za to przestępstwo powinna być ciężka¹¹⁴. Kara zawsze musi obejmować obowiązek naprawienia szkody. Ze względu na szeroki wachlarz możliwych nadużyć i mnogość okoliczności oznaczenie kary pozostawione jest uznaniu wymierzającego ją, co ma ułatwić dostosowanie sankcji do ciężkości przestępstwa.

Ponieważ czyn określony w art. 1 § 1/b *Vos estis lux mundi* nie jest nowym typem czynu zabronionego, nie ma przeszkód, by pociągać do odpowiedzialności za czyny popełnione przed wejściem w życie ustawy (w jej pierwotnym brzmieniu), czyli przed 1 czerwca 2019. Przepis kan. 1378 § 1 KPK obowiązuje bowiem od dnia wejścia w życie Kodeksu prawa kanonicznego, czyli od 27 listopada 1983. Trzeba jednak mieć na względzie przedawnienie skargi karnej, czyli możliwości wniesienia publicznego oskarżenia przeciwko domniemanemu sprawcy czynu zabronionego. Jeżeli skarga karna wygasła, wymierzenie kary nie jest możliwe¹¹⁵. Motu proprio *Vos estis lux mundi* nie zawiera żadnych specjalnych norm na temat przedawnienia przestępstw w nim regulowanych, dlatego należy stosować przepisy wspólne z Kodeksu prawa kanonicznego¹¹⁶ odnoszące się do przestępstwa typizowanego w kan. 1378 § 1 KPK. Według obowiązujących przepisów czas przedawnienia wynosi siedem lat¹¹⁷ i należy go liczyć od dnia popełnienia przestępstwa, a gdy jest ono trwa-

112 Kan. 360 KPK.

113 Franciszek, Konstytucja apostolska *Praedicate Evangelium*, cz. II, nr 5.

114 Zob. A. G. Urru, *Punire per salvare. Il sistema penale nella Chiesa*, Roma 2002, s. 242.

115 Zob. kan. 1720 nr 3 KPK.

116 R. D. Medina, *El motu proprio «Vos estis lux mundi»...*, dz. cyt., s. 112.

117 Zob. kan. 1362 § 1 nr 2 KPK. Przed reformą kanonicznego prawa karnego dokonaną na mocy konstytucji apostolskiej *Pascite gregem Dei* z 23 maja 2021 okres przedawnienia dla przestępstwa nadużycia władzy określonego w ówczesnym kan. 1389 § 1 KPK w brzmieniu promulgowanym w 1983 roku był krótszy i wynosił trzy lata, w myśl kan. 1362 § 1 KPK, w wersji sprzed 2021 roku, który – w odróżnieniu od obowiązującego dziś przepisu – nie ustanawiał wydłużonego okresu przedawnienia dla przestępstwa nadużycia władzy. Termin przedawnienia obowiązujący pod rządami KPK sprzed reformy papieża Franciszka należy uwzględnić przy pociąganiu do odpowiedzialności sprawców

łe bądź habitualne¹¹⁸ – od dnia jego ustania¹¹⁹. Może to rodzić wątpliwości, gdy weźmie się pod uwagę przepisy art. 6 *Vos estis lux mundi*, które stanowią o odpowiedzialności wskazanych w nim podmiotów za czyny popełnione „w czasie sprawowania urzędu”, a w stosunku do niektórych osób – kardynałów, patriarchów, biskupów i legatów biskupa rzymskiego – bez ograniczeń czasowych. Czyny i zaniedbania tych osób mogły mieć miejsce nawet w odległej przeszłości, a mimo to są one po latach pociągane do odpowiedzialności, z powołaniem się na przepisy *Vos estis lux mundi*.

Niektórzy biskupi polscy ponieśli konsekwencje za zaniedbania, których dopuścili się w przeszłości i w odniesieniu do których skargi karne uległy już przedawnieniu, co z prawnego punktu widzenia jest bardzo trudne do wytłumaczenia. Niestety publiczne komunikaty wydawane w tych sprawach przez Nuncjaturę Apostolską w Warszawie, choć (przynajmniej niektóre z nich) odwołują się do przepisów *Vos estis lux mundi*, są bardzo lakoniczne i ogólne oraz nie pozwalają na stwierdzenie, za które czyny i zaniedbania ponieśli odpowiedzialność niektórzy z hierarchów i tym samym – na dokładne osadzenie tych czynów w czasie. Jedynie na podstawie doniesień medialnych można przypuszczać, że – przynajmniej w niektórych przypadkach – chodzi o czyny, które z punktu widzenia kanonicznego prawa karnego niewątpliwie winny ulec przedawnieniu (np. w przypadku biskupa ukaranego w 2021 roku za zaniedbania, których miał się dopuścić w czasie pełnienia przezeń urzędu biskupa diecezjalnego przed rokiem 2013). Pamiętać przy tym należy, że czyn opisany w art. 1 § 1/b *Vos estis lux mundi* nie jest przestępstwem zastrzeżonym dla Dykasterii Nauki Wiary i w związku z tym nie ma w stosunku do niego prawnej możliwości uchylenia przedawnienia, co przewiduje się w art. 8 § 3 *Normae de gravioribus delictis* wydanych 11 października 2021 wyłącznie dla przestępstw zastrzeżonych dla tej Dykasterii.

za czyny, których ci dopuścili się przed wejściem w życie konstytucji apostolskiej *Pascite gregem Dei*, czyli przed dniem 8 grudnia 2021.

118 Przystępstwo jest *trwale*, gdy nie ma przerwy czasowej w przestępnym działaniu, a sytuacja sprzeczności z prawem jest dobrowolnie utrzymywana. Jest natomiast *habitualne*, jeżeli to samo postępowanie przestępcy w odrębnych, powtarzających się czynach zabronionych jest uznawane przez ustawę za jedno przestępstwo. Zob. J. I. Arrieta, *Komentarz do kan. 1362*, [w:] w: *Kodeks Prawa Kanonicznego. Komentarz*, red. P. Majer, Warszawa 2023, s. 833. Zachowania przełożonego kościelnego polegające na utrudnianiu bądź udaremnianiu dochodzeń karnych mogą należeć do każdej z obu wymienionych kategorii.

119 Zob. kan. 1362 § 2 KPK.

4.4. Procedura

Na wstępie warto podkreślić, że postępowanie przewidziane w *Vos estis lux mundi* w sytuacji podejrzenia, że wyższy przełożony kościelny hamował lub zupełnie uniemożliwił przeprowadzenie dochodzeń karnych przeciwko duchownym lub zakonnikom – najczęściej swoim podwładnym¹²⁰ – jest takie samo, jak postępowanie w sytuacji popełnienia przez tegoż przełożonego przestępstwa wykorzystania seksualnego osoby małoletniej lub bezbronnej. Świadczy to o wadze, jaką ustawodawca nadaje czynom i zaniedbaniom paraliżującym działania obejmujące ściganie przestępstw i wymiar sprawiedliwości. Także sam fakt opublikowania i rozpowszechnienia¹²¹ zasad postępowania przeciwko biskupom w akcie prawnym wysokiej rangi, jaką jest motu proprio, jest oceniany jako wyraz woli najwyższego ustawodawcy, by nie były ukrywane obciążające Kościół sprawy dotyczące przestępstw seksualnych popełnianych przez duchownych i zaniedbań w ich ściganiu¹²². W części wstępnej *Vos estis lux mundi* stanowi się, że działania Kościoła w tym względzie mają być „konkretne i skuteczne”.

Procedura regulowana w *Vos estis lux mundi* nie jest procesem karnym – ani, co oczywiste, sądowym, ani administracyjnym. Brak bowiem

120 Jednak brzmienie art. 1 § 1/b nie wyklucza czynu przestępnego polegającego na bezprawnym chronieniu przed odpowiedzialnością innych duchownych lub zakonników.

121 Inaczej niż stało się w przypadku dawnych norm zawartych w tajnej instrukcji Kongregacji Świętego Oficjum *Crimen sollicitationis* z 1922 roku (znowelizowanej w 1962 roku), która nie została upubliczniona, ale rozesłana w poufny sposób do biskupów z poleceniem, by ten dokument, przeznaczony wyłącznie do użytku wewnętrznego, był przechowywany w tajnym archiwum kurii, z zakazem sporządzania i publikowania doń jakichkolwiek komentarzy. Dziś budzi to poważne wątpliwości co do mocy prawnej tego dokumentu. Zob. P. Consorti, *La reazione del diritto canonico agli abusi sessuali sui minori. Dal silenzio assordante alle "Linee Guida"*, „Daimon” 11 (2012), s. 156–157. Instrukcja jest ukazywana w literaturze jako namacalny przykład „kultury tajności” obowiązującej wówczas w Kościele. Instrukcja dotyczyła wprawdzie bezpośrednio przestępstwa solicytacji, czyli nakłaniania do grzechu przeciwko szóstemu przykazaniu Dekalogu podczas, przy okazji lub pod pozorem sprawowania sakramentu pokuty, jednak ustanowione w niej zasady proceduralne miały obowiązywać także w przypadku innych przestępstw *contra sextum*, wśród nich także czynów pedofilnych popełnianych przez duchownych. Sekretny charakter dokumentu i jego niedoskonałe tłumaczenie na język angielski pozwoliły na wysuwanie przeciwko Kościołowi oskarżeń o skonstruowanie systemu tuszowania przestępstw natury pedofilnej wśród księży. Zob. J. P. Beal, *The 1962 Instruction «Crimen sollicitationis»: Caught Red-Handed or Handed a Red Herring?*, „Studia Canonica” 41 (2007), s. 199–236; B. Daly, *The Instruction Crimen Sollicitationis on the Crime of Solicitation: Confusion or Cover-up of Paedophilia?*, „The Canonist” 7 (2016) nr 1, s. 10–30.

122 Zob. R. D. Medina, *El motu proprio «Vos estis lux mundi»...*, dz. cyt., s. 121.

istotnych elementów takiego postępowania, które spełniałyby minimalne warunki, by mówić o zasadzie kontryktoryjności: skarga jako impuls procesowy, oznaczenie przedmiotu procesu, równouprawnione strony sporu sytuujące się na przeciwnych pozycjach, minimum dyspozycyjności stron, wyposażony w atrybuty niezawisłości i bezstronności podmiot uprawniony do rozstrzygnięcia sporu¹²³. Charakterystyka postępowania regulowanego w *Vos estis lux mundi* i stosowanie na jego określenie – identycznie jak w CMA – pojęcia *indagine* (dochodzenie, śledztwo) pozwala na zakwalifikowanie tej procedury jako analogicznej do dochodzenia wstępnego przewidzianego w kan. 1720 KPK, które poprzedza proces karny¹²⁴, przy czym w *Vos estis lux mundi* regulacja takiego dochodzenia jest bardziej szczegółowa niż ta zawarta w Kodeksie prawa kanonicznego.

Decyzję o wszczęciu dochodzenia w sprawie któregoś z podmiotów wymienionych w art. 6 *Vos estis lux mundi* podejmuje właściwa dykasteria Kurii Rzymskiej po otrzymaniu zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa. W tym procedura różni się od regulacji zawartej w *Normach* z 11 października 2021 na temat nacięższych przestępstw zarezerwowanych dla Dykasterii Nauki Wiary, które przewidują, że to ordynariusz ma najpierw wszcząć dochodzenie wstępne, a dopiero po jego przeprowadzeniu powiadomić dykasterię. W przepisach stanowiących w *Vos estis lux mundi* kolejność jest odwrotna – najpierw zawiadomienie, a dopiero potem dochodzenie wstępne wszczęte z polecenia Stolicy Apostolskiej. Należy rozumieć, że ze względu na większe znaczenie kościelne osób, których dotyczy postępowanie regulowane w *Vos estis lux mundi*, uznano, że słusznym rozwiązaniem będzie powiadomienie właściwej dykasterii Kurii Rzymskiej, zanim zostanie wszczęte dochodzenie wstępne¹²⁵. Nie dzieje się tak bynajmniej ze względów wizerunkowych, ale przede wszystkim z uwagi na obowiązujące reguły właściwości w sprawach karnych – przypadku kardynałów, biskupów i legatów papieskich sprawy te należą do kompetencji biskupa rzymskiego¹²⁶, w przy-

123 Zob. M. Andrzejewski, *Analiza kanonicznego procesu karnego z perspektywy minimalnych warunków zasady kontryktoryjności*, „Biuletyn Stowarzyszenia Kanonistów Polskich” 33 (2023) nr 36, s. 9–36, <https://doi.org/10.32077/bskp.5426>.

124 Regulowane w *Vos estis lux mundi* postępowanie w doktrynie wprost określa się mianem dochodzenia wstępnego. Zob. D. G. Astigueta, *Lectura de Vos Estis Lux Mundi*, dz. cyt., s. 41; R. Rodríguez-Ocaña, *El motu proprio «Vos estis lux mundi»...*, dz. cyt., s. 45.

125 Zob. J. L. Sánchez-Girón Renedo, *El motu proprio «Vos estis lux mundi»...*, dz. cyt., s. 693.

126 Zob. kan. 1405 § 1 KPK.

padku zaś najwyższych przełożonych instytutów zakonnych na prawie papieskim oraz innych kościelnych osób, które nie mają zwierzchnika niższego niż papież – do Roty Rzymskiej¹²⁷.

Zawiadomienie w zwyczajnym trybie powinno wpłynąć do dykasterii dwiema niezależnymi drogami – od ordynariusza, który otrzymał zgłoszenie o czynie zabronionym¹²⁸, i od właściwego metropolity, którego tenże ordynariusz obowiązkowo winien powiadomić, gdy sam otrzyma zawiadomienie¹²⁹. Właściwość – materialną lub personalną – dykasterii określa się w zależności od rodzaju czynu zabronionego oraz statusu prawnego osoby podejrzanej o jego popełnienie. W przypadku przestępstw zarezerwowanych dla Dykasterii Nauki Wiary ją właśnie należy powiadomić, niezależnie od tego, kto miał dopuścić się czynu zabronionego. W pozostałych przypadkach adresatem winna być dykasteria właściwa ze względu na podmiot: Dykasteria do spraw Biskupów, gdyby chodziło o duchownego wyświęconego na biskupa lub zrównanego w prawie z biskupem diecezjalnym; Dykasteria do spraw Kościołów Wschodnich – w przypadku biskupa należącego do wschodniego katolickiego Kościoła *sui iuris*; Dykasteria do spraw

127 Zob. kan. 1405 § 3 KPK.

128 Może być to ordynariusz miejsca czynu przestępnego albo ordynariusz własny osoby, której dotyczy zgłoszenie (zob. Franciszek, List apostolski motu proprio *Vos estis lux mundi*, art. 2 § 3) albo każdy inny ordynariusz (zob. Franciszek, List apostolski motu proprio *Vos estis lux mundi*, art. 3 § 1). Przepisy *Vos estis lux mundi* dotyczące zawiadamiania o czynie, o którym mowa w art. 1 § 1/b nie są klarowne. Z jednej strony w art. 3 § 3 stanowi się, że w przypadku, gdy zawiadomienie dotyczy jednej z osób wskazanych w art. 6, jest ono skierowane do władzy określonej na podstawie art. 8 i 9, czyli – w przypadku biskupów Kościoła łacińskiego i innych podmiotów, o których mowa w art. 6 – do właściwej dykasterii i do metropolity, co mogłoby sugerować pominięcie ordynariusza. Z drugiej strony, w art. 8 § 1 stanowi się, że do do właściwej dykasterii i do metropolity zawiadomienie przekazuje „władza, która je otrzymała”. A zatem zazwyczaj to ordynariusz stanowi pierwsze ogniwo łańcucha powiadomień, którego ostatnim ogniwem jest właściwa dykasteria Kurii Rzymskiej. Każdy wierny może jednak od razu powiadomić dykasterię – bezpośrednio lub przez przedstawiciela apostolskiego.

129 Można zastanawiać się nad celowością ustanawiania obligatoryjnej podwójnej drogi powiadamiania Stolicy Apostolskiej w tej samej sprawie. Pierwszym nasuwającym się wyjaśnieniem jest chęć ustanowienia pewnego systemu kontroli nad tym, czy metropolita rzetelnie wywiązał się ze swego zadania. Trudno uwolnić się jednak od myśli, iż byłby to swoisty wyraz braku zaufania w stosunku do metropolity. Innym możliwym wytłumaczeniem przepisu jest chęć przygotowania metropolity, powiadomionego przez ordynariusza, do pełnienia zadania, które zostanie mu powierzone przez Stolicę Apostolską. Wydaje się więc, że ostatecznym uzasadnieniem takiego obowiązku jest chęć uzyskania pewności, że każde zgłoszenie wykorzystania seksualnego osoby małoletniej lub bezbronnej albo brak zgodnego z prawem zareagowania na takie przestępstwo przez osobę pełniącą ważny urząd lub obdarzoną w Kościele wysoką godnością dotrze do Stolicy Apostolskiej i będzie potraktowane z należytą powagą.

Ewangelizacji – w przypadku biskupa z terenów misyjnych, podlegającego tej właśnie dykasterii; Dykasteria do spraw Duchowieństwa – w przypadku duchownego diecezjalnego nieposiadającego sakry biskupiej ani niebędącego zrównanym z biskupem diecezjalnym; Dykasteria do spraw Instytutów Życia Konsekwowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego – w przypadku najwyższego przełożonego instytutu życia konsekrowanego lub stowarzyszenia życia apostolskiego na prawie papieskim, a także klasztoru *sui iuris*; Dykasteria do spraw Świeckich, Rodziny i Życia – w przypadku wiernego świeckiego, który jest lub był przewodniczącym międzynarodowego stowarzyszenia wiernych uznanego lub erygowanego przez Stolicę Apostolską¹³⁰. W przypadku, gdyby zawiadomienie dotyczyło legata papieskiego, jest ono przekazywane bezpośrednio do Sekretariatu Stanu¹³¹. W celu zapewnienia jak najlepszej koordynacji właściwa dykasteria w każdym przypadku informuje o zawiadomieniu oraz o wyniku dochodzenia Sekretariat Stanu i inne dykasterie bezpośrednio zainteresowane¹³².

Dykasteria może zostać powiadomiona również bez pośrednictwa ordynariusza, wprost przez osobę pragnącą złożyć takie zawiadomienie – bezpośrednio lub za pośrednictwem przedstawiciela papieskiego¹³³.

Istotną rolę w prowadzeniu dochodzenia odgrywa metropolita, czyli arcybiskup stojący na czele prowincji kościelnej¹³⁴ właściwej dla miejsca zamieszkania osoby, której dotyczy zgłoszenie. Zaangażowanie metropolitów w regulowanym w *Vos estis lux mundi* postępowaniu wpisuje się w wolę wyrażoną przez papieża Franciszka, by wzmocnić utrwaloną przez wieki wiodącą rolę głowy prowincji kościelnej, co jest wymownym znakiem synodalności w Kościele¹³⁵. Jest też praktyczną konsekwencją uprawnień i obowiązków

130 Zob. Franciszek, List apostolski motu proprio *Vos estis lux mundi*, art. 7 § 1.

131 Franciszek, List apostolski motu proprio *Vos estis lux mundi*, art. 8 § 3.

132 Zob. Franciszek, List apostolski motu proprio *Vos estis lux mundi*, art. 7 § 2.

133 Zob. Franciszek, List apostolski motu proprio *Vos estis lux mundi*, art. 3 § 3.

134 Zob. kan. 435 KPK.

135 Od początku swojego pontyfikatu papież Franciszek wskazywał, że chce na nowo docenić rolę i zadania metropolitów w Kościele. Wyrazem tego jest również zmiana – począwszy od 2015 roku – dotychczasowej praktyki nakładania metropolitom paliuszy bezpośrednio przez papieża w Bazylice św. Piotra na nakładanie paliuszy przez przedstawiciela papieskiego w diecezji danego metropolity, w obecności biskupów sufraganów i wspólnoty wierzących. Zob. J.I. Arrieta, *Praesentatio...*, dz. cyt., s. 137. Ma o tym świadczyć także wzmocnienie roli metropolitów w sądownictwie kościelnym. Zob. Franciscus, *Litterae apostolicae motu proprio Mitis Iudex Dominus Iesus* quibus canones Codicis Iuris Canonici de causis ad matrimonii nullitatem declarandam reformantur, 15.07.2015, AAS 107 (2015), s. 958–970; tekst polski w: Franciszek, List apostolski motu proprio *Mitis Iudex*

metropolity w przedmiocie „czuwania nad właściwym zachowaniem wiary oraz dyscypliny kościelnej i powiadamiania Biskupa Rzymskiego o nadużyciach, jeżeli takie mają miejsce”¹³⁶. Ponieważ dochodzenie dokonuje się *in loco*, pożądanym jest powierzenie jego przeprowadzenia temu, kto dobrze zna miejscowe uwarunkowania¹³⁷. Metropolita nie podejmuje jednak działania *ex officio*, ale dopiero po tym, gdy – na jego wniosek, z którym ma jednak obowiązek zwrócić się do Stolicy Apostolskiej – zostanie mu powierzony zadanie prowadzenia dochodzenia wraz ze szczegółowymi instrukcjami, o co powinien się zwrócić niezwłocznie po otrzymaniu zawiadomienia¹³⁸. Komunikacja między metropolitą a Stolicą Apostolską odbywa się zawsze za pośrednictwem przedstawiciela papieskiego¹³⁹.

Gdyby zawiadomienie dotyczyło samego metropolity lub stolica metropolitalna byłaby nieobsadzona, kompetentnym do prowadzenia dochodzenia jest najstarszy nominacją sufragan, czyli jeden z biskupów diecezji wchodzących w skład prowincji kościelnej. Do niego w takim przypadku stosuje się postanowienia dotyczące metropolity¹⁴⁰. Metropolita może także prosić właściwą dykasterię o to, by prowadzenie dochodzenia zostało powierzone innej osobie, jeżeli uważa, że zachodzi konflikt interesów lub nie jest w stanie zachować niezbędnej bezstronności w celu zagwarantowania rzetelności dochodzenia¹⁴¹. Takie sytuacje nie muszą wcale należeć do wyjątków, zważywszy na bliskie relacje między biskupami pełniącymi posługę w tej samej prowincji, a tym bardziej w tej samej diecezji. Należy przyznać słusność opinii, według której także sam podejrzany może zwrócić się do właściwej dykasterii z uzasadnionym wnioskiem o wyłączenie metropolity lub którejś

Dominus Iesus reformujący kanony Kodeksu Prawa Kanonicznego dotyczące spraw o orzeczenie nieważności małżeństwa (tekst łacińsko-polski), Tarnów 2015, s. 27, nr V.

136 Kan. 436 § 1 nr 1 KPK.

137 Zob. F. Iannone, *Nota esplicativa...*, dz. cyt., s. 11.

138 Zob. Franciszek, List apostolski motu proprio *Vos estis lux mundi*, art. 11 § 1 i 13 § 1.

139 Zob. Franciszek, List apostolski motu proprio *Vos estis lux mundi*, art. 7 § 3.

140 Zob. Franciszek, List apostolski motu proprio *Vos estis lux mundi*, art. 8 § 2. Podnosi się w doktrynie wątpliwość, czy sformułowanie „biskup sufragan najstarszy nominacją” oznacza biskupa, który najdłużej pełni urząd w konkretnej diecezji, czy też w tej samej prowincji kościelnej, także po zmianie diecezji w ramach jednej metropolii. R. Rodríguez-Ocaña, *El motu proprio «Vos estis lux mundi»...*, dz. cyt., s. 861.

141 Zob. Franciszek, List apostolski motu proprio *Vos estis lux mundi*, art. 13 § 6. Także sama Stolica Apostolska może, po wysłuchaniu przedstawiciela papieskiego, uznać za stosowne powierzenie dochodzenia osobie innej niż metropolita. W takiej sytuacji metropolita, po powiadomieniu go o decyzji dykasterii, dostarcza wszystkie istotne informacje i dokumenty osobie wyznaczonej przez dykasterię. Zob. Franciszek, List apostolski motu proprio *Vos estis lux mundi*, art. 12.

z osób go wspomagających z prowadzenia dochodzenia, gdyby zasadne okazały się zarzuty stronniczości, konfliktu interesów lub niekompetencji¹⁴².

Metropolita, który otrzymał zawiadomienie, zwraca się niezwłocznie do właściwej dykasterii o powierzenie mu zadania rozpoczęcia dochodzenia¹⁴³. W pierwotnej wersji *Vos estis lux mundi* znajdował się przepis upoważniający metropolitę do dokonania wstępnej oceny otrzymanego zgłoszenia i zweryfikowania, czy zawiadomienie nie jest w oczywisty sposób pozbawione podstawy. W przypadku stwierdzenia ewidentnej bezzasadności zgłoszenia metropolita miał zawiadomić o tym przedstawiciela papieskiego¹⁴⁴. Obowiązujące przepisy nie zawierają wprost takiego wskazania, ale wydaje się, że gdyby metropolita w oparciu o pewne przesłanki doszedł do wniosku, że nie ulega wątpliwości, iż zgłoszenie jest ewidentnie bezzasadne, winien poinformować o tym właściwą dykasterię, gdy zwraca się do niej o powierzenie mu prowadzenia dochodzenia.

Zadaniem metropolity w ramach prowadzonego dochodzenia jest zebranie istotnych informacji na temat okoliczności faktycznych, pozyskiwanie niezbędnych danych i dokumentów przechowywanych w archiwach urzędów kościelnych, współpraca z innymi ordynariuszami lub hierarchami tam, gdzie jest to konieczne, zasięganie informacji od osób i instytucji, w tym również państwowych, które są w stanie dostarczyć użytecznych wskazówek dla dochodzenia¹⁴⁵. W każdym przypadku muszą być chronione dobre imię i sfera prywatna¹⁴⁶ wszystkich zaangażowanych osób – a więc zarówno zgłaszającego, jak i świadków oraz tego, kto jest podmiotem dochodzenia – jak również poufność danych osobowych¹⁴⁷. Należy dołożyć starań w przestrze-

142 Zob. R. Rodríguez-Ocaña, *El motu proprio «Vos estis lux mundi»...*, dz. cyt., s. 872–873. Formułowane w doktrynie postulaty wyraźnego dopuszczenia możliwości wnioskowania o wyłączenie metropolity z postępowania nie zostały uwzględnione w znowelizowanej wersji *Vos estis lux mundi*. Zob. D. Mazurkiewicz, *Postulaty de lege ferenda do nowelizacji konstytucji apostołskiej Vos estis lux mundi*, „Studia Koszalińsko-Kołoobrzeskie” 29 (2022), s. 302, <https://doi.org/10.18276/skk.2022.29-16>.

143 Zob. Franciszek, List apostolski motu proprio *Vos estis lux mundi*, art. 11 § 1.

144 Zob. Franciszek, List apostolski motu proprio *Vos estis lux mundi*, art. 10 § 1 (w wersji z 2019 roku).

145 Zob. Franciszek, List apostolski motu proprio *Vos estis lux mundi*, art. 13 § 1.

146 Zob. kan. 220 KPK.

147 Zob. Franciszek, List apostolski motu proprio *Vos estis lux mundi*, art. 5 § 2. Postępowanie nie jest jednak objęte tajemnicą papieską. Nie nakłada takiego obowiązku Instrukcja Sekretariatu Stanu *Secreta continere* z dnia 4 lutego 1974 (AAS 66 (1974) nr 2, s. 89–92), która nakazuje zachować tajemnicę papieską w odniesieniu do oskarżeń i postępowań dotyczących spraw obyczajowych (*contra mores*), a czyn, o którym mowa w art. 1 § 1/b *Vos estis lux mundi*, do takich nie należy. W dodatku późniejsza *Instrukcja o poufności procedur prawnych* z 6 grudnia 2019 [Segretario di Stato, *Istruzione sulla riservatezza delle cause*, 6.12.2019, „L'Osservatore Romano. Edizione quotidiana”

ganiu tego polecenia, zwłaszcza że tego rodzaju postępowania zwykły cieszyć się dużym zainteresowaniem mediów. Prowadzący dochodzenie metropolita jest zobowiązany do zapewnienia specjalnej troski i przestrzegania norm w przypadku konieczności wysłuchania małoletnich lub osób wymagających szczególnego traktowania¹⁴⁸.

Zastanawiające jest to, że metropolicie nie wolno informować podejrzanego¹⁴⁹ o wszczęciu dochodzenia, chyba że zażąda tego właściwa dykasteria¹⁵⁰. Przepis ten – wzorowany na ustawodawstwie świeckim¹⁵¹ – może okazać się bardzo trudny do zastosowania w praktyce, niełatwe jest bowiem prowadzenie czynności na terenie innej diecezji, przesłuchiwanie osób, pozyskiwanie dokumentów (np. w kurii czy archiwum diecezjalnym)¹⁵² bez wiedzy miejscowego biskupa. Uzasadnieniem tego przepisu może być chęć uniknięcia oddziaływania na świadków przez biskupa poddanego dochodzeniu, ale można to było sformułować wprost, ustanawiając wyraźny zakaz takiego wpływu¹⁵³.

Osoba, wobec której toczy się dochodzenie, ma prawo do złożenia wyjaśnień na temat okoliczności faktycznych oraz przedstawienia obrony, do

18.12.2019, 159 (2019) nr 288, s. 5] zniósł obowiązek zachowania tajemnicy papieskiej przy zgłoszeniach, postępowaniach i decyzjach dotyczących przestępstw, o których mowa w art. 1 *Vos estis lux mundi*. Niezależnie od tego postępowanie prowadzone na podstawie przepisów *Vos estis lux mundi* należy uważać za objęte tajemnicą urzędową, tak jak dzieje się to w przypadku procesu karnego (zob. kan. 1455 § 1 KPK), a akta prowadzonego postępowania winny być przechowywane w tajnym archiwum kurii (zob. kan. 489 § 1 KPK). Zob. R. Rodríguez-Ocaña, *El motu proprio «Vos estis lux mundi»...*, dz. cyt., s. 864.

148 Zob. Franciszek, List apostolski motu proprio *Vos estis lux mundi*, art. 12 § 2.

149 Tak – zgodnie z polskim językiem prawniczym – w polskim przekładzie *Vos estis lux mundi* zamieszczonym na stronie internetowej Stolicy Apostolskiej tłumaczony jest rzeczownik *indagato*. W specjalistycznym słowniku rzeczownik ten tłumaczony jest jako „przesłuchiwany (w charakterze podejrzanego)”. Zob. M. Grelewicz-La Mela, B. Nuzzo, *Słownik prawniczy włosko-polski...*, dz. cyt., s. 238. Wydaje się, że najwłaściwszym lingwistycznie, choć niezbyt wygodnym tłumaczeniem byłoby rozbudowane określenie: „osoba poddana dochodzeniu” albo „osoba będąca podmiotem dochodzenia”.

150 Zob. Franciszek, List apostolski motu proprio *Vos estis lux mundi*, art. 13 § 8.

151 Zob. J. I. Arrieta, *Praesentatio...*, dz. cyt., s. 138.

152 W myśl art. 13 § 3 *Vos estis lux mundi* zadaniem metropolity prowadzącego dochodzenie jest podjęcie niezbędnych działań w celu ich zabezpieczenia informacji lub dokumentów dotyczących przedmiotu dochodzenia, jeżeli istnieją uzasadnione podstawy, by sądzić, że mogą one zostać usunięte lub zniszczone. To uprawnienie metropolity zostało ocenione w doktrynie jako „niespotykane w prawie kanonicznym”. Podkreśla się, iż jest to uprawnienie szerokie, pozostawione do interpretacji samemu metropolicie, choć ograniczone koniecznością właściwego funkcjonowania duszpasterstwa diecezjalnego. Zob. A. Rella Ríos, *Apuntes...*, dz. cyt., s. 82.

153 Zob. D. G. Astigueta, *Lectura de Vos Estis Lux Mundi*, dz. cyt., s. 48.

czego powinna być zachęcana przez prowadzącego dochodzenie. Podejrzany może w tym celu skorzystać z pomocy pełnomocnika¹⁵⁴. W tekście ustawy mowa jest o pełnomocniku (*procuratore*), a nie obrońcy (*patrono, difensore*) czy adwokacie (*avvocato*), mimo że nierzadko traktuje się te osoby zamiennie¹⁵⁵. Zadaniem pełnomocnika jest reprezentowanie swego mocodawcy, czyli działanie w imieniu reprezentowanego i w jego interesie. Pełnomocnik występuje tak, jakby to on był stroną postępowania. Natomiast adwokat to ten, kto dostarcza fachowej pomocy prawnej w formie porad, analiz, przygotowywania pism¹⁵⁶. Adwokat nie staje się stroną postępowania, ale występuje obok strony¹⁵⁷. Prawo kanoniczne stawia w stosunku do adwokata wyższe wymagania niż w stosunku do pełnomocnika, gdy chodzi o wymagane kwalifikacje¹⁵⁸.

Przyczyna pominięcia wyraźnej wzmianki o udziale adwokata w postępowaniu może tkwić w tym, że procedura regulowana w *Vos estis lux mundi* nie ma charakteru procesowego, ale administracyjny. Niemniej jednak także w karnym postępowaniu administracyjnym, i to już na etapie dochodzenia wstępnego, udział adwokata jest możliwy¹⁵⁹ (a na etapie procesu pozasądowego – konieczny¹⁶⁰).

Wzmianka o przysługującej podejrzanemu możliwości obrony nie jest zresztą wyrażona w *Vos estis lux mundi* w sposób stanowczy – nie stanowi się wprost o „prawie do obrony”, ale jedynie pośrednio, zobowiązując metropolitę do wysłuchania wyjaśnień osoby, wobec której toczy się dochodzenie, i „zachęcenia jej do przedstawienia obrony”¹⁶¹. Takie sformułowanie o zachęcenie do przedstawienia swoich racji jest w swej wymowie słabsze od formuły kan. 1720 nr 1 KPK, w którym ordynariusz prowadzący postępowanie karne na drodze pozasądowej jest zobowiązany do zapewnienia oskarżonemu możliwości obrony (*data facultate sese defendendi*). W *Vos estis lux mundi* nie przewiduje się np. możliwości przejrzenia przez podejrzanego akt

154 Zob. Franciszek, List apostolski motu proprio *Vos estis lux mundi*, art. 13 § 8.

155 Zob. R. Rodríguez-Ocaña, *El motu proprio «Vos estis lux mundi»...*, dz. cyt., s. 869.

156 Na niekorzystne konsekwencje braku adwokata dla podejrzanego już na początku postępowania zwraca uwagę Ch. Ohly, *Das motu proprio...*, dz. cyt., s. 245–246.

157 Zob. A. Miziński, *Status prawny adwokata w Kościele łacińskim*, Lublin 2011, s. 126–129.

158 Zob. kan. 1483 KPK.

159 Zob. Kongregacja Nauki Wiary, *Vademecum...*, nr 54; K. Mazur, *Dochodzenie wstępne...*, dz. cyt., s. 134.

160 Zob. art. 20 § 7 *Normae de gravioribus delictis* z 11 października 2021.

161 Zob. Franciszek, List apostolski motu proprio *Vos estis lux mundi*, art. 13 § 8.

postępowania przed ich wysłaniem do Stolicy Apostolskiej, które to uprawnienie przysługuje adwokatowi oskarżonego w procesie karnym¹⁶². W art. 13 § 7 *Vos estis lux mundi* przypomina się także o fundamentalnych zasadach, którymi są obowiązywanie zawsze domniemania niewinności osoby podejrzanej oraz uznanie jej prawa do ochrony dobrego imienia¹⁶³. Nieobecność adwokata może sprawić, że zasada domniemania niewinności oskarżonego traci na znaczeniu¹⁶⁴.

W toku dochodzenia, ilekroć wymagają tego fakty lub okoliczności, metropolita może zaproponować właściwej dykasterii zastosowanie wobec podejrzanego odpowiednich działań lub środków zapobiegawczych. Decyzję w tej sprawie podejmuje nie metropolita, ale dykasteria – po wysłuchaniu przedstawiciela papieskiego¹⁶⁵. *Vos estis lux mundi* nie precyzuje, jakie mają być to działania lub środki. Wydaje się, że chodzi o ograniczenia, o których mowa w kan. 1722 KPK¹⁶⁶ i które – uwzględniające eklezjalny status kanonicznoprawny i kondycję społeczną biskupa, jeżeli to on jest podmiotem biernym dochodzenia – mogą polegać na oddaleniu podejrzanego od świętej posługi lub od wszelkich urzędów i zadań kościelnych, nakazaniu albo zakazaniu mu pobytu w jakimś miejscu lub na jakimś terytorium bądź też zakazaniu mu publicznego sprawowania albo uczestnictwa w Najświętszej Eucharystii lub na innych restrykcjach¹⁶⁷. Przewodniczący ówczesnej Papie-

162 Zob. D. Mazurkiewicz, *Postulaty...*, dz. cyt., s. 304.

163 Wzmianka o ochronie dobrego imienia pojawiła się dopiero w znowelizowanej wersji *Vos estis lux mundi* z 2023 roku. W poprzedniej – z 2019 roku – poprzedzawano na przypomnienie o obowiązującym domniemaniu niewinności, które w obowiązującym brzmieniu zostało wzmocnione przez zastosowanie przysłówka „zawsze”. W doktrynie zwraca się uwagę na to, że niezależnie od tych szczytnych deklaracji już samo powiadomienie o domniemanym przestępstwie i wszczęcie postępowania sprawia, że podejrzany jest narażony na zniesławienie – *diffamatio iudicialis*. Jeden z komentatorów *Vos estis lux mundi* przypomina w tym kontekście słowa Francisca Bacona: „semper aliquid haeret” – zawsze coś z tego przyłgnie (do podejrzanego). Zob. Ch. Ohly, *Das motu proprio...*, dz. cyt., s. 243.

164 Zob. Ch. Ohly, *Das motu proprio...*, dz. cyt., s. 246.

165 Zob. Franciszek, List apostolski motu proprio *Vos estis lux mundi*, art. 16.

166 Jeden z komentatorów *Vos estis lux mundi* stoi na stanowisku, że ponieważ dochodzenie regulowane w tej ustawie nie ma charakteru procesu karnego, nie można stosować środków przewidzianych w kan. 1722 KPK do zastosowania „w każdym stadium procesu”. Zob. R. Rodríguez-Ocaña, *El motu proprio «Vos estis lux mundi»...*, dz. cyt., s. 875. Jak wspomniano wyżej, po opublikowaniu w 2020 roku przez Kongregację Nauki Wiary *Vademecum*, uznaje się, że środki zapobiegawcze mogą być stosowane „od początku dochodzenia wstępnego”. Kongregacja Nauki Wiary, *Vademecum...*, nr 58.

167 W odniesieniu do „środków zapobiegawczych” *Vademecum...* w nr 59 stanowi, iż ich wykaz należy uznawać za enumeratywny, co oznacza, że można stosować tylko te, które są wymienione w kan. 1722 KPK, wybierając jeden lub kilka spośród nich. Jednak w art. 16 *Vos estis lux mundi* mowa nie

skiej Rady do spraw Tekstów Prawnych jako możliwy środek zapobiegawczy wymieniał czasowe zawieszenie w pełnieniu urzędu¹⁶⁸.

Metropolita nie przeprowadza dochodzenia samodzielnie, ale nawet jeśli korzysta z pomocy innych osób, on sam jest odpowiedzialny za kierunek i przebieg czynności dochodzeniowych, a także za dokładne wykonanie instrukcji ewentualnie udzielonych przez Stolicę Apostolską. Koniecznym współpracownikiem metropolity jest notariusz, którego zadaniem jest troska o akta postępowania. Jeżeli podmiotem dochodzenia jest biskup, notariuszem powinien być kapłan¹⁶⁹. Oprócz notariusza metropolita może, według własnego uznania, dobrać sobie osoby najodpowiedniejsze do pomocy w dochodzeniu, stosownie do potrzeb konkretnej sprawy, nie wyłączając wiernych świeckich¹⁷⁰. Kryterium wyboru stanowią kwalifikacje i użyteczność w postępowaniu. Współpracownicy metropolity mogą pochodzić spośród osób wskazanych przez biskupów prowincji, zgodnie z wytycznymi konferencji biskupów, albo zostać swobodnie wybrani przez metropolitę. Wszyscy pomagający metropolicie winni złożyć przysięgę, że właściwie i wiernie wypełnią powierzone im zadanie. Są zobowiązani do zachowania tajemnicy¹⁷¹. Każdy, kto pomaga metropolicie w prowadzeniu dochodzenia, zobowiązany jest do zachowywania bezstronności i do wykluczenia konfliktu interesów. Gdyby uznał, że zachodzi konflikt interesów lub nie jest w stanie zachować niezbędnej bezstronności dla zapewnienia rzetelności dochodzenia, zobowiązany jest powstrzymać się od działania i zgłosić tę okoliczność metropolicie¹⁷².

Czas trwania dochodzenia nie jest w *Vos estis lux mundi* precyzyjnie określony. Poleca się jednak, by zakończyło się ono w krótkim czasie, a w każdym razie – w terminie wskazanym w instrukcjach wydanych przez właściwą dykasterię¹⁷³. W obowiązującej wersji *Vos estis lux mundi* zrezygnowano

tylko o „środkach zapobiegawczych”, ale także o „działaniach” (*provvedimenti*), co stwarza możliwość podjęcia także innych postanowień dyscyplinarnych w stosunku do podejrzanego.

168 Zob. F. Iannone, *Nota esplicativa...*, dz. cyt., s. 11.

169 Zob. kan. 483 § 2 KPK.

170 Kan. 228 § 2 KPK – „Świeccy odznaczający się odpowiednią wiedzą, roztropnością i uczciwością są zdolni do tego, by jako biegli albo doradcy świadczyli pomoc pasterzom Kościoła, także w gremiach doradczych, zgodnie z przepisami prawa”.

171 Zob. R. Rodríguez-Ocaña, *El motu proprio «Vos estis lux mundi»...*, dz. cyt., s. 873.

172 Zob. Franciszek, List apostolski motu proprio *Vos estis lux mundi*, art. 14.

173 Zob. Franciszek, List apostolski motu proprio *Vos estis lux mundi*, art. 15 § 1. Na wniosek metropolity, z uzasadnionych powodów i po zapoznaniu się przez dykasterię ze stanem dochodzenia

z dokładnego określenia, jak długo ma trwać dochodzenie – poprzednio wskazywano, że działania metropolity miały być zakończone w terminie dziewięćdziesięciu dni lub w terminie wskazanym w instrukcjach¹⁷⁴. Zrezygnowano także z wymogu informowania dykasterii przez metropolitę o przebiegu dochodzenia co trzydzieści dni – dziś termin jest nieokreślony: przewidziane jest składanie raportu o stanie dochodzenia „okresowo”, zgodnie z otrzymanymi wskazaniem¹⁷⁵. Dawniejsze przepisy miały wymuszać sprawne działanie i zapobiegać przeciąganiu się postępowania, ale w oparciu o doświadczenia Kurii Rzymskiej i wnioski konferencji biskupów uznano, iż należy zrezygnować ze ścisłego wyznaczania ram czasowych i uelastyczyć wymagania w znowelizowanych przepisach.

Po zakończeniu dochodzenia, które powinno dokonać się na mocy dekretu administracyjnego wydanego przez metropolitę, przekazuje on do właściwej dykasterii akta postępowania wraz ze swoim *votum* zawierającym odpowiedzi na zagadnienia zawarte w instrukcjach otrzymanych z dykasterii na początku lub w trakcie postępowania oraz przedstawienie własnego stanowiska na temat wyników dochodzenia¹⁷⁶. Stanowisko metropolity ma charakter wyłącznie opinii, czyli przedstawienia własnych spostrzeżeń na podstawie przeprowadzonych czynności, nie jest zaś w żadnej mierze decyzją, która w jakimkolwiek stopniu wiązałaby podejrzanego czy dykasterię Kurii Rzymskiej. Metropolicie nie przysługują szczególne uprawnienia nadrzędne i decyzyjne w stosunku do osoby, wobec której było prowadzone dochodzenie. Jego działanie ogranicza się do zebrania dokumentów i wyjaśnienia faktów. Nie oznacza to, że metropolita nie może wyrazić własnych sugestii, które jednak nie są wiążące dla kurialnej dykasterii. Wraz z zakończeniem

dopuszcza się przedłużenie terminu pierwotnie ustanowionego przez dykasterię. Zob. Franciszek, List apostolski motu proprio *Vos estis lux mundi*, art. 15 § 2.

174 Zob. Franciszek, List apostolski motu proprio *Vos estis lux mundi*, art. 14 § 1 (w wersji z 2019 roku).

175 Zob. Franciszek, List apostolski motu proprio *Vos estis lux mundi*, art. 12 § 9 (w wersji obowiązującej oraz w wersji z 2019 roku).

176 Zob. Franciszek, List apostolski motu proprio *Vos estis lux mundi*, art. 18 § 1. Z zachowaniem instrukcji właściwej dykasterii, metropolita – jednak tylko, gdy został złożony taki wniosek – informuje o wyniku dochodzenia osobę, która twierdzi, że została poszkodowana, oraz, w stosownych przypadkach, osobę, która złożyła zawiadomienie lub jej przedstawicieli prawnych. Zob. Franciszek, List apostolski motu proprio *Vos estis lux mundi*, art. 17 § 3. W przypadku czynu, o którym mowa w analizowanym art. 1 § 1/b, wydaje się, że taka sytuacja będzie rzadkością, niemniej jednak nie można wykluczyć tego, że ofiara wykorzystania seksualnego będzie zainteresowana pociągnięciem do odpowiedzialności przełożonego kościelnego, który nie przeprowadził wymaganego dochodzenia albo je utrudniał.

dochodzenia ustają wszystkie wynikające z przepisów *Vos estis lux mundi* uprawnienia metropolity w sprawie, którą prowadził, chyba że właściwa dykasteria wydałaby inne instrukcje¹⁷⁷.

Zaznacza się, że do Stolicy Apostolskiej mają zostać przekazane oryginały dokumentów, natomiast kopia akt ma być przechowywana w archiwum właściwego przedstawiciela papieskiego¹⁷⁸. Ten przepis jest nowy, bowiem w poprzedniej wersji *Vos estis lux mundi* z 2019 roku mowa była jedynie o przekazaniu „dokumentów”, bez wskazania miejsca przechowywania ich kopii. Nowy stan prawny ma związek z wydanymi przez Stolicę Apostolską w 2021 roku przepisami regulującymi sposób dysponowania akt postępowania kanonicznego oraz ewentualnego udostępniania ich organom państwowym, co zostanie przedstawione w kolejnym punkcie.

Właściwa dykasteria w razie potrzeby może podjąć postanowienie o przeprowadzeniu dochodzenia uzupełniającego¹⁷⁹, które może zostać zlecone metropolicie dotychczas prowadzącemu postępowanie, względnie innej osobie. Przeprowadzenie dodatkowych czynności może być nakazane w razie wykrycia w otrzymanych aktach dochodzenia niedopatrzeń i braków albo w sytuacji ujawnienia nowych wątków, które nie zostały wystarczająco zgłębione w postępowaniu.

Jeżeli nie ma potrzeby uzupełnienia dochodzenia, „dykasteria postępuje zgodnie z przepisami prawa według tego, co przewidziano w konkretnej sprawie”. Tak ogólne sformułowanie art. 19 *Vos estis lux mundi* pozwala na wyprowadzenie trojakiego rodzaju wniosków. Po pierwsze, wskazuje na wyłączną kompetencję Kurii Rzymskiej, do której – nie zaś do metropolity – należy podjęcie decyzji. Po drugie, podkreśla się w nim, że działania dykasterii nie mogą być arbitralne, ale muszą wynikać z przepisów prawa. Po trzecie wreszcie, w sposób dorozumiany sygnalizuje, iż sposoby dalszego działania mogą być różne, a właściwa droga postępowania uzależniona jest od tego, czy popełnienie czynu zabronionego zostało uprawdopodobnione, a nawet potwierdzone, czy nie nastąpiło przedawnienie, czy istotnie chodzi o czyn wyczerpujący znamiona przestępstwa kanonicznego oraz czy jest to

177 Zob. Franciszek, List apostolski motu proprio *Vos estis lux mundi*, art. 18 § 2. Oczywiście nienaruszone pozostają przysługujące metropolicie stałe uprawnienia o charakterze nadzorczym i interwencyjnym, a także przywileje natury liturgicznej, wynikające z innych przepisów prawa kanonicznego, zwłaszcza kan. 436 KPK.

178 Zob. Franciszek, List apostolski motu proprio *Vos estis lux mundi*, art. 18 § 1.

179 Zob. Franciszek, List apostolski motu proprio *Vos estis lux mundi*, art. 19.

przestępstwo zarezerwowane dla Dykasterii Nauki Wiary. W tym ostatnim przypadku należałoby stosować przepisy zawarte w *Normae de gravioribus delictis*. Jak zostało już powiedziane, czyn polegający na udaremnianiu lub utrudnianiu dochodzeń karnych nie należy do przestępstw zarezerwowanych dla Dykasterii Nauki Wiary, a zatem właściwa dykasteria powinna stosować się przede wszystkim do przepisów regulujących pozasądowy proces karny. Nie jest wykluczone także posłużenie się wyżej zaprezentowanymi przepisami motu proprio *Come una madre amorevole* i doprowadzenie do rezygnacji lub odwołania biskupa z urzędu.

Jeszcze przed nowelizacją *Vos estis lux mundi* dokonaną w 2023 roku postulowano, by w tekście ustawy pojawiły się przepisy stwierdzające wyraźnie, iż postępowanie kończy się dekretem wymierzającym karę, uniewinniającym bądź uwalniającym od oskarżenia w przypadku braku dowodów przestępstwa lub ich niewystarczalności¹⁸⁰ oraz wskazujące wyraźnie, kto miałby być autorem takiego dekretu karnego, a także przewidujące możliwość odwołania w przypadku, gdyby dekret wydał ktoś inny aniżeli biskup rzymski, od którego decyzji – w myśl przepisu kan. 333 § 3 KPK – nie przysługuje apelacja ani rekurs¹⁸¹. Jednak w świetle tego, co powiedziano wyżej, nie można utrzymywać, że „procedura zawarta w *Vos estis lux mundi* ma charakter karno-administracyjny i kończy się wydaniem dekretu”¹⁸². Przyjąć należy natomiast, że procedura regulowana w *Vos estis lux mundi* ma charakter dochodzenia wstępnego, a specyfiką tej ustawy jest to, że podmiotami biernymi takiego dochodzenia są osoby, które nie mają innego przełożonego niż papież. Słuszna jest natomiast krytyka tego, że regulowane w *Vos estis lux mundi* korzystanie z prawa do obrony jest bardzo ograniczone, oraz tego, że sformułowanie art. 19 *Vos estis lux mundi* jest nader enigmatyczne. Dykasteria, po otrzymaniu akt od metropolity prowadzącego dochodzenie, „postępuje zgodnie z przepisami prawa według tego, co przewidziano w konkretnej sprawie”. Wydawać by się mogło, że – jeżeli rezultaty dochodzenia przyniosły potwierdzenie podejrzeń – kolejnym krokiem powinno być formalne przedstawienie aktu oskarżenia i wszczęcie procesu karnego. Nie ma jednak żadnych przepisów ani danych, które by to potwierdzały. Niezwykle ogólne sformułowania komunikatów Nuncjatury Apostolskiej w Warszawie

180 Ta specyfika prawa kanonicznego opisana jest w: Kongregacja Nauki Wiary, *Vademecum...*, nr 84.

181 Zob. D. Mazurkiewicz, *Postulaty...*, dz. cyt., s. 305–306.

182 D. Mazurkiewicz, *Postulaty...*, dz. cyt., s. 305.

na temat konsekwencji, jakie ponieśli ci polscy biskupi, wobec których było prowadzone postępowanie, nie pozwalają na odpowiedzialne sformułowanie żadnych wniosków. Nie wiadomo, czy i w jakim trybie toczył się proces karny na poziomie dykasterii, czy i w jaki sposób oskarżony biskup mógł realnie korzystać z prawa do obrony i wniesienia ewentualnego rekursu, kto jest autorem dekretu wymierzającego karę i czy w ogóle taki dekret został ukaranemu wręczony. Takie postępowanie nie przystaje do deklarowanej przejrzystości postępowań w sprawach związanych z wykorzystaniem seksualnym w Kościele. Co więcej, w komunikatach opublikowanych na stronach internetowych Nuncjatury Apostolskiej w Warszawie lub tych archdiecezji, których arcybiskupi metropolici prowadzili dochodzenia¹⁸³, nie ma w ogóle mowy o tym, że w następstwie tych dochodzeń toczył się jakikolwiek proces karny¹⁸⁴, udowodniono popełnienie przestępstwa i zgodnie z prawem wymierzono karę¹⁸⁵. Nie ma także powołania się na konkretne przepisy prawa kanonicznego¹⁸⁶. Decyzje podejmowane w stosunku do biskupów to najczęściej różnego rodzaju nakazy (zamieszkania poza diecezją, wpłaty odpowiedniej kwoty na rzecz fundacji kościelnej, prowadzenia życia w duchu pokuty i modlitwy) oraz zakazy (uczestniczenia w celebracjach religijnych i publicznych świeckich spotkaniach na terenie diecezji, uczestniczenia w zebraniach plenarnych Konferencji Episkopatu Polski). Nakładane bezterminowo zakazy i nakazy odpowiadają *de facto* karom ekspiacyjnym wymienionym w kan. 1336 § 2 i 3 KPK¹⁸⁷, jednak nie są wyraźnie określane jako „kary”.

183 Niektóre z tych komunikatów są opublikowane w organie „Akta Konferencji Episkopatu Polski” 24 (2021) nr 33, s. 66–70.

184 W przypadku tylko jednego z biskupów (choć nie powoływano się wtedy na *Vos estis lux mundi*) wyraźnie podano do wiadomości, że Stolica Apostolska „przeprowadziła proces karno-administracyjny”. W kilku innych sprawach, w których wyraźnie odwoływano się do przepisów *Vos estis lux mundi*, mowa była jedynie o tym, że „Stolica Apostolska – w następstwie formalnych zgłoszeń – przeprowadziła postępowanie dotyczące sygnalizowanych zaniedbań”.

185 Najczęściej stosowane zwroty to: „w wyniku przeprowadzonego dochodzenia Stolica Apostolska podjęła w stosunku do niego następujące decyzje” oraz „w wyniku zakończonego dochodzenia, Stolica Apostolska podjęła w stosunku do niego następujące decyzje”. Takie sformułowania oznaczają, że „decyzje” – nie ma mowy o wymierzeniu kar – zostały podjęte jedynie na podstawie dochodzenia. Nie ma żadnej wzmianki o procesie karnym – w jednym z przypadków wspomina się jedynie o „dokładnej analizie zebranej dokumentacji”.

186 Najczęściej w komunikatach stosowana była ogólna formuła: „Działając na podstawie przepisów Kodeksu prawa kanonicznego i *motu proprio* papieża Franciszka *Vos estis lux mundi*”.

187 W kilku przypadkach w wyniku dochodzenia biskupi złożyli rezygnację z pełnionych urzędów i funkcji.

Taki sposób egzekwowania odpowiedzialności od przełożonych kościelnych za utrudnianie lub udaremnianie dochodzeń karnych przeciwko domniemanym sprawcom wykorzystywania seksualnego nie jest wolny od poważnych wątpliwości. Wymierzanie kar biskupom diecezjalnym w Polsce – z ostrożności przyznać jednak trzeba, że opinia ta jest formułowana jedynie na podstawie danych, które są publicznie dostępne – mocno odbiega od ścieżki wytyczonej powszechnymi przepisami prawa kanonicznego. Sformułowanie zawarte w art. 19, w myśl którego po otrzymaniu akt od metropolity dykasteria „postępuje zgodnie z przepisami prawa”, jednoznacznie wskazuje, że dalsze działania muszą być zgodne z prawem, a przepis kan. 221 KPK, wyrażający uprawnienie fundamentalne będące jedną z podstaw porządku społecznego i prawnego, stanowi, że prawem wiernych jest, by nie nakładano na nich kar kanonicznych niezgodnie z przepisami ustawy. Wielokrotnie w ostatnich latach deklarowana przez papieży konieczność zdecydowanego działania w stosunku do osób, które bezprawnie hamują wymiar sprawiedliwości, nie usprawiedliwia jednak postępowania, które nie sposób pogodzić z prawami fundamentalnymi wiernych. Tymczasem problematyczne jest umieszczenie publicznie znanych przypadków sankcji nakładanych na niektórych polskich biskupów w ramach przepisów prawa powszechnego – tak w materii karnej, jak i proceduralnej. Poza sygnalizowaną już kwestią przedawnienia skargi karnej należy zwrócić uwagę na pominięcie procesu karnego, a także brak formalnie wymierzanych kar, które powinny być efektem procesu karnego obejmującego postępowanie dowodowe i sformalizowane wykonywanie prawa do obrony z możliwością środków odwoławczych (o ile podmiotem wymierzającym karę nie był sam biskup rzymski). Stosowane sankcje nie są określane jako „kary” – mowa jedynie o podjętych „decyzjach”. W jednym tylko przypadku w komunikacie mowa jest o podjęciu w stosunku do biskupa „decyzji dyscyplinarnych”, ale bez powoływania się na *Vos estis lux mundi*.

Nawet gdyby przyjąć, że wymierzone dolegliwości mają charakter sankcji dyscyplinarnych, to – pomijając nieodpowiedniość stosowania tej formy odpowiedzialności, właściwej dla podmiotów pozostających wobec siebie w relacjach pracowniczych, korporacyjnych czy podległości służbowej – ich realny ciężar wykracza poza odpowiedzialność dyscyplinarną będącą

konsekwencją naruszenia przepisów statutowych i porządkowych¹⁸⁸. Odpowiedzialność dyscyplinarna polega na ponoszeniu konsekwencji naruszenia obowiązków służbowych czy zawodowych w ramach określonej zbiorowości (zakładzie pracy, grupie zawodowej, stowarzyszeniu)¹⁸⁹. Konsekwencje ponoszone w ramach odpowiedzialności dyscyplinarnej winny ograniczać się do tej sfery, w której nastąpiło przewinienie: za naruszenie obowiązków pracowniczych bądź służbowych grożą kary dyscyplinarne związane z daną pracą lub służbą, za naruszenie obowiązków statutowych – zasięg kar dyscyplinarnych nie może być dalej idący niż uregulowania statutowe danej organizacji, korporacji czy stowarzyszenia. Tymczasem sankcje wymierzone biskupom po dochodzeniach przeprowadzanych w oparciu o przepisy *Vos estis lux mundi* nie polegają jedynie na ograniczeniach natury wewnętrznej, ale dotyczą eklezjalnego statusu biskupa. Biskup – nawet jeżeli jest to jedynie biskup emerytowany¹⁹⁰ – jest bowiem konsekrowanym biskupem, a na mocy sakramentalnej konsekracji oraz hierarchicznej wspólnoty jest członkiem kolegium biskupów i „z teologicznego punktu widzenia [...] na zawsze zachowuje odpowiedzialność oraz władzę otrzymaną podczas święceń biskupich, w odniesieniu do *tria munera* – nauczania, uświęcania i duchowego przewodniczenia, a także do ciągłego «troszczenia się» jak dobry pasterz o wszystkie Kościoły (por. 2 Kor 11, 28)¹⁹¹. Zakazywanie mu przebywania w danej diecezji, pełnienia publicznej posługi kapłańskiej, uczestniczenia w celebracjach i spotkaniach kościelnych bądź świeckich, używania insygniów biskupich, pochówku w kościele katedralnym wykracza poza sferę odpowiedzialności jedynie dyscyplinarnej, egzekwowanej wewnątrz określonej zbiorowości. Tym bardziej, że czyny polegające na utrudnianiu lub udaremnianiu dochodzeń karnych nie są jedynie naruszeniem obowiązków wewnętrznych („zawodowych” bądź „służbowych”¹⁹²), ale są przestępstwem typizowanym w ustawie kanonicznej. Za popełnienie przestępstwa biskup – po udowodnieniu mu winy w sprawiedliwym procesie – winien wziąć odpowiedzialność

188 Zob. kan. 94 i 95 KPK.

189 Zob. M. Wielec, *Koincydencja postępowania karnego i dyscyplinarnego w kontekście przepisów ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym*, „Białostockie Studia Prawnicze” 22 (2017) nr 1, s. 112–113, <https://doi.org/10.15290/bsp.2017.22.01.09>.

190 Zob. kan. 402 § 1 KPK.

191 Kongregacja ds. Biskupów, *Biskup senior*, dz. cyt., s. 7.

192 *Nota bene* wyrażenie „obowiązki służbowe” jest obce polskiemu językowi kanonicznemu i porządkowi kanonicznemu w ogóle.

i zostać sprawiedliwie ukarani, jednak uciekanie się do enigmatycznych „decyzji” czy „decyzji dyscyplinarnych” – które w gruncie rzeczy są karami przewidzianymi w Kodeksie prawa kanonicznego – sprawia wrażenie chęci uniknięcia ram sprawiedliwego procesu, z właściwymi mu gwarancjami prawnymi, i wymierzenia sankcji poza kanonicznym systemem karnym.

Jak przypomniano w dniu promulgacji *Vos estis lux mundi*, w Kościele istniały ugruntowane na przestrzeni wieków sposoby prowadzenia dochodzeń i ewentualnego nakładania sankcji na biskupów diecezjalnych, przy pomocy nuncjatur apostolskich lub dzięki wizytacjom kanonicznym przeprowadzanym bezpośrednio w diecezji, w której sygnalizowane były nadużycia. Motu proprio *Vos estis lux mundi* jest uzupełnieniem tych metod, które nadal obowiązują, o systemy umożliwiające większe zbliżenie się do miejsc, w których zostały popełnione czyny. Dzięki powierzeniu prowadzenia postępowania miejscowemu metropolicie nowe procedury zapewniają lepszą znajomość i kontekstualizację okoliczności, a także pozwalają na zaspokojenie oczekiwań sprawiedliwości wyrażane przez kościelne wspólnoty¹⁹³. Krytycznie należy jednak ocenić samo osądzanie oskarżonego biskupa i wymierzanie mu faktycznej kary poza sprawiedliwym procesem zmierzającym do ustalenia prawdy i w ogóle poza kanonicznym systemem karnym. Podejmowanie zdecydowanych działań w celu zwalczania w Kościele nadużyć władzy, patologii i grzechu jest jak najbardziej potrzebne, nie może jednak naruszać podstawowych wymogów sprawiedliwości. Chęć sprawnego ukarania sprawców z odstąpieniem od zasad sprawiedliwego procesu – zwłaszcza gdy dzieje się to pod stymulowanym medialnie naciskiem opinii społecznej – może być uznana za próbę „sprzedania” wizerunku „czystego Kościoła” tak, jakby dokonując szybkiego oczyszczenia, pragnął on odzyskać zaufanie społeczności¹⁹⁴.

193 Zob. J. I. Arrieta, *Praesentatio...*, dz. cyt., s. 136–137.

194 Zob. D. G. Astigueta, *Transparentność a prawo do obrony*, tłum. A. T. Kowalewska, [w:] *Nadużycia seksualne w Kościele a tajemnica spowiedzi*, red. E. Zarych, tłum. A. T. Kowalewska, A. Kaźmierczak, Kraków 2022, s. 161.

4.5. Przepisy *Vos estis lux mundi* a przestrzeganie prawa państwowego

Ostatni artykuł motu proprio brzmi: „Niniejsze przepisy stosuje się bez uszczerbku dla praw i obowiązków ustanowionych gdziekolwiek w ustawodawstwie państwowym, w szczególności dotyczących ewentualnych obowiązków zawiadomienia właściwych władz cywilnych”¹⁹⁵. Odnosząc się do tego przepisu w dniu ogłoszenia pierwotnej wersji motu proprio, przewodniczący ówczesnej Papieskiej Rady ds. Tekstów Prawnych stwierdził, że zdrowa współpraca, z poszanowaniem wzajemnej autonomii między systemami kanonicznym i państwowym, jedynie sprzyja dobru ludzi i poszukiwaniu prawdy¹⁹⁶. Art. 20 *Vos estis lux mundi* uznawany jest za normatywne wyrażenie fundamentalnej zasady, jaką jest obowiązek przestrzegania prawa państwowego w sprawach dotyczących ścigania przestępstw wykorzystania seksualnego osób małoletnich¹⁹⁷.

Kościół, choć sam posiada własny i autonomiczny porządek prawny, przestrzega prawa obowiązującego w każdym kraju i stara się dostosować do niego w takim stopniu, w jakim jest to konieczne. Potrzeba współpracy instytucji państwowych i kościelnych w sprawach związanych ze ściganiem przestępstw popełnianych przez duchownych, zwłaszcza na szkodę małoletnich, jest konsekwencją tego, że obydwie społeczności, kierując się zasadą wspólnego dobra, służą temu samemu człowiekowi, który przynależy jednocześnie do jednej i do drugiej, jako wierny Kościoła i obywatel państwa. Dlatego sprawiedliwe, nie motywowane uprzedzeniami czy wrogością wobec Kościoła, ustawodawstwo państwowe przeciwdziałające przestępstwom o charakterze pedofilskim nie może być postrzegane jako ingerencja w wewnętrzne sprawy kościelne¹⁹⁸.

195 Franciszek, List apostolski motu proprio *Vos estis lux mundi*, art. 20.

196 Zob. F. Iannone, *Nota esplicativa...*, dz. cyt., s. 11.

197 Zob. Kongregacja Nauki Wiary, *Vademecum...*, nr 48; K. Cisek, *Aspetti particolari...*, dz. cyt., s. 88.

198 Zob. R. Marx, *Kościół, nadużycia seksualne i przywództwo pasterskie*, [w:] *Ku uzdrowieniu i odnowie. Materiały z sympozjum dla biskupów i przełożonych zakonnych o seksualnym wykorzystaniu osób niepełnoletnich. Papieski Uniwersytet Gregoriański 6–9 lutego 2012*, tłum. Z. Kasprzyk, Kraków 2012, s. 197–198 (Psychologia i Formacja).

Kościół nie żyje w odizolowanym świecie przez siebie stworzonym, ale żyje w świecie i dla świata. Osoby, które winne są takich przestępstw, odpowiadają także przed władzami cywilnymi za to, czego się dopuściły. Chociaż Kościół nie jest agendą państwową, to jednak uznaje prawowity autorytet prawa państwowego i cywilnego. Dlatego Kościół współpracuje z władzami cywilnymi, aby wspierać przywrócenie sprawiedliwości ofiarom w porządku cywilnym¹⁹⁹.

W przypadku popełnienia przez duchownego czynu wykorzystania seksualnego osoby małoletniej na forach kościelnym i państwowym prowadzone są niezależne postępowania i – w razie udowodnienia winy – są wymierzone niezależne kary, które odpowiadają specyfice obu porządków prawnych. Każdy duchowny, który jest sprawcą przestępstwa, ponosi podwójną odpowiedzialność – zarówno na forum kościelnym, jak i na forum państwowym. Kara, jaką ponosi w jednym systemie, nie zwalnia ani nie zastępuje kary wymierzonej w innym.

Zagadnieniem istotnym dla tematyki niniejszego opracowania jest postawa biskupa względem państwowych organów ścigania i świeckiego wymiaru sprawiedliwości, a w szczególności powiadomienie o podejrzeniu przestępstwa oraz współpraca z organami państwa w dochodzeniu oraz ewentualnym procesie karnym przeciwko któremuś z podmiotów wymienionych w art. 1 § 1 *Vos estis lux mundi* w związku z przestępstwami, o których mowa w punkcie art. 1 § 1/a *Vos estis lux mundi*. Przed promulgowaniem motu proprio w doktrynie wskazywano, że nie istnieje *kanoniczny* obowiązek powiadamiania władz świeckich o przestępstwie polegającym na naruszeniu kościelnych przepisów karnych²⁰⁰. Czy po wejściu w życie przepisu zawartego w art. 1 § 1/b *Vos estis lux mundi* ta sytuacja uległa zmianie?

Już na wstępie zauważyć należy, że mamy do czynienia z nakładaniem się sfery prawa państwowego z zakresem kanonicznoprawnym. Jeżeli bowiem czynem zabronionym określanym w art. 1 § 1/b *Vos estis lux mundi* są działania bądź zaniechania mające na celu zakłócanie lub uniknięcie administracyjnych albo karnych dochodzeń prowadzonych także przez władzę

199 O. Gracias, *Kolegialność: wspólnie posłani. Rozliczalność (obowiązek rozliczenia) w Kościele kolegialnym i synodalnym*, [w:] *Świadomość i oczyszczenie (ochrona małoletnich w Kościele). Międzynarodowa konferencja. Watykan, 21–24 lutego 2019, Niepokalanów 2020*, s. 73.

200 Zob. G. Núñez, *Abusos sexuales de menores. Consideraciones sobre el derecho de defensa y la colaboración con la autoridad civil*, „Scripta Theologica” 46 (2014), s. 755, <https://doi.org/10.15581/006.46.605>.

świecką, pojawia się pytanie, czy utrudnianie działań świeckich organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości może stanowić kanoniczne przestępstwo naruszenia władzy. Zostało stwierdzone wyżej, że *Vos estis lux mundi* nie typizuje żadnego nowego przestępstwa, a jedynie opisuje te, które istnieją już w porządku kanonicznym. Skoro kan. 1378 § 1 i 2 KPK określa znamię przedmiotowe przestępstwa jako działanie lub zaniechanie obowiązków wynikających z powierzonej komuś *w Kościele* władzy, urzędu lub funkcji, przestępstwo w doktrynie kanonicznej kreślane jest jako nadużycie władzy *kościelnej* lub urzędu *kościelnego*²⁰¹. Czy niedopełnienie obowiązków nałożonych na podmiot władzy kościelnej przez ustawę świecką – np. obowiązek powiadomienia organów ścigania o czynie przestępnym, obowiązek udzielenia informacji i udostępnienia stosownej dokumentacji – może stanowić przestępstwo nadużycia władzy kościelnej?

Próbując odpowiedzieć na tak postawione pytanie, zauważyć trzeba, że w wypowiedziach papieży i dokumentach kościelnych – od początku skandalu pedofilskiego w Kościele – jasno wyrażane jest stanowisko, iż obowiązkiem organów władzy kościelnej jest współpraca ze państwowymi organami ścigania i wymiarem sprawiedliwości. Benedykt XVI w *Liście pasterskim do katolików Irlandii* z 19 marca 2010 wzywał do „współpracy z władzami cywilnymi w tym, co należy do ich kompetencji”. Papież Franciszek pośród postulatów mających pomóc w refleksji nad ochroną małoletnich przedstawionych na spotkaniu przewodniczących konferencji biskupów w Rzymie 21 lutego 2019 wymienił obowiązek poinformowania o przestępstwie władz cywilnych, zgodnie z przepisami prawa świeckiego i kanonicznego²⁰². Już wcześniej, w wydanym przez Kongregację Nauki Wiary 3 maja 2011 okólniku adresowanym do do konferencji episkopatów w sprawie opracowania wytycznych dotyczących sposobów postępowania w przypadkach wykorzystania seksualnego osób niepełnoletnich popełnionych przez duchownych przypomniano, że przygotowywane przez konferencje biskupów przepisy

201 Zob. J. Syryjczyk, *Sankcje w Kościele. Część szczególna*, dz. cyt., s. 135. W kan. 1378 § 2 KPK wyraźnie stanowi się o podjęciu lub pominięciu, wskutek zwinionego zaniedbania, aktu władzy *kościelnej* lub aktu odnoszącego się do urzędu lub zadania (w domyśle także *kościelnego*).

202 Zob. *Świadomość i oczyszczenie (ochrona małoletnich w Kościele). Międzynarodowa konferencja. Watykan, 21–24 lutego 2019*, Niepokalanów 2020, s. 9; M. Saj, *Działania papieża Franciszka na rzecz ochrony małoletnich przed wykorzystaniem seksualnym*, [w:] *Homini et Ecclesiae serviens. Księga pamiątkowa dedykowana Księdzu Profesorowi Henrykowi Stawniakowi SDB z okazji 70. rocznicy urodzin*, red. A. Domaszk, R. Kamiński, Warszawa 2022, s. 190.

muszą uwzględniać „ustawodawstwo cywilne danego kraju, w szczególności to odnoszące się do ewentualnego obowiązku powiadomienia władz świeckich o domniemanym przestępstwie”²⁰³. Komentując tekst *Okólnika*, ówczesny prefekt Kongregacji Nauki Wiary podkreślił, że współpraca z władzami świeckimi w przypadkach wykorzystania seksualnego osób niepełnoletnich przez duchownych ma równie duże znaczenie jak inne przejawy duszpasterskiej reakcji. Oznacza bowiem uznanie fundamentalnej prawdy, że przemoc seksualna wobec niepełnoletnich jest przestępstwem ściganym zarówno przez Kościół, jak i przez państwo – oczywiście przy świadomości różnic istniejących w ujęciu tego przestępstwa w porządku kanonicznym i państwowych porządkach prawnych²⁰⁴. Ponieważ państwowe prawo karne różni się w zależności od kraju, różny będzie także stopień współpracy w poszczególnych państwach. Należy się liczyć także z różnymi wynikami oceny poszczególnych czynów dokonywanej przez sądownictwo kościelne i sądownictwo świeckie²⁰⁵. Zasada ogólna jest jednak niezmienna – władze kościelne mają obowiązek współpracy zgodnej z wymogami prawa państwowego odnoszącego się do zgłaszania tego rodzaju przestępstw do stosownych organów władz²⁰⁶. „Duch współpracy przyniesie korzyści zarówno Kościołowi, jak i całemu społeczeństwu”²⁰⁷. Ponieważ przestępstwo wykorzystania seksualnego małoletnich przez duchownych dotyczy zarówno sfery religijnej, jak i cywilnej, obie powinny być traktowane na równi – nie dlatego, że w opinii niektórych Kościół jest podmiotem, który udziela przebaczenia,

203 *Ku uzdrowieniu i odnowie...*, dz. cyt., s. 30.

204 Syntetyczne uwagi prawno-porównawcze na temat różnic między ujęciem tego przestępstwa w prawie kanonicznym i w prawie polskim – zob. P. Skonieczny, *Przestępstwo cięższe przeciwko szóstemu przykazaniu...*, dz. cyt., s. 151–152; P. Skonieczny, *Grzech przeciwko VI przykazaniu Dekalogu popełniony z małoletnimi – aktualne wyzwanie kanonicznego prawa karnego. Uwagi de lege ferenda w związku ze spotkaniem na szczycie w Watykanie w dniach 21–24 lutego 2019 roku*, „Annales Canonici” 15 (2019) nr 1, s. 89–104, <https://doi.org/10.15633/acan.3396>.

205 Wynika to nie tylko z tego, że porządek kanoniczny określa znamiona przestępstwa w odmienny sposób niż państwowe porządki prawne i inaczej ustala granice przedawnienia, ale także z tej racji, że organy państwowe dysponują lepszymi środkami wykrywania przestępstw i przeprowadzania dowodów, w tym bardziej skutecznymi środkami przymusu wobec podejrzanych i świadków.

206 Zob. W. Levada, *Seksualne wykorzystywanie osób niepełnoletnich. Wieloaspektowa odpowiedź na wyzwanie*, [w:] *Ku uzdrowieniu i odnowie. Materiały z sympozjum dla biskupów i przełożonych zakonnych o seksualnym wykorzystaniu osób niepełnoletnich. Papieski Uniwersytet Gregoriański 6–9 lutego 2012*, tłum. Z. Kasprzyk, Kraków 2012, s. 44–45 (Psychologia i Formacja).

207 Ch. J. Scicluna, *Kościół jako szpital polowy. Wzięcie odpowiedzialności*, [w:] *Świadomość i oczyszczenie (ochrona małoletnich w Kościele). Międzynarodowa konferencja. Watykan, 21–24 lutego 2019*, red. R. M. Leżohupski, tłum. P. Olszanowski, Niepokalanów 2020, s. 31.

natomiast wymierzanie sprawiedliwości jest zadaniem państwa, ale dlatego, że ani Kościół, ani państwo nie mogą rościć sobie prawa do monopolu na sprawiedliwość, nawet jeżeli ktoś byłby skłonny myśleć, że sprawiedliwość jest wymierzana tylko przez państwo²⁰⁸.

Wyjątek we wzajemnej współpracy stanowi sakramentalne forum wewnętrzne, czyli tajemnica spowiedzi, która w żadnym przypadku nie może zostać naruszona²⁰⁹.

Istotnie, konferencje biskupów w wydanych na podstawie *Okólnika* normach dotyczących ochrony małoletnich zawarły deklaracje poszanowania istniejącego w ustawodawstwie poszczególnych państw obowiązku powiadomienia świeckich organów ścigania o podejrzeniu popełnienia przez duchownego przestępstwa wykorzystania seksualnego osoby małoletniej²¹⁰. Stanowią one jednocześnie swego rodzaju ostrzeżenie dla potencjalnych przestępców wywodzących się spośród duchownych, że władze kościelne po otrzymaniu doniesienia o przestępstwie będą powiadamiały o nim także państwowe organy ścigania. Ma to znaczenie zwłaszcza w obliczu zarzutów o tuszowanie przestępstw pedofilskich oraz podnoszonego niekiedy argumentu o szczególnej ojcowsko-synowskiej relacji zachodzącej pomiędzy biskupem a powierzonymi mu kapłanami²¹¹.

208 Zob. D. Cito, *Il diritto canonico di fronte ai reati (in particolare di fronte agli abusi sui minori)*, „Iustitia” 63 (2010), s. 261–262.

209 W związku ze stanowiskiem wyrażanym przez władze niektórych państw w kontekście przestępstw natury pedofilskiej oraz wprowadzanym w niektórych miejscach ustawodawstwem ograniczającym ochronę tajemnicy spowiedzi Penitencjaria Apostolska wydała 29 czerwca 2019 *Notę na temat wagi zakresu wewnętrznego oraz nienaruszalności tajemnicy spowiedzi*, w której stanowczo potępiła działania ustawodawcze, polityczne i medialne zmierzające do pozbawienia ochrony tajemnicy sakramentalnej i przypomniała o jej absolutnej nienaruszalności opierającej się na prawie Bożym. Stwierdzono w tym dokumencie, iż jakiegokolwiek działanie polityczne lub inicjatywa legislacyjna skierowana przeciwko nienaruszalności pieczęci sakramentalnej stanowiłyby niedopuszczalne naruszenie wolności Kościoła, która swą legitymizację otrzymuje nie od poszczególnych państw, ale od samego Boga. Byłoby to również naruszenie wolności religijnej, stanowiącej prawny fundament każdej innej wolności, w tym wolności sumienia poszczególnych obywateli, zarówno penitentów, jak i spowiedników. Zob. Paenitentia Apostolica, *Nota de pondere Fori interni et inviolabilitatis sigilli sacramentalis*, 29.06.2019, AAS 111 (2019), s. 1213–1221.

210 Zob. P. Majer, *Prawnononkanoniczna ochrona dziecka przed nadużyciami seksualnymi*, [w:] *Prawa dziecka: perspektywa Kościoła*, red. P. Kroczyk, Kraków 2015, s. 125–126, przyp. 59.

211 W powoływanym *Okólniku* można przeczytać: „Biskup powinien traktować wszystkich swoich kapłanów jak ojciec i brat” (*Ku uzdrowieniu i odnowie...*, dz. cyt., s. 25). Dlatego ks. Charles Scicluna, ówczesny rzecznik sprawiedliwości w Kongregacji Nauki Wiary i późniejszy arcybiskup, komentując obowiązek biskupów powiadomienia organów państwowych o przestępstwie podległych im duchownych, wypowiedział się, iż jest to powinność bardzo trudna, porównywalna z denuncjowaniem przez rodziców własnego dziecka. Zob. *Intervista di Gianni Cardinale a mons. Charles*

Należy jednak mieć na uwadze, iż wskazania zawarte w *Okólniku* z 2011 roku nie ustanawiały kanonicznego obowiązku denuncjacji do organów świeckich, ale jedynie przypominały o wypełnieniu takiego obowiązku wynikającego z ustaw państwowych. Po wejściu w życie przepisów *Vos estis lux mundi*, w tym art. 1 § 1/b, który określa jako czyn zabroniony działania lub zaniechania polegające na utrudnianiu lub unikaniu postępowań karnych prowadzonych także przez władzę świecką, wypada uznać, że sytuacja prawna uległa zmianie²¹², aczkolwiek wynikający z prawa kanonicznego nakaz powiadamiania państwowych organów ścigania tam, gdzie prawo państwowe ustanawia taki obowiązek, nie jest wyrażony wprost. Można jednak wnioskować, że taki obowiązek istnieje, skoro prawo kanoniczne zabrania utrudniania dochodzeń karnych prowadzonych przez państwowe organy. Dlatego niepowiadomienie świeckich organów ścigania o czynie zabronionym należy uznać za zakazane także przez prawo kanoniczne, jako że bezsprzecznie stanowi formę działania (lub zaniechania) zmierzającego do unikania dochodzenia, bowiem utrudnia, a nawet może uniemożliwiać jego wszczęcie. Prawo kościelne dziś zatem nie tylko przynagla do wypełniania obowiązku nakładanego przez ustawy świeckie, ale niezależnie od prawa państwowego sankcjonuje – w porządku kanonicznym – niewykonanie tego obowiązku. Z drugiej strony trudno pogodzić to z przywołaną wyżej deklaracją sekretarza Papieskiej Rady do spraw Tekstów Prawnych, iż *Vos estis lux mundi* „nie typizuje nowych przestępstw”, wydaje się bowiem, iż w tym przypadku mamy do czynienia z określeniem nowego typu przestępnego, nieistniejącego wcześniej w kanonicznym porządku prawnym²¹³. O ile bowiem utrudnianie lub udaremnianie dochodzeń kanonicznych bez większych

Scicluna sulla rigerosità della Chiesa nei casi di pedofilia, https://www.vatican.va/resources/resources_mons-scicluna-2010_it.html (dostęp 8.09.2023). Nie do końca należy się z tą opinią zgodzić, skoro „wierni powinni miłować biskupów, którzy, po Bogu, są niczym ojciec i matka” (*Didascalia Apostolorum* cytowane przez Jana Pawła II w adhortacji apostołskiej *Pastores gregis*, nr 7), posługa biskupa wobec całego Ludu Bożego ma wymiar „ojcowski”, a zatem nie tylko kapłani, ale wszyscy wierni – a więc także ofiary przestępstw – są dla biskupa duchowymi „dziećmi”.

212 Dlatego podczas konferencji prasowej w dniu ogłoszenia *Vos estis lux mundi* sekretarz pomocniczy ówczesnej Kongregacji Nauki Wiary stwierdził, że po raz pierwszy powszechne prawo kościelne ustanawia obowiązek współpracy z władzami świeckimi. Zob. R. D. Medina, *El motu proprio «Vos estis lux mundi»...*, dz. cyt., s. 111.

213 Natomiast R. D. Medina zauważa, że choć poplecznictwo jest przestępstwem znanym w wielu państwach, to hamowanie świeckich dochodzeń karnych nie może być przestępstwem kanonicznym, bowiem w tekście ustawy kościelnej nie pada słowo „przestępstwo” (*El motu proprio «Vos estis lux mundi»...*, dz. cyt., s. 111).

wątpliwości można traktować jako jeden z przejawów kanonicznego przestępstwa nadużycia władzy kościelnej, to w przypadku hamowania postępowań prowadzonych przez władzę świecką trudniej przyjąć taką interpretację. W gestii organów władzy kościelnej nie leży bowiem wprost troska o skuteczność działań w zakresie prawa świeckiego, jedynie pośrednio można mówić o takiej powinności²¹⁴. Jednak w żadnym przepisie prawa nie została ona sformułowana w sposób wyraźny²¹⁵. Papieskie wystąpienia, w których poruszano zagadnienie współpracy władzy kościelnej z władzą świecką, nie są bowiem źródłami prawa. Natomiast *Okólnik* z 2011 roku w gruncie rzeczy nie nakłada takiego obowiązku, bowiem nie ma on mocy ustawy i stanowi jedynie uwagi kierunkowe dla konferencji biskupów pomagające w opracowaniu krajowych wytycznych, które jednak *de iure* także nie są ustawami²¹⁶. Oprócz tego aktualne są poczynione wyżej krytyczne uwagi dotyczące braku określenia konkretnej kary za utrudnianie lub uniemożliwianie dochodzeń karnych prowadzonych przez organy świeckie, co trudno pogodzić z ustanowieniem nowego przestępstwa w porządku kanonicznym. Wypada zatem podjęte rozwiązanie ocenić negatywnie jako przejaw dużego zamętu legislacyjnego, co budzi tym poważniejsze obawy, że chodzi o materię karną, która wymaga szczególnej precyzji językowej i technicznoprawnej.

214 R. D. Medina, *El motu proprio «Vos estis lux mundi»...*, dz. cyt., s. 111.

215 W niektórych przepisach prawa kanonicznego wprost poleca się przestrzeganie prawa świeckiego. Np. w kan. 1284 KPK, w którego § 2 wymieniane są powinności zarządcy majątku kościelnego, nakazuje się zabezpieczenie własności dóbr kościelnych środkami ważnymi w zakresie prawa państwowego (nr 2) oraz przestrzeganie w zarządzie majątkiem przepisów prawa świeckiego, tak by Kościoł nie poniósł szkody wskutek nieprzestrzegania ustaw państwowych (nr 3). Zarządcy dóbr mają także dokładnie przestrzegać przepisów państwowego prawa pracy (kan. 1286 nr 1 KPK). Dlatego w tych przypadkach ewentualne lekceważenie przepisów państwowych może stanowić przestępstwo kanoniczne (zob. kan. 1376 § 2 nr 2 KPK).

216 Nie otrzymują bowiem *recognitio* Stolicy Apostolskiej, wymaganej w myśl przepisu kan. 455 § 2 KPK do tego, by uchwały konferencji biskupów miały moc dekretu ogólnego, czyli ustawy we właściwym znaczeniu. Zob. R. Sobański, *Komentarz do kan. 29, [w:] Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, t. 1: *Księga I. Normy ogólne*, red. J. Krukowski, Poznań 2003, s. 88. Tak przynajmniej było w przypadku *Wytycznych* wydanych przez Konferencję Episkopatu Polski i kilkakrotnie nowelizowanych – nigdy przy oficjalnej ich publikacji w *Aktach Konferencji Episkopatu Polski* nie wspomniano, by otrzymały *recognitio*, czyli zostały „sprawdzone” przez właściwą dykasterię Kurii Rzymskiej. Podobnie w odniesieniu do wytycznych wydanych przez Włoską Konferencję Biskupów – zob. P. Pavanello, *La responsabilità dei Superiori ecclesiastici*, [w:] *Il diritto penale al servizio della comunione della Chiesa*, a cura del Gruppo Italiano Docenti di Diritto Canonico. Associazione Canonistica Italiana, Milano 2021, s. 285. W *Okólniku* z 2011 roku wyraźnie przypomina się, że gdyby konferencja biskupów zdecydowała się na ustanowienie wiążących przepisów z mocą ustawy, wymagana jest *recognitio* właściwych dykasterii Kurii Rzymskiej (cz. II).

Także Konferencja Episkopatu Polski dokonała zmian w wydanych w 2014 roku *Wytycznych* po wejściu w życie nowelizacji art. 240 Kodeksu karnego²¹⁷, w którym ustawodawca polski rozciągnął obowiązek powiadomienia organów ścigania, pod odpowiedzialnością karną (pozbawienie wolności do 3 lat), o przestępstwach, o których mowa w art. 200 k.k. (odbycie stosunku lub innej czynności seksualnej z małoletnim poniżej lat 15), art. 198 k.k. (wykorzystanie bezradności innej osoby w celu odbycia stosunku lub innej czynności seksualnej) oraz art. 197 § 3 i 4 k.k. (zgwałcenie osoby poniżej 15 roku życia, a także gwałt zbiorowy, kazirodczy lub dokonany ze szczególnym okrucieństwem). Obowiązek denuncjacji dotyczy każdej osoby, która posiada o czynie zabronionym wiadomość wiarygodną, czyli taką, która u każdego człowieka rozsądnie oceniającego fakty powinna wywołać podejrzenie co do zaistnienia przestępstwa (nie ma jednak obowiązku badania zgodności informacji z prawdą). Taki obowiązek spoczywa również na biskupie diecezjalnym i każdym innym przełożonym kościelnym. Powiadomienie organów ścigania musi być dokonane „niezwłocznie”, czyli w możliwie najkrótszym terminie od momentu powzięcia wiarygodnej informacji o popełnieniu przestępstwa. Nie popełnia jednak przestępstwa niezawiadomienia o przestępstwie ten, kto zaniechał zawiadomienia, mając dostateczną podstawę do przypuszczenia, że organ ścigania już wie o przygotowywanym, usiłowanym lub dokonanym czynie zabronionym.

Mimo zastrzeżeń podnoszonych w piśmiennictwie wobec tego obowiązku, wypełnienie którego może napotykać w rzeczywistości kościelnej na poważne przeszkody²¹⁸, mając także na względzie wzajemną niezależność Kościoła i państwa, również w dziedzinie wymiaru sprawiedliwości,

217 Zob. Ustawa z dnia 23 marca 2017 o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. 2017, poz. 768.

218 Chodzi m.in. o realizację obowiązku zawiadomienia o przestępstwie w sytuacji, gdy ofiara, obawiając się dla siebie negatywnych reperkusji psychicznych związanych z przyszłym postępowaniem, wyraża stanowczy sprzeciw, by duchowny, który powziął wiedzę o czynie przestępnym, zawiadomił organy ścigania. Innym utrudnieniem jest powinność dokonania zawiadomienia przed duchownego, który wiedzę o przestępstwie powziął w ramach pełnienia posługi duszpasterskiej na forum wewnętrznym – poza tajemnicą spowiedzi, co zresztą prawo polskie respektuje, ale w zakresie, w którym prawo kościelne lub zwyczaj zobowiązują go do zachowania tajemnicy, której jednak prawo polskie nie chroni. Zob. P. Majer, *Po nowelizacji Kodeksu karnego duchowni mają obowiązek zawiadamiania o przestępstwie pedofilii*, „Wiadomości KAI” (2017) nr 29, s. 10–12; P. Majer, *The lifting of ‘pontifical secrecy’ and the relationship between the state and Church systems of justice in the subject matter of sex offences against minors*, „Acta Iuris Stetinensis” 29 (2020) nr 1, s. 118–123, <https://doi.org/10.18276/ais.2020.29-08>.

znowelizowane *Wytyczne*, dostosowując przepisy prawa kościelnego do określonego w art. 240 k.k. obowiązku powiadomienia o przestępstwie natury pedofilnej, nakładają na przełożonych kościelnych kanoniczny obowiązek powiadomienia świeckich organów ścigania o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez duchownego²¹⁹. W literaturze komentuje się i pozytywnie ocenia to, że w ten sposób prawodawca kościelny dokonał recepcji do kościelnego systemu prawa partykularnego normy z systemu prawa polskiego, a adresat normy kanonicznej został objęty także prawnokanonicznym (a więc niezależnym od obowiązku wynikającego z prawa polskiego) obowiązkiem denuncjacji. Zwiększa to prawdopodobieństwo skutecznienia tej powinności egzekwowanej w obu porządkach prawnych²²⁰.

Obowiązek powiadomienia świeckich organów ścigania spoczywający na biskupie diecezjalnym – w równej mierze co na każdym wiernym i na każdym obywatelu – nie musi być realizowany przez biskupa osobiście²²¹. W przepisach *Wytycznych* poleca się, by w pierwszej kolejności osoba odbierająca zawiadomienie o przestępstwie kanonicznym zapytała zgłaszającego, czy policja lub prokuratura zostały już powiadomione o czynie zabronionym. W przypadku odpowiedzi twierdzącej (należy zadbać o to, by została

219 Zob. Konferencja Episkopatu Polski, *Uchwała nr 5/376/2017 z dnia 6 czerwca 2017 r. w sprawie nowelizacji Wytycznych dotyczących wstępnego dochodzenia kanonicznego w przypadku oskarżeń duchownych o czyny przeciwko szóstemu przykazaniu Dekalogu z osobą niepełnoletnią poniżej osiemnastego roku życia oraz Aneksu nr 2. Procedura postępowania*, „Akta Konferencji Episkopatu Polski” 20 (2017) nr 29, s. 91–93.

220 Zob. P. Kroczyński, *Kilka uwag do znowelizowanych Wytycznych Konferencji Episkopatu Polski w kontekście zasad techniki legislacyjnej oraz znowelizowanego art. 240 § 1 kodeksu karnego*, „Annales Canonici” 13 (2017), s. 96–97, <https://arti.org/10.15633/acan.2221>; R. Dappa, *Duchowny wobec obowiązku denuncjacji przestępstw seksualnych na podstawie art. 240 kodeksu karnego*, „Teki Komisji Prawniczej PAN. Oddział w Lublinie” 11 (2018) nr 1, s. 45. Obaj autorzy krytycznie oceniają pewne rozbieżności między przepisami kościelnymi a prawem polskim: nieobjęcie w prawie kanonicznym obowiązkiem denuncjacji przygotowania do popełnienia przestępstwa lub usiłowania jego popełnienia oraz brak sankcji za zaniechanie powiadomienia. Wydaje się, że w świetle art. 1 § 1/b *Vos estis lux mundi* taka sankcja jednak istnieje, bowiem niepowiadomienie świeckich organów ścigania o czynie przestępnym (tam, gdzie taki obowiązek istnieje), jest utrudnianiem lub uniemożliwianiem ścigania przestępstwa przez władze państwowe.

221 W doktrynie kanonistycznej już wcześniej sygnalizowano, iż byłoby niewskazane, by to sam ordynariusz dokonywał denuncjacji podległego mu duchownego. Jako optymalne rozwiązanie proponowano zasugerowanie osobie zgłaszającej – niezależnie od tego, czy jest nią sama domniemana ofiara, czy też ktoś inny – by uczyniła to sama. Wzmacnia się wówczas tak odpowiedzialność osoby zgłaszającej, jak i wiarygodność jej doniesienia, bowiem organom ścigania zostaje przekazany opis faktów bez niczyjego pośrednictwa. Nawet jeżeli przedstawiciel władzy kościelnej byłby personalnie zobowiązany do zawiadomienia, lepiej, by zostało to dokonane przez stosowny kurialny urząd do spraw prawnych. Zob. G. Núñez, *Abusos sexuales...*, dz. cyt., s. 755–756.

ona potwierdzona w formie pisemnej), przedstawiciel władzy kościelnej nie ma już obowiązku denuncjacji. Jeżeli natomiast osoba zgłaszająca takiego zawiadomienia nie złożyła, należy poinformować ją, że niezależnie od obowiązku, który na niej spoczywa, władza kościelna dokona takiego zawiadomienia, o ile organy ścigania nie mają jeszcze pochodzącej z innego źródła wiedzy o czynie zabronionym. W imieniu przełożonego kościelnego policję lub prokuraturę powiadamia pełnomocnik (najlepiej wyznaczony do tego celu prawnik lub ustanowiony przez biskupa delegat ds. ochrony dzieci i młodzieży)²²². Jeżeli natomiast z treści lub charakteru zgłoszenia wynika w sposób ewidentny, że jest ono niewiarygodne, nie ma wynikającego z prawa kanonicznego obowiązku zawiadamiania organów ścigania²²³.

Okolicznościami, które mogą stanowić poważne trudności w realizacji obowiązku powiadomienia świeckich organów ścigania przez biskupa, są tajemnica duszpasterska oraz obowiązek zachowania tajemnicy kanonicznego postępowania karnego.

Przez tajemnicę duszpasterską rozumieć należy zobowiązanie do nieujawniania wiedzy uzyskanej przez duchownego w zakresie wewnętrznym (*in foro interno*), czyli w zakresie sumienia²²⁴, w związku z pełnieniem różnych od spowiedzi czynności duszpasterskich (np. kierownictwa duchowego²²⁵, porad duchowych czy innych objętych poufnością rozmów duszpasterskich odbywanych w ramach formacji chrześcijańskiej, przygotowania do zawarcia

222 Zob. R. Dappa, *Duchowny wobec obowiązku denuncjacji...*, dz. cyt., s. 46. W myśl art. 1a Aneksu nr II do *Wytucznych pt. Procedura postępowania*, jeżeli doniesienie można uznać za wiarygodne, pełnomocnik niezwłocznie dokonuje zawiadomienia organów ścigania w formie pisemnej, podając: dane domniemanego sprawcy, ogólny opis czynu zabronionego, imię i nazwisko domniemanego pokrzywdzonego, dane osoby, od której uzyskano informacje. Pełnomocnik winien uzyskać urzędowe potwierdzenie dokonania zawiadomienia. W odróżnieniu od prawa kanonicznego przepisy prawa polskiego nie zawierają żadnych wymogów dotyczących weryfikacji wiarygodności otrzymanego zawiadomienia oraz formy i treści dokonywanej denuncjacji. Zob. P. Kroczek, *Kilka uwag...*, dz. cyt., s. 97–98.

223 Taki obowiązek nie istnieje również w oparciu o przepis art. 240 k.k., bowiem powinność powiadomienia zachodzi tylko wtedy, gdy wiadomość o czynie zabronionym jest „wiarygodna”. Jeżeli jednak ewentualnie podjęte wstępne dochodzenie kanoniczne potwierdziłoby prawdopodobieństwo popełnienia czynu zabronionego, zawiadomienia organów ścigania należy dokonać niezwłocznie po zakończeniu dochodzenia. Zob. Aneks nr II do *Wytucznych*, art. 1a, ust. 4.

224 Zob. kan. 130 KPK. W kan. 196 KPK z 1917 roku zakres wewnętrzny (*forum internum*) był wyraźnie utożsamiany z zakresem sumienia (*forum conscientiae*). Zakres wewnętrzny może być sakramentalny, gdy wiąże się ze sprawowaniem sakramentu pokuty. W pozostałych przypadkach jest określany jako niesakramentalny. Zob. kan. 1079 § 3, 1082, 1357 § 1 KPK.

225 Na temat tajemnicy obowiązującej podczas kierownictwa duchowego zob. punkt 3 wspomnianej wyżej Noty Penitencjarii Apostolskiej z 29.06. 2019, AAS 111 (2019), s. 1218–1219.

małżeństwa itp.). Chodzi zatem o wiadomości uzyskane z kontaktów duszpasterskich, które objęte są szczególnym stopniem intymności i poufności, zbliżonym do tajemnicy spowiedzi. Tajemnica duszpasterska jest – biorąc pod uwagę zastrzeżenia i różnice²²⁶ – pewnym rodzajem tajemnicy zawodowej duchownego, analogicznie do tajemnicy obowiązującej na mocy przepisów prawa oraz zasad moralności i etyki zawodowej w rozmaitych grupach profesjonalnych związanych z wykonywaniem zawodów zaufania publicznego (prawniczych, medycznych, tajemnica dziennikarska, tajemnica pracownika socjalnego).

Prawo kanoniczne zwalnia duchownego z obowiązku powiadomienia o przestępstwie, jeżeli wiedzę o czynie zabronionym uzyskał on z racji sprawowania posługi duszpasterskiej „na forum wewnętrznym”²²⁷, a więc nie tylko w ramach spowiedzi, ale także pełniąc inne posługi religijne, które wymagają poszanowania intymności osoby oraz zachowania poufności i choć nie są spowiedzią, są do niej zbliżone. Prawo polskie jednak wyłącza z obowiązku denuncjacji jedynie w przypadku tajemnicy spowiedzi²²⁸, brak natomiast stosownych przepisów prawnych chroniących inne formy kontaktów duszpasterskich, również wymagających zachowania tajemnicy, których stopień poufności i intymności jest zbliżony do spowiedzi. W związku z tym w doktrynie prawniczej formułowane są postulaty *de lege ferenda*, by prawo

226 Zob. L. Świto, *Tajemnica duszpasterska*, „Biuletyn Stowarzyszenia Kanonistów Polskich” 32 (2022) nr 35, s. 185–189, <https://doi.org/10.32084/bskp.4426>.

227 Zob. Franciszek, *List apostolski motu proprio Vos estis lux mundi*, art. 3 § 1.

228 Wprawdzie żaden przepis prawa polskiego nie wyłącza wprost spowiednika z obowiązku denuncjacji, ale przeważająca część doktryny wyciąga taki wniosek w oparciu o art. 178 ust. 2 Kodeksu postępowania karnego (Ustawa z dnia 6 czerwca 1997, Dz. U. 1997, nr 89 poz. 555 ze zm.), który zabrania przesłuchiwania jako świadka „duchownego co do faktów, o których dowiedział się przy spowiedzi”. Niemniej jednak zdania przedstawicieli doktryny na temat obowiązku denuncjacji w odniesieniu do osób zobowiązanych do zachowania tajemnic zawodowych są podzielone, a niektórzy uznają wręcz, że nawet duchowny, który dowiedział się o przestępstwie w trakcie spowiedzi, jest zobowiązany do powiadomienia organów ścigania, bowiem art. 178 k.p.k. ustanawia jedynie zakaz dowodowy, a art. 240 k.k. stanowi o obowiązku powiadomienia. Zob. J. Żylińska, *Prawny obowiązek zawiadomienia o niektórych przestępstwach (art. 240 k.k.)*, „Prokuratura i Prawo” 10 (2015), s. 50–51; P. Masłowska, *Stosowanie art. 240 k.k. w przypadku przestępstwa przeciwko małoletnim*, „Probacja” 11 (2019) nr 4, s. 153–154; M. Królikowski, *Problemy z nowym zakresem obowiązku zawiadomienia o przestępstwie*, „Forum Prawnicze” 12 (2021) nr 4, s. 10–12; K. Burdziak, *Przepis art. 240 § 1 Kodeksu karnego a tajemnica obrończa, adwokacka, radcowska i tajemnica spowiedzi*, „Prawo w Działaniu” 51 (2022), s. 63–78, <https://doi.org/10.32041/pwd.5105>.

polskie – na wzór niektórych innych państw²²⁹ – zapewniło skuteczną ochronę tajemnicy duszpasterskiej rozumianej szerzej niż tajemnica spowiedzi²³⁰.

O ile zaleca się, by biskup osobiście nie spowiadał osób, które bezpośrednio mu podlegają²³¹, bowiem mogłoby to utrudniać sprawowanie przezeń władzy rządzenia, to nie należy wykluczać sytuacji, w której będzie on związany tajemnicą duszpasterską, jeżeli czyn przestępny popełniony przez podlegającego mu duchownego zostanie mu ujawniony w sposób wymagający zachowania poufności, np. w ramach kierownictwa duchowego prowadzonego przez biskupa, w rozmowie duszpasterskiej przebiegającej w klimacie miłości i zaufania, jakich domaga się rodzinna, ojcowsko-synowska i przyjacielska relacja między biskupem a kapłanem²³². Wówczas, jak się wydaje, biskup nie byłby kanonicznie zobowiązany do powiadamiania świeckich organów ścigania i nie mógłby ponosić konsekwencji kanonicznoprawnych za „zakłócanie lub unikanie dochodzeń cywilnych lub kanonicznych”. Zaniechanie takiego zawiadomienia mogłoby jednak być oceniane inaczej z perspektywy prawa państwowego, które nie zawsze uwzględni prawo i obowiązek zachowania tajemnicy wynikającej ze specyfiki posługi religijnej. Art. 20 *Vos estis lux mundi* bierze pod uwagę tę rozbieżność, stanowiąc, iż przepisy zawarte w ustawie kościelnej „stosuje się bez uszczerbku dla praw i obowiązków ustanowionych gdziekolwiek w ustawodawstwie państwowym, w szczególności dotyczących ewentualnych obowiązków zawiadomienia właściwych władz cywilnych”. Procedury w obu porządkach prawnych są niezależne, co jednak

229 Zob. P. Majer, *The lifting of 'pontifical secrecy'...*, dz. cyt., s. 108.

230 Zob. M. Tomkiewicz, „Tajemnica spowiedzi” i „tajemnica duszpasterska” w procesie karnym, „Prokuratura i Prawo” 9 (2012) nr 2, s. 50–64; B. Pieron, *Tajemnica zawodowa (duszpasterska) duchownego*, „Annales Canonici” 12 (2016), s. 131–153, <https://doi.org/10.15633/acan.1824>; M. Hucal, *Tajemnica rozmowy duszpasterskiej na przykładzie Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego – stan obecny i wnioski de lege ferenda*, [w:] *Prawo do prywatności w Kościołach i innych związkach wyznaniowych. Od tajemnicy duszpasterskiej do ochrony danych osobowych*, red. T.J. Zieliński, M. Hucal, Warszawa 2019, s. 250–259; K. Zamirski, *Prawna ochrona tajemnicy duszpasterskiej a informacja o przestępstwie w percepcji wybranych polskich Kościołów mniejszościowych*, [w:] *Prawo do prywatności w Kościołach i innych związkach wyznaniowych...*, dz. cyt., s. 269–282; L. Świto, M. Tomkiewicz, *Karnoprawny obowiązek denuncjacji (art. 240 k.k.) a tajemnica posługi religijnej*, „Prawo Kanoniczne” 61 (2018) nr 3, s. 149–168, <https://doi.org/10.21697/pk.2018.61.3.06>.

231 Taką normę można skonstruować na podstawie przepisu kan. 630 § 4 KPK, w którym zabrania się przełożonym (zakonnym) spowiadania swoich podwładnych, chyba że ci sami z własnej woli o to poproszą (zob. też kan. 240 § 2 i 985 KPK), w powiązaniu z przepisem kan. 984 § 2 KPK, zgodnie z którym ten, kto został postawiony u władzy, nie może w zewnętrznym zarządzaniu w żaden sposób korzystać z wiadomości, jakie uzyskał o grzechach kiedykolwiek wyznanych w spowiedzi.

232 Zob. Kongregacja ds. Biskupów, Dyrektorium o pasterskiej posłudze biskupów *Apostolorum successores*, dz. cyt., s. 85–86, nr 76.

w niektórych okolicznościach może prowadzić do konfliktu między powinnością stanowioną przez prawo kanoniczne a obowiązkiem wynikającym z prawa świeckiego, stawiając biskupa w bardzo trudnej sytuacji.

Trzeba jednak stanowczo podkreślić, że sytuacje, w których relacja między biskupem a prezbiterem należy do zakresu wewnętrznego, są wyjątkowe. Wręcz przeciwnie, „wykonywanie funkcji administracyjnej, nawet władczej (jak w przypadku biskupa), nie wiąże się z obowiązkiem zachowania uzyskanej w tym trybie wiedzy w tajemnicy”²³³. Należy zatem przyjąć, że do rzadkości należeć będą przypadki, kiedy biskup, będący przełożonym danego duchownego, wiedzę o popełnionym przez niego czynie zabronionym uzyskuje jedynie na forum sumienia, co mogłoby zwolnić go – jednak tylko w zakresie prawnokanonicznym – z obowiązku podjęcia działań wymaganych przez prawo kościelne. Zasadą jest, że przełożony kościelny winien zawiadomić świeckie organy ścigania o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez podległego mu duchownego, jeżeli prawo państwowe ustanawia taki obowiązek²³⁴. „Nawet jeżeli nie ma wyraźnego obowiązku prawnego, władza kościelna powinna zawiadomić właściwe władze państwowe o każdym przypadku, w którym uzna to za niezbędne dla ochrony osoby pokrzywdzonej lub innych osób małoletnich przed ryzykiem narażenia na kolejne przestępstwa”²³⁵.

Innym zagadnieniem związanym ze współpracą między Kościołem a państwem w kontekście przestępstw seksualnych, jakich mogą dopuścić się duchowni, jest udostępnianie organom państwowym dokumentacji kościelnej

233 M. Skwarzyński, *Analiza prawna przypadku bpa Edwarda Janiaka w kontekście filmu „Zabawa w chowanego” Marka i Tomasza Sekielskich*, „Studia z Prawa Wyznaniowego” 23 (2020), s. 492, <https://doi.org/10.31743/spw.9767>.

234 Podstawową zasadą przyjętą w ustawodawstwie kościelnym w materii przestępstw wykorzystania seksualnego jest obowiązek respektowania prawa danego kraju (zob. Franciszek, *List apostołski motu proprio Vos estis lux mundi*, art. 20). Należy przy tym uszanować wolę domniemanej ofiary, o ile nie jest ona sprzeczna z wymogami ustawodawstwa państwowego, i zachęcić ją do wykonania swych praw i obowiązków wobec władz państwowych, pamiętając o zachowaniu w dokumentacji śladu udzielenia takiej sugestii. Należy przy tym unikać wszelkiego rodzaju zniechęcania domniemanej ofiary od podejmowania działania. W tym względzie należy też zawsze przestrzegać ewentualnych umów (konkordatów, porozumień) zawartych przez Stolicę Apostolską z danym krajem. Jeżeli prawo danego kraju zobowiązuje ordynariusza lub hierarchę do zawiadomienia o wiadomości o przestępstwie, należy tego dokonać, nawet jeżeli przewiduje się, że w oparciu o krajowe przepisy prawa nie będzie to skutkowało wszczęciem postępowania (np. ze względu na zaistniałe przedawnienie lub odmienną kwalifikację czynu). Zob. Kongregacja Nauki Wiary, *Vademecum...*, nr 48–49; K. Cisek, *Aspetti particolari...*, dz. cyt., s. 88.

235 Kongregacja Nauki Wiary, *Vademecum...*, nr 17.

dotyczącej zgłoszeń i postępowań karnych prowadzonych w oparciu o przepisy prawa kanonicznego. Czy biskup diecezjalny ma kanoniczny obowiązek udzielania takich informacji oraz dokumentów i czy odmowa ich udostępnienia świeckim organom ścigania i sprawiedliwości stanowi działanie polegające na „zakłócaniu lub uniknięciu dochodzeń cywilnych”, o którym mowa w art. 1 § 1/b *Vos estis lux mundi*?

W literaturze poprzedzającej najnowsze ustawodawstwo kościelne wyrażano uzasadniony pogląd, iż taka dokumentacja nie może zostać stronie świeckiej udostępniana bez złamania przepisów prawa kanonicznego. Powoływano się przy tym przede wszystkim na obowiązującą w tej materii tajemnicę papieską (*secretum pontificium*), którą objęte były wszystkie doniesienia, postępowania i decyzje dotyczące przestępstw przeciwko obyczajom²³⁶. W tym stanie prawnym organy, które prowadziły kanoniczne postępowania karne, same będąc związane tajemnicą papieską, nie mogły – bez naruszenia prawa obowiązującego w Kościele katolickim – udostępnić informacji pozyskanych w tym postępowaniu na żądanie organów ścigania. Odmowa zaś była niejednokrotnie odczytywana jako stawianie się Kościoła ponad prawem, a co gorsza – jako zamiar ukrywania winnych przestępstw. Mimo że w literaturze wskazywano, że tajemnica papieska nie ma na celu ograniczenia władzy państwowej ani nie zwalnia z rzetelnej współpracy z władzą świecką, bowiem zarówno Kościół, jak i państwo są wspólnotami pozostającymi w służbie dla dobra jednostek i społeczeństwa²³⁷, to jednak w praktyce trudno było pogodzić postulowanego „ducha współpracy” z formalnym przestrzeganiem tajemnicy papieskiej, zwłaszcza wtedy, gdy organy ścigania domagały się od przedstawicieli Kościoła wydania akt postępowania kanonicznego objętych *secretum pontificium*. W przypadku takiego konfliktu między zobowiązaniami wynikającymi z przepisów prawa kanonicznego

236 O obowiązku zachowania tajemnicy papieskiej w sprawach karnych o przestępstwa przeciwko obyczajom stanowiła Instrukcja Sekretariatu Stanu z 4 lutego 1974 zachowaniu tajemnicy papieskiej: Secretaria Status, Instructio de secreto pontificio *Secreta continere*, AAS 66 (1974), s. 89–92, art. I, p. 4. Przekład polski w: *Posoborowe prawodawstwo kościelne*, red. E. Szafrrowski, t. 7, z. 1, Warszawa 1977, s. 213–221. Także *Normy* o najcięższych przestępstwach wydane przez Kongregację Nauki Wiary 30 kwietnia 2001, nowelizowane 15 lipca 2010 i 3 grudnia 2019, zawierały zawartą w art. 30 klauzulę: „Sprawy tego rodzaju objęte są sekretem papieskim”. Zob. *Odpowiedź Kościoła...*, dz. cyt., s. 32.

237 Zob. M. Mosconi, *Principali doveri...*, dz. cyt., s. 307.

a nakazami prawa państwowego komentatorzy sugerowali zastosowanie się do prawa kościelnego²³⁸.

Wobec krytycznych uwag i rzeczywistych przeszkód, które generował wymóg ścisłego zachowania tajemnicy papieskiej, podczas zebrania przewodniczących konferencji biskupów w Rzymie w lutym 2019 roku postulowano złagodzenie prawa o tajemnicy, tak by – bez szkody dla ochrony tych wartości, dla zabezpieczenia których została ustanowiona (godność i dobre imię osób oraz dobro Kościoła) – umożliwić stworzenie klimatu przejrzystości i zaufania, unikając jednocześnie wrażeń, jakoby tajemnica papieska miała służyć ukrywaniu problemów²³⁹.

Na mocy decyzji papieża Franciszka – Reskryptu *ex audientia Sanctissimi* z 6 grudnia 2019, do którego została dołączona *Instrukcja dotycząca poufności spraw*²⁴⁰ – uchylony został obowiązek zachowywania tajemnicy papieskiej w przedmiocie przestępstw seksualnych wobec małoletnich.

238 Zob. N. Bartone *Il conflitto d'obbligo tra autorità ecclesiastica e autorità statale e il crimine di sesso del presbitero con il minore nella normativa comparata e interordinamentale*, [w:] *Questioni attuali di diritto penale canonico*, Città del Vaticano 2012, s. 173–186; G. Núñez, *Procesos penales especiales. Los «delicta graviora»*, „Ius Canonicum” 53 (2013), s. 605–606, <https://doi.org/10.15581/016.53.344>; G. Núñez, *Abusos sexuales...*, dz. cyt., s. 756. Jeden z autorów wyrażał jednak opinię, że przepisy *Vos estis lux mundi*, nakazując współpracę z władzami świeckimi w zakresie zwalczania przestępstw seksualnych przeciwko małoletnim, zawierały w sobie dyspensę od zachowania tajemnicy, tak by współpraca z organami państwowymi była możliwa i skuteczna. Zob. R. D. Medina, *El motu proprio «Vos estis lux mundi»...*, dz. cyt., s. 111. Inny autor uznawał, iż Kościół powinien podporządkować się przepisom prawa państwowego i, jeżeli one ustanawiają taki wymóg, należy udostępnić organom świeckim akta kanonicznych spraw karnych. Ten sam kanonista dostrzegал jednak, iż żądania strony państwowej w tym zakresie mogą generować konflikty między Kościołem a państwem. Zob. J. L. Sánchez-Girón Renedo, *El motu proprio «Vos estis lux mundi»...*, dz. cyt., s. 695–697.

239 Zob. B. J. Cupich, *Synodalność: wspólnie odpowiedzialni*, [w:] *Świadomość i oczyszczenie (ochrona małoletnich w Kościele). Międzynarodowa konferencja. Watykan, 21–24 lutego 2019, Niepokalanów 2020*, s. 91; L. Ghisoni, *Communio: działać wspólnie*, [w:] *Świadomość i oczyszczenie (ochrona małoletnich w Kościele). Międzynarodowa konferencja. Watykan, 21–24 lutego 2019, Niepokalanów 2020*, s. 111; R. Marx, *Przejrzystość jako wspólnota wierzących*, [w:] *Świadomość i oczyszczenie (ochrona małoletnich w Kościele). Międzynarodowa konferencja. Watykan, 21–24 lutego 2019, Niepokalanów 2020*, s. 141, 143; V. Alazraki, *Komunikacja: dla wszystkich ludzi*, [w:] *Świadomość i oczyszczenie (ochrona małoletnich w Kościele). Międzynarodowa konferencja. Watykan, 21–24 lutego 2019*, s. 154.

240 Sekretarz Stanu, *Rescriptum ex audientia Ss.mi*, 6.12.2019, „L'Osservatore Romano. Edizione quotidiana”, 18.12.2019, 159 (2019) nr 288, s. 5. Przekład polski w: *Odpowiedź Kościoła...*, dz. cyt., s. 57–58. W dołączonej do tego dokumentu *Instrukcji dotyczącej poufności spraw* stanowi się, iż „Tajemnica papieska nie obejmuje zgłoszeń, procesów i decyzji dotyczących przestępstw, o których mowa: a) w art. 1 *motu proprio «Vos estis lux mundi»* z 7 maja 2019; b) w art. 6 *Normae de gravioribus delictis*, które są zastrzeżone do osądu Kongregacji Nauki Wiary, o czym mowa w *motu proprio «Sacramentorum Sanctitatis Tutela»* św. Jana Pawła II, z 30 kwietnia 2001, z późniejszymi modyfikacjami”.

Dokument ten, określane w komentarzach mianem „decyzji o epokowym znaczeniu”²⁴¹, został z entuzjazmem uznany za akt usuwający przeszkody w przekazywaniu stronie państwowej dokumentacji kościelnych postępowań karnych, przyczyniający się do przejścia od nieufnego podejścia i defensywnego stanowiska wobec systemów państwowych do postawy zaufania i zdrowej współpracy²⁴².

W konsekwencji w najnowszej, obowiązującej wersji *Norm* o najcięższych przestępstwach wydanych przez Kongregację Nauki Wiary 11 października 2021 wyraźnie wyjąmuje się z tajemnicy przestępstwa regulowane w art. 6 tego dokumentu: „Z wyjątkiem doniesień, procesów i decyzji dotyczących przestępstw, o których mowa w art. 6, sprawy dotyczące przestępstw regulowanych przez niniejsze *Normy* objęte są sekretem papieskim” (art. 28 § 1). Nie oznacza to jednak, że sprawy o przestępstwa przeciwko szóstemu przykazaniu Dekalogu nabierają odtąd wymiaru publicznego. Występujący w nich z racji pełnionego urzędu (sędziowie, asesory, oskarżyciele, notariusze), a także wszyscy inni, którzy w jakikolwiek sposób posiadli wiedzę o czynach będących przedmiotem postępowania lub zostali włączeni w dochodzenie, objęci są tajemnicą urzędową, której zakres ma zostać określony przepisami prawa lub decyzją biskupa²⁴³. W *Instrukcji dotyczącej poufności spraw* podkreśla się również, że informacje związane z postępowaniem kanonicznym mają być wykorzystywane jedynie w sposób gwarantujący ich bezpieczeństwo, integralność i poufność, tak by nie doznały uszczerbku dobre imię, wizerunek i prywatność osób objętych postępowaniem. Zasady te

241 Zob. Ch. Scicluna, A. Tornielli, *Scelta epocale che toglie ostacoli e impedimenti. Intervista con l'arcivescovo Scicluna, segretario aggiunto della Congregazione per la dottrina della fede*, „L'Osservatore Romano. Edizione quotidiana” 159 (2019) nr 288, s. 4. Przekład polski: *Decyzja o epokowym znaczeniu, która usuwa przeszkody i utrudnienia*, [w:] „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 41 (2020) nr 1, s. 15.

242 Zob. G. Dalla Torre, *Un atto che facilita la collaborazione con l'autorità civile*, „L'Osservatore Romano. Edizione quotidiana”, 18.12.2019, 159 (2019) nr 288, s. 4.

243 Zob. powoływany w *Instrukcji* kan. 471 nr 2 KPK, a także kan. 1455 § 1 KPK. Gdy chodzi o kan. 471 nr 2 KPK, choć z brzmienia przepisu wynika, że dotyczy on tajemnicy urzędowej, którą są związane osoby otrzymujące urzędy w kurii diecezjalnej, sekretarz Papieskiej Rady ds. Tekstów Prawnych wyraził opinię, że odnosi się do wszystkich pasterzy i osób pełniących wszelkie urzędy w Kościele, a w przypadku spraw wymienionych w *Instrukcji* obejmuje wszystkich zaangażowanych w postępowanie. Zob. J. I. Arrieta, *Riservatezza e dovere di denuncia*, „L'Osservatore Romano. Edizione quotidiana”, 18.12.2019, 159 (2019) nr 288, s. 4–5. O tym, że akta postępowania objęte są tajemnicą urzędową, wyraźnie stanowi się w: Kongregacja Nauki Wiary, *Vademecum...*, nr 47 i 140.

dotyczą nie tylko osób pełniących kościelne urzędy, ale każdego, kto posiadał wiedzę na temat okoliczności domniemanego przestępstwa.

Obowiązek zachowania tajemnicy urzędowej – choć nie papieskiej, czyli tajemnicy szczególnego rodzaju, która w kanonicznym porządku prawnym sytuuje się zaraz po tajemnicy spowiedzi – nie zwalnia jednak ze współpracy z organami władzy świeckiej. We wspomnianej *Instrukcji* zawarto wyraźny przepis, iż „tajemnica urzędowa nie stoi na przeszkodzie w wypełnieniu zobowiązań wynikających z ustaw państwowych ustanowionych dla każdego miejsca, włącznie z ewentualnym zobowiązaniem do powiadomienia, jak również w spełnieniu podlegających wykonaniu żądań sądowych władz państwowych” (art. 4). Przepis ten wyraża przyświecający wydaniu *Instrukcji* priorytetowy zamiar ustawodawcy kościelnego, którym jest współpraca z władzami świeckimi²⁴⁴. Wprawdzie nie mówi się o tym wprost, ale żądania sądowych władz państwowych²⁴⁵ podlegające wykonaniu – czyli nie zwykłe prośby, ale zgodnie z prawem wiążące nakazy – mogą oczywiście dotyczyć przekazania dokumentacji kościelnego postępowania karnego organom państwowym. Wyraźnie stanowi o tym *Vademecum* w nr 50:

Jeżeli władze państwowe wydadzą zgodne z prawem postanowienie podlegające wykonaniu z żądaniem wydania dokumentów dotyczących spraw lub postanowienie o ich zabezpieczeniu (zajęciu), ordynariusz lub hierarcha powinien współpracować z władzami państwowymi, zawsze przestrzegając ewentualnych, obowiązujących porozumień, tam gdzie istnieją. Jeżeli są wątpliwości co do zgodności z prawem takiego żądania lub zajęcia, ordynariusz lub hierarcha może skonsultować się ze prawnikami co do środków odwoławczych, przewidzianych w obowiązujących na danym terenie przepisach prawa. W każdym przypadku wskazane jest bezzwłoczne powiadomienie przedstawiciela Stolicy Apostolskiej.

Zagadnienie udostępniania dokumentacji organom władzy świeckiej jest bardzo złożone, ponieważ trudno jest stworzyć uniwersalny standard, który

244 Zob. M. Visioli, *L'istruzione sulla riservatezza delle cause. Considerazioni a margine del «Rescriptum ex audientia Ss.mi» del 6 dicembre 2019*, „Ius Ecclesiae” 32 (2020) nr 2, s. 728.

245 Użyte w *Instrukcji* sformułowanie „władze sądowe” nie stoi na przeszkodzie uznaniu takiego samego obowiązku wobec wezwań wystosowanych przez organy ścigania, które np. w polskim systemie prawnym nie należą do władzy sądowniczej. Autorzy *Instrukcji* opierali się na inkwizycyjnym systemie prawnym obecnym w tradycji romańskiej, w którym postępowanie przygotowawcze należy do kompetencji władzy sądowniczej.

uwzględniałby różne rodzaje systemów prawnych istniejących w różnych państwach, biorąc pod uwagę umowy międzynarodowe między Kościołem a państwem²⁴⁶, gwarantowaną konstytucyjnie niezależność Kościoła, autonomię kościelnego porządku prawnego. Dochodzą do tego racje wywodzące się z różnic w postrzeganiu przestępstw w obu porządkach prawnych. Prawo kanoniczne zna „przestępstwo przeciwko szóstemu przykazaniu Dekalogu”²⁴⁷, trudno natomiast, by świeckie organy ścigania były zainteresowane ściganiem tych, którzy przekraczają przykazanie Boże. Różne są tytuły odpowiedzialności karnej, różne są znamiona przedmiotowe, podmiotowe i legalne przestępstwa. O ile każde przestępstwo seksualne z małoletnim według polskiego prawa karnego będzie również przestępstwem kanonicznym, nie każde przestępstwo kanoniczne w tym zakresie będzie penalizowane w polskim Kodeksie karnym. Odmienna jest wreszcie procedura karna przewidziana w każdym z porządków prawnych²⁴⁸. Niekiedy przeszkodą mogą być racje wynikające z sumienia czy wrażliwości zeznających – np. domniemana ofiara może powiadomić władzę kościelną i złożyć zeznania pod warunkiem zachowania w tajemnicy własnych danych osobowych i treści zeznań. To samo może dotyczyć świadków, którym przepisy prawa kanonicznego dają w pewnych okolicznościach – „dla uniknięcia bardzo poważnych niebezpieczeństw”²⁴⁹ – możliwość utajnienia zeznań przez sędziego²⁵⁰.

246 Np. art. 4 ust. 4 Konkordatu z Włochami z 1984 roku brzmi: „Duchowni nie są zobowiązani do udzielania sędziom lub innym władzom informacji o osobach lub sprawach, o których wiedzę uzyskali z racji swojej posługi”. Zob. *Enchiridion dei concordati. Due secoli di storia dei rapporti Chiesa-Stato*, a cura di E. Lora, Bologna 2003, s. 1585. Art. 4 *Instrukcji* rodzi we włoskiej doktrynie prawniczej wątpliwości dotyczące obowiązywania tego uzgodnienia konkordatowego. Zob. M. Visioli, *L’istruzione sulla riservatezza delle cause...*, dz. cyt., s. 736.

247 Zob. kan. 1398 § 1 nr 1 KPK.

248 Np. świadek w postępowaniu kościelnym nie jest przed przesłuchaniem poucany o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań. Czy zatem w postępowaniu świeckim można bez żadnych zastrzeżeń powoływać się na jego zeznanie złożone przed organem kościelnym? Osoby zeznające w kanonicznym postępowaniu składają przysięgę religijną mówienia prawdy. Są też pytane – po to, by ocenić ich wiarygodność – o stosunek do wiary i spełnianie praktyk religijnych. Czy te informacje mogą być bez ograniczeń udostępniane świeckim organom ścigania, zważywszy na treść art. 53 ust. 7 Konstytucji RP: „nikt nie może być obowiązany przez organy władzy publicznej do ujawnienia swojego światopoglądu, przekonań religijnych lub wyznania”? W oparciu o jakie kryteria świecki prokurator czy sąd będą dokonywać oceny ewentualnych różnic między zeznaniami złożonymi przez tę samą osobę w postępowaniu kanonicznym i procedurze świeckiej? Zob. P. Majer, *The lifting of ‘pontifical secrecy’...*, dz. cyt., s. 118–119.

249 Zob. kan. 1598 § 1 KPK.

250 Zob. Ch. Ohly, *Das motu proprio...*, dz. cyt., s. 244–245; M. Visioli, *L’istruzione sulla riservatezza delle cause...*, dz. cyt., s. 731. Także w przypadku podjęcia przez organy ścigania przymusowego

Dlatego obowiązek udostępniania organom świeckim akt postępowania kościelnych nie może być bezwarunkowy, nieograniczony i nie podlegać żadnej kontroli ze strony Kościoła w celu zapewnienia niezbędnych gwarancji i poszanowania praw zaangażowanych osób. Fakt, że kościelny porządek prawny jest suwerenny w stosunku do porządków świeckich, nie oznacza oczywiście prawa do utrudniania działań świeckich organów ścigania poprzez ukrywanie użytecznych materiałów, ale z drugiej strony wymaga się również, aby nie dochodziło do takiego podporządkowania Kościoła wobec instytucji państwowych, które zmuszałoby Kościół do podejmowania działań sprzecznych z prawem Bożym lub z pozytywnym prawem kanonicznym. W tym zakresie użyteczne jest przypomnienie – *ex analogia* – instytucji kanonizacji prawa cywilnego usankcjonowanej w kan. 22 KPK, w którym dopuszcza się recepcję do kanonicznego porządku prawnego przepisów prawa świeckiego, „o ile nie są sprzeczne z prawem Bożym i prawo kanoniczne nie zastrzega inaczej”. Ta klauzula ochronna wyklucza nieograniczone podporządkowanie się przez Kościół prawu państwowemu, a jej ostateczna interpretacja jest prerogatywą władzy kościelnej. Władza kościelna ma zatem prawo do oceny w poszczególnym przypadku, czy uznanie prawa państwowego niesie niebezpieczeństwo konfliktu z prawem Bożym (np. w przypadku tajemnicy spowiedzi) lub kanonicznym. Tę samą zasadę, z odpowiednimi dostosowaniami, można przyjąć jako obowiązującą w sprawie udostępniania dokumentacji kościelnej organom państwowym²⁵¹.

Nie należy też zapominać o fundamentalnej zasadzie autonomii i niezależności jurysdykcyjnej Kościoła, wraz z jego organizacją wymiaru sprawiedliwości, względem jakiegokolwiek władzy świeckiej²⁵². Między innymi z tego właśnie powodu – a także ze względu na to, że przedmiot postępowania dotyczy spraw o prywatnym i intymnym charakterze – przyjmuje się jako

przeszukania miejsc i zatrzymania rzeczy może dojść do bezkrytycznego zajęcia dokumentacji niezwiązanej ze sprawą, a objętej poufnością ze względów religijnych. Oczywiście tego rodzaju działania mają zwykle bardzo negatywny wpływ na relacje między Kościołem a państwem w danym kraju. Zob. M. Tomkiewicz, *Czynności przeszukania w pomieszczeniach kościołów i innych związków wyznaniowych. Zatrzymanie dokumentów i innych rzeczy*, „Annales Canonici” 14 (2018) nr 1, s. 123–146, <https://doi.org/10.15633/acan.2476>.

251 Zob. M. Visioli, *L'istruzione sulla riservatezza delle cause...*, dz. cyt., s. 737.

252 Na ten temat szerzej zob. R. Kamiński, *Problematyka współdziałania między państwem i Kościołem w zakresie prawa procesowego w świetle art. 1 i § Konkordatu między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską*, „Biuletyn Stowarzyszenia Kanonistów Polskich” 33 (2023) nr 36, s. 91–129, <https://doi.org/10.32077/bskp.5460>.

zasadę, że sądownictwo kościelne nie udostępnia sądownictwu świeckiemu akt spraw prowadzonych o stwierdzenie nieważności małżeństwa kanonicznego²⁵³, nie zawsze mogąc zresztą liczyć w tej sprawie na wzajemność²⁵⁴.

Dlatego nie wydaje się słuszne, by świeckie organy ścigania lub sądy domagały się od instytucji kościelnych dokumentacji postępowania kanonicznego *in extenso*²⁵⁵, ale powinny skonkretyzować swe żądania. Dla poszanowania praw osób, które składały zeznania w ramach postępowania kanonicznego, byłoby raczej odpowiednie zwrócenie się do odpowiedniego urzędu kościelnego o podanie konkretnych informacji sprecyzowanych przez prokuraturę czy sąd – np. decyzji władz kościelnych podejmowanych odnośnie do oskarżanego księdza bądź listy osób, które swoje zeznania złożyły w postępowaniu kanonicznym. Wtedy odpowiednie organy państwowe mogłyby wezwać te same osoby i przesłuchać je zgodnie z regułami postępowania karnego obowiązującymi w prawie krajowym.

Ze względu na pojawiające się wątpliwości Stolica Apostolska, już po opublikowaniu *Instrukcji dotyczącej poufności spraw*, dokonała pewnych uściśleń w przedmiocie udostępniania organom państwowym akt oraz informacji pochodzących z karnych postępowań kanonicznych. Na prośbę Konferencji Episkopatu Polski zostały przygotowane szczegółowe regulacje dotyczące zasad współpracy ze świeckim wymiarem sprawiedliwości w zakresie postępowań dotyczących wykorzystywania seksualnego małoletnich oraz przekazywania dokumentacji procesowej. Na dzień 12 maja 2021 datowane są *Uwagi na temat pytań Konferencji Episkopatu Polski odnośnie do stosowania motu proprio Vos estis lux mundi* przygotowane przez ówczesną Papieską Radę ds. Tekstów Prawnych. Dokument ten nie został opublikowany, ale przekazany poszczególnym biskupom diecezjalnym i wyższym przełożonym zakonnym w Polsce przez Nuncjaturę Apostolską w Warszawie w dniu 9 grudnia 2021 wraz z dodatkowym wyjaśnieniem przygotowanym przez samą nuncjaturę

253 Zob. L. Świto, *Rekwizycja cywilno-kanoniczna? Pomoc sądowa pomiędzy trybunałami kościelnymi a sądownictwem powszechnym w Polsce*, „Prawo Kanoniczne” 55 (2012), nr 2, s. 159–160; A. Brzeźmia-Bonarek, J. Dohnalik, *Wykorzystanie akt sprawy małżeńskiej w kanonicznym postępowaniu karnym*, „Annales Canonici” 17 (2021), s. 11, <https://doi.org/10.15633/acan.4157>.

254 Zob. M. Andrzejewska, M. Andrzejewski, *Czy sąd kościelny jest innym sądem lub organem w rozumieniu art. 44 ustawy prawo o ustroju sądów powszechnych?*, „Roczniki Wydziału Nauk Prawnych i Ekonomicznych KUL” 10–11 (2014–2015) z.1, s. 5–17.

255 Sąd Rejonowy w Łodzi-Śródmieściu w 2017 roku uznał, iż żądanie przez prokuratora wydania całości akt wewnętrznego postępowania kanonicznego stanowi nadmierną ingerencję w wewnętrzne sprawy Kościoła. Zob. R. Kamiński, *Problematyka współdziałania...*, dz. cyt., s. 116.

i zatytułowanym: *Wskazania dotyczące współpracy ze świeckim wymiarem sprawiedliwości*²⁵⁶. W obu dokumentach uznaje się potrzebę współpracy ze świeckim wymiarem sprawiedliwości, kładąc jednocześnie akcent na poszanowanie autonomii i niezależności kanonicznego porządku prawnego i ściśle określając granice takiej współpracy. Mimo zniesienia wymogu tajemnicy papieskiej akta postępowań kanonicznych dotyczących przestępstw zarezerwowanych dla Dykasterii Nauki Wiary może przekazywać instytucjom państwowego wymiaru sprawiedliwości jedynie Stolica Apostolska, bowiem sprawy sądowe nie leżą w gestii poszczególnych diecezji – należą do jurysdykcji Watykanu. Nawet jeśli kurie diecezjalne byłyby w posiadaniu kopii akt procesowych²⁵⁷, nie mogą nimi swobodnie dysponować, gdyż pozostają one w dyspozycji Stolicy Apostolskiej.

Jeżeli organ państwowy zwróci się do biskupa o wgląd w dokumenty jeszcze w fazie postępowania wstępnego, to można udostępnić jedynie „związłą relację” dotyczącą sprawy. Nie wyklucza się jednak udzielenia przez biskupa zgody na udostępnienie dokumentacji²⁵⁸. Gdy zaś chodzi o udostępnienie

256 Oba dokumenty zostały opublikowane w serwisie internetowym Katolickiej Agencji Informacyjnej: <https://www.ekai.pl/stolica-apostolska-uregulowala-zasady-wspolpracy-ze-swieckim-wymiarem-sprawiedliwosci-w-polsce/> (dostęp: 8.09.2023).

257 W przypadku postępowań prowadzonych w oparciu o przepisy *Vos estis lux mundi* wskazuje się wyraźnie, że po zakończeniu dochodzenia metropolita przekazuje oryginały dokumentów do właściwej dykasterii, natomiast kopia akt ma być przechowywana w archiwum właściwego przedstawiciela papieskiego (Franciszek, List apostolski motu proprio *Vos estis lux mundi*, art. 18 § 1). Natomiast art. 16 i 22 znowelizowanego dokumentu *Normae de gravioribus delictis* z 11 października 2021 stanowią, że po zakończeniu postępowania w innym trybunale wszystkie akta sprawy powinny być z urzędu jak najszybciej przesłane do Dykasterii Nauki Wiary. Jeżeli natomiast w diecezji prowadzone było dochodzenie wstępne, do dykasterii należy bez zwłoki przesłać „uwierzytelniony odpis” odnośnych akt.

258 Do niedawna część doktryny uznawała, że akta dochodzenia wstępnego podlegały tajemnicy papieskiej. Taki wniosek wyciągano ze sformułowania art. 1 *Instrukcji dotyczącej poufności spraw*, w którym stanowi się, iż *secretum pontificium* nie obejmuje „zgłoszeń, procesów i decyzji” (art. 1), uznawano zatem, że dochodzenie wstępne, niebędące ani zgłoszeniem, ani procesem, ani decyzją, jest objęte tajemnicą papieską. Zob. M. Visioli, *Poufny charakter a tajemnica papieska*, [w:] *Nadużycia seksualne w Kościele a tajemnica spowiedzi*, red. E. Zarych, tłum. A. T. Kowalewska, A. Kaźmierczak, Kraków 2022, s. 82, 84, 94. Z taką interpretacją nie zgadza się J. Dohnalik, *Poufność karnych postępowań kanonicznych w świetle pierwszeństwa osób skrzywdzonych i zasady rozliczalności*, [w:] *Wykorzystywanie seksualne osób małoletnich. Ujęcie interdyscyplinarne. Część I*, red. M. Cholewa, P. Studnicki, Kraków 2021, s. 273–274, przyp. 22. Brzmienie dokumentu Papieskiej Rady ds. Tekstów Prawnych zdaje się potwierdzać zasadność opinii tego autora. W *Uwagach* stwierdza się bowiem w sposób ogólny, nie czyniąc rozróżnień między fazą dochodzenia wstępnego a etapem procesowym w ścisłym sensie: „W sprawach tego rodzaju nie obowiązuje już tajemnica papieska”. Z taką wykładnią współbrzmia również *Wskazania* Nuncjatury Apostolskiej w Polsce, bowiem wskazuje się w nich, że można rozważyć przekazanie świeckiej władzy sądowniczej

akt procesowych, zawsze należy przekazywać władzy sądowniczej dokumentację, o którą się zwraca, pod warunkiem, że wniosek o udzielenie pomocy prawnej uznaje się za prawomocny (w znaczeniu: zgodny z przepisami prawa²⁵⁹), a więc instytucja występująca z wnioskiem jest uprawniona do otrzymania żądanej informacji i jeżeli dokumentacja taka znajduje się w jurysdykcji diecezji. Odmienna sytuacja ma natomiast miejsce, gdy sprawa kar na znajduje się już w jurysdykcji Stolicy Apostolskiej, jako że jej autonomia chroniona jest przez prawo międzynarodowe²⁶⁰. W takich przypadkach należy skierować na drodze dyplomatycznej wniosek o międzynarodową pomoc prawną²⁶¹, prosząc kompetentną dykasterię o udostępnienie wymaganej dokumentacji. Ponieważ w sprawach zastrzeżonych dla Dykasterii Nauki Wiary akta nie znajdują się w dyspozycji poszczególnych diecezji, udostępnienie akt procesowych może mieć miejsce jedynie po złożeniu przez zainteresowaną instytucję państwową wniosku o międzynarodową pomoc prawną z prośbą o udostępnienie dokumentacji konkretnego postępowania kanonicznego. Odnosi się to zarówno do sytuacji, w której w diecezji powstała dokumentacja przekazana do Stolicy Apostolskiej (w oryginale lub w kopii), jak również wówczas, gdyby określony podmiot działał w Polsce na mocy delegacji

żądaną dokumentacji „według uznania biskupa”, po konsultacji z prawnikami. Nie wspomina się zatem o potrzebie dyspensy lub zezwolenia, których uzyskanie byłoby przecież konieczne, gdyby akta dochodzenia wstępnego były objęte *secretum pontificium*.

259 W razie wątpliwości co do zgodności z prawem takiego żądania należy podjąć przewidziane prawem środki zaskarżenia.

260 W literaturze podnosi się kwestię, od kiedy dana sprawa przechodzi pod jurysdykcję Stolicy Apostolskiej: czy wtedy, gdy zostanie jej zgłoszona po przeprowadzeniu dochodzenia wstępnego, czy też dopiero po przesłaniu Stolicy Apostolskiej dekretu ordynariusza lub wyroku sądu kościelnego? Zob. J. Dohnalik, *Poufność karnych postępowań kanonicznych...*, dz. cyt., s. 276. Wydaje się, że skoro osądzenie przestępstw wskazanych w *Normae de gravioribus delictis* z 11 października 2021 jest zarezerwowane dla Dykasterii Nauki Wiary, sprawa należy do Stolicy Apostolskiej od chwili stwierdzenia przez ordynariusza, że chodzi właśnie o *delictum reservatum*, a więc najpóźniej od momentu powiadomienia Dykasterii o wynikach dochodzenia wstępnego. Na pewno nie może być to czas późniejszy, bowiem nawet gdy ordynariusz, względnie miejscowy sąd kościelny przeprowadzają *in loco* postępowania karne w sprawie, czynią to na zlecenie Dykasterii Nauki Wiary, a nie mocą własnej władzy.

261 Tryb postępowania w sprawach o udzielenie pomocy prawnej w obrocie zagranicznym określa rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 28 stycznia 2002 (Dz. U. z 2002, nr 17, poz. 164 z późn. zm.) w sprawie szczegółowych czynności sądów w sprawach z zakresu międzynarodowego postępowania cywilnego oraz karnego w stosunkach międzynarodowych. W wykonywaniu zagranicznej pomocy prawnej w sprawach cywilnych podstawowe znaczenie mają konwencje haskie z 1954 roku, 1965 roku i 1970 roku. Zob. L. Świto, *Rekwizycja cywilno-kanoniczna?...*, dz. cyt., s. 150, przyp. 15. Zob. także C. Kłos, *Pomoc prawna, wybrane zagadnienia*, [w:] *Metodyka pracy w sprawach karnych ze stosunków międzynarodowych*, red. J. Gemra, Warszawa 2013, s. 18–24.

Stolicy Apostolskiej (np. delegat prowadzący postępowanie na zlecenie dykasterii lub metropolita wszczynający dochodzenie przewidziane w *Vos estis lux mundi* na zlecenie i pod nadzorem dykasterii Kurii Rzymskiej). Wniosek ów może zostać rozpatrzony jedynie wtedy, gdy spełnia wszystkie formalne i merytoryczne wymogi zgodne z międzynarodowym zwyczajem, a instytucja państwowa swoją prośbę odpowiednio uzasadni oraz dokładnie sprecyzuje, o jaką sprawę chodzi. Wniosek powinien zawierać możliwie dokładne wskazanie konkretnych faktów, w odniesieniu do których prowadzone jest postępowanie, a także istotnych elementów, które w związku z nimi są badane, oraz uzasadnionych powodów, dlaczego wniosek o pomoc prawną jest kierowany do Stolicy Apostolskiej. Pozwoli to na ocenę wniosku „pod kątem jego sensowności, zasadności i przydatności do celów procesowych”. Dlatego nie będą uwzględniane wnioski ogólnikowe, pozbawione elementów umożliwiających właściwym organom ocenę ich zasadności, rzetelności i użyteczności. Wskazane ograniczenia mają zapobiec nie tylko temu, by w żadnym przypadku nie były przekazywane dokumenty należące do zakresu wewnętrznego, ale także te, które dotyczą aspektów wykraczających poza zakres zainteresowania sądów powszechnych w sprawach karnych, takie jak np. relacje z duchowieństwem diecezjalnym, trudności duszpasterskie lub problemy związane z zarządzaniem diecezją. Przedmiotem postępowania kościelnego mogą być bowiem zagadnienia dotyczące zarządu diecezją, a także sprawy natury osobistej lub duszpasterskiej, które nie mają znaczenia karnego i z tego powodu nie w każdym wypadku mogą zostać przekazane organom świeckiej władzy sądowniczej.

Podobnie gdyby biskup diecezjalny chciał udostępnić sądowi dokumenty z własnej inicjatywy (np. jako argument obrońcy w sprawie karnej lub w sprawie cywilnej), może to uczynić wyłącznie po uzyskaniu zgody Stolicy Apostolskiej. We *Wskazaniach* doradza także biskupom, że jeśli którykolwiek z nich napotka na trudności we współpracy z wymiarem sprawiedliwości, ma natychmiast powiadomić o tym Nuncjaturę Apostolską, która udzieli dokładnych wskazówek dotyczących konkretnych przypadków.

Z brzmienia obu dokumentów można wnioskować, że Stolica Apostolska z pewną rezerwą traktuje udostępnianie przez instytucje kościelne dokumentacji na potrzeby spraw cywilnych (odszkodowawczych) prowadzonych przez sądy powszechne, w odróżnieniu od spraw karnych, w których dyspozycja aktywnej współpracy z państwowym wymiarem sprawiedliwości jest

większa, w celu zapewnienia ochrony osobom nieletnim, bezradnym lub pozostającym w relacji zależności. O ile rozumiała jest konieczność współpracy w sprawach karnych – chodzi o możliwość wykrycia sprawcy przestępstwa i (po udowodnieniu winy) wymierzenia mu sprawiedliwej kary, na czym zależy i społeczności świeckiej, i kościelnej – to w sprawach o odszkodowanie, w których stroną pozwaną jest kościelna osoba prawna (np. diecezja), nie jest to takie oczywiste. Ujawniając, w odpowiedzi na zarządzenie sądu, dokument dla siebie niekorzystny, kościelna osoba prawna zmuszona byłaby działać przeciwko sobie. I chociaż zasada *nemo tenetur se ipsum accusare*, która oznacza brak obowiązku dowodzenia swojej niewinności i zakaz przymuszania oskarżonego do dostarczania dowodów przeciwko sobie, odnoszona jest zazwyczaj do prawa karnego, to jednak niektórzy rozszerzają tę zasadę także na postępowanie cywilne. W tym przypadku zasada *nemo tenetur* wyrażana jest słowami: *nemo tenetur edere contra se* lub *nemo tenetur se detegere* (nikt nie może być zmuszany do dostarczania argumentów przeciwko sobie). Wprawdzie w nowym modelu procesu cywilnego w wielu – nie tylko w polskim – porządkach prawnych ta zasada doznaje osłabienia na rzecz zasady materialnej prawdy procesowej²⁶², nie wolno zapominać, że zasada *nemo est* ma silne zakorzenienie konstytucyjne i uznaje się ją za uzasadnione ograniczenie poznania prawdy w postępowaniu cywilnym ze względu na konieczność ochrony innych praw i wartości²⁶³. Trudno przyjąć, że strona w postępowaniu spornym jest obowiązana do działania na własną niekorzyść. Z drugiej strony wiarygodność Kościoła – zwłaszcza w tak delikatnej materii, jaką są przestępstwa seksualne wobec małoletnich popełniane przez duchownych – nakazywałaby uczciwe współdziałanie w dochodzeniu do prawdy, nawet za cenę konieczności wypłaty odszkodowania²⁶⁴.

Konieczność zachowywania tajemnicy urzędowej, poszanowania godności osobistej i wolności sumienia, postawa Kościoła stojącego na straży niezależności własnego systemu sadowniczego i karnego, a także wynikająca z nich pewna rezerwa w udostępnianiu dokumentów organom państwowym mogą prowadzić do oskarżeń o kościelny obstrukcjonizm i niechęć do współpracy z państwem (wbrew deklaracjom), co nieuchronnie prowadzi

262 Zob. M. Gradi, *L'obbligo di verità delle parti*, Torino 2018, s. 621–676.

263 Zob. M. Muliński, *Komentarz do art. 3 k.p.c.*, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Tom I A. Komentarz do art. 1–424*, red. A. Góra-Błaszczkowska, Warszawa 2019, s. 18, Nb 5.

264 Zob. P. Majer, *The lifting of "pontifical secrecy"...*, dz. cyt., s. 120–121.

do pewnych napięć²⁶⁵ i negatywnie rzutuje na wizerunek Kościoła. Współdziałanie Kościoła i państwa w ściganiu, sądzeniu i sprawiedliwym karaniu duchownych, którzy dopuścili się przestępstw seksualnych wobec małoletnich, jest pożądane i korzystne. Duchowni podlegają obu porządkom prawnym – kościelnemu i państwowemu – i kara, jaką ponoszą w jednym systemie, nie zwalnia ani nie zastępuje kary wymierzonej w innym²⁶⁶. Prawo kościelne nie zastępuje prawodawstwa karnego krajów, w których Kościół działa, i nie jest stosowane zamiast prawa świeckiego, ale obok niego. Przestępstwa te – mimo odmiennej ich konfiguracji prawnej – są przestępstwami mieszanymi (*delicta mixta*), zwalczaniem których interesują się dwa porządki prawne – kanoniczny i świecki. Dlatego nie można wykluczyć, że w przyszłości, wskutek rozpoznania szerszych aspektów powinności współdziałania Kościoła w dążeniu do prawdy, a także korekty statusu prawnego niektórych instytucji²⁶⁷ może zarysować się tendencja osłabienia kategoryczności nakazów stosowania ograniczeń w dziedzinie udostępniania organom państwowym dokumentacji dotyczącej karnych postępowań kanonicznych.

Warunkiem owocnej współpracy w tej dziedzinie winna być świadomość autonomii i niezależności obu porządków prawnych, różnic w zakresie prawa materialnego i procedury oraz pewnych ograniczeń, jakie z tego wypływają. Tam, gdzie państwo uznaje kościelny porządek prawny, jurysdykcję kościelną w zakresie swoich spraw i niezależny kościelny wymiar sprawiedliwości²⁶⁸, tam współpraca może układać się z pożytkiem. Jeżeli natomiast

265 Zob. M. Visioli, *Poufny charakter a tajemnica papieska...*, dz. cyt., s. 95–96.

266 Trzeba jednak pamiętać o przepisie kan. 1344 nr 2 KPK, w myśl którego sędzia kościelny, zgodnie z własnym sumieniem i roztropnością, może powstrzymać się od wymierzenia kary lub wymierzyć karę łagodniejszą albo zastosować pokutę, jeśli winny został już wystarczająco ukarany przez władzę świecką lub przewiduje się, że będzie przez nią ukarany.

267 Wskutek uchwalonej 13 stycznia 2023 nowelizacji Ustawy z dnia 30 sierpnia 2019 o Państwowej Komisji do spraw przeciwdziałania wykorzystaniu seksualnemu małoletnich poniżej lat 15 (Dz.U. 2019 poz. 1820 ze zm.) została wprowadzona wyraźna podstawa normatywna do żądania przez Komisję informacji i dokumentów od organizacji i podmiotów obejmujących również kościelne osoby prawne. Został także wprowadzony ustawowy obowiązek udostępniania na żądanie Komisji, nie później niż w terminie 30 dni od dnia otrzymania wniosku, posiadanych informacji lub dokumentów, chyba że ich przekazanie jest wyłączone lub ograniczone na podstawie przepisów odrębnych.

268 Tak może być w państwach konkordatowych, w których na mocy umowy międzynarodowej ze Stolicą Apostolską państwo uznaje prawomocne decyzje sądów kościelnych w sprawach o nieważność małżeństwa, uznając tym samym system sądownictwa kościelnego. Przykładami takich państw są m.in. Włochy, Hiszpania, Portugalia, Malta, Chorwacja, Litwa, Słowacja. W Polsce, choć decyzje sądów kościelnych nie są przez państwo uznawane, w art. 10, ust. 3–5 Konkordatu między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską z dnia 28 lipca 1993 (Dz.U. 1998 nr 51 poz. 318) uznaje się niezależność jurysdykcyjną sądownictwa kościelnego w sprawach małżeńskich.

państwo nie będzie uznawało Kościoła katolickiego jako podmiotu prawa publicznego, z własnym porządkiem prawnym i własnym sądownictwem, ale jedynie jako instytucję prywatną, organizację społeczną czy pozarządową, konsekwentnie nie uzna też autonomii jurysdykcyjnej kościelnego wymiaru sprawiedliwości (we własnym zakresie), a zamiast współdziałania będzie dążyć do pryncypialnego podporządkowania sobie instytucji Kościoła, co w powiązaniu z instrumentami dopuszczonymi przez prawo państwowe (zatrzymanie rzeczy, wezwanie do wydania czy odebranie rzeczy) może spowodować naruszenie konstytucyjnych lub prawno międzynarodowych reguł określających relacje między Kościołem a państwem i napięcia między oboma społecznościami²⁶⁹.

269 Zob. P. Majer, *The lifting of "pontifical secrecy" ...*, dz. cyt., s. 122–123.

Rozdział V

Odpowiedzialność administracji kościelnej

Ostatni rozdział monografii poświęcony jest zagadnieniu odpowiedzialności administracji kościelnej za naprawienie szkód powstałych w wyniku działań podmiotów kościelnej władzy wykonawczej, do których oczywiście zalicza się biskup diecezjalny. Przedmiotem zainteresowania będą przesłanki odpowiedzialności kościelnych osób prawnych za szkody wyrządzone przez duchownych, procedura dochodzenia naprawienia szkód oraz próba odpowiedzi na pytanie, czy kryteria odpowiedzialności administracji kościelnej różnią się od tych wypracowanych w systemach prawa świeckiego, a przede wszystkim – czy w kanonicznym porządku prawnym znajduje zastosowanie koncepcja odpowiedzialności obiektywnej.

5.1.

Podstawy prawne odpowiedzialności administracji kościelnej

Odpowiedzialność jest nie tylko sprawą osobistą, ale także instytucjonalną. Ten, kto pełni w Kościele funkcje urzędowe, w ramach określonych prawnie kompetencji, czyni to w imieniu Kościoła, choć oczywiście stopień intensywności tej publicznej reprezentacji różni się w zależności od znaczenia i specyfiki poszczególnych urzędów. Istnieje zatem instytucjonalna odpowiedzialność organizacji, w której urząd kościelny jest zintegrowany. Ten

rodzaj odpowiedzialności określany jest mianem odpowiedzialności administracji kościelnej.

W kanonicznym porządku prawnym naprawienie szkody wyrządzonej przez administrację kościelną wykracza poza wymiar czysto prywatny: nie tylko zapewnia zadośćuczynienie poszkodowanemu, ale w szerszym zakresie pozwala przywrócić naruszoną sprawiedliwość. W ten sposób instytucja odszkodowania nabiera znaczenia, które można określić jako publiczne, przynajmniej w zakresie, w jakim służy ochronie *bonum communitatis*. Odszkodowanie jest zatem nie tylko prawem poszkodowanego, ale także instrumentem służącym ochronie interesów całej wspólnoty. Eklezjologia zwracająca uwagę na dobra kościelne nie powinna postrzegać takiego zadośćuczynienia wyłącznie w kategoriach ekonomicznych lub majątkowych, ale także w kategoriach duchowych, ponieważ podstawowe prawa wiernych obejmują również dobra prawne tego rodzaju. Naprawienie szkody oznacza zatem wdrożenie niezbędnych środków zaradczych w celu przywrócenia naruszonej sprawiedliwości¹.

Uznanie odpowiedzialności administracji kościelnej za własne czynności lub zaniedbania – w tym akty rządzenia – jest owocem doktryny Soboru Watykańskiego II, a zwłaszcza pojmowania władzy jako służby². Służebny (ministerialny) wymiar władzy w Kościele stanowi jej podstawową charakterystykę i ostateczne uzasadnienie: „Ta zaś misja, którą Pan powierzył pasterzom swego ludu, jest prawdziwą służbą, wymownie nazwaną w Piśmie świętym «diakonią» czyli posługiwaniem (por. Dz 1, 17 i 25; 21, 19; Rz 11, 13; 1 Tm 1, 12) [...] Biskup, powołany przez Gospodarza, aby kierował Jego domownikami, powinien mieć przed oczyma przykład Dobrego Pasterza, który nie przyszedł, aby Mu służyło, lecz aby służyć (por. Mt 20, 28; Mk 10, 45) i dać swoje życie za owce (por. J 10, 11)”³.

Rolą władzy w Kościele jest owocne przyczynianie się do tworzenia wspólnoty ludu Bożego, realizowanie jej oraz kierowanie określoną społecznością na sposób służby. Władza kościelna rozumiana jest jako diakonia. Jest władzą dla Kościoła i w Kościele, nigdy jednak nad Kościołem⁴.

1 Zob. P. Consorti, *La responsabilità della gerarchia nel diritto...*, dz. cyt., s. 60.

2 Zob. I. Zuanazzi, *La responsabilità dell'amministrazione ecclesiastica*, dz. cyt., s. 288–295.

3 Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele*, nr 24 i 27. Zob. też Kongregacja ds. Biskupów, Dyrektorium o pasterskiej posłudze biskupów *Apostolorum successores*, s. 75–76, nr 66.

4 Zob. K. Kamiński, *Władza w Kościele. Ujęcie teologiczno-prawne*, „Biuletyn Stowarzyszenia Kanonistów Polskich” 30 (2020) nr 33, s. 100, <https://doi.org/10.32077/skp.2020.33.1-6>.

Choć w zasadniczej swej strukturze władza w Kościele „nie jest z tego świata” (J 18, 36), a jej organicznym aspektem są indywidualne powiązania wiernych z Chrystusem i tym samym między sobą⁵, stosuje się do niej wiele zasad sprawowania władzy w społecznościach doczesnych. Jest wśród nich także i zasada stanowiąca, że na każdym podmiocie władzy kościelnej, w szczególności na biskupie, spoczywa powinność zachowania sprawiedliwości i działania zgodnie z przepisami prawa. Warunkiem, początkiem i koniecznym wymogiem miłości, podstawowej i najważniejszej zasady kierującej działaniem i życiem Kościoła, jest sprawiedliwość: „Lud Boży, pielgrzymujący na ziemi, nie będzie bowiem mógł urzeczywistnić swojej tożsamości jako wspólnota miłości, jeśli nie będą w nim respektowane wymogi sprawiedliwości”⁶.

Niezależnie od zakorzenienia władzy biskupa w Chrystusie, którego reprezentuje w Kościele partykularnym, w kierowaniu diecezją biskup ma być posłuszny zasadzie sprawiedliwości i praworządności, świadom tego, że poszanowanie praw wszystkich osób w Kościele wymaga od każdego, włączając jego samego, podporządkowania się prawu kanonicznemu. Wierni mają bowiem prawo być prowadzeni z zachowaniem podstawowych praw osoby ludzkiej, praw wiernych oraz dotyczących dyscypliny Kościoła, w trosce o dobro wspólne oraz dobro poszczególnych ochrzczonych⁷. Biskup, który egzekwuje od innych przestrzeganie prawa, sam ma stanowić dla wiernych przykład, który pociągnie ich ku lepszemu podejmowaniu obowiązków wobec innych i samego Kościoła. Dlatego nie wolno mu działać tak, jak gdyby był ponad prawem, lecz winien stosować się do tych samych zasad sprawiedliwości, które nakłada na innych⁸.

Wypełnianie posługi rządzenia w Kościele w sposób wolny od arbitralności i innych nadużyć stało się jedną z podstawowych zasad przyświecających reformie Kodeksu prawa kanonicznego przyjętych przez pierwsze Zgromadzenie Ogólne Synodu Biskupów w 1967 roku:

5 Zob. M. Żurowski, *Problem władzy...*, dz. cyt., s. 27.

6 M. Żurowski, *Problem władzy...*, dz. cyt., s. 27.

7 Zob. Kongregacja ds. Biskupów, Dyrektorium o pasterskiej posłudze biskupów *Apostolorum successores*, s. 71, nr 62.

8 Zob. Kongregacja ds. Biskupów, Dyrektorium o pasterskiej posłudze biskupów *Apostolorum successores*, s. 75, nr 66.

Nie wystarczy tylko, aby w naszym prawie obowiązywała w sposób odpowiedni ochrona praw. Muszą być bowiem uznane uprawnienia podmiotowe prawdziwe i własne, bez których nie da się pojąć porządku prawnego społeczności. Należy przeto proklamować w prawie kanonicznym, że zasada ochrony prawnej jest stosowana w jednakowym stopniu względem przełożonych i podwładnych, tak by w zakresie administracji kościelnej całkowicie wykluczyć podejrzenie wszelkiej arbitralności⁹.

Arbitralność, której należy unikać, oznacza nie tylko bezwzględne narzucanie swego zdania i decyzji w sposób bezkrytyczny i niedopuszczający sprzeciwu, ale polega na czynieniu z władzy użytku, który nie byłby podporządkowany przepisom prawa. Działanie arbitralne jest sprawowaniem władzy w sposób bezprawny. Przeciwdziałanie arbitralności polega – w sensie pozytywnym – na kształtowaniu dobrej regulacji prawnej, która umożliwia organom władzy podejmowanie owocnych działań dla dobra wspólnoty Kościoła, w sensie negatywnym natomiast powstrzymywanie arbitralności oznacza podejmowanie działań represyjnych w stosunku do tych podmiotów, które podczas sprawowania władzy dopuszczają się czynności nielegalnych¹⁰. Ponoszenie konsekwencji za akty bezprawne to nie tylko odpowiedzialność o charakterze karnym, ale także obowiązek naprawienia szkód wyrządzonych bezprawnym działaniem.

Mimo że w żadnym z przepisów Kodeksu prawa kanonicznego termin „odpowiedzialność” – w formie rzeczownikowej lub czasownikowej (*responsio*) – nie odnosi się do urzędów kościelnych¹¹, w odniesieniu do administracji kościelnej ten obowiązek wynika bezpośrednio z przepisu kan. 57 KPK, który – poza regulacją tzw. milczenia administracyjnego – wprowadza zasadę odpowiedzialności za szkody, które mogą zostać wyrządzone przez administrację kościelną. Instytucja „milczenia administracyjnego” albo „ciszy administracyjnej” polega na przypisaniu określonych skutków do braku działania organu administracji w określonym czasie, przy czym różni się ona od

9 *Posoborowe prawodawstwo kościelne*, red. E. Szafrowski, t. 2, z. 2, Warszawa 1970, s. 20, nr 5946.

10 Zob. J. Miras, *Sentido ministerial de la función de gobierno y tutela jurídica en el derecho administrativo canónico*, [w:] *La dimensión de servicio en el gobierno de la Iglesia*, ed. A. Viana, Pamplona 1999, s. 266–268.

11 Zob. I. Zuanazzi, *La responsabilità giuridica dell'ufficio...*, dz. cyt. s. 534–535. Natomiast o odpowiedzialności osoby prawnej mowa jest w kan. 1281 § 3 KPK.

bezczywności (zaniechania) administracji i przewlekłości postępowania¹². W kanonicznym porządku prawnym, jeżeli administracja kościelna w terminie trzech miesięcy nie wyda dekretu, który ma obowiązek wydać na prośbę zainteresowanej osoby, domniemywa się odpowiedź negatywną, co stanowi podstawę do wniesienia rekursu hierarchicznego¹³. Niemniej jednak „domniemana odpowiedź negatywna nie zwalnia właściwej władzy od obowiązku wydania dekretu, a także od obowiązku naprawienia ewentualnej szkody, zgodnie z postanowieniem kan. 128”¹⁴. W ten sposób, przez odesłanie do – opartego na prawie naturalnym¹⁵ – kan. 128 KPK, stanowiącego obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej nielegalnie dokonaną czynnością prawną, kanoniczny porządek prawny ustanawia odpowiedzialność administracji kościelnej za wyrządzone przez nią szkody. Kanon 128 KPK nakazuje wprowadzić naprawienie szkody wyrządzonej przez „kogokolwiek” (*quicumque*), ale odwołanie się do tego przepisu w kan. 57 § 3 KPK, którego bezpośrednim adresatem są organy kościelnej władzy wykonawczej, jest słusznie odczytywane przez doktrynę jako nałożenie obowiązku naprawienia szkody na administrację kościelną, jeżeli to jej działania wyrządziły szkodę¹⁶. Sprawowanie władzy wykonawczej w Kościele winno być postrzegane nie jako wyraz godności i szacunku, ale prawdziwy obowiązek względem wiernych, którzy mają prawo bronić się przed niesprawiedliwością ze strony organów władzy¹⁷.

12 Zob. m.in. G. P. Montini, *Commento a un canone. Il silenzio dei Superiori (c. 57)*, „Quaderni di Diritto Ecclesiale” 7 (1994), s. 79–97; A. Sarais, *Il valore del silenzio nel procedimento amministrativo canonico*, [w:] *La funzione amministrativa nell’ordinamento canonico*, red. J. Wroceński, M. Stokłosa, Warszawa 2012, s. 615–626. W prawie polskim zob. L. Staniszevska, *Milczenie organów administracji jako instytucja materialnego i procesowego prawa administracyjnego*, „Studia Prawa Publicznego” 22 (2018) nr 2, s. 49–78, <https://doi.org/10.14746/spp.2018.2.22.3>.

13 Zob. kan. 57 § 1 i 2 KPK.

14 Kan. 57 § 3 KPK.

15 Zob. R. Sobański, *Komentarz do kan. 128*, [w:] *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, t. 1: *Księga I. Normy ogólne*, red. J. Krukowski, Poznań 2003, s. 211; M. P. Chalmers, *The Remedy of Harm in Accord with Can. 128*, „Studia Canonica” 38 (2004), s. 113; H. Pree, *La responsabilità giuridica...*, dz. cyt., s. 65; P. Michowicz, *Odpowiedzialność odszkodowawcza w kanonicznym porządku prawnym. Próba teoretycznego uzasadnienia*, „Prawo Kanoniczne” 63 (2020) nr 4, s. 71, 87, <https://doi.org/10.21697/pk.2020.63.4.05>.

16 Zob. H. Pree, *La responsabilità giuridica...*, dz. cyt., s. 67–68. Oczywiście zaimek „ktokolwiek” (*quicumque*) z kan. 128 KPK obejmuje także administrację kościelną, tak więc nawet gdyby w kan. 57 § 3 KPK nie zawierał odwołania do kan. 128 KPK, kościelna władza administracyjna byłaby objęta obowiązkiem naprawienia szkód. Zob. G. P. Montini, *La responsabilità dell’ autorità ecclesiastica...*, dz. cyt., s. 538.

17 J. García Martín, *Le norme generali del Codex Iuris Canonici*, Roma 1996, s. 233.

Doktryna wskazuje, że prawny obowiązek naprawienia wyrządzonej szkody, na którym opiera się zasada odpowiedzialności administracji kościelnej, powstaje wtedy, gdy szkoda została wyrządzona rzeczywiście i została spowodowana aktem administracyjnym nielegalnym, czyli w rezultacie niesprawiedliwym¹⁸, choć część przedstawicieli doktryny prezentuje pogląd, że odpowiedzialność administracji nie ogranicza się do aktów administracyjnych, ale także wszelkich innych działań władzy kościelnej, które spowodowały szkodę¹⁹. Przesłanką odpowiedzialności jest także zaistnienie związku przyczynowego pomiędzy aktem wydanym przez organ władzy administracyjnej i realnie wyrządzoną szkodą²⁰.

Aby móc mówić o odpowiedzialności w tym względzie, konieczne jest, aby urząd działał jako część organizacji kościelnej, w ramach swoich funkcji. W związku z tym nie można domagać się odpowiedzialności, gdy dana osoba nie działała jako urzędnik, piastun urzędu kościelnego, ale całkowicie poza nim, w ramach swojej indywidualnej wolności i bez wykorzystania do działania powierzonego urzędu.

-
- 18 Niektórzy przedstawiciele doktryny kanonicznej bronią tezy, iż kan. 128 KPK uprawnia do twierdzenia, że do obowiązku naprawienia szkody nie wymaga się zaistnienia elementu obiektywnego w postaci winy (umyślnej bądź nieumyślnej). Jednak przeciwko takiej wykładni przemawia brzmienie analogicznego kan. 935 KKKW. Zob. E. Baura, *Parte generale del diritto canonico...*, dz. cyt., s. 76–77; J. Otaduy, *Parte general...*, dz. cyt., s. 438. Także procedura kanoniczna przewiduje obowiązek naprawienia szkody tylko wówczas, gdy została ona wyrządzona aktem administracyjnym uznany za niezgodny z prawem czy to podczas postępowania, czy w rozstrzygnięciu, a więc w węższym zakresie, niż formułuje to kan. 128 KPK. Zob. Franciszek, *Konstytucja apostołska Praedicate Evangelium*, art. 197 § 1 i 2.
- 19 Zob. M. d'Arienzo, *L'obbligo di riparazione del danno in diritto canonico. Percorsi di ricerca*, Co-senza 2013, s. 104. Autorka opiera się na brzmieniu kan. 128 KPK i uznaje, że administracja kościelna jest zobowiązana do naprawienia szkód nie tylko wówczas, gdy zostały wyrządzone aktem administracyjnym („czynnością prawną”), ale także „jakimkolwiek innym czynem”, a więc np. przy okazji sprawowania sakramentów, wykonywania posługi głoszenia Słowa Bożego, w sprawach majątkowych bądź przy zawieraniu umów. Przeciwko takiej wykładni można podnieść to, że wskazane obszary działalności Kościoła nie należą do działania administracji kościelnej, która w wykonywaniu władzy wykonawczej posługuje się aktami administracyjnymi. Jeżeli biskup wyrazi komuś szkodę podczas wykonywania posługi przepowiadania Słowa Bożego, nie działa wówczas jako organ administracji, trudno zatem mówić o odpowiedzialności administracji kościelnej.
- 20 Zob. F. Lempa, *Odpowiedzialność administracji kościelnej za szkody wynikłe z nielegalnego aktu administracyjnego*, Lublin 1985, s. 70–82; J. Miras, J. Canosa, E. Baura, *Compendio de derecho administrativo canónico*, Pamplona 2001, s. 189; J. Krukowski, *Prawo administracyjne w Kościele*, Warszawa 2011, s. 593–594; V. de Paolis, A. D'Auria, *Le Norme Generali. Commento al Codice di Diritto Canonico*, Roma 2014, s. 416–417; H. Pree, *La responsabilità giuridica...*, dz. cyt., s. 67–68.

Sam fakt zaistnienia szkody nie rodzi jeszcze obowiązku jej naprawienia²¹. Konieczną przesłanką odpowiedzialności administracyjnej jest zaistnienie elementu obiektywnego, tzn. by akt administracyjny sprawiający szkodę był niegodziwy, czyli nielegalny. Generalnie rzecz biorąc i w dużym uproszczeniu²², akt administracyjny nielegalny to taki, który pozostaje w sprzeczności z przepisem prawa: został dokonany z naruszeniem normy prawnej, czyli jest bezprawny. Jurysprudencja kanoniczna używa sformułowań *agere contra ius* albo *non iure*²³. Pojęcia „nielegalność”, „niegodziwość” i „bezprawność” należałoby w tym przypadku traktować jako synonimy²⁴. Doktryna wskazuje, że niegodziwość aktu administracyjnego należy rozumieć w sensie szerszym aniżeli naruszenie ustawy. Akt jest niegodziwy – i w rezultacie niesprawiedliwy – zawsze, gdy narusza czyjeś osobiste uprawnienie należne ze sprawiedliwości, a zatem nie tylko wtedy, gdy narusza przepis pozytywny, ale także wówczas, gdy łamie normę prawa Bożego lub kościelnego, pisaną, ustną lub zwyczajową²⁵.

Źródłami niezgodności z prawem aktu administracyjnego mogą być przyczyny odnoszące się do jego autora (np. brak kompetencji do stanowienia danego aktu, brak legitymizacji, wady woli tego, kto wydaje akt). Przyczyny takie mogą tkwić również w naruszeniu przepisanej procedury (np. nie dochowanie nakazanej formy pisemnej, brak motywacji lub motywacja niezgodna ze stanem faktycznym i prawnym, pominięcie przepisanych czynności przygotowawczych, brak przewidzianego prawem powiadomienia).

21 W kanonicznym porządku prawnym mogą zaistnieć przypadki, w których działanie administracji sprawia wprawdzie subiektywną szkodę, jednak ta nie jest uznana za niegodziwą. Chodzi o sytuację, w których dobro jednostki doznaje uszczerbku ze względu na dobro wspólne. W doktrynie kanonicznej mówi się nawet o „szkodzie godziwej”. Zakłada ona jednak istnienie ustawy, która taką sytuację dopuści, traktując ją jako poświęcenie dobra partykularnego, podyktowane wymogami dobra wspólnego (np. odwołanie z urzędu kościelnego osoby, która nieskutecznie albo wręcz nieudolnie wypełnia powierzone jej zadania). Zob. P. Majer, *Rekurs...*, dz. cyt., s. 82–83. Na tym własnym opracowaniu opieram się w tej części monografii.

22 Należy pamiętać, że koncepcja niegodziwości aktu administracyjnego nie jest na polu kanonistyki dopracowana, a autorzy zgłębiający to zagadnienie często sięgają do doktryny świeckiego prawa administracyjnego. Zob. m.in. J. Krukowski, *Administracja w Kościele. Zarys kościelnego prawa administracyjnego*, Lublin 1985, s. 147–148.

23 Zob. F. Cacioppo, *La disciplina...*, dz. cyt., s. 225.

24 Zob. J. Miras, J. Canosa, E. Baura, *Compendio...*, dz. cyt., s. 180.

25 Zob. G. Regojo Bacardí, *Pautas...*, dz. cyt., s. 132–134; J. Miras, J. Canosa, E. Baura, *Compendio...*, dz. cyt., s. 190–191. Choć mowa o *niegodziwości* aktu, nie należy sądzić, iż szkoda spowodowana przez akt administracyjny dotknięty *nieważnością* nie powinna być naprawiona. W tej sytuacji akty nieważny (*invalidus* lub *nullus*), a także nieistniejący (*inexistens*) mieszają się w kategorii aktów nielegalnego bądź niegodziwego (*illegitimus*).

Niegodziwość aktu administracyjnego należy rozpatrywać w znaczeniu szerszym aniżeli jedynie naruszenie przepisów prawa pozytywnego²⁶. Naruszenie prawa może być również efektem błędu doktrynalnego, naruszenia zasady dobrego rządzenia, a także podjęcia decyzji w innym celu aniżeli określony przepisami prawa oraz ogólną zasadą dobra publicznego Kościoła²⁷ (np. kierowanie się interesem prywatnym miast dobrem publicznym)²⁸. Niegodziwość aktu może mieć także swoje źródło w posługiwaniu się niesprawiedliwymi, nieuzasadnionymi bądź nieproporcjonalnie uciążliwymi środkami do osiągnięcia zamierzonego celu, nawet gdyby mieścił się on w granicach prawa²⁹. W szerszym znaczeniu niegodziwość aktu administracyjnego obejmuje naruszenie norm prawa Bożego naturalnego i pozytywnego, norm prawa zwyczajowego i praw słusznie nabytych³⁰.

Koniecznym warunkiem odpowiedzialności administracji kościelnej za szkodę wynikłą z nielegalnego aktu administracyjnego jest relacja przyczynowo-skutkowa między aktem administracyjnym a poniesioną szkodą³¹. Relacja przyczynowości wynika z brzmienia kan. 128, w którym jest mowa o wyrządzeniu szkody „czynnością prawną” (czynność i szkoda są ze sobą związane, tak iż jedno powoduje drugie). W orzecznictwie i doktrynie kanonicznej podkreśla się, że nielegalny akt musi być skuteczną przyczyną szkody (*damni causa efficax*), ta zaś realnym następstwem aktu administracyjnego. Konsekwentnie administracja kościelna nie zaciąga odpowiedzialności za

26 Zob. H. Pree, *Responsabilidad de la administración eclesiástica*, dz. cyt., s. 990.

27 Warto w tym miejscu przytoczyć niewystępujący w Kodeksie łacińskim kan. 1519 § 2 KKKW – „Ten, kto wydaje dekret, powinien mieć przed oczyma i kierować się tym, co wydaje się najbardziej służyć zbawieniu dusz i dobru publicznemu, z zachowaniem ustaw i prawnych zwyczajów, sprawiedliwości i słuszności”.

28 Zob. J. Krukowski, *Administracja w Kościele...*, dz. cyt., s. 140–144; G. Leszczyński, *Kościelna procedura...*, dz. cyt., s. 36–39. W przypadku niezgodności z celem ogólnym Kościoła lub zasadami mądrości i roztropności autorzy często mówią o wadach merytorycznych aktu, które niekoniecznie muszą łączyć się z naruszeniem zasady legalności. Słusznie podkreśla się (zob. J. Krukowski, *Administracja w Kościele...*, dz. cyt., s. 149–150; G. Leszczyński, *Kościelna procedura...*, dz. cyt., s. 40), że rozróżnienie pomiędzy niezgodnością z prawem a wadliwością merytoryczną nie zawsze jest jednoznaczne, gdyż – czego dowodzi także przepis kan. 1519 § 2 KKKW cytowany w poprzednim przypisie – obowiązek działania organu władzy dla dobra wspólnego i zgodnie z nadrzędnym celem Kościoła, jakim jest *salus animarum*, jest przecież zawarty w prawie, także pozytywnym.

29 Zob. J. Otaduy, *Parte general...*, dz. cyt., s. 437.

30 Zob. F. Lempa, *Odpowiedzialność administracji kościelnej...*, dz. cyt., s. 26.

31 Zob. F. Lempa, *Odpowiedzialność administracji kościelnej...*, dz. cyt., s. 76–82; J. Krukowski, *Administracja w Kościele...*, dz. cyt., s. 272–273; G. Regojo Bacardí, *Pautas...*, dz. cyt., s. 123–126; F. Caccioppo, *La disciplina...*, dz. cyt., s. 231–232; J. Miras, J. Canosa, E. Baura, *Compendio...*, dz. cyt., s. 189; G.P. Montini, *La responsabilità dell'autorità ecclesiastica...*, dz. cyt., s. 541.

szkody, które jedynie pośrednio mogą być powiązane z aktem administracyjnym i dla których był on tylko odległą okazją, ale nie da się ustanowić związku przyczynowego między aktem a szkodą. Podobnie nie są przedmiotem odpowiedzialności administracyjnej organu wydającego akt szkody spowodowane nie bezpośrednio aktem administracyjnym, ale błędnym czy nielegalnym działaniem osób prawidłowo umocowanych do działania danym aktem (np. organ administracji dokonujący legalnie mianowania na dany urząd nie jest odpowiedzialny za nielegalne czynności osoby przez siebie mianowanej).

Wymóg bezpośredniego związku przyczynowego między aktem administracyjnym a wyrządzoną szkodą może przemawiać przeciwko odpowiedzialności administracji kościelnej za szkody wyrządzone przez duchownych pozostających pod władzą przełożonych, przez nich nadzorowanych i kierowanych do pełnienia określonych zadań. Niektórzy twierdzą, że nie można wówczas mówić o bezpośrednim związku między dekretem administracyjnym wydanym przez władzę wykonawczą a szkodą, której sprawcą był duchowny. Jednak w kontekście odpowiedzialności administracji kościelnej za szkody wyrządzone wskutek wykorzystywania seksualnego zarówno w doktrynie, jak i w dokumentach kościelnych wyraźnie uznaje się odpowiedzialność na zasadzie winy w wyborze (*culpa in eligendo*) oraz odpowiedzialność na zasadzie winy w nadzorze (*culpa in custodiendo* lub *in vigilando*). Taką odpowiedzialność uznaje się w *Nocie* Papieskiej Rady ds. Tekstów Prawnych z dnia 12 lutego 2004 dotyczącej określenia zakresu odpowiedzialności kanonicznej biskupów diecezjalnych w stosunku do duchownych inkardynowanych do diecezji lub wypełniających w niej posługę duszpasterską. Wykluczając stanowczo możliwość ponoszenia odpowiedzialności obiektywnej (bez winy), przynajmniej jednocześnie, że biskup diecezjalny mógłby ewentualnie ponosić odpowiedzialność jedynie w odniesieniu do obowiązku nadzoru, jeżeli zaniedbał obowiązki udzielenia podlegającemu mu duchownemu koniecznej pomocy wymaganej przez prawo kanoniczne³² lub jeżeli, wiedząc o sprzecznych z prawem lub nawet przestępczych czynach popełnionych przez prezbitera, nie podjął odpowiednich środków³³.

32 Zob. kan. 384 KPK.

33 W świeckiej doktrynie prawniczej dla ustalenia związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy określonym zachowaniem (działaniem lub brakiem działania) a szkodą stosuje się tzw. test warunku koniecznego (*conditio sine qua non*), polegający na hipotetycznej eliminacji ze stanu faktycznego czynnika, który wskazany został jako przyczyna następstwa wywołującego szkodę, i zbadaniu, czy

Spośród wypowiedzi przedstawicieli doktryny wypada przytoczyć poglądy tych, którzy – odrzucając odpowiedzialność obiektywną – uznają odpowiedzialność biskupa za samowolę lub zaniedbanie z jego strony, jak np. skierowanie księdza, który był winny wykorzystania seksualnego, do posługi duszpasterskiej, bez zapewnienia niezbędnych warunków, aby zapobiec powtórzeniu się przestępstwa³⁴. Biskup jako organ administracji ponosi odpowiedzialność, gdy czyn, którego następstwem jest szkoda, został popełniony przez duchownego, któremu nie powinno się powierzać danego urzędu, czy wręcz nie powinien był otrzymać święceń. Może do tego dojść, gdy biskup nie wypełnił odpowiedzialnie obowiązków związanych z wyborem duchownych na urząd kościelny lub gdy, dowiedziawszy się o potencjalnym przestępstwie, nie powziął niezbędnych działań w celu ochrony wspólnoty³⁵.

Administracja nie ponosi też odpowiedzialności za szkody będące dziełem przypadku (z przyczyn nieprzewidywalnych i niemogących być przypisanych żadnemu podmiotowi) lub spowodowane przez siłę wyższą (siłę natury, na które nie ma się wpływu), kiedy autor aktu uczynił wszystko, co było w jego kompetencji, by uniknąć szkody. We wskazanych sytuacjach ulega bowiem zerwaniu więzi przyczynowa między aktem administracyjnym a jego szkodliwym następstwem³⁶.

Słusznie podkreśla się, że ustanawiając konieczny warunek dowiedzenia istnienia związku przyczynowego zachodzącego między czynnością prawną (także aktem administracyjnym) a szkodą wywołaną, ustawodawca wyznacza granicę dla nieuzasadnionych roszczeń odszkodowawczych. Jednocześnie to rozwiązanie pozwala na dokonanie precyzyjnego zindywidualizowania podmiotu (organu kościelnej władzy wykonawczej), wobec którego można wystąpić z takim roszczeniem³⁷.

powstałoby ono także przy jego braku. Gdyby zatem z dostatecznym prawdopodobieństwem, według zasad wiedzy i doświadczenia życiowego, przyjąć, że przy określonym zachowaniu przełożonego kościelnego nie doszłoby do powstania szkody, można mówić o związku przyczynowym. Podobnie gdyby nie miało miejsce zaniechanie, a osoba zobowiązana mogła i podjęłaby skonkretyzowane powinne działania. Natomiast wynik negatywny (brak związku przyczynowego) pojawi się przy stwierdzeniu, że podjęcie danego zachowania nie zapobiegłoby powstaniu szkody. Zob. A. Wilk, *Odpowiedzialność odszkodowawcza z tytułu szkód wyrządzonych przez cudze czyny zabronione o charakterze seksualnym*, Warszawa 2021, s. 134–137 (Monografie Prawnicze).

34 Zob. J. Hendriks, *Canone 128...*, dz. cyt., s. 456.

35 Zob. P. Consorti, *La responsabilità della gerarchia nel diritto...*, dz. cyt., s. 61.

36 Zob. P. Majer, *Rekurs...*, dz. cyt., s. 83–84.

37 Zob. G. Regojo Bacardí, *Pautas...*, dz. cyt., s. 124–126.

Odpowiedzialność administracji kościelnej za szkody spowodowane nielegalnym aktem administracyjnym to rodzaj odpowiedzialności pozakontraktowej, który charakteryzuje się istnieniem relacji prawnej pomiędzy podmiotem wyrządzającym szkodę (administracją kościelną) a podmiotem, który doznał szkody (zwykle, choć nie zawsze, adresatem aktu administracyjnego). Nie jest to odpowiedzialność kontraktowa, ale hierarchiczna. Szkada może jednak zostać wyrządzona innej osobie niż bezpośredni adresat nielegalnego aktu administracyjnego. Np. gdy przełożony niezgodnie z prawem mianuje na urząd kościelny niezdatnego kandydata, ten zaś (w związku z brakiem wymaganych przymiotów) wyrządzi szkodę osobie trzeciej, można mówić o związku między wydanym nielegalnym aktem administracyjnym a wyrządzoną szkodą. Jeżeli taki związek przyczynowy między mianowaniem niezdatnego kandydata a wyrządzoną przezeń szkodą zostanie udowodniony, odpowiedzialność za szkodę spoczywa na osobie prawnej, na czele której stoi przełożony kościelny, który dokonał wadliwego prawnie powierzenia urzędu kościelnego osobie niespełniającej określonych wymogów. A zatem gdyby biskup mianował na urząd duszpasterski (proboszcza, wikariusza parafialnego, kapelana) duchownego obciążonego zaburzeniem psychoseksualnym, czyli kogoś, kto nie spełnia przewidzianych prawem kanonicznym kryteriów zdatności na ten urząd, ten zaś duchowny, w związku z pełnionymi zadaniami, dopuściłby się przestępstwa wykorzystania seksualnego osoby małoletniej powierzonej jego pieczy duszpasterskiej, biskup jako organ prawny diecezji nie jest wolny od odpowiedzialności za powstałą w ten sposób szkodę³⁸.

Mimo że podnosi się, iż doktryna kanonistyczna nie jest zgodna co do tego, czy w przypadku stwierdzenia winy przełożonego *in eligendo* lub *in vigilando* można mówić o bezpośredniej, czy też jedynie pośredniej odpowiedzialności osoby prawnej³⁹, przyjęć należy, iż jest to odpowiedzialność bezpośrednia⁴⁰.

Pamiętając, iż motywem rekursu hierarchicznego może być nie tylko nielegalność aktu administracyjnego, ale także jego niestosowność czy niedogodność, niezgodność z zasadą roztropności duszpasterskiej, a nawet choćby

38 Zob. H. Pree, *Responsabilidad de la administración eclesiástica*, dz. cyt., s. 989.

39 M. Carni, *La responsabilità civile...*, dz. cyt., s. 187, przyp. 341.

40 Zob. P. Consorti, *La responsabilità della gerarchia nel diritto...*, dz. cyt., s. 61; A. Viana, «*Officium*»..., dz. cyt., s. 245.

tylko subiektywne poczucie szkody⁴¹, można rozważać, czy uszczerbek, jakiego doznał ktoś wskutek aktu samego w sobie legalnego, czyli zgodnego z prawem, ale jednak powodującego szkodę, może być podstawą do wniesienia rekursu administracyjnego o naprawienie szkód. Z brzmienia kan. 128 KPK wynika jednak, iż obowiązek naprawienia szkody dotyczy tylko czynności prawnych – w tym aktów administracyjnych – niegodziwych, czyli dokonanych niezgodnie z przepisami prawa. Dlatego możliwość odszkodowania w efekcie rekursu hierarchicznego pojawia się tylko wówczas, gdy akt zostanie przez instancję odwoławczą uznany za nielegalny. W przeciwnym razie obowiązek naprawienia szkody nie powstaje, chyba żeby wskutek dalszego odwołania, już w ramach rekursu sądowo-administracyjnego, legalność aktu została podważona⁴².

Niektórzy, będący w mniejszości, przedstawiciele doktryny prezentują pogląd, że do obarczenia administracji kościelnej odpowiedzialnością za szkodę wyrządzoną nielegalnym aktem nie wymaga się – jak w wypadku przestępstwa – współdziałania elementu subiektywnego, to znaczy zamiaru wywołania szkody przez autora aktu administracyjnego, względnie zaniedbania przezeń należytej staranności przy wydawaniu aktu⁴³. Kan. 128 KPK brzmi bowiem: „Ktokolwiek nielegalnie czynnością prawną *albo* też jakimkolwiek innym czynem dokonanym z winy umyślnej lub nieumyślnej wyrządza komuś szkodę”. Czynność prawna – a więc także i akt administracyjny – *nielegalnie* dokonana w tekście przepisu jest wyraźnie odróżniona od *innego* czynu, który dokonany jest *dolo vel culpa*. Zatem – zdaniem niektórych – brak takiej intencji nie jest elementem koniecznym odpowiedzialności administracyjnej i od

41 Zob. G. Leszczyński, *Kościelna procedura...*, dz. cyt., s. 84–87. Wynika to ze sformułowania kan. 1733 § 1 KPK: „[...] gdy ktoś uważa się za pokrzywdzonego dekretem [...]” oraz kan. 1737 § 1 KPK: „Ten, kto twierdzi, że jest pokrzywdzony dekretem [...]”. Powodem wniesienia rekursu nie jest zatem wyłącznie podejrzenie nielegalności decyzji, od której ktoś się odwołuje, ale także subiektywne przekonanie odwołującego się (jednakowoż nie absurdatne, ale oparte na jakiejś rozumnej argumentacji), że został decyzją przełożonego skrzywdzony, mimo że sama decyzja mogła zostać wydana legalnie.

42 Zob. Z. Grocholewski, *Commento al can. 1005 CCEO*, [w:] *Commento al Codice dei Canonici delle Chiese Orientali*, a cura di P. V. Pinto, Città del Vaticano 2001, s. 843. Niektórzy przedstawiciele doktryny uznają, że ponieważ w kan. 128 KPK mowa jest nie tylko o szkodach wyrządzonych nielegalnie czynnością prawną, ale także jakimkolwiek innym czynem dokonanym z winy umyślnej lub nieumyślnej, administracja kościelna jest odpowiedzialna za szkody spowodowane nie tylko swymi nielegalnymi aktami, ale wszelkimi działaniami popełnionymi przez nią z winy umyślnej lub nieumyślnej. Zob. J. Miras, *Sentido ministerial...*, dz. cyt., s. 290; J. Miras, *Komentarz do kan. 57*, dz. cyt., s. 87.

43 Zob. G. Regojo Bacardí, *Pautas...*, dz. cyt., s. 119–123.

niej nie zwalnia. Jeśli natomiast taki element subiektywny – wina umyślna lub nieumyślna – zostanie dowiedziony, staje się okolicznością obciążającą organ administracji⁴⁴. Odpowiedzialność za szkodę spowodowaną nielegalnym aktem administracyjnym nie zależałaby więc od intencji jego autora, ale zasadzałaby się wyłącznie na samej bezprawności aktu. Większość kanonistów nie podziela jednak tej opinii, a obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej niegodziwym aktem administracyjnym istnieje tylko wówczas, gdy udowodni się, że szkoda została spowodowana działaniem z winy umyślnej lub nieumyślnej autora aktu⁴⁵. Mimo że kan. 128 KPK nie jest przepisem karnym, jednak do czynów, których skutkiem jest powstanie szkody, należy przez analogię stosować wymogi prawa karnego, pośród których nieodzowne jest poczucie czynu na skutek winy umyślnej lub nieumyślnej⁴⁶. Takie też było stanowisko wyrażane w tradycyjnym orzecznictwie rotalnym⁴⁷.

Interesujące w kontekście tej polemiki jest zdanie Jana Hendriksa, który wyraża opinię, że nie wymaga się udowodnienia winy umyślnej lub nieumyślnej, gdyż w przypadku wydania przez organ administracji aktu niezgodnego z prawem taką winę należy domniemywać⁴⁸. Takie stanowisko przyjmuje również Najwyższy Trybunał Sygnatury Apostolskiej: w przypadku wydania aktu administracyjnego niezgodnego z prawem winę umyślną lub nieumyślną należy domniemywać – skoro bowiem zakłada się że administracja kościelna działa z konieczną starannością, w przypadku wydania aktu nielegalnego domniemywa się przynajmniej winę nieumyślną⁴⁹.

44 Zob. J. Krukowski, *Responsibility for Damage...*, dz. cyt., s. 231–242; H. Pree, *Responsabilidad de la administración eclesialística*, dz. cyt., s. 989.

45 Z teorią irrelevantności elementu subiektywnego polemizuje np. F. Cacioppo: *La disciplina...*, dz. cyt., s. 232–241, 299–302. Autor powołuje się na opinie takich kanonistów, jak Zenon Grocholewski, Gian Paolo Montini, Piero Antonio Bonnet i Philip Maxwell, którzy utrzymują, że obowiązek naprawienia szkody istnieje tylko wówczas, gdy akt administracyjny został dokonany z winy umyślnej lub nieumyślnej. Podobne zdanie prezentuje także Remigiusz Sobański, który uważa, że według kan. 128 KPK – inaczej niż wynikałoby to z interpunkcji – obowiązek naprawy szkody powstaje tylko wtedy, gdy została ona spowodowana aktem administracyjnym nielegalnym i została zawiniona. Zob. R. Sobański, *Komentarz do kan. 128*, dz. cyt., s. 212. Autor powołuje się na inną interpunkcję w łacińskim tekście kan. 935 KKKW. Rzeczywiście, podczas prac nad Kodeksem wschodnim zagadnienie to było przedmiotem dyskusji konsultorów, którzy byli zdania, iż *do-us vel culpa* stanowią konieczny warunek naprawienia wyrządzonej szkody.

46 Zob. kan. 1321 § 2 KPK. Zob. J. Šalković, *Il risarcimento del danno in diritto canonico: il principio e le modalità procedurali*, „Bogoslovska Smotra” 89 (2019) nr 5, s. 1174.

47 Zob. F. Salerno, *La responsabilità...*, dz. cyt., s. 349–352.

48 Zob. J. Hendriks, *Canone 128...*, dz. cyt., s. 445. Dla poparcia swej tezy autor przywołuje kan. 15 § 2 KPK i Kan. 1321 § 4 KPK.

49 Zob. G. P. Montini, *La responsabilità dell'autorità ecclesiastica...*, dz. cyt., s. 558–559.

Ponadto – jak słusznie zauważa się w doktrynie – administracja kościelna nie może być bez zastrzeżeń identyfikowana z osobą fizyczną, a z tej racji trudno w stosunku do administracji stosować kryteria winy, które obowiązują w stosunku do podmiotów fizycznych⁵⁰.

Należy jeszcze przypomnieć, iż przedmiotem roszczenia odszkodowawczego może być nie tylko szkoda spowodowana niegodziwym aktem administracyjnym, ale także wynikająca z uchylenia się od wydania poszczególnego dekretu, gdy ustawa nakazuje jego wydanie, lub z nadmiernego opóźniania jego wydania ponad czas przewidziany w ustawie⁵¹. Niezależnie od szkody wywołanej opieszałością organu władzy wykonawczej w stosunku do konkretnego podmiotu w odpowiedzi na słuszne domaganie się przezeń decyzji, trzeba mieć na uwadze, iż sama beczynność administracji w sytuacji domagającej się szybkiego zaradzenia także może spowodować szkody dla wspólnoty kościelnej⁵².

Gdy chodzi o szkody powstałe wskutek niezgodnego z prawem działania organu kościelnej władzy administracyjnej⁵³ – należy do nich oczywiście także biskup diecezjalny – w związku z przestępstwami *contra sexto cum minoribus*, których sprawcami są duchowni, należałoby wskazać na wszelkie niezgodne z prawem działania zmaterializowane w postaci aktów administracyjnych, jak również zaniechania kościelnej władzy wykonawczej w wydaniu aktów administracyjnych dotyczące tych obowiązków biskupa, które zostały wskazane w rozdziale drugim niniejszego opracowania. A zatem decyzje – lub ich nieuzasadniony brak, jeżeli w danej sytuacji prawo domagało się wydania dekretu administracyjnego – dotyczące przyjęcia kandydata do seminarium i dopuszczenia do święceń, adekwatnego powierzania urzędów kościelnych, zadań i funkcji, udzielania upoważnienia do spowiadania, reakcji na ewentualne doniesienia o niewłaściwych zachowaniach duchownego⁵⁴,

50 Zob. G. P. Montini, *La responsabilità dell'autorità ecclesiastica...*, dz. cyt., s. 559.

51 Zob. kan. 57 § 3 KPK.

52 Zob. M. P. Chalmers, *The Remedy of Harm...*, dz. cyt., s. 123–124; J. Hendriks, *Canone 128...*, dz. cyt., s. 441–442.

53 Podmiotami administracji kościelnej są wszystkie osoby pełniące funkcje publiczne – czy to na mocy urzędu, czy to innego upoważnienia (delegacji, polecenia). Zob. H. Pree, *La responsabilità giuridica...*, dz. cyt. s. 81. Natomiast organami władzy wykonawczej są przede wszystkim ordynariusze (zob. kan. 134 § 1 KPK).

54 W tym wyraźnie ustanowiony w art. 4 § 2 *Vos estis lux mundi* zakaz uszkodzenia osobie składającej zawiadomienie o przestępstwie. Jeżeli wskutek działania biskupa doznałaby ona szkody, istnieje podstawa prawna do żądania jej naprawienia. Zob. A. Jaszcz, *Prawnokanoniczna ochrona...*, dz. cyt., s. 123–124.

wszczęcia procedury karnej i powiadomienia Dykasterii Nauki Wiary, jeżeli wymagało tego prawo, podjęcia wskazanych środków zapobiegawczych, wykonania wyroku lub dekretu karnego, właściwy nadzór nad skazanym w razie uzasadnionego podejrzenia, że może ponownie dopuścić się przestępstwa wykorzystania seksualnego osoby małoletniej.

Decyzje w tych sprawach biskup winien podejmować w formie poszczególnych dekretów, czyli aktów administracyjnych wydawanych przez właściwą władzę wykonawczą, w których zgodnie z przepisami prawa zostaje podjęta decyzja w danym przypadku⁵⁵. Jeżeli decyzje biskupa byłyby podejmowane niezgodnie z przepisami prawa albo nie zostałyby w ogóle wydane, mimo że nakazuje to ustawa lub zgodnie z prawem wnosi o to osoba zainteresowana, a takie działanie lub zaniechanie spowodowałoby szkodę, biskup jako organ administracji kościelnej ma obowiązek jej naprawienia. Odpowiedzialność ta nie spoczywa jednak na biskupie jako osobie fizycznej. Jeżeli szkoda została spowodowana przez akt administracyjny⁵⁶ niezgodny z prawem, odpowiedzialność za jej naprawienie – przynajmniej w wymiarze finansowym – spoczywa na publicznej osobie prawnej, do której należy organ władzy wykonawczej (zwyczajnej lub delegowanej) wydający akt (bądź który zaniedbał jego wydanie, mimo że był do tego zobowiązany)⁵⁷. W przypadku szkody spowodowanej przez biskupa diecezjalnego odpowiedzialność spoczywa zatem na diecezji⁵⁸. Oczywiście jeżeli naprawienie szkody wymagałoby innych działań, które wykraczają poza zobowiązania natury

55 Zob. kan. 48 KPK.

56 Zob. kan. 31–93 KPK.

57 Zob. H. Pree, *La responsabilità giuridica...*, dz. cyt., s. 91–92. Autor, przywołując kan. 1281 § 3 KPK przewidujący możliwość wniesienia powództwa regresowego przeciwko zarządcom, którzy wskutek nieważnych czynności w zarządzie majątkiem wyrządzili szkody osobie prawnej, rozważa możliwość wniesienia takiego roszczenia przeciwko podmiotowi, który pełniąc władzę administracyjną, przez swoje bezprawne działanie wyrządził szkodę kościelnej osobie prawnej. Prawo kanoniczne nie przewiduje wyraźnie takiej możliwości w odniesieniu do autorów nielegalnych aktów administracyjnych, dlatego należałoby posłużyć się przepisami prawa cywilnego. Zob. H. Pree, *La responsabilità giuridica...*, dz. cyt., s. 93. Jednak w przypadku biskupa, którego niezgodny z prawem akt administracyjny naraziłby diecezję na straty wynikające z konieczności naprawienia wyrządzonych szkód, takie działanie wydaje się w praktyce niemożliwe, bowiem jako organ diecezji biskup musiałby występować przeciwko samemu sobie jako osobie fizycznej, co byłoby rozwiązaniem absurdalnym.

58 Zob. J. Hendriks, *Canone 128...*, dz. cyt., s. 438–439. Mimo to autor rozważa także możliwość osobistej odpowiedzialności biskupa za naprawienie szkód wyrządzonych wydanym przez niego nielegalnym aktem. W pewnych przypadkach można mówić także o odpowiedzialności „mieszanej”, jeżeli biskup, występując jako biskup diecezjalny, wydał niezgodny z prawem akt, w którego następstwie powstała szkoda.

finasowej, odpowiednie decyzje musi podjąć biskup jako podmiot władzy⁵⁹. Nie można zapominać również, że w myśl kan. 57 § 3 KPK to do „właściwej władzy”, a nie do osoby fizycznej należy obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej zaniechaniem wydania aktu administracyjnego.

5.2.

Procedura postępowania o naprawienie szkód

Kanon 221 § 1 KPK stanowi, iż wiernym przysługuje legalne dochodzenie przysługujących im w Kościele uprawnień oraz ich obrona na właściwym forum kościelnym, zgodnie z przepisami prawa. Żądanie naprawienia szkody wyrządzonej wskutek nielegalnego aktu administracji kościelnej może być procedowane wyłącznie według norm proceduralnych ustanowionych prawem⁶⁰. W Kodeksie prawa kanonicznego nie jest przewidziana specjalna procedura o naprawienie szkód spowodowanych nielegalnym aktem administracji kościelnej⁶¹. O możliwości wniesienia rekursu o naprawienie szkód nie wspomina się wyraźnie w przepisach regulujących zwyczajny rekurs hierarchiczny przeciwko dekretem administracyjnym. Nie wskazuje się też specjalnej procedury w poświęconych temu zwyczajnemu środkowi odwoławczemu kan. 1732–1739 Kodeksu prawa kanonicznego. Dopiero na poziomie rekursu sporno-administracyjnego do Najwyższego Trybunału Sygnatury Apostolskiej zawarte są dyspozycje w tej materii.

59 Inaczej jest w przypadku zobowiązań za szkody wywołane bezpośrednio wskutek przestępstwa, którego poza zakresem powierzonych mu zadań kościelnych dopuścił się duchowny inkardynowany do diecezji. W takim przypadku sam sprawca jest odpowiedzialny za naprawienie wyrządzonej szkody. Do biskupa natomiast, jako tego, który jest odpowiedzialny za wykonanie wyroku (zob. kan. 1653 § 1 KPK) lub dekretu, należy czuwanie nad tym, by sprawca przestępstwa wypełnił obowiązki nałożone mu przez sąd lub dekret karny.

60 Zob. J. Hendriks, *Canone 128...*, dz. cyt., s. 447.

61 W procesie karnym natomiast przewidziane jest wniesienie powództwa o naprawienie szkód wyrządzonych przestępstwem (zob. kan. 1729–1731 KPK). Z takim roszczeniem może wystąpić strona poszkodowana w formie interwencji osoby trzeciej jedynie w procesie karnym w pierwszej instancji. Zob. D. Borek, *Przestępstwa zastrzeżone...*, dz. cyt., s. 224–237. W stosunku do biskupa skorzystanie z tej ścieżki byłoby możliwe jedynie w bardzo rzadkich przypadkach formalnego procesu karnego wytoczonego biskupowi i tym trudniejsze, że wszczęcie i prowadzenie takiego procesu jest zarezerwowane dla biskupa rzymskiego (zob. kan. 1405 § 1 nr 3 KPK). Zob. J. Hendriks, *Canone 128...*, dz. cyt., s. 449–450.

Taki brak uznawany jest za lukę prawną w Kodeksie łacińskim. Jednakże, zdaniem doktryny, konkretna prośba o unieważnienie, poprawienie, zastąpienie, uchylenie lub odwołanie aktu administracyjnego uważanego przez wnoszącego rekurs za szkodliwy może obejmować także wniosek o naprawienie szkód wyrządzonych tym aktem administracyjnym⁶². Wynika to wprost z przywołanego kan. 128, który obliuguje do naprawienia szkody wyrządzonej nielegalnie. Skoro rekurs hierarchiczny może być wniesiony z jakiegokolwiek słusznego motywu, byleby odwołujący się subiektywnie uznał akt administracyjny za krzywdzący – kan. 1733 § 1: „ilekroć czuje się ktoś *pokrzywdzony* dekretem”, kan. 1737: „kto twierdzi, że jest *pokrzywdzony* dekretem” – to wydaje się oczywiste, że szkoda materialna lub niematerialna, jakiej doświadczył ktoś wskutek nielegalnego aktu władzy kościelnej, jest objęta pojęciem *gravamen*, oznaczającym szkodę, poniesienie której uprawnia do wniesienia rekursu hierarchicznego⁶³. Takie stanowisko zostało potwierdzone przez najwyższego ustawodawcę kościelnego, który do tytułu XXII Kodeksu Kanonów Kościołów Wschodnich *Rekursy przeciwko dekretem administracyjnym* włączył przepisy odnoszące się wyraźnie do kwestii naprawienia szkód. I tak kan. 1000 § 3 KKKW przewiduje możliwość wniesienia rekursu wyłącznie w celu naprawienia szkód wyrządzonych aktem administracyjnym⁶⁴, a kan. 1005 KKKW określa podmiot odpowiedzialny za naprawienie takich szkód⁶⁵. Choć te przepisy wschodniego Kodeksu nie mają swych odpowiedników w Kodeksie prawa kanonicznego, zgodnie z regułą uzupełniania luk prawnych według kan. 19 KPK mogą być uznane za podstawę do rozstrzygania podobnych spraw na forum Kościoła łacińskiego⁶⁶.

62 Zob. F. d’Ostilio, *Il diritto amministrativo della Chiesa*, Città del Vaticano 1995, s. 475; J. Hendriks, *Canone 128...*, dz. cyt., s. 448; G. Leszczyński, *Kościelna procedura...*, dz. cyt., s. 101; J. Miras, *Komentarz do kan. 57*, dz. cyt., Warszawa 2023, s. 87.

63 Zob. interpretację autentyczną kan. 1737 z 20.06.1987, AAS 80 (1988), s. 1818. Polskie tłumaczenie w: *Kodeks Prawa Kanonicznego. Komentarz*, red. P. Majer, Warszawa 2023, s. 1092.

64 Kan. 1000 § 3 KKKW – „Jeśli w ciągu ustalonego terminu nie został wniesiony żaden rekurs przeciwko dekretem lub rekurs dotyczy jedynie zadania naprawienia szkód, zawieszenie wykonania ustaje z mocy samego prawa”. Kursywą wyróżniono słowa, które nie figurują w odpowiadającym temu przepisowi kan. 1736 § 4 Kodeksu prawa kanonicznego.

65 Kan. 1005 – „Jeśli dekret przez władzę wyższą został potwierdzony, uznany za nieważny, unieważniony, odwołany lub zmieniony, za naprawienie szkód, jeśli jest to konieczne, odpowiada ten, który wydał pierwszy dekret; zaś władza wyższa odpowiada jedynie o tyle, o ile z jej własnego dekretu wyniknęła szkoda”. Ten kanon KKKW nie ma w ogóle odpowiednika w KPK.

66 Niektórzy autorzy, także w drodze analogii sankcjonowanej przez kan. 19 KPK, odsyłają do kan. 1729–1731 KPK, uznając te przepisy regulujące skargę sporną o naprawienie szkód w procesie karnym za „ustawy wydane w podobnych sprawach” i dlatego mogące znaleźć zastosowanie

Niemniej – co jawi się również jako postulat *de iure condendo* – brak wyraźnej regulacji procedury odszkodowawczej w kanonicznym ustawodawstwie łacińskim należy uważać za mankament, trudny do pogodzenia z siódmą spośród zasad opracowanych przez synod biskupów w 1967 roku, mających przyświecać posoborowej reformie prawa kościelnego, którą było uporządkowanie procedur zmierzających do skuteczniejszej ochrony praw podmiotowych celem wyeliminowania nadużyć⁶⁷.

Mimo aplikowania przepisów Kodeksu Kanonów Kościołów Wschodnich w celu wypełnienia luki w ustawie postępowanie regulujące rozpatrywanie rekursu, gdy chodzi o naprawienie szkód wyrządzonych aktem administracyjnym, jest określone tylko bardzo ogólnie, a więc odmiennie niż w procedurze sądowej, gdzie droga postępowania jest normowana szczegółowo. Zainteresowany w terminie zawitym dziesięciu dni winien poprosić autora dekretu o jego odwołanie lub poprawienie⁶⁸. W swej prośbie powinien wyraźnie zaznaczyć, że domaga się również naprawienia szkód, jakie jego zdaniem wyrządził akt administracyjny. To samo winno być również treścią samego rekursu, jeśli zostaje złożony. Możliwy jest również rekurs autonomiczny, którego przedmiotem będzie jedynie żądanie naprawienia szkód⁶⁹. W tym przypadku jednak nie zawieszają się wykonania dekretu.

Postępowanie w rozpatrywaniu rekursu opiera się na zasadzie inkwizycyjności⁷⁰, czyli niezależnie od inicjatywy strony, to przełożony hierarchiczny, jako organ władzy rozpatrujący rekurs, z urzędu prowadzi postępowanie wyjaśniające, przeprowadza dowody, ustala okoliczności faktyczne i podejmuje rozstrzygającą decyzję⁷¹. Ustala się również, że za naprawienie szkód, jeśli jest to konieczne, odpowiada ten organ władzy, który wydał pierwszy

w zwyczajnym rekursie administracyjnym. W oparciu o przepisy tych kanonów nie istniałaby jednak możliwość wniesienia rekursu autonomicznego, czyli tylko o naprawienie szkód. Zob. G. Rejojo Bacardí, *Pautas...*, dz. cyt., s. 111–112.

67 Zob. J. Hendriks, *Canone 128...*, dz. cyt., s. 449.

68 Zob. kan. 1734 § 1 KPK. Niedochowanie tej czynności, zwanej *remonstratio*, skutkuje (poza przypadkami przewidzianymi w kan. 1734 § 3 KPK) niemożliwością procedowania rekursu. Zob. G. Leszczyński, *Kościelna procedura...*, dz. cyt., s. 71.

69 Zob. kan. 1001 § 3 KKKW.

70 Zob. E. Labandeira, *Tratado de derecho administrativo canónico*, Pamplona 1993, s. 446.

71 Na poziomie dykasterii Kurii Rzymskiej procedurę określa – jednak także tylko ogólnie – Regulamin Generalny Kurii Rzymskiej z 30 kwietnia 1999 [AAS 91 (1999), s. 629–687] w art. 136–138, a także regulaminy poszczególnych dykasterii.

dekret; władza wyższa zaś odpowiada jedynie o tyle, o ile szkoda wyniknęła z jej własnego dekretu⁷².

Wskazana wyżej procedura dotyczy jednak wyłącznie rekursów hierarchicznych, czyli odwołań składanych od dekretów administracyjnych. Jednak w przypadku szkody wyrządzonej przez duchownego podległego biskupowi, który jest autorem dekretu, skorzystanie z drogi rekursu jest w praktyce niemożliwe. Należałoby bowiem zareagować na niezgodny z prawem dekret w terminie dziesięciu dni od jego wydania, prośbą o odwołanie lub zmianę dekretu. Tymczasem gdy mowa o szkodach spowodowanych przez duchownego, który mimo niezdatności został niezgodnie z prawem mianowany przez biskupa na dany urząd, powstają one dużo później, zazwyczaj w czasie liczonym w latach, gdy duchowny dopuści się przestępstwa, którego efektem jest szkoda. Wniesienie rekursu od niezgodnego z prawem dekretu powierzenia urzędu czy dopuszczenia do święceń po upływie tak długiego czasu staje się w myśl przepisów prawa kanonicznego niemożliwe⁷³.

Wbrew prezentowanym odosobnionym opiniom nie można wytoczyć przeciwko biskupowi diecezjalnemu (ani przeciwko żadnemu innemu organowi administracji kościelnej) pozwu w procesie spornym o naprawienie szkód wyrządzonych aktem administracyjnym. Tego rodzaju żądania są ściśle związane z uznaniem nielegalności aktu administracyjnego, a stwierdzenie, iż akt został wydany przez organ administracji kościelnej niezgodnie z prawem, może mieć miejsce wyłącznie w drodze rekursu hierarchicznego lub przez sąd administracyjny, w myśl postanowienia kan. 1400 § 2 KPK: „spory powstałe na skutek wydania aktu władzy administracyjnej mogą być wniesione tylko do przełożonego lub do sądu administracyjnego”⁷⁴. Wszelkie spory wynikające z wykonywania władzy wykonawczej – także te, które

72 Zob. kan. 1005 KKKW.

73 Wprawdzie istnieje możliwość złożenia nadzwyczajnej prośby do papieża o przywrócenie terminu, ale taki środek jest wyjątkowy i nie daje gwarancji powodzenia. Zob. G. P. Montini, *Los recursos jerárquicos (cc. 1732–1749)*, Madrid 2021, s. 89.

74 Należy pamiętać, że nie został urzeczywistniony projekt ustanowienia w Kościele lokalnych sądów administracyjnych, a jedynym sądem administracyjnym w kanonicznym porządku prawnym jest obecnie Najwyższy Trybunał Sygnatury Apostolskiej, który m.in. „rozpatruje spory powstałe na skutek działania kościelnej władzy administracyjnej przekazane do niego zgodnie z przepisami prawa, inne spory administracyjne przekazane mu przez Biskupa Rzymskiego” (kan. 1445 § 2 KPK).

dotyczą szkód spowodowanych aktem organu władzy – muszą być rozstrzygane na drodze administracyjnej⁷⁵.

Niemożliwość skorzystania z sądowego procesu spornego, a także – w praktyce – z drogi rekursu hierarchicznego, rodzi pytanie: w jaki sposób osoba, która poniosła szkody wskutek wadliwego aktu administracji kościelnej, może skutecznie dochodzić swych praw i naprawienia wyrządzonych szkód? W literaturze pojawia się sugestia wniesienia zwykłej skargi do organu władzy kościelnej z żądaniem naprawienia szkód wyrządzonych aktem administracyjnym (*petitio de preparanda damna*). W ten sposób można niejako wywołać wydanie nowego aktu administracyjnego⁷⁶. Jeżeli władza (np. biskup diecezjalny) odmówi albo nie odpowie w terminie trzydziestu dni, można wówczas skorzystać z rekursu hierarchicznego do władzy wyższej, czyli – w przypadku negatywnej decyzji lub milczenia biskupa – do właściwej dykasterii Kurii Rzymskiej. Przełożony hierarchiczny może wówczas podjąć decyzje w przedmiocie naprawienia szkód. Przedmiotem rekursu byłby jednak wówczas nie akt władzy administracyjnej, który wywołał szkodę, ale nowy akt⁷⁷, którym organ władzy kościelnej odmawia naprawienia

75 Kompetencję zwyczajnych sądów kościelnych w przedmiocie naprawienia szkód powstałych *ex actu administrativo illegitimo* wyłączała już interpretacja autentyczna Papieskiej Komisji do spraw Interpretacji Kanonów Kodeksu Prawa Kanonicznego z dnia 22 maja 1923 [AAS 16 (1924), s. 251]. Zob. G. P. Montini, *La responsabilità dell' autorità ecclesiastica...*, dz. cyt., s. 542. Potwierdza to współczesne orzecznictwo Trybunału Roty Rzymskiej. Zob. Dekret c. Erlebach z 5 czerwca 2018 z komentarzem [E. Baura, *Il risarcimento del danno causato da un' autorità ecclesiastica*, „Ius Ecclesiae” 32 (2020) nr 2, s. 630–672]. Mimo to można zetknąć się z opinią – błędną w świetle cytowanych przepisów – w myśl której dopuszczalny byłby w tej materii pozew (w sądzie kościelnym) przeciwko biskupowi lub diecezji. Zob. J. Hendriks, *Canone 128...*, dz. cyt., s. 451. Sprawy sporne przeciwko biskupowi – występującemu jednak jako osoba fizyczna, a nie jako organ władzy administracyjnej – są zarezerwowane dla Trybunału Roty Rzymskiej (zob. kan. 1405 § 3 nr 1 KPK), ale gdy chodzi o prawa albo dobra doczesne osoby prawnej reprezentowanej przez biskupa, w pierwszej instancji orzeka sąd apelacyjny (zob. kan. 1419 § 2 KPK), którym zazwyczaj jest sąd metropolity (zob. kan. 1438 nr 1 KPK), a w sprawach, w których pozwaną jest archidiecezja metropolitalna – sąd wyznaczony na stałe przez metropolitę, za zgodą Stolicy Apostolskiej (zob. kan. 1438 nr 2 KPK).

76 Zob. I. Zuanazzi, *De damnorum reparatione. La responsabilità dell' amministrazione ecclesiale a riparare i danni*, [w:] *La Lex propria del S. T. della. Segnatura Apostolica*, a cura di P. A. Bonnet, C. Gullo, Città del Vaticano 2010, s. 309; M. d'Arienzo, *L'obbligo di riparazione...*, dz. cyt., s. 130; E. Baura, *Il risarcimento del danno...*, dz. cyt., s. 638; J. Miras, *Komentarz do kan. 57*, dz. cyt., s. 87.

77 Pewną trudność może stanowić to, że niezadowolająca odpowiedź władzy nie jest w ścisłym znaczeniu „poszczególnym dekretem”, o którym mowa w kan. 48 KPK, bowiem dekryty wydawane są przez organ władzy z własnej inicjatywy i nie zakładają wniesienia przez kogoś prośby. Jednak – mimo że w kan. 1733 § 1 i 1737 § 1 KPK mowa o „dekrecie”, wskutek którego ktoś czuje się pokrzywdzony – kan. 1732 KPK stanowi wyraźnie, iż przedmiotem rekursu może być każdy poszczególny akt administracyjny (zob. kan. 35 KPK), a więc także reskrypt, czyli „akt administracyjny wydany na

szkody wyrządzonej wcześniejszym aktem. Nie można przy tym zauważyć, że tego rodzaju zabieg prawny polegający na „sprowokowaniu” nowego aktu administracyjnego i pobudzeniu władzy wykonawczej do działania w przedmiocie zarządzania dobrem publicznym nie jest jednak tym samym, co obrońna własnego prawa w procesie sądowym, ze wszystkimi przysługującymi gwarancjami prawnymi. Jako uzasadnienie wyłączenia spod zwykłej jurysdykcji sporów wynikających z wykonywania władzy administracyjnej podaje się konieczność ochrony niezależności władzy administracyjnej od władzy sądowniczej, mimo że w Kościele nie ma podziału władzy, jak ma to miejsce w demokratycznych społeczeństwach obywatelskich. Administracja publiczna musi cieszyć się wystarczającą autonomią, aby swobodnie zarządzać sprawami publicznymi. Z drugiej jednak strony chęć zagwarantowania niezależności działania kościelnej władzy administracyjnej nie może pozbawiać wiernych skutecznej ochrony ich praw, a tak dzieje się w przypadku praktycznej niemożliwości wyegzekwowania naprawienia szkód wyrządzonych działaniem administracji kościelnej⁷⁸. Ma to szczególne znaczenie, jeżeli chce się, aby realna osobista odpowiedzialność władz kościelnych za zaniedbania na polu nadużyć seksualnych popełnianych przez duchownych zaistniała tak w rzeczywistości, jak i w świadomości społecznej.

Można wprawdzie zastosować w tych sprawach mediację (formalną, czyli instytucjonalną, lub nieformalną polegającą na pomocy mediatorów), do której zachęca ustawodawca kanoniczny w kan. 1733 KPK, gdy ktoś uważa się za pokrzywdzonego dekretem⁷⁹, wydaje się jednak, że nie można łączyć z tą formą zbyt wielkich oczekiwań. W wymiarze globalnym jedynie

piśmie przez właściwą władzę wykonawczą, w którym – zgodnie z jego naturą – na czyjąś prośbę udziela się przywileju, dyspensy albo innej łaski” (kan. 59 § 1 KPK). Decyzja organu władzy administracyjnej o naprawieniu szkody lub odmowie jej naprawienia niewątpliwie jest aktem administracyjnym, od którego przysługuje możliwość wniesienia rekursu. Zob. G. P. Montini, *Los recursos jerárquicos...*, dz. cyt., s. 24–26.

78 Zob. E. Baura, *Il risarcimento del danno...*, dz. cyt., s. 639–641. Autor postuluje rewizję regulacji kanonicznej w tym obszarze i powrót do niezrealizowanych postulatów ustanowienia niższych (lokalnych) sądów administracyjnych, jak również rozszerzenie jurysdykcji zwyczajnej do orzekania w sporach w przedmiocie szkód wyrządzonych nielegalnym działaniem administracji kościelnej, co korzystnie wpłynęłyby na ochronę praw wiernych, a tym samym poczucie sprawiedliwości w Kościele.

79 Zob. szerzej na ten temat: A. Romanko, *Mediacja w sprawach administracyjnych w prawie kanonicznym i w prawie polskim*, Lublin 2016, s. 149–189 (Prace Wydziału Nauk Prawnych – Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, 65); J. Šalković, *Il risarcimento del danno...*, dz. cyt., s. 1178–1180; G. P. Montini, *Los recursos jerárquicos...*, dz. cyt., s. 33–37.

kilka konferencji biskupów i nieliczne diecezje zdecydowały się na powołanie w diecezjach instytucji mediacyjnych lub pojednawczych (stałego urzędu lub rady), których utworzenie sugerowane jest w kan. 1733 § 2 KPK. W Polsce tego rodzaju instytucje nie powstały w ogóle, a pomoc mediatorów w praktycznym wymiarze nie ma widocznego zastosowania⁸⁰.

Wyraźnie natomiast ustawodawca kanoniczny wspomina o rozpatrywaniu spraw dotyczących naprawienia szkód ewentualnie wyrządzonych aktem administracyjnym w art. 197 konstytucji apostolskiej *Praedicate Evangelium* z 19 marca 2022 w ramach rekursów sądowo-administracyjnych wnoszonych do Trybunału Sygnatury Apostolskiej od dekretów administracyjnych wydawanych lub zatwierdzanych przez dykasterie Kurii Rzymskiej, wśród nich także od tych dekretów, które były wydawane przez niższe organy władzy (także biskupa diecezjalnego) i po wniesieniu rekursu hierarchicznego do właściwej dykasterii zostały przez nią podtrzymane. W odróżnieniu od rekursu hierarchicznego, zwanego też administracyjnym lub zwyczajnym, rekurs sądowo-administracyjny (lub sporno-administracyjny) jest rozpatrywany na drodze procesowej, może być wniesiony wyłącznie przeciwko decyzjom podjętym przez dykasterie Kurii Rzymskiej, i to tylko – jak stanowi konstytucja apostolska *Praedicate Evangelium* w art. 197 § 1 – ilekroć „zaskarżony akt naruszył jakąś ustawę, czy to podczas postępowania, czy w rozstrzygnięciu”. Na tej drodze nie wchodzi zatem w grę możliwość oceny aktu administracyjnego pod kątem jego niestosowności lub niedogodności, ale jedynie pod kątem jego ewentualnej nielegalności, czyli naruszenia przepisów ustawy, czy to materialnych, czy proceduralnych. Artykuł 197 § 2 konstytucji apostolskiej stanowi: „W tych sprawach, oprócz orzeczenia o nielegalności aktu, może również na wniosek odwołującego się rozstrzygnąć o naprawieniu szkód wyrządzonych nielegalnym aktem”.

Z przepisu tego – który, gdy pojawił się w konstytucji apostolskiej *Pastor Bonus* o Kurii Rzymskiej z 29 czerwca 1988, był oceniany jako znacząca nowość ustawodawcza⁸¹ – wynika po pierwsze, że nie można wnieść próśby

80 Należy pamiętać, że posłużenie się procedurą mediacyjną nie wstrzymuje biegu terminów zawitych określonych przepisami prawa do wniesienia rekursu, dlatego sugeruje się, by strona poszkodowana, niezależnie od ewentualnego podjęcia starań załatwienia sprawy na drodze mediacji, wniosła w przepisany termin prośbę o zmianę dekretu a następnie rekurs, który w razie powodzenia mediacji można wycofać. Zob. G. P. Montini, *Los recursos jerárquicos...*, dz. cyt., s. 35–37.

81 Zob. J. I. Arrieta, *Commento all' art. 123 cost. apost. „Pastor Bonus”*, [w:] J. I. Arrieta, J. Canosa, J. Miñambres, *Legislazione sull'organizzazione centrale della Chiesa*, Milano 1997, s. 291;

o naprawienie szkody spowodowanej aktem administracyjnym bez zaskarżenia legalności samego aktu – kwestia naprawienia ewentualnej szkody nie jest autonomiczna, ale jest zawsze złączona z rozstrzygnięciem w przedmiocie nielegalności aktu administracyjnego⁸². Takie rozwiązanie jest oceniane przez doktrynę w sposób zróżnicowany. Zasadniczym argumentem przemawiającym za koniecznością zbieżności roszczenia o naprawienie szkód z roszczeniem o stwierdzenie niezgodności z prawem jest obowiązująca w porządku kanonicznym dbałość o zapewnienie pełnej zgodności między prawdą procesową a rzeczywistością⁸³. Należy także podkreślić, że sprawę o naprawienie szkód trybunał apostołski może rozpatrzyć tylko wówczas, gdy odwołujący się wyraźnie o to poprosi, a zatem Sygnatura Apostolska nie podejmie takiej decyzji *ex officio*, nawet wówczas, gdy zaskarżony akt zostanie uznany za nielegalny, ale wyłącznie wtedy, gdy *petitum* będzie zawierało również prośbę o naprawienie szkód⁸⁴.

Pewne aspekty postępowania są precyzowane w promulgowanym w 2008 roku Prawie własnym Sygnatury Apostolskiej (*Lex propria Supremi Tribunalis Signaturae Apostolicae*)⁸⁵. Artykuły 101–103 *Legis propriae* Sygnatury Apostolskiej poświęcone kwestii naprawienia szkód wyrządzonych nielegalnym aktem administracyjnym (warto podkreślić, że w poprzednich *Normach specjalnych* Sygnatury Apostolskiej z 1968 roku takich przepisów nie było) przewidują, iż prośba o naprawienie szkód może być złożona przez wnoszącego rekurs nie później niż do chwili *delibationis oralis summariae*, która

J. I. Arrieta, *Il sistema dell'organizzazione ecclesiastica. Norme e documenti. In particolare, la Chiesa in Italia e la diocesi di Roma*, Roma 2000, s. 103, przyp. 123. Niemniej jednak – co podkreśla inny komentator – kompetencja ta od samego początku działalności II Sekcji Najwyższego Trybunału Sygnatury Apostolskiej należała do tego trybunału i była przezeń wykonywana. Zob. M. F. Pompedda, *Commento all' art. 123, [w:] Commento alla „Pastor Bonus” e alle norme sussidiarie della Curia Romana*, a cura di P. V. Pinto, Città del Vaticano 2003, s. 180.

82 Warto zaznaczyć, że w poszczególnych projektach (schematach) Kodeksu prawa kanonicznego z lat 1972, 1980, 1982 dopuszczano możliwość wniesienia prośby o naprawienie szkody wynikłej z aktu administracyjnego bez konieczności zaskarżania samego aktu. Zob. F. Cacioppo, *La disciplina...*, dz. cyt., s. 324; G. Leszczyński, *Kościelna procedura administracyjna...*, dz. cyt., s. 130.

83 Zob. G. P. Montini, *La responsabilità dell'autorità ecclesiastica...*, dz. cyt., s. 547–558.

84 Potwierdza to art. 136 § 4 Regulaminu Generalnego Kurii Rzymskiej, w myśl którego Sygnatura Apostolska sprawy o naprawienie szkód rozpatruje „na prośbę odwołującego się”. Zob. *Regolamento Generale della Curia Romana*, 30.04.1999, AAS 91 (1999), s. 683–684.

85 Benedictus XVI, *Motu proprio Antiqua ordinatione* Quibus Supremi Tribunalis Signaturae Apostolicae lex propria promulgatur, 21.06.2008, AAS 100 (2008), s. 513–538. Tłumaczenie polskie w: *Ustrój hierarchiczny Kościoła. Wybór źródeł*, t. 2, red. M. Sitarz, A. Romanko, U. Wasilewicz, P. Zając, Lublin 2013, s. 100–151.

w procesie spornym odpowiada zawiązaniu sporu. *Prawo własne* Sygnatury Apostolskiej zawiera też przepis analogiczny do kan. 1730 § 1 KPK, upoważniający prefekta lub kolegium sędziowskie do odłożenia rozstrzygnięcia w przedmiocie naprawienia szkody do czasu wydania przez trybunał apostołski ostatecznej decyzji na temat nielegalności aktu administracyjnego. Stwierdzenie nielegalności aktu administracyjnego, który wywołał szkodę, jest bowiem kolejnym warunkiem podjęcia przez Sygnaturę decyzji o naprawieniu szkody. Podobnie jak w zwyczajnym rekursie hierarchicznym, tak samo i w rekursie sądowo-administracyjnym, aby możliwe było wydanie pozytywnej decyzji o naprawieniu szkody, należy najpierw stwierdzić, że szkoda ta powstała jako następstwo aktu administracyjnego, który został uznany za nielegalny. W przeciwnym razie żądanie naprawienia szkody zostaje odrzucone. Stwierdzenie nielegalności aktu administracyjnego stanowi zatem kwestię prejudycjalną w postępowaniu o naprawienie szkód.

Ważnym rozstrzygnięciem zawartym w *Prawie własnym* Sygnatury Apostolskiej jest postanowienie art. 102, w którym określa się, do kogo należy naprawienie wyrządzonej szkody: to władza kościelna, która wydała akt administracyjny, staje się w postępowaniu stroną pozwaną i do niej należy naprawienie szkody wyrządzonej wydanym przez siebie aktem administracyjnym.

Istotne w kontekście obowiązku naprawienia szkód są także postanowienia na temat wykonania decyzji Sygnatury (art. 92–94): podmiotem odpowiedzialnym za wykonanie decyzji jest dykasteria Kurii Rzymskiej, która wydała lub zatwierdziła zaskarżony dekret. W przypadku pojawienia się jakichś trudności we wprowadzeniu w życie decyzji Najwyższego Trybunału sama Sygnatura, na prośbę zainteresowanej strony, przejmuje wykonanie, powiadamiając o tym najwyższą władzę kościelną. Jeśli w ramach naprawy szkód należy wypłacić kwotę pieniężną, wypłaty należy dokonać w terminie trzydziestu dni od dnia powiadomienia o wyroku wydanym przez Sygnaturę Apostolską, chyba że trybunał ten zadecydował inaczej (art. 93 § 2). Warto podkreślić, że są to pierwsze tak konkretne normy, jakie pojawiły się w powszechnym ustawodawstwie kanonicznym na temat naprawienia szkód wyrządzonych nielegalnym aktem administracji kościelnej. Brak takiej konkretności był powodem do formułowania zarzutów milczenia prawa w tak istotnej kwestii⁸⁶. Nie ma jednak opublikowanego orzecznictwa Trybunału

86 Zob. P. V. Pinto, *Diritto amministrativo canonico. La Chiesa: mistero e istituzione*, Bologna 2006, s. 345.

Apostolskiego na temat naprawienia szkód, co wynika między innymi z tego, że tego rodzaju sprawy dotychczas nie były częstym przedmiotem rewersów do Sygnatury⁸⁷.

Możliwość uzyskania decyzji Najwyższego Trybunału Sygnatury Apostolskiej o naprawieniu szkód wyrządzonych przez nielegalnie dokonany akt administracji kościelnej nie jest jednak wystarczającym środkiem dla ochrony praw tego, który doznał szkody. Przede wszystkim dlatego, że prawo do przedstawienia rekursu sądowo-administracyjnego w Sygnaturze przysługuje tylko wtedy, gdy zwyczajny rekurs hierarchiczny wniesiony do dykasterii Kurii Rzymskiej nie był dla poszkodowanego korzystny. Przedstawione wyżej zastrzeżenia odnośnie do rewersów administracyjnych, które nie mogą być wnoszone w terminie późniejszym niż piętnaście dni od dnia powiadomienia o dekrete lub trzydzieści dni od reakcji autora dekretu na wniosek o jego odwołanie lub poprawienie⁸⁸, eliminuje w praktyce tę drogę. Szkody wywołane nielegalnym dekretem administracyjnym (np. świadomym dopuszczeniem do święceń czy mianowaniem na urząd kościelny kandydata obciążonego zaburzeniem seksualnym) wyrządzane są po długim czasie od wydania dekretu, co sprawia, że ani rekurs hierarchiczny, ani rekurs sądowo-administracyjny nie są już możliwe. Prowadzi to do wniosku, że obowiązujące przepisy nie kreują skutecznych narzędzi, by wyegzekwować roszczenia o naprawienie szkód. Po tym, jak upadła – skądinąd niezwykle postępową i śmiałą, ale trudną do urzeczywistnienia ze względu na zasady ustrojowe – idea lokalnych sądów administracyjnych w Kościele⁸⁹, kwestia realnej odpowiedzialności odszkodowawczej w Kościele, wyjąwszy bardzo niewielką liczbę konkretnych przypadków, w których takowa została zasądzona, pozostaje mimo wszystko na poziomie abstrakcyjnych zasad, wspieranych służących do budowania ogólnych teorii⁹⁰. Regulacja kanoniczna w tej materii jest oceniana jako niewystarczająca⁹¹. Poza ogólnymi zasadami zawartymi w kan. 128 i 57 KPK brak przepisów dotyczących odpowiedzialności

87 Zob. G. P. Montini, *La responsabilità dell'autorità ecclesiastica...*, dz. cyt., s. 543.

88 Zob. kan. 1737 § 2 KPK.

89 Zob. m.in.: J. Krukowski, *Administracja w Kościele...*, dz. cyt., s. 202–203. Myśl o utworzeniu tego rodzaju kościelnych sądów administracyjnych stale jednak powraca w literaturze. Zob. J. Hendriks, *Canone 128...*, dz. cyt., s. 449; E. Baura, *Il risarcimento del danno...*, dz. cyt., s. 641.

90 Zob. P. V. Pinto, *Diritto amministrativo canonico...*, dz. cyt., s. 329; P. Majer, *Rekurs...*, dz. cyt., s. 90.

91 Zob. J. Otaduy, *Responsabilità civile degli enti dell'organizzazione ecclesiastica*, [w:] *La responsabilità giuridica degli enti ecclesiastici*, a cura di E. Baura, F. Puig, Milano 2020, s. 407–412.

za wyrządzone szkody. Mimo licznych teoretycznych modeli egzekwowania roszczeń w obowiązujących przepisach brak odpowiednich narzędzi do tego, by móc wskazać drogę skutecznego procedowania żądania naprawienia szkody wyrządzonej niesprawiedliwym działaniem kościelnej administracji⁹². Odsyłanie do stosowania ogólnych zasad prawa i kanonicznej słuszności⁹³ nie wydaje się wystarczającym rozwiązaniem.

Problematyczne może być oszacowanie szkody poniesionej w dziedzinie wykorzystania seksualnego, jak również wysokość i formy zadośćuczynienia. Jak sprawiedliwie wycenić odszkodowanie za zranienie psychiczne i moralne oraz cierpienie, którego doznała ofiara przestępstwa? Jaką miarę wynagrodzenia można przyjąć za szkody wyrządzone całej wspólnotie w duszpaństwie, odejście od wiary i praktyk religijnych spowodowane zgorzeniem, utratę zaufania do duchownych i instytucji kościelnych? Istnieją szkody wymierne, które mogą być naprawione dzięki odszkodowaniu pieniężnemu, ale istnieją również takie, które ze względu na ich charakter, określane są jako *damna non reparabilia* – szkody nie do naprawienia.

W przypadku czynów związanych z przemocą seksualną konieczne jest dokładne opisanie wyrządzonej szkody w każdym przypadku. Nie można oczywiście wykluczyć obrażeń fizycznych wyrządzonych ofierze, ale szkody mają zazwyczaj charakter psychologiczny, moralny i duchowy. Odszkodowanie za szkody psychiczne obejmuje nie tylko konsekwencje wykorzystywania, ale także koszty terapii, która jest konieczna do ich przezwyciężenia lub zminimalizowania krzywdy. W przypadku szkód moralnych trudność w ich wyrażeniu w kategoriach ekonomicznych nie może stać na przeszkodzie w ustaleniu konkretnej kwoty, która w jakiś sposób może przyczynić się do złagodzenia cierpień wyrządzonych ofierze. Jeśli chodzi o szkody duchowe, restytucja jest bardziej złożona, ale obowiązkiem sprawcy jest

92 Zob. P. Michowicz, *Odpowiedzialność odszkodowawcza...*, dz. cyt., s. 75.

93 W literaturze kanonistycznej przywołuje się wyrok Najwyższego Trybunału Sygnatury Apostolskiej z 27 października 1984 (J. Ratzinger, *Dimissionis a munere docendi*, „Il Diritto ecclesiastico” 96 (1985) nr 2, s. 260–269. Trzeba zaznaczyć, że choć w tamtym czasie Sygnatura nie miała kompetencji do rozpatrywania spraw o naprawienie szkód, to w tym konkretnym przypadku taka została jej przyznana na mocy jednostkowej decyzji Jana Pawła II w 1981 roku Wyrok nie tylko orzekł o nielegalności usunięcia nauczyciela akademickiego, ale nakazywał przyjęcie na uczelnię nielegalnie zwolnionego profesora katolickiego uniwersytetu i wypłacenie mu odszkodowania pieniężnego za utracone zarobki wraz z odsetkami oraz wyrównaniem zaległych składek ubezpieczeniowych.

zadośćuczynienie poprzez modlitwę i pokutę ofiarom przestępstwa, a sąd kościelny lub inny kompetentny organ winien to wskazać przy wymierzaniu kary⁹⁴.

Prawo kanoniczne zna różne modele naprawienia szkód, których zakres znaczeniowy niekoniecznie odpowiada pojęciom znanym w prawie świeckim. Oprócz ogólnej kategorii *restitutio* mowa jest o unieważnieniu aktu i przywróceniu stanu poprzedniego (*rescissio et restitutio in integrum*), odszkodowaniu (*indemnizatio*) lub zadośćuczynieniu (*satisfactio*). Szczególną formą naprawienia szkód w przypadku oszczerstwa jest *retractatio*, czyli odwołanie fałszywego oskarżenia⁹⁵. Orzecznictwo Najwyższego Trybunału Sygnatury Apostolskiej wskazuje, że odszkodowanie pieniężne stosuje się wówczas, gdy wyrządzona szkoda ma charakter ekonomiczny. Natomiast szkody niemajątkowe – a takie, zważywszy na własny cel prawa kanonicznego, którym jest *salus animarum*, przeważają we wspólnocie Kościoła – polegające na uszczerbkach duchowych lub moralnych, powodujących uczucie cierpienia fizycznego bądź psychicznego (w polskim języku prawnym określanych mianem krzywdy) zazwyczaj nie są rekompensowane w formie wypłaty kwoty pieniężnej, ale w inny sposób⁹⁶. W doktrynie wskazuje się, że jeżeli kwestia naprawienia szkody zostanie rozstrzygnięta przez sąd świecki, nie powinno się już rozpatrywać tej sprawy przed organami kościelnymi, chyba że decyzja cywilna byłaby w świetle prawa kanonicznego niesprawiedliwa lub niewystarczająca⁹⁷.

94 Zob. J. Ferrer Ortiz, *La responsabilidad civil de la diócesis por los actos de sus clérigos*, „Ius Canonicum” 45 (2005), s. 569, <https://doi.org/10.15581/016.45.14655>.

95 Zob. G. P. Montini, *Resarcimiento de daños*, [w:] *Diccionario General de Derecho Canónico*, red. J. Otaduy, A. Viana, J. Sedano, t. 6, Pamplona 2012, s. 950–951; M. d’Arienzo, *L’obbligo di riparazione...*, dz. cyt., s. 119–128.

96 Zob. G. P. Montini, *Resarcimiento de daños...*, dz. cyt., s. 951. W opublikowanym jedynie w bardzo niewielkim stopniu orzecznictwie Sygnatury Apostolskiej nie pojawiają się przykłady rekompensat zasądzonych za krzywdy doznane wskutek wykorzystania seksualnego. W innych przypadkach stosowano np. nakaz opublikowania wyroku w celu przywrócenia dobrego imienia czy nakaz podania do publicznej wiadomości decyzji o unieważnieniu nielegalnego aktu, który spowodował szkodę. W ramach naprawienia szkód nakazywano także zwrot kosztów poniesionych przez poszkodowanego w obronie swoich praw. Zob. G. P. Montini, *La responsabilità dell’ autorità ecclesiastica...*, dz. cyt., s. 561–564. W wydanym drukiem syntetycznym zestawieniu streszczeń decyzji Kongregacji Nauki Wiary dotyczących przestępstw dla niej zarezerwowanych jedynie w jednym spośród ponad stu wzmiankowanych przypadków przestępstw *contra sextum* pojawia się wzmianka o żądaniu naprawienia szkód, które zostało jednak przez Kongregację odrzucone ze względu na przedawnienie. Zob. C. Papale, *Delicta reservata. 130 casi giuridici*, Roma 2021, s. 99.

97 Zob. H. Pree, *La responsabilità giuridica...*, dz. cyt. s. 82.

Specyfika szkód, jakie mogą być wyrządzone wskutek poważnych uchybień sumienności pasterskiej ze strony biskupa, wskazuje na to, że wyrównanie naruszonej sprawiedliwości i naprawienie szkód także musi mieć specyficzny charakter⁹⁸. Może i powinno ono przybierać rozmaite formy, nie tylko natury ekonomicznej, ale właściwe misji i życiu Kościoła – np. zgorzsenie w parafii mogłoby być naprawione wzmożoną troską duszpasterską o wiernych, katechezą i przepowiadaniem przekraczającymi środki przeciętnie stosowane w danej wspólnotcie, mianowaniem duszpasterza posiadającego szczególne kwalifikacje itp. Ustanowienie obowiązku naprawienia szkody wyrządzonej nielegalnym działaniem przełożonych kościelnych oznacza nie tylko słuszną kompensację strat poniesionych wskutek bezprawnych aktów, ale także domaga się podjęcia decyzji, które powstrzymają konsekwencje złego wykonywania władzy i przywrócą należyte jej sprawowanie. Koncepcja kanoniczna naprawienia szkody nie ogranicza się do wypłacenia poszkodowanemu stosownej sumy pieniężnej, lecz również wymaga poszukiwania takich rozwiązań oraz podjęcia inicjatyw i decyzji – np. personalnych, organizacyjnych – które nie tylko zrekompensują wyrządzoną szkodę, ale będą ponadto zmierzać do naprawy samego sposobu rządzenia. Racja odpowiedzialności administracji kościelnej za własne nielegalne akty opiera się przede wszystkim na przekonaniu, że Kościół nie może poprzez niezgodne z prawem działania organów hierarchicznych swoich instytucji podważać zaufania do siebie samego i do nauczanej przez siebie doktryny⁹⁹.

5.3.

Kanoniczna odpowiedzialność administracji kościelnej a odpowiedzialność cywilna

Oprócz obowiązku naprawienia szkody, który istnieje w kanonicznym porządku prawnym, nie można zapominać o roszczeniach kierowanych pod adresem biskupów, wyższych przełożonych zakonnych oraz osób prawnych przez nich reprezentowanych (diecezji i prowincji zakonnych) na forum świeckim. Przedmiotem studiów podejmowanych w doktrynie prawa

98 Zob. J. Hendriks, *Canone 128...*, dz. cyt., s. 446–447.

99 Zob. P. Majer, *Odpowiedzialność kanoniczno-prawna...*, dz. cyt., s. 323–324.

za granicą¹⁰⁰ i w Polsce¹⁰¹ jest kwestia odpowiedzialności cywilnej przełożonych kościelnych oraz kościelnych osób prawnych za przestępstwa popełniane przez podległych im duchownych. W Polsce dla uzasadnienia takiej odpowiedzialności instytucjonalnej – nierzadko przy odwołaniu do rozwiązań wypracowanych w USA – przywoływane są podstawy prawne, takie jak odpowiedzialność osoby prawnej za szkody wyrządzone z winy jej organu¹⁰² lub szeroko pojętego „personelu”, czyli każdego człowieka funkcjonującego w strukturze osoby prawnej¹⁰³, odpowiedzialność za winę w wyborze i w nadzorze¹⁰⁴ ale przede wszystkim odpowiedzialność za podwładnego na

100 Zob. np. A. Evrard, *Prêtres et évêques devant les tribunaux. Examen des responsabilités pénales et civiles à partir du droit belge*, „Nouvelle Revue Théologique” 123 (2001), s. 258–268; A. Licastro, *Danno e responsabilità da esercizio del ministero pastorale*, „Stato, Chiese e pluralismo confessionale. Rivista telematica” (2010) nr 5, s. 1–36; M. A. Fueyo, *Responsabilidad civil de las personas jurídicas canónicas públicas por ilícitos cometidos en obras de la Iglesia*, [w:] Sociedad Argentina de Derecho Canónico, *Jornadas anuales 2011*, Buenos Aires 2012, s. 69–86; A. Licastro, *Chiesa e abusi: profili di responsabilità civile*, [w:] *Davanti a Dio e davanti agli uomini. La responsabilità fra diritto della Chiesa e diritto dello Stato*, a cura di N. Marchei, D. Milani, J. Pasquali Cerioli, Bologna 2014, s. 143–162; L. Gaudino, *La responsabilità oggettiva degli enti ecclesiastici per gli abusi sessuali a danno del minore*, „Responsabilità Civile e Previdenza” 79 (2014) nr 1, s. 262–279; M. Carni, *La responsabilità civile...*, dz. cyt., s. 199–320; Á. López-Sidro López, *La responsabilidad civil y penal de los titulares de oficios eclesiásticos según el derecho estatal*, „Ius Canonicum” 59 (2019), s. 183–217, <https://doi.org/10.15581/016.117.011>; A. Morace Pinelli, *Il problema della configurabilità della responsabilità oggettiva delle diocesi e degli ordini religiosi per gli abusi sessuali commessi dai loro chierici e religiosi*, „Ius Ecclesiae” 32 (2020), s. 95–132.

101 Zob. M. Nesterowicz, *Odpowiedzialność cywilna Kościoła katolickiego za molestowanie małoletnich przez księży (prawo USA i prawo polskie)*, „Przegląd Sądowy” 25 (2014), s. 7–18; E. Łętowska, *Odpowiedzialność Kościoła za szkody wyrządzone przez księży*, „Państwo i Prawo” 70 (2015), z. 3, s. 6–20; A. Głowacka, *Odpowiedzialność osób prawnych Kościoła katolickiego za czyny niedozwolone*, [w:] *Acta Erasmiana*, t. 9: *Varia II*, red. M. Sadowski, Wrocław 2015, s. 137–156; A. Siecnych, *Odpowiedzialność odszkodowawcza związków wyznaniowych za przestępstwa seksualne popełnione przez duchownych w USA i w Polsce (casus Kościoła katolickiego)*, „Państwo i Prawo” 72 (2017) z. 1, s. 65–77; P. Borecki, *Odpowiedzialność kościelnych osób prawnych za czyny pedofilskie duchownego – wyrok na miarę precedensu. Uwagi w sprawie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 2020 r.*, sygn. II CSK 124/19, „Studia Prawa Publicznego” 8 (2020) nr 3 (31), s. 33–52, <https://doi.org/10.14746/spp.2020.3.31.2>; M. Kamiński, *Odpowiedzialność kościelnych osób prawnych za czyny niedozwolone duchownych na podstawie art. 430 k.c.*, [w:] *Prawo, religia, wyznanie. Na styku normatywizmu i moralności*, red. P. Staniszevska-Pobikrowska, Warszawa 2020, s. 331–351; A. Wilk, *Odpowiedzialność odszkodowawcza...*, dz. cyt., passim.

102 Art. 416 k.c. – „Osoba prawna jest obowiązana do naprawienia szkody wyrządzonej z winy jej organu”.

103 Art. 415 k.c. – „Kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia”.

104 Art. 429 k.c. – „Kto powierza wykonanie czynności drugiemu, ten jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną przez sprawcę przy wykonywaniu powierzonej mu czynności, chyba że nie ponosi winy w wyborze albo że wykonanie czynności powierzył osobie, przedsiębiorstwu lub zakładowi, które w zakresie swej działalności zawodowej trudnią się wykonywaniem takich czynności”.

zasadzie ryzyka¹⁰⁵. We wszystkich tych koncepcjach podmiotem odpowiedzialnym za naprawienie szkody staje się osoba, która nie jest bezpośrednim sprawcą szkody. Uzasadnieniem ponoszenia odpowiedzialności przez przełożonego – lub osobę prawną, na czele której stoi – jest relacja zależności między biskupem czy innym przełożonym kościelnym a duchownym wykonującym określone zadania i obowiązki powierzone mu w związku z pełnioną posługą duszpasterską. Jednak dla reprezentujących taki pogląd przedstawicieli doktryny wystarczające jest to, że przestępstwa dopuścił się sprawca włączony w sposób trwały w strukturę osoby prawnej (diecezji, instytutu zakonnego) i w niej funkcjonujący, a to sprawia, że osoba prawna odpowiada za czyn bezpośredniego sprawcy tak jak za własny czyn zawiniony. Koncepcja odpowiedzialności prawnej danej struktury za szkody spowodowane przez osobę działającą w tej strukturze ewoluuje w stronę anonimowej winy „organizacyjnej” – nie wymaga się udowodnienia winy bezpośredniego sprawcy szkody, wystarczy wskazanie na uchybienia organizacyjne, które do tej szkody miały doprowadzić¹⁰⁶. Koncepcja winy anonimowej budzi zastrzeżenia, bowiem winę można przypisać wyłącznej osobie, nie zaś grupie, instytucji czy organizacji. Dlatego w doktrynie przestrzega się, iż ta konstrukcja w skrajnej postaci może prowadzić do wielkich uproszczeń, uogólnień i niesprawiedliwych rozstrzygnięć¹⁰⁷. Nie bez znaczenia jest także argument majątności podmiotów, wobec których kierowane są roszczenia odszkodowawcze¹⁰⁸. Dla podmiotu ubiegającego się o odszkodowanie lepszym rozwiązaniem jest obciążenie odpowiedzialnością struktury zamiast jej funkcjonariusza. „Struktura jest bowiem «lepszym», bo «łatwiejszym» dłużnikiem dla

105 Art. 430 k.c. – „Kto na własny rachunek powierza wykonanie czynności osobie, która przy wykonywaniu tej czynności podlega jego kierownictwu i ma obowiązek stosować się do jego wskazówek, ten jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną z winy tej osoby przy wykonywaniu powierzonej jej czynności”.

106 Zob. E. Łętowska, *Odpowiedzialność Kościoła...*, dz. cyt., s. 7–8; J. Taczkowska-Olszewska, *Odpowiedzialność odszkodowawcza kościelnych osób prawnych za czyny przestępne popełnione przez ich członków. Uwagi na tle stosowania art. 430 Kodeksu cywilnego*, [w:] *(Nie)odpowiedzialność cywilnoprawna kościelnych osób prawnych za czyny niedozwolone popełnione przez osoby duchowne*, red. P. Sobczyk, Warszawa 2022, s. 87.

107 Zob. W. Lis, *Odpowiedzialność kościelnych osób prawnych za czyny niedozwolone popełnione przez członków duchowieństwa*, [w:] *(Nie)odpowiedzialność cywilnoprawna osób prawnych za czyny niedozwolone popełnione przez osoby duchowne*, red. P. Sobczyk, Warszawa 2022, s. 27–29.

108 Zob. W. Borysiak, *Podstawy cywilnoprawne roszczeń odszkodowawczych osób wykorzystanych seksualnie w okresie małoletniości*, [w:] *Wykorzystywanie seksualne osób małoletnich. Ujęcie interdyscyplinarne. Część I*, red. M. Cholewa, P. Studnicki, Kraków 2021, s. 187.

poszkodowanego niż bezpośredni sprawca szkody. Jest bardziej wypłacalna i łatwiej od niej dochodzić odpowiedzialności¹⁰⁹.

W doktrynie świeckiej rozróżnia się pomiędzy odpowiedzialnością za czyn własny a czyn cudzy. W przypadku odpowiedzialności osoby prawnej za szkodę wyrządzoną z winy własnego organu (art. 416 k.c.) mamy do czynienia z własnym czynem zawinionym. W przypadku winy w wyborze, mimo że tradycyjnie art. 429 k.c. zaliczany jest w doktrynie do przepisów regulujących odpowiedzialność za czyny cudze, istnieją także poglądy odmienne, przyjmujące, iż w tym wypadku chodzi o odpowiedzialność nie za czyn osoby, której powierzono wykonanie czynności, ale za własny czyn tego, kto dokonał złego wyboru – np. skierował kandydata ze skłonnościami pedofilskimi do pracy duszpasterskiej z dziećmi – choć o specyficznej postaci winy¹¹⁰. Natomiast odpowiedzialność ujęta w przepisie art. 430 k.c. jest odpowiedzialnością oderwaną od winy własnej zwierzchnika, dlatego też w odniesieniu do tego przepisu można mówić o odpowiedzialności za czyn cudzy *sensu stricto*, tj. odpowiedzialności za czyn innej osoby, dla której nie jest wymagane ustalenie winy własnej przełożonego¹¹¹. Szczególnie ta forma odpowiedzialności – zwana także w doktrynie odpowiedzialnością na zasadzie ryzyka¹¹² – jest przywoływana w doktrynie i orzecznictwie w sprawach dotyczących szkód powodowanych przestępstwami popełnianymi

109 E. Łętowska, *Odpowiedzialność Kościoła...*, dz. cyt., s. 10. Podobnie stwierdza Alicja Sieczyk: „próby poszukiwania podstaw do uznania odpowiedzialności Kościoła wynikają z potrzeby znalezienia wypłacalnego dłużnika” (*Odpowiedzialność odszkodowawcza...*, dz. cyt., s. 66). W polskim orzecznictwie znaczny i trudny do wytłumaczenia rozdzźwięk między sumami zadośćuczynienia zasądzanymi w sprawach o pedofilię od kościelnych osób prawnych i tymi, które musiały wypłacić osoby fizyczne będące krzywdzicielami celnie zauważa P. Michowicz: *Aktualna linia orzecznicza w zakresie odpowiedzialności odszkodowawczej kościelnych osób prawnych za przestępstwa pedofilii osób duchownych i konsekrowanych*, „Zeszyty Prawnicze” 21 (2021) nr 4, s. 203–205, <https://doi.org/10.21697/zp.2021.21.4.08>.

110 Przepis art. 429 k.c. ustanawia odpowiedzialność za samodzielnie wykonawcę, a zatem osobę, która nie podlega kierownictwu powierzającego i nie ma obowiązku stosowania się do jego wskazań przy wykonywaniu czynności. Dlatego niełatwo może znaleźć zastosowanie w sprawach przeciwko kościelnym osobom prawnym o naprawienie szkód wyrządzanych przez duchownych, bowiem występuje między nimi stosunek podległości. Zob. A. Wilk, *Odpowiedzialność odszkodowawcza...*, dz. cyt., s. 156.

111 Zob. A. Wilk, *Odpowiedzialność odszkodowawcza...*, dz. cyt., s. 77–79, 153–155.

112 Jej uzasadnienie opiera się na założeniu, że ten, kto dla realizacji swoich interesów posługuje się podległymi mu osobami, powinien przyjąć na siebie obowiązek naprawienia szkód zawinionych przez te osoby, chociażby sam nie ponosił żadnej winy. Czerpiąc korzyści z działania osób podlegających jego kierownictwu, winien podjąć też ryzyko szkód, jakie ewentualnie osoby te mogą wyrządzić.

przez duchownych¹¹³. Istotne w tych przypadkach jest występowanie relacji zwierzchnictwa i podporządkowania oraz działania na własny rachunek powierzającego wykonanie czynności. Wyrządzenie szkody musi wystąpić przy wykonywaniu tej czynności. Podkreśla się w literaturze, że skoro stosunki kościelne charakteryzują się występowaniem elementu podległości, niekiedy idącej bardzo daleko (np. w przypadku zakonnych ślubów posłuszeństwa), a duchowni podlegają zwierzchnictwu hierarchicznemu biskupów, którym są winni posłuszeństwo, to ich sytuacja wykazuje identyczne cechy jak sytuacja osób podwładnych, do których stosuje się przepis art. 430 k.c. Cechą charakterystyczną odpowiedzialności na zasadzie ryzyka jest to, że nie wymaga się udowodnienia winy zwierzchnika. Jest on obciążony odpowiedzialnością za wyrządzoną szkodę przez sam fakt powierzenia wykonania określonych czynności na własny rachunek, a zatem konieczne jest, by podwładny działał dla przełożonego i w jego interesie, tak iż przełożony czerpie korzyści z aktywności podwładnego. Odpowiedzialność ta ma charakter obiektywny, czyli jej przesłankę stanowi sam fakt wyrządzenia szkody z winy – tę jednak należy udowodnić – podwładnego, któremu zostało powierzone wykonanie czynności.

Zwłaszcza stosowanie tej ostatniej formy odpowiedzialności w stosunku do kościelnych osób prawnych spotyka się z krytyką przedstawicieli doktryny. Po pierwsze, kwestionowane jest nadmierne eksponowanie stosunku zależności (podległości) duchownego względem biskupa i pozbawienie duchownego autonomii¹¹⁴. Podstawy zasadności tej krytyki – nie tylko w polskiej doktrynie prawniczej – odnajdujemy we wzmiankowanej już *Notcie* Papieskiej Rady ds. Tekstów Prawnych z dnia 12 lutego 2004 dotyczącej określenia zakresu odpowiedzialności kanonicznej biskupów diecezjalnych w stosunku do duchownych inkardynowanych do diecezji lub wypełniających w niej posługę duszpasterską¹¹⁵. Dokument ten nie ma charakteru interpretacji autentycznej, o której mowa w kan. 16 § 1 KPK – nie dotyczy bowiem konkretnej ustawy, której brzmienie rodzi wątpliwości, i nie został promulgowany w formie ustawy¹¹⁶. Jego publikacja jest natomiast jednym

113 Zob. P. Michowicz, *Aktualna linia orzecznicza...*, dz. cyt., s. 189–212.

114 Zob. P. Michowicz, *Aktualna linia orzecznicza...*, dz. cyt., s. 199–200.

115 W prezentacji dokumentu korzystam z własnego artykułu *Status duchownego. Czy ksiądz jest pracownikiem biskupa?*, „Annales Canonici” 19 (2023) nr 1, s. 71–90, <https://doi.org/10.15633/acan.19104>.

116 Zob. M. Carni, *La responsabilità civile...*, dz. cyt., s. 84.

ze sposobów wykonywania przez tę dykasterię funkcji doradczej i mimo że *Nota* nie ma siły wiążącej właściwej ustawom, wyraża oficjalne stanowisko Kościoła w przedmiotowej sprawie¹¹⁷.

Po przedstawieniu kilku przesłanek natury eklezjologicznej podkreśla się w dokumencie, że więź podporządkowania duchownego swemu ordynariuszowi jest ograniczona do wykonywania posługi kościelnej, która nie jest pełnieniem obowiązków pracowniczych. Ksiądz diecezjalny nie jest jedynie biernym wykonawcą poleceń biskupa, ale cieszy się zarówno prawem do własnej inicjatywy, jak i słuszną autonomią w wykonywaniu posługi ministerialnej. Nie można relacji biskup – duchowny porównywać ani do stosunku podległości hierarchicznej w stosunku do przełożonego, tak jak jest ona rozumiana na forum prawa świeckiego, ani do relacji zachodzącej między pracodawcą a pracownikiem wykonującym pracę podporządkowaną (dawniej zwaną najemną), czyli wykonywaną pod kierownictwem pracodawcy i na jego rzecz. Biskup, choć jest przełożonym hierarchicznym duchownego, nie jest jednak „właścicielem zakładu” (*padrone*), w którym duchowny pracuje. Posługa, którą kapłan pełni w diecezji, ma charakter stabilnego i długotrwałego zobowiązania, którego nie można wiązać z fizyczną osobą biskupa, ale z Kościołem partykularnym poprzez inkardynację. Nie jest ona porównywalna ze stosunkiem pracy, który stosunkowo łatwo mógłby zostać rozwiązany zgodnie z wolą „pracodawcy”. Biskup nie może zwyczajnie „zwołnić” duchownego z pełnienia obowiązków ani z posługi diecezjalnej, tak jak może to uczynić pracodawca w stosunku do pracownika, który nie wypełnia jego poleceń. Powody pozbawienia urzędu kościelnego oraz wydalenia ze stanu duchownego są wyraźnie określone w przepisach prawa kanonicznego i nie zależą od uznaniowej decyzji biskupa. Wyraźnie podkreśla się w *Nocie*, że duchowny „nie pracuje dla biskupa”, który nie jest pracodawcą duchownego. Dlatego biskup diecezjalny nie może ponosić prawnej odpowiedzialności za działania i inicjatywy podjęte w zakresie autonomii prezbitera, nawet jeżeli wiązałyby się one z naruszeniem prawa. Co istotne, w myśl słów dokumentu Papieskiej Rady biskup jest zwolniony z odpowiedzialności prawnej nie tylko w tym, co dotyczy prywatnej sfery prezbitera (zarządzanie własnym majątkiem, mieszkaniem, relacje społeczne), ale nawet czynów, które duchowny

117 Zob. J.I. Arrieta Ochoa de Chinchetru, *Papieska Rada do spraw Interpretacji Tekstów Prawnych*, [w:] *25-lecie promulgacji Kodeksu Prawa Kanonicznego. Obowiązki i stosowanie w Polsce*, red. J. Krukowski, Z. Tracz, Łódź 2009, s. 55–56.

wykonuje w ramach swojej posługi i za które tylko on sam ponosi odpowiedzialność¹¹⁸. Biskup nie ma ani podstaw prawnych, ani obowiązku, ani realnej możliwości sprawowania pełnej kontroli nad całym życiem prezbitera. Możliwości prawne pełnienia nadzoru ograniczone są do sfery posługi ministerialnej kapłana (sprawowanie sakramentów, głoszenie słowa, pełnienie urzędów i funkcji kościelnych) oraz do obowiązków wynikających ze statusu duchownego, określonych w kan. 273–289 KPK. Nie ma mowy o nadzorze czy kontroli obejmującej całość życia prezbitera. W dokumencie Papieskiej Rady przypomina się, że także w świeckich porządkach prawnych istnieją takie formy podporządkowania hierarchicznego – przywołuje się zasadę subordynacji w wojsku czy w administracji publicznej – w których przełożony nie jest obciążony odpowiedzialnością za szkody wyrządzone przez podwładnego.

Natomiast biskup mógłby ewentualnie – w *Nocie* jest to traktowane jako wyjątek od ogólnej zasady nieodpowiadania przez biskupa za szkody wyrządzone przez jego podwładnych¹¹⁹ – ponosić odpowiedzialność prawną jedynie w tym, co dotyczy jego własnego obowiązku nadzoru względem duchownego, o ile zostałyby zweryfikowana jedna z dwóch przesłanek: niezastosowanie środków, które w tej materii daje biskupowi prawo kanoniczne w zakresie jego odpowiedzialności za prezbiterium¹²⁰, albo brak należytej reakcji na naganne lub wręcz przestępcze czyny duchownego popełnione w ramach wykonywanego przezeń urzędu lub funkcji kościelnej. Przypomina się jednak w cytowanym dokumencie, że funkcja nadzoru, jaką biskup sprawuje względem podległych mu duchownych, nie ma charakteru absolutnej i autorytarnej kontroli nad całością życia prezbitera. W konkluzji *Noty* stwierdza się więc: „Papieska Rada stoi zatem na stanowisku, że biskup diecezjalny w ogólności, jak również w szczególności, w przypadku przestępstwa pedofilii popełnionego przez duchownego inkardynowanego do jego diecezji, nie ponosi żadnej odpowiedzialności prawnej opartej na zachodzącym

118 „La retta o, al contrario, l'infedele risposta del presbitero alle norme del diritto e alle direttive del Vescovo sullo stato e sul ministero sacerdotale non ricade sotto l'ambito della responsabilità giuridica del Vescovo, ma in quello proprio del presbitero, il quale risponderà personalmente dei propri atti anche di quelli compiuti nell'esercizio del ministero. Tanto meno il Vescovo potrà essere ritenuto giuridicamente responsabile degli atti che riguardano la vita privata dei presbiteri...” [„Communicationes” 36 (2004), s. 36].

119 „Il Vescovo diocesano potrebbe eventualmente avere delle responsabilità soltanto in riferimento al suo dovere di vigilanza...” [„Communicationes” 36 (2004), s. 36].

120 Zob. kan. 384 KPK.

między nimi stosunku podległości kanonicznej. Czyn przestępny duchownego i jego następstwa karne – a także ewentualne naprawienie szkód – mają być przypisane duchownemu, który popełnił przestępstwo, nie zaś biskupowi czy diecezji, której jest przedstawicielem prawnym”.

Dla obarczenia biskupa diecezjalnego jako organu administracji kościelnej odpowiedzialnością za czyny podległego duchownego nie jest wystarczający jedynie status duchownego jako takiego, czyli fakt przyjęcia święceń i przynależność (inkardynacja) do określonej diecezji¹²¹. Sama przynależność do stanu duchownego i inkardynacja do struktury kościelnej nie uprawnia jeszcze do tego, by duchowny występował *nomine Ecclesiae* i by tylko na tej podstawie odpowiedzialność mogła zostać przypisana instytucji kościelnej¹²². Wymagane jest – oprócz udowodnienia winy przełożonego *in eligendo* lub *in vigilando* – stwierdzenie, iż sprawca czynu przestępnego i wywołanej nim szkody działał niegodziwie w ramach powierzonego mu określonego kościelnego urzędu i podczas wykonywania obowiązków związanych z tym urzędem¹²³. Rozróżnienie między ogólną kondycją duchownego – która, owszem, zobowiązuje do przestrzegania obowiązków wynikających z przyjętych święceń – a urzędem, którego powierzenie określa konkretne obowiązki w strukturze administracji kościelnej, jest bardzo istotne i nie można określać go mianem „subtelności” prawnokanonicznej, przywoływanej w celu uwolnienia się od odpowiedzialności¹²⁴. Poprzez powierzenie określonego urzędu kościelnego zostają określone i skonkretyzowane władza jurysdykcyjna, kompetencje i obowiązki duchownego, z którymi wiąże się wynikająca z nich odpowiedzialność¹²⁵.

W komentarzach do *Noty* Papieskiej Rady ds. Tekstów Prawnych podkreśla się autonomię działania duchownego oraz jego prawo do prywatności, które w kanonicznym porządku prawnym jest uznawane za podstawowe prawo każdego wiernego¹²⁶ i w którą to sferę biskup diecezjalny nie jest władny ingerować. Do tego stopnia, jak uważa jedna z autorek, że gdyby

121 Zob. kan. 266 § 1 KPK.

122 Zob. Ph. Maxwell, *Comparatio fundamenti rationalis de damno resarciendo in lege Ecclesiae et in iure Foederatorum Civitatum Americae Septentrionalis*, „Periodica” 75 (1986), s. 521–522; F. Puig, *Actividades punibles...*, dz. cyt., s. 611–612.

123 Zob. A. Viana, «*Officium*»..., dz. cyt., s. 251–252.

124 Zob. J. Otaduy, *Responsabilità civile...*, dz. cyt., s. 405–406.

125 Zob. kan. 145 § 2 KPK.

126 Kan. 220 – „Nikomiu nie wolno bezprawnie naruszać dobrego imienia, które posiada inna osoba, ani też nie wolno naruszać prawa żadnej osoby do ochrony własnej intymności”.

bezpodstawnie naruszył sferę prywatności duchownego, sam popełniłby przestępstwo nadużycia władzy, o którym mowa w kan. 1378 § 1 KPK¹²⁷. Za jeden z najistotniejszych wniosków uznaje się odrzucenie odpowiedzialności obiektywnej w porządku kanonicznym¹²⁸.

Nota explicativa Papieskiej Rady ds. Tekstów Prawnych spotkała się także z krytyką w literaturze prawniczej. Zarzuty wobec tego dokumentu – formułowane zwłaszcza przez przedstawicieli prawa świeckiego – koncentrowały się wokół tego, iż został on sporządzony *ad hoc*, w celu obrony Kościoła przed roszczeniami odszkodowawczymi, a Kościół, stanowczo stwierdzając brak wszelkiej analogii między relacją biskup – prezbiter a relacją pracodawca – pracownik, chce uchronić biskupów od odpowiedzialności za szkody wyrządzone przestępstwami duchownych¹²⁹. Przedkładanie formalnego elementu interpretacyjnego nad istotę sprawy – skoro ksiądz nie jest pracownikiem biskupa, ten nie ponosi żadnej odpowiedzialności za działania duchownych – uznaje się za gwałt na zasadach prawa, by nie mówić już o zasadach moralnych¹³⁰.

Czy podnoszona krytyka jest słuszna? Obarczanie odpowiedzialnością przełożonego za szkody wyrządzone przez podwładnego, niezależnie od istnienia winy własnej zwierzchnika, nie jest przyjmowane bez zastrzeżeń także w piśmiennictwie polskim. Podnosi się np. to, czy mogą być uznane za podwładnych w rozumieniu art. 430 k.c. osoby, które przy wykonywaniu powierzonych im czynności wykazują duży stopień niezależności i samodzielności, jak np. nauczyciele akademicki, lekarze, przedstawiciele wolnych zawodów. Czy o tych kategoriach osób, nawet jeśli są organizacyjnie podporządkowane, można powiedzieć, że podczas wykonywania zawodu muszą stosować się ściśle do wskazań przełożonego¹³¹? Uznaje się wprawdzie, stosując rozszerzoną interpretację art. 430 k.c., że do ponoszenia odpowiedzialności

127 Zob. M. Cozzolino, *Profili di responsabilità...*, dz. cyt., s. 332–334.

128 Zob. J. Ferrer Ortiz, *La responsabilidad civil...*, dz. cit., s. 575; M.A. Foddai, *Prevenire, punire, riparare: la responsabilità personale tra diritto dello Stato e diritto della Chiesa*, „Stato, Chiese e Pluralismo Confessionale. Rivista Telematica” 2015 nr 35, s. 24–25.

129 Zob. M. Carni, *La responsabilità civile...*, dz. cyt., s. 89.

130 Zob. P. Consorti, *La responsabilità della gerarchia ecclesiastica nel caso degli abusi sessuali commessi dai chierici, fra diritto canonico e diritti statuali*, „Stato, Chiese e pluralismo confessionale. Rivista telematica” (2013) nr 17, s. 15–16. Krytycznie na temat odrzucenia w dokumencie Papieskiej Rady odpowiedzialności diecezji za szkody wyrządzone przez duchownego w ramach sprawowania posługi wypowiada się również J. Ferrer Ortiz, *La responsabilidad civil...*, dz. cyt., s. 576–577.

131 O odmiennych stanowiskach w tej kwestii zob. A. Wilk, *Odpowiedzialność odszkodowawcza...*, dz. cyt., s. 184–187.

wystarczają podporządkowanie ogólnooorganizacyjne i możliwość wydawania przez przełożonego jedynie ogólnych dyrektyw wyznaczających kierunek działania podwładnego¹³², jednak stanowisko to nie jest przyjmowane bezkrytycznie¹³³.

Podobnie sceptycznie ocenia się w świeckiej doktrynie prawniczej zbyt szeroką wykładnię zwrotu „przy wykonywaniu czynności” zawartego w art. 429 i 430 k.c., która od dawna jest przedmiotem sporów, gdy chodzi o różnicę między sformułowaniami „przy wykonywaniu czynności” i „przy okazji” czy też „przy sposobności” wykonywania czynności¹³⁴. Wątpliwość co do zgodności celów działania pozwanych instytucji kościelnych z ukrytym, przestępczym celem działania sprawcy stanowi jeden z głównych problemów związanych z odpowiedzialnością zwierzchników powierzających innym osobom wykonanie określonych czynności za szkody wyrządzone przestępstwami seksualnymi, popełnionymi przez podwładnych lub wykonawców. Przełożony nie zleca podwładnemu czynienia zła i wyrządzania szkody. Wykorzystywanie seksualne osób trzecich nigdy bowiem nie może być przedmiotem czynności powierzonych przez zwierzchnika, lecz dokonywane jest niejako „przy okazji” wykonywania faktycznych czynności objętych zakresem konkretnego zlecenia, takich jak choćby opieka nad małoletnimi czy osobami nieporadnymi, ich kształcenie bądź formacja duchowa. Byłaby to zatem forma „ekscesu” sprawcy, który wykonując powierzone mu czynności, przekroczył ich zakres, dopuszczając się czynów zabronionych niepozostających w żadnym związku z tymi czynnościami, które zostały mu powierzone¹³⁵.

Trudno także w działalności duszpasterskiej duchownego dopatrywać się działania „na korzyść” zwierzchnika, co stanowi podstawę odpowiedzialności na zasadzie ryzyka, zgodnie z ukształtowaną w XIX w. zasadą: *cuius commodum, eius periculum*¹³⁶. Duchowny, podejmując przypisane mu dzia-

132 Zob. P. Machnikowski, *Odpowiedzialność za podwładnego*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Prawo” (2009) nr 308, s. 368–370.

133 Zob. np. W. Bendza, *Stosunek podporządkowania w rozumieniu art. 430 k.c.*, „Przeгляд Prawa Handlowego” 25 (2016) nr 6, s. 25–29.

134 Zob. J. M. Kondek, *W sprawie wykładni pojęcia „przy wykonywaniu czynności” na gruncie art. 430 k.c.*, „Forum Prawnicze” (2019) nr 1, s. 17–37; W. Lis, *Odpowiedzialność kościelnych osób prawnych...*, dz. cyt., s. 23, 29; W. Borysiak, *Podstawy cywilnoprawne...*, dz. cyt., s. 190–201.

135 Zob. P. Borecki, *Odpowiedzialność kościelnych osób prawnych za czyny pedofilskie duchownego...*, dz. cyt., s. 38; A. Wilk, *Odpowiedzialność odszkodowawcza...*, dz. cyt., s. 12–13.

136 Zob. H. Pietrzak, *Odpowiedzialność odszkodowawcza kościelnych osób prawnych za czyny przestępne popełnione przez ich członków*, [w:] (Nie)odpowiedzialność cywilnoprawna kościelnych osób

łania, nie działa w interesie przełożonego kościelnego ani na jego rzecz, ale przede wszystkim, kierując się inspiracją nadprzyrodzoną, realizuje misję wynikającą ze swego kapłańskiego czy zakonnego powołania i kościelnego ministerium¹³⁷.

Problematyczne jest także wskazanie, który przełożony – a konsekwentnie: która osoba prawna – ponosi odpowiedzialność za szkody wyrządzone działaniem duchownego mu podlegającego. Każdy duchowny przypisany jest kanonicznie (inkardynowany) do diecezji bądź innego Kościoła partykularnego, prałatury personalnej, jakiegoś instytutu życia konsekrowanego lub stowarzyszenia, które posiada tę zdolność, albo też do jakiegoś publicznego stowarzyszenia klerykańskiego, które otrzymało taką zdolność od Stolicy Apostolskiej¹³⁸, ale jednocześnie należy (zazwyczaj) do zespołu duszpasterskiego pełniącego posługę w parafii, domu zakonnym czy też innej kościelnej jednostce. Kto zatem powinien ponosić odpowiedzialność w przypadku, gdy duchowny podlega jednocześnie kilku przełożonym, a wśród nich ma także zwierzchników w strukturach świeckich (np. w szkole, w której jest zatrudniony)¹³⁹?

Krytycznie oceniane jest również stosowanie analogii polegającej na przeniesieniu instytucji prawa państwowego (stosunek służbowy, stosunek pracy, wykonywanie zawodu, czynności służbowe, odpowiedzialność

prawnych za czyny niedozwolone popełnione przez osoby duchowne, red. P. Sobczyk, Warszawa 2022, s. 38–39.

137 Zob. A. Mezglewski, *O nieistnieniu zasady odpowiedzialności zwierzchników kościelnych za szkody deliktowe wyrządzone przez zakonnego nauczyciela religii w oparciu o zobowiązania wynikające ze ślubów posłuszeństwa. Rozważania na tle wyroku z dnia 31 marca 2020 r. (II CSK 124/19)*, [w:] *(Nie)odpowiedzialność cywilnoprawna kościelnych osób prawnych za czyny niedozwolone popełnione przez osoby duchowne*, red. P. Sobczyk, Warszawa 2022, s. 70–71.

138 Zob. kan. 265 KPK.

139 Zob. D. Walencik, *Odpowiedzialność przełożonych kościelnych za przestępstwa seksualne popełniane przez duchownych wobec osób niepełnoletnich w kontekście konstytucyjnej zasady autonomii i niezależności*, [w:] *Podstawy przeciwdziałania przestępczości oraz pomocy osobom pokrzywdzonym. Ujęcie komparatystyczne*, red. M. Poniatowski, Warszawa 2020, s. 193–194; H. Pietrzak, *Odpowiedzialność odszkodowawcza...*, dz. cyt., s. 38–39; A. Mezglewski, *O nieistnieniu zasady odpowiedzialności...*, dz. cyt., s. 68–69, 75–76. W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 2020, sygn. II CSK 124/19, sąd odstąpił od utrwalonego w orzecznictwie i doktrynie poglądu, że w świetle art. 430 k.c. sprawca może mieć tylko jednego zwierzchnika, i uznał, że nawet w przypadku istnienia dwóch różnych przełożonych (w konkretnym przypadku chodziło o zakonnego przełożonego wyższego i lokalnego przełożonego domu zakonnego) obaj mogli skutecznie oddziaływać na zachowanie sprawcy i nie dopuścić do jego przestępczych działań, względnie je przerwać, o ile dopełniliby prawidłowo obowiązku nadzoru. Zob. P. Borecki, *Odpowiedzialność kościelnych osób prawnych za czyny pedofilskie duchownego...*, dz. cyt., s. 38–39.

funkcjonariusza) na grunt prawa kościelnego. Duchowny i zakonnik nie są pracownikami swego zwierzchnika¹⁴⁰. Nie są też funkcjonariuszami publicznymi – mimo że w orzecznictwie i doktrynie prawniczej wskazywano na pewne podobieństwo między statusem duchownego a statusem funkcjonariusza, zwłaszcza w celu odróżnienia stosunku prawnego łączącego duchownego z instytucją kościelną od stosunku pracy¹⁴¹.

Inną pojawiającą się trudnością jest częste odwoływanie się przez sądy powszechne w sprawach odszkodowawczych związanych z czynami duchownych do przepisów prawa kanonicznego. Sądy świeckie oraz przedstawiciele świeckiej doktryny prawniczej powołują się na konkretne przepisy prawa kanonicznego – np. w przedmiocie obowiązków spoczywających na duchownych czy relacji między przełożonymi kościelnymi a podwładnymi¹⁴² – i dokonują wykładni przepisów prawa, które jest im obce, a sposób jego interpretacji nie zawsze uwzględnia wewnętrzną specyfikę eklezjalną, co jest nieodzowne do poprawnej wykładni¹⁴³. Problem polega nie tylko na tym, że sędzia sądu powszechnego (państwowego) przejmuje kompetencję do stosowania, w tym interpretowania, prawa kanonicznego, przez co naraża się na zarzut sięgania do źródła prawa, które nie jest wymienione w art. 87 Konstytucji RP jako prawo powszechnie obowiązujące w Rzeczypospolitej Polskiej¹⁴⁴, co nawet bywa odczytywane jako naruszenie konstytucyjnie gwarantowanej autonomii Kościoła¹⁴⁵, ale przede wszystkim na tym, że dokonuje wykładni przepisów kościelnych powstałych w całkowicie innym środowisku i stosuje do jej przeprowadzenia zasady wywodzące się z obcego modelu stanowienia prawa, w którym nie uwzględnia się tajemnicy Kościoła,

140 Zob. J. Taczowska-Olszewska, *Odpowiedzialność odszkodowawcza...*, dz. cyt., s. 100–106; P. Majer, *Status duchownego...*, dz. cyt., passim.

141 Zob. A. M. Świątkowski, *Kodeks Pracy. Komentarz*, Warszawa 2018, s. 135.

142 Zob. M. Nesterowicz, *Odpowiedzialność cywilna...*, dz. cyt., s. 14–15; E. Łętowska, *Odpowiedzialność Kościoła...*, dz. cyt., s. 17; A. Głowacka, *Odpowiedzialność osób prawnych...*, s. 150–153; P. Borecki, *Odpowiedzialność kościelnych osób prawnych za czyny pedofilskie duchownego...*, dz. cyt., s. 39–40; M. Kamiński, *Odpowiedzialność kościelnych osób prawnych za czyny niedozwolone duchownych...*, dz. cyt., s. 341–342.

143 Zob. A. Mezglewski, *O nieistnieniu zasady odpowiedzialności...*, dz. cyt., s. 69–75.

144 Zob. szerzej A. Rzepecki, *Funkcjonowanie prawa kanonicznego w polskim porządku prawnym – zarys tematu*, [w:] *Acta Erasmiana*, t. 5: *Varia*, red. M. Sadowski, Wrocław 2013, s. 163–184.

145 Zob. W. Lis, *Odpowiedzialność kościelnych osób prawnych...*, dz. cyt., s. 12–16; H. Pietrzak, *Odpowiedzialność odszkodowawcza...*, dz. cyt., s. 37, 49–58; A. Mezglewski, *O nieistnieniu zasady odpowiedzialności...*, dz. cyt., s. 70–73; J. Taczowska-Olszewska, *Odpowiedzialność odszkodowawcza...*, dz. cyt., s. 89–94.

fundamentów eklezjologicznych i sakramentalnych, ogólnych zasad prawnych oraz tradycji kanonistycznej¹⁴⁶. Tak więc interpretacja prawa kanonicznego, wywodzącego się z natury Kościoła, dokonywana jest przez sędziów sądów powszechnych oraz innych prawników w zupełnie innej przestrzeni niż ta, w której prawo kanoniczne powstało i w której winno być stosowane. Wchodzą oni tym samym „w cudzy świat”, roszcząc sobie prawo nie tylko do dokonywania wykładni przepisów kościelnych w oderwaniu od doktryny prawa kanonicznego, ale nawet do wypełniania luk w kanonicznym porządku prawnym¹⁴⁷. Tymczasem zarówno prawodawca, jak i ten, kto prawo stosuje, nie mogą mówić inaczej, jak tylko wewnątrz swojego własnego kulturowego kontekstu¹⁴⁸. Dlatego wykładni wewnętrznej prawa kościołów i innych związków wyznaniowych należy dokonywać zgodnie z duchem, zasadami lub normami wykładni specyficznymi dla tego prawa, mając na uwadze to, że jest to prawo obce, czyli odmienne od prawa państwowego. Trzeba być świadomym, że elementem autonomii i niezależności kościołów oraz innych związków wyznaniowych jest prawo tych podmiotów do stanowienia regulacji wewnętrznych. Wypada konfrontować wynik wykładni z zasadami doktrynalno-moralnymi kościoła lub innego związku wyznaniowego. Każda bowiem norma prawna zawarta w systemie zrzeszenia religijnego musi być koherentna z jego system doktrynalno-moralnym¹⁴⁹. Dlatego w sprawach, w których sąd powszechny powołuje się na przepisy prawa kanonicznego i dokonuje ich wykładni, uzasadnione jest domaganie się udziału biegłego w zakresie prawa kanonicznego¹⁵⁰.

Odrzucenie w *Nocie* Papieskiej Rady ds. Tekstów Prawnych twierdzenia, iż pomiędzy duchownym a biskupem zachodzi relacja analogiczna do stosunku pracy, nie oznacza, że Kościół odżegnuje się od odpowiedzialności biskupów w związku ze szkodami wyrządzonymi przez podlegających im

146 Zob. kan. 6 § 2 KPK.

147 Zob. H. Pietrzak, *Odpowiedzialność odszkodowawcza...*, dz. cyt., s. 38.

148 Zob. P. Kroczeck, *Problem interpretacji prawa kanonicznego w świetle pluralizmu kulturowego*, „*Analecta Cracoviensia*” 37 (2005), s. 514. Szerzej zob. P. Kroczeck, *Prawodawca i jego sztuka*, „*Prawo Kanoniczne*” 50 (2007) nr 1–2, s. 167–184; P. Kroczeck, *Modele stanowienia prawa w Kościele i ich konsekwencje dla wykładni prawa*, [w:] *Servabo legem Tuam in toto corde meo. Księga pamiątkowa dedykowana Księdzu Profesorowi Józefowi Krzywdzie CM, Dyrektorowi Instytutu Prawa Kanonicznego UPJPII z okazji 70. rocznicy urodzin*, red. A. Zakręta, A. Sosnowski, Kraków 2013, s. 307–316.

149 Zob. P. Kroczeck, *Prawo wewnętrzne związków wyznaniowych w perspektywie organów władzy publicznej. Klauzule generalne*, Kraków 2017, s. 228–229.

150 Zob. A. Mezglewski, *O nieistnieniu zasady odpowiedzialności...*, dz. cyt., s. 73–75; J. Taczowska-Olszewska, *Odpowiedzialność odszkodowawcza...*, dz. cyt., s. 106.

duchownych. To, że biskup nie jest dla duchownego pracodawcą, nie oznacza, że między duchownym a jego biskupem nie istnieje wyraźna więź hierarchicznego podporządkowania, o innym charakterze niż stosunek między pracodawcą a pracownikiem. Możliwość obarczenia biskupa odpowiedzialnością istnieje, ale ma ona inną podstawę prawną niż sam tylko stosunek zwierzchnictwa i podległości. W przypadku biskupów nie można mówić o odpowiedzialności obiektywnej, czyli takiej, którą ponosi się na zasadzie ryzyka i w której nie trzeba dowodzić winy własnej – wystarcza sam fakt bycia zwierzchnikiem tego, kto dopuścił się przestępstwa – ale odpowiedzialność zawsze ma charakter subiektywny. Biskup ponosi ją tylko wtedy, gdy sam dopuszcza się bezprawnych działań lub zaniechań, jeżeli pozostają one w związku przyczynowym z przestępstwem popełnionym przez jego podwładnego i szkodą przezeń wyrządzoną. Jednak *culpa in vigilando* nie może rozciągać się na przypadki, które tylko w niewielkim stopniu wiążą się z wyrządzeniem szkody.

W porządku kanonicznym rozróżnia się organ władzy, który nadał urząd od podmiotu aktualnie sprawującego władzę związaną z powierzonym urzędem, tak że niesprawiedliwe byłoby obciążanie odpowiedzialnością władzy zwierzchniej niezależnie od jej winy. Wina może polegać na niedołożeniu należytej staranności, czyli takiej, którą należało zachować w celu uniknięcia zdarzenia wyrządzającego szkodę. Przykładem może być mianowanie na określony urząd nieodpowiedniej osoby. Chociaż można zarzucić biskupowi, że nie sprawdził w odpowiedzialny sposób tego, czy kandydat nadaje się na dany urząd w momencie jego nadawania, to jednak nie zawsze można mu postawić zarzut, jeśli roztropnie zbadał jego kwalifikacje przed dokonaniem nominacji, bowiem dana osoba może w określonym czasie nadawać się na dany urząd, ale potem tę zdatność utracić. Biskup, który, dokończywszy należytej staranności, powierzył urząd osobie wystarczająco zdatnej, nie może być pociągnięty do odpowiedzialności za szkodę z winy *in eligendo*, jeżeli później tytulariusz urzędu zdatność utracił i dopuścił się czynu przestępnego, chyba że można zarzucić biskupowi winę *in vigilando*¹⁵¹. Natomiast biskup jako organ diecezji – czyli w gruncie rzeczy diecezja jako osoba prawna – ponosi odpowiedzialność za szkody, do wyrządzenia których przyczyniło się zawnione działanie lub zaniedbanie swego poprzednika na stolicy biskupiej¹⁵².

151 Zob. A. Viana, «*Officium*»..., dz. cyt., s. 232–233.

152 Zob. J. Ferrer Ortiz, *La responsabilidad civil*..., dz. cyt., s. 570.

Ponieważ prawo kanoniczne nie posiada systematycznej i kompletnej regulacji odpowiedzialności urzędów kościelnych za bezprawne działania, doktryna nierzadko sięga w tym zakresie do rozwiązań wypracowanych przez prawo świeckie¹⁵³. W literaturze kanonistycznej podkreśla się jednak, że modele odpowiedzialności skonfigurowane w świeckich porządkach prawnych nie mogą być bezkrytycznie przenoszone do porządku kanonicznego¹⁵⁴. Z brzmienia kan. 128 KPK, który stanowi podstawę odpowiedzialności odszkodowawczej w kanonicznym porządku prawnym, wynika, że odpowiedzialność ponosi ten, kto szkodę wyrządza: „Ktokolwiek [...] wyrządza komuś szkodę, zobowiązany jest do jej naprawienia”. Nie ma zatem żadnej podstawy prawnej do przenoszenia odpowiedzialności na inny podmiot, także na przełożonego. Ponoszenie odpowiedzialności stanowi ciężar, a wskazany kan. 128 KPK należy uznać za *lex odiosa*, czyli ustawę uciążliwą, która podlega ścisłej interpretacji¹⁵⁵, a zgodnie z taką wykładnią ciężar naprawienia szkody nie może być przerzucany na inną osobę¹⁵⁶.

Przedstawiciele świeckiej doktryny – także w Polsce¹⁵⁷ – chętnie odwołują się do konstrukcji odpowiedzialności zastępczej (*vicarious liability*), w oparciu o którą sądy świeckie w USA zasądzają bardzo wysokie sumy odszkodowania od katolickich diecezji¹⁵⁸ czy innych kościelnych osób prawnych

153 Zob. I. Zuanazzi, *La responsabilità giuridica dell'ufficio...*, dz. cyt., s. 536–537.

154 Zob. F. Puig, *La responsabilità giuridica...*, dz. cyt., s. 732.

155 Zob. kan. 18 KPK.

156 Zob. H. Pree, *La responsabilità giuridica...*, dz. cyt., s. 92.

157 Zob. M. Nesterowicz, *Odpowiedzialność cywilna...*, dz. cyt., s. 9–13; A. Sieczych, *Odpowiedzialność odszkodowawcza...*, dz. cyt., s. 66–71.

158 Zob. P. López Gallo, *Vicarious Liability for Bishops and Diocese Concerning Clergy Accused of Sexual Offences*, „Monitor Ecclesiasticus” 119 (1994), s. 241–268; J. R. Formicola, *The Further Legal Consequences of Catholic Clerical Sexual Abuse*, „Journal of Church and State” 49 (2007) nr 3, s. 445–465; J. T. O'Reilly, M. P. Chalmers, *The Clergy Sex Abuse...*, dz. cyt., s. 31–58; A. Licastro, *Riappare un "déjà vu" nella giurisprudenza: la responsabilità oggettiva del vescovo per gli atti illeciti dei suoi sacerdoti*, „Stato, Chiese e pluralismo confessionale. Rivista telematica” (2013) nr 1, s. 6–10, <https://doi.org/10.13130/1971-8543/2803>; J. R. Formicola, *Recalibrating U.S. Catholic Church-State Relations: The Effects of Clerical Serial Abuse*, „Journal of Church and State” 58 (2016) nr 2, s. 307–330, <https://doi.org/10.1093/jcs/csu108>. Szczególną okolicznością podnoszoną w judykaturze Stanów Zjednoczonych – stanowiącą precedens w świetle tego, co wydarzyło się w innych krajach – było twierdzenie, że Stolica Apostolska odpowiada przed sądami krajowymi za przestępstwa popełnione w USA przez biskupów, księży i zakonników. Argumentuje się, że skoro Kościół jest organizacją hierarchiczną i scentralizowaną, to „zwierzchnikiem korporacyjnym” biskupów, księży i zakonników jest papież, na którego zostaje przeniesiona odpowiedzialność zastępcza. Jak łatwo się domyślić, celem takich działań jest sięgnięcie do uznawanego za bardzo pokaźny majątku (*the deep pocket*), by zaspokoić milionowe roszczenia. Zob. J. T. O'Reilly, M. P. Chalmers, *The Clergy Sex*

w ramach odpowiedzialności za szkody wyrządzone bezprawnym działaniem podwładnego. Ten model, rozpowszechniony w anglosaskim systemie prawa, umożliwia pociągnięcie do odpowiedzialności odszkodowawczej za delikt, który spowodował szkodę u osoby trzeciej, mimo że osoba finalnie ponosząca odpowiedzialność nie miała żadnego rzeczywistego wpływu na wyrządzenie szkody, a jedynie pozostawała ze sprawcą w jakimś związku prawnym¹⁵⁹ (najczęściej chodzi o odpowiedzialność pracodawcy za czyny popełnione przez jego pracowników). Konstrukcja obiektywnej odpowiedzialności zastępczej opiera się na regule *respondeat superior* – dosł. „niech odpowiada zwierzchnik” – wywodzącej się z historycznej zasady, iż pan jest odpowiedzialny za czyny swojego sługi, która od XIX wieku (m.in. wskutek rozwoju stosunków przemysłowych) była systematycznie rozszerzana na odpowiedzialność pracodawcy: skoro prowadzący przedsiębiorstwo jest jego jedynym beneficjentem, winien ponosić także zwiększoną odpowiedzialność na zasadzie ryzyka. Stopniowo model ten zyskuje coraz większą popularność także w europejskich porządkach prawnych. Zasada odpowiedzialności zastępczej, jako że jest oparta na koncepcji winy anonimowej, względnie winy organizacyjnej, niesie ze sobą duże ułatwienia: pozwala na zaniechanie badania zamiaru sprawcy szkody oraz zarzucalności, a nawet na zaniechanie ustalenia jego fizycznej tożsamości. Znacząco poprawia to sytuację procesową poszkodowanego (odpowiedzialność można domniemywać), a także sądu, który nie musi przeprowadzać trudnych dowodów¹⁶⁰.

Celem zaprezentowanych wyżej krytycznych uwag wobec idei odpowiedzialności obiektywnej nie jest polemizowanie z tą instytucją prawną w cywilnym porządku prawnym, ale próbą odpowiedzi, czy model ten mógłby mieć zastosowanie w porządku kanonicznym. Jak wspomniano, Papieska Rada ds. Tekstów Prawnych w *Nocie* z 2004 roku odpowiedzialność bez winy – choć w kontekście prawnokarnym, co może wydawać się dziwne – wyraźnie odrzuca: „Prawo kanoniczne nie zna tzw. «odpowiedzialności obiektywnej», ponieważ nie można jej uznać za wystarczającą podstawę do przypisania przestępstwa, lecz przewiduje «współdziałanie w przestępstwie»,

Abuse..., dz. cyt., s. 51–53; P. Consorti, *La responsabilità della gerarchia ecclesiastica...*, dz. cyt., s. 14–15; J. Otaduy, *Responsabilità civile...*, dz. cyt., s. 412–425.

159 Zob. P. López Gallo, *Vicarious Liability...*, dz. cyt., s. 253–263; Ph. Maxwell, *Comparatio...*, dz. cyt., s. 514, 516.

160 Zob. M. Nycz, *Wina anonimowa w obcych porządkach prawnych oraz europejskich propozycjach kodyfikacji prawa cywilnego*, „Transformacje Prawa Prywatnego” 22 (2021) nr 1, s. 53–83.

który jednak nie zachodzi tylko z tej przyczyny, że biskup jest przełożonym sprawcy¹⁶¹.

Model odpowiedzialności obiektywnej obecny w ustawodawstwie cywilnym wielu państw niemożliwy jest do pogodzenia z rzeczywistością Kościoła i jego porządkiem oraz tradycją prawną¹⁶². Sytuacja duchownego cieszącego się szeroką autonomią w wykonywaniu obowiązków i niepodlegającego permanentnej kontroli ze strony przełożonego ani jego ścisłemu kierownictwu nie jest porównywalna z założeniami koncepcji prawnej *respondeat superior* (w polskim systemie prawnym najbardziej zbliżonym do niej pojęciem jest instytucja odpowiedzialności na zasadzie ryzyka), w której zakłada się ścisłą zależność podwładnego od zwierzchnika, który kieruje działaniami podwładnego i uzyskuje dzięki temu korzyści ekonomiczne. Charakter stosunku podległości w sferze świeckiej – publicznej i prywatnej – oraz kryteria przenoszenia odpowiedzialności na przełożonego dalekie są od przepisów prawa kanonicznego dotyczących relacji podporządkowania hierarchicznemu przełożonemu. Ich przeniesienie i stosowanie w przestrzeni kościelnej mogłoby okazać się szkodliwe dla podmiotów podległych prawu kanonicznemu¹⁶³. Taki sposób egzekwowania odpowiedzialności od przełożonych kościelnych stawiałby ich – niezależnie od ich osobistej winy – w niezasłużonym (jeśli nie ponosiliby żadnej winy) negatywnym świetle z samego tylko powodu występowania jako organów osób prawnych obciążanych odpowiedzialnością. Groziłoby to reakcją wiernych w postaci nieufności i niechęci, a nawet mogłoby rodzić wrogość w stosunku do pasterzy Kościoła. Wina subiektywna bowiem – w połączeniu z nauczaniem Kościoła o odpowiedzialności moralnej – w tradycji kanonicznej zawsze figurowała jako fundament wszelkiej odpowiedzialności za wyrządzone szkody, począwszy od słynnego dekretu Grzegorza IX *Si culpa tua*, stanowiącego podstawę dla obowiązującego kan. 128 KPK i już w swym *incipit* zawierającego odniesienie do winy, „która stanowi podstawową kategorię przypisania odpowiedzialności”¹⁶⁴.

161 „L'ordinamento canonico non contempla la cosiddetta «responsabilità oggettiva» non potendola ritenere titolo sufficiente per l'imputazione di un delitto, ma prevede il «concorso nel delitto», che certamente non si verifica per il solo fatto che il Vescovo sia il Superiore del delinquente” [„Communicaciones” 36 (2004), s. 37–38].

162 Zob. K. E. Fischer, *Respondeat superior redux: may a diocesan bishop be vicariously liable for the intentional torts of his priests?*, „Studia Canonica” 23 (1989), s. 119–149.

163 Zob. J. Otaduy, *Responsabilità civile...*, dz. cyt., s. 411; F. Puig, *Actividades punibles...*, dz. cyt., s. 612.

164 M. d'Arienzo, *L'obbligo di riparazione...*, dz. cyt., s. 73. Dogłębnej analizie tego źródła prawa dokonuje A. Fiori (*La decretale “Si culpa tua” ...*, dz. cyt., s. 33–41).

Kościół nie neguje odpowiedzialności biskupa diecezjalnego (jako organu diecezji) w związku ze szkodami wyrządzonymi działaniem podległego mu duchownego, przyjmuje jednak winę biskupa jako podstawę odpowiedzialności¹⁶⁵. W doktrynie podkreśla się, że nadal obowiązuje w tym względzie zasada wyrażona w formalnie już uchylonym dawnym kan. 2209 § 6 KPK z 1917 roku: kto jedynie zaniedbując swoje obowiązki współdziałał w przestępstwie, ponosi odpowiedzialność w takiej mierze, w jakiej obowiązek został zaniedbany. Aplikując tę regułę karnoprawną w zakresie odpowiedzialności za szkody, trzeba podkreślić, że jeżeli wskutek zaniedbania biskupa w wyborze lub w nadzorze jego podwładny wyrządził szkodę, jej naprawienie – i to w oparciu o prawo naturalne – staje się obowiązkiem biskupa, proporcjonalnie do jego własnego zaniedbania¹⁶⁶. Należy jednak położyć nacisk na to, że podstawą odpowiedzialności biskupa nie jest sam tylko stosunek podległości hierarchicznej duchownego względem niego, ale wina biskupa *in eligendo* lub *in vigilando*, od udowodnienia której nie można abstrahować. Powołany kan. 2209 § 6 dawnego Kodeksu stanowił bowiem wyraźnie o zaniedbaniu *własnych* obowiązków (*suum dumtaxat officium negligendo*), które to niedbalstwo przyczyniło się do popełnienia przestępstwa przez inną osobę¹⁶⁷.

Przypisanie szkody i wynikająca z niego odpowiedzialność restytucyjna muszą być odnoszone w pierwszej kolejności do osoby, która swoim bezprawnym czynem ją wyrządziła, przy czym należy jednak zweryfikować, czy konkretny czyn szkodliwy nie jest przypadkiem następstwem innych czynów, które mogą nie być szkodliwe same w sobie, lecz stanowić współistniejącą przyczynę wyrządzonej szkody. Doktryna tradycyjnie przywołuje sytuację, w której czynu wywołującego szkodę dokonał duchowny, któremu

165 Zob. J. Ferrer Ortiz, *La responsabilidad civil...*, dz. cyt., s. 570.

166 Zob. Ph. Maxwell, *Comparatio...*, dz. cyt., s. 522–523. Przepis ten stanowił podstawę prawną odpowiedzialności za zaniedbanie obowiązku zapobieżenia przestępstwu. Zob. D. Borek, *Concursus in delicto. Formy zjawiskowe przestępstwa w kanonicznym prawie karnym (studium prawnohistoryczne)*, Warszawa 2014, s. 191–195.

167 Philip Maxwell, *Comparatio...*, dz. cyt., s. 523, powołuje się na słowa siedemnastowiecznego kanonisty Anakleta Reiffenstuela komentującego regułę *qui tacet, consentire videtur*, odnoszące się do biskupa, który zaniedbuje zwalczanie wykroczeń wśród duchownych: „episcopus qui crimina non corrigit magis dicendus est canis impudicus quam episcopus”. To surowe napomnienie, wraz z nazwaniem „śmierdzącym psem” biskupa, który nie koryguje swych podwładnych, zawarte jest w Dekrecie Gracjana (C. II q. 7 c. 32) i, błędnie przypisane przez Gracjana św. Augustynowi, w rzeczywistości pochodzi od św. Grzegorza Wielkiego. Zob. *Corpus Iuris Canonici*, t. 1: *Decretum Magistri Gratiani*, eds. Ae. Friedberg, Graz 1955, kol. 493.

nie powinno się było powierzyć określonego urzędu czy zadania, albo który nie powinien był wręcz otrzymać święceń. Taka hipoteza może mieć miejsce, gdy biskup nie wypełnił odpowiedzialnie swoich obowiązków związanych z wyborem kandydata na urząd kościelny lub, dowiedziawszy się o podejrzeniu przestępstwa, ograniczył się do przeniesienia domniemanego sprawcy na inny urząd bez podjęcia szczególnych środków ostrożności. W takich okolicznościach o szkodliwości czynu dokonanego przez duchownego współdecydują inne czyny, których autorem jest biskup – same w sobie i *in abstracto* bezpośrednio niewywołujące szkody, ale rozpatrywane w powiązaniu z późniejszym czynem bezpośredniego sprawcy szkody w kategoriach przy czynowo-skutkowych mogą zostać uznane za fundament odpowiedzialności kościelnego przełożonego¹⁶⁸. Pasterska troska – *sollicitudo pastoralis* – do której biskup jest wezwany i zobowiązany prawnie oraz która przejawia się na różne sposoby, rozciągając się na cały bieg życia kapłańskiego od przyjęcia kandydata do seminarium, poprzez ocenę jego przydatności do przyjęcia sakramentu święceń i powierzanie urzędów kościelnych na różnych etapach pełnienia posługi, aż do zakończenia życia, stanowi podstawę, zarówno teologiczną, jak i prawną, odpowiedzialności, której bezpośrednie przesłanki, w powiązaniu z konkretnymi obowiązkami i zobowiązaniami biskupimi, mogą być sklasyfikowane – w przypadku ich naruszenia lub zaniedbania – jako *culpa in eligendo* lub *culpa in vigilando*¹⁶⁹. Niedopełnienie własnych obowiązków jest przejawem wadliwego pełnienia biskupiej posługi i stanowi podstawę odpowiedzialności, która generuje obowiązek poniesienia negatywnych konsekwencji swych czynów lub zaniedbań – zarówno przed Bogiem, jak i hierarchicznymi przełożonymi, a także przed niektórymi lub nawet wszystkimi własnymi podwładnymi¹⁷⁰.

Racją zobowiązania biskupa do udziału w naprawieniu szkód wyrządzonych bezprawnymi czynami przez podległych mu duchownych jest także odpowiedzialność jego samego za Kościół, którego jest pasterzem i ojcem dla powierzonych mu wiernych: „Wypełniając swoją pasterską posługę, biskup diecezjalny powinien się troszczyć o wszystkich wiernych powierzonych jego pieczy”¹⁷¹, dlatego ma prawdziwy obowiązek darzenia świętego Ludu Bożego

168 Zob. P. Consorti, *La responsabilità della gerarchia ecclesiastica...*, dz. cyt., s. 22.

169 Zob. Ferrer Ortiz, *La responsabilidad civil...*, dz. cyt., s. 570–573; M. Cozzolino, *Profili di responsabilità...*, dz. cyt., s. 315, 334–335.

170 Zob. W. L. Daniel, *Accountability...*, dz. cyt., s. 52.

171 Kan. 383 § 1 KPK.

troską przepelnioną ojcowską miłością¹⁷². Dlatego więź odpowiedzialności, wiążącej biskupa ze wspólnotą, którą ten kieruje, wykracza poza relację hierarchiczną wiążącą go tylko z duchownym, sprawcą przestępstwa, i wymaga od biskupa przestrzegania konkretnych zachowań w celu ochrony praw wspólnoty, wśród nich także ochrony ofiar przestępstw, zwłaszcza jeśli czyny te zostały popełnione przez członków powierzonego mu duchowieństwa¹⁷³.

Odpowiedzialność w Kościele nie ma charakteru czysto formalnego i pozytywistycznego. Oprócz naruszenia norm wynikających z przepisów prawnych wynika także z ogólnych zasad prawa Bożego i założeń eklezjologicznych, które muszą inspirować postępowanie duchownego w ogóle, a ordynariusza w szczególności. Nie bez znaczenia jest zatem to, że powinność naprawienia niesprawiedliwej szkody opiera się na fundamencie prawa naturalnego. Kościół przykłada wielkie znaczenie do prawa naturalnego, które „wyraża godność osoby i określa podstawę jej fundamentalnych praw i obowiązków”¹⁷⁴ i które ma gwarantować spójność całego jego systemu prawnego z zasadami prawa Bożego. Nie sposób zatem, bez sprzeniewierzenia się głoszonej przez Kościół doktrynie, negować konieczności wypełniania przez pasterzy tego obowiązku, który w interpretacji kanonistycznej należy rozumieć nawet szerzej niż w świeckiej doktrynie prawnej oskarżanej o zawężone pojmowanie powinności naprawienia szkód¹⁷⁵.

Przełożony hierarchiczny nie może uchylić się od własnej odpowiedzialności tylko dlatego, że kanoniczny porządek prawny nie zawiera kompletnego systemu szczegółowych pozytywnych przepisów regulujących odpowiedzialność za czyny podległych mu duchownych. Oczywiście wymagania sprawiedliwości i miłosierdzia czynią biskupa odpowiedzialnym przede wszystkim moralnie, ale także prawnie – pod warunkiem, że jego działania lub zaniechania są przezeń zawinione – jako głowę Kościoła partykularnego, któremu przewodzi i do którego uświęcenia jest wezwany przez Chrystusa. Powierzony biskupowi Kościół partykularny – część Ludu

172 Zob. Jan Paweł II, Posynodalna adhortacja apostołska *Pastores gregis...*, nr 7.

173 Zob. P. Consorti, *La responsabilità della gerarchia ecclesiastica...*, dz. cyt., s. 10.

174 *Katechizm Kościoła katolickiego* z 1992 roku, Poznań 1994, s. 452, nr 1956. Synteza nauczania Kościoła o prawie naturalnym znajduje się w numerach 1954–1960 *Katechizmu Kościoła katolickiego* oraz m.in. w opracowaniu Z. Grocholewskiego: *Prawo naturalne w nauczaniu Kościoła*, [w:] Z. Grocholewski, *Refleksje na temat prawa. Prawo naturalne. Filozofia prawa*, tłum. K. Stopa, M. Jędraszewski, Kraków 2009, s. 3–55.

175 Zob. P. Consorti, *La responsabilità della gerarchia ecclesiastica...*, dz. cyt., s. 20.

Bożego¹⁷⁶ – stanowi „sferę odpowiedzialności” biskupa. Ostateczną podstawą odpowiedzialności biskupa jest zasada kościelnej komunii i obowiązek jej utrzymania¹⁷⁷: „komunia kościelna organicznie zakłada osobistą odpowiedzialność biskupa”¹⁷⁸. Fundamentu tej odpowiedzialności trzeba dopatrywać się nie tyle, i nie tylko, w relacji istniejącej między biskupem a podległym mu księdzem winnym przestępstwa i wyrządzonej szkody, ale raczej w opartej na eklezjologicznych podstawach relacji zaufania między pastorem a powierzoną mu wspólnotą. W tej wspólnotcie biskup z jednej strony nadzoruje postępowanie wszystkich wiernych, a w szczególności dyscyplinę duchownych, wobec których pełni rzeczywistą władzę jurysdykcyjną i posiada zobowiązania skonkretyzowane przepisami prawa, z drugiej zaś – jako ten, któremu powierzona została w pełni misja pasterska, czyli ustawiczna i codzienna troska o swoich podwładnych, za których dusze odpowiada przed Bogiem – ma obowiązek wysłuchiwanie swoich podwładnych, brania ich w opiekę i sprawowania wielorakiej troski o nich we wszelkich uczynkach miłości¹⁷⁹. Istnieje zatem odpowiedzialność prawna za naprawienie szkód wyrządzonych – nie bez winy biskupa – przez podlegających mu duchownych innym jego podwładnym, nawet w przypadku braku wyraźnej szczegółowej reguły nakładającej taki obowiązek. Obowiązek ten wynika przede wszystkim z zawinionego przez samego biskupa naruszenia obowiązków wynikających z jego hierarchicznej pozycji w Kościele. Jego rola i związana z nią odpowiedzialność są kształtowane nie tylko przez skonkretyzowane w pozytywnych przepisach obowiązki pasterskie, ale także przez oczekiwania wspólnoty wiernych oraz wyrażane przez nią żądania sprawiedliwości i prawdy w związku ze skandalem pedofilii w Kościele¹⁸⁰.

176 Zob. kan. 369 KPK.

177 Zob. kan. 209 § 1 KPK.

178 Jan Paweł II, Posynodalna adhortacja apostolska *Pastores gregis...*, nr 44. Szerzej o komunii jako eklezjologicznej podstawie odpowiedzialności biskupa: zob. R. J. Kaslyn, *Accountability of Diocesan Bishops: A Significant Aspect of Ecclesial Communion*, „The Jurist” 67 (2007) nr 1, s. 109–152, <https://doi.org/10.1353/jur.2007.0037>.

179 Zob. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele*, nr 27.

180 Zob. M. A. Foddai, *Prevenire, punire, riparare...*, dz. cyt., s. 25–29.

Zakończenie

Promulgowanie w ostatnim czasie dwóch papieskich ustaw – motu proprio *Come una madre amorevole* z 4 czerwca 2016 i motu proprio *Vos estis lux mundi* z 7 maja 2019, znowelizowanego 25 marca 2023 – określających odpowiedzialność biskupów Kościoła katolickiego za działania i zaniedbania w zakresie przestępstw wykorzystywania seksualnego małoletnich należy uznać za wydarzenie przełomowe – nie tylko w perspektywie ostatnich dekad, ale wręcz w całej historii Kościoła. Po raz pierwszy bowiem w otwarty sposób w ustawodawstwie kościelnym pojawiły się skierowane *explicite* do hierarchów normy kanoniczne stanowiące kompleksową regulację ich odpowiedzialności za błędne decyzje i zaniedbania, które nie pozostają bez wpływu na ogromny skandal, wielki kryzys wiary i szkody wyrządzone ofiarom przestępstw przez duchownych podlegających biskupom. Już sam fakt publicznego podniesienia tego tematu oraz uchwalenie i rozpowszechnienie stosownych przepisów wskazujących na szczególną odpowiedzialność, jaka spoczywa na następcach Apostołów w zakresie zapobiegania tym przestępstwom i ponoszenia konsekwencji własnych zaniedbań, jest wypełnieniem słów św. Pawła: „Unikamy postępowania ukrywającego sprawy hańbiące” (2 Kor 4, 2).

Mimo że od strony legislacyjnej pojawiają się wobec tych aktów prawnych liczne uzasadnione zastrzeżenia i wątpliwości, które dotyczą nie tylko kwestii odnoszących się do techniki legislacyjnej, ale także zagadnień fundamentalnych, w tym ustrojowej pozycji biskupa w Kościele i podstawowych praw wiernych, niewątpliwie stanowią one czytelny wyraz tego, że Kościół posiada swój własny kanoniczny model odpowiedzialności biskupów w związku z czynami popełnianymi przez podlegających im duchownych. Należy zwrócić szczególną uwagę na fakt, że odpowiedzialność ta istnieje *ad intra Ecclesiae*, a więc jest niezależna od jej przełożenia na rozporządzenia prawa świeckiego, od przestrzegania którego Kościół się nie uchyla i do przestrzegania

go zobowiązuje – tak sprawców przestępstw, jak i ich hierarchicznych przełożonych – uznając konieczność współpracy w tym zakresie między Kościołem a państwem, w celu stworzenia skutecznych instrumentów prawnych chroniących dzieci przed wykorzystywaniem seksualnym i umożliwiających ściganie i sprawiedliwe ukaranie przestępców. Współpraca ta musi jednak opierać się na zasadzie autonomii i niezależności jurysdykcyjnej Kościoła, wraz z jego organizacją wymiaru sprawiedliwości, względem jakiegokolwiek władzy świeckiej. Odpowiedzialność kanoniczna biskupa obejmuje także nieutrudnianie prowadzonych na forum świeckim postępowań w sprawach o przestępstwa wykorzystania seksualnego małoletnich.

Kanoniczny porządek prawny posiada własną, autonomiczną koncepcję odpowiedzialności prawnej, uwzględniającą tajemnicę Kościoła oraz spójną z ujęciem chrześcijańskim świadomej odpowiedzi człowieka na Boże powołanie, która oznacza czynne podjęcie wynikających zeń zobowiązań. W ocenie i egzekwowaniu kanonicznej odpowiedzialności biskupa Kościoła katolickiego należy uwzględnić jego ustrojowy status prawny i nadrzędną pozycję w Kościele jako następcy Apostołów, nie zaś jedynie prawnego organu diecezji. Wymiar religijny i eklezjologiczny nie oznacza jednak, iż odpowiedzialność przełożonych kościelnych za czyny zabronione dokonane przez ich podwładnych nie jest prawdziwą odpowiedzialnością o charakterze prawnym, opartą na zasadach sprawiedliwości, a jedynie odpowiedzialnością natury moralnej, duchowej czy eschatologicznej.

Nie można jednak ukrywać, że sformułowanie kanonicznych przepisów regulujących odpowiedzialność biskupów za czyny ich podwładnych nie jest wolne od mankamentów. Regulacja zawarta we wspomnianych dwóch głównych aktach prawnych papieża Franciszka w tej materii napotyka na krytykę w doktrynie prawnokanonicznej. Trudno usytuować przyjęte w nich zasady proceduralne w ramach istniejących instytucji prawnych, a w szczególności w ramach kanonicznego procesu karnego. Należy wskazać również na jaskrawy kontrast między wyraźnym obowiązkiem naprawienia szkody stanowionym w kan. 128 KPK a brakiem odpowiednich i skutecznych instrumentów w zakresie urzeczywistnienia tego obowiązku. Nierzadko też przepisy kościelne, a zwłaszcza ich praktyczne egzekwowanie w konkretnych przypadkach, narażone jest na zarzut działań dokonywanych pod stymulowanym medialnie naciskiem opinii społecznej, przy jednoczesnym braku poszanowania fundamentalnych uprawnień inkryminowanych biskupów.

Koncepcja i formy odpowiedzialności znane w kanonicznym porządku prawnym tylko częściowo współbrzmia z tytułami odpowiedzialności znanymi w polskim porządku prawnym. Kanoniczny porządek prawny zna niektóre tytuły odpowiedzialności obecne w prawie państwowym: *in eligendo*, *in vigilando*, *in custodiendo*. Nie zna natomiast tzw. odpowiedzialności obiektywnej, czyli odpowiedzialności bez przypisania winy, którą ponosi przełożony na zasadzie ryzyka, tylko z tego powodu, że sprawca przestępstwa funkcjonował w określonej strukturze czy instytucji. Jest to jedna z najpoważniejszych różnic między modelami odpowiedzialności obecnymi w prawie kanonicznym i prawie polskim. Udowodniona wina umyślna lub nieumyślna pozostaje w systemie kanonicznym konieczną podstawą egzekwowania odpowiedzialności.

Pozycja kanoniczna duchownego inkardynowanego do diecezji nie może być porównywana do relacji zachodzącej między pracodawcą a pracownikiem. Duchowny nie pozostaje względem biskupa w stosunku pracy. Mimo hierarchicznej podległości w wykonywaniu swoich zadań cieszy się słuszną autonomią. Dotyczy to także *stricte* prywatnej sfery jego życia. Dlatego do określania kanonicznej odpowiedzialności biskupów za czyny ich podwładnych nie mają zastosowania, nawet przez analogię, przepisy prawa świeckiego regulujące odpowiedzialność pracodawcy za pracownika.

Wyraźne odcięcie się od koncepcji odpowiedzialności instytucjonalnej, która opiera się na anonimowej winie organizacyjnej, nie może być podstawą do uchylania się biskupa od odpowiedzialności w związku z przestępstwami popełnianymi przez podległych mu duchownych. Chybione są także zarzuty odpowiedzialności zbiorowej, jaką miałby ponosić Kościół partykularny – i biskup, który go reprezentuje – za winy jednostek. Biskup nie ponosi odpowiedzialności kanonicznej za czyn podwładnego, za który odpowiedzialny jest sam sprawca, ale odpowiada za swoje własne działania lub zaniedbania w zakresie obowiązków wynikających z pełnionego urzędu, jeżeli przyczyniły się do przestępstwa popełnionego przez podwładnego. W rzeczywistości zatem biskup i inni przełożeni kościelni nie odpowiadają „za” przestępstwa swych podwładnych. Mogą jednak ponosić odpowiedzialność „w związku” z przestępstwami swych podwładnych.

Biskup nie może usprawiedliwiać się także istnieniem szczególnej relacji ojcowsko-synowskiej wobec swoich kapłanów, bowiem jako pasterz i głowa Kościoła partykularnego ma być ojcem dla wszystkich wiernych

powierzonych jego pasterskiej trosce i odpowiedzialności. Wręcz przeciwnie, to właśnie *sollicitudo pastoralis*, do której biskup jest wezwany i prawnie zobowiązany, przekraczająca hierarchiczną relację wiążącą go tylko z duchownym, sprawcą przestępstwa, stanowi podstawę odpowiedzialności biskupa względem całej wspólnoty Kościoła. Odpowiedzialność ta nie ma charakteru czysto formalnego i pozytywistycznego, jak również nie wynika jedynie z naruszenia przez biskupa określonych przepisów prawa kanonicznego regulujących jego powinności względem duchownych w zakresie formowania i dopuszczania kandydatów do święceń, powierzania różnorodnych urzędów i funkcji w Kościele oraz sprawowania nadzoru nad podwładnymi. Wynika ona przede wszystkim z tego, że biskup, którego zaniedbanie lub zawinione błędne decyzje przyczyniły się do przestępstwa popełnionego przez podległego mu duchownego, sprzeniewierza się zadaniu otrzymanemu od Chrystusa na mocy powołania go na urząd następcy Apostołów.

Piotr Majer

 <https://orcid.org/0000-0002-9516-8839>

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

Abstrakt

Kanoniczna odpowiedzialność biskupa w związku z czynami podległych mu duchownych. Przesłpstwa seksualne wobec małych

Zamiarem badawczym autora jest próba odpowiedzi na pytanie o charakter odpowiedzialności kanonicznej biskupa w związku z przestępstwami o charakterze pedofilskim, których sprawcami są podlegli mu duchowni. Treścią monografii jest szczegółowa analiza przepisów prawa kanonicznego regulujących taką odpowiedzialność – zarówno w aspekcie pozytywnym (zobowiązanie do określonych działań), jak i w aspekcie negatywnym (ponoszenie konsekwencji własnych niesprawiedliwych działań lub zaniedbań). Ponoszona przez biskupa odpowiedzialność nie wynika wyłącznie z jego pozycji hierarchicznego zwierzchnictwa w Kościele i nie jest prostą konsekwencją zasady „respondeat superior”, ale ma podstawę w jego obowiązku pasterskiej troski o powierzonych biskupowi wiernych. Prawo kanoniczne odcina się od koncepcji odpowiedzialności instytucjonalnej i anonimowej winy organizacyjnej. Egzekwowanie odpowiedzialności od biskupa, przy uwzględnieniu eklezjologicznych pryncypiów, musi opierać się na udowodnionej mu konkretnej winie „in eligendo” lub „in vigilando”.

Słowa kluczowe: prawo kanoniczne, biskup, odpowiedzialność, przestępstwo pedofilii, dyscyplina duchowieństwa, Come una madre amorevole, Vos estis lux mundi, zaniedbanie, szkoda, naprawienie szkody

Piotr Majer

 <https://orcid.org/0000-0002-9516-8839>

The Pontifical University of John Paul II in Krakow

Abstract

The canonical responsibility of a bishop in relation to the actions of clergy subordinated to him. Sexual offenses against minors

The author's research aims to resolve the issue of the nature of a bishop's canonical liability in cases of pedophilic crimes committed by subordinate clergy. The monograph carefully investigates the provisions of canon law pertaining to such liability, both in the positive aspect (i.e., the obligation to take specific actions) and in the negative aspect (i.e., bearing the consequences of one's unjust actions or negligence). The liability of the bishop is not solely derived from his position of hierarchical authority in the Church. It is not simply a result of the principle of 'respondeat superior'. The liability in question is rather founded on the duty of the bishop's pastoral care for the faithful entrusted to him. Canon law rejects the idea of institutional liability and anonymous or organizational fault. According to ecclesiological principles, the bishop's liability must be based on concrete guilt proven to him 'in eligendo' or 'in vigilando'.

Keywords: canon law, bishop, liability, crime of pedophilia, discipline of the clergy, *Come una madre amorevole*, *Vos estis lux mundi*, negligence, damage, reparation of damage

Bibliografia

Źródła prawa (w porządku chronologicznym)

- Corpus Iuris Canonici*, t. 1: *Decretum Magistri Gratiani*, eds. Ae. Friedberg, Graz 1955.
- Corpus Iuris Canonici*, t. 2: *Decretalium collectiones*, eds. Ae. Friedberg, Graz 1955.
- Codex Iuris Canonici Pii X Pontificis Maximi iussu digestus, Benedicti Papae XV auctoritate promulgatus, praefatione, fontium annotatione et indice analythico-alphabetico ab Emmo Pietro Card. Gasparri auctus*, Romae 1917.
- Kodeks cywilny – Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964, Dz.U. 1964, Nr 16, poz. 93, ze zm.
- Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele*, 21.11.1964, [w:] *Sobór Watykański II. Konstytucje – dekryty – deklaracje. Tekst łacińsko-polski. Nowe tłumaczenie*, Poznań 2008, s. 144–255.
- Sobór Watykański II, *Dekret o przystosowanej do współczesności odnowie życia zakonnego*, 28.10.1965, [w:] *Sobór Watykański II. Konstytucje – Dekryty – Deklaracje. Tekst łacińsko-polski. Nowe tłumaczenie*, Poznań 2008, s. 414–437.
- Sobór Watykański II, *Dekret o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele*, 28.10.1965, [w:] *Sobór Watykański II. Konstytucje – Dekryty – Deklaracje. Tekst łacińsko-polski. Nowe tłumaczenie*, Poznań 2008, s. 362–407.
- Sobór Watykański II, *Dekret o posłudze i życiu prezbiterów*, 7.12.1965, [w:] *Sobór Watykański II. Konstytucje – Dekryty – Deklaracje. Tekst łacińsko-polski. Nowe tłumaczenie*, Poznań 2008, s. 751–805.
- Paweł VI, Encyklika *Sacerdotalis caelibatus* o celibacie kapłańskim, 21.06.1967, AAS 59 (1967), s. 657–697.
- Supremum Tribunal Signaturae Apostolicae, *Normae Speciales in Supremo Tribunal Signaturae Apostolicae ad experimentum servandae post Constitutionem Apostolicam Pauli VI „Regimini Ecclesiae Universeae”*, 23.03.1968, [w:] X. Ochoa, *Leges Ecclesiae post Codicem Iuris Canonici editae*, t. 3, Romae 1972, kol. 5321–5331.

- Secretaria Status, Instructio de secreto pontificio *Secreta continere*, AAS 66 (1974), s. 89–92, art. I, p. 4. Przekład polski w: *Posoborowe prawodawstwo kościelne*, red. E. Szafronowski, t. 7, z. 1, Warszawa 1977, s. 213–221.
- Sacra Congregazione per l’Educazione Cattolica, *Orientamenti educativi per la formazione al celibato sacerdotale*, 11.04.1974, [w:] *Enchiridion Vaticanum*, t. 5, Bologna 1990, s. 188–256.
- Kongregacja Nauki Wiary, Normy dyspensowania od celibatu kapłańskiego *Praeterquam aliis*, 14.10.1980, AAS 72 (1980), s. 1136–1137. Tekst polski w: *W trosce o pełnię wiary. Dokumenty Kongregacji Nauki Wiary 1966–1994*, opr. Z. Zimowski, J. Królikowski, Tarnów 1995, s. 152–153.
- Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus*, 25.01.1983, AAS 75 (1983), pars 2, s. 1–317. Tłumaczenie polskie: *Kodeks Prawa Kanonicznego promulgowany przez papieża Jana Pawła II w dniu 25 stycznia 1983 roku. Stan prawny na dzień 18 maja 2022 roku. Zaktualizowany przekład na język polski*, Pallottinum, Poznań 2022.
- Codex Iuris Canonici. Fontium annotatione et indice analythico alphabetico auctus*, 25.01.1983, eds. Pontificia Commissio Codici Iuris Canonici Authentice Interpretando, Vaticano 1989.
- Codex Canonum Ecclesiarum Orientalium auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus. Kodeks Kanonów Kościołów Wschodnich promulgowany przez papieża Jana Pawła II*, 18.10.1990, tłum. L. Adamowicz, M. Dyjakowska, Lublin 2002.
- Święta Kongregacja Edukacji Katolickiej, List okólny *Ci permettiamo* dotyczący przyjmowania eks-kleryków do innego seminarium, 9.10.1986, [w:] *Enchiridion Vaticanum*, t. 10, Bologna 1990, s. 694–696.
- Ustawa o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej z 17 maja 1989, Dz.U. 1989, Nr 29, poz. 154, ze zm.
- Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Pastores dabo vobis*, 25.03.1992, AAS 84 (1992), s. 657–804. Tekst polski w: „L’Osservatore Romano” wyd. pol. 13 (1992) nr 3–4, s. 4–63.
- Konkordat między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską, 28.07.1993, Dz.U. 1998, Nr 51, poz. 318.
- Kongregacja Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, *List okólny „Entre las más delicadas” do biskupów diecezjalnych i pozostałych ordynariuszy kanonicznie posiadających władzę udzielania święceń, odnośnie do skrutyniów do oceny zdolności kandydatów (Carta circular a los Excmos y Rdmos Señores Obispos Diocesanos y demás Ordinarios canónicamente facultados para llamar a las Sagradas Ordenes,*

sobre: Los escrutinios acerca de la idoneidad de los candidatos), 10 XI 1997, [w:] *Enchiridion Vaticanum*, t. 16, Bologna 1999, s. 1147–1148.

Congregatio pro Episcopis, Congregatio pro Gentium Evangelizatione, *De synodis dioecesanis agendis instructio*, AAS 89 (1997), s. 706–727. Tłumaczenie polskie w: *Ustrój hierarchiczny Kościoła. Wybór źródeł*, red. M. Sitarz, A. Romanko, U. Wasilewicz, P. Zajac, t. 2, Lublin 2013, s. 516–557.

Kodeks karny – ustawa z dnia 6 czerwca 1997, Dz.U. 1997, Nr 88, poz. 553, ze zm.

Kodeks postępowania karnego – Ustawa z dnia 6 czerwca 1997, Dz.U. 1997, Nr 89 poz. 555, ze zm.

Conferenza Episcopale Italiana, *Decreto generale circa l'ammissione in seminario di candidati provenienti da altri seminari o famiglie religiose*, 27.03.1999, „Notiziario della Conferenza Episcopale Italiana” (1999) nr 3, s. 77–83.

Regolamento Generale della Curia Romana, 30.04.1999, AAS 91 (1999), s. 630–699.

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 28 stycznia 2002 r. w sprawie szczegółowych czynności sądów w sprawach z zakresu międzynarodowego postępowania cywilnego oraz karnego w stosunkach międzynarodowych, Dz.U. z 2002, Nr 17, poz. 164, ze zm.

Kongregacja ds. Duchowieństwa, Instrukcja *Kapłan, pasterz i przewodnik wspólnoty parafialnej*, 4.08.2002, Watykan 2002.

Pontificio Consiglio per i Testi Legislativi, *Nota esplicativa. Elementi per configurare l'ambito di responsabilità canonica del Vescovo diocesano nei riguardi dei presbiteri incardinati nella propria diocesi e che esercitano nella medesima il loro ministero*, 12.02.2004 „Communicationes” 36 (2004), s. 33–38.

Kongregacja ds. Biskupów, Dyrektorium o pasterskiej posłudze biskupów *Apostolorum successores*, 22.04.2004, wyd. polskie: Kielce 2005.

Kongregacja Edukacji Katolickiej, *Instrukcja dotycząca kryteriów rozeznawania powołania w stosunku do osób z tendencjami homoseksualnymi w kontekście przyjmowania ich do seminariów i dopuszczania do święceń*, 4.11.2005 (Congregatio de Institutione Catholica, *Instructio circa criteria ad vocationes discernendas eorum qui inclinantur ad homosexualitatem, intuitu eorundem admissionis ad Seminarium et ad Ordines Sacros*, AAS 97 (2005), s. 1007–1013).

Benedykt XVI, Motu proprio *Antiqua ordinatione* Quibus Supremi Tribunalis Signaturae Apostolicae lex propria promulgatur, 21.06.2008, AAS 100 (2008), s. 513–538. Tłumaczenie polskie w: *Ustrój hierarchiczny Kościoła. Wybór źródeł*, t. 2, red. M. Sitarz, A. Romanko, U. Wasilewicz, P. Zajac, Lublin 2013, s. 100–151.

- Benedykt XVI, Konstytucja apostolska *Anglicanorum coetibus*, 4.11.2009, AAS, 101 (2009) s. 985–990.
- Kongregacja Edukacji Katolickiej, *Wskazania dotyczące wykorzystania nauk psychologicznych w przyjmowaniu i formacji kandydatów do kapłaństwa* (Congregazione per l’Educazione Cattolica, *Orientamenti per l’utilizzo delle competenze psicologiche nell’ammissione e nella formazione dei candidati al sacerdozio*, „Communications” 40 (2008), s. 322–335).
- Congregazione per i Vescovi, *Il vescovo emerito*, Città del Vaticano 2008. Tłumaczenie polskie: Kongregacja ds. Biskupów, *Biskup senior*, Tarnów, b.r.w.
- Kongregacja Nauki Wiary, *Normae de gravioribus delictis*, 21.05.2010, AAS 102 (2010), s. 419–431. Tekst polski w: „L’Osservatore Romano” wyd. pol. 31 (2010) nr 10, s. 53–56.
- Kongregacja ds. Duchowieństwa, *Kapłan – szafarz miłosierdzia Bożego. Pomoce dla spowiedników i kierowników duchowych*, 9.03.2011, Tarnów 2011.
- Kongregacja Nauki Wiary, *Okólnik do konferencji episkopatów w sprawie opracowania „Wytycznych”, dotyczących sposobów postępowania w przypadku nadużyć seksualnych, popełnionych przez duchownych wobec osób niepełnoletnich*, 3.05.2011, AAS 103 (2011), 406–412. Tekst polski w: *Ku uzdrowieniu i odnowie. Materiały z sympozjum dla biskupów i przełożonych zakonnych o seksualnym wykorzystaniu osób niepełnoletnich. Papieski Uniwersytet Gregoriański 6–9 lutego 2012*, tłum. Z. Kasprzyk, Kraków 2012, s. 23–31.
- Kongregacja ds. Duchowieństwa, *Dyrektorium o posłudze i życiu prezbiterów*, 11.02.2013, Kraków 2013.
- Konferencja Episkopatu Polski, *Status biskupów seniorów diecezjalnych i pomocniczych*, 6.03.2013, „Akta Konferencji Episkopatu Polski” 23 (2013) nr 1, s. 128–129.
- Pontificia Commissione per lo stato della Città del Vaticano, Legge N. VIII, *Norme complementari in materia penale*, 11.07.2013, <https://www.vaticanstate.va/it/stato-governo/legislazione-e-normativa/norm-penale-amministrativa.html> (dostęp: 8.09.2023).
- Konferencja Episkopatu Polski, *Wytyczne dotyczące etapu wstępnego wewnętrznego postępowania kościelnego w przypadku oskarżeń duchownych o czyny przeciwko szóstemu przykazaniu z osobą małoletnią*, 8.10.2014 (ze zm.), „Akta Konferencji Episkopatu Polski” 22 (2019), nr 31, s. 261–270.
- Secretaria Status, *Rescriptum ex audientia Sanctissimi. De abdicatione dioecesanorum Episcoporum necnon Titularium munerum designationis Pontificiae*.

Disposizioni sulla rinuncia dei vescovi diocesani e dei titolari di uffici di nomina pontificia, 3.11.2014, AAS 106 (2014), s. 882–884.

Franciscus, Motu proprio *Mitis Iudex Dominus Iesus* quibus canones Codicis Iuris Canonici de causis ad matrimonii nullitatem declarandam reformantur, 15.08.2015, AAS 107 (2015), s. 958–970. Tekst polski w: Franciszek, List apostolski motu proprio *Mitis Iudex Dominus Iesus* reformujący kanony Kodeksu Prawa Kanonicznego dotyczące spraw o orzeczenie nieważności małżeństwa (tekst łacińsko-polski), Tarnów, 2015.

Franciszek, Motu proprio *Come una madre amorevole*, 4.06.2016, AAS 108 (2016), s. 715–717. Polskie tłumaczenie w: „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 37 (2016) nr 6, s. 6–7.

Konferencji Episkopatu Polski, *Uchwała nr 5/376/2017 Konferencji Episkopatu Polski z dnia 6 czerwca 2017 r. w sprawie nowelizacji Wytycznych dotyczących wstępnego dochodzenia kanonicznego w przypadku oskarżeń duchownych o czyny przeciwko szóstemu przykazaniu Dekalogu z osobą niepełnoletnią poniżej osiemnastego roku życia oraz Aneksu nr 2. Procedura postępowania*, „Akta Konferencji Episkopatu Polski” 20 (2017) nr 29, s. 91–93.

Kongregacja ds. Duchowieństwa, *Dar powołania do kapłaństwa. Ratio fundamentalis institutionis sacerdotalis*, 8.12.2016, Poznań 2017.

Ustawa z dnia 23 marca 2017 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. 2017, poz. 768, ze zm.

Franciszek, Motu proprio *La tutela dei minori*, 26.03.2019, AAS, 111 (2019), s. 485–487.

Ustawa z dnia 30 sierpnia 2019 r. o Państwowej Komisji do spraw przeciwdziałania wykorzystaniu seksualnemu małoletnich poniżej lat 15, Dz.U. 2019, poz. 1820, ze zm.

Segretario di Stato, *Rescriptum ex audientia Ss.mi*, 6.12.2019, „L'Osservatore Romano. Edizione quotidiana”, 18.12.2019, 159 (2019) nr 288, s. 5. Przekład polski w: *Odpowiedź Kościoła na dramat wykorzystania seksualnego małoletnich. Aspekt prawny. Dokumenty i komentarze*, red. P. Studnicki, M. Dalgiewicz, Ząbki 2020, s. 57.

Segretario di Stato, *Istruzione sulla riservatezza delle cause*, 6.12.2019, „L'Osservatore Romano. Edizione quotidiana”, 18.12.2019, 159 (2019) nr 288, s. 5. Przekład polski w: *Odpowiedź Kościoła na dramat wykorzystania seksualnego małoletnich. Aspekt prawny. Dokumenty i komentarze*, red. P. Studnicki, M. Dalgiewicz, Ząbki 2020, s. 57–58.

- Paenitentiaría Apostolica, *Nota de pondere Fori interni et inviolabilitatis sigilli sacramentalis*, 29.06.2019, AAS 111 (2019), s. 1213–1221.
- Konferencja Episkopatu Polski, *Droga formacji presbiterów w Polsce*, 11.03.2021, „Akta Konferencji Episkopatu Polski” 33 (2021), s. 1–193.
- Papieska Rada ds. Tekstów Prawnych, *Uwagi na temat pytań Konferencji Episkopatu Polski odnośnie do stosowania motu proprio „Vos estis lux mundi”*, 12.05.2021, <https://www.ekai.pl/stolica-apostolska-uregulowala-zasady-wspolpracy-ze-swiECKIM-wymiarem-sprawiedliwosci-w-polsce/> (dostęp: 8.09.2023).
- Franciscus, *Constitutio apostolica «Pascite gregem Dei» qua Liber VI «Codicis Iuris Canonici» reformatur*, 23.05.2021, „L’Osservatore Romano. Edizione quotidiana”, 1.06.2021, 161 (2021) nr 122, s. 2–4.
- Franciszek, Motu proprio *Traditionis custodes* w sprawie stosowania liturgii rzymskiej sprzed reformy z 1970 r., 16.07.2021, „L’Osservatore Romano. Edizione quotidiana”, 16.07.2021, 161 (2021) nr 159, s. 2.
- Normae de delictis Congregationi pro Doctrina Fidei reservatis*, 11.10.2021, „Communications” 53 (2021), s. 437–445.
- Nuncjatura Apostolska w Polsce, *Wskazania dotyczące współpracy ze świeckim wymiarem sprawiedliwości*, 9.12.2021, <https://www.ekai.pl/stolica-apostolska-uregulowala-zasady-wspolpracy-ze-swieckim-wymiarem-sprawiedliwosci-w-polsce/> (dostęp: 8.09.2023).
- Franciszek, Motu proprio *Competentias quasdam discernere*, 11.02.2022, „Communications” 54 (2022), s. 90–95.
- Franciszek, Konstytucja apostolska *Praedicate Evangelium*, 19.03.2022, „Communications” 54 (2022), s. 9–81.
- Kongregacja Nauki Wiary, *Vademecum dotyczące wybranych kwestii proceduralnych w zakresie postępowania w przypadkach nadużyć seksualnych popełnianych przez duchownych wobec małoletnich*, ver. 2.0, 5.06.2022. Tekst polski w: https://www.vatican.va/roman_curia/congregations/cfaith/ddf/rc_ddf_doc_20220605_vademecum-casi-abuso-2.0_pl.html (dostęp 8.09.2023).
- Franciszek, Motu proprio *Vos estis lux mundi*, 25.03.2023, „L’Osservatore Romano. Edizione quotidiana”, 25.05.2023, 163 (2023) nr 71, s. 8–10. Tekst polski w: https://www.vatican.va/content/francesco/pl/motu_proprio/documents/20230325-motu-proprio-vos-estis-lux-mundi-aggiornato.html (dostęp: 8.09.2023).
- Franciszek, Motu proprio *Prelature personali*, 8.08.2023, „L’Osservatore Romano. Edizione quotidiana”, 8.08.2023, 163 (2023) nr 182, s. 8.

Magisterium Kościoła i wypowiedzi papieskie (w porządku chronologicznym)

- Paweł VI, *Litterae encyclicae de sacerdotali caelibatu*, 21.06.1967, AAS 59 (1967), s. 657–697. Przekład polski: Paweł VI, Encyklika o celibacie kapłańskim *Sacerdotalis coelibatus*. Do biskupów, współbraci w kapłaństwie i wiernych całego świata katolickiego, Tarnów 2002.
- Jan Paweł II, Encyklika *Redemptor hominis*, 4.03.1979, AAS 71 (1979), s. 257–324.
- Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Reconciliatio et paenitentia* do episkopatu duchowieństwa i wiernych po Synodzie Biskupów o pojednaniu i pokucie w dzisiejszym posłannictwie Kościoła, 2.12.1984, Watykan 1984.
- Jan Paweł II, *Lettera ai vescovi degli Stati Uniti d'America*, 11.06.1993, https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/it/letters/1993/documents/hf_jp-ii_let_19930611_vescovi-usa.html (dostęp 8.09.2023).
- Jan Paweł II, *Przemówienie do Penitencjarii Apostolskiej*, 12.03.1994, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 15 (1994) nr 5, s. 21.
- Jan Paweł II, *Ad patres cardinales quarundam dioecesium Americae Septentrionalis ordinarios*, 23.04.2002, AAS 94 (2002), s. 670–672.
- Jan Paweł II, Posynodalna adhortacja apostolska *Pastores gregis* o biskupie, słudze Ewangelii Jezusa Chrystusa dla nadziei świata, 16 X 2003, AAS 96 (2004), s. 825–924. Tekst polski: Vaticano 2003.
- Jan Paweł II, *Ad quosdam episcopos Americae Septentrionalis*, 2.04.2004, AAS 96 (2004), s. 537–541.
- Benedykt XVI, *Ai vescovi della conferenza episcopale di Irlanda in visita “ad limina apostolorum”*, 28.10.2006, https://www.vatican.va/content/benedict-xvi/it/speeches/2006/october/documents/hf_ben-xvi_spe_20061028_ad-limina-ireland.html (dostęp 8.09.2023).
- Benedykt XVI, *Interview during the flight to the United States of America*, 15.04.2008, https://www.vatican.va/resources/resources_visit-usa-apr2008_en.html (dostęp: 8.09.2023).
- Benedykt XVI, *Ad Episcopos Civitatum Foederatarum Americae Septentrionalis*, 16.04.2008, AAS 94 (2002), s. 305–314.
- Benedykt XVI, *Homilia in Eucharistica Celebratione Vasintoniae habita apud „National Parks Stadium”*, 17.04.2008, AAS 94 (2002), s. 284–289.
- Benedykt XVI, *Ad sacerdotes, religiosos viros et mulieres, sacrorum alumnos in cathedrale templum Sancti Patricii congregatos*, 19.04.2008, AAS 94 (2002), s. 290–296.

- Benedykt XVI, *Konferencja prasowa podczas podróży do Australii na XXIII Światowy Dzień Młodzieży Sydney*, 12.07.2008, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 29 (2008) nr 9, s. 6–7.
- Benedykt XVI, *Homilia w Katedrze Najświętszej Maryi Panny w Sydney*, 19.07.2008, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 29 (2008) nr 9, s. 22–24.
- Benedykt XVI, *Litterae Pastorales ad christifideles catholicos in Hibernia*, 19.03.2010, AAS 102 (2010), s. 209–220.
- Benedykt XVI, *Konferencja prasowa podczas podróży apostolskiej do Portugalii*, 11.05.2010, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 31 (2010) nr 7, s. 6–7.
- Benedykt XVI, *Homilia podczas Mszy św. na zakończenie Roku Kapłańskiego*, 11.06.2010, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 31 (2010) nr 8–9, s. 35–37.
- Benedykt XVI, *Konferencja prasowa podczas podróży do Wielkiej Brytanii*, 16.09.2010, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 31 (2010) nr 10, s. 11.
- Benedykt XVI, *Iter Apostolicum Summi Pontificis in Regnum Unitum: Eucharistica perdurante celebratione in Cathedrali Templo Vestmonasteriensi*, 18.09.2010, AAS 102 (2010), s. 616–619.
- Benedykt XVI, *List pasterski do katolików Irlandii po skandalach związanych z molestowaniem seksualnym przez duchownych*, 19.03.2010, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 31 (2010) nr 5, s. 7–11.
- Benedykt XVI, *Meeting with the bishops of England, Scotland and Wales*, 19.09.2010, https://www.vatican.va/content/benedict-xvi/en/speeches/2010/september/documents/hf_ben-xvi_spe_20100919_vescovi-inghilterra.html (dostęp: 8.09.2023).
- Benedykt XVI, *Przemówienie do Kurii Rzymskiej*, 20.12.2010, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 32 (2011) nr 2, s. 35–38.
- Benedykt XVI, *Przesłanie na zakończenie 50. Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego w Dublinie 10–17 VI 2012 r.*, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 33 (2012) nr 7–8, s. 41.
- Benedykt XVI, P. Seewald, *Światłość świata. Papież, Kościół i znaki czasu*, tłum. P. Napiwodzki, Kraków 2011.
- Benedykt XIV, *Die Kirche und der Skandal des sexuellen Mißbrauchs*, „Klerusblatt: Zeitschrift der katholischen Geistlichen in Bayern und der Pfalz” 99 (2019) nr 4, s. 75–81. Tłumaczenie polskie: Benedykt XVI, *Kościół a skandal nadużyć seksualnych*, [w:] Benedykt XVI, *Co to jest chrześcijaństwo? Testament duchowy*, Kraków 2023, s. 203–230.

- Franciszek, *Homilia w Domu św. Marty podczas Mszy św. z udziałem kilku ofiar nadużyć seksualnych ze strony duchownych*, 7.07.2014, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 35 (2014) nr 7, s. 6–8.
- Franciszek, *List do Przewodniczących Konferencji Episkopatów, Wyższych Przełożonych Wspólnot Życia Konsekwowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego w sprawie Papieskiej Komisji ds. Ochrony Nieletnich*, 2.02.2015, <https://www.zyciezakonne.pl/dokumenty/kosciol/franciszek/franciszek-listy-oredzia-przeslania/2015-02-02-watykan-list-w-sprawie-papieskiej-komisji-ds-ochrony-nieletnich-108632/> (dostęp 8.09.2023).
- Franciszek, *Przemówienie do Papieskiej Komisji ds. Ochrony Nieletnich*, 21.09.2017, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 38 (2017) nr 10, s. 40–41.
- Franciszek, *Epistula ad Episcopos occasione Festi Innocentium Sanctorum Martyrum*, 28.12.2016, AAS 109 (2017), s. 9–12.
- Franciszek, *Epistula ad Episcopos Chiliae post relationem ab Excellentissimo Domino Carolo J. Scicluna traditam*, 8.04.2018, AAS 110 (2018), s. 590–592. Tłum. polskie: <https://cod.ignatianum.edu.pl/component/content/article/9-stolicy-apostolskiej/40-franciszek-list-do-biskup%C3%B3w-chile.html?Itemid=109> (dostęp 12.03.2023).
- Franciszek, *Carta a los obispos de Chile al final de los encuentros celebrados en el Vaticano*, 17.05.2018, https://www.vatican.va/content/francesco/es/letters/2018/documents/papa-francesco_20180517_lettera-vescovi-cile.html (dostęp 8.09.2023).
- Franciszek, *Al Pueblo de Dios que peregrina en Chile*, 31.05.2018, https://www.vatican.va/content/francesco/es/letters/2018/documents/papa-francesco_20180531_lettera-popolodidio-cile.html (dostęp: 8.09.2023).
- Franciszek, *List do ludu Bożego*, 18.8.2018, AAS 110 (2018), s. 1284–1288. Tekst polski w: „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 39 (2018) nr 8–9, s. 7–9.
- Franciszek, *Ad Curiam Romanam dum omina Natalicia significantur*, 21.12.2018, AAS 111 (2019), s. 31–41.
- Franciszek, *List do biskupów Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej: «Kultura nadużyć» raną zadaną wiarygodności Kościoła*, 1.01.2019, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 40 (2019) nr 1, s. 7–11.
- Franciszek, *Słowa rozpoczynające spotkanie przewodniczących konferencji biskupów w Rzymie*, 21.02.2019, [w:] *Świadomość i oczyszczenie (ochrona małoletnich w Kościele). Międzynarodowa konferencja. Watykan, 21–24 lutego 2019, Niepokalanów 2020*, s. 7–8.

- Franciszek, *Przemówienie na zakończenie spotkania w Watykanie nt. ochrony małoletnich w Kościele*, 24.02.2019, [w:] *Świadomość i oczyszczenie (ochrona małoletnich w Kościele)*. Międzynarodowa konferencja. Watykan, 21–24 lutego 2019, Niepokalanów 2020, s. 173–191.
- Franciszek, Posynodalna adhortacja apostolska *Christus vivit*. Do młodych i całego Ludu Bożego, 25.03.2019. Tekst polski: Kraków 2019.
- Franciszek, *Apostolat prewencji – przesłanie do uczestników kursu CEPROME na Papieskim Uniwersytecie Meksyku*, 18.07.2019, <https://cod.ignatianum.edu.pl/component/content/article/9-stolicy-apostolskiej/140-franciszek-apostolat-prewencji-przes%C5%82anie-do-uczestnik%C3%B3w-kursu-ceprom-na-papieskim-universytecie-meksyku.html?Itemid=109> (dostęp: 12.03.2023).
- Franciszek, *Przesłanie wideo z okazji spotkania zorganizowanego przez Papieską Komisję ds. Ochrony Małoletnich i przez Konferencje Episkopatów Europy środkowej i wschodniej*, 18.09.2021, <https://www.vatican.va/content/francesco/pl/messages/pont-messages/2021/documents/20210918-videomessaggio-incontro-tutela-minori.html> (dostęp: 8.09.2023).
- Franciszek, *Przesłanie do II Kongresu Latinoamerykańskiego na temat zapobiegania wykorzystaniu seksualnemu odbywanego w Asunción w Paragwaju*, 15.03.2023, „L’Osservatore Romano. Edizione quotidiana”, 15.03.2023, 163 (2023) nr 62, s. 11.
- Franciszek, *Przemówienie do Papieskiej Komisji ds. Ochrony Małoletnich*, 5.05.2023, „L’Osservatore Romano. Edizione Quotidiana”, 5.05.2023, 163 (2023) nr 122, s. 8.

Inne

- Katechizm Kościoła katolickiego* z 1992 roku, Poznań 1994.
- Papieska Rada „Iustitia et Pax”, *Kompendium nauki społecznej Kościoła*, tłum. D. Chodyniecki, A. Dalach, J. Nowak, Kielce 2005.

Literatura

- Alazraki V., *Komunikacja: dla wszystkich ludzi*, [w:] *Świadomość i oczyszczenie (ochrona małoletnich w Kościele)*. Międzynarodowa konferencja. Watykan, 21–24 lutego 2019, Niepokalanów 2020, s. 145–160.

- Andrzejewska M., Andrzejewski M., *Czy sąd kościelny jest innym sądem lub organem w rozumieniu art. 44 ustawy prawo o ustroju sądów powszechnych?*, „Roczniki Wydziału Nauk Prawnych i Ekonomicznych KUL” 10–11 (2014–2015) z.1, s. 5–17.
- Andrzejewski M., *Analiza kanonicznego procesu karnego z perspektywy minimalnych warunków zasady kontradyktoryjności*, „Biuletyn Stowarzyszenia Kanonistów Polskich” 33 (2023) nr 36, s. 9–36, <https://doi.org/10.32077/bskp.5426>.
- Arrieta J.-I., *El sistema canónico de selección y de provisión de cargos. Análisis de conjunto*, „Ius Canonicum” 59 (2019), s. 485–516, <https://doi.org/10.15581/016.118.009>.
- Arrieta J. I., *Commento all’ art. 123 cost. apost. „Pastor Bonus”*, [w:] J. I. Arrieta, J. Canosa, J. Miñambres, *Legislazione sull’organizzazione centrale della Chiesa*, Milano 1997, s. 291.
- Arrieta J. I., *Decydujący wpływ kard. Ratzingera na rewizję kanonicznego systemu karnego*, http://www.vatican.va/resources/resources_arrieta-20101202_pl.html (dostęp: 8.09.2023).
- Arrieta J. I., *Il sistema dell’organizzazione ecclesiastica. Norme e documenti. In particolare, la Chiesa in Italia e la diocesi di Roma*, Roma 2000.
- Arrieta J. I., *Komentarz do kan. 1362*, [w:] *Kodeks Prawa Kanonicznego. Komentarz*, red. P. Majer, Warszawa 2023, s. 833.
- Arrieta J. I., *Komentarz do kan. 1385*, [w:] *Kodeks Prawa Kanonicznego. Komentarz*, red. P. Majer, Warszawa 2023, s. 849.
- Arrieta J. I., *Komentarz do kan. 416–417*, [w:] *Kodeks Prawa Kanonicznego. Komentarz*, red. P. Majer, Warszawa 2023, s. 302.
- Arrieta J. I., *L’influsso del Cardinal Ratzinger nella revisione del sistema penale canonico*, „La civiltà cattolica” 6 (2010), s. 425–530. Tłumaczenie polskie: http://www.vatican.va/resources/resources_arrieta-20101202_pl.html (dostęp 8.09.2023)
- Arrieta J. I., *Praesentatio apud Sala Stampa Sanctae Sedis Litterarum Apostolicarum, Motu Proprio datarum «Vos estis lux mundi»*, „Communicationes” 51 (2019) nr 1, s. 134–140.
- Arrieta J. I., *Riservatezza e dovere di denuncia*, „L’Osservatore Romano. Edizione quotidiana”, 18.12.2019, 159 (2019) nr 288, s. 4–5.
- Arrieta Ochoa de Chinchetru J. I., *Papieska Rada do spraw Interpretacji Tekstów Prawnych*, [w:] *25-lecie promulgacji Kodeksu Prawa Kanonicznego. Obowiązki i stosowanie w Polsce*, red. J. Krukowski, Z. Tracz, Łódź 2009, s. 45–58.
- Astigueta D. G., *Lectura de Vos Estis Lux Mundi*, „Scientia Canonica” 2 (2019) nr 2, s. 21–53, <https://doi.org/10.31240/2595-1165.vol2n3a2019pp21-53>.
- Astigueta D. G., *Lettura di Vos estis lux mundi*, „Periodica” 108 (2019), s. 517–550.

- Astigueta D. G., *Lo scandalo nel CIC: significato e portata giuridica*, „Periodica” 92 (2003), s. 589–651.
- Astigueta D. G., *Transparentność a prawo do obrony*, tłum. A. T. Kowalewska, [w:] *Nadużycia seksualne w Kościele a tajemnica spowiedzi*, red. E. Zarych, tłum. A. T. Kowalewska, A. Kaźmierczak, Kraków 2022, s. 140–166.
- Astigueta D. G., *Una prima lettura del nuovo Libro VI del Codice come strumento della carità pastorale*, „Periodica” 110 (2021) nr 3, s. 356–357, <http://doi.org/10.32060/PERIODICA.3.2021.351-384>.
- Aymans W., *Biskupia posługa rządzenia Kościołem partykularnym. O władzy biskupiej i jej wykonywaniu w świetle KPK*, [w:] *Kościół i prawo*, red. J. Krukowski, t. 6, Lublin 1989, s. 23–42.
- Baccioli C., *La capacidad-incapacidad para el orden sagrado*, „Anuario Argentino de Derecho Canónico” 12 (2005), s. 9–61.
- Badura-Madej W., *Sprawcy seksualnego wykorzystywania dzieci*, [w:] *Wykorzystywanie seksualne osób małoletnich. Ujęcie interdyscyplinarne. Część III*, red. M. Cholewa, P. Studnicki, Kraków 2022, s. 41–58.
- Bartmiński J., Grzeszczak M., *„Odpowiedzialność” w sieci semantycznej języka polskiego (między obiektywizmem relacji prawnych a subiektywnym poczuciem obowiązku)*, [w:] *Etnolingwistyka a leksykografia. Tom poświęcony Profesorowi Jerzemu Bartmińskiemu*, red. W. Chlebda, Opole 2010, s. 227–248.
- Bartone N., *Il conflitto d’obbligo tra autorità ecclesiastica e autorità statale e il crimine di sesso del presbitero con il minore nella normativa comparata e interordinamentale*, [w:] *Questioni attuali di diritto penale canonico*, Città del Vaticano 2012, s. 149–198.
- Baura E., *Il principio della colpa e la responsabilità oggettiva*, [w:] *La responsabilità giuridica degli enti ecclesiastici*, a cura di E. Baura, F. Puig, Milano 2020, s. 79–114.
- Baura E., *Il risarcimento del danno causato da un’autorità ecclesiastica*, „Ius Ecclesiae” 32 (2020) nr 2, s. 630–672.
- Baura E., *Il “buon governo”: diritti e doveri dei fedeli e dei pastori*, [w:] *Il governo nel servizio della comunione ecclesiale*, a cura del Gruppo Italiano Docenti di Diritto Canonico, Milano 2017, s. 3–30 (Quaderni della Mendola, 25).
- Baura E., *Parte generale del diritto canonico. Diritto e sistema normativo*, Roma 2013.
- Beal J. P., *The 1962 Instruction «Crimen sollicitationis»: Caught Red-Handed or Handed a Red Herring?*, „Studia Canonica” 41 (2007), s. 199–236.

- Behcicki S., *Odpowiedzialność jako kategoria podstawowa w prawie*, [w:] *Tendencje prawa materialnego i procesowego cywilnego*, red. E. Marszałkowska-Krześ, Wrocław 2017, s. 31–43.
- Becket Soule W., *Bishops and the Loss of the Clerical State*, „*Studia Canonica*” 54 (2020), s. 291–322.
- Bendza W., *Stosunek podporządkowania w rozumieniu art. 430 k.c.*, „*Przegląd Prawa Handlowego*” 25 (2016) nr 6, s. 25–29.
- Bernal J., *Regulación de los “delitos contra el sexto mandamiento”*. *El c. 1395*, „*Fidelium Iura*” 13 (2003), s. 49–70.
- Bertomeu Farnós J., *La praxis de la CDF sobre la dispensa de las obligaciones clericales: El n. 157 del «Vademécum»*, „*Ius Canonicum*” 61 (2021), s. 733–765, <https://doi.org/10.15581/016.122.004>.
- Bettetini A., *Responsabilità personale e responsabilità collettiva nel diritto penale canonico*, „*Diritto e Religioni*” 11 (2016) nr 2, s. 342–352.
- Bettetini A., «*Societas delinquere potest*». *La responsabilità penale degli enti in diritto canonico*, [w:] *Recte sapere. Studi in onore di Giuseppe Dalla Torre*, red. G. Boni i in., Torino 2014, s. 75–93.
- Blanco T., *La noción canónica de contrato. Estudio de su vigencia en el CIC de 1983*, Pamplona 1997.
- Boni G., *Il buon governo nella Chiesa. Inidoneità agli uffici e denuncia dei fedeli*, Modena 2019.
- Boni G., *Il diritto di denunciare la mancanza di idoneità dei titolari degli uffici ecclesiastici*, „*Ius Canonicum*” 59 (2019), s. 9–49, <https://doi.org/10.15581/016.117.007>.
- Boni G., *La recente attività normativa ecclesiale: finis terrae per lo ius canonicum? Per una valorizzazione del ruolo del Pontificio Consiglio per i Testi Legislativi e della scienza giuridica nella Chiesa*, Modena 2021.
- Borecki P., *Odpowiedzialność kościelnych osób prawnych za czyny pedofilskie duchownego – wyrok na miarę precedensu. Uwagi w sprawie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 2020 r., sygn. II CSK 124/19*, „*Studia Prawa Publicznego*” 8 (2020) nr 3 (31), s. 33–52, <https://doi.org/10.14746/spp.2020.3.31.2>.
- Borek D., *Concursus in delicto. Formy zjawiskowe przestępstwa w kanonicznym prawie karnym (studium prawno-historyczne)*, Warszawa 2014.
- Borek D., *Obowiązek powiadomienia o przestępstwie w prawie i praktyce Kościoła*, „*Annales Canonici*” 18 (2022) nr 1, s. 5–48, <https://doi.org/10.15633/ac.18101>.
- Borek D., *Przestępstwa zastrzeżone dla Kongregacji Nauki Wiary (normy materialne i proceduralne)*, Tarnów 2019.

- Borek D., *Sextum Decalogi praeceptum w kanonicznym prawie karnym aktualnie obowiązującym*, Tarnów 2015.
- Borgoño C., Hodge C., *El abuso de conciencia. Primera aproximación a un problema emergente*, „La Revista Católica” (2020) nr 1207, s. 69–70, <http://doi.org/10.4067/S0718-92732021000300173>.
- Borysiak W., *Podstawy cywilnoprawne roszczeń odszkodowawczych osób wykorzystanych seksualnie w okresie małoletniości*, [w:] *Wykorzystywanie seksualne osób małoletnich. Ujęcie interdyscyplinarne. Część I*, red. M. Cholewa, P. Studnicki, Kraków 2021, s. 177–210.
- Brzemia-Bonarek A., Dohnalik J., *Wykorzystanie akt sprawy małżeńskiej w kanonicznym postępowaniu karnym*, „Annales Canonici” 17 (2021), s. 7–32, <https://doi.org/10.15633/acan.4157>.
- Buchała K., *Niedbalstwo*, [w:] *Wielka encyklopedia prawa*, red. B. Hołyst, Warszawa 2005, s. 483.
- Burdziak K., *Przepis art. 240 § 1 Kodeksu karnego a tajemnica obrończa, adwokacka, radcowska i tajemnica spowiedzi*, „Prawo w Działaniu” 51 (2022), s. 63–78, <https://doi.org/10.32041/pwd.5105>.
- Bączkowicz F., Baron J., Stawinoga W., *Prawo kanoniczne. Podręcznik dla duchowieństwa*, t. 1, Opole 1957.
- Cacioppo F., *La disciplina della riparazione del danno nel diritto canonico del secolo XX*, Roma 1996.
- Calabrese A., *Diritto penale canonico*, Cinisello Balsamo 1990.
- Campos Martínez F.J., *Comentario a la Carta apostólica en forma de Motu proprio del Sumo Pontífice Francisco «Vos estis lux mundi»*, „Revista Española de Derecho Canónico” 76 (2019), s. 819–850.
- Canosa J., *Causa grave*, [w:] *Diccionario General de Derecho Canónico*, red. J. Ota-duy, A. Viana, J. Sedano, t. 1, Pamplona 2012, s. 958–959.
- Canosa J., *La consideración del buen gobierno en la Iglesia como un derecho de los fieles*, „Ius Canonicum” 62 (2022), s. 625–661, <https://doi.org/10.15581/016.124.011>.
- Canosa J., *La rilevanza della collaborazione attiva dei fedeli per la buona amministrazione ecclesiastica*, „Ius Ecclesiae” 30 (2018) nr 1, s. 13–32, <https://doi.org/10.19272/201808601003>.
- Carnì M., *La responsabilità civile della diocesi per i delitti commessi dai presbiteri. Profili canonistici e di diritto ecclesiastico*, Torino 2019.

- Cavana P., *La responsabilidad administrativa derivada de delito de las personas jurídicas en el derecho del Estado de la Ciudad del Vaticano*, „Ius Canonicum” 62 (2022), s. 89–118.
- Cenalmor D., *Comentario al can. 212*, [w:] *Comentario Exegético al Código de Derecho Canónico*, eds. A. Marzoa, J. Miras, R. Rodríguez-Ocaña, t. 2, Pamplona 1996, s. 83.
- Cenalmor D., Miras J., *Prawo kanoniczne*, tłum. J. Bodzon i in., Warszawa 2022.
- Chalmers M. P., *The Remedy of Harm in Accord with Can. 128*, „Studia Canonica” 38 (2004), s. 111–154.
- Cisek K., *Aspetti particolari nel Vademecum*, [w:] *Il Vademecum sui casi di abuso sessuale di minori commessi da chierici. Profili teorici e pratici*, a cura di C. Papale, Roma 2022, s. 73–91.
- Cito D., *Il delitto di sollecitazione in confessione*, [w:] *I delitti contro il Sacramento della penitenza*, a cura di C. Papale, Città del Vaticano 2016, s. 71–83.
- Cito D., *Il diritto canonico di fronte ai reati (in particolare di fronte agli abusi sui minori)*, „Iustitia” 63 (2010), s. 253–263.
- Coccopalmerio F., *De causis ad amotionem parochorum requisitis (can. 1740–1741)*, „Periodica” 75 (1986), s. 273–302.
- Comotti G., *I delitti contra sextum e l’obbligo di segnalazione nel Motu proprio “Vos estis lux mundi”*, „Ius Ecclesiae” 32 (2020), s. 239–268, <https://doi.org/10.19272/202008601016>.
- Comotti G., *L’azione di regresso nell’amministrazione ecclesiastica*, [w:] *La responsabilità giuridica degli enti ecclesiastici*, a cura di E. Baura, F. Puig, Milano 2020, s. 359–385.
- Consorti P., *La reazione del diritto canonico agli abusi sessuali sui minori. Dal silenzio assordante alle “Linee Guida”*, „Daimon” 11 (2012), s. 151–167.
- Consorti P., *La responsabilità della gerarchia ecclesiastica nel caso degli abusi sessuali commessi dai chierici, fra diritto canonico e diritti statuali*, „Stato, Chiese e pluralismo confessionale. Rivista telematica” (2013) nr 17, s. 1–30.
- Consorti P., *La responsabilità della gerarchia nel diritto della Chiesa cattolica*, [w:] *Davanti a Dio e davanti agli uomini. La responsabilità fra diritto della Chiesa e diritto dello Stato*, red. N. Marchei, D. Milani, J. Pasquali Cerioli, Bologna 2014, s. 47–63.
- Conte a Coronata M., *Institutiones iuris canonici ad usum utriusque cleri et scholarum*, t. 4: *De delictis et poenis*, Taurini 1948.

- Corecco E., *Biskup głową Kościoła partykularnego, protektorem i obrońcą karności kościelnej*, „Concilium. Międzynarodowy Przegląd Teologiczny” (1968) nr 1–10, s. 443–454.
- Cozzolino M., *Profili di responsabilità del vescovo nei confronti di minori vittime di abusi sessuali imputati a sacerdoti*, [w:] *Sovranità della Chiesa e giurisdizione dello Stato*, a cura di G. Dalla Torre, P. Lillo, Torino 2008, s. 305–359.
- Cupich B. J., *Synodalność: wspólnie odpowiedzialni*, [w:] *Świadomość i oczyszczenie (ochrona małoletnich w Kościele). Międzynarodowa konferencja. Watykan, 21–24 lutego 2019*, Niepokalanów 2020, s. 77–95.
- Czarnek P., *Odpowiedzialność. Aspekt prawny – w prawie polskim*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, red. E. Gigilewicz, t. 14, Lublin 2010, kol. 339–341.
- Czarnowicz R., Kroczek P., *Wydanie opinii psychologicznej sporządzonej na potrzeby formacji zakonnej w optyce ochrony danych osobowych w Kościele katolickim*, „Annales Canonici” 17 (2021) nr 2, s. 33–47, <https://doi.org/10.15633/acan.4158>.
- Dalla Torre G., *Un atto che facilita la collaborazione con l'autorità civile*, „L'Osservatore Romano. Edizione quotidiana”, 18.12.2019, 159 (2019) nr 288, s. 4.
- Daly B., *The Instruction Crimen Sollicitationis on the Crime of Solicitation: Confusion or Cover-up of Paedophilia?*, „The Canonist” 7 (2016) nr 1, s. 10–30.
- Daniel W. L., *Accountability and the juridical responsibility of the public ecclesiastical administration*, „Ius Ecclesiae” 30 (2018) nr 1, s. 33–54, <https://doi.org/10.19272/201808601003>.
- Dappa R., *Duchowny wobec obowiązku denuncjacji przestępstw seksualnych na podstawie art. 240 kodeksu karnego*, „Teki Komisji Prawniczej PAN. Oddział w Lublinie” 11 (2018) nr 1, s. 37–49.
- Dezzuto C., *Le principali obiezioni alla prassi della Congregazione per la Dottrina della Fede nel trattamento dei «delicta graviora» ad essa riservati*, [w:] *I delitti riservati alla Congregazione per la Dottrina della Fede. Norme – prassi – obiezioni*, a cura di C. Papale, Roma 2017, s. 75–119.
- Diccionario de derecho canónico*, eds. C. Corral Salvador, J. M. Urteaga Embil, Madrid 1989.
- Diccionario General de Derecho Canónico*, red. J. Otaduy, A. Viana, J. Sedano, t. 1–6, Pamplona 2012.
- Dohnalik J., *Poufność karnych postępowań kanonicznych w świetle pierwszeństwa osób skrzywdzonych i zasady rozliczalności*, [w:] *Wykorzystywanie seksualne osób małoletnich. Ujęcie interdyscyplinarne. Część I*, red. M. Cholewa, P. Studnicki, Kraków 2021, s. 267–293.

- Dokurno J., *Analiza semantyczna wyrażenia „jest odpowiedzialny”*, „Poradnik Językowy” 88 (1988) nr 9–10, s. 668–674.
- Domaszk A., *Prawny i katechetyczny wymiar „Drogi Neokatechumenalnej”*, „Prawo Kanoniczne” 52 (2009) nr 3–4, s. 69–90, <https://doi.org/10.21697/pk.2009.52.3-4.03>.
- Dyduch J., *Rola biskupów emerytów w Kościele*, „Annales Canonici” 6 (2010), s. 95–104.
- Dyduch J., *Wierni chrześcijanie*, [w:] *Leksykon prawa kanonicznego*, red. M. Sitarz, Lublin 2019, kol. 2912–2915.
- d’Arienzo M., *Il concetto giuridico di responsabilità. Rilevanza e funzione nel Diritto Canonico*, Cosenza 2012.
- d’Arienzo M., *L’obbligo di riparazione del danno in diritto canonico. Percorsi di ricerca*, Cosenza 2013.
- d’Arienzo M., *Responsabilidad jurídica (Principio de)*, „Ius Canonicum” 56 (2016), s. 799–815, <https://doi.org/10.15581/016.56.8030>.
- d’Arienzo M., *Responsabilità del vescovo e attuazione dei due Motu proprio «Come una madre amorevole» e «Vos estis lux mundi»*. Referat wygłoszony podczas międzynarodowego kongresu stowarzyszenia Consociatio Internationalis Studio Iuris Canonici Promovendo w Paryżu 15 września 2022, w publikacji.
- d’Ostilio F., *Il diritto amministrativo della Chiesa*, Città del Vaticano 1995.
- Ejeh B., *The Principle of Suitability in the Provision of Ecclesiastical Offices in the 1983 Code of Canon Law*, „Ius Ecclesiae” 29 (2008), s. 569–592.
- Enchiridion dei concordati. Due secoli di storia dei rapporti Chiesa-Stato*, a cura di E. Lora, Bologna 2003.
- Erdö P., *Il peccato e il delitto. La relazione tra due concetti fondamentali alla luce del diritto canonico*, Milano 2014.
- Evrard A., *Prêtres et évêques devant les tribunaux. Examen des responsabilités pénales et civiles à partir du droit belge*, „Nouvelle Revue Théologique” 123 (2001), s. 258–268.
- Fantappiè C., *L’invention du concours public*, „Historia et ius. Rivista di storia giuridica dell’età medievale e moderna” 15 (2019), s. 1–11, <https://doi.org/10.32064/15.2019.21>.
- Fernández S., *Towards a Definition of Abuse of Conscience in the Catholic Setting*, „Gregorianum” 102 (2021) nr 3, s. 557–574.
- Ferrer Ortiz J., *La responsabilidad civil de la diócesis por los actos de sus clérigos*, „Ius Canonicum” 45 (2005), s. 557–608, <https://doi.org/10.15581/016.45.14655>.

- Fianchetto F., *Alcune considerazioni sulla disciplina circa le irregolarità e gli impedimenti relativi all'ordine sacro*, „Quaderni di Diritto Ecclesiale” 28 (2015) nr 4, s. 393–422.
- Fiori A., *La decretale “Si culpa tua” e la responsabilità degli enti morali nel diritto canonico classico*, [w:] *La responsabilità giuridica degli enti ecclesiastici*, a cura di E. Baura, F. Puig, Milano 2020, s. 33–76.
- Fischer K. E., *Respondeat superior redux: may a diocesan bishop be vicariously liable for the intentional torts of his priests?*, *Studia Canonica*, 23 (1989), s. 119–149.
- Foddai M. A., *Prevenire, punire, riparare: la responsabilità personale tra diritto dello Stato e diritto della Chiesa*, „Stato, Chiese e Pluralismo Confessionale. Rivista Telematica” (2015) nr 35, s. 1–33, <https://doi.org/10.13130/1971-8543/6509>.
- Formicola J. R., *Recalibrating U. S. Catholic Church-State Relations: The Effects of Clerical Serial Abuse*, „Journal of Church and State” 58 (2016) nr 2, s. 307–330, <https://doi.org/10.1093/jcs/ui108>.
- Formicola J. R., *The Further Legal Consequences of Catholic Clerical Sexual Abuse*, „Journal of Church and State” 49 (2007) nr 3, s. 445–465.
- Franck M. I., *El tratamiento de los delitos contra la integridad sexual de los menores en el derecho canónico y secular: ámbitos propios y relaciones a partir del Motu Proprio Vos estis lux mundi*, „Anuario Argentino de Derecho Canónico” 25 (2019), s. 77–98.
- Fuentes J. A., *Facultad de oír confesiones*, [w:] *Diccionario General de Derecho Canónico*, red. J. Otaduy, A. Viana, J. Sedano, t. 3, Pamplona 2012, s. 896–900.
- Fueyo M. A., *Responsabilidad civil de las personas jurídicas canónicas públicas por ilícitos cometidos en obras de la Iglesia*, [w:] *Sociedad Argentina de Derecho Canónico, Jornadas anuales 2011*, Buenos Aires 2012, s. 69–86.
- García Martín J., *Le norme generali del Codex Iuris Canonici*, Roma 1996.
- Gasparri P., *Katechizm katolicki dla osób dorosłych, które pragną zdobyć pełniejszą znajomość nauki katolickiej*, tłum. J. Korzonkiewicz, Warszawa 1999.
- Gaudino L., *La responsabilità oggettiva degli enti ecclesiastici per gli abusi sessuali a danno del minore*, „Responsabilità Civile e Previdenza” 79 (2014) nr 1, s. 262–279.
- Ghirlanda G., *Doveri e diritti implicati nei casi di abusi sessuali perpetrati da chierici*, „Periodica” 91 (2002), s. 29–48.
- Ghirlanda G., *Il sacramento dell'ordine e la vita dei chierici (Cann. 1008–1054; 232–297)*, Roma 2019.
- Ghirlanda G., *Il vescovo padre e pastore della porzione del Popolo di Dio*, „Periodica” 110 (2021), s. 385–438.

- Ghisoni L., *Communio: działać wspólnie*, [w:] *Świadomość i oczyszczenie (ochrona małoletnich w Kościele). Międzynarodowa konferencja. Watykan, 21–24 lutego 2019*, Niepokalanów 2020, s. 97–112.
- Gidi Thumala M., *La negligencia de la jerarquía eclesial frente a los casos de abusos sexuales cometidos por un clérigo*, „Anuario Argentino de Derecho Canónico” 23 (2017), s. 309–334.
- Gracias O., *Kolegialność: wspólnie posłani. Rozliczalność (obowiązek rozliczenia) w Kościele kolegialnym i synodalnym*, [w:] *Świadomość i oczyszczenie (ochrona małoletnich w Kościele). Międzynarodowa konferencja. Watykan, 21–24 lutego 2019*, Niepokalanów 2020, s. 63–76.
- Gradi M., *L’obbligo di verità delle parti*, Torino 2018.
- Grelewicz-La Mela M., Nuzzo B., *Słownik prawniczy włosko-polski. Dizionario giuridico italiano-polacco*, Warszawa 2003.
- Grocholewski Z., *Commento al can. 1005 CCEO*, [w:] *Commento al Codice dei Canonici delle Chiese Orientali*, a cura di P. V. Pinto, Città del Vaticano 2001, s. 843.
- Grocholewski Z., *Pewność moralna jako klucz do lektury norm procesowych*, „Jus Matrimoniale” 3 (1998), s. 9–43.
- Grocholewski Z., *Prawo naturalne w nauczaniu Kościoła*, [w:] Z. Grocholewski, *Refleksje na temat prawa. Prawo naturalne. Filozofia prawa*, tłum. K. Stopa, M. Jędraszewski, Kraków 2009, s. 3–55.
- Gudenus Ph. E., *Denuncia*, [w:] *Diccionario General de Derecho Canónico*, red. J. Otaduy, A. Viana, J. Sedano, t. 3, Pamplona 2012, s. 56.
- Głowacka A., *Odpowiedzialność osób prawnych Kościoła katolickiego za czyny niedozwolone*, [w:] *Acta Erasmiana*, t. 9: *Varia II*, red. M. Sadowski, Wrocław 2015, s. 137–156.
- Hendriks J., *Canone 128: riparazione del danno. Obblighi e responsabilità del vescovo diocesano*, „Ius Ecclesiae” 15 (2003), s. 427–457.
- Hermann M., *Prawdopodobieństwo w retoryce rzymskiej*, „Res Theorica” 1 (2014) nr 1, s. 61–76, <https://doi.org/10.17380/rr.vii.11>.
- Hervada J., *Elementos de derecho constitucional canónico*, Pamplona 2001.
- Hervada J., *Komentarz do kan. 273–274*, [w:] *Kodeks Prawa Kanonicznego. Komentarz*, red. P. Majer, Warszawa 2023, s. 207.
- Hucał M., *Tajemnica rozmowy duszpasterskiej na przykładzie Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego – stan obecny i wnioski de lege ferenda*, [w:] *Prawo do prywatności w Kościołach i innych związkach wyznaniowych. Od tajemnicy duszpasterskiej*

- do ochrony danych osobowych*, red. T.J. Zieliński, M. Hucał, Warszawa 2019, s. 239-267.
- Iaccarino A., *Responsabilità e istituzionalità in prospettiva filosofica*, [w:] *Responsabilità ecclesiale, corresponsabilità e rappresentanza. Atti della IV Giornata canonistica interdisciplinare*, a cura di P. Gherri, Città del Vaticano 2010, s. 35-55.
- Iannone F., Gori N., *Accanto alle persone più deboli e indifese*, „L'Osservatore Romano. Edizione quotidiana”, 25.03.2023, 163 (2023) nr 71, s. 8-9.
- Iannone F., *Nota esplicativa*, „L'Osservatore Romano. Edizione quotidiana”, 10.5.2019, 159 (2019) nr 106, s. 11.
- Ingels G., *Protecting the Right to Privacy when Examining Issues Affecting the Life and Ministry of Clerics and Religious*, „Studia Canonica” 34 (2000), s. 439-466.
- I vescovi devono vigilare*, „L'Osservatore Romano. Edizione quotidiana”, 5.06.2016, 156 (2016) nr 127, s. 1.
- Jaszcz A., *Prawnokanoniczna ochrona osoby zawiadamiającej o zaniedbaniach biskupa Kościoła łacińskiego zgodnie z motu proprio VELM*, „Roczniki Nauk Prawnych” 32 (2022), nr 1, s. 117-132, <https://doi.org/10.18290/rnp22321.7>.
- Kaczor A., *Odpowiedzialność. Aspekt prawny – w prawie kanonicznym*, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, red. E. Gigilewicz, t. 14, Lublin 2010, kol. 341-342.
- Kamiński K., *Władza w Kościele. Ujęcie teologiczno-prawne*, „Biuletyn Stowarzyszenia Kanonistów Polskich” 30 (2020) nr 33, s. 91-112, <https://doi.org/10.32077/skp.2020.33.1-6>.
- Kamiński M., *Odpowiedzialność kościelnych osób prawnych za czyny niedozwolone duchownych na podstawie art. 430 k.c.*, [w:] *Prawo, religia, wyznanie. Na styku normatywizmu i moralności*, red. P. Staniszevska-Pobikrowska, Warszawa 2020, s. 331-351.
- Kamiński R., *Hierarchiczna zależność a bezprawne działanie przełożonego. „Sygnalista” w Kościele*, „Annales Canonici” 18 (2022) nr 2, s. 5-37, <https://doi.org/10.15633/acan.18201>.
- Kamiński R., *Problematyka współdziałania między państwem i Kościołem w zakresie prawa procesowego w świetle art. 1 i 5 Konkordatu między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską*, „Biuletyn Stowarzyszenia Kanonistów Polskich” 33 (2023) nr 36, s. 91-129, <https://doi.org/10.32077/bskp.5460>.
- Kaslyn R.J., *Accountability of Diocesan Bishops: A Significant Aspect of Ecclesial Communion*, „The Jurist” 67 (2007) nr 1, s. 109-152, <https://doi.org/10.1353/jur.2007.0037>.

- Kiełpiński K. M., *List apostołski motu proprio papieża Franciszka Vos estis lux mundi nowelizacją kanonicznego prawa karnego i skuteczną ochroną małoletnich*, „Studia Iuridica Toruniensia” 25 (2019), s. 121–144, <https://doi.org/10.12775/SIT.2019.022>.
- Kiełpiński K. M., *„Osoby bezradne” w przepisach prawa kanonicznego wydanych w Kościele katolickim. Część II*, [w:] *Wykorzystywanie seksualne osób dorosłych bezbronnych. Ujęcie interdyscyplinarne*, red. M. Cholewa, P. Studnicki, Kraków 2022, s. 37–57.
- Kodeks Prawa Kanonicznego. Komentarz*, red. P. Majer, Warszawa 2023.
- Kokoszka A., *Teologia moralna fundamentalna*, Tarnów 2005.
- Kondek J. M., *W sprawie wykładni pojęcia „przy wykonywaniu czynności” na gruncie art. 430 k.c.*, „Forum Prawnicze” (2019) nr 1, s. 17–37.
- Kroczek P., *Funkcje klauzul generalnych na przykładzie kodeksu prawa kanonicznego z 1983 roku*, „Annales Canonici” 12 (2016), s. 79–89, <https://doi.org/10.15633/acan.1821>.
- Kroczek P., *Kilka uwag do znowelizowanych Wytycznych Konferencji Episkopatu Polski w kontekście zasad techniki legislacyjnej oraz znowelizowanego art. 240 § 1 kodeksu karnego*, „Annales Canonici” 13 (2017), s. 91–107, <https://doi.org/10.15633/acan.2221>.
- Kroczek P., *Modele stanowienia prawa w Kościele i ich konsekwencje dla wykładni prawa*, [w:] *Servabo legem Tuam in toto corde meo. Księga pamiątkowa dedykowana księdzu profesorowi Józefowi Krzywdzie CM, dyrektorowi Instytutu Prawa Kanonicznego UPJPII z okazji 70. rocznicy urodzin*, red. A. Zakręta, A. Sosnowski, Kraków 2013, s. 307–316 (Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie. Wydział Teologiczny. Studia, 19).
- Kroczek P., *Prawo wewnętrzne związków wyznaniowych w perspektywie organów władzy publicznej. Klauzule generalne*, Kraków 2017.
- Kroczek P., *Prawodawca i jego sztuka*, „Prawo Kanoniczne” 50 (2007) nr 1–2, s. 167–184.
- Kroczek P., *Problem interpretacji prawa kanonicznego w świetle pluralizmu kulturowego*, „Analecta Cracoviensia” 37 (2005), s. 509–516.
- Krukowski J., *Administracja w Kościele. Zarys kościelnego prawa administracyjnego*, Lublin 1985.
- Krukowski J., Kaleta P., *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, t. 4, cz. 2: *Księga VI. Sankcje karne w Kościele zreformowane przez papieża Franciszka*, Poznań 2022.

- Krukowski J., *Legaci papiescy*, [w:] *Leksykon prawa kanonicznego*, red. M. Sitarz, Lublin 2019, kol. 1551–1568.
- Krukowski J., *Prawo administracyjne w Kościele*, Warszawa 2011.
- Krukowski J., *Problemy prawnej odpowiedzialności administracji kościelnej*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 24 (1977) z. 5, s. 59–74.
- Krukowski J., *Responsibility for Damage Resulting from Illegal Administrative Acts in the Code of Canon Law of 1983*, [w:] *Le nouveau Code de Droit Canonique: actes du Ve Congrès international de droit canonique, organisé par l’Université Saint-Paul et tenu à l’Université d’Ottawa du 19 au 25 août 1984*, t. 1, Ottawa 1986, s. 231–242.
- Krukowski J., Sobański R., *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, t. 1: *Księga I. Normy ogólne*, red. J. Krukowski, Poznań 2003.
- Krukowski J., *Teoretyczne i teologiczne podstawy prawa administracyjnego w Kościele*, „Biuletyn Stowarzyszenia Kanonistów Polskich” 20 (2010) nr 23, s. 65–81.
- Królikowski M., *Problemy z nowym zakresem obowiązku zawiadomienia o przestępstwie*, „Forum Prawnicze” 12 (2021) nr 4, s. 3–24.
- Kłos C., *Pomoc prawna, wybrane zagadnienia*, [w:] *Metodyka pracy w sprawach karnych ze stosunków międzynarodowych*, red. J. Gemra, Warszawa 2013, s. 18–24.
- Labandeira E., *Tratado de derecho administrativo canónico*, Pamplona 1993.
- Landra M., *La posible admisión al seminario de vocaciones provenientes de otras diócesis y especialmente de ex seminaristas*, „Anuario Argentino de Derecho Canónico” 26 (2020–2021), s. 165–187.
- Lang W., *Struktura odpowiedzialności prawnej: studium analityczne z dziedziny teorii prawa*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Nauki Humanistyczno-Społeczne. Prawo” 8 (1968) z. (31), s. 3–40.
- Lempa F., *Odpowiedzialność administracji kościelnej za szkody wynikłe z nielegalnego aktu administracyjnego*, Lublin 1985.
- Leszczyński G., *Kościelna procedura administracyjna w Kodeksie Prawa Kanonicznego Jana Pawła II*, Warszawa 2008.
- Leszczyński G., *Pojęcie poczytalności w prawie karnym Kościoła*, „Prawo Kanoniczne” 47 (2004) nr 1–2, s. 93–110, <https://doi.org/10.21697/pk.2004.47.1-2.05>.
- Levada W., *Seksualne wykorzystywanie osób niepełnoletnich. Wieloaspektowa odpowiedź na wyzwanie*, [w:] *Ku uzdrowieniu i odnowie. Materiały z sympozjum dla biskupów i przełożonych zakonnych o seksualnym wykorzystaniu osób niepełnoletnich. Papieski Uniwersytet Gregoriański 6–9 lutego 2012*, tłum. Z. Kasprzyk, Kraków 2012, s. 35–46 (Psychologia i Formacja).

- Lexikon für Kirchen- und Staatskirchenrecht*, hrsg. A. von Campenhausen, I. Riedel-Spangenberg, R. Sebott, t. 3, Paderborn 2004.
- Leżohupski R., *Nadużycia duchowe. Świadomość – zapobieganie – oczyszczenie*, Niepokalanów 2022.
- Licastro A., *Chiesa e abusi: profili di responsabilità civile*, [w:] *Davanti a Dio e davanti agli uomini. La responsabilità fra diritto della Chiesa e diritto dello Stato*, a cura di N. Marchei, D. Milani, J. Pasquali Cerioli, Bologna 2014, s. 143–162.
- Licastro A., *Danno e responsabilità da esercizio del ministero pastorale*, „Stato, Chiese e pluralismo confessionale. Rivista telematica” (2010) nr 5, s. 1–36.
- Licastro A., *Riappare un “dèjà vu” nella giurisprudenza: la responsabilità oggettiva del vescovo per gli atti illeciti dei suoi sacerdoti*, „Stato, Chiese e pluralismo confessionale. Rivista telematica” (2013) nr 5, s. 1–21, <https://doi.org/10.13130/1971-8543/2803>.
- Lis W., *Odpowiedzialność kościelnych osób prawnych za czyny niedozwolone popełnione przez członków duchowieństwa*, [w:] *(Nie)odpowiedzialność cywilnoprawna kościelnych osób prawnych za czyny niedozwolone popełnione przez osoby duchowne*, red. P. Sobczyk, Warszawa 2022, s. 11–34.
- Lombardi F., *Introducción*, [w:] Papa Francisco, Benedicto XVI, *No hagáis daño a ninguno de estos pequeños. La voz de Pedro contra la pedofilia*, Madrid 2019, s. 9–36.
- Loza F., *Comentario al can. 970*, [w:] *Comentario Exegético al Código de Derecho Canónico*, red. A. Marzoa, J. Miras, R. Rodríguez-Ocaña, t. 3, s. 787.
- Luisi M., *Daño*, [w:] *Diccionario General de Derecho Canónico*, red. J. Otaduy, A. Viana, J. Sedano, t. 2, Pamplona 2012, s. 880.
- López Gallo P., *Vicarious Liability for Bishops and Diocese Concerning Clergy Accused of Sexual Offences*, „Monitor Ecclesiasticus” 119 (1994), s. 241–268.
- López-Sidro López Á., *La responsabilidad civil y penal de los titulares de oficios eclesiásticos según el derecho estatal*, „Ius Canonicum” 59 (2019), s. 183–217, <https://doi.org/10.15581/016.117.011>.
- Lüdecke N., *Entfernung von Diözesanbischöfen. Kanonistische Erinnerung an den exemplarischen Fall „Bischof Gaillot“*, [w:] *Ius quia iustum: Festschrift für Helmuth Pree zum 65. Geburtstag*, hrsg. von E. Güthoff, S. Haering, Berlin 2015, s. 451–506.
- Machnikowski P., *Odpowiedzialność za podwładnego*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Prawo” (2009) nr 308, s. 359–375.
- Maj Z., *Grzech a przestępstwo. Refleksje teologiczno-kanoniczne*, [w:] *Salus animarum suprema lex w świetle kanonicznego prawa karnego*, red. M. Saj, Warszawa 2016, s. 39–65.

- Majer P., *Bezstronność*, [w:] *Leksykon prawa kanonicznego*, red. M. Sitarz, Lublin 2019, kol. 262–267.
- Majer P., *Czy rekurs od dekretu odwołującego proboszcza ma skutek zawieszający?*, [w:] *Reddite ergo quae sunt Caesaris Caesari et quae sunt Dei Deo. Księga jubileuszowa dedykowana Księdzu Profesorowi Józefowi Krukowskiemu z okazji 50-lecia pracy naukowej*, red. M. Sitarz, P. Stanisławski, H. Stawniak, Lublin 2014, s. 457–470.
- Majer P., *Odpowiedzialność kanoniczno-prawna przełożonych kościelnych w przypadku przestępstw seksualnych duchownych wobec małoletnich*, [w:] *Wykorzystywanie seksualne osób małoletnich. Ujęcie interdyscyplinarne. Część I*, red. M. Cholewa, P. Studnicki, Kraków 2021, s. 295–330.
- Majer P., *Odpowiedzialność za szkody wynikłe z nielegalnych aktów administracyjnych*, [w:] *Organizacja i funkcjonowanie administracji w Kościele*, red. J. Krukowski, W. Kraiński, M. Sitarz, Toruń 2011, s. 217–238.
- Majer P., *Po nowelizacji Kodeksu karnego duchowni mają obowiązek zawiadomienia o przestępstwie pedofilii*, „Wiadomości KAI” (2017) nr 29, s. 10–12.
- Majer P., *Prawnokanoniczna ochrona dziecka przed nadużyciami seksualnymi*, [w:] *Prawa dziecka: perspektywa Kościoła*, red. P. Kroczyński, Kraków 2015, s. 99–134.
- Majer P., *Prawo kanoniczne a zgorzenie*, „Pastores” (2013) nr 59, s. 127–134.
- Majer P., *Przestępstwo niewykonania wyroku lub dekretu karnego (kan. 1371 § 5 KPK)*, „Biuletyn Stowarzyszenia Kanonistów Polskich” 33 (2023) nr 36, s. 191–208, <https://doi.org/10.32077/bskp.5270>.
- Majer P., *Przełożony kościelny a notitia criminis w sprawie zastrzeżonego dla Kongregacji Nauki Wiary przestępstwa przeciwko VI przykazaniu Dekalogu*, „Annales Canonici” 17 (2021) nr 2, s. 49–81, <https://doi.org/10.15633/acan.4159>.
- Majer P., *Rekurs o naprawienie szkody z tytułu nielegalności aktu administracyjnego*, „Teki Komisji Prawniczej PAN. Oddział w Lublinie” 4 (2011), s. 74–91.
- Majer P., *Status duchownego. Czy ksiądz jest pracownikiem biskupa?*, „Annales Canonici” 19 (2023) nr 1, s. 71–90, <https://doi.org/10.15633/acan.19104>.
- Majer P., *The lifting of “pontifical secrecy” and the relationship between the state and Church systems of justice in the subject matter of sex offences against minors*, „Acta Iuris Stetinensis” 29 (2020) nr 1, s. 101–126, <https://doi.org/10.18276/ais.2020.29-08>.
- Majer P., *Zakres uprawnień wiernych świeckich w Kościele – stan obecny i perspektywy*, [w:] *Hodie et cras. Dziś i jutro Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r. 30 lat od promulgacji*, red. K. Burczak, Lublin 2014, s. 129–146.

- Marcozzi V., *Autorità e interiorità nell'esame all'ammissione al sacerdozio*, „Quader-
ni di Diritto Ecclesiale” 3 (1990) nr 1, s. 42–52.
- Marx R., *Kościół, nadużycia seksualne i przywództwo pasterskie*, [w:] *Ku uzdrowie-
niu i odnowie. Materiały z sympozjum dla biskupów i przełożonych zakonnych
o seksualnym wykorzystaniu osób niepełnoletnich. Papieski Uniwersytet Grego-
riański 6-9 lutego 2012*, tłum. Z. Kasprzyk, Kraków 2012, s. 193–206.
- Marx R., *Przejrzystość jako wspólnota wierzących*, [w:] *Świadomość i oczyszczenie
(ochrona małoletnich w Kościele). Międzynarodowa konferencja. Watykan, 21-24
lutego 2019*, Niepokalanów 2020, s. 133–144.
- Marzoa Rodríguez A., *El derecho penal canónico al servicio de la misión santificadora
de la Iglesia*, [w:] *Derecho canónico a los diez años de la promulgación del Código.
XIII Jornadas de la Asociación Española de Canonistas. Madrid 14-16 abril 1993*,
eds. C. Melero Moreno, Salamanca 1994, s. 263–293.
- Masłowska P., *Stosowanie art. 240 k.k. w przypadku przestępstwa przeciwko ma-
łoletnim*, „Probacja” 11 (2019) nr 4, s. 139–158.
- Maxwell Ph., *Comparatio fundamenti rationalis de damno resarciendo in lege Ec-
clesiae et in iure Foederatorum Civitatum Americae Septentrionalis*, „Periodica”
75 (1986), s. 511–524.
- May G., *Die Amtsenthebung (amotio) von Bischöfen*, „Forum Katholische Theologie”
21 (2005) nr 3, s. 199–212.
- Mazur K., *Dochodzenie wstępne w sprawie duchownych podejrzanych o popełnie-
nie przestępstwa przeciw szóstemu przykazaniu dekalogu z nieletnim*, „Biuletyn
Stowarzyszenia Kanonistów Polskich” 31 (2021) nr 34, s. 123–142, <https://doi.org/10.32077/skp.2021.34.1-8>.
- Mazurkiewicz D., *Kanoniczne środki zapobiegawcze w przypadku oskarżeń o czyny
contra sextum Decalogi praeceptum z osobami małoletnimi*, „Studia Paradyskie”
31 (2021), s. 143–161.
- Mazurkiewicz D., *Normae substantiales w Liście apostolskim papieża Franciszka Vos
estis lux mundi w świetle wcześniejszego prawodawstwa powszechnego i polskiego
prawa partykularnego*, „Studia Koszalińsko-Koło-brzeskie” 28 (2021), s. 457–474,
<https://doi.org/10.18276/skk.2021.28-24>.
- Mazurkiewicz D., *Postulaty de lege ferenda do nowelizacji konstytucji apostolskiej
Vos estis lux mundi*, „Studia Koszalińsko-Koło-brzeskie” 29 (2022), s. 295–310,
<https://doi.org/10.18276/skk.2022.29-16>.

- Mazurkiewicz D., *Przyczyny odmowy wszczęcia dochodzenia wstępnego w przypadkach oskarżeń wobec duchownych o czyny „contra sextum” z osobami małoletnimi*, „Studia Paradyskie” 32 (2022), s. 121–143, <https://doi.org/10.18276/sp.2022.32-06>.
- Mazurkiewicz D., *Wytoczne Konferencji Episkopatu Polski dotyczące dochodzenia wstępnego w przypadku oskarżeń duchownych o czyny contra sextum wobec małoletnich. Glosa do obowiązujących przepisów*, „Colloquia Theologica Ottoniana” 38 (2022), s. 31–50, <https://doi.org/10.18276/cto.2022.38-02>.
- Medina Balam M., *Tolerancia cero ante el abuso sexual de menores. Significado y criterios de aplicación en la Iglesia*, „Revista Mexicana de Derecho Canónico” 21 (2015), s. 9–51.
- Medina R. D., *El motu proprio «Vos estis lux mundi». Una oportunidad de responsabilidad y credibilidad*, „Anuario Argentino de Derecho Canónico” 25 (2019), s. 99–124.
- Mezglewski A., *O nieistnieniu zasady odpowiedzialności zwierzchników kościelnych za szkody deliktowe wyrządzone przez zakonnego nauczyciela religii w oparciu o zobowiązania wynikające ze ślubów posłuszeństwa. Rozważania na tle wyroku z dnia 31 marca 2020 r. (II CSK 124/19)*, [w:] *(Nie)odpowiedzialność cywilnoprawna kościelnych osób prawnych za czyny niedozwolone popełnione przez osoby duchowne*, red. P. Sobczyk, Warszawa 2022, s. 65–84.
- Michiels G., *Normae generales juris canonici. Commentarius libri I Codicis Juris Canonici*, t. 1, Parisiis–Tornaci–Romae 1949.
- Michowicz P., *Aktualna linia orzecznicza w zakresie odpowiedzialności odszkodowawczej kościelnych osób prawnych za przestępstwa pedofilii osób duchownych i konsekrowanych*, „Zeszyty Prawnicze” 21 (2021) nr 4, s. 189–212, <https://doi.org/10.21697/zp.2021.21.4.08>.
- Michowicz P., *Concetto di responsabilità oggettiva nell’ordinamento canonico*, „Annales Canonici” 13 (2017), s. 139–154.
- Michowicz P., *Odpowiedzialność odszkodowawcza w kanonicznym porządku prawnym. Próba teoretycznego uzasadnienia*, „Prawo Kanoniczne” 63 (2020) nr 4, s. 71–88, <https://doi.org/10.21697/pk.2020.63.4.05>.
- Michowicz P., *Pozakanoniczna odpowiedzialność wyższego przełożonego zakonnego. Analiza problematyki w odniesieniu do polskiego ustawodawstwa i orzecznictwa*, Kraków 2019.
- Michowicz P., *Verso la positivizzazione del diritto al buon governo nel sistema canonico amministrativo. Risultanze giurisprudenziali in relazione al diritto dei religiosi*, „Ius Ecclesiae” 27 (2015), s. 357–374, <https://doi.org/10.1400/234904>.

- Migliavacca A., *Irregolarità e impedimenti: vie di conoscenza e di verifica al servizio del discernimento*, „Quaderni di Diritto Ecclesiale” 28 (2015) nr 4, s. 423–443.
- Milani D., *Gli abusi sui minori: elementi di responsabilità canonica*, [w:] *Davanti a Dio e davanti agli uomini. La responsabilità fra diritto della Chiesa e diritto dello Stato*, a cura di N. Marchei, D. Milani, J. Pasquali Cerioli, Bologna 2014, s. 123–142.
- Milite P., *Utrum «pedofilia» irregularitas «ex delicto» est? Et, quatenus affirmative, indolem poenae habet an non?*, „Apollinaris” 76 (2003) nr 1–2, s. 583–585.
- Millet G., *La négligence dans l'exercice des charge. Approche en droit canonique pénal*, Roma 2014.
- Miragoli E., *Celibato sacerdotale: responsabilità del vescovo e funzione del diritto particolare*, „Quaderni di Diritto Ecclesiale” 18 (2005), s. 116–140.
- Miras J., Canosa J., Baura E., *Compendio de derecho administrativo canónico*, Pamplona 2001.
- Miras J., *Derecho al buen gobierno en la Iglesia. Una glosa a la doctrina constitucional de Javier Hervada desde el derecho administrativo*, [w:] *Escritos en honor de Javier Hervada*, Pamplona 1999, s. 367–378 („Ius Canonicum” – volumen especial).
- Miras J., *Guión para algunas consideraciones en torno al motu proprio Come una madre amorevole*, <https://dadun.unav.edu/bitstream/10171/52358/1/Seminario-Come%20una%20madre%20amorevole.pdf> (dostęp: 8.09.2023).
- Miras J., *Komentarz do kan. 57*, [w:] *Kodeks Prawa Kanonicznego. Komentarz*, red. P. Majer, Warszawa 2023, s. 87.
- Miras J., *Sentido ministerial de la función de gobierno y tutela jurídica en el derecho administrativo canónico*, [w:] *La dimensión de servicio en el gobierno de la Iglesia*, eds. A. Viana, Pamplona 1999, s. 259–292.
- Miziński A., *Status prawny adwokata w Kościele łacińskim*, Lublin 2011.
- Miziński A. G., *Czynności prawne w dochodzeniu wstępnym kanonicznego postępowania karnego*, „Prawo – Administracja – Kościół” 2 (2001) nr 2–3, s. 119–157.
- Miziński A. G., *Natura, przedmiot i podmioty dochodzenia wstępnego w kanonicznym postępowaniu karnym*, „Prawo – Administracja – Kościół” 2 (2001) nr 1, s. 53–89.
- Montan A., *Responsabilità ecclesiale, corresponsabilità e rappresentanza*, [w:] *Responsabilità ecclesiale, corresponsabilità e rappresentanza. Atti della IV Giornata canonistica interdisciplinare*, a cura di P. Gherri, Città del Vaticano 2010, s. 9–34.

- Montini G. P., *Commento a un canone. Il silenzio dei Superiori (c. 57)*, „Quaderni di Diritto Ecclesiale” 7 (1994), s. 79–97.
- Montini G. P., *La responsabilità dell’autorità ecclesiastica secondo la giurisprudenza della Segnatura Apostolica*, „Ius Ecclesiae” 33 (2021) nr 2, s. 537–568, <https://doi.org/10.19272/202108602006>.
- Montini G. P., *La verifica della formazione alla vigilia dell’ordinazione*, „Quaderni di Diritto Ecclesiale” 3 (1990) nr 1, s. 53–66.
- Montini G. P., *Los recursos jerárquicos (cc. 1732-1749)*, Madrid 2021.
- Montini G. P., *L’ammissione al seminario di candidati usciti o dimessi da seminari o istituti di vita consacrata*, „Quaderni di Diritto Ecclesiale” 14 (2001), s. 291–307.
- Montini G. P., *Provvedimenti cautelari urgenti nel caso di accuse odiose nei confronti di ministri sacri. Nota sui cann. 1044 e 1722*, „Quaderni di Diritto Ecclesiale” 12 (1999), s. 191–204.
- Montini G. P., *Resarcimiento de daños*, [w:] *Diccionario General de Derecho Canónico*, red. J. Otaduy, A. Viana, J. Sedano, t. 6, Pamplona 2012, s. 949–952.
- Montini G. P., *„Il Vescovo diocesano a settantacinque anni è pregato di presentare rinuncia”. Considerazioni sul canone 401 § 1*, [w:] *Il Vescovo e la sua Chiesa*, a cura di G. Canobbio, F. Dalla Vecchia, G. P. Montini, Brescia 1996, s. 215–253.
- Morace Pinelli A., *Il problema della configurabilità della responsabilità oggettiva delle diocesi e degli ordini religiosi per gli abusi sessuali commessi dai loro chierici e religiosi*, „Ius Ecclesiae” 32 (2020), s. 95–132.
- Moras M., Kroczek P., *Nowelizacja „Zasad techniki prawodawczej”: przepisy epizodyczne*, „Forum Prawnicze” 7 (2016) nr 2, s. 34–44.
- Mosconi M., *L’avvio della procedura per l’applicazione della sanzione penale nella revisione del libro VI del CIC, tra opportunità e dovere dell’ordinario diocesano*, „Quaderni di Diritto Ecclesiale” 35 (2022) nr 3, s. 264–288.
- Mosconi M., *L’idoneità al sacramento dell’ordine (requisiti e verifica) e gli atti relativi al suo conferimento*, „Quaderni di Diritto Ecclesiale” 25 (2012), s. 75–105.
- Mosconi M., *Principali doveri del vescovo davanti alla notizia di un delitto «più grave» commesso contro la morale o nella celebrazione dei sacramenti*, „Quaderni di Diritto Ecclesiale” 25 (2012), s. 281–315.
- Muliński M., *Komentarz do art. 3 k.p.c.*, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Tom 1 A. Komentarz do art. 1–424*, red. A. Góra-Błaszczkowska, Warszawa 2019, s. 13–20.

- Murillo J. A., *Abuso sexual, de conciencia y de poder: una nueva definición*, „Estudios Eclesiásticos” 95 (2020) nr 373, s. 415–440, <https://doi.org/10.14422/ee.v95.i373.y2020.005>.
- Muselli L., *Negligencia*, [w:] *Diccionario General de Derecho Canónico*, red. J. Ota-
duy, A. Viana, J. Sedano, t. 5, Pamplona 2012, s. 529–531.
- Musso L. T., *La posizione dell'accusato in ambito canonico*, [w:] *Il diritto penale al servizio della comunione della Chiesa*, a cura di Associazione Canonistica Italiana, Milano 2021, s. 289–305.
- Myrcha M., *Problem winy w karnym ustawodawstwie kanonicznym*, „Prawo Kano-
niczne” 16 (1973), nr 1–2, s. 205–275.
- Nesterowicz M., *Odpowiedzialność cywilna Kościoła katolickiego za molestowa-
nie małoletnich przez księży (prawo USA i prawo polskie)*, „Przegląd Sądowy”
25 (2014), s. 7–18.
- New Commentary on the Code of Canon Law*, eds. J. P. Beal, J. A. Coriden, T. J. Green,
New York–Mahwah 2000.
- Nowakowski B., „Zasady” *Prowincji Misjonarzy Oblatów służące ochronie i zabez-
pieczeniu nieletnich w kontekście norm kanonicznego prawa karnego*, [w:] *Reddite
ergo quae sunt Caesaris Caesari et quae sunt Dei Deo. Księga jubileuszowa dedyko-
wana Księdzu Profesorowi Józefowi Krukowskiemu z okazji 50-lecia pracy nauko-
wej*, red. M. Sitarz, P. Stanisław, H. Stawniak, Lublin 2014, s. 524–529.
- Nowaszczuk J., *Nadużycia seksualne wobec dzieci w wiekach średnich*, [w:] *Wyko-
rzystywanie seksualne osób małoletnich. Ujęcie interdyscyplinarne. Część II*, red.
M. Cholewa, P. Studnicki, Kraków 2021, s. 73–119.
- Nowaszczuk J., *Pedofilia w czasach nowożytnych*, [w:] *Wykorzystywanie seksualne
osób małoletnich. Ujęcie interdyscyplinarne. Część II*, red. M. Cholewa, P. Stud-
nicki, Kraków 2021, s. 121–159.
- Nuovo Dizionario di Diritto Canonico*, a cura di C. Corral Salvador, V. de Paolis, G.
Ghirlanda, Milano 1993.
- Núñez González G., *Las causas de solicitud en confesión*, „Cuadernos doctorales.
Derecho canónico, derecho eclesiástico del Estado” 16 (1999), s. 127–189.
- Nycz M., *Wina anonimowa w obcych porządkach prawnych oraz europejskich pro-
pozycjach kodyfikacji prawa cywilnego*, „Transformacje Prawa Prywatnego” 22
(2021) nr 1, s. 53–83.
- Núñez G., *Abusos sexuales de menores. Consideraciones sobre el derecho de defensa
y la colaboración con la autoridad civil*, „Scripta Theologica” 46 (2014), s. 741–761,
<https://doi.org/10.15581/006.46.605>.

- Núñez G., *Peculiaridades en la tramitación de las causas de solicitud en el sacramento de la penitencia*, „Ius Canonicum” 39 (1999), s. 627–659, <https://doi.org/10.15581/016.39.15762>.
- Núñez G., *Procesos penales especiales. Los «delicta graviora»*, „Ius Canonicum” 53 (2013), s. 573–620, <https://doi.org/10.15581/016.53.344>.
- Núñez G., *Solicitud en la confesión*, [w:] *Diccionario General de Derecho Canónico*, red. J. Otaduy, A. Viana, J. Sedano, t. 7, Pamplona 2012, s. 392–395.
- Ohly Ch., *Das motu proprio «Vos estis lux mundi». Perspektiven und Anmerkungen*, „De Processibus Matrimonialibus” 27/28 (2020/21), s. 231–248.
- Oliver R. W., *Commento alla Lettera apostolica in forma di motu proprio «Come una madre amorevole» del Papa Francesco*, „Monitor Ecclesiasticus” 131 (2016), s. 175–183.
- Otaduy J., *Parte general del Derecho canónico. Normas, actos, personas*, Pamplona 2022.
- Otaduy J., *Responsabilità civile degli enti dell’organizzazione ecclesiastica*, [w:] *La responsabilità giuridica degli enti ecclesiastici*, a cura di E. Baura, F. Puig, Milano 2020, s. 389–442.
- O’Reilly J. T., Chalmers M. P., *The Clergy Sex Abuse Crisis and the Legal Responses*, Oxford 2014.
- Paolis V. de, Cito D., *Le sanzioni nella Chiesa. Commento al Codice di Diritto Canonico. Libro VI*, Roma 2000.
- Paolis V. de, d’Auria A., *Le Norme Generali. Commento al Codice di Diritto Canonico*, Roma 2014.
- Paolis V. de, *Los estados de vida de las personas en la Iglesia. Fieles cristianos, laicos, clérigos, consagrados y asociaciones de fieles*, Madrid 2020.
- Papale C., *Delicta reservata. 130 casi giuridici*, Roma 2021.
- Paprzycki L., *Zatarcie skazania*, [w:] *Wielka encyklopedia prawa*, red. B. Hołyst, Warszawa 2005, s. 1275–1276.
- Pastuszko M., *Sakrament pokuty i pojednania*, Kielce 1999.
- Pastuszko M., *Symposium Kanonistów podczas Kongresu Teologów Polskich w 1976 r.*, „Prawo Kanoniczne” 21 (1978) nr 3–4, s. 292–299.
- Pavanello P., *Commentario al can. 524*, [w:] *Redazione di Quaderni di Diritto Ecclesiale, Codice di diritto canonico commentato*, Milano 2022, s. 471–472.
- Pavanello P., *La responsabilità dei Superiori ecclesiastici*, [w:] *Il diritto penale al servizio della comunione della Chiesa*, a cura del Gruppo Italiano Docenti di Diritto Canonico. Associazione Canonistica Italiana, Milano 2021, s. 283–288.

- Pawluk T., *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II*, t. 4: *Doczesne dobra Kościoła. Sankcje w Kościele. Procesy*, Olsztyn 1990.
- Pieron B., *Tajemnica zawodowa (duszpasterska) duchownego*, „*Annales Canonici*” 12 (2016), s. 131–153, <https://doi.org/10.15633/acan.1824>.
- Pietrzak H., *Odpowiedzialność odszkodowawcza kościelnych osób prawnych za czyny przestępne popełnione przez ich członków*, [w:] *(Nie)odpowiedzialność cywilnoprawna kościelnych osób prawnych za czyny niedozwolone popełnione przez osoby duchowne*, red. P. Sobczyk, Warszawa 2022, s. 35–64.
- Pighin B. F., *Il nuovo sistema penale della Chiesa*, Venezia 2022.
- Pighin B. F., *Profilo giuridico del vescovo emerito*, „*Ius Ecclesiae*” 13 (2001), s. 779–794.
- Pinto P. V., *Diritto amministrativo canonico. La Chiesa: mistero e istituzione*, Bologna 2006.
- Pompedda M. F., *Commento all’ art. 123*, [w:] *Commento alla „Pastor Bonus” e alle norme sussidiarie della Curia Romana*, a cura di P. V. Pinto, Città del Vaticano 2003, s. 180.
- Poulat É., *L’évêque émérite dans l’institution épiscopale*, „*L’Année Canonique*” 40 (1998), s. 235–242.
- Pozzo M. del, *Il rapporto tra delitto e peccato nell’attualità del diritto canonico*, „*Ius Canonicum*” 53 (2013), s. 199–223, <https://doi.org/10.15581/016.53.787>.
- Pozzo M. del, *Rilievi costituzionalistici a proposito della nuova disciplina per la rimozione del Vescovo*, „*Ius Missionale*” 11 (2017), s. 257–270, <https://doi.org/10.36126/1151>.
- Pree H., *La responsabilità giuridica dell’amministrazione ecclesiastica*, [w:] *La giustizia nell’attività amministrativa della Chiesa: il contenzioso amministrativo*, a cura di E. Baura, J. Canosa, Milano 2006, s. 59–98.
- Pree H., *Responsabilidad de la administración eclesiástica*, [w:] *Diccionario General de Derecho Canónico*, red. J. Otaduy, A. Viana, J. Sedano, t. 6, Pamplona 2012, s. 983–991.
- Prusak J., *Krzywdy w konfesjonale. Jak im zapobiegać? Jak leczyć?*, [w:] *Sztuka spowiadania. Poradnik*, red. J. Augustyn, Kraków 2012, s. 541–558.
- Puig F., *Actividades punibles y vigilancia episcopal ante la responsabilidad penal de los entes eclesiales*, „*Ius Canonicum*” 62 (2022) nr 124, s. 591–623, <https://doi.org/10.15581/016.124.003>.
- Puig F., *Governo e discrezionalità nella collazione di uffici ecclesiastici*, „*Ius Ecclesiae*” 20 (2018), s. 55–78.

- Puig F., *La responsabilità giuridica dell'autorità ecclesiastica per negligenza in un deciso orientamento normativo*, „Ius Ecclesiae” 28 (2016), s. 718–734.
- Puig F., *Rinunce episcopali senza rinuncia?*, [w:] *Studi sul diritto del governo e dell'organizzazione della Chiesa in onore di Mons. Juan Ignacio Arrieta*, a cura di J. Miñambres, B. N. Egeh, F. Puig, Venezia 2021, t. 1, s. 551–561.
- Puzynina J., *Polskie leksemy „odpowiedzialny” i „odpowiedzialność” na tle języków europejskich*, [w:] *Studia lingwistyczne ofiarowane Profesorowi Kazimierzowi Polańskiemu na 70-lecie jego urodzin*, red. W. Banyś, L. Bednarczyk, S. Karolak, Katowice 1999, s. 81–88.
- Ratzinger J., *Dimissionis a munere docendi*, „Il Diritto ecclesiastico”, 27.10.1984, 96 (1985) nr 2, s. 260–269.
- Read G., *Apostolic Letter motu proprio As a Loving Mother. Commentary*, „Canon Law Society Newsletter” 16 (2016) nr 188, s. 14–19.
- Regojo Bacardí G., *Pautas para una concepción canónica del resarcimiento de daños*, „Fidelium Iura” 4 (1994), s. 107–162.
- Rehak M., *Jurisdiktionsprimat und Absetzung von Bischöfen: historische Nachbetrachtungen*, „Archiv für katholisches Kirchenrecht” 180 (2011), s. 389–445.
- Rehak M., *Jurisdiktionsprimat und Absetzung von Bischöfen: systematische Nachbetrachtungen*, „Archiv für katholisches Kirchenrecht” 181 (2011), s. 387–433.
- Rella Ríos A., *Apuntes sobre el m. p. «Vos estis lux mundi»*, „Anuario de Derecho Canónico” 9 (2020), s. 67–84.
- Rella Ríos A., *El abuso sexual en la Iglesia. Conceptualización y tratamiento canónico*, „Anuario de Derecho Canónico” 10 (2021), s. 15–91.
- Rincón-Pérez T., *El orden de los clérigos o ministros sagrados. Formación, incardinación y estatuto jurídico personal*, Pamplona 2009.
- Rodríguez-Ocaña R., *El motu proprio «Vos estis lux mundi»*, „Ius Canonicum” 59 (2019), s. 825–884.
- Rodríguez-Ocaña R., *Komentarz do kan. 1678*, [w:] *Kodeks Prawa Kanonicznego. Komentarz*, red. P. Majer, Warszawa 2023, s. 1027.
- Romaniuk K., Jankowski A., Stachowiak L., *Komentarz praktyczny do Nowego Testamentu*, t. 1, Poznań–Kraków 1999.
- Romanko A., *Mediacja w sprawach administracyjnych w prawie kanonicznym i w prawie polskim*, Lublin 2016 (Prace Wydziału Nauk Prawnych – Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, 65).
- Ruch J., *Wspólnota prezbiterium diecezjalnego w nauce Soboru Watykańskiego II*, „Studia Theologica Varsaviensia” 14 (1976) nr 1, s. 117–131.

- Rzepecki A., *Funkcjonowanie prawa kanonicznego w polskim porządku prawnym – zarys tematu*, [w:] *Acta Erasmiana*, t. 5: *Varia*, red. M. Sadowski, Wrocław 2013, s. 163–184.
- Saj M., *Działania papieża Franciszka na rzecz ochrony małoletnich przed wykorzystaniem seksualnym*, [w:] *Homini et Ecclesiae serviens. Księga pamiątkowa dedykowana Księdzu Profesorowi Henrykowi Stawniakowi SDB, z okazji 70. rocznicy urodzin*, red. A. Domaszek, R. Kamiński, Warszawa 2022, s. 183–196.
- Salerno F., *La responsabilità per l'atto giuridico illegittimo (can. 128 c.j.c.) (Obbligo della riparazione del danno nel Codex '83)*, [w:] *L'atto giuridico nel diritto canonico*, Città del Vaticano 2002, s. 317–373.
- San José Prisco J., *Comentario al can. 524*, [w:] *Código de Derecho Canónico. Edición bilingüe comentada por profesores de derecho canónico de la Universidad Pontificia de Salamanca*, Madrid 2014, s. 340.
- Sarais A., *Il valore del silenzio nel procedimento amministrativo canonico*, [w:] *La funzione amministrativa nell'ordinamento canonico*, red. J. Wroceński, M. Stokłosa, Warszawa 2012, s. 615–626.
- Sciaccia G., *Per un'armonia nella legislazione canonica*, „Jus. Rivista di Scienze Giuridiche” 67 (2020) nr 4, s. 1–21.
- Scicluna Ch. J., *Kościół jako szpital polowy. Wzięcie odpowiedzialności*, [w:] *Świadomość i oczyszczenie (ochrona małoletnich w Kościele). Międzynarodowa konferencja. Watykan, 21–24 lutego 2019*, red. R. M. Leżohupski, tłum. P. Olszanowski, Niepokalanów 2020, s. 25–39.
- Scicluna Ch., Cardinale G., *Intervista di Gianni Cardinale a mons. Charles Scicluna sulla rigidità della Chiesa nei casi di pedofilia*, https://www.vatican.va/resources/resources_mons-sciicluna-2010_it.html (dostęp 8.09.2023).
- Scicluna Ch., Cernuzio S., *Legge universale della Chiesa*, „L'Osservatore Romano. Edizione quotidiana” 163 (2023) nr 71, s. 10.
- Scicluna Ch., Tornielli A., *Scelta epocale che toglie ostacoli e impedimenti. Intervista con l'arcivescovo Scicluna, segretario aggiunto della Congregazione per la dottrina della fede*, „L'Osservatore Romano. Edizione quotidiana” 159 (2019) nr 288, s. 4. Przekład polski: *Decyzja o epokowym znaczeniu, która usuwa przeszkody i utrudnienia*, [w:] „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 41 (2020) nr 1, s. 15.
- Sebott R., *Das kirchliche Strafrecht. Kommentar zu den Kanones 1311-1399 des Codex Iuris Canonici*, Frankfurt am Main 1992.

- Siecznych A., *Odpowiedzialność odszkodowawcza związków wyznaniowych za przestępstwa seksualne popełnione przez duchownych w USA i w Polsce (casus Kościoła katolickiego)*, „Państwo i Prawo” 72 (2017) z. 1, s. 65–77.
- Sitarz M., *Prezbiterium diecezji*, [w:] *Leksykon prawa kanonicznego*, red. M. Sitarz, Lublin 2019, kol. 2238–2240.
- Sitarz M., *Słownik prawa kanonicznego*, Warszawa 2004.
- Skonieczny P., *Grzech przeciwko VI przykazaniu Dekalogu popełniony z małoletnimi – aktualne wyzwanie kanonicznego prawa karnego. Uwagi de lege ferenda w związku ze spotkaniem na szczycie w Watykanie w dniach 21–24 lutego 2019 roku*, „Annales Canonici” 15 (2019) nr 1, s. 75–115, <https://doi.org/10.15633/acan.3396>.
- Skonieczny P., *Kanon 1311 § 2 kodeksu prawa kanonicznego jako program odnowionego prawa karnego kanonicznego. Pierwsze uwagi*, „Annales Canonici” 17 (2021) nr 2, s. 101–142, <https://doi.org/10.15633/acan.4161>.
- Skonieczny P., *Przestępstwo cięższe pornografii dziecięcej. Komentarz do art. 6 § 1 n. 2 Sacramentorum sanctitatis tutela z 2010 r.*, „Prawo Kanoniczne” 60 (2017) nr 2, s. 119–138, <https://doi.org/10.21697/pk.2017.60.2.06>.
- Skonieczny P., *Przestępstwo cięższe przeciwko szóstemu przykazaniu Dekalogu z małoletnim – uwagi de lege lata i de lege ferenda*, „Prawo Kanoniczne” 60 (2017) nr 1, s. 135–175, <https://doi.org/10.21697/pk.2017.60.1.08>.
- Skuczyński P., *Granice odpowiedzialności dyscyplinarnej*, [w:] *Odpowiedzialność dyscyplinarna. Podstawy, procedura i orzecznictwo w sprawach studentów Uniwersytetu Warszawskiego 2000–2005*, Warszawa 2008, s. 7–30.
- Skwarzyński M., *Analiza prawna przypadku bpa Edwarda Janiaka w kontekście filmu „Zabawa w chowanego” Marka i Tomasza Sekielskich*, „Studia z Prawa Wyznaniowego” 23 (2020), s. 489–524, <https://doi.org/10.31743/spw.9767>.
- Spondeo*, [w:] *Oxford Latin Dictionary*, eds. P. G. W. Glare, Oxford 2012.
- Sporniak A., *Biskupi znów będą bezkarni?*, „Tygodnik Powszechny” (2022) nr 25, s. 7.
- Staniszewska L., *Milczenie organów administracji jako instytucja materialnego i procesowego prawa administracyjnego*, „Studia Prawa Publicznego” 22 (2018) nr 2, s. 49–78, <https://doi.org/10.14746/spp.2018.2.22.3>.
- Stawniak H., *Inkardynacja w misji Kościoła w porządku prawnym Kościoła łacińskiego*, Warszawa 2013.
- Stokłosa M., *Usunięcie z urzędu kościelnego według motu proprio papieża Franciszka Come una madre amorevole*, „Symposium” 21 (2017) nr 2(33), s. 231–247.
- Strzała M., *Oświadczenie woli wyznaniowej osoby prawnej*, Kraków 2019.
- Syryjczyk J., *Sankcje w Kościele. Część ogólna. Komentarz*, Warszawa 2008.

- Syryjczyk J., *Sankcje w Kościele. Część szczególna*, Warszawa 2003.
- Sztafrowski E., *Podręcznik prawa kanonicznego*, t. 4, Warszawa 1986.
- Sánchez-Gil A. S., *Comentario al can. 524*, [w:] *Comentario Exegético al Código de Derecho Canónico*, eds. A. Marzoa, J. Miras, R. Rodríguez-Ocaña, t. 2, Pamplona 1996, s. 1248.
- Sánchez-Girón Renedo J. L., *El motu proprio «Como una madre amorosa» a la luz de la normativa codicial*, „Estudios Eclesiásticos” 91 (2016), s. 843–860.
- Sánchez-Girón Renedo J. L., *El motu proprio «Vos estis lux mundi»: contenidos y relación con otras normas del derecho canónico vigente*, „Estudios Eclesiásticos” 94 (2019), s. 655–703.
- Słownik łacińsko-polski*, red. M. Plezia, t. 1–5, Warszawa 1959–1979.
- Taczowska-Olszewska J., *Odpowiedzialność odszkodowawcza kościelnych osób prawnych za czyny przestępne popełnione przez ich członków. Uwagi na tle stosowania art. 430 Kodeksu cywilnego*, [w:] *(Nie)odpowiedzialność cywilnoprawna kościelnych osób prawnych za czyny niedozwolone popełnione przez osoby duchowne*, red. P. Sobczyk, Warszawa 2022, s. 85–112.
- Tammaro C., *Ordinario proprio*, [w:] *Diccionario General de Derecho Canónico*, red. J. Otaduy, A. Viana, J. Sedano, t. 5, Pamplona 2012, s. 827.
- Tarwacka A., *O sprawiedliwości i prawie. 1 tytuł 1 księgi Digestów: tekst – tłumaczenie – komentarz*, „Zeszyty Prawnicze” 3 (2003) nr 2, s. 357–370, <https://doi.org/10.21697/zp.2003.3.2.16>.
- Tomkiewicz M., *Czynności przeszukania w pomieszczeniach kościołów i innych związków wyznaniowych. Zatrzymanie dokumentów i innych rzeczy*, „Annales Canonici” 14 (2018) nr 1, s. 123–146, <https://doi.org/10.15633/acan.2476>.
- Tomkiewicz M., „Tajemnica spowiedzi” i „tajemnica duszpasterska” w procesie karnym, „Prokuratura i Prawo” 9 (2012) nr 2, s. 50–64.
- Twardowski P., *Obowiązek duchownych okazywania szacunku i posłuszeństwa papieżowi i własnemu ordynariuszowi*, [w:] *Obowiązki i prawa duchownych w świetle Kodeksu Prawa Kanonicznego*, red. M. Saj, Warszawa 2018, s. 9–38.
- Urru A. G., *Punire per salvare. Il sistema penale nella Chiesa*, Roma 2002.
- Vajani D., *La procedura canonica a livello diocesano nel caso dei «delicta graviora»*, „Quaderni di Diritto Ecclesiale” 25 (2012), s. 316–355.
- Vanzetto T., *Provisione e cessazione dell’ufficio ecclesiastico*, „Quaderni di Diritto Ecclesiale” 24 (2011), s. 72–95.
- Viana A., *Elementos canónicos de una pedagogía sobre el gobierno de la diócesis*, [w:] *Finis legis Christus. Księga pamiątkowa dedykowana Księdzu Profesorowi*

- Wojciechowi Góralskiemu z okazji siedemdziesiątej rocznicy urodzin, red. J. Wroceński, J. Krajczyński, t. 1, Warszawa 2009, s. 831–860.
- Viana A., *La comprobación de la idoneidad para el oficio eclesiástico y el orden sagrado*, „Ius Ecclesiae” 28 (2016), s. 345–366.
- Viana A., *Oficio capital*, [w:] *Diccionario General de Derecho Canónico*, a cura di J. Otaduy, A. Viana, J. Sedano, t. 5, Pamplona 2012, s. 684–686.
- Viana A., *Significato dell’idoneità per l’ufficio ecclesiastico secondo il diritto canonico*, „Folia Theologica et Canonica” 7 (2018), s. 249–272.
- Viana A., «*Approbatio in forma specifica*». *El Reglamento General de la Curia Romana de 1999*, „Ius Canonicum” 40 (2000) nr 79, s. 209–228, <https://doi.org/10.15581/016.40.15094>.
- Viana A., «*Officium*» según el derecho canónico, Pamplona 2020.
- Viejo-Ximénez J. M., *La tradición canónica sobre la responsabilidad penal de «universitates» y «collegia»: la «Glossa Ordinaria» al Decreto de Graciano*, „Ius Canonicum” 62 (2022), s. 549–589.
- Visioli M., *La dispensa per i chierici accusati di delitto contro il sesto comandamento*, [w:] *Il «Vademecum» sui casi di abuso sessuale di minori commessi da chierici. Profili teorici e pratici*, a cura di C. Papale, Roma 2022, s. 19–43.
- Visioli M., *L’istruzione sulla riservatezza delle cause. Considerazioni a margine del «Rescriptum ex audientia Ss.mi» del 6 dicembre 2019*, „Ius Ecclesiae” 32 (2020) nr 2, s. 721–740.
- Visioli M., *Poufny charakter a tajemnica papieska*, tłum. A. T. Kowalewska, [w:] *Nadużycia seksualne w Kościele a tajemnica spowiedzi*, red. E. Zarych, tłum. A. T. Kowalewska, A. Kaźmierczak, Kraków 2022, s. 45–102.
- Walczak R., *Sede vacante come conseguenza della perdita di un ufficio ecclesiastico nel Codice di Diritto Canonico del 1983*, Roma 2008.
- Walencik D., *Odpowiedzialność przełożonych kościelnych za przestępstwa seksualne popełniane przez duchownych wobec osób niepełnoletnich w kontekście konstytucyjnej zasady autonomii i niezależności*, [w:] *Podstawy przeciwdziałania przestępczości oraz pomocy osobom pokrzywdzonym. Ujęcie komparatystyczne*, red. M. Poniatowski, Warszawa 2020, s. 163–202.
- Wielec M., *Koincydencja postępowania karnego i dyscyplinarnego w kontekście przepisów ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym*, „Białostockie Studia Prawnicze” 22 (2017) nr 1, s. 111–122, <https://doi.org/10.15290/bsp.2017.22.01.09>.

- Wilk A., *Odpowiedzialność odszkodowawcza z tytułu szkód wyrządzonych przez cudze czyny zabronione o charakterze seksualnym*, Warszawa 2021 (Monografie Prawnicze).
- Woestman W. H., *Sexual Abuse of a Minor as an Irregularity for Orders. A Magic Bullet?*, „*Studia Canonica*” 40 (2006), s. 31–42.
- Wołodkiewicz W., *Creditum*, [w:] *Prawo rzymskie. Słownik encyklopedyczny*, red. W. Wołodkiewicz, Warszawa 1986, s. 43.
- Wołodkiewicz W., *Stipulatio*, [w:] *Prawo rzymskie. Słownik encyklopedyczny*, red. W. Wołodkiewicz, Warszawa 1986, s. 144.
- Wroceński J., *Nominacje biskupów w świetle prawa kanonicznego i praktyki dyplomatycznej*, „*Prawo Kanoniczne*” 40 (1997) nr 1–2, s. 71–101, <https://doi.org/10.21697/pk.1997.40.1-2.04>.
- Wroceński J., *Obowiązki pasterskie biskupa diecezjalnego*, „*Prawo Kanoniczne*” 51 (2008), nr 3–4, s. 119–145, <https://doi.org/10.21697/pk.2008.51.3-4.06>.
- Wroceński J., *Pozycja prezbiterium w Kościele partykularnym*, [w:] *Kościół partykularny w Kodeksie Jana Pawła II*, red. J. Krukowski, M. Sitarz, Lublin 2004, s. 91–114.
- Zamirski K., *Prawna ochrona tajemnicy duszpasterskiej a informacja o przestępstwie w percepcji wybranych polskich Kościołów mniejszościowych*, [w:] *Prawo do prywatności w Kościołach i innych związkach wyznaniowych. Od tajemnicy duszpasterskiej do ochrony danych osobowych*, red. T. J. Zieliński, M. Hucał, Warszawa 2019, s. 269–282.
- Zollner H., *Vos estis często nie funkcjonuje*, <https://www.ekai.pl/ks-zollner-vos-estis-czesto-nie-funkcjonuje/> (dostęp: 8.09.2023).
- Zuanazzi I., *La responsabilità dell'amministrazione ecclesiastica*, [w:] *La responsabilità giuridica degli enti ecclesiastici*, a cura di E. Baura, F. Puig, Milano 2020, s. 241–313.
- Zuanazzi I., *De damnorum reparatione. La responsabilità dell'amministrazione ecclesiale a riparare i danni*, [w:] *La Lex propria del S. T. della. Segnatura Apostolica*, a cura di P. A. Bonnet, C. Gullo, Città del Vaticano 2010, s. 281–314.
- Zuanazzi I., *La responsabilità giuridica dell'ufficio di governo nell'ordinamento canonico*, „*Ius Canonicum*” 59 (2019) nr 118, s. 517–563, <https://doi.org/10.15581/016.118.008>.
- Zuccaro C., *Peccato e il delitto tra teologia morale e diritto canonico*, [w:] *Il diritto penale al servizio della comunione della Chiesa*, a cura del Gruppo italiano docenti di diritto canonico, Milano 2021, s. 3–25.

- Lętowska E., *Odpowiedzialność Kościoła za szkody wyrządzone przez księży*, „Państwo i Prawo” 70 (2015) z. 3, s. 6–20.
- Świto L., *Rekwizycja cywilno-kanoniczna? Pomoc sądowa pomiędzy trybunałami kościelnymi a sądownictwem powszechnym w Polsce*, „Prawo Kanoniczne” 55 (2012) nr 2, s. 145–166.
- Świto L., *Tajemnica duszpasterska*, „Biuletyn Stowarzyszenia Kanonistów Polskich” 32 (2022) nr 35, s. 181–194, <https://doi.org/10.32084/bskp.4426>.
- Świto L., Tomkiewicz M., *Karnoprawny obowiązek denuncjacji (art. 240 k.k.) a tajemnica posługi religijnej*, „Prawo Kanoniczne” 61 (2018) nr 3, s. 149–168, <https://doi.org/10.21697/pk.2018.61.3.06>.
- Świątkowski A. M., *Kodeks Pracy. Komentarz*, Warszawa 2018.
- Šalković J., *Il risarcimento del danno in diritto canonico: il principio e le modalità procedurali*, „Bogoslovska Smotra” 89 (2019) nr 5, s. 1163–1189.
- Żurowski M., *Podstawy władzy kościelnej z punktu widzenia teologiczno-kanonicznego*, „Prawo Kanoniczne” 5 (1962) nr 3–4, s. 139–159, <https://doi.org/10.21697/pk.1962.5.3-4.05>.
- Żurowski M., *Problem władzy i powierzenia urzędów w Kościele katolickim*, Kraków 1984.
- Żylińska J., *Prawny obowiązek zawiadomienia o niektórych przestępstwach (art. 240 k.k.)*, „Prokuratura i Prawo” 10 (2015), s. 47–61.

Wykaz skrótów

- AAS – Acta Apostolicae Sedis
- CMA – Franciszek, List apostolski motu proprio *Come una madre amorevole*, 4 czerwca 2016.
- k.c. – Kodeks cywilny – Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964, Dz.U. 1964, Nr 16, poz. 93, ze zm.
- k.k. – Kodeks karny – Ustawa z dnia 6 czerwca 1997., Dz.U. 1997, Nr 88, poz. 553, ze zm.
- k.p.k. – Kodeks postępowania karnego – Ustawa z dnia 6 czerwca 1997, Dz.U. 1997, Nr 89, poz. 555, ze zm.
- KKKW – Kodeks Kanonów Kościołów Wschodnich promulgowany przez papieża Jana Pawła II 18 października 1990.
- KPK – Kodeks prawa kanonicznego promulgowany przez papieża Jana Pawła II 25 stycznia 1983.

Table of contents

Introduction	5
Chapter I. The concept of responsibility in the Church	9
1.1. Legal responsibility	9
1.2. Etymological meaning	11
1.3. The concept of responsibility in the canonical legal order	15
1.4. Specificity of responsibility in canon law	19
1.5. Typology of responsibility in the canonical legal order	27
1.6. The magisterium of the Church on responsibility for sexual exploitation	35
Chapter II. The responsibility of the bishop for the particular Church	53
2.1. Canonical-legal position of the diocesan bishop	54
2.2. Responsibility of the diocesan bishop for the formation and admission of candidates to the priesthood	61
2.3. The bishop's responsibility for the diocesan presbyterate	75
2.4. Delegation of offices and functions	87
2.5. Bishop's oversight of the sacrament of penance	98
2.6. The bishop's responsibility in the event of suspected crime committed by a cleric under his authority	107

Chapter III. The possibility of dismissing a bishop from office under the motu proprio <i>Come una madre amorevole</i>	125
3.1. General characteristics of the document	126
3.2. Negligence	130
3.3. Damage	142
3.4. Procedure	146
3.5. Decision on dismissing the bishop from office	153
3.6. The nature of the bishop's responsibility	161
Chapter IV. Preventing or hindering criminal proceedings by a bishop under the provisions of the motu proprio <i>Vos estis lux mundi</i>	167
4.1. General characteristics of the document	167
4.2. Elements of the prohibited act	173
4.3. <i>Vos estis lux mundi</i> and the crime of abuse of power (can. 1378 § 1 CIC)	185
4.4. Procedure	197
4.5. <i>Vos estis lux mundi</i> provisions and compliance with state law	214
Chapter V. The responsibility of Church administration	241
5.1. Legal basis for the responsibility of Church administration	241
5.2. Procedure for redress of damages	256
5.3. Canonical responsibility of Church administration and civil liability	268
Conclusion	289
Abstract	293
Abstract	294

Bibliography	295
---------------------------	-----

List of a abbreviations	333
--------------------------------------	-----

Spis treści

Wstęp	5
Rozdział I. Pojęcie odpowiedzialności w Kościele	9
1.1. Odpowiedzialność prawna	9
1.2. Znaczenie etymologiczne	11
1.3. Pojęcie odpowiedzialności w kanonicznym porządku prawnym	15
1.4. Specyfika odpowiedzialności w prawie kanonicznym	19
1.5. Typologia odpowiedzialności w kanonicznym porządku prawnym	27
1.6. Magisterium Kościoła o odpowiedzialności za wykorzystywanie seksualne	35
Rozdział II. Odpowiedzialność biskupa za Kościół partykularny	53
2.1. Kanonicznoprawna pozycja biskupa diecezjalnego	54
2.2. Odpowiedzialność biskupa diecezjalnego za formację i dopuszczenie kandydatów do święceń	61
2.3. Odpowiedzialność biskupa za prezbiterium diecezji	75
2.4. Powierzanie urzędów i funkcji	87
2.5. Nadzór biskupa nad sprawowaniem sakramentu pokuty	98
2.6. Odpowiedzialność biskupa w obliczu podejrzenia popełnienia przestępstwa przez podległego mu duchownego	107

Rozdział III. Możliwość odwołania biskupa z urzędu na mocy motu proprio	
<i>Come una madre amorevole</i>	125
3.1. Ogólna charakterystyka dokumentu	126
3.2. Zaniedbanie	130
3.3. Szkoda	142
3.4. Procedura	146
3.5. Decyzja o odwołaniu biskupa z urzędu	153
3.6. Charakter odpowiedzialności biskupa	161
Rozdział IV. Udaremnianie lub utrudnianie przez biskupa postępowania	
karnego w przepisach motu proprio <i>Vos estis lux mundi</i>	167
4.1. Ogólna charakterystyka dokumentu	167
4.2. Elementy czynu zabronionego	173
4.3. <i>Vos estis lux mundi</i> a przestępstwo nadużycia władzy (kan. 1378 § 1 KPK)	185
4.4. Procedura	197
4.5. Przepisy <i>Vos estis lux mundi</i> a przestrzeganie prawa państwowego	214
Rozdział V. Odpowiedzialność administracji kościelnej	241
5.1. Podstawy prawne odpowiedzialności administracji kościelnej	241
5.2. Procedura postępowania o naprawienie szkód	256
5.3. Kanoniczna odpowiedzialność administracji kościelnej a odpowiedzialność cywilna	268
Zakończenie	289
Abstrakt	293

Abstract	294
Bibliografia	295
Wykaz skrótów	333

Kryzys związany z przestępstwami seksualnymi popełnianymi przez duchownych wobec małoletnich nie może być postrzegany jedynie w kategoriach przestępstw spowodowanych przez sprawców oraz szkód ponoszonych przez ofiary. Konieczne jest także rozpoznanie problemu odpowiedzialności przełożonych tych księży, którzy dopuszczają się czynów przestępnych i poszukiwanie odpowiedzi na pytanie, czy relacja hierarchicznego zwierznictwa biskupa diecezjalnego może mieć jakiś związek z przestępstwem wykorzystania seksualnego, którego dopuścił się podlegający mu duchowny i czy można mówić o pośredniej odpowiedzialności biskupa za przestępstwo oraz wyrządzone nim szkody?

Nierzadko zarzuca się Kościołowi katolickiemu, że ogranicza się jedynie do aktów natury religijnej i duchowej w miejsce egzekwowania od biskupów konkretnych form odpowiedzialności prawnej. Należy zatem ukazać, iż taka odpowiedzialność w kościelnym porządku prawnym istnieje oraz uwidocznić, jakie są jej prawne tytuły, oparcie w przepisach prawa kanonicznego, granice, procedura wymierzania i ewentualne mankamenty w jej stosowaniu.



Uniwersytet Papieski
Jana Pawła II
w Krakowie

ISBN 978-83-63241-87-2



9 788363 241872 >